1. Przednieyszemu nad śpiewaki na A Neginoth / Psalm na kształt piesni.

2. Miluy sie o Boże nad námi / y błogosław nam / obiaśń że oblicze twe nad námi / Selá.

3. Aby była poznána na ziemi droga twoiá / á po wszech narodziech zbáwienie twoie.

4. Tedy cie beda wysławiać narodowie o Boże / á beda cie wysławiać wszytcy ludzie.

5. Rozweselá y rozrádnia sie ludzie á bowiem będziesz sądził ludzi w sprawiedliwości / á narody będziesz rządził ná ziemi / Selá.

6. O Boże beda cie wysławiać narodowie / á beda cie wysławiali ludzie wszytcy.

7. The dy ziemiá wyda owoc swoy / á będzie nam błogosławił Bog á Bog nász.

8. Będzie nam błogosławił Bog nász / á beda sie go bać wszytki gránice ziemie.

Psalm. 68.

2. Dawid po otrzymániu zwycięstwá nád nieprzyiacioły czyni dzięki Pánu. §. 27. Wzywa wszytkich wiernych áby takie czynili. 6. Dobrotliwość Páńska przeciwko tym ktorzy sie zdádzą być opuszczonemi. 8. Możne sprawy ktore czynił dla ludu swego / y dobrodzieystwá ktoremi ie obdárzył. 32. Opowieda o krolestwie Páná Krystusowem y o możności iego.

1. Przednieyszemu nád śpiewaki psalm Dawidow ná kształt piesni.

2. Niechayże powstánie Bog / á rozproszeni beda nieprzyiaciele iego / á zwiekáia przed nim ci ktorzy go máia w nienawiści.

3. Ty ie rospadzasz iáko dym ktory sie wniwecz obráca / á iáko sie wosk rosplywa przed ogniem / ták zginą cy pogina przed oblicznością Bożą.

4. Ale sie sprawiedliwi rozweselá y rozrádnia przed Bogiem skaczac od rádości.

5. Spiewayćież Bogu / á spiewayćie imieniowi iego / wywyższayćie onego ktory iezdzi na oblokach / á rozraduycie sie przed onym ktorego imie iest Pan.

6. Onći iest oycem sierotek y sędzią wdow / onći iest Bog ktory mieszka w przybytku swym świetym.

7. Bog A sprawnie mieszkánie w domu tym ktorzy sámi byli y wywodzi wieznie z okow / ále odporni mieszkáią ná mieyscu spustoszałem.

8. O Boże gdys ty wychodził przed ludem twoim / á gdys chodził po puszczy / Selá.

9. Ziemiá zádrżałá / á zniebios thez płynęło przed oblicznością Bożą / tá gorá Synái drżałá przed Bogiem ktory iest Bog Izráelski.

10. O Boże tocies obfity deszcz spuszczał ná dziedzictwo twoie / á gdy było w utrapieniu tedys ią ty ochłodzał.

11. Zgromádzenie twoie mieszka w nim / á obfitością dobr obdarzasz ie Boże dla vbogich.

12. Pan też B podał słowo tym ktore oznáymowały o wielkich zastępiech iego.

13. Krolowie z woyski z vciekáli y odbieżeli / á C tá ktora mieszkáłá w domu dzieliłá łupy.

14. D Byscie też byli y miedzy kotłły okopciałymi / tedy sie stániećie iáko golębice máiące bárwę srebrna / á y ktorych skrzydłá lśnią sie iáko złoto.

15. Gdy Wszechmocny E w niey rozproszył Krole / tedy sie bielałá iáko śnieg w Salmon.

16. F Gorá Boża iest iáko Basán / á gorá podniosłá iáko gorá Basán.

17. G Przeczże wyskákuiecie gory wysokie: abowiemći Bog kocha sie w tey gorze áby tám mieszkał / á záiste pan będzie tám mieszkał áż ná wieki

18. Obozu Bożego iest dwádzieścia tysięcy y milony Aniołow á Pan iest miedzy nimi ná mieyscu naświętszem iáko ná Synái.

19. † H Wstąpiłes ná wysokość / á wiodłes z soba więznie poimáne / ná brałes vpominkow miedzy ludźmi / áby też y vporni mieszkali ná mieyscu Páná Bogá.

20. Błogosławiony iest Pan ktory vstawicznie opátruie nas dobrámi / á Bog ktory iest zbáwieniem nászym / Selá.

A To iest / ktory nie płodnym dawa obfitość dziátek.

B To iest gdy Pan dał zwycięstwo zacnemu ludowi swemu / tedy chciał áby niewiásty o tym śpiewały.

C Tu dawa znáć / iż táka obfitość tupow nieprzyiacielskich miáła być / że też y niewiásty okoto nich zábawić sie miały

D W tym podobieństwie dawa znáć / iż wierni chociażby też byli w nawiętszym utrapieniu / y w nawiętszych przygodách / á wszákoż nie beda zniszczeni / y owszem beda szczęśliwemi prawie iako golębicek ktorych piorká sa zawżdy cale chędogie á nie pomieszchráne.

E To iest / w ziemi Chánáneyskiey ktora pan dał ludowi swemu.

F To iest / Syon.

G Jákoby rzekł / skaczcie pokí chcećie / ale przedsie Syon będzie zacnieyszá niżli wy / á tu táiemnie dawa zrozumieć przez gore Syon Krolestwo Mesraßowe to iest kościoł iego ktory dostoieństwem swoim przewyższa wszytki zacne zwierzchności tego świátá.

† Efez. 4. v. 8.

H Dawid wszytko swe zwycięstwo przypisuie Bogu powiedáiąc iż on pobrał więznie / y tłożył dań ná pogany / co wszytko działo sie przez Dawidá ktory figurował Krystusá / Jáko o tym mowi Páwet świety.

A Otym pátrz wyż ſiey w pſalmie. 6.

Ad Rom. 10. v. 35.

21. Bog ći iest Bogiem naszym ku zbáwieniu/ á[I] dokończenie káżdego śmierći iest od Páná Bogá.

I Tho iest / Pán ći sam iest ktory wybáwia z ostátecznego niebeśpieczeństwá.

22 A wszákoż Bog przebije głowę nieprzyiaćiol swoich/ á wierzch czupryny tego ktory chodźi w grzechach swych.

23 Pan powiedźiał[K]/ Wywiodę ty ktorzy sa moi z Basán/ á wyprowádzę ie z głębokośći Morskich.

K Tho iest / wybáwienie z reku Obrzymow y znáwietszych niebespieczeństw.

24 Aby śię[L] omoczyłá nogá twoiá we krwi/ á ieżyk psow twoich/ áby też keptał krew nieprzyiaćielską.

L Znáczy strászliwą pomstę y porażkę ktorą Bog miał vczynić nád nieprzyiaćiołmi ludu swego/ ktora thák wielka miáłá być/ iż też nogi ich we krwi brodźić miáły/ á psi iezyki swe w niey máczáć mieli.

25 Widźiano ć slad twoy o Boże/ slad Bogá moiego y Krolá moiego na swietym mieyscu.

26 Szli w przod śpiewacy/ á zá nimi grácze z instrumenty/ á w posrodku szły pánienki biiąc na bebniech.

27 Chwalćież Bogá w zebrániu/ á P..ná wy ktorzy iesteśćie z narodu Izráelskiego.

28 Támći był Beniámin máluczki ktory ie opánował/ á Książętá Judzkie były moca ich/ Książętá Zábuloń skie/ y Książętá Neftalimskie.

29 Dodał ći Pan mocy tákowey/ O Boże vmocnijże to coś sprawił známi.

30 Dla kośćiołá twego ktory iest w Jeruzálem/ kędy thobie Krolowie dáry oddáwáć będą.

M Má tym mieścu przez kopienniki y byki z narodow rożumie Książętá y sprawce ludźi ktorzy mocą Páńską będąc pohołdowáni będą dáwáć dań ktorą Prorok tu zowie śtukámi śrebrá.

31. Porażże poczet[M] kopiennikow/ y mnostwo możnych bykow y cielcow w narodźiech/ áby śię poddáli w hołd z sztukámi srebrá/ rosproszże narody ktore śię kochaią w walkách.

N Then wierś y z thym drugim ponim zámykaią wsobie powołánie Pogánow pod krolestwo Páná Krystusowe.

32 [N] Zacne Książętá przyidą z Egiptu/ á z Ethiopiey pospieszą śię podnosić rąk swych ku Bogu.

33 Krolestwá ziemie śpiewayćież Bogu/ śpiewayćie Pánu/ Selá.

34 Temu ktory zdawná ieżdźi ná obłokách niebieskich/ boć oto głośno podawa głos mocy swoiey.

35 Podayćież moc Bogu/ Boć nád Izráelem iest zacność iego/ á nád obłoki moc iego.

36 O Boże iákożeś ty iest strászliwy od świętych przybytkow thwoich/ Bog ći Izráelski iest ktory dáwa moc y siły ludowi/ Niechayże będźie Bog błogosłáwiony.

Psalm. 69.

2. Vśkarżánie Dáwidowe gdy był vćiśnion vcrapieniem. 7. Modli śię Bogu áby go wspomagał y wszytki ludźi vtrapione. 9. Przytym iako są ći w wielkim pohánbieniu ktorzy mitują kośćiot Boży. 11. Ktorzy wielką żałość z tego miewáią gdy widzą iż prawdźiwa chwałá Boża zátłumioną bywa. 14. A ták w vtrapieniu tákowym máią vćieczkę ku Bogu/ modląc śię áby był wybáwion. 23. A iżby też iego prześlądowniczy byli wniwecz obroceni. 29. Ażeby też byli wygłádzeni z Ksiąg żywotá. 30. Potym sobie czyniąc dobrą myśl w vtrapieniu/ czyni dźięki Pánu. 35. Nápomináiąc wszytko stworzenie áby tákież czynilo. 36. opowieda szczęście Krystusowe y kośćiołá iego.

1. Przednicyszemu nad ópiewáki ná [A] Sosánnim Psalm Dawidow.

A O tym patrz psálmie. 47.

2. Boże záchowáy mię ábowiem ći przyszły [B] wody áż ku duszy.

B Przez wody rozumie wszytki vtrapienie.

3. Jánorzyłem śię w przepáści głębokiey/ á niemam śię gdźie ostáć/ przyszedłem w głębokośći wod/ á porwały mię ich náwálnośći.

4. Sprácowałem śię wołaiąc áż mi gárdło ochrápiało/ vstáły oczy moie gdym oczekáwał Bogá moiego.

5. Więcey iest tych ktorzy mię máią w nienáwiśći bez mey przyczyny niż włosow ná głowie moiey/ zmocnili śię nieprzyiaćiele moi ktorzy mię gubią oprocz winnośći moiey/ ták iż mu szę to wrácáć czegom nie wydźierał.

6. O Boże ty znasz głupstwo moie á występki moie nie są táyne przed toba.

7. Niechayże nie będą záwstydáni we mnie ći ktorzy ciebie oczekawáią o Pánie Pánie zástępow/ á niechay nie będą záśrománi we mnie ći ktorzy ciebie szukáią o Boże Izráelski.

8. Abowiem dla ciebie podeymowáł pohánbienie/ á zelżywość okrywáła oblicze moie.

9. Stałem śię iáko obcy v bráciey moiey/ á iáko nieznáiomy v synow mátki moiey.

10 * Abowiem chutliwa miłość domu twego [C] zgryzłá mię á/ † zelżywośći tych ktorzy ciebie hánbią przypádły ná mię.

* Jan. 2. v. 17.
C Okázuie śię nie o swą / ále o Bożą krzywdę być prześladowan.
† Rzym. 15. v. 3.

11. Płákałem y trapiłem w poście duszę moię/ á [D] tyś mnie był ná pohánbienie.

D To iest/ ieszcześ wiecżnym wzgárdzeniu był v ludźi.

12. Y obłokiem miáł[illegible]mor. á byłem v nich przypowi[illegible]owili

12. Y obloktem miásto száthy wor/á byłem v nich przypowieścia.
13. Mowili przećiwko mnie ći ktorzy siedzieli w branie/á byłem piosnka v tych kthorzy sie popili.
14. Ale ia obrácam ku tobie modlitwe moie o Pánie czásu twey dobrey woley/o Boże wyſłuchay że mie wedlug wielkiego miłoſierdzia twego/y dla prawdy zbáwienia twego.
15. Wyrwi mie z błothá ábych w nim nie zágrzęznął/ wyrwi mie od thych kthorzy mie máia w nienawiści/ y z głębokości wod.
16 Niech że mie nie zátapia wezbránie wod/ á niechay mie nie pożera głębokość/ y niechay ſtudniá okolo mnie nie zámyka wierzchu swego.
17 Wyſłuchay że mie Pánie/ abowiem ći ieſt dobre miłoſierdzie twoie/ weyzrzyż ná mie według wielkich litości twoich.
18. Nie zákrywayże oblicza swego odſłużebniká twego/ábowiem ćiemieſt w vtrapieniu/ pospieszże ſie á wyſłuchay mie.
19 Przybliż ſie ku duszy moiey á wykup ia/ á dla nieprzyiaćioł twoich wybaw mie.
20 Ty ſam znaſz pohánbienie moie/ zelżywość y posromocenie moie/ á przed toba ſa wszyſcy nieprzyiaćiele moi.
21. Pohánbienie pokruszyło serce moie/ z czegom był żałoſćiw/ y oczekawałem kthoby ſie mnie rozżalił/ ale tákiego nie było/ ánim nálazł ktoby mie był pocieszył.
22 Y podáli mi miásthо pokármu żołć/ i á w prágnieniu moim nápawáli mie octem.
23 Niechayże bedzie ſtoł ich ſidłem przed nimi/ á szczęśćie ich niech ſie im w vpádek obroći.
24 Niechayże ſie záćmia oczy ich áby niewidzieli/ á biodrá ich niechay ſie záwżdy roſtrzeſa.
25 Wypuśćże ná nie gniew twoy/ á niechay ie ogárnie popędliwość rozgniewánia twego.
26 Mieszkánie ich niechay ſpuſtoſzeie/ á w przybytkoch ich niechay nikt nie mieszka.
27 Abowiem tego ktoregoś ty poráził przeſládnia/ á o twoich ránnych rozmawiáia.
28 Przydayże złość ku złości ich/ á niech nie wchodza ku ſprawiedliwości twoiey.
29 Niechay beda wygładzeni z kſiąg żywotá/ á niechay nie beda napiſáni miedzy ſprawiedliwe.
30 Alećiem ia ieſt vtrapiony y żałoſny/ lecz rátunk twoy o Boże podnieſie mie ku gorze.
31. Tedy bede chwalił imie Boże w piosnkách/ á zacnie go wyſławiać bede.
32 Co dáleko wdzięczniey Pánu bedzie niźli wol álbo ćielec kthoremu rogi y kopytá odraſtáia.
33 Toć ogladáia pokorni y rozrádu ia ſie/ á wam kthorzy ſzukacie Bogá/ o żywie ſerce wásze.
34 Abowiem Pan wyſłuchawa vbogich/ á więźniow ſwemi nie gárdzi
Niechayże go chwala niebioſá y ziemiá/ morze y wſzythko co ſie ná nich rusza.
Abowiem Bog záchowa Syon/ y pobuduie miásthá Judſkie/ y beda mieszkáć/ á wezma ziemie w dziedzictwo.
37 Y potomſtwo ſług iego otrzymáia ia w dziedzicznie/ á kthorzy miluia imie iego/ beda w niey mieszkáć.

Pſalm. 70.

2. Proſi o prętki ráthunek/ á iżby ſprzećiwnicy iego byli pohánbieni/ á wierni áby ſie rozweſelili.

A Przednieyſzemu nád ópiewáki/ Dawidow/ ná wſpominanie. A Ten pſalm ieſt czaſtká czterdźieſtego pſalmu.

1. Boże pospieszże abys mie wyrwał/ á pokwáp ſie ná ráthunek moy.
B Ci ktorzy czyhaią ná duszę moie/ niechayże będą zawſtydzeni y posromoceni/ niechay podadzą tył/ y niechay beda pohánbieni ktorzy mi prágną czego złego. B O żądániu pomſty przećiwko nieprzyiaciołom ná ſtym/ pátrz w pſálmie 28. v. 4.
3.
Niechayże ſie wroca ná zad dla pohánbienia ſwoiego/ kthorzy mowią/ Ehey/ Ehey.

1 Mac. 27. v. 48. Jan 19. v. 28. Pſal. 11. v. 9.
2 Dzie. 1. v. 20.
C To ieſt/ puść ie zá ſwowolnym rozmyſłem ná zgubie ich.

5. Niechayże sie rozweselay y rozrádu-
ia w tobie wszyscy ktorzy cie szuká-
ia/ á niechay mowia záwżdy ci kto-
rzy miłuia ratunek twoy/ Niechay
bedzie zacnie wywyższon Bog.
6. Aleciem ia iest nedzny y vtrapio-
ny/ á przetoż o Boże pokwáp sie ná
ráthunek moy/ bowiemes thy iest
wspomożenie moie/ y wybáwiciel
moy/ á dla thegoż Pánie nie omie-
szkaway.

Psalm. 71.

1. y 9. Prosi z wielkiem vsániem y z wiárą o táske Pánską. 5. Ciego wszytkiego doznał po Pánu iescze w młodości swoiey. 8. Czyni mu dzięki. 14. Y obiecuie mu záwżdy spiewáć. 19. Dla zacnych spraw iego. 20. Y dobrodzieystw ktore dla niego czynił. 10. Vkázuiąc gwałt nieprzyiaciół swoich. 13. Zyda aby byli pohánbieni y vpádli.

1. W Tobie Panie vfałem
w tobie/ niechayże
nie bede záwsthy-
dzon ná wieki.
2. W sprawiedli-
wości twey wy-
baw mie y wyrwi mie/ á nákloń ku
mnie vchá twego y záchoway mie.
3. Rácz że mi być iáko mocna skała
do ktoreybych sie zawsze vciekał/ boś
ty roskazał aby mie strzeżono/ gdyżes
iest iako skała moia/ y moca moia.
4. O Boże moy wyrwiś mie z ręki
niepobożnemu/ á z ręki przewrotne
go y gwałtownika.
5. Abowiemes ty iest oczekawánie
moie Pánie/ thys sam Pánie vfá-
nie moie ieszcze od młodości mo-
iey.
6. Tobieciem iest poruczon wneth z
żywotá/ á tys iest sam kthorys mie
wytárgnął z wnetrzności mátki mo
iey/ y w tobie sie chlubie vsthawicz-
nie.
7. Bylem v wielu iako w podziw/ á
wszákożes ty sam iest mocnym vfá-
niem moiem.
8. Vstá moie niechay beda napełnio
ne chwałą twą/ y sławą twą na ká-
żdy dzień.
9. Nie odmiátuyże mie czásu stáro-
ści/ y gdyby vstała moc moiá nie o-
puszczay mie.
10. Abowiem nieprzyiaciele moi mo
wili przećiwko mnie/ á ci kthorzy
czyhali ná dusze moie zeszli sie spolu
wrade.
11. Mowiąc/ opuścił ci go Bog/ goń
cież go á poimaycie/ boć niemasz
krobego odiął.
12. O Boże nie oddalayże sie odem-
nie/ á pospiesz sie o Boże moy ku rá-
tunkowi memu.
13. Niechayże bedą záwstydzeni/ á
niechay pogina przeciwnicy dusze
moiey/ á ci ktorzy czyhaią na moie
złe/ przykryy ie pohánbieniem y sro-
motha.
14. Ale ia záwżdy bede oczekawał
ná cie/ á thym wiecey bede rozmná-
żał wszytke chwałe twoie.
15. Vstá moie opowiedać bedą spráwiedliwość twoie/ y wybáwienia twoie vsthawicznie/ áczkolwiek ich liczby niewiem.
16. A Bede opowiedał możne spráwy Pánskie/ Pánie bede wspominał spráwiedliwość twoie własna.
17. Boże tyś mie ćwiczył od młodości moiey/ y aż do tad oznáymowałem cudá twoie.
18. Nie opuszczay mie áż do stárości y do szedziwości o Boże/ áże opowiem możność twą temu narodowi/ a moc twoie wszytkiemu potomstwu przyszłemu.
19. Ktemu sprawiedliwość twoie o Boże ktora sie zacnie wywyższyła/ gdyżes czynił rzeczy wielkie o Boże/ y ktoż iest tákowym iako ty?
20. Kthorys ná mie przepuścił wiele złych trudności/ áles mi záś ożywił y wyiął z przepaści ziemskich.
21. Rozmnożyles zacność moie/ á zlitowawszy sie pocieszyles mie.
22. A ia też ciebie wysławiać bede o Boże moy przy skrzypicách dla prawdy twoiey/ á bedeć spiewał przy hárfie/ o Swiety Izráelski.
23. Rozráduiąc sie wárgi moie gdyć bede spiewał/ y dusza moiá ktoraś wykupił.
24. Nád to iezyk moy rospráwowáć bedzie przez cały dzień o twey spráwiedliwości/ ábowiem sa zawstydzeni á sromothnie pohánbieni ci ktorzy czyhali ná moie nieszczęście.

Psalm. 72.

1. Pod figurą krolestwá Sálomonowego/ wypisuie przyszłe krolestwo Krystusowe. 8. Iáko miało być wżdy y ná ziemi. 12. Sprawiedliwość. 13. Moc. 15. Szczęście. 17. Y trwałość iego.

Sálomonow

A Sálomonow.

1. Ayże o Bo
że krolowi roz
sadek twoy/ á
twoie spráwie
dliwość syno
wi krolewskiey
2. Aby sądźił
lud twoy w spráwiedliwości/ á vbostwo twoie z rozsądkiem.
3. Gory przynio są pokoy ludowi/ á pagorki spráwiedliwość.
4. Będźie czynił spráwiedliwość vbogim z ludu/ a wybáwi vbostwo/ y pokruszy potwarce.
5. A poki iedno słońce y mieśiąc będźie trwáć/ beda sie bać ćiebie po wszytki wieki.
6. Zstąpi iáko deszcz ná posieczoną trawę/ á iáko deszcz pogodny odwilżaiący ziemię.
7. Zá iego czásu zákwitnie spráwiedliwy/ á będźie wielki pokoy poki zstáwa mieśiącá.
8. Będźie pánował od B Morzá do Morzá/ á od C Rzeki áż do końcżyn ziemie.
9. Vpádną przed nim mieszkáiący ná D puszczách/ á nieprzyiaćiele iego beda lizáć ziemię.
10. Krolowie Thárśis z wyspow przyniosą mu dáry/ á krolowie Arábscy y Sebá przyniosą dań.
11. Y beda sie klániáć przed nim wszyscy krolowie/ á wszyscy narodowie beda służyć iemu.
12. Abowiem wyrwie vbogiego wołáiącego/ y vtrapionego ktory nie ma rátunku.
13. Zmiłuie sie nád vbogim y nád niedosthátecznym/ á dusze nędznikow wybáwi.
14. Od chytrości y od gwáltu wyzwoli dusze ich/ á krew ich będźie droga przed oczymá iego.
15. Y będźie káżdy żył/ á da mu krol złotá Arábskiego/ y będźie sie modlił zá nim vsthawicznie/ á ná káżdy czás będźie mu błogosławił.
16. F Iedney garśći pszeńice ktora w sieia w ziemie/ y ná wierzchu gor/ zá szumi vrodzay iáko Liban/ á mieszczánie rozkwithną sie iáko źiołá polne.
17. Sławá iego będźie trwáłá ná wieki/ á imie iego będźie poki słońcá stáwa/ y beda w nim sobie błogosławić wszyscy narodowie/ opowiedáiąc go szczęśliwym.
18. Błogosławiony ć iesth Pan Bog Izráelski/ ktory sam czyni cudá.
19. Y niech będźie błogosławiono imie slawne iego ná wieki/ á wszytká źiemiá iego niechay będźie nápełniona chwałą iego/ Amen/ Amen.
20. A tuć iest koniec modlitwam Dawidá syná Izáiego.

Psalm. 73.

1. Asáf przykłádem swym náucza wierne/ aby sie nie vnosili zá szczęśćiem niepobożnych. 13. Ani sie thez gorszyli z rzeczy przećiwnych ktore sie wiernym przydawáią. 17. Ale aby sie przypátrowali skrytym sądom Bożym/ á iżby ćierpliwie oczekawáli końcá tych obudwu stanow. 18. 27. Okázuie vpadek y predkie zginienie niepobożnych. 28. A bespieczną vćiecżkę wiernych.

Psalm Asáfow.

1. Alisthećż dobry iesth Bog Izráelczykom/ tym kthorzy są czystego serca.
2. A co sie mnie tknie/ nogi moie mało sie nie pochylily/ á blisko tego było że sie miał záchwiać chodzoy.
3. Abowiem bylem ruszon zawiśćią przećiwko szalonym/ gdym widźiał szczęśćie niepobożnych.
4. Gdyż prze A niedostátki nieprzychodzą w śmierć/ y owszem są czyrstoi zwiąski. A W Zydowskiem
5. Ludzkiemi prácámi nie są obćiążeni/ ani bywáią vtrapieni iáko y ini ludźie.
6. A przethoż ie pychą obtoczyłá iáko łáncuch/ á oblocża sie w száty gwałtu.
7. Wypukły im oczy od tłustości/ á wiecey máią niż serce ich pomyślić może.

8. Pſuią myſl ſwą rozpráwuiąc o ſrogiem okrućieńſtwie/ á gorznie mowią.

B Tho ieſt mowią przećiwko Bogu y przećiw ludźiom.

9. B Vſtá ſwe podnoſzą áż ku niebu/ á ięzyk ich wſzędy zbiega po ziemi.

C Wierni widząc ſzczęśćie niepobożnych/ przychylaią ſię zá nimi/ będąc ſámi w vſtáwicznym trapieniu.

10. A dla thegoż lud iego C obráca ſię tám/ á wody im pełno wyżymáią.

11. Y powiedáią/ iákoż to wżdy Bog znaią á iáko o tym wie Nawyżſzy?

12. Otho ći niepobożni ſzczęśliwi zá wieku ſwego zbieráią bogáctwá.

13. Záiſthećiem ia prożno záchował czyſte ſerce ſwe/ á prożnom omył w niewinnośći rece moie.

14. Będąc vbit ná káżdy dzień/ á ćierpiąc karánie ná káżdy poránek.

D To ieſt/ mnimáiąc iákoby Bog o nich nie miał práce.

15. A gdym thák ſobie rozmyſlał/ o tom D był ku krzywdźie ſynom twoim.

16. A przetoż myſlikem iákoby ſię tego wywiedźieć/ ále thо było bárzo trudno ná mię.

E Rozmyſláiąc tá ięmne rady Boże.

17. Ażem E wſzedł ná mieyſce ſwiete Boże/ á obaczyłem dokończenie ich.

18. Záprawdęś ie poſtáwił ná mieyſcách ślińkich/ á zpychaſz ie ná zgińienie.

19. O iákoż prethko przyſzli w ſpuſtoſzenie/ vſtháli á zniſzczeni ſą od ſtrachow.

F To ieſt/ zacność ich mocy y pámiątkę w niwecź obroćiſz. Co ſię też może rozumieć y o duſzy ktorą Pan odrzući po zmartwychwſtániu.

20 Jáko ſen gdy ſię ktho ocući/ á thy Pánie F obraz ich pohánbiſz w mieśćie.

21. Ale ſerce moie było zákwáſzone/ á gryzły mię wnętrznośći moie.

22 A iam był głupiem y nicem nie rozumiał/ á byłem iáko bydle przed toba.

23 A wſzákożem ia záwżdy był z toba/ á tyś dzierżał práwą rękę moię.

24 Ráda twa prowádźiłeś mię/ á potymeś mię przyiął vczćiwie.

25 Y kogoż ia mam nád ćię ná niebie? á niechcę nád ćię inego mieć ná ziemi.

26 Vſtáło ćiáło y ſerce moie/ ále ieſt Bog moca ſercá mego/ y cząſtká moia áż ná wieki.

27 Abowiem oto ći ktorzy ſię oddaláią od ćiebie zginą/ á thy wytráćiſz każdego odſtępuiącego ćiebie.

28 Ale mnie ieſth lepiey zoſtáć przy Bogu moim/ á przethożem położył w Pánu Bogu nádźieię moię/ ábych opowiedźiał wſzytki ſpráwy twoie.

Pſalm. 74.

1. Vſkarżánie ludu wiernego dla wywrocenia chwały y ſłowa Bożego. 3. y 10. Modli ſię z vfániem/ aby rzeczą m vpádłym dał pomoc. 11. Przypomináiąc zacne ſprawy iego. 18. A iżby záwśćiągnął gwałthowną popędliwość nieprzyiaćielſká. 19. Wybáwiáiąc z páßćeki ich kośćiot ſwoy/ y ſyny ſwoie.

Máskil Aſáfowe.



Przecżżeś o Boże od ſiebie nas odegnał ná wieki? á popędliwość twoiá roſpaliłá ſię przećiwko owieczkam páſtwiſká twego.

2. Wſponni ná zgromádzenie ktoregoś ſobie zdawná nábył/ y ná roſzczkę dźiedźictwá twoiego ktoreś odkupił/ y ná oto tę gorę Syon ná ktorey mieſzkaſz.

3. Pośpieſzże ſię ku ſpuſtoſzeniu ná wieki każdego nieprzyiaćielá twoiego/ ktory poborzył mieyſce ſwiethe.

4. Ryczeli nieprzyiaćiele twoi poſrod kośćiołow twoich/ á ná znák tego zoſtáwili chorągwie ſwoie.

A To ieſt/ cokolwiek tym zacni rycerze byli pobrali/ to teraz nieprzyiaćiel pobrał.

5. A Ten ktory podnoſił ſiekierę ſwą ná geſthe drzewá/ był zacnym wyprawuiąc robotę známienitą.

6. Ale teraz ſiekierámi y młothy pospołu/ potłukli miſtherne robothy iego.

7. * Założyli ogieńná ſwiętych mieyſcách twoich/ á obáliwſzy áż ná ziemię zgwałćili przybythek imienia twego.

* w 2. krol. 25.

8. Mowili w ſercu ſwoim/ Poborzymy ie pospołu: Y popalili wſzytki przybytki Boże w ziemi.

9. Nie widźimy cudow náſzych/ iuż dáley niemáſz Proroká/ áni ieſt przy nas ktoryby wiedźiał/ pokiż to ma trwáć.

10. Y dokądże o Boże będzie ćię łżyć przećiwnik? á nieprzyiaćiel będźie bluźnił imię twoie áż ná wieki?

11. Przecżże odwodźiſz rękę twoię y práwićę twoię? nie B chowayże ieę do zánadrz twoich.

B To ieſt/ áż wſzytki nieprzyiaćiele twoie † Łuk. 1. v. 71.

12. † Ale Bog ktory ieſt krolem moim zdawná/ ten ſpráwuie wybáwienie w poſrod ziemie.

Tyś w mocy

13. Tyś w mocy thwoiey rozdzielił Morze/á potarłeś głowy wielory-bow w wodách.
14. Tyś skruszył głowy [C] Lewiátanowe/á dałeś go zá [D] pokarm ludowi ná puszczy mieszkáiącemu.
15. Tyś otworzył zrodłoy pothoki/ á tyś osuszył rzeki oystre.
16. Twoyćiest dzieny twoiá też iest noc/ á thys sprawił swiátłość y słońce.
17. Tyś posthawił wszytki gránice ziemie/á tyś sprawił latoy zimę.
18. Wspomniż ná tożeć nieprzyiáćiel bluźnił Páná/á iż lud szalony lekce powáżył imie twoie.
19. Nie podáyże zwierzętom duszę [E] sinogárlice twoiey/á zgromádzenia vbogich twoich nie zápominay ná wieki.
20 Wspomni ná przymierze twoie/ ábowiemći [F] wszythki mieszkánia ciemne ná ziemi nápełnione sa okrucieństwá.
21 Niechayże sie nedzniczek od ćiebie [G] nie wráca z pohánbieniem/á ále vbogi y żebraczek niechay chwalą imie twoie.
22 Powstańże o Boże á rozsądź spráwę twą/ wspomni ná pohánbienie twoie ktore sie dzieie od szalonego ná káżdy czás.
23 Nie przepominayże głosu nieprzyiáćiół twoich/á niechay záwżdy bedźie przed toba krzyk tych ktorzy powstáią przećiwko tobie.

Psalm. 75.

1. Wierni chwálą imie Páńskie dla nádźieie ktorą máią o Pánu/ iż on ma raz świat sądźić y vczynić náprawę iego/ku pohánbieniu niepobożnych/á ku chwale wiernych. ℣. Nápomina złośniki iżby sie hárdźie nie stáwili. 10. A dobrze ku chwale Bożey.

1. Przednieyszemu nád śpiewáki/ Niezátrácay/ Psalm Azáfowy y pieśń.

2. [image] Ysławiáć ćie będźiem o Boże/ wysławiáć ćie będźiem/ ábowiem blisko iesth imie twoie/ á ći ktho-res wybáwił będą opowiedáć cudá twoie.
3. [A] Gdy obaczę czás zámierzony/ te dy iá będę sądźił spráwiedliwie.
4. [B] Rozskapiłá sie ziemiá y wszyscy mieszkáiący ná niey/ á iam posłáno wił słupy iey/ Selá.
5. Mowiłem szalonym/ Nie száleyćie/á niepobożnym/ Nie wywyższay ćie roku swego.
6. Nie podnoścież sie ku gorze strzałáiąc porożem wászym á nie mowćie zátyłá szyią.
7. Abowiem áni od Wschodu słońcá/ áni od Zachodu/ áni od [C] Puszczey przychodźi [D] wywyższenie.
8. Abowiem Bog iest sędźią ktory iednego poniża/ á drugiego wywyższa.
9. [E] Y dźierży Pan w ręku kubek w ktorym sie czerwieni wino/ á iest pełen zámácenia/ z thegoż nálewa/ á wszákoż drożdże iego wyssą y wypią wszyscy niepobożni ná ziemi.
10 Ale iá bede wysławiał ná wieki śpiewáiąc Bogu Jákobowemu.
11. A pokrusze wszytki porożá niepobożnych/ y bedą wywyższone mocy spráwiedliwych.

Psalm. 76.

1. Wystawia moc Boską nád ludem iego ktorą okázuie przećiwko nieprzyiáćiołom swoim. 6. Lekce waży moc ich. 12. Wszytki wierne nápomina ku wyznániu dobrodźieystw Páńskich.

1. Przednieyszemu nád śpiewáki ná Neginoth [A] Psalm y pieśń Azáfowá.

2. [image] Gg iest znány w Judźie á sławne imie iego w Izráelu.
3. Przybytek iego iest w Salem/á mieszkánie iego w Syonie.
4. Thámći połamał strzáły y łuk/ tarcz y miecz y walkę/ Selá.
5. O chędożnieyszy iesteś y strászniey szy niż [B] gory łupow.
6. Ci ktorzy byli mężnemi podáni są ná łup/ posnęli twárdym snem/ á wszyscy ludźie rycerscy stráćili moc w rękách swych.
7. O Boże Jakobow wozy y iezdni posnęli ná fukánie twoie.

Tyś iest stra-

[A] Ten psalm złożon iest od niektorego proroká ná pámiątkę onego sławnego wybáwienia ludu y kośćiołá Bożego od Sennácherybá.

[B] To iest/ kędy pełno srogich zwierząt.

[C] To iest od Południá.

[D] Jákoby rzec chćiał iż niemáß nigdźiey thák zacnego pórthu ná ziemi kędyby moc ábo dostoieństwo przedawano ktore pochodźi od sámego Bogá/ y nápomina aby sie żaden niepodwyższał przećiwko Bogu dla iákiego dostoieństwá ábo mocy/ gdyż to iest od sámego Bogá.

[E] W tych słowiech dáwa znáć iáką pomstę ma wźiąć Pan z nieprzyiáćiół swoich.

[A] Gdy obaczę czás zámierzony/ te dy iá będę sądźił spráwiedliwie.

8. Tyś iest strászliwym sam / y kto ż śie ostoi przed thobą gdy śie zápali gniew twoy?

c Rozumie grozmy / kad pochodźi strách ná nieprzyiácioły Boże.

9. Dałeś śie słyszeć c sądem twym z niebá / á ziemiá ześlękłá.

10 Gdyś powstał o Boże ná sąd á / byś wybáwił wszythki pokorne ná ziemi / Selá.

11. Záiśćć gniew człowieczy obroći śie ku twey chwale / á thy záwśćiągnieśz ostátek gniewow.

12. Slubuyćież á oddawayćie śluby Pánu Bogu wászemu wszyscy ktorzy iesteśćie około niego / przynośćież dáry strászliwemu.

13. Ktory odeymuie duchá Książętam / á iest ná postrách Krolom ná ziemi.

Psalm. 77.

2. Vtrapiony vćiśnieniem y pokusámi ciężkiemi czyni sobie przyśthęp do Páná. 6. Przypominaiąc dobrodźieystwá ktore przedtym wśiat od niego. 12. Y dźiwne sprawy á cudá iego. 20. A to przećiwko ludowi Izráelskiemu / vśáiąc dobrodźiel. wośći iego.

1. Przednieyszemu nád épiewaki ná Jedutun / Psalm Azáfow.

2. GLosem swym wołałem ku Bogu: głosem swym wołałem ku Bogu / á wyśłuchał mie.

3. W dźień vtrapienia mego szukałem Páná / ráná moiá płynie bez przestanku w nocy / áni śie chce vćieszyć dusza moiá.

4. Wspomnialem ná Bogá y trwożyłem soba: Mowilem / á duch moy był vćiśnieniem vtrápion / Selá.

5. Zátrzymałeś wczynośći oczy moie: Porłumionem iest á nie mogłem mowić.

6. Tedym rachował dni od początku / y látá od wieku.

7. Przypominałem sobie pieśń moie / á w nocy rozmyślałem w sercu swem / y wywiádowałem śie w duchu moim.

8. Izalimie Pan iuż odpędźi ná wieki / á niebędźie mi iuż chciał więcey dobrze czynić?

9. Izali iuż ná wieki vstánie miłośierdźie iego? á słowo iego wezmie koniec ná wieki?

10 Izali Bog iuż zápomniał áby śie żmiłować nie miał? Izali zámknął wgniewie zmiłowánia swoie, Selá

11. Y pomyślałem / Iuż ći to śmierć moiá / á wszákożem wspomniał ná látá práwice Náywyższego.

12. Wspomniałem ná spráwy Páńskie / á wspomniałem od początku cudá twoie.

13. Y rozmyślałem o wszytkich spráwách twoich / á rozmawiałem o vczynkách twoich.

14. O Boże toć są świete drogi twoie / á ktoryż iest tak wielki Bog iáko ty o Boże?

15. Tyś iest Bog ktory czyniś cudá / á oznaymiłeś miedzy narody moc twoie.

16. Możnieś wyswobodźił lud twoy synow Jákobowe / y Jozefowe, Selá.

17. Ogládały ćie wody o Boże: Ogládały ćie wody y vlękły śie / á wzruszyły śie też y przepáści.

18. Wezbrały wody z obłokow / á ná powietrzu były gromy y strzały też twoie biegały.

19. Głos gromu twego ná okregu / á błyskało śie po świecie / wzruszyła śie y zadrżała ziemiá.

20 Na Morzu drogi twoie / á ścieszki twoie ná wodách wielkich / á nieznáczne ścieszki twe.

21. *Wiodłeś iáko owce lud thwoy przez Moyżesza y Aroná.

Psalm. 78.

1. Nápomina lud áby był posłuszny Bogu. 4. 12. Wylicza zacne spráwy ktore czynił przodkom ich. 8. 56. Ich krnabrznośći. 31. 59. Pomsty y karánie nád nimi. 38. 65. Y iáko potym był nád nimi miłośierny. 67. Efráim rusżony z dostoieństwá Krolewskiego. 68. A Judá obrán / zkąd Dawid posżedł kochánek Páński y Pásterz ludu iego.

1. Máśkil Azáfowe.

2. LUchay ludu moy zakonu mego nákłońćież vszu wászych ku słowom vst moich.

3. *Otworzże ustá swe ku przypowieśći / á będę wypráwował gádki czásow przeszłych.

4. Ktorechmy słyszeli y doznali ich á ktore nam opowiedáli oycowie nászy.

5. Nie zátáimy też tego przed syny ich / ktorzy potym przyszłemu potomstwu będą

stwu beda opowiedáć chwały Páńskie/moc iego y cudá ktore czynił.

5. Y wzbudźił swiádectwo w Jakobie/á postánowił zakon w Izráelu/ 5.Mo.6.v.7. ſ co roſkazał oycom naſzym áby to oznáymowáli synom swoim.

6. Aby to wiedźieli potomkowie ich/ á ći synowie ktorzy ſie národźili podroſtſzy/ beda opowiedáć synom swoim.

7. Aby pokłádáli nádźieie swoie w Bogu/á nie zápámiętáwáli spraw Bożych ſtrzegąc roſkazánia iego.

8. Aby ſie też nie ſtáli iáko oycowie ich narodem niewiernym y odporným/narodem ſercá niepráwego/á ktoreº duch nie był wiernym Bogu.

9. Synowie [A] Efráimowi zbroyni ſtrzeláiący z łuku/ podáli tył czásu walki.

10. Nie ſtrzegli przymierza Bożego/ áni chćieli chodźić w zakonie iego.

11. Ale zápomnieli spraw iego/y cudow iego ktoreim okázował.

12. Czynił cudá przed oycy ich w źiemi Egipſkiey ná polu Zoán.

13. ª Rozdźielił morze y przeprowádźił ie przez nie/á kazał ſtánąć wodam ná kupie.

14. ª Y prowádźił ie w oblоku przez dź ień/á przez wſzytkę noc w iaſnym ogniu.

15. * Roſzczepił ſkáłe ná puſzczy/ á dał im pićie z przepáśći wielkich.

16. Y wywiodł ſtrumienie z opoki/ á puścił wody iáko rzeki.

17. A wſzákoż oni záſie zgrzeſzyli przećiwko iemu/ wzruſzáiąc ku gniewu Nawyżſzego ná puſzczy.

18. † Y kuſili Bogá w ſercu ſwym/ proſząc o pokarm ku swey chćiwoſći

19. A mowili przećiwko Bogu tymi ſłowy/ Izali Bog może nam zgotowáć ſtoł ná puſzczy?

20. ª Oto roſtrącił opoki y wypłynęły wody/ á ſtrumienie wzbierały/ Izali też może dáć chleb/á nágotowáć mieſá ludowi swemu?

21. A przetoż Pan ſłyſząc to rozgniewał ſie/á ogień iego zápalił ſie przećiw Jakobowi/y wzruſzyłá ſie popędliwość iego przećiwko Izráelowi.

22. Iż nie wierzyli Bogu/á nie vfáli w wybáwieniu iego.

23. Abowiem roſkazał z wierzchu obłokom/á otworzył forthy niebieſkie.

24. ª Y puścił im iáko deſzcz mánnę ku pokármowi/ á pſzenice niebieſką oddał im.

25. Chleb [B] mocarzow iadł człowiek/ á poſłał im pokarm obfity. [B] Tho ieſt Aniołow.

26. ª Abowiem wzbudźił wiátr zewſchodni ná niebie/ á przywiodł w mocy ſwey wiátr z Południá. ª w 4.Mo.11.v.31

27. Y puścił ná nie iáko proch mieſo/ á iáko piáſek morſki ptáſtwo ſkrzydláſte.

28. Y dał im vpáść w pośrod namiotow ich/y okolo obozu ich.

29. Thedy ſie náiedli y náſyceni ſą bárzo/ á doſyć ſie ſtháło chćiwoſći ich.

30. A ieſzcze nie mieli doſyć w chći ſwey / y ieſzcze mieli pokarm w vśćiech ſwych.

31. Gdy gniew Boży zſtąpił ná nie/ á pomordował co natluſtſze z nich/ á przednieyſze z Izráelá złożył.

32. W tym wſzytkim ieſzcze zgrzeſzyli/y nie wierzyli cudom iego.

33. A przetoż czáſy ich y látá ich prętko w niwecz obrocił.

34. Jeſli ie kiedy mordował wzywáli go/ y nawrácáli ſie/ á rániuczko ſzukáli Bogá.

35. Przypomináiąc ſobie iż Bog ieſt ſkáłą ich/ á Bog nawyżſzy odkupicielem ich.

36. Y nadobnie mowili do niego vſty ſwoimi/ ále iezykiem ſwym kłámáli.

37. Serce ich nie było práwe przed nim / á nie byli wiernymi w przymierzu iego.

38. A wſzákoż on iáko miłoſierny odpuſzczał im złośći/á nie zatrácił ich/ y częſtokroć od nich odwrácał gniew ſwoy/á nie pobudzał wſzytkiego rozgniewánia ſwego.

39. Roſpominąiąc ná tho że ſą [C] ciáłem / á wiátr idący przed ſie/ á nie wrácáiący ſie. [C] Oglądá ſie ná ſtan tego żywotá ziemſkiego/ktorey prędkno przebieży iáko wiátr/á iáko raz przeminie/ iuż ſie więcey nie wráca.

40. Ile kroć wzruſzáli go ku gniewu ná puſzczy / á przykrzyli mu ſie ná mieyſcách puſtych.

41. A częſtokroć ſie odwrácáiąc kuſili Bogá/ zámierzáiąc kres ſwiętemu Izráelſkiemu.

42. Nie pámiętáli ná możność iego y ná on dźień w ktorym ie wywiodł z vćiſnienia.

43. Ani ná onego ktory okázował cudá swe w Egiptćie/ á dźiwy swe w kráinie Zoán.

Y obrocił

‡ w.2.Mo.7.v.20. 44 ‡Y obrocił w krew rzeki ich y strumienie ich áby z nich nie pili.

* w.2.Moi.8.v.6. Psal.105.v.30. y.24. 45 *Puścił na nie wielkość much które ie kasały/á żaby które ie gubiły.

46 ¶Oddał chrząszczom owoce ich/á praca ich szárańczey.

¶ w.2.Mo.10.v.13. 47 ¶Potłukł grádem winnice ich/á plone figi ich wielkiem grádem.

48 Y potłukł grádem bydlá ich/á máietność ich popalił węglem ogniem.

49 Puścił ná nie zápálczywość popędliwości swoiey/ y gniew swoy/ srogość y vcisnienie sprawa duchow złych.

50 Wyprostował ścieszke gniewowi swemu/ y nie záwściągnął zdrowia ich od śmierći/ álę żywot ich zárázil powietrzem.

‡ w.2.Mo.12.v.29. 51 ‡Y pobił wszytki pierworodne w Egipthćie/ y pierworodztwá mocy ich w przybytkoch D Chám.

D To iest Egiptu/ abowiem Egipczykowie pośli od Chámá.

* w.2.Mo.13.v.18. 52 *Y wyprowadził lud swoy iáko owieczki/ á wiodł ie iáko stádo ná puszczy.

53 Prowádził ie w bespieczeństwie iż sie nic nie lekáli/ á nieprzyiácioły ich okrylo morze.

54 Wiodł ie do gránic mieyscá swego świętego/ á ná oto te gore ktorey dostáłá prawicá iego.

† Jozue.13.7. 55 †Wyrzućił przed nimi pogány/ á przypádły ná nie sznury dziedzictwá/ y dał mieszkánie w przybytkoch ich narodowi Izráelskiemu.

56 A wszákoż kusili go/ y przykrzyli sie Bogu naywyższemu/ á nie strzegli świadectwá iego.

57 Odwrocili sie y przewrothnie sie z nim obchodzili iáko oycowie ich/ wywrocili sie iáko łuk omylny.

58 Y wzruszyli go ku gniewu ná gorách swoich/ a bálwany swymi wyzwáli go ku zapálczywości.

59 Co słyszac Bog wzruszył sie/ y bárzo wzgárdził ludem Izráelskim.

// w.1.Sám.4.v.11 60 //Y dla tego opuścił przybytek E Syloy namiot w ktorym mieszkał miedzy ludźmi.

E To sie ná on czas státo gdy byli wźięli skrzynię Filistynowie/ á postáwili ią w Kościele Dágoná Bogá swego

61 Y podał do wieżienia moc swoie/ á chwałę swoie w rece nieprzyiácielowi.

62 Podał też pod mieczlud swoy/ á rozgniewał sie ná dziedzictwo swe.

63 Młodźieńce iego pożárł ogień/ á pánienki iego nie były w wyćiwości.

64 Kápłani iego polegli od miecza/ á wdowy ie nie chodźiły w żálobie.

65 A wszakoż sie Pan ocucił iáko ze snu/ á iáko mocarz wykrzykáiąc pod piwszy sobie.

66 Y poráził nieprzyiácioły swoie iż podáli tył/ á podał ie w wieczne pohánbienie.

67 Wzgárdził namiot Jozefow/ á pokolenia Efráimowego nie obrał

68 Obrał sobie narod Judski/ y gore Syon w ktorey sie rozkochał.

69 Y pobudował sobie iáko pálace wysokie mieysce swiete swoie/ á iáko ziemie ktorey grunthy założył od wieku.

70 ‡Y obrał Dawidá służebniká swego/ á wyiął go z obor owczych.

71 A thego ktory pásł owce doyne/ przywiodł ktemu * aby pásł Jakobá lud iego/ y Izráelá dziedźictwo iego.

72 A przetoż on ie chował w szczyrości sercá swego/ y w rostropności rąk swych prowádźił ie.

Psalm.79.

1. Vskárżánie. 3. Zgwałcenia chwały Bożey / y okrućieństwá przećiwko ludowi iego. 5. Modlitwá o otrzymánie rátunku y o pomstę nád nieprzyiácioły. 8. Z pokornym wyznániem grzechow y z modlitwą zá nie. 13. Z czynieniem dźięk.

A Ten psalm iż mowi iest dla pokuty ktorą Bog puścił ná lud swoy/ á wśiákoż o tym nie máß pewnej wiádomości/ iż przez Nábuchodonozorá abo przez Antyochá.

A Psalm Asáfow.

1. Boże toć pogáni wthárgnęli w dźiedźictwo twoie/ splugáwili kośćioł twoy świety/ á składli Jeruzálem ná kupy rumu

2. Podáli trupy służebnikow twoich ku pokármu ptakom powietrznym/ á ciáłá miłosiernych thwoich zwierzętam ziemskim.

3. Rozlali krew ich iáko wodę około Jeruzálem/ á nie był then coby ie pogrzebł.

4. Bylichmy w pohánbieniu v sąsiad nászych/ śmiechowiskiem y igrzyskiem v tych ktorzy nam są okoliczni.

5. Y iużeż sie thák Pánie będźieszż gniewał ná wieki? á popędliwość twa izali będźie gorzálá iáko ogień?

6. *Puśćże gniew twoy ná pogány ktorzy ćiebie nie znáią/ y ná Krolestwá ktore nie wzywáią imienia twego.

7. Abowiemći pożarli Jakob/ á mieszkánie iego

* Jerem.10.v.25.

szkánie iego sy ustoszyli.
8. † Nie wspominayże Pánie pier-
wszych złości/ále pospiesz/á niechay
nas vprzedzi miłosierdzie twoie/á
bowiemćiechmy sa barzo zniszczeni.
9. Ratuyże nas o Boże zbáwienia
nászego dla chwały imienia twego/
á wyrwi nas/y bądź miłościw grze
chom nászym dla imienia twego.
10 Aby snadz nie rzekli pogani/ Ke
dyż iest Bog ich? Niechayże będzie
znáczna pomsthá miedzy pogány
przed oczymá nászymi/ zá krew slu
żebnikow twoich ktora wylali.
11. Niechayże przedćie przyidzie ná-
rzekánie więzniow/ á wedlug mo-
żności ramienia twego/zostaw przy
zdrowiu ty cosa skazáni na smierć.
12. Oddayże sąsiádom naszym po
siedm kroć w zánádrá ich/zá to po-
hańbienie ich kthorem ćie zelżyli o
Panie.
13. Ale my lud twoy y owce pástwi-
ská twego będziem ćie wysławiáć
ná wieki/ á ná pothomne czásy bę-
dziem opowiedáć chwałe twoie.

Psalm. 80.

2. 15. Modlitwá zápáleczywa ludu wierne-
go. 6. Kthora w sobie zámyka wyliczánie
tak vćiskow iáko y szczęścia ktoremi Pan
obdarzał pierwsze oyce swiete/ A przethoj
prosi o wybáwienie od tych przygod. 9.
Przyrownywa lud Izraelski y Kościoł
Páński winnicy spusthoszoney/ á obiecuie
státeczne postuszeństwo.

1. Przednieyszemu nád ópie-
waki ná Sosánnim [A] Eduth/
Psalm Asafow.



2. Pasterzu
Izraelski po-
słuchayże/ kto
ry prowadzisz
iáko owieczki
Jozefá/ á thy
kthory siedzisz
miedzy Cherubiny okaż twoie iá-
snosć.
3. Wzbudź możność twą przed Ef-
ráimem/Beniáminem/y Manasse-
sem/á przyidź ku wybáwieniu ná-
szemu.
4. O Boże przywroć nas/y oświeć
oblicze twoie/á będziem wybáwieni
5. O Pánie Boże zastępow/y do-
kądże sie będziesz gniewał przeciw
modlitwie ludu twego?
6. Nákarmiles ie chlebem z łez/á ná
poiles ie łzámi nád miárę.
7. Podales nas ná zwadę sąsiádom
nászym/ á nieprzyiaćiele nászy szy-
dzili sobie z nas.
8. O Boże zastępow przywroćże
nas/á obiáśń oblicze twoie/á będzie
my wybáwieni.
9. Przeniosles máćicę [B] winną z Ey-
giptu/á wyrzuciwszy pogány wsa-
dziles ią.
10 Vchedożyles iey mieysce/á dales
sie iey roskorzenić thák iż nápełniłá
ziemię.
11. Okryl iey ćień gory/ á gałązki iey
były iáko Cedry wysokie.
12. Wypuściłá gałęzi swe áż do mo-
rzá/á látorosli swe áż do Rzeki.
13. Przeczżes tedy [C] rozebrał płothy
iey/á wyzbierali ią wszyscy kthorzy
iedno szli droga.
14 Popsował ią leśny [D] wieprz/ á
zwierzętá dzikie wypásły ią.
15. O Boże zastępow nawroćże sie
proszęćie/ poyrzyż z niebá/ogląday/
á nawiedz oto te máćicę.
16. Y winnicę ktorą násadziłá práwi
cá twoiá/ y látorosli ktoremes sam
dał moc ku chwale twoiey.
17. Oroć iest popaloną ogniem y wy
rąbaną/ á ginie od gniewu twego.
18. Ręká twoiá niechay będzie nád
tymi ktores wybáwił práwica twa/
y nád syny ludzkiemi kthores sobie
zmocnił.
19. Záchowayże nas thedy we zdro-
wiu/á nie odstąpiemy od ćiebie/ y
będziemy wzywáć imienia twego.
20 O Pánie Boże zastępow przy-
wroćże nas/ á obiáśń oblicze twoie
y będziem wybáwieni.

Psalm. 81.

1. Nápominánie ku chwale Páńskiey. 8. Y
ku rospámiętywániu dobrodzieystw iego.
9. Obietnice o iego obronie y o opiece kto-
rą on ma nád tymi ktorzy są postuszni ie-
mu. 11. Okázuie iákie nieszczęście pothyká
ty kthorzy nie są posłuszni iemu. 14. A co
iest zá stráránie iego ozbáwieniu ludzkiem.

Przednieyszemu nád ópie-
waki ná [A] Githyth Psalm Asá-
fow.

[B] Rozumie lud kto
ry był wywiodł z
Egiptu/ á potym
y w ziemi Chánáá
neyskiey obfićie ro
zmnożył.

[C] Tu rozumie spu-
stoszenie ktore do-
puścił Bog przez
nieprzyiaćioły lu-
du onego / karzą-
cie y kościoł swoy.

[D] Przez Wieprzá
dzikiego y zwierzę-
thá leśne rozumie
narody pogáńskie.

[A] Jest przezwisko
instrumentu nie-
iákiego/ ktory był
przeniesion z Gád
miásta Filistyńskie
go/ A then Psalm
spiewáli przedniey
szy Kánthorowie
przy thym instru-
mencie w swiethy
roczyste.

2. WEselćie się w Bogu ktory iest moca nasza/ wykrzykaiąc Bogu Jakobowemu.
3. Zácznićie pieśń [B] biiąc ná bębnie przy wdzięczney hárfie y przy skrzypicách.
4. Zátrąbćie w trąbę ná nowie Miesiącá/ y w dzień naszego świętá v/roczystego.
5. Abowiem to iest postánowienie w Izráelu/á ten iest dekret wydány Bogá Jakobowego.
6. * Założył ie ná [C] świádectwo w Jozef kiedy [D] przychodźił do ziemie Egiptskiey/ kedym słyszał iezyk ktoregom nie rozumiał.
7. [E] Odwiodłem go od brzemion/á ręce iego od robot gárnczárskich.
8. W ćieszkości swey wzywałeś mie/ y wyrwałem ćie/ y ozwałemći się [F] w skrytości gromu/ i á doświádczałem ćie v wod Merybá. Selá.
9. Thedym mowił/ Słuchayże ludu moy/ oświádczamći się przed toba/ o Izráelu będźieszli mie słuchał.
10. * A ieśli nie będźiesz miał Bogá cudzego/ ámi się będźiesz kłániał Bogu postronnemu.
11. Tedy ia ktorzy iestem Pan Bog twoy/ á ktorym ćie wywiodł z ziemie Egiptskiey/ ocz iedno [G] otworzysz vstá twoie/ wypełniećto.
12. Ale lud moy nie był posłuszen głosu moiego/ á Izráel nie chćiał mi być powolnym.
13. A przetożem ia dał ie w zátwárdzenie serca ich/ [g] y chodźili zá rádámi swemi.
14. * O by był lud moy mnie posłusznym/ aby był Izráel chodźił drogámi moimi.
15. W krotkiem czásie pohołdował bych był nieprzyiaćiele ich/ á przećiw przećiwnikom ich obrocićbych był ręke moie.
16. Ći ktorzy nie nawidzą Páná/ poddáliby się im byli/ á zostáliby byli przy nich áż ná wieki.
17. A Bog karmiłby ie obfitośćia zboża/ á násyćiłby z opoki miodem.

Psalm. 82.

1. Sztrofuie sędzie y przełożone. 3. Okázuiąc ták oby miał być vrząd ich. 5. A gdy widźi złe ich w tákowym záćmym stánie ich. 8. Modli się Bogu áby on sam iáko sprawiedliwy sędźia miał ná nie bácżenie.

* w. 1. Mo. 41. v. 25
C To iest/ thák postánowił Pán między wszem ludem swoim/ o ktorem tym rozumie pod tym imieniem Jozefowym/ iż on chował oyce ich w Egiptćie.
D To iest Pan ktory okázował cudá wielkie.
E Tu okázuie iáko by Bog mowił/ iż on sam lud swoy wybáwił z niewoli/ y od innych ciężkich robot ktore musieli robić w Egiptćie.
F To iest/ gdy się im w obłoku okázował z grzmieniem.
† w. 2. Mo. 17. v. 6. ¶ ro. 2. Mo. 20. v. 1.
G To iest/ cokolwiek odemnie zádać będźiesz vczynie dla ćiebie.
g Dźie. 14. v. 16.
* Báruch. 3. v. 13.

Psalm Asáfow.

1. [A] Zebrániu Bogow stáł Bog/ á w posrzodku sądźi [B] Bogi.
2. Y dokądże będźiećie sądźić niesprawiedliwie? á będźiećie folgować osobam złosnikow? Selá.
3. Sądźćie vbogiego/ sierotkę/ á bydźćie sprawiedliwość nędznemu y niedostátecznemu.
4. * Wyzwolćie strapionego y niedostátecznego/ á wyrwićie go z ręki niepobożnym.
5. [C] Lecz oni nie wiedzą ani rozumieią/ w ćiemnościách chodzą/ á [D] chwieią się wszytki grunty ziemie.
6. A iam rzekł/ [E] Bogowie iesteście/ á wy wszyscy synowie iesteście Naywyższego.
7. A wszákoż wy pomrzećie iáko y ini ludźie/ á vpadniećie iáko ieden z Xiążąt.
8. Powstańże Boże abyś sądźił ziemię/ ábowiem ty posiędźiesz dźiedźicznie wszytki narody.

A Ten psalm złożon jest zá czásá Dawidowe/ gdy Absálon powstał przeciwko ojcu swemu.
B To iest/ ktory nie ma wrogá ani przećiwnika.
C Jáko prośno ich nie náucżenie/ gdy ich stárzeyszy mieć będą.
D To iest/ ták sprawiedliwy pewno przy ziemi stáć nie będźie/ iáko ony.
E To iest/ mam wás tym sądem wyrzuć z siedliśćia moie.

Psalm. 83.

2. Modli się Bogu áby dał rátunek ludowi swemu przećiwko srogiem á okrutnym ich nieprzyiaciołom 10. A iżby ie wytrácił y porąźił/ iáko ony ktorzy przed tym powstáwáli przećiwko niemu.

Pieśń y [A] Psalm Asáfow.

1. Boże nie y
2. stawayże/ áni chćiey zámilczeć/ áni zániechaway o Boże.
3. Abowiem/ oto burzą nieprzyiaćiele twoi/ á ći ktorzy ćie w nienawiśći máią/ podnieśli głowę.

A Ten psalm złożon jest zá czásá Zafatá Króla Perskiego/ gdy Ammonitowie y Moabitowie z narodowie

Wymyślili

4. Wymyślili chytra rádę przeciw ludowi twemu / á radźili sie przeciwko tym ktorych ty bronisz.
5. Y mowili / Podźmyż á wytrácmy ie z narodu ludzkiego / aby nie wspominano wiecey imienia Izraelskiego.
6. Abowiemći spolu w rádę weszli iednym vmyslem / á wzięli miedzy soba przymierze przeciwko tobie.
7. B Namioty Edomczykow / Izmáelitow / Moábitow / y Agárenow.
8. Gebálczycy / Ammonitowie / Amálechitowie / Filistyni / y ci ktorzy mieszkáia w Tyrze.
9. Y Assur stowárzyszył sie z nimi / á przyszli ná pomoc synom C Lothowym. Selá.
10. Vczyńże im ták * iáko Mádyánitom / † iáko Syssarze y Jábinowi v potoku Tyson.
11. Ktorzy są porażeni w Endor / á stáli sie iáko gnoy ná ziemi.
12. Obchodź że sie z ich hetmány iáko D z Oreb y Zeb / y Zebee / y Sálmáná ktorzy byli Książęty ich.
13. A mowili / Posiądźmy mieszkánie Boże.
14. O Boże moy vczyńże ie iáko E kołá iáko zdźbło przed wiátrem.
15. Jáko ogień ktory pali lásy á iáko płomień ktory rospala gory.
16. Ták ie ty prześláduy nawálnością thwoią / á zátrwoż ie wichrem twoim.
17. Nápełni twarzy ich pohánbieniem / áby szukáli imienia thwego Pánie.
18. Niechać beda záwstydzeni y vstrászeni áż ná wieki wieczne / á bedąc postromoceni niechać pogina.
19. Aby poználi iż ty kthoremu iest imie Pan / sames iest nawyższym nád wszytką ziemią.

* * *

Psalm. 84.

2. Przypomina sobie dom Páński / prágnąc áby gi oglądał. 9. Y prosi bárzo áby miał wolny przystęp do niego. 5. Vkázuie szczęście tych ktorzy w nim mieszkáią. 13. Y ktorzy sie spuszczáią ná opiekę Bożą.

1. Przednieyszemu nád épiewáki ná A Githyth / Psalm synow Korego.

ANie Bożezastępow / iákoż są wdzięczne przybytki twoie?
3. Dusza moiá vprzeymie prágnie y schnęła żadawnidź do pałacow Páńskich / á serce moie y ciało moie vdáwa sie z weselem ku Bogu żywemu.
4. Wrobl nálazł sobie domek / á iáskołká gniazdo gdźie swe dźiatki chowa / to iest ołtarze twoie Pánie Boże zastępow / Krolu moy y Boże moy.
5. O iákoż są szczęśliwi ktorzy mieszkáią w domu twoim / á ktorzy cie bez przestánku chwalą. Selá.
6. O iákoż tho iest szczęśliwy człowiek ktorego moc położona iest w tobie / á w ktorego sercu B są drogi twoie.
7. Oni ktorzy idą przez doline C Hábbachá czynią w niey zrodłá / á thám deszcz nápełnia cysterny.
8. Y chodzą w gromádzie / áż káżdy z nich vkáże sie w Syonie przed Bogiem.
9. O Pánie Boże zastępow wysłuchayże modlitwy moiey / á nákłoń vchá twego o Boże Jákobow. Selá.
10. Ty Boże ktory iestes tarcz nászá obaczże á weyzry ná oblicze pomázańcá twoiego.
11. Abowiem lepszy iest ieden dźień w pálacach twoich / niż ich gdźie indźiey tysiąc / á wolę być odzwiernym w domu Bogá moiego / á nizli mieszkáć w pálacách ludzi niepobożnych.
12. Abowiem Pan Bog iest słońcem y tarczą nászą / á Pán dáie łáskę swą y chwałę nie broniąc wszego dobrá tym ktorzy chodzą w niewinności.
13. O Pánie zastępow iákoż iest błogosłáwiony człowiek ktory w tobie vfa.

B To iest / ktoregò serce gotowe iest aby chodźiło zá rozkázániem twoim.
C To iest oni ktorzy chodzą po mieyscách suchych iáko by po dolinie Hábbachá kopáią sobie studnie y cysterny áby wodę dostáli idąc do mieyscá S. Páńskiego áby w drodze vlożyli sobie prágnienia swego.

* * *

Psalm. 85.

2. Przekłada dobrotliwość Páńską przeciw ludowi iego / á prosi go o wybáwienie swoie. 8. Y oznáymienie zbáwienia y Krolestwá Krystusowego. 12. Kthorego znádźieią czekáią że ie ma pewnie otrzymáć.

1. Przednieyszemu nad ópiewaki synow Korego [A] Psalm.

A Ten Psalm iest złożon na on czas gdy Antyoch trapił okrutnie lud Zydowski.

2. Rzyiałeś Panie wlaske ziemie twoie/ á przywrociłeś zwiezienia Jakobá.

3. Odpuściłeś niepráwość ludu twoiego/á pokryłeś wszytek grzech ich. Selá.

4. Odiąłeś wszytek gniew twoy/á odwiodłeś od zápálczywości popędliwość twoie.

B Drudzy to wykłádaią/ Nawroć że nas/ábo przywiedz nas ku sobie.

5. O Boże zbáwienia nászego [B] obroć że sie ku nám/á poprzestań gniewu twego przeciwko nam.

6. Izali ná wieki będźieſz sie gniewał ná nas? á gniew twoy rościągnieſz ná potomne czásy?

7. Izali nas znowu nie przywrocisz? á nie ożywisz nas áby lud twoy rozrádował sie w tobie?

8. Okaż nam pánie miłosierdźie twoie/á day nam wybáwienie twoie.

C To iest/ áby gdy witcey nieobrażáli

D W tych stowiech okázuie sie osobliwa dobroć y miłosierdźie Boże przeciwko kościołowi iego/ Zámyka tez w sobie proroctwo o przyścin Krysthusowym/ ktory sam iest miłosierdźiem ludźiom/á krolestwo iego krolestwo pełne iesth miłosierdźia/ prawdy y spráwiedliwości.

E To iest sprawiedliwość y prawdá napełnią niebo y ziemie/ Abowiem ná ziemi wiárá iest gdy sie spodźiewamy wszego dobrá/ Ale ná niebie iuż niemáß nádźieie/ iedno spráwiedliwość/ gdy iuż dosthapiemy czegośmy sie spodźiewáli

F Tho iest/ káżdy spráwiedliwy będźie w krolestwie Krystusowym ná sládniąc roskazáma iego.

9. Wysłysze co będźie mowił Pan Bog/ábowiem opowie pokoy ludowi swemu/á miłośnikom swym áby sie [C] nie vdawáli zá głupstwem.

10. Záiste ć blisko iesth wybáwienie tym ktorzy sie go boią/przeto iż trwa chwałá iego w ziemi nászey.

D Miłosierdźie y prawdá zeydą sie z soba/ spráwiedliwość y pokoy pocałuią sie spolu.

E Prawdá sie narodźi z ziemie/á spráwiedliwość wyzry z niebá.

Ábowiem Pan da dobrá swe/á ziemiá nászá podá owoc swoy.

F Spráwiedliwość będźie vprzedzáć káżdego/ á zostáwi ná drodze sladswoy.

Psalm. 86.

2. M. Modli sie Bogu/ áby mogł żyć cnotliwie y bespiecznym być od nieprzyiaciot swoich. 5. Przypomina osobliwe dobrodźieystwá ktore brał od niego. 12. Zá ktore mu czyni dźięki wdźięczne.

1. Modlitwá Dawidowá.

Nakłoń Pánie ku mnie vchá twego/ á wysłuchay mie/ ábowiem vbogi y niedostátecżny ia iestem.

2. Strzeż duszę moiey/ ábowiem iest miłosierny/ záchowayże o Boże moy sługę twego vfáiącego w tobie.

3. Zmiłuy sie nádemna Panie/ ábowiem ku thobie wołam ná káżdy dźień.

4. Rozwesel duszę służebniká twego/ ábowiem ku tobie o Pánie podnoszę duszę moie.

5. *Gdyżeś ty iest Pánie dobrym/ciet pliwym/ y wielce miłosiernym/ tym wszytkim ktorzy wzywáią ciebie. * Joel. 2. v. 13.

6. Wysłuchayże Pánie modlitwy moiey/á wysłuchay pilnie głosu prosby moiey.

7. Wzywam cie czásu vtrapienia mego/ bo ty mnie wysłuchawasz.

8. Żaden nie iest miedzy Bogi iako ty o Panie/ á żaden nie zrowna sprawámi twemi.

9. Wszyscy narodowie ktoreś thy stworzył zbieżą sie/ á vpádną przed toba Pánie chwalac imie twoie.

10. Ábowiemeś ty iest wielki/á Bog ktory sám czyniſz cudá.

11. Náucz że mie Panie drogi twoiey/ ábych chodźił w prawdźie twoiey/ á przywiedź serce moie ku boiáźni imienia twego.

12. Będę cie chwalił Pánie Boże moy ze wszytkiego serca moiego/ á będę ná wieki wysławiał imie twoie.

13. Ábowiem miłosierdźie twoie wielkie iest nádemna/á tyś wyrwał duszę moie z dołu głębokiego.

14. O Boże toć hárdzi powstáli przeciwko mnie/á zgromadzenie okrutnikow czyhali ná zdrowie moie/nie przekládáiąc cie przed swe oczy.

† w 2. Mto. 34.

15. † Ale ty Pánie iesteś Bog miłosierny/łaskáwy/ y nierychły ku gniewu wielce miłosierny y prawdźiwy.

16. Weyżryſz ná mie á rozlithuy sie mnie/ dayże moc twa służebnikowi twemu/ á záchoway syná służebnice twoiey.

17. Okaż mi znák dobrotliwości twoiey/ áby obáczyli ći ktorzy mie máią w nienawiści/ á iżby byli záwstydzeni gdy ty mnie rátuieſz y pocieszyſz moy Pánie.

Psalm

Psalm. 87.

1. Wystawia zacność kościotá w podobieństwie gory Syon/iż tám Pan iest obliczności swoiá/a iż się thám dzieie chwatá iego. 4. Rozrodzenie thegoż kościotá zá powotániem pogánow. 5. Rádości iego.

A Psalm Synow Korego y pieśń.

1. Fundámenty B iego sa ná gorách swiętych.
2. Umiłował Pan brany Sionskie/wiecey niżli wszytki przybytki Jakobowe.
3. Slawne o tobie rzeczy powiedáia/o miásto Boże. Selá.
4. Wspomnie ná C Egipt y ná Babilon miedzy tymi ktorzy mie znáia/y ná ziemie Filistyńska/ ná Tyr/y na Ethyopia/ D iakoby sie tám kto znich miał vrodzić.
5. A o Syonie beda powiedáć/Wiele sie ich tám národziło/á sam Naywyższy v gruntuie ia.
6. Gdy Pan będzie popisował lud/tedy ie obliczy/iakoby sie tám każdy znich E národzić miał. Selá.
7. A F spiewacy iako trebácze/y wszytki tez G zrodłá moie sa w tobie.

Psalm. 88.

2. Modlitwa z wielkiem vskarżániem niektorego człowieka vtrapionego/ktory sie zda być od Boga y od ludźi opuszczonym/okazuiąc iż prawdźiwa chwała należy ná żywe a nie ná vmárte.

Pieśń á psalm synow Korego/Przedniejszemu nád spiewaki ná A Máhálát ku spiewániu/Maskil Hemáná Ezrahity.

1. Pánie Boże zbáwienia mego/we dnie y w nocy wołam przed toba.
2. Niechayże przed cie przyidzie modlitwá moiá/á nákłoń vcha twoiego ku wołániu memu.
3. Abowiem duszá moiá pełná iest nieszczęścia/á żywot moy przyszedł áż do grobu.
4. Jestem policzon miedzy ty ktorzy wstępuią w dol/á bylem iáko człowiek ktory niemá mocy.
5. Y bylem podan miedzy vmárłe/á iáko miedzy zabithe ktorzy leżą w grobiech/á ktorych niemasz w pámieci y ktorzy B wypadli z rekitwey.
6. Wrzuciłeś mie w dol gleboki ná mieyscá ciemne y w przepáści.
7. Zástánowił sie gniew twoy ná demna/á vtrapiłes mie wszytkimi nawałnościámi twemi. Selá.
8. Oddaliłes odemnie znáiome moie/á dałeś mie im w obrzydzenie/zamknionem iesth iż iuż wynisć nie mogę.
9. Oko moie zemdlało w vtrapieniu/o Pánie wzywam cie na każdy czás podnoszac ku tobie rece moie.
10. C Izali przed vmárłym cudá czynić będziesz? izali vmárli powstaną aby ciebie chwalili? Selá.
11. Izali w D grobie beda opowiedáć miłosierdzie twoie/á prawdę twa w zginieniu?
12. Izali poznáia w ciemnościách cudá twoie? á sprawiedliwosc twoie w ziemi zápámiętánia?
13. Ale ia Pánie wołam ku tobie/á modlitwa moiá vprzedzi cie ráno/ chno.
14. Y przeczże Pánie odpadzasz duszę moię/á zákrywasz przedemna oblicze swoie?
15. Vbogiciem ia iest y niedostátecżny od młodości/odnosiłem ná sobie strachy twoie/á przedsie zawżdy wątpie o sobie.
16. Przyszły ná mie rozgniewánia twoie/á strachy thwoie zátraciły mie.
17. Ogárnowały mie vstáwicznie iáko wody/á wszytki mie obtoczyły.
18. Oddaliłes odemnie przyiaciełá y towárzyszá/á znáiomi moi pokryli sie przedemna.

Psalm. 89.

2. Wystawia moc y dobrotliwość Páńską. 4. 21. A naprzod przymierze z Dawidem postanowione/potym przez Krystusá vtwierdzone. 9. Przypomina iego zacne spráwy/obronę y záchowánie krolestwá iego. 39. A vskarża sie iże iesth od nieprzyiaciot zborzony. 47. Modli sie Bogu ábo mu dat vlżenie/á to nieszczęście áby obrocił ná nieprzyiacioły iego.

Máskil A Ethaná Ezrahithy.

A Dotym pátrz w psálmie 53. á then psálm złożył Hemán Ezrahitczyk o ktorym przypomina historia w 1. Król. 4. v. 31.

A Ten psalm iesth o tym/gdy lud Izráelski był przywrocon z więżienia Babilońskiego/A przeto y poroż do dawá serca Kościołowi/okázuiąc táskę Bożą przeciwko niemu.

B To iest/Kościotá Jerusalimskiego.

C Tu sázuie ii Egipcyánie/Bábilończycy/Filistyni Tyrnieńcy/Ethyopczycy/y ine narody ościenne z niezbożnego/mieli być przyiáciot ludu Izráelskiego/mieli wzyiácieni od ludu Bożego/á iż sie mieli zsthác społecznymi mieszkánymi miásthá tego to iest kościoła świętego.

D To iest wtasnie/iákoby ludu mego.

E To iest wszyscy mieszkánowie beda chwalić.

F To iest práwie z serca beda obsitości chwaty y stáły Dánskie.

A Składáci thego psálmu byt Ethan człowiek mądry/o ktorym przypomina historia 1. Krol. 4. v. 38.

B To iest/z ktorych zdiąt opiekę twoię.

C Jákoby rzekł/Jesliże sie nie pospieszysz o Panie Boże tedy mie nie zastánieß/á potrzeba bedzie ábyś cudá cinił ieśli mie chceß ratować.

D Nie rozumie á by vmárli mieli wiecznie ginąć/á te dawa znáć iż nie wcżás bywa ratunek/kiedy człowiek vmrze.

2. Páńskich dobrothliwośćiach ná wieki śpiewáć będę/ á ná czásy potomne vsty swoimi oznáymowáć będę prawdę twą.

3. Abowiemem mowił/ Miłosierdzie twoie ná wieki vtwierdzone będzie/ á prawdę twą vtwierdźiłeś ná niebie.

B Tu okázuie iáko 4. by sám Bog mowił o krolestwie Arystusowem / pod podobieństwē krolestwá Dawidowego.
* Sám. 7. v. 16.

B Postánowilem przymierze z wybránym moim/ á przysiągłem Dawidowi służebnikowi memu.

* Zmocnię áż ná wieki pothomstwo twoie/ á stolicę twoię zbudzię ná wieczne czásy. Selá.

6. Wysławiáią niebiosá cudá twoie Páńie/ á prawdá twoiá iesth w zgromádzeniu świętych.

7. Abowiem kthoż ná niebie Pánu przyrownan być może/ á kto Pánu podobnym iest miedzy synymi Bożymi?

C To iest/ miedzy ludźmi záczętymi.

8. Bog strászliwy iesth w wielkim zebránin świętych/ á strászliwy nád wszytkimi ktorzy sa okolo niego.

9. O Páńie Boże zastępow/ y kthoż iest táki iáko ty? mocny Pan/ á ktorego prawdá iest wszędy okoliczńie.

10. Ty pánnisz nád podwyższeniem morzá/ á gdy sie podnoszą nawálności iego/ tedy ie ty znižasz.

11. Tys poráził D Egipt áż ná głowę/ á w mocy rámienia twego rospro-
szyłeś nieprzyiácioły twoie.

D W Zydowskiem sthoi Rahab/ iáko też o tym stoi wyższey psál. 87. v. 4. i w 1. Moi. 1. v. 5.

12. Twoiećsa niebiosá y twoiáć iesth ziemiá / i á tys vgruntował okrąg świátá/ y wszytko co ná nim iest.

13. Thys stworzył Pułnocy y Południe/ á w twym imieniu weselą sie Tabor y Hermon.

14. Rámie twoie iest mocne/ á ręká twa można/ y wywyższoná iest práwicá twoiá.

15. Spráwiedliwość y sąd iest podstáwkiem stolice twoiey/ á miłosierdzie y prawdá vprzedzáią twoie oblicze.

16 Błogosłáwieni ludźie ktorzy cię z weselem vmieią sławić/ á cić Páńie w świátłości oblicza twego chodzić będą.

17. Będą sie záwsze weselić w imieniu twoim / á w sprawiedliwości twoiey wywyższáć sie będą.

18. Abowiemeś ty iest chwałá mocy ich/ á w twoiey woli wywyższáią sie mocy nász.

19. Abowiem Pan iest tarczą nászą/ á Krol nász iest świętego Izráelskiego.

20. Tedyś mowił w widzeniu do E mi- E To iest/ do Gádá. łośniká twego/ á powiedáłeś ijeś rátunek twoy położył ná mocarzu/ á wywyższyłeś wybránego z ludu. muelá/ ábo do proroká Gádá.

21. * Nálazłem sobie Dawidá sługę mego/ á pomázałem go oleiem moim świętym. * 1. Sám. 16. v. 12. Dźieie. 13. v. 22.

22. Ktorego ia vmocnie ręká swa/ á vtwierdzę rámieniem moim.

23. Nie zmocni mu sie nieprzyiaćiel/ áni go vtrapi złośnik.

24. Y owszem pokruszę przed nim iego przećiwniki/ á wywrocę ty co go w nienawiści maią.

25. Wierność moiá. y miłosierdźie moie będźie z nim/ á w imie moie wywyższy sie moc F iego. F W Zydowskiem stoi rog iego. G To iest/ od morza/ aż do Eufráten y rzeki.

26. Y G posthawie rękę iego nád morzem/ y nad rzekámi prawicę iego.

27. On mie wzywáć będźie mowiąc/ Thys oćiec moy/ Bog moy/ y skałá zbáwienia moiego.

28. Vczynię go ia też pierworodnym/ á nawyższym nád krolmi ziemie.

29. Záchowam nád nim miłosierdźie moie áż na wieki/ á przymierze moie będźie z nim mocne.

30. Y vczynię wieczne potomstwo iego/ á stolicę iego iáko czásy nieba. 2 w 1. Sám. 7. v. 16.

31. * Ale ieśliż synowie iego opuszczą zakon moy/ á w sądźiech moich chodźić nie będą.

32. Jeśliż zgwałcą vsthawy moie/ á roskázánia mego strzedz nie będą.

33. Tedy przestępstwo ich nawiedzę rozgą/ á karániem złości ich.

34. A wszákoż miłosierdźia moiego nie odeymę od niego/ áni skłámam przećiw prawdźie moiey.

35. Nie zgwałcę przymierzá mego/ á to co wyszło z vst mych nie odmienię

36. Rázem przysiągł przez świątość moie/ że nie skłámam Dawidem. * Jan 12. v. 34.

37. * Potomstwo iego zostánie ná wieki/ á stolicá iego będźie iáko słońce przedemną.

38. Y będźie vmocniony iáko mieśiąc ná wieki/ będąc iáko wiernym t świádkiem ná niebie. Selá. t Ziáw. 1. v. 5.

39. Ales ty ie teraz odpędźił y wzgárdźił nimi/ á rozgniewałeś sie przećiw pomázáńcowi twemu.

Zrzućiłeś

40 Zrzuciłeś przymierze z służebnikiem twoim/ á zrázíłeś áż ná ziemie koronę iego.

41 Popsowałeś wszytki przygrodki iego/ á poburzyłeś báſzti iego.

42 Drywali go wszyscy ktorzy mimo oń szli droga/ á zſthał ſie pohánbieniem v ſąſiádow ſwoich.

43 W wyższałeś práwice nieprzyiációł iego/ á dałeś nád nimi pociechę wszytkim przeciwnikom iego.

44 H Przytępiłeś oſtrze mieczowi iego/ á nie rátowałeś go w bitwie.

45 Odiałeś świetną zacność iego/ á przewrociłeś ná ziemię ſtolicę iego.

46 I Vkrociłeś dni młodości iego/ á okryłeś go záwſtydzeniem. Selá.

47 Y dokądże ſie ták będźieſz krył Pánie áż ná wieki? á gniew twoy zapalać ſie będźie iáko ogień?

48 K Wſpomniſz na to com wżdy ia ieſt/ á co ieſth zá cżás moy/ przecżżeś wżdy próżno ſtworzył wſzytkiſſyny ludzkie?

49 Y ktoryż cżłowiek będźie żył áby niemiał oglądać ſmierći? á ktoryby zdrowie ſwoie miał wyrwáć z mocy grobowi? Selá.

50 Y gdźież ſą o Pánie ony dawne dobrodźieyſtwá twoie/ ktoreś zá przyſiągł w prawdźie twey Dawidowi?

51. Wſpomniſz Pánie ná pohánbienie ſłużebnikow twoich/ ktore noſze w zánádrzu moiem od wielá narodow możnych.

52 Abowiemći Pánie poſromocili nieprzyiaciele twoi/ á pohánbili ſćieſzki pomazánćá twego.

53 O błogoſłáwionyż ieſth Pan áż ná wieki/ L Amen/ Amen.

Psalm. 90.

2. Naprzod przypomina wielką życzliwość Bożą przeciwko ſwoim. 3. Potym wypiſuie krotkość y nędzę tego żywotha. 10. Dla grzechow. 11. Y prágnie áby to wſzyſcy poználi. 13. A ku końcowi proſi o miłoſierdźie Boże/ áby był od ſwoich chwalon.

A Modlitwá Moiżeſzá męża Bożego.

1. PAnie ty nam byłeś ucżiecżką/ od wiekuiſthych cżáſow.

2. Pierwey niżli ſie gory zſtały/ y niżliś wykſztáłtował ziemię y okrąg świátá/ tedyś ty ieſt Bogiem od wiekow áż ná wieki.

3. Ty prawie B pokruſzyſz cżłowieká/ á mowiſz: Nawroććie ſie o ſynowie ludzcy.

4. * Abowiem przed toba tyſiąc lat/ ſą iáko dzień wczoray ſzy ktory przeminął/ y iáko ſtraż nocna.

5. Porwieſz ie iáko dżdżem gwałtownym/ á zſtaną ſie iáko ſen/ z porankú będą iáko źiołko w czerſtwości.

6. Z poránku twitnie á roſcie/ á ku wieczorowi bywa poſiecżoney y vſchnie.

7. Abowiem w popędliwości twey bywamy zniſzczeni/ á w twoim gniewie vſtráſzeni.

8. Składłeś przed ſobą niepráwości nąſze/ á wyſtępki nąſze przed iáſnością oblicżą twego.

9. Abowiemći przemiiáią wſzythki dni nąſze dla gniewu twego/ á látá nąſze tak niſzczęźa iáko ſłowá ktore na wiátr puſzczamy.

† Cżás żywotá nąſzego ieſt ſiedmidźieſiąt lat/ ábo nawięcey o ośmidźieſiąt lat/ á nálepſzy cżás ich boleśćy nędzá/ abowiem prędko przemiia/ á my też vlatniemy.

B To ieſt/ thy cżłowieká nędzą y ſtároſcią ſtreſceſz/ á porym go ſmiercią złożyſz/ á obrociſz w ziemię z ktorey wyſzedł/ áleś ty ieſth wiecżnym.

* 2. Piotr. 3. v. 8.

† Eccleſ. 18. v. 8.

11. Y ktoż zna moc gniewu twego? á C iáko ſię ktoćiebie boi/ tak nań przypada gniew twoy.

12. Naucżże nas iáko mámy D oblicżyć dni nąſze/ ábychmy ſerce nąſze przywiedli ku mądrości.

13. Zmiłuyże ſie o Pánie/ y dokądże ſie nie zmilnieſz? zlitnyże ſie nád ſłużebniki twymi.

14 Náſyćże nas z poránku twym miłoſierdźiem/ y rozrádujemy ſię/ á rozweſelemy po wſzytki cżáſy nąſze.

15. Rozweſel nas przez thák długi cżás iákoś nas trapił/ á według tych lat iákochmy w nieſzczęśćiu byli.

16 Niechay będźie znaczna ſprawá twa nád ſłużebniki twemi/ á chwałá twoiá nád ſynmi ich.

17. Niechayże będźie iáſność Páná Bogá nąſzego nád námi/ á ſprawuy w nas pracę rąk nąſzych/ y vtwierdź pracę rąk nąſzych.

C Im ſię więcey boimy Bogá y chwálimy go/ tym więcey cżuiemy w ſercách nąſzych/ iákowy ieſt ſąd iego á popędliwość przeciw grzechom nąſzym.

D To ieſt/ Obacżyć iáko ieſt krotki żywot nąſz.

Psalm. 91.

1. Spiewáiąc wystawia w iákim ſzczeſćiu y beſpieczeńſtwie wierny żywie / ktory ſie poruczył pod ſtraż Páńſką.

1. EN ktory mieſzka w pochronce Nawyższego/á w ćieniu Wſzechmocnego przemieſzkáwa.

2. Ten może rzec/Iż Pan ieſt nadźieią moią/twirdzą moią/á Bog moy w ktorym vfam.

3. Ciebie on iśćie wyrwie z śidłá łowiącemu/ y od powietrzá ſzkodliwego.

4. Okryie ćie pierzem ſwoiem/á będźieſz beſpieczným pod ſkrzydły iego/ábowiem ieſt tarczą y puklerzem prawdá iego.

5. Nie vlękniesz ſie ſtráchu nocnego y ſtrzały ktoraby latálá we dnie.

6. Ani zárażenia ktore przeraża w ćiemnośći/á od powietrzá ktore zaraża w południe.

7. Od iedney twey ſtrony odpádnie ich tyſiąc/á od práwey ſtrony twoiey dźieſięć tyſięcy/á ku tobie nie przyſtąpią.

8. Tylkoż weyźrzyſz oczymá twoimi á oglądaſz nagrodę niepobożnych.

9. Gdyżeś ty rzekł/Pánći ieſth nádźieią moią/á thyś ſobie położył wćiecżke ná wyſokiem mieyſcu.

10. Nie tknie ſie ćiebie nic złego/ áni przyidźie nieſzczęśćie ná przybythek twoy.

11. *Abowiem o tobie roſkazał Aniołom ſwoim/ áby ćie ſtrzegli ná wſzytkich drogách twoich.

12. Będą ćie nośić ná ręku ſwoich byś snadź nie ſtrącił o kámień nogi twoiey.

13. Będźieſz deptał polwie y po Aſpidźie/á podepceſz lwie y ſmoká.

14. Iż ſie we mnie roſkochał/ dla tegoż go wyrwę/á wywyższe go przeto iż poznał imie moie.

15. Będźie mie wzywał/á wyſłucham go/ będę przy nim w trudnośći/ á wyrwę go y vblogoſłáwie go.

16. Przedłużę żywothá iego/á dam mu oglądać zbáwienie moie.

A w thych ſtowiech rozumie złe wſzytki przygody ktore na ludźie przychodzą thák z podużćzenia cżárthowſkiego iáko y ludzkiego.

* Mát. 4. v. 6. Luk. 4. v. 10.

Psalm. 92.

2. Z przypáthrowánia ſpraw Bożych weſela ſie wierni/ y chwala Páná. 7. Nieſzczeſćie/ y żywoth zwierzecy ludźi niepobożnych. 11. Szczeſćie/y długie żyćie ſpráwiedliwych.

1. Pſalm kthory był pieśnią ná dźień Sobotny.

2. IAko ieſth dobrze Páná wyſłáwiać/ á ſpiewáć imieniowi twemu o Nawyższy.

3. Wyznawáć z poránku miłoſierdźie twoie/ á ná káżdą noc prawdę twoie.

4. Na inſtrumencie o dźieſięći ſtrunách/ ná ſkrzypicách/w pieśniach/y ná hárfie.

5. Abowiemeś mie rozweſelił w ſpráwách twoich o Pánie/ á weſele ſie w vczynkách rąk twoich.

6. O iákoż ſą zácne ſprawy twe Pánie/ á iáko ſą bárzo głębokie myśli twoie.

7. Cżłowiek nieżemny nie dozna ich/ á ſzalony nie zrozumie temu.

8. Iż złośnicy kwitną iáko źiołá/á wſzyſcy ktorzy broią niepráwośći wypuſzczáią kwiatki/ aby pothym byli wykorzenieni wieczńie.

9. Ale ty Pánie/ieſteś ſam wywyższony ná wieki.

10. Abowiem oto nieprzyiaćiele twoi Pánie/ábowiem oto nieprzyiaćiele twoi zginą/á będą roſproſzeni wſzyſcy ktorzy broią niepráwośći.

11. Y wywyższyſz iáko iednorożcowe moc moie/ A á będę pomázan oliwą świeżą. A To ieſt/ będę mocnion.

12. Y oglądá oko moie cżego prágnie nád nieprzyiaćioły ſwemi/ á o tych ktorzy powſtáią przećiwko mnie/ y ktorzy ſie kochaią w złośćiách/ vſłyſzy vcho me rzeczy wdźięczne.

13. Rozkwitnie ſie ſpráwiedliwy iáko pálmá/ á rozmnoży ſie iáko drzewo cedrowe w Libanie.

14. Ci ktorzy ſą wſádzeni w domu Páńſkim/ rozkwitną ſie w ſieniach Boga naſzego.

15. Ktemu y wſthároſći podádzą ową/ woc/á będą cżerſtwemi y zielonemi.

Ku wzywaniu

16. Ku wyznániu iż iest dobry Pan/ á iż iest moca moia/ y niemász w nim nieprawości.

Psalm. 93.

1. Opisánie wielmożności y zacności máie statu y wieczności krolestwá Bożego przez Krystusá/ á przytym o zacności Kośćiołá Páńskiego według prawdy słowá iego.

1. Pan kroluie oblokszy sie w chwale/ Pan sie przyoblokł w możność/ y przepásał sie/ y vthwierdził też okrąg świátá żeby sie ani ruszył.

2. Vmocniona iest stolica thwoiá od początku świátá/ á tys sam iest od wieku.

3. A Zászumiały rzeki Pánie/ zászumiały rzeki/ á zászumiały nawálności rzek.

4. Dáleko iest możnieyszy Pan ná wysokości/ á niżli szum wod wielkich y mocnych nawálności Morskich.

5. Swiádectwá twoie sa napewnieysze Panie/ á świątość thwoiá iest ochędostwem domowi thwoiemu áż ná wieki.

Psalm. 94.

1. Prosi ó ratunek y o pomste Páná Bogá przeciwko okrucieństwu gwałtownych nieprzyiaciół. 12. Cieszy wszytki vtrapione iż maią widać dobry koniec swych trudności. 17. Gdyż tego sam ná sobie doświadczył. 18. A przytym opowieda vpadek przeklętnie przyiaciół.

1. Pánie Boże mściwy / á Boże władnący pomstá/ okáż sie iásnie.

2. Wywyższże sie sędzia ziemie/ á vczyń nagrodę pyszným.

3. Y dokądże złośnicy Pánie/ y dokądże złośnicy rádować sie beda?

4. A świegocący y mowiąc hárdzie/ wynosić sie beda wszyscy ktorzy broią złości?

5. Vćiskáią lud twoy Pánie/ á trapią dziedzictwo twoie.

6. Wdowey gośćiá morduią/ á sierotki zabiiáią.

7. Y mowią/ Nie widźi tego Pan/ á nie rozumie themu Bog Jákobow.

8. Rozumnieyćież wy glupi miedzy ludźmi/ á wyszaleni kiedyż wżdy bedźiecie mądremi?

9. Izali ten ktory sprawił vcho nie vsłyszy? á ten ktory stworzył oko á zazby widzieć nie miał?

10. Izali ten ktory karze narody nie będzie karał? on ći vczy człowieká vmieiętności.

11. *Pan zna myśli ludzkie iż są próżne

12. O szczęśliwy to iest człowiek ktorego ty ćwiczysz Pánie/ á vczysz go zakonu twego.

13. Abys mu sprawił pokoy czásu nieszczęścia/ áż będzie wykopan dołek złośnikowi.

14. Abowiemći Pan nie opuści ludu swego / áni porzuci dźiedźictwá swego.

15. Áż sie obroći sąd ku sprawiedliwości / á zá nia wszyscy serca práwego.

16. Ktoż sie zá mną wzdeymie przeciwko złośnikom? á kto sie zástawi o mie przeciwko tym ktorzy broią nie práwość?

17. By był Pan nie przybył mi ná rátunek/ málućzko duszá moiá A nie zostáłá w milczeniu.

18. Jeślim rzekł/ Záchwiałá sie nogá moiá / tedy Pánie miłosierdźie twe zátrzymało mie.

19. W wielkości myśli moich we wnętrznych pociechy twoie rozweseliły dusze moie.

20. Izali ty masz co zá towárzystwo z stolicą złośćiwych ktora stánowi krzywdę miásto práwá?

21. Zbieráią sie przeciwko duszy spráwiedliwego/ á krew niewinną zdáwáią.

22. Ale Pan moy iest twierdzą moią/ á Bog moy opoką vfánia mego.

23. Y odda im złość ich / á złością ich potráći ie / á pewnie ie potráći Pan Bog nász.

Psalm. 95.

1. Nápomina lud ku chwale Bożey. 8. A przytym ku posłuszeństwu oprocz ktorego wszytki zwierzchowne chwały są próżne.

1. Godźiež rozrádujemy sie Pánu/ á śpiewaymy opoce zbáwienia nászego.

2. Zábiegaymy przed iego oblicznością z chwałą/ á śpiewaymy pieśniámi iemu.

Abowiem

A To iest / pewnie bych był vmárł.

* 1. Kor. 3. v. 20.

3. Abowiem Pan iest możny Bog/ á Krol wielki nád wszemi Bogi.
4. W kthorego reku sa niskości ziemie/á wysokości gor sa iego.
5. Ktorego iest Morze/á on ie sam sprawił/y sucha ziemie kształtowała reká iego.
6. Podzmyż/vpádnimy/klániaymy sie/y klękaymy ná koláná przed Pánem stworzycielem nászym.
7. Abowiemći on iest Bog nász/á mychmy sa lud pástwiska iego/y owieczki pod reka iego* ieslić dźiś słuchać bedźiecie głosu iego/
8. Nie zátwárdzaycież serce wászych iáko w Merybá/á iáko czásu Mássá ná puszczy.
9. Kedy mie kusili oycowie wászy/á doswiádczáiąc mie ogladáli sprawy moie.
10. Przez czterdźieści lath miałem poswarek z narodem tym y mowiłem/Lud ten bladźi w sercu ani znáia drog moich.
11. A przetożem przysiągł w popedliwości moiey/żeć ći nie wnidą do odpoczynienia mego.

* Zyd.3.v.7.
† w 4.Mo.14.v.22. & w 2.Mo.17.v.3.
† w 4.Mo.14.v.34. Zyd.4.v.3.

A To iest do ziemie Chánáneyskiey ktoram im był obiecał gdźie sobie odpoczywáć mieli.

Psalm. 96.

2. Piosnká chwały. 4. W ktorey iest nápomínánie ku wystawianiu Páná nád wszytko. 10. Dla iego wszechmocności y sprawiedliwości/y ku oznaymowaniu zbáwienia ktorego dostáwamy przez Krystusá.

1. Śpiewaycie pánu piosnke nową/ á niech Pánu śpiewa wszythká ziemiá.
2. Záśpiewaycież Pánu dobrorzecząc imieniowi iego/á wystáwiaycie vstáwicznie wybáwienie iego.
3. Opowiedaycie miedzy narody chwałe iego/á miedzy wszythkiemi ludźmi cudá iego.
4. * Abowiem ći iest wielki Pan y bárzo chwalebny y strászliwy nád wszytki Bogi.
5. Ale wszyscy Bogowie narodow sa bałwáni/á Pan ći sam sprawił niebiosá.
6. Zacność y ochędostwo przed nim/á moc y chwalá ná mieyscu iego świętem.
7. Znieśćież do Páná wszytki pokolenia narodow/á znieście do Páná chwałe y moc.
8. Znoszáycież do Páná chwałę imieniowi iego/ á znoście mu dary wchodząc do pálacu iego.
9. Kłaniaycież sie Pánu ná iego zacnem mieyscu świętem/á wszytká ziemiá niechay sie leka oblicza iego.
10. Opowiedaycie miedzy narody iż ći Pan Krolnie/áiż iest vthwierdzon okrag świátá/ták iż nie będźie wzruszon/y będźie sądźił narody w sprawiedliwości.
11. Niechayże sie rozrádnia niebiosá/á rozweseli ziemiá/niechayże zászumi Morze y wszythko co wnim iest.
12. Niechayże sie rozrádnia polá ze wszytkim co iest ná nich/á tedyż sie też rozwesela wszytki drzewá w lesiech.
13. A to przed Pánem iż przyszedł/ ábowiem ná to przyszedł áby sądźił ziemie/y będźie sądźił okrag świátá w sprawiedliwości/á narody w prawdźie swoiey.

Psalm. 97.

1. Okázuie zacność y máiestat Krolestwá Bożego przez Krystusá. 7. Iáko iest rzecz sroga odstępować chwały iego. 3. Ktoremu wszytko stworzenie iest postuszne. 10. Nápomina wszytki wierne áby sie strzegli złości á chwycili sie cnoty/skąd im okázuie iáko wielki pożytek wźiąć máią.

1. Krolutie pan niechayże sie rozrádnie ziemiá niech sie rozwesela wiele wyspow.
2. Obłoky ćie mności około niego/á sprawiedliwość y sąd iest mieszkániem stolice iego.
3. Ogień przed nim chodźi pálac około nieprzyiaciół iego.
4. Oswiecáia błyskawice iego okrag świáthá widźi to ziemiá/y drży przed nim.
5. Gory sie rospływáią iáko wosk przed Pánem/á przed obliczności Páná wszey ziemie.
6. Niechże wystawiáią niebiosá sprawiedliwość iego/á niechay oglądáią wszyscy narodowie chwałę iego.

A W tym áby wyspow wszytki krain Europie.
B W tych słowiech známienuie dy ny máiestat Bo
C Rozumie sie we sądy Bo pomstę ktorą zuie nád nie nemi.
D Tho iest (Bog wiedliwość Bo Bog obiáwi w lestwie Krystu wem będźie wielka y zacna nápełni niebo mi.

Niechże będą

7. * Niechayże beda zawſthydzeni wſzyſcy ktorzy ſluża bałwanom/á ktorzy ſiechlubia w obráziech/ † Eklániayćież ſie wymu wſzyſcy bogowie.

8. Vſłyſzało Syon y rozrádowało ſie/y rozweſelity ſie corki Judſkie dla ſądow twych Pánie.

9. Abowiemes ty ieſt Pan zacnieyſzy nád wſzytka ziemia/ á bárzo wywyſzony nád wſzemi Bogi.

10 * Wy ktorzy miłuiecie Páná/ mieyćież złość w nienawiśći/ ábowiemći ſtrzeże dusz miłośnikow swoich/á wyrywa ie z rak niepobożnym.

11. Náſiano świátłośći ſprawiedliwemu / á ludźiom ſercá práwego weſelá.

12. Rádnyćież ſie ſprawiedliwi w Pánu/á wyſławiayćie świętą pámiątkę iego.

Pſalm. 98.

1. Dźiękowánie/iż Bog ieſt prawdźiwy w obietnicách swoich/y dla tegoż postał Krystusá zbáwiciełá. 2. Co też wſzytkim okázuie w Ewánieliey. 4. Nápomina káżdego ku chwale Bożey.

1. Pſalm.

Pieway=ćież Panu nowa pieśń/ á bowiem vczynił cudá/y otrzymáłá zwyćięſtwo práwicá iego/ y świete ramie iego.

2. * Obiáwił Pan zbawienie swe/ á Pogánom oznaymił ſprawiedliwość swoie.

3. Wſpomniał ná miłoſierdźie swoie/y ná prawdę swą ktorą obiecał domowi Izráelſkiemu / y ogladáły wſzytkie gránice ziemie zbáwienie Bogá nászego.

4. Spiewayże Pánu wſzytká ziemiá / wykrzykayćie á weſelćie ſie y ſpiewayćie.

5. Grayćie Pánu ná hárfie / y ná hárfie z głośnem ſpiewániem.

6. Ná kláreciech/ná trabách/ trabćie przed Krolem wiecznym.

7. Niechayże zászumi morze y co ieſt w nim/wſzythek okrąg świátá y co ieſt ná nim.

8. Rzeki niech [A] okázuią znáki we-

ſela/á gory społu z nimi niech ſie rozráduią.

9. Przed Pánem ktory przyſzedł ſądźić ziemie/á on będźie ſądźił świát w ſprawiedliwości/ y narody wedle práwa.

Pſalm. 99.

1. Imie Boże ma być nád wſzytko wyſławione/ ktory krolnie przez Krystusá w wielkiey zacnośći nád Zydy y nád pogány. 6. Jáko prowadźił lud swoy/á byt miłośćiw wybránym swoim/á przeſtępſtwá ich ſrodze karał.

1. Ankroluie áż drżą narodowie/ ſiedźi ná Cherubiniech áż ſie trzeſie ziemiá.

2. Pan ieſt wielki w Syonie/á wywyższony nád wſzytki narody.

3. Będą ſławić wielkie/ſtráſzne y świete imie twoie.

4. A moc Krolewſka kocha ſie w ſądźie/ bowiemes ty zgothował práwo/á ſąd y ſprawiedliwość vczyniłes w Jakobie.

5. Wywyższayćież zacnie Páná Bogá nászego/á kłániayćie ſie [A] podnoszkowi nog iego/gdyż ieſt świety.

6. Moiżeſz y Aaron byli miedzy kápłanyiego/á Sámuel miedzy wzywáiącemi imienia iego/ wzywáli Páná á on ich wyſłuchawał.

7. Mowił do nich w ſłupie obłokowym/á ſtrzegli świadectwa iego/y vſtáw ktore im poſtánowił.

8. O Pánie Boże nász thyś ich wyſłuchawał/á byłes im Bogiem litośćiwym dla [B] nich/á mśćiłes ſie ich ſpraw.

9. Wywyższayćie Páná Bogá nászego/á kłániayćie ſie przed świętą gorą iego/ ábowiemći ieſt świety Pan Bog nász.

[A] To ieſt przed Skrzynią przymierza páńſkiego/ktora tu názywa podnoſkiem nog iego dawáiąc znáć iż ſercá swe wierni wyżſey podnáſząć mieli/ chociaż tám był Pan poſtánowił pewny znák oblicznośći swoiey.

[B] To ieſt / dla onych wybránych thwoich przepuſzczałes ludowi twemu/ przytymes ſie mśćił káżdey krzywdy ktorą ſie dźiałá iemu.

Pſalm. 100.

1. Nápomina wſzytki ku chwale Bożey. 4. A iżby ſie ſchodźili do świętego zgromádzeniá.

Pſalm ku chwale.

Spiewayćie

Pieway-
cie Pánu w-
szyscy mieszká
iacy ná ziemi.
2. Służcie Pá
nu z weselem/
á przychodźcie
przed eń z rádością.
3. Wiedzcież że Pan iest Bogiem/
á odniegoćiechmy stworzeni nie sá/
mi od siebie/ mychmy sa lud iego/ y
owce pástwiská iego.
4. Wnidźcież w bramy iego z wysła
wiániem/á do pálacow iego z chwa
łą/wysławiaycież go á dobrozecz/
cie imieniowi iego.
5. Abowiem Pan dobry iest/á mi/
łosierdzie iego trwa záwżdy/y pra/
wdá iego áż ná wieczne czásy.

Psalm. 101.

1. Obiecuie zawße posłußnym być Pánu spráwuiąc Krolestwo swoie/ okázuiąc w iákim porządku ie chce chować. 3. Naprzod sie w nim spráwuiąc bez krzywdy żadnego. 4. y. 7. Potym kárząc złośniki y bronięc dobrych.

1. Psalm Dawidow.

Áśpiewam o
miłosierdziu y o
spráwiedliwości/
á bede tobie śpie/
wał Pánie.
2. Bede sierostro
pnie spráwował ná práwey drodze
gdy ku mnie A przidziesz/á bede cho
dził wszczyrości serca moiego w do
mu moim.
3. Nie bede brał przed oczy moie rze
czy złośćiwey/ á káżda spráwe ludźi
przewrotnych bede miał w nienawi
ści/á nie przystáne ku niey.
4. Serce złośćiwe odstąpi odemnie/
á nie vznam złości.
5. Tego ktory potáiemnie vwłacza
czći bliźniemu swemu/ wytrácę/ á
tego ktory iest hárdy y serca wy/
niosłego/ nie zácierpię.
6. Bede rad widział wierne ná zie/
mi aby siadáli zemna/ á ten ktory
chodźi prawa droga mnie służyć be/
dźie.
7. W domu mym zdrayca mieszkáć
nie bedźie/ áni sie ostoi kłamcá prze/
demna.
8. B Wczás bede wytrácał wszytki
złosniki ná ziemi/ábym wykorzenił
z miástá Pańskiego wszytki ktorzy
broią złości.

A To iest/ gdy mie bedźieß miał postá nowić ná stholicy Krolestwá mego.

B W Zrdowskiem/ bárzo ráno.

Psalm. 102.

1. Nárzekanie ludu Bożego w vtrapie/niu. 4. Okázuie dolegtości swe w tym krotkim żywocie. 13. Pilno prosi áby od nich był wybawion. 17. Y áby Syon było náprá/wione. 22. Skądby sie mnożyłá chwałá páńska. 23. Y náwrocenie poganow y postron/nych Krolestw. 27. Trwałość Krolestwá Krystusowego. 29. Y Kosciołá iego.

1. Modlitwá vtrapionego kie
dy iest w vćisku/á gdy sie przed Pá/
nem żałobliwie vskárża.

Anie wy-
słuchay mod/
litwe moie/ á
niechay wołá
nie moie przy
dzie przed cie.
3. Nie zákry/
way oblicza twego przedemną/ y o/
wszem gdym iest vćisnion nákłoń y
chá thwego ku mnie/ á wysłuchay
mie prętko gdy cie wzywam.
4. Abowiem dni moie zniszczały iá
ko dym/á kości moie wygorzały iá/
ko głownia.
5. Serce moie wywiedło y wyschło
iáko trawá/ iżem zapomniał iesć
chleba mego.
6. Kości moie przyschły do skory mo
iey dla głosu nárzekánia mego.
7. Stałem sie iáko A Pelikan ná pu/
szczy/á iestem iáko puhacz mieszká/
iący ná pustyniách.
8. Nie śpie/ á iestem podobien wro
blowi ktory sam zostawa ná dáchu.
9. Nieprzyiaciele moi vstawicznie
mi lekkość wyrzadzáia/ á ci co sie zá
iatrzyli przećiw mnie/ B przysięgá/
ia sie.
10. Ták iżem iadł popiol iáko chleb/
á pićie moie mieszałem ze łzámi.
11. Dla thwoiey popędliwości y dla
gniewu twego/ abowiem wywyż/
szyłeś mię y zásies mie złożył.
12. Dni moie są iáko cień ktory prze/
mija/ á iam zwiądł iáko trawá.
13. Ale ty Panie trwasz ná wieki/ á
pámiątká twoiá ná wieki wiecznе.
14. Powstań á zmiłuy sie nad Syon
nem/ abowiemći iest czás żebyś sie ro
zlitował nád nim/ gdyż czás C ná/
znaczony przyszedł.

A Niektorzy kładáią gięgiel ábo bąká.

B Abo przysięgáią przez mię.

C Tho iest przepowiedźiany od ro rokow/ á zwłasz przez Jeremiego Kapit. 16. v. 19.

Abowiem

15. Abowiem bárzo sie kochaią słudzy twoi w kámieniách iego/ y żáluią prochu iego.
16. Tedy pogáni bedą sie bać imieniá Páńskiego/ á wszyscy Krolowie ziemscy wielmożności twoiey.
17. Abowiem Pan pobudował Syon/ y okazał sie w chwale swoiey.
18. Weyzrał ná modlitwę vbogich/ á nie wzgárdził prozba ich.
19. To bedźie napisano dla potomstwá przyszłego/ á lud ktory sie zrodźi bedźie chwalił Páná.
20 Abowiem Pan weyzrał z wysokości mieszkánia swego świetego/ á poyzrał Pan z nieba ná ziemie.
21. Aby wysłuchał wzdychánia więźniow/ y rozwiązał zdane ná śmierć
22 A iżby imie Páńskie było chwalone w Syonie/ y sławá iego w Ieruzalem.
23 Gdy bedą zebráni pospołu narodowiey Krolestwá/ aby służyli Pánu.
24 Vcisnął w drodze siły moie/ y vkrocił dni moich.
25 A ták mowie/ Boże moy niezátrácay mie w posrodku wieku mego/ abowiem twoie látá trwáią ná wieki wieczne.
26 *Naprzod vgruntowałeś ziemie/ á niebiosá są sprawá rąk twoich.
27 Ony zginą ale thy zostánieszż/ á wszytko zwiothszeie iáko odzienie/ odmienisz ie iáko szátę/ y przemienią sie.
28 Ale tyż áwsze iednákim iestes/ á látá twoie końcá nie máią.
29 Dźieći sługebnikow twoich zostánąn/ á potomstwo ich bedźie vtwierdzone przed toba.

Psalm. 103.

1. Wystawia wielkie y nieskończone dobrotliwości Boskie. 3. Ták przeciwko sobie iáko y przeciwko wszythkim wiernym/ ktorzy strzegą przymierza iego. 14. Potym vkazawszy krewkość y prożność ludzką. 20. Námawia wszytko stworzenie ku chwale Páńskiey.

1. Psalm Dawidow.

Błogosław duszo moiá Pánu/ y wy wszytki wnętrzności moie swiethemu imieniowi iego.
2. Błogosławże duszo moiá Pánu/ á nie zápámietaway wszytkich dobrodźieystw iego.
3. Ktory odpuszcza wszytki niepráwości twoie/ á vzdrawia wszythki choroby twoie.
4. Kthory wymuie z grobu żywot twoy/ á ktory cie koronuie litością y miłosierdźiem.
5. Ktory obfićie dawa do vst twych dobrá/ á [A] odnawia młodość twoie iáko orłá.
6. Pan czyni sprawiedliwość y sąd wszytkim tym ktorzy gwałt cierpią.
7. Oznaymił drogi swe Moiżeszowi/ á sprawy swoie synom Izrael-skim.
8. *Pan iest miłosierny y dobrotliwy/ nie rychły ku gniewu y wielkiey łáskawości.
9. Nie wádźi sie ná wieki/ áni chowa gniewu wiecznie.
10 Nie obchodził sie z námi według grzechow naszych/ áni nam płácił według niepráwości naszych.
11. Jáko daleko iest niebo od ziemie/ ták on vtwierdził miłosierdźie swoie nád tymi ktorzy sie go boią.
12. Jáko daleko iest Wschod słońcá od Zachodu/ ták dalekood nas oddalił przestępstwá nasze.
13. Jáko oćiec lituie synow swoich/ tak tez Pan ma litość nád tymi co sie go boią.
14 Abowiem on zna z czego nas stworzył/ á pámięta iżechmy my sá proch.
15. Czásy człowiecze są iáko źiołko á iáko kwiát polny ktory kwitnie.
16. Abowiem gdy nań wiátr powieie/ thedy go wnet nie máss/ áni znáć kędy było miey-ce iego.
17. Ale miłosierdźie Páńskie odwiekow áż ná wieki/ nád tymi ktorzy sie go boią/ á sprawiedliwość iego nád synysynow ich.
18. Nád tymi kthorzy strzegą przymierza iego/ á ktorzy sobie przypomináią roskazánie iego czyniąc mu dosyć.
19. Pan posthawił ná niebie stolice swoie/ á krolestwu iego są poddáni wszyscy.
20 Dobrorzeczćież Pánu Aniołowie iego zacni w mocy/ ktorzy czynićie dosyć roskazaniu iego/ á iestescie posłuszni głosowi słow iego.

[A] To iest w wieczney y iednákowey czerstwości záchowywa ia/ Abowiē czerstwieiest práwdziwy y bárzo mocny/ á bárzo długo żywie/ thák iż przez wszytek czás żywothá swego żadney ná sie mdłości nie czuie áż y do stárości swey/ á práwie áż y do śmierći swoiey.
*w. 4. Mo. 14. v. 18

21. Błogosławćież Pánu wszythki zastępy iego/ ktorzyście sa slugámi iego/á czymićie dosyć woley iego.
22 Błogosławćie Pánu wszytki sprá wy iego/ná wszytkich mieyscách pá nowánia iego/ á błogosław duszo moiá Pánu.

Psalm. 104.

1. Od stworzenia/od opátrznośći/ y od rzą dzenia wßytkich rzeczy chwali Bogá. 4. Od wiátrow. 5. Od ziemie/od wod/ y od zrzodł. 13. Od dżdżow y od ich pożytku. 16. Od drzew/ od gor/ Mieśiacá/ Słońcá/ y od ich pożytku 20. Od dniá y nocy/y pożyt ku ich. 25. Od Morzá ze wßytkim co ma w sobie. 27. Przypomina iż wßytki źwierzetá opátrznośćia Bożá bywaią záchowywáne. 31. Zacnie wywyßsa chwałę Páńską/ktorego obiecuie wiecznie chwálić/ modląc śię przythym áby Pan wytrácił niewier niki.

1. Wßo mo iá błogosław Páná/ o Pá nie Boże moy tośćes thy iest bárzo zacnym á przyobleczo nes iest chwałą y ochędostwem.
2. Ktorys śię okrył świátłośćią iá ko szátą/ á ktorys rospostárł niebio sá iako opone.
3. A W thych podo bieństwach dawa znáć/ iż nam nie po trzebá wstępowáć do nieba ábychmy tam śukali Bogá/ ábowiem po wßyt kich stronách świá thá/ okázuie nam moc y wielmożność swoie.
4. Ktory B posyła posły swe wiátry/ á ogień palácy sługi swoie.
5. Ugruntował ziemie na podstáw kách swoich/ áby śie nie ruszáłá na wieki wieczne.
6. C Okryłes ią był przed tym prze páśćiámi iako szátą/ á wody stały nád gorámi.
7. Ale ná twoie fukánie rozbiegły śie/ á ná głos gromu twoiego prze ko śie rozeszły.
8. Tedy śie podniosły gory/ á doliny śie zniżyły ná mieysce ono ktoreś im założył.
9. Zamierzyłeś im kres ktorego nie przestąpią/ áni śie wroca áby miáły okryć ziemie.
10. Ktory wypuszczasz źrzodłá po dolinách/ ták iż bieżą miedzy gorá mi.
11. Z ktorych piią wßytki źwierze thá polne/ á z nich osłowie leśni y śmierzáią prágnienie swoie.
12. Przy nich mieszkáią pthászkowie powietrzni/ podawaiąc miedzy gá łazkámi głos swoy.
13. Kthory pokrapiasz gory z gmá chow swoich/ á z owocu spraw two ich obśćie bywa nápełnioná ziemiá.
14. Ktory dowasz rość śianu dla by dłat/ y ziołá zá praca ludzka/ ábyś wywiodł chleb z ziemie.
15. * Y winu áby rozweseliło serce człowiecze/ y oliwie áby śie łśniáłá iego twarz/ á serce człowiecze áby śie podpierało chlebem.
16. Obczerstwiáią śie drzewá wyso kie/ y cedry Libanu ktorych on ná sádźił.
17. Abytám ptacy gniazdá swe mie li/ á bociani ná iedlinách domy swe
18. Gory wysokie dźikiem kozam/ á chowánie w opokách krolikom.
19. Spráwił Mieśiac ná czásy/ á słońce wie Zachod swoy.
20 Przywodźisz ćiemnośćy sthánie śie noc/ á w niey śie przechadzáią w szytki źwierzętá leśne.
21. Lwięta ryczą ku łupowi/ szukáiąc od Bogá pokármu swego.
22 Lecz skoro słońce wznidźie wnet śie zgromádzaią/ á leżą w iámách swoich.
23 Tedy człowiek wychodźi ku robo ćie swoiey/ y ku spráwam swoim áż do wieczorá.
24 O Pánie iákoż iest bárzo wiele spraw twoich ktoreś ty wßytki ma drze spráwił/ á nápełniona iest zie miá opánowániem twoim.
25 To morze wielkie y szerokie miey scy kędy iest wielka liczbá źwierząt pływáiących/ źwierząt ták małych iáko y wielkich.
26 Kędy przechadzáią okręty/ y ke dy iest Lewiátan/ ktoregoś ty stwo rzył áby w nim igrał.
27 * Wßytko to w tobie vfa/ á ty im dawasz pokarm czásu swego.
28 Ty im dawasz á ony zbieráią/ o twarzasz ręke twoie/ á máią obfi tość wßego dobrá.
29 Lecz gdy oblicze twoie zákryiesz/ wnet śoba trfoża/ odeymuiesz duchá ich/ á wnet zginą/ y w proch śie obrá cáią.
30 A gdy záśie puśćisz ducha twego bywáią stworzone/ y odnawiasz o bliczność ziemie.

Chwałá

A W thych podobieństwach dawa znáć/ iż nam nie potrzebá wstępowáć do nieba ábychmy tam śukali Bogá/ ábowiem po wßytkich stronách świáthá/ okázuie nam moc y wielmożność swoie.
B Páwet S. do Zydow w. 1. v. 7. ty posty rozumie być Anioły.
C Tu mowi o wßytkim sthworzeniu świátá porządnie rospráwionym/ od mieniwßy ono pir wße pomießánie ktore ná nim było.
* Sádźiem. 2.
† Job. 40. v. 20.
* Psalm. 145. v. 15.

31. Chwałá Páńska będzie trwáć na wieki/ á Pan się rozweseli w spráwách swoich.
32 Ktory gdy weyzry ná ziemię/tedy ona záđrży/á gdy dotknie gor/tedy się zakurzą.
33 Będę śpiewał Pánu pokimie/dno żyw/á będę śpiewał Pánu memu poki mię stáwa.
34 Będzie wdzięcznie przymował słowá moie/á ia się rozweselę w Pánu.
35 Niechayżeć będą wytráceni grzeszńicy z ziemie/á niechać się dáley złośnicy nie ostoią: O duszo moiá dobrzorzeczże Pánu: Chwalćież Páná.

Psalm. 105.

1. Náponina ku wzywániu Páná/y ku przypominániu zacnych spraw iego. 6. Przypomina przymierze vczynione z oycy ich. 12. Rátunek y stáránie ktore mą o wiernych swoich gdy ie záchował czásu głodu przez Józefá/o czym przypomina Hiſtoryą krociuchno. 23. Przyßćie ich do Egiptu/y co też tám vcierpieli. 26. Iáko karał o nie Egiptcyány/przytym y wyßćie ich z Egiptu z bogáctwem y z weselem. 43. I przyßćie do ziemie świętey.

1. * Yſławiayćie Páná wzywáiąc imienia iego/ oznáymićie między národy o spráwách iego.
2. Spiewayćie mu piesni/rozmawiayćie o wszytkich cudách iego.
3. Chlubćie się w świętym imieniu iego/á niech się rozrádnie serce tych co szukáią Páná.
4. Szukayćież Páná y mocy iego/á záwżdy szukayćie oblicza iego.
5. Przypominayćie sobie cudá iego ktore czynił/y strászne dźiwy á sądy vst iego.
6. A zwłaszczá wy potomstwo Abráhámowe sługy iego/á wy synowie Jakobowi wybráni iego.
7. Gdyżći on iest Pan Bog nász/á sądy iego po wszytkiey ziemi.
8. Bo on ma ná wieki w pámięći przymierze swoie/y słowo ktore przykazał tysiącu národom.
9. † Ktore postánowił z Abráhámem/y poprzysiągł to Izáákowi.
10 I postánowił to z Jakobem vmową/á Izráelowi zá przymierze wieczne.
11. Mowiąc/ Dam ziemię Chánáneyską w dział wász dziedzictwa.
12. Gdy ich było bárzo máluczka liczbá/á bárzo przez krotki czás w niey mieszkáli iáko goście.
13. I przechadzáli się od národu do národu/á z krolestwá do inego ludu
14. A Y nie dopuszczał im krzywdy czynić żadnemu człowiekowi/y ofßem dla nich karał Krole.
15. *Nie tykáycie się Pomázáńcow moich/áni czyńcie nic złego Prorokom moim.
16. I przepuścił głod ná ziemię/á odiął wszytkę żywność.
17. Posłał przed nimi męża Józefá/ ♀ ktory był zaprzedan zá niewolniká
18. *Okowano nogi iego pętámi/á był ściśnion w żelázá.
19. Aż do onego czásu gdy się wypełniło słowo iego/á oczyścił go B wyrok Páński.
20 † Posłał Krol á vczynił go wolnym/á ten ktory pánował pod národy kázał go rozwiązáć.
21. ″ Postánowił go Pánem wdomu swoim/á podał mu w opánowánie wszytki máietności swoie.
22 Aby wedle zdánia swego dawał Książętá do więzienia/á stárce iego áby vczył mądrości.
23 ♀ Zászedł tedy Izráel do Egiptu/á Jakob był gościem w ziemi C Cham.
24 *I rozmnożył lud swoy bárzo/á zmocnił ie nád nieprzyiácioły ich.
25 Przetoż odmienił serce ich iż mieli w nienáwiści lud iego/á zmyślali zdrády przeciw służebnikom iego.
26 † Tedy posłał Moiżeszá służebniká swego/y Aroná ktorego obrał.
27 ″ Ktorzy przed nimi okázowáli znáki z roskázánia iego/y cudá w ziemi Cham.
28 ♀ Puścił ciemności y zácmił ie/ thák iż nie mogli odeprzeć słowu iego.
29 *Obrocił w krew wody ich/á pomorzył ryby ich.
30 † Wypuściłá z siebie ziemiá ich żáby/áż były w pálácoch krolewskich.
31. ″ Ná iego roskázánie przyszłá wielkość much/y wszy po wszytkich grániców ich.
32 ♀ Puścił ná nie grad/y ogień pálący ná ich ziemie.

A Okázuie práca/ stáránie/y opátrzność Páńską/ktorą miał około nich/ nie chcąc dopuścić áby się ich kto námniey miał dotknąć/gdźie ie otho názywa pomázáńcy swemi poświęconemi przez Ducha S. y prorokámi swoiemi/ktorym oni iáko swym kochánkom obiáwił táiemnice swoie. ″ 1. Kron. 16. v. 22. ♀ w 1. Mo. 37. v. 28. * w 1. Mo. 39. v. 20.
B Tho iest/ okázał Pan niewinność iego. † w 1. Mo 41. v. 14 ″ w 1. Mo. 41. v. 40
♀ w 1. Mo. 46. v. 6.
C Ziemię Egipcyáńską názywa Cham dlá tego iż Egipcyánie pośli od niego. * w 2. Moi. 1. v. 7. y. 16. Dźiei. 7. v. 17.
† w 2. Mo. 3. v. 10. y 4. v. 14. y. 30.
″ w 2 Mo. 7. v. 9.
♀ w. 2. Mo. 10. v. 22
* w 2. Mo. 7. v. 20.
† w 2. Mo. 8. v. 6 Psalm. 78. v. 45.
″ w 2. Mo. 8. v. 24.
♀ w 2. Mo. 9. v. 23.

33 Y potłukł winnicey figi ich/á pokruszył drzewá po gránicách ich.

* w.2.Mo.10.v.4. y 13. 34 *Ná iego roskazánie przyszłá szárańcza/á chrzaszczebez liczby.

† w 2.Mo.10.v.15. Psal.78.v.45. Mądr.16.v.9. 35 †Y wyiádły wszytki ziołá w ziemi ich/y spásły wszytki owoce w ich okolicy.

// w 2.Mo.12 v.29 36 //Y pomordował wszythki pierworodne w ziemi ich/á przedniey sze ze wszytkich mężczyzn ich.

ǂ w 2.Mo.12.v.36. 37 ǂY wywiodł ie z obfithością srebrá y złotá/á nikt nie był mdłym miedzy pokoleniem iego.

38 Rádowałá sie ziemiá Egiptská gdy wychodzili z niey/ábowiem był przyszedł ná nie strách ich.

*w 2.Mo.13.v.21. Psal.78.v.14. 39 *Rospostárł nád nimi obłok miásto namiothu/á ogień ku oswiecániu nocy.

† w 2.Mo.16.v.13. 40 † Ná prośbę ich przywiodł mnostwo przepiorek/ á chlebem niebieskim násycił ie.

// w2. Mo.17.v.6. w 4.Mo.20.v.11. Psalm.78.v.15. Mądr.11.v.4. 1.Kor.10.v.4. ǂ w 1.Mo.22.v.16. 41 //Otworzył opokę y wypłynęły wody/á szły po suchych mieyscách iáko rzekà.

42 Ábowiem wspomniał ná słowo świete swoie/ǂ ktore przyrzekł Abrahamowi służebnikowi swemu.

* Jozu.3.v.17. 43 *Y wywiodł lud swoy z weselem/á z rádosnym krzykiem wybráne swe.

44 Y podał im ziemie narodow/á posiedli práca ludzká.

45 Aby strzegli vstaw iego/á zachowáli sie wedle práw iego: Chwalćież Páná.

Psalm. 106.

1. Nápomina ku chwale dobrotliwości Páńskiey. 6. Y prosi chutliwie o wybáwienie ludu. 6. Wyznawa grzechy swe. 8. Wypisuie zacne sprawy Páńskie/ thák w Egiptćie iáko y ná puszczy. 22. Thákże też w ziemi Chánáneyskiey nád Izráelithy. 33. Niewdzięczność ich. 25. Szemránie ludu. 35. Bálwochwálstwo ich. 40. Pomsty y karánia ktore ná nie zá to przypádáły. 47. Ku końcowi chwali Páná.

Chwalćie Páná.

* Judyt.13.v.21. 1. *Sławiaycie Páná/ ábowiem ći iest dobry/á ná wieki trwá miłosierdźie iego.

† Eccle.43.v.35. 2. †Y ktoż sie wypowie o mocnych spráwách Páńskich/ á námowi sie o wszythkiey chwale iego?

3. Błogosłáwieni ktorzy strzegą sądu/á ktorzy sie obchodzą sprawiedliwie ná káżdy czás.

4. Wspomniż Pánie ná mie w tey życzności iáką masz ku ludowi swemu/ nawiedźże mie wybáwieniem twoiem.

5. Abych ogląd ał szczęśćie wybránych twoich/á rozweselił sie w rádości ludu thwego/ y chlubił sie dźiedźictwem twoiem.

ǂ Judyth.7.v. 6. ǂZgrzeszylićiesmy z oycy nászymi/ złośćiwiechmy sie á niepobożnie spáwowali.

7. Oycowie nászy nie zrozumieli w Egiptćie cudam twoim/ ani rospamiethywali wielkiego miłosierdźia twoiego/ owszem tobie byli odporni nemi ná brzegu morzá czerwonego.

8. A wszákoż ie on wybawił dla imienia swego/ áby im oznaymił moc swoie.

ǂ w 2.Mo.14. 9. ǂY zfukał morze czerwone thák iż wyschnęło/á przeprowádźił ie przez przepáści iáko przez puszczą.

10 Y wybáwił ie z rąk tych ktorzy ie mieli w nienawiśći / á wykupił ie z ręki nieprzyiacielskiey.

* w 2.Mo.14. 11. *Y okryła woda nieprzyiaćioły ich/ ták iż z nich y ieden nie został.

12. Tedy vwierzyli słowam iego/á śpiewáli ku chwale iemu.

13. Ale oni prędko zapomnieli spraw iego/á nie cżekali rády iego.

† w 2.Mo.16.v. 3. 1.Kor.10.v. 6. ǂ w 4.Mo.11.v. 4. A Jákoby rzec/ Zgodzili by mogli być szczęśliwi y momentysty nego miłosierdźia gożądali/ thák iż ták ráńskim ieśćie tym pokarmem chudli y zdrowieli od niego. ǂ w 4.Mo.11.v. 33. * w 2.Mo.16.v. 13. B To iest/ oprocz woły Bogá thák chwálą iáko chędożnem pokármie lili ná podobieństwo wołu ięczącego nego.

14 †Y zżáli sa chćiwością ná puszczy/á kusili Bogá ná mieyscu spustoszałem.

15. ǂY dał im to ocz prosili/ á wszákoż dopuścił suchoty ná nie.

16. Y wzruszyli sie zazdrością przeciw Moiżeszowi w obozie/ y przeciw Aaronowi świętemu Páńskiemu.

17. ǂTedy sie otworzyła ziemiá/ y pożárłá Dátaná/ y okryła zgromádzenie Abiromowo.

18. Y zápalił sie ogień w zgromádzeniu tych/á płomień popalił niepobożne.

19. ǂSprawili ćielca w Horeb/ y kłániali sie bálwanowi litemu.

20 BY odmienili chwałę swą w podobieństwo wołu iedzącego trawę.

21. Zapomnieli Bogá wybáwićiełá swego/ ktory czynił zacne rzeczy w Egiptćie.

22 Rzeczy dźiwne w ziemi Chám/ y strászliwe w morzu czerwonem.

23 †C Y powiedźiał że ie chćiał wytráćić/ by był Moiżesz wybrany iego nie stánął przed nim w onym rozerwániu/ áby był w czás nie odwrośił gniewu

cił gniewu iego áby ich nie wytrácił
24 Wzgárdźili też y ziemie wdźięcz/
ną/á nie wierzyli słowu iego.
25 Y szemráli w namiećiech swoich/
á nie byli posłuszni głosowi Páńskie
mu.
26 *Y podniosł ná nie rękę swą/chcąc
ie pomordować na puszczy.
27 Ktemu też chcąc pomordować
potomstwo ich w narodźiech/á ro/
sproszyć ie po ziemiách.
28 Przystáli potym do Báálfegor/y
iedli ofiáry vmárłym spráwowáne
29 Y wzruszyli ku gniewu Bogá
spráwámi swemi/á rozsrożyło sie
nád nimi karánie.
30 ♀Y zástáwił sie Finees/á pom/
ścił sie/y zawściągnione iest karánie
31. Tedy mu to poczytano ku spra/
wiedliwości ná potomne y ná wiecz
ne czásy.
32 *Wzruszyli go też ku gniewu v
wod Merybá/ták iż sie y z Moiże/
szem źle działo dla nich.
33 Abowiem wzruszyli duchá iego/
iż też mowił D niebácznie vsty swemi
34 †Nád to nie wytrácili narodow
o ktorych im Pan powiedźiał.
35 Ale sie mieszáli z onymi narody/
y vczyli sie spraw ich.
36 Y służyli rzezánym bálwanom
ich/ktore były vpadkiem ich.
37 Abowiem ofiárowáli syny y coz/
ki swoie dyabeſtwu.
38 Y wylewáli krew niewinną synow
y corek swoich/ktore ofiárowáli ry
thym bálwanom Chánáneyskim/
ták iż ziemiá splugáwioná iesth
krwią.
39 Y oszpecili sie wspráwách swo/
ich/á cudzołożyli w vczynkoch swo
ich.
40 Rozgniewał sie tedy Pan w po/
pędliwości nád lud swoy/á obrzy/
dźił sobie dźiedźictwo swoie.
41 Y podał ie w rece pogánom/á pá
nowáli nád nimi ći ktorzy ie mieli w
nienawiści.
42 Y vciskáli ie nieprzyiaciele ich/á
poddáni sa pod moc ich.
43 Wybawiał ie wielekroć/á wszá/
koż oni wzruszali go ku gniewu rá/
dámi swemi/á ták bywáli vnizeni
dla złości swoich.
44 A wszákoż on widźiał gdy byli w
vciſku/y wysłuchawał wołánia ich
45 ⁼Y wspomniał ná przymierze
ktore miał z nimi/á rozlithował sie
ich według wielkich dobrotliwości
swoich.
46 Wzruszył też przećiwko nim wszy
tkich litość ktorzy ie miewali w wie
zieniu v siebie.
47 Wybáwże nas Pánie Boże náss/
á zgromádź nas z narodow/ábych
my chwálili swiete imie twe/á chlu
bili sie w chwale twoiey.
48 Błogosłáwiony iest Pan Bog
Izráelski od wiekow aż ná wieki/
niechayże rzecze wszytek lud Amen.
Chwalćie Páná.

Psalm. 107.

1. Nápomina wszytki wykupione od Pá/
ná áby go chwálili. 4 Okázuiąc rozmáite
sposoby ktherych vżywał/y vżywa wy ba/
wiáiąc swe wierne z nieszczęścia/á spra/
wuiąc wszytko wedle woley swoiey. 9.
Przepuszczaiąc szczęście y nieszczęście/chcąc
ie przywieść ku sobie. 11 A karząc odpo/me.
33. Dla ktorych przepuszcza nieurodzáie/
á záśie posłusznym dawá błogosławieńs/
two swoie. 40. Odmienia stany książęce.
41. A cieszy vtrapione. 42. Okázuie pożytki
ktore przychodzą z przypátrowánia opá/
trzności Bożey.

*Judyt. 13. v. 21.

1. *Wyznawiay ći Páná/ábo wiemći iest do bry/á ná wie/ki trwa miło/sierdźie iego.
2. Niechayżeć powiedzą ći co sa odkupieni od Pá/ná/á ktore wykupił z ręki okrutni/kow.
3. Y ktore zgromádźił z rozlicznych źiem/od Wschodu/od Zachodu/od Pułnocy/y od Południá.
4. Gdy sie tułáli po puszczy y po pu/styni bez drogi/á nie nálezli miástá ku mieszkániu.
5. Byli głodnemi y prágnacemi ták iż w nich vstawáłá dusza ich.
6. Y wołáli do Páná z vtrapienia swego/á rátował ie w vciſku ich.
7. Y prowádźił ie prosthą drogą/ iż przyszli do miástá w ktorem mieſz káli.
8. Niechayżeć wyznawiáią miłosier/dźie Páńskie/á cuda iego przed syny ludzkimi.
9. Iż obficie náśyćił duszę prágnacą/ á duszę głodną nápełnił wszem do/brem.
10 Tych co mieszkáli w ćiemnościách y w ćieniu śmierći/á byli więźniámi

w niedoſtátku y w żeleźie.
11. Abowiem byli odpozni wyrokom Bożym/á rádá Nawyższe° gárdzili
12. Y dla tego vniżył w nedzy ſerce ich/ták iż vpádli/á nie był ktoby ie ratował.
13. Ná ten czás wołáli ku Pánu w vtrapieniu ſwoim/á on ie wybáwił z vćiſkow ich.
14 Wywiodł ie z ćiemnoſći y z ćieniá śmierći/á okowy ich połamał.
15. Niechayżeć wyſławiáią miłoſierdzie Páńſkie/á cudá iego przed ſyny ludzkimi.
16. Przeto iż potárł bramy miedźiáne/á zátworzy żelázne połamał.
17. Szaleni dla czeſthego przeſtępſtwá ſwego/y dla złoſći ſwoich bywáią vtrapieni.
18. Thák iż ſie duſzá ich brzydźi każdym pokármem/á przyſzli áż do bram śmierći.
19. Tedy wołáli do Páná w vtrápieniu ſwoim/á wybáwił ie z vćiſkow ich.
20 Puſćił ſłowo ſwe/y vzdrowił ie/á wyrwał ie z dołu ich.
21. Niechayżeć wyſławiáią miłoſierdzie Páńſkie/á cudá iego przed ſynmy ludzkimi.
22 Niechayże ſpráwuią ofiáry chwały/á niechay opowiadáią ſpráwy iego z weſelem.
23 Ci ktorzy chodzą w okrećiech po morzu/y hándluią po wodach wielkich.
24 Oni widzą ſpráwy Páńſkie/á dźiwy iego w głębokoſći.
25 Ná iego roſkázánie wzrusza ſie wiátr gwałtowny/á podnoſi nawáłnoſći iego.
26 Podnoſzą ſie áż ku niebu/á opadáią áż w przepáſći/ták iż w nich y duſze nie ſthawa w onym niebeſpieczeńſtwie.
27 Chwieią ſie y zátáczáią iáko piáni/ták iż im y rozumu nie zſtawa.
28 Ná ten czás wołáią do Páná w vtrapieniu ſwoim/á z vćiſkow ich wybáwia ie.
29 Zaſtánawia wicher ćichuczko/á vſmierza ony nawałnoſci.
30 Thedy rádzi gdy ſie vćiſza/á iż ie przeprowádźi do portu do ktorego przyść chćieli.
31. Niechayże wyſławiáią miłoſierdzie Páńſkie/á cudá iego przed ſynmy ludzkimi.
32 Niechayżeć go zacnie wywyższáią w zgromádzeniu ludu/á niechać go chwálą w ſpołecznem zeſćiu ſtárſzych.
33 Czyni z rzek puſtynie/á pothoki wod obráca w ſuſzą.
34 Ziemie rodzáyną obráca w niepłodną dla złoſći tych ktorzy w niey mieſzkáią.
35 A záſie puſtynią obráca w ieźiorá/á ziemie ſpuſtoſzałą w potoki.
36 Y dawa tam mieyſce głodnem/iż budnią ſobie miáſto ku mieſzkániu.
37 Y ſieią tám polá/á ſádzą winnice/czyniąc ſobie z owocow pożytki.
38 Y błogoſławi im/á bárzo ſie rozmnażáią/y nie vmnieyſzą bydłá ich.
39 Ale potym vmnieyſzą ſie ich/y bywáią poddáni pod okrućieńſtwo/pod vćiſky y vtrapienie.
40 Dopuſzcza wzgárdę ná kſiążętá/á dopuſzcza ná nie iż błądzą po puſzczy kędy nie máſz drogi.
41 Á záſie podnoſi vbogie z niedoſtátku/á rozmnaża ie w wielki narod. † Job.22.v.19.
42 † Co widząc ſpráwiedliwi weſelą ſie/á wſzelka niepráwoſć muſi vſtá zámknąć.
43 Ktokolwiek ieſt mądry/zrozumie temu/á przypátrować ſie będzie dobrotliwoſciam Páńſkim.

Pſalm. 108.

1. Opowieda ſie iż chce wyſławiać chwałę Páńſką. 6. Pokornie proſi aby go w tym vtwirdźić raczył. 8. Przytym vſa w obietnicách Páńſkich ktore mu przyrzekł/ták z ſtrony krolеſtwá Izráelſkiego/iáko też z ſtrony ich narodu. 11. 13. A zatym proſi o obronę y o rátunek iego.

1. Pieśń Pſalmu Dawidowego.

2. Boże thećiem gotow w ſercu mo im ſpiewáć y wyſłáwiáć ćie/gdyżeś ty ieſt chwałá moiá.

3. Niechayżeć ſie ocuce cuca ſkrzypice me y Arfá moiá/gdy ſiey ia ocuce ná świtániu.

4. Wyſławiáć ćie będę miedzy narody Páńie/á będę śpiewał miedzy rozlicznym ludem.

5. Abowiem zacne ieſt áż nád niebo miłoſierdźie twoie/á áż nad niebioſá práwdá twoiá.

Okáżże ſie

6. Okáż że sie mocnie o Boże nád niebiosy/ a chwałá twa niechay bę/ 6.
dzie nád wszytką ziemią.
7. *Aby byli wybáwieni miłośnicy 7.
twoi/ wybaw że mie práwicą twą á
wysłuchay mie.
8. Przyrzekł Bog przez swiethoś/ 8.
bliwość swoie/ z czego sie iá rádo/
wáć bede/ iż podźiele Sychem/ á roz
mierze dolinę Sokot.
9. Moiéć bedźie Gálaád/ y moy be/ 9.
dźie Mánásse/ Efráim moca gło/
wy moiey/ á Judá vstawcá práw
moich.
10. Moáb iest kotłem ku vmywániu 10.
memu/ á ná Edom pozrzę obuw
moie/ y bede wykrzykał nád ziemią
Filistyńską.
11. Kto mie przeprowádźi do mia/ 11.
stá obronnego? á kto mie przywie/
dźie áż do Edomu?
12. Izali nie ty Boże ktory ś byl nas 12.
odrzucił? á nie chodźiłeś Boże z woi
skámi nászemi.
13. Dayże nam wspomożenie w vći/ 13.
sku/ ábowiem człowiek iest omylne wybá/
wienie ludzkie.
14. Zá pomocą Bożą dokażemy me/ 14.
stwá/ á on sam podepce nieprzyiáćio
ły násze.

Psalm. 109.

2. Modlitwá przećiwko wszytkim zdray/ com y pochlebcom/ iákim był Doeg prze/ ćiw Dawidowi/ á Judaß przećiwko Kry/ stusowi. 3. Wypisuie ich niepobożeństwo. 6. y strászliwe pomsty nád nimi. 16. Zá ich niesprawość y okrucieństwo. 21. Obrácá żałobę y prośbę ku Bogu o wybáwienie swoie/ czego sobie známienicie winßuie.

1. Przednieyszemu nád spie/ 17.
waki/ Psalm Dawidow.

2. Boże mo/ 18.
iey chwały/ nie milczsze te/
go.
Iż ći otho
zdradliwi á 19.
niepobożni o/
thworzyli vstá przećiwko mnie/ á
mowili ku mnie iezykiem kłamli/ 20
wym.
3. Ogárneli mie słowy przykremi/
á walczyli przećiw mnie bez przyczy
ny.
4. Zá miłość moie byli mi przećiwny
mi/ á iam sie zá nimi modlił.
5. Oddawali mi złem zá dobre/ á
nienawiśćią zá moie przyiaźń.
Postáwże przećiw niemu złośni/
ká/ á sprzeciwnik niech stoi po prá/
wey ręce iego.
Gdy o nim sąd bedźie zásądzon/
niechayże wyidźie przećiwko niemu
skázánie/ á iego prośbá niechay go
winnym vczyni.
Niechay sie skroca dni iego/ * á * Jan. 17. v. 12.
przełożeństwo iego niechay weźmie Dźiei. 1. v. 20.
kto iny.
Synowie iego niechay osierocie/
ią/ á żoná iego niechay bedźie wdo/
wą.
Niechayżeć sie vstáwicznie tułáią
synowie ich/ niechay zebrzą/ á nie/
chay nábywáią żywności sobie wy/
chodząc z pustek swoich.
Niechay wszytká máiętność iego
zginie v lichwiarzá/ á práca iego
niechay rozchwytáią obcy.
Niechayże sie nád nim nikt nie w
zrusza miłośierdźiem/ á niechay nie/
ma nikt litości nád sierotámi iego.
Ostátki iego niechay pogina/ á
w drugim národźie niechać bedźie
wygládzone imie iego.
Niechayżeć Pan przywiedźie so/
bie ná pámięć złość oycow iego/ á
grzech máthki iego niechać zgłá/
dzon nie bedźie.
Niechać Pan ma ná nie vstáwi/
czną pieczą/ á niechay pámiątkę ich
wytráci z ziemie.
Przetoż on tegoż zápomniał czynić
miłośierdźiá/ á prześladował czło/
wieká vbogiego y żebrzaká/ á chćiał
zábić tego ktory był sercá záfráso/
wanego.
A iż sie kochał w złorzeczeństwie/
przetho nań też przyszło/ á gdyż nie
chćiał błogosławieństwá/ oddaliło
sie od niego.
Oblokł sie w przeklęctwo iáko w
szátę swoie/ przeniknęło iáko wodá
áż do wnętrznośći iego/ á iáko oli/
wa áż w kośći iego.
Niechayżeć w nim chodźi iáko w
száćie/ á miástho pásá niechać sie im
záwżdy opáśnie.
Tá zapłátá od Páná niechać be/
dźie sprzeciwnikom moim/ y thym
kthorzy wszytko złe mowią przećiw
duszy moiey.
Ale ty o Pánie Boże moy vczyń
ták zemną dla imienia twego/ á gdyż
iest dobrotliwe miłośierdźie twoie/
wyrwiż ty mnie sam.

22 Abowiememći ia iest vbogiy nie/ dostáteczny/á sercemoie zránione iest we mnie.

23 Przemiiam práwie iáko ćień ginacy prędko/á ginę iáko szárańcza.

24 Zemdlone są od postu kolaná moie/á ćiało moie wychudło przez tłustośći.

25 Y zstałem sie ia v nich pośmiewiskiem/á ktorzy mie widzieli/kiwáli ná mie głową.

26 Wspomoż sie mie o Pánie Boże moy/á wybaw mie według miłosierdzia twego.

27 Aby pozuali iż to iest moc twoiá/ á iż ty to czynisz Pánie.

28 Niechay żeć mi oni złorzecza/á ty błogosław/niechay powstáwáia á/ lec beda zawstydzeni/á rozweseli sie służebnik twoy.

29 Przećiwnicy moi niechać beda wstydem obleczeni/á niechać sie okryia sromotą swą.

30 Bede zacnie wysławiał Páná v/ sty moiemi/á w posrod wiela ludu chwalić go bede.

31. Iż on stánął po práwey stronie vbogiemu/áby go wybawił od tych ktorzy chćieli potepić dusze iego.

Psalm. IIO.

1. Proroctwo o mocy y o szerokośći krolestwá Krystusowego. 3. Pokorne postuszeństwo ludu iego. 4. Wieczne iego kápłaństwo y zwyćiestwo nad nieprzyiaćioły iego.

1. Psalm Dawidow.

*Rzekł Pan Pánu memu/ Siadź ná práwicy moiey/ áż podam nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nogom moim.

2. Sceptrum mocy thwoiey puści Pan z Syionu/ku opánowániu w posrzod nieprzyiaćioł twoich.

3. Lud twoy bedzie tobie posłuszným ná then czás gdy bedźiesz zbieral woyská twoie w świetey zacnośći/á rozrodzenie twoie bedźie z żywotá iáko A rosá ná świtaniu.

4. Przysiągł Pan/á nie bedźie tego żałował/iżeś ty iest Káplanem ná wieki ná podobieństwo Melchizedekowe.

5. Pan ktory stoi po práwey twey stronie/ potrze Krole w dzień popł dliwośći swoiey.

6. Bedźie sądźił narody/y nápełni wszytki mieysca trupy/potłucze głowe ktora iest nad wielką ziemią.

7. C Nápije sie ze strumienia ná drodze/á dla tegoż wywyższy głowę.

* Mát. 22. v. 44. 1. Korin. 15. v. 25. Zyd. 1. v. 13. y. 10. v. 12. Dźieiow. 2. v. 34.

A W tych słowiech dawa znáć/ iż liczbá tych ktorzy do tego Krolá swego Krysthusá Páná przyśtáć mieli/ nie ináczey być miáłá iedno iáko obsitha rosá/ktora pádnąc z potánku okrywa wszytke ziemie.

† Zydow. 7. v. 6. y 7. v. 17. Jan. 12. v. 34.

B Psz. 71. v. 8. rozumie tu dzenia ostatniego państwo Krystusowe/ iest państwo krystowe.

C To iest/ trzeba pić aby wymiste nad swoie nieprzyiaćioły ten obrzezyna mia wżiąć posz cnych ludźi/ ktorzy stich/ktorzy trzymáły sią wstoż wyznania ią za swym przyiaćielem.

Psalm. III.

1. Od zacnych spraw chwali Páná. 6. Kthoie okazał przećiw ludowi swemu. Ktory odkupił. 10. Okázuie w czym zależy prawdźiwa mądrość y chwałá.

Chwalćie Páná.

1. Wysławiać bede Páná wszytkim sercem/ w zebrániu y w zgromádzeniu pobożnych.

2. Zácneć są sprawy Pánskie/á doświádczone v wszytkich ktorzy sie w nich kochaią.

3. Sprawá iego iest chwálebna y poważna/ á sprawiedliwość iego trwa ná wieki.

4. Zostawił ku pámiątce cudá swoie/ gdyż Pan iest łáskawy á miłosierny.

5. Dał pokarm boiącym sie siebie/ ábowiem nie zapámiętywa ná wieki przymierza swego.

6. Moc spraw swoich oznaymił ludowi swoiemu/ dawszy im dziedźicznie narody.

7. Prawdá á sąd są sprawá rąk iego/á wierne są wszythki przykázánia iego.

8. Vtwierdzone są ná wieki wiecznie/á vczynione w prawdźiey w szczyrości.

9. Stáral sie o wykupienie ludowi swemu/á postánowił ná wieki przymierze swoie: A iest świętey straszliwe imie iego.

10 *Początek mądrości iest boiáźń Páńska/ á ktorzy sie spráwuią według niey są rozumnymi/ ktorych chwałá trwa áż ná wieki.

* przyp. 1. v. 7. v. 10a Eccle. 1. v. 16.

Psalm. 112.

1. Szczęście tych ktorzy sie boią Páná. 10. A nieszczęście niepobożnych tu wypisuie.

Chwalćie Páná.

1. Błogosłá/

BLogosławiony człowiek który się boi Pána/á v przeymie się kocha w roskazániu iego.

1. Możne będzie na ziemi pothomstwo iego/á naród sprawiedliwych błogosławiony.
2. Obfitości y bogáctwá w domu iego/á sprawiedliwość iego trwa na wieki.
3. Wschodzi świátłość w ciemnościách sprawiedliwym/ktho[r]zy sá miłosierni/pobożni/y prawiedliwi
4. Dobry człowiek będąc litho[ś]ciw pożycza/á skromnie rzeczy swe z rozsądkiem sprawnie.
5. Abowiem na wieki wzruszon nie będzie/á w wieczney pámiątce będzie sprawiedliwy.
6. Nie będzie się bał złych posłuchow/ábowiem státeczne serce iego vfa w Pánu.
7. Mocne serce nie vlęknie się/áż ogląda pomstę nád nieprzyiácioły swemi
8. *Hoynie rozdáwa vbogim/á sprawiedliwość iego trwa na wieki/y wywyższy się sławá iego w chwale.
9. Co widząc złośnik będzie się gniewał zgrzytáiąc zębámi swemi/á będzie sechł/á chćiwość niepobożnych zginie.

Psalm. 113.

1. Nápomina aby chwałę dawano Pánu iż on folguie naßey krewkości. 6. A wybáwia swe w vtrapieniu. 7. Wywyßa y rozmnaża.

Chwalćie Páná.

1. WY pánięcy słudzy chwalćie imie Páńskie.
2. *Niechay będzie imie Páńskie błogosłáwione od tego czásu áż na wieki.
3. †Od Wschodu słońcá áż do Zachodu iego/chwálebne iest imie páńskie.
4. Wywyższon iest Pan nád wszytkiemi narody / á chwałá iego nád niebiosá.
5. Y ktoż iest tákim iáko Pan Bog nász: ktory mieszka na wysokośći:
6. Ktory się zniża áby widźiał to co iest na niebie y na ziemi.
7. Ktory podnosi z prochu niedostátecznego/á z gnoiu dźwiga vbogie.
8. Y dáwa mu siedzieć z Książęty ludu swoiego.
9. Ktory mátce niepłodney dáwa z weselem pothomstwo. Chwalćie Páná.

Psalm. 114.

1. Wesele z dźiwnego wybáwienia ludu Izráelskiego z Egiptu. 3. Y zdźiwney sprawy Páńskiey gdy wiodł lud swoy przez Morze czerwone y przez puszczą.

1. DY wychodźił lud Izráelski z Egiptu/á dom Jákobow od ludu postronnego.
2. A Był Juda poświęceniem iego/á Izráel opanowániem iego.
3. *Morze widząc to vćiekało/† á Jordan wrocił się ná zad.
4. Gory wyskákowały iáko skopowie/á págorki iáko iágniątká.
5. Y cożći Morze że vćiekasz: y tobie Jordanie że się wrácasz ná zad:
6. Takżey wam gory iż skaczećie iáko skopowie: y wam pagorki iż skaczećie iáko iágniątká:
7. Przed oblicznośćia Páńską drżyż ziemiá/á przed oblicznośćia Bogá Jákobowego.
8. Ktory odmienia opoki w ieziorá/á krzemień w zrzodła wody.

A Toiest/okázał nád nimi swiątłość y możność swoie.
* w 2. Mo. 14. v. 21.
† Jozu. 3. v. 13.

Psalm. 115.

1. Prosi aby wßytkie chwałę sámemu Pánu oddawano/á iżby káżdá ina zwierzchność vpádłá. 4. Aby też wßyscy bałwochwálcy y z bálwany pohánbieni byli / ktorych próżność dostátecznie wypisuie. 9. Ku końcowi náponina wiernie aby vfáli w Pánu. 12. Zápewne im obiecuiąc táskę Bożą y błogosłáwieństwo iego.

1. NIe nam Pánie/nie nam/ále imieniowi twemu day chwałę / dla miłosierdźia twego y dla prawdy twoiey.
2. Y thákże pogáni mowić będą/ Gdźież wżdy teraz iest Bog ich:
3. Ależ zaprawdę Bog nász iest na niebie/

niebie/á wszytko co chce czyni.
4. Bálwani ich sa srebro y złoto/y robotá rak ludzkich.
* Mądr.15.v.15. 5. *Vstá maia á nie mowia/ oczy maáa á nie widza.
6. Máia vszy á nie slysza/ nozdrze maia á nie czuia wonnosći.
7. Máiac rece ni czego sie nie tkna/ á máiac nógi nie chodza/ áni wolá/ ia gárdlem swym.
8. Niechayże beda tákowymi iáko y oni ktorzy ie czynia/ y káżdy ktory im vfa.
9. Ale Izráel niechay vfa Pánu/ á bowiem on iest ráthunkiem y tarcza ich.
10 Dom Aaronow niechać vfa Pánu/ ábowiem on iest ráthunkiem y tarcza ich.
11. Ci ktorzy sie Páná boia/ niechayżeć vfáia Pánu/ gdyż on iest obroná y tarcza ich.
12. Pan ći nas niezápomni/ y bedzie nam blogoslawił/ bedzie szczesćił dom Izráelski/ y blogoslawił dom Aaronow.
13. Bedzie blogoslawił ty ktorzy sie go boia/ tak máleiáko y wielkie.
14 Przyda też wam Pan tym wiecey/ wam y synom wászym.
15. Szczesliwiesćie wy sa od Páná/ ktory spráwił niebo y ziemie.
16. A Niebo/ niebo Páńskie iest/ ále ziemie oddał synom ludzkim.
17. *Nie vmárli chwálić ćie beda Pánie/ áni ći wszyscy ktorzy zostawáia w milczeniu.
18. †Ale my bedźiem blogoslawić Páná/ od thego czásu áż y ná wieki Chwalćież Páná.

A Thu iest wielka náuká ku poznániu wielkiey dobrotliwości Bożey przećiw ludźiom. Jákoby rzekł/ Bo gué nie potym nie było iżby był stworzył ten świát sam dla siebie/ ábowiem on sam w sobie był doskonałem we wszytkiem/ ále iż stworzył ziemie y co ná niey iest/ tedy tho vczynił dla człowieká áby był chwalon od niego.
* Báruch.2.v.17.
† Dániel.2.v.20.

Psalm.116.

1.5. Wystawia nie ogárnioną dobroć Bożą przeciwko sobie.3.6. Iż go wybáwił z wielkich nie bespiecznosći y pokus.10. Ktorych vśedł przez wiárę.9.12. Obiecuie v przeyętym sercem dufać Pánu sámemu.17. Y odbáć mu sluby/ y dźiękowánie.

1. Kluie Pána iż wysłuchał głosu prosb moich.
2. Abowiem ná klonił vcho swoie ku mnie/ á przetoż bede go wzywał poki bede żyw.
3. Ogarnęły mie były boleści śmierći/ y ziely mie vtrapienia grobu/ y potkał mie vćisk y boleść.
4. Bede wzywał imienia Páńskiego/ prosze Pánie wybaw że dusze moie.
5. Pan iest dobrotliwy y spráwiedliwy/ á Bog nasz iest miłosierny.
6. Pan iesth strożem szczyrych/ á gdym był vćisniony/ zachował mie.
7. Wroć sie duszo moiá do odpoczynienia twego/ ábowiem Pan okázał dobrodźieystwo przeciwko tobie
8. Abowiemeś wybawił dusze moie od śmierći/ y oczy moie od płaczu/ y nogi moie od vpadku.
9. Bede chodźił przed oblicznosćią Páńska w ziemiách żywiących.
10 *Vwierzyłem/ á dla tegoż bede mowił/ bedąc bárzo vtrapiony.
11. †Rzekłem w A zátrwożeniu moim/ Káżdy człowiek iest kłamcá.
12. A coż wzdy mam oddáć Pánu zá wszythki dobrodźieystwá iego przeciwko mnie?
13. BWezme kubek zbáwienia/ y bede C wzywał imienia Páńskiego.
14 Oddam teraz D sluby moie Pánu przed wszytkiem ludem iego.
15. Smierć miłosiernych iego iesth droga przed oczyma Páńskimi.
16. Záiste Panie/ izem iesth sługa twoim y służebnikiem twym/ y synem służebnice twoiey/ potargałeś moie związki.
17. Bede thobie ofiárował ofiárę chwały/ y bede wzywał imienia Páńskiego.
18. Oddam teraz sluby moie Pánu przed wszytkiem ludem iego.
19. W przysionkách Kościoła Páńskiego/ y w poszrzodku ćiebie o Jerusálem. Chwalćie Páná.

* Rzym.3.v.4.
† Rzym.3.v.4. A Albo w Psalmiu/ cho iest przeciwko ulem.
B To sie ściąga Cerymonią ponieważ ten zwyczay był ten/ iż ktoś pił y ieśli przyiaćielem Pánem nie/ á weselą y wdzięczną mią/ ábo dziękowáł Pánu za dobrodźieystwá.
C Tho iest/ chwalił Pána.
D O tym pátrz 1.Mo.28.v.20. y 35.v.14. 2.Mo.29.v.21. y 3.Mo.7.v.38. y 22.v.21. y 4.Mo.15.v.3. y 29.v.39. y 5.Mo.12.v.6. y 23.v.21.

Psalm.117.

Nápomina wszytki ludźi áby chwalili miłosierdźie y prawdę wieczną Páńską.

1. *Wszyscy narodowie chwalćie Páná/ á wy wszyscy ludźie iemu cześć dawaycie.
2. Abowiem dobrotliwość ieo wielká iest nád námi/ á práwdá Páńska trwa ná wieki. Chwalćie Páná

* Rzym.15.v.11.
† Jan.12.v.34.

Psalm.118.

1.15. Wystawia Dawid dobroć Bożą/ á ku temu nápomina wszytek Kościot. 5.14.

Dla tego

Dla tego iż go wyrwáwßy ze wßythkich przygod/posthánowił krolem nád wßytkim Izráelem.21 Obiecuie go chwalić ná wieki. 25. Pokładáiąc w nim wßytke nádzieie swoie.

1. CHwalćie Pána / ábowiemći iest dobry/á milosierdzie iego trwa
2. ná wieki. Niechay theraz Izrael wyznawa iż milosierdzie iego trwa ná wieki.
3. Dom Aaronow niechay theraz wyznawa iż milosierdzie iego trwa
4. ná wieki. Ci ktorzy sie Páná boia/niechay teraz wyznawáią iż milosierdzie ie
5. go trwa ná wieki. Bedąc w vćisku wzywałem Pá-
6. ná/á Pan wysłuchał mie/ y postáwił ná przestrzeni. Pan iest zemna/ przetoż nie bede
7. sie bał ábym mi człowiek miał co vczynić. * Pan iest zemna miedzy thymi
8. ktorzy mie ratuią/przetoż ogladam pomste nád nieprzyiaćioły memi.
9. Lepiey iest mieć nádzieie w Pánu/á niż dufáć ludziam.
10. Lepiey iest pokładáć nadzieie swoie w Pánu/ á niżeli mieć vfanie w
11. Xiążętach. Wszyscy narodowie mie ogárnęli/ á ia w imie Pánskie.
12. Ogárneli mie y obtoczyli/á porá-
13. żć ie w imie Pánskie. Ogárneli mie iáko pczoły/ y záthlumieni sa iáko ogień z ćiernia/ á
14. stárłem ie w imie Pánskie. A Potrąciłeś mie ábys mie powá-
15. lił/ále mi Pán przybył ná ratunek. † Pan iest moca y pieśnia moia/ y
16. sprawił mi zbáwienie. Głos wesela y zbáwienia iest w
17. przybytkách sprawiedliwych/ iż práwica Pánska sprawiła wielkie rze-
18. czy. Práwica Pánska iest wielmożna/ prawica Pánska sprawiła
19. wielkie rzeczy. Nie vmrę ále zostáne żyw/ y opowiem sprawy Pánskie.
20. Srodze mie Pan pokarał/ ále mie nie zdał ná śmierć.
21. Otworzćie mi B brany sprawiedliwośći/ przez ktore wnidę y chwa-
lić bede Páná.
20 Tać iest brana Pánska/ á przez nie sprawiedliwi wnidą.
21. Ciebie chwalić bede iżeś mie wysłuchał y wybawił.
22 C Kámień ktory odrzućili budu-
iący/ posthawion iest ná wierzchu węglowem.
23 To sie stało od Páná/ á iest to w podziw oczam nászym.
24 Tenći iest dzień ktory Pan sprá-
wił/ rozweselmy sie á rozraduymy weń.
25 ℣ Pánie prosze wybaw teraz/ Pánie prosze day teraz szczęście.
26 Niechay będzie błogosławiony ktory przychodzi w imie Pánskie: Dobrorzeczemy wam ktorzy iesteście z domu Pánskiego.
27 Pan iest mocny/ y oświećił nas/ przeto związćie powrozmi bydlo ku ofierze y rogow Ołtarzá.
28 Thys iest Bog moy/ á ia ćiebie chwalić bede/ Jestes Bog moy á wy wyższáć ćie bede.
29 Daycie chwale Pánu ábowiemći iest dobry/ y milosierdzie iego trwa ná wieki.

	/ Ezá. 28. v. v. 16. Mátt. 21. v. 42. Márek. 12. v. 10. Luk. 20. v. 17. Dźiei. 4. v. 11. Rzym. 9. v. 32. 1. Piotr. 2. v. 8.
	C Dawa znáć/ iż chociá był Dawid odrzuconym od Izráelskich przełożonych / wßákże sie przedsie stał Krolem. Co sie też y ná Krysthusie Pánie iawnie okazało/ ktorego figure Dawid ná sobie nosił. ℣ Mát. 21. v 9. Márek. 11. v. 9. Luk. 19. v. 38.

Psalm. 119.

Dostátecznie chwali zakon y słowo Pánskie okázuiąc moc iego: Y ktorym bywa ná wyższa mądrość daná: Z iáką pilnością/ á z iáką práca o tym sie wierni stháráć máią: Szczęśćie tych ktorzy sie wedle niego zachowywáią. A zásie nieszczęśćie tych ktorzy go przestępuią. Przytym zamyka w sobie wiele modlitw/ żálob/ y zacnych pociech.

Alef.

Ten psalm dla lepszey pámięći iest według obiecadła Zydowskiego rozdźielony/ A káżdy rozdźiał w sobie zámyka osm wierszow/ ktory zwyczay żydowie y w inych pieśniách záchowywáli/ y nie wiedzą kto go złożył/ chociáż gi pospolicie przypisuią Dawidowi/ gdy sie ná niezył w onej burdźie z Absálomem/ iáko iest rzecz possibilna żyć według zakonu Páńskiego

1. BLogosławieni są doskonali w drodze/ ktorzy chodzą w zakonie Páńskim.
2. Blogosławieni ktorzy strzegą świádectw iego/ á szukáią go ze wszytkiego serca.
3. Ci też ktorzy sie nie sprawuią złośćiwie/ ále chodzą drogami iego.
4. Tys przykazał rozkazania twoie/ ábych ich pilnie strzeżono.
5. O by ták były vtwierdzone drogi moie/ ku strzeżeniu praw twoich.
6. Tedy záwsze hydżon nie będę/ gdy wezrę ná wszytki roskazania twe.
7. Będę ćie wysławiał w szczyrości serca/

sercá/ gdy sie náucżę sądow twoich
sprawiedliwych.
8. Będę strzegł vstaw twych/ iuż mię
mię dáley nie opuszczay.

Beth.

9. CZymże młodźie
niec będzie poprawował obyczaiow swoich/ iedno gdy się
będzie zachował wedle słowá twe-
10 Ze wszytkiego sercá mego szukałem ciebie/ niedopuszczayże mi bledźić od roskazánia twego.
11. Skrylem w sercu moim wyrok twoy/ abych niezgrzeszył przeciw tobie.
12. Błogosławionyżeś ty iest Pánie/ náucżże mię vstaw twoich.
13. Wárgámi moimi opowiedałem wszytki sądy vst twoich.
14 Kochałem się w drodze twoich świádectw/ iáko we wszytkich bogáctwách.
15. W roskazániu twoim rozmyślać będę/ y obaczę ścieszki twoie.
16. Roskosz moiá będźie w vstáwách twoich/ á nie zápomnię słow twoich.

Gimel.

17. DAruy tym służebniká twego ábych żył/ á iżbych strzegł słowá twego.
18. Odsłoń oczy moie/ ábych vyźrał cudá zakonu twego.
19. Jestemć gościem ná ziemi/ nie zákrywayże odemnie roskazánia twoiego.
20 Vsrásowálá się duszá ma / prágnąc sądow twoich na każdy czás.
21. Wytrácíłes pyszne/ á przeklęci sácí co się obłądźili od roskazánia twoiego.
22 Oddal odemnie pohánbienie y wzgárdę/ gdyżem sthrzegł twoich świádectw.
23 Záśiedlić też y książętha á mowili przeciw mnie/ wszákoż sługá twoy rozmyślał práwá twoie.
24 Kochániem moiem były też świádectwá twoie y ráycámi memi.

Daleth.

25 PRzylnelá do prochu
dusza moiá/ ożywże mię według obietnice twoiey.
26 Drogi me oznaymiłem thobie y wysłuchałeś mię/ á przetoż mię náucż vstaw twoich.
27 Daymi zrozumieć drogi roskazánia twego / á będę rozmyślał cudá twoie.
28 Rozpływa się duszá moiá od smetku/ vtwierdzże mię według słowá twego.
29 Drogę kłamstwá oddal odemnie á obdarz mię zakonem twoim.
30 Obrałem sobie drogę prawdy/ á sądy twe pokładałem przed sobą.
31. Sthałem mocnie przy świádectwách twych Pánie/ nie záwstyday że mię.
32 Droga roskázánia twego pobieżę/ gdy rosprzestrzeniſz serce moie.

He.

33 NAucz mię Pánie
drogi vstaw twych/ á będę iey strzegł áż do końcá.
34 Daymi zrozumienie ábych strzegł zakonu twego/ á będę go strzegł ze wszytkiego sercá.
35 Przeprowadź mię ścieszką przykázánia twego/ gdyż w nim iest vpodobánie moie.
36 Nákłoń serce me ku świádectwam twoim/ á nie ku łákomstwu.
37 Odwroć oczy moie áby nie pátrzyły ná prożność/ á w drodze twoiey obżyw mię.
38 Vtwierdź wyrok twoy służebnikowi twemu ktory się boi ciebie.
39 Oddal odemnie pohánbienie ktoregom się obawał / ábowiem sądy twe są dobre.
40 Otom prágnął roskázánia twego/ obżyważe mię w sprawiedliwości twoiey.

Waw.

41 WEchayżeć mi przyidą
dobrodźieystwá twe Pánie/ á wybáwienie twe według wyroku twego.
42 Y dam odpowiedź temu ktory mię hánbi/ gdyż vfam w słowie twoim.
43 Nie wyrywayże żadna miára z vst moich słowá prawdźiwego/ ábowiem oczekáwam sądow twoich.
44 Y będę strzegł vstáwicznie zákonu twego/ áż ná wieki wieczne.
45 Będę chodźił ná przestrzeństwie/ gdyżem strzegł roskázánia twego.
46 O świádectwách twych będę rozmawiał przed krolmi/ á nie będę wstydzon.

Roskocham

47 Roſkocham ſie w przykazániu twoiem ktorem vmiłował.
48 Y podnioſe ſerce moie ku roſkazániu twemu ktore miłuie/á bede rozmyſlał w vſtáwách twoich.

Zain.

49 Wſpomni náobietnicę ktoraś vczynił ſłużebnikowi twemu/ á w kthorey mi vſánie czyniſz.
50 Táć ieſt pociechá w vtrapieniu moim/ gdyż wyrok thwoy ożywił mię.
51 Bárzo ſie ze mnie náśmiewáli hárdzi/leczem ſie ia nie odchylił od zakonu twego.
52 Przypomniałem ſobie Pánie wieczne ſądy twoie/ á ſamem ſie w nich cieſzył.
53 Ogárnal mie ſtrách dla niepobożnych/ktorzy zakon twoy opuſzczali.
54 Spiewałem ſobie o vſtháwach twoich w domu kędy ieſthem gośćiem.
55 Przypomniałem ſobie w nocy imię twoie Pánie/ y ſtrzegłem zakonu twego.
56 A toć mi przypádáło iżem ſtrzegł roſkazánia twego.

Heth.

57 Pánie tyś ieſt dział moy/ á iam vmyſlił ſtrzedz roſkazánia twego.
58 Modle ſie przed toba ze wſzytkiego ſercá/ zmiłuyże ſie nádemna według przyrzeczenia twego.
59 Przypátrowałem ſie drogam moim/ á vdałem nogi moie ku świádectwom twoim.
60 Pospieſzyłem ſie/á nie omieſzkałem ſtrzedz roſkazánia twego.
61 Hufy niepobożnych złupiły mię/ álem ia nie zápomniał zakonu twe°
62 Wſtawam o pułnocy ku chwale twoiey/dla ſądow twych ſprawiedliwych.
63 Stowárzyſzyłem ſie ze wſzytkiemi kthorzy ſie boią ćiebie/ á ſtrzegą roſkazánia twego.
64 Dobrotliwoſći twey Pánie pełná ieſt ziemiá/ náucz że mie vſtaw twoich.

Theth.

65 Łáskáwieś ſię obchodził z ſługa twym Pánie/według ſłowá twoiego.
66 Náucz że mie ſłuſznego rozſądku y vmieiętnoſći/ á bowiem em vwierzył roſkazániu twemu.
67 Przed thym niżlim ia był vniżon błądziłem/ále teráz ſtrzegę wyroku twego.
68 Dobryżeś ty y miłoſierny/ náucz że mie vſtaw twoich.
69 Zmyſláli hárdzi kłamſtwo przećiwko mnie/ále ia Pánie ze wſzytkiego ſercá ſtrzegłem roſkazánia twe°.
70 Zátyło ſerce ich iáko ſádło/ á iam ſie kochał w zakonie twoim.
71 Jeſt mi tho ku dobremu iżem był vtrapion/ábych ſie vczył vſtaw twoich.
72 Náuká vſt twoich lepſza ieſt niż li tyſiące złotá y ſrebrá.

Jod.

73 Ręce thwoie ſprawiły mię y wykſztałthowały mię/ dayże mi zrozumieć y náuczyć ſie roſkazánia twego.
74 Tedy ći ktorzy ſie boią ćiebie gdy mie vyzrą rozweſela ſie/ á bowiem em oczekáwał ſłowá twoiego.
75 Znam Pánie iż ſą ſprawiedliwe ſądy twoie/á iżeś mię ſłuſznie pokarał.
76 Niechayżeć proſze dobrotliwość twoiá pocieſzy mię według wyroku twego kthoryś vczynił ſłudze twoiemu.
77 Niechać ná mię przyidźie miłoſierdźie twoie y będę żył/ á bowiem zakon twoy ieſt kochánie moie.
78 Niechayżeć hárdzi będą záwſtydzeni ktorzy mię niewinnie podwrocić chćieli/ále ia w roſkazániu twoiem rozmyſlać będę.
79 Niechayże ſie ku mnie obroćą wſzyſcy ktorzy ſie boią ćiebie/ á ktorzy znáią świádectwá twoie.
80 Serce moie niechay będźie doſkonále w vſtáwách twoich ábych záwſtydzon nie był.

Káph.

81 Duſzá moiá práwie vſtáłá práągnąc zbáwienia twe°/ á oczekáwam ſłowá twoiego.
82 Oczy moie vſtáły czekaiąc wyro

ku twego/á mowilem/ Kiedyż mie wżdy pocieszysz?

A To iest/schnie wstrzek y wiednie od żałości.

83 A Abowiemem był iáko naczynie skorzáne w dymie/ á wszákożem vstaw twych nie zápominał.

84 Azaż wiele dni służebniká twego? gdy vczynisz sąd przećiwko tym ktorzy mie prześláduią.

85 Pokopáli mi ludzie pyszni doły/ co iśćie nie iest wedle zakonu twoiego.

86 Wszytki twe roskazánia są prawdźiwe/ prześláduią mie niewinnie/ ratuyże mie.

87 Práwieć mie iuż wytrawili ná ziemi/ á wszákożem ia nie opuszczał roskazánia twego.

88 Według dobrotliwośći twoiey obżyw mie/ á będę strzegł świádectwá vst twoich.

Lamed.

89 Słowo thwoie ná wieki Pánie ná niebie trwáć będzie

90 Po wszytki czásy prawdá twoia/ á iákżeś ty vgruntował ziemię tak że stoi.

91 Według twych dekretow wszytko trwa áż y do thego czasu/ ábowiem tobie wszytko służy.

92 By był zakon twoy nie był kochániem moiem/ tedybych był zginął w vtrapieniu swem.

93 Nie zápomnię ná wieki roskazánia twego/ gdyżeś mie w nim obżywił.

94 Tworęćem ia iest/ záchowaymie/ ábo viemćiem pilen roskazánia twoiego.

95 Ná mie czyhaią złośnicy iákoby mie zátráćili/ álem ia sobie vważał świádectwá twoie.

96 Widźiałem koniec káżdey rzeczy schodzącey/ Ale nieskończone iest roskazanie twoie.

Mem.

97 O Jáko miłuię zakon twoy/ á on iest ná káżdy czás rozmyślániem moim.

98 Vczyniles mie mędrszym roskazániem twoim nád nieprzyiaćioły memi/ ábowiem ia trzymam się go ná wieki.

99 Zsthałem się rozumnieyszy nád wszytki ktorzy mie vczyli/ bo świádectwa twoie moim są rozmyślánim.

100 Byłem rozumnieyszym nád stárce/ gdyż strzegę roskazania twego.

101 Od káżdey złey ścieszki zawściągałem nogi moie/ ábych strzegł słowá twoiego.

102 Nie odsthępowałem od sądow twoich/ ábowiemes ty ich mnie náuczył.

103 O iákoż są wdźięczne podniebieniu moiemu słowá twoie/ á słodsze niżli miod w ustách moich.

104 Dosthałem sobie zrozumienia z roskazánia twego/ á przetożem miał w nienawiśći wszytki ścieszki kłamliwe.

Nun.

105 Słowo twoie iest pochodnia nogam moim/ á świátłośćia ścieszce moiey.

106 Przysiągłem/ y vczynię temu dośyć/ strzegąc spráwiedliwych sądow twoich.

107 Sfráśowanem iest bárzo Pánie/ obżywźemie według słowá twego.

108 Dobrowolne sługy vsth moich przyimi proszęzá wdźięczne Pánie/ á sądow twoich náucz mię.

109 Dusza moiá iest záwżdy w niebespieczeństwie/ á wszákoż niezápomnię zakonu twego.

110 Záłożyli złośnicy śidło ná mię/ lecz ia nie obłądzęsię od roskázánia twego.

111 Wźiałem zá wieczne dźiedźictwo świádectwá twoie/ ábowiem sá radośćią sercá mego.

112 Przykłoniłem serce me ku dośyć czynieniu vstáwam twoim záwsze y áż ná wieki.

Sámech.

113 Nienawiśći myśli zdrádliwe/ á rozmiłowałem się zakonu twego.

114 Tyś iest pochronka moia y tarcza moia/ á przetoż oczekáwam ná twoie słowo.

115 Odstępćież odemnie wszyscy złośnicy/ á będę strzegł roskázánia Bogá moiego.

116 Vtwirdźże mie według słowá twego y będę żył/ á niechać nie będę záwstydzon w oczekawániu moim

117 Podpieray mię/ á záchowan będę/ y záwżdy się kochać będę w vsthawách twoich.

Podeptałes

118 Podeptałeś wſzytki ktorzy ſie od-
bładzili od vſtaw twoich/ abowiem
ći ieſt kłamliwa zdrada ich.
119 Obrociłeś w niwecz wſzytki zło
ſnikí ziemie iako żużlice/ y dla tego
żem vmiłował ſwiadectwá twoie.
120 Zdrygało ſie ćiało moie dla ſtra-
chu twego/ á lękałem ſie przed wyro
ki twemi.

Ain.

121 CZynił em ſąd y
ſprawiedliwoſć/ nie
opuſzczay że mie miedzy tymi ktorzy
mie vciſkáia.
122 Niechay ſie ſługá twoy roſkocha
w dobrym/ á pyſzni niechay mie
gwałtem nie vciąſkáia.
123 Oczy moie vſtały prágnąc zbá-
wienia twego/ y ku wyrokom ſprá-
wiedliwoſći twoiey.
124 Obchodź że ſie z ſłużebnikiem twem
według miłoſierdźia twego/ á ná-
ucz mie vſtaw twoich.
125 Jeſtem ćiia ſługá twoy/ dayże mi
zrozumienie/ abych wiedźiał ſwiá-
dectwá twoie.
126 Czáſu iuż czynić o Pánie/ ábo-
wiem roſproſzono zakon twoy.
127 A dla tegoż em wiecey vmiłował
roſkazánia twoie/ niżli złotá y kle-
noty.
128 A przetho wſzytki roſkazánia
o wſzech rzeczách opowiedałem być
prawdźiwe/ álem miał w nienawi-
ści wſzytki ścieſzki kłámſtwá.

Pe.

129 Dźiwne ſą wſzytki świá-
dectwá twoie/ á przetoż ich
ſtrzeże duſzá moiá.
130 Początek ſłow twoich oświeca/
y dawa zrozumienie proſtakom.
131 Otworzyłem vſtá moie y wzdy-
chałem/ abowiemem prágnął przy-
kazánia twego.
132 Wyzrzyż ná mie/ á zmiłuy ſie ná-
demną według zwyczáiu thwego
przećiw tym ktorzy miłuią imie twe.
133 Chodmoy wyproſtuy w ſłowie
twoim/ á niechay nádemną żadna
złość nie pánuie.
134 Wykup mie od vciſkánia ludz-
kiego/ á będę ſtrzegł roſkazánia two
iego.
135 Oświeć oblicze twoie nád ſłuże-
bnikiem twoim/ á vſtháw twoich
náucz mie.
136 Wypłynęły zrzodłá wod z oczu
moich/ dla tego iż nie ſtrzeżono zako
nu twego.

Zade.

137 SPrawiedliwyś thy ieſt
Pánie/ y prawdźiwy w ſą-
dźiech twoich.
138 Roſkazałeś chować ſprawiedliwe
ſwiadectwá twe/ á nawiecey pra-
wdę.
139 Popędliwoſć moiá ſtrapiłá/ mie
iż nieprzyiaćiele moi zapomiętáli
ſłow twoich.
140 Słowo thwoie wyćwyſćione ieſt
deſtatecznie/ á rozmiłował ſie go
ſługá twoy.
141 Małuczkiem ieſt y wzgárdzony/
wſzákoż nie zapomniałem roſkaza-
nia twego.
142 Sprawiedliwoſć twoiá/ ſprá-
wiedliwoſć ieſth wieczna/ á zakon
twoy ieſt prawdá.
143 Trapienie y vciſk ogárnęły mie/
lecz kochaniem moim były roſkaza-
nia twoie.
144 Swiádectwá twoie ſprawiedli-
we ſą aż ná wieki/ dayże mi zrozu-
mienie/ y będę żył.

Kuf.

145 WOłałem ze wſzytkiego
ſercá mego/ wyſłuchayże mie
o Pánie/ á będę ſtrzegł vſtaw twych
146 Wołałem ktobie/ záchowayże mie/
á będę pilen ſwiadectw twoich.
147 Vprzedźam ine ná świtánie/ y
wołam oczekáwáiąc ná ſłowo twe.
148 Oczy moie niedoſpiáią w nocy/
ku rozmyſłániu wyrokow twoich.
149 Słuchayże Pánie głoſu moiego
według miłoſierdźia twego/ á ob-
żyw mie wedle ſądu twego.
150 Przyſtąpili ſie ku mnie ći ktorzy ná
ſłáduią złoſći/ á oddalili ſie od za-
konu twego.
151 Pánie tyś ieſt bliſko/ á wſzytki ro
ſkazánia twe ſą ſprawiedliwe.
152 Zdawnám zrozumiał o świádec
twách thwoich iżeś ie vtwierdźił
ná wieki.

Reſz.

153 OBácz vtrapienie moie
á wyrwi mie/ bociem nieprze
pomniał zakonu twego.
Broń práwá mego/ y záſtąp mie/
á dla ſłowá twego obżyw mie.

155 Dálekieć ieſt od złoſnikow zbáwienie/gdyż nie ſą pilni vſtaw twoich.

156 Wielkieć ſą dobrothliwoſci twe Pánie/obżywże mie wedle ſądow twoich.

157 Wieleć ieſt tych ktorzy mie prześláduią/y nieprzyiaćioł moich/ a iam ſie nie odchylał od świadectw twoich.

158 Widżiałem przeſtępce/y bylem ziet teſknoſćia/przeto iż nie ſtrzegli wyroku twego.

159 Obáczże iż roſkazánie twoie miłuie Pánie/a wedlug miloſierdzia twego obżyw mie.

160 Początek ſłowá twego ieſt prawdá/á wſzytki twe ſądy ſprawiedliwe ſą náwieki.

Szyn.

161 Książętá prześládowały mie niewinnie/ále ſłow twoich bało ſie ſerce moie.

162 Weſele ſie w wyroku thwoim/ iáko ten ktory náyduie korzyśći wielkie.

163 Nienawidżiałem kłamſtwá y brzydżiłem ſie im/á vmiłowałem zakon twoy.

164 Siedm kroć przez dżień chwalećie/z ſprawiedliwych ſądow twoich.

165 Pokoy ieſt wielki tym ktorzy miłuią zakon twoy/ á nie obawáią ſie żadnego niebeſpieczeńſtwá.

166 Oczekawałem wybawienia twego Pánie/á pełnilem roſkazánia twoie.

167 Strzegłá duſzá moiá świádectw twoich/á rozmiłowałem ſie ich vprzeymie.

168 Byłem pilen roſkazania twego/ y świadectw thwoich/ ábowiem wſzythki drogi moie ſą przed toba.

Tau.

169 Przechżeć Pánie przed cie przyidzie wołanie moie/a wedlug ſłowá twego day mi zrozumienie.

170 Niechayże proſbá moiá przydzie przed cie/á wedlug obietnice twoiey wyrwi mie.

171 Vſtá moie wyſławiáć beda twa chwałe/gdy mie náuczyſz práw twoich.

172 Jezyk moy opowiedáć będzie wyroki twoie/ ábowiem wſzytki twe mándaty ſą ſprawiedliwe.

173 Ściągni rekę twą ku ratunkowi moiemu/ ábowiemem ſobie obrał roſkázánie twoie.

174 Prágnałem o Pánie zbáwienia twego/ á zakon thwoy ieſt kochániem moim.

175 Będzie żyć duſzá moiá/y będzie cie chwalić/á ſądy twoie podpomogą mie.

176 Błądziłem iáko owieczká ſtráconá/ſzukayże mie ſłużebniká twego/ ábowiemem nie zapomniał roſkazánia twego.

Psalm. 120.

1. Vſa w życznośći y w Páńſkim ráthunku czaſu potrzeby ſwey/wzywáiąc go przećiw iezykom kłamliwem. 5. Zá ktorych przyczyną muſiał mießkáć miedzy narody obcemi.

Pieśń Máháloth.

1. Głałem do páná w vtrapieniu moim/á on mie wyſłuchał.

2. Pánie wyrwiż duſze moie od rſt kłamliwych/ y od iezyká zdrádliwego.

3. Cożmaſz zá pożytek/á cećprzybędzie tego iezyká zdrádliwego?

4. Ktory ieſt iáko ſtrzały oſtre mocarzowe/y iáko węgle iałowcowe.

5. Ach nieſtotyſz mnie iż tak długo ieſtem gośćiem w Meſech/á mieſzkam w namiećiech Cedár.

6. Iżteż thák długo mieſzká duſzá moiá z tymi ktorzy pokoy w nienawiśći máią.

7. Alem ia ieſt ſpokoynym/ y gdy o tym mowię/wnet ſie oni wzruſzáią ku walce.

Psalm. 121.

1. Wierny w vtrapieniu podnoſi myſl ſwą ku Bogu/oczekawáiąc ratunku iego. 5. Abowiem on ieſt ſtrożem y wodzem ſwoich.

Pieśń Máháloth.

1. Oczy moie podnoſze ná gory/*ſkądby mi miáło przyść podpomożenie.

2. Ależ moy ratunek od Páná ktory ſtworzył

ty stworzył niebo y ziemię.
3. BNie da się záchwiać nogam twoim/áni zásnie ten ktory strzeże ćiebie
4. Oto nie zásnie/ á iśćie nie zásnie ten ktory strzeże Izráelá.
5. Pańći strzeże ćiebie/á Pan iest zásłona twoia/stoiąc po práwey twey ręce.
6. Nie vderzy ná ćię Słońce przez dzień/áni Miesiąc w nocy.
7. Pan strzeże ćiebie od wszego złego/y strzeże dusze twoiey.
8. Pan iest strażem wyśćia y weśćia twego/od tego czásu áż y na wieki.

Psalm. 122.

1. Wesele y chuć człowieká wiernego ktory pragnie mieszkáć w świethym zebrániu Páńskim. 4. Aby tám chwalił Páná Bogá. 3. Wypisuie nadobny porządek onego zebrania. 6. A przeto modli się zá iego szczęśćie.

1. Pieśń Máhaloth Dawidowá.

Eselilem
sie z tymi ktorzy mi mowili/Poydźiemy do domu páńskiego.
2. Sthánęły nogi násze w branách twoich o Jeruzálem.
3. Ty Jeruzálem ktores iest pobudowáne iáko miásto/á Aktores iest zsoba społecznie złączone.
4. Kędy się oto schodzą pokolenia/á pokolenia Páńskie ná świádectwo Izráelczykom/ku wysławiániu imienia Páńskiego.
5. Abowiem tám posthawione są stolice ku sądom/y Bstholicá domu Dawidowego.
6. Modlićież się zá pokoy Jerozolimski/á niechay się wszythko szczęśći tym ktorzy miłuią ćiebie.
7. Niechay będźie pokoy w bászthach twoich/á szczęśćie w pálacách twoich.
8. Dla bráćiey moiey y dla bliźnich moich/ będę się theraz modlił o pokoy twoy.
9. Dla domu Páná Bogá nászego będę szukał szczęśćia twoiego.

Psalm. 123.

1. Modlitwá wiernych áby byli wybáwieni od posmiewcow ktorzy gárdzą Bogiem.

Pieśń Máhaloth.

Gdnoszę ku tobie oczy moie ktory mieszkasz w niebie.
2. Otho iáko oczy służebnikow pilnuią ręki pánow swoich/iáko thęż oczy służebnice pilnuią ręki pániey swey/ takżeć też y oczy násze pogląddáią ku Pánu nászemu/ áż się zmiłuie nád námi.
3. Zmiłuy się nád námi Pánie/zmiłuy się nád námi/ abowiemciechmy są bárzo nápełnieni wzgárdzeniem.
4. Násycona iest dusza nasza bárzo posmiewiskiem bogaczow/á wzgárda pysznych.

Psalm. 124.

1. Dźiękowánie wiernych Bożych/ w ktorym wyznawáią iż są wybáwieni z wielkiego niebespieczeństwá iego sámego ożyczności.

1. Pieśń Máhaloth Dawidowa.

Dyby był
Pan niesthał przy nas/ powiedz theraz Izráelu.
2. Gdyby był Pan z námi niebył/ gdy się ná nas ludźie oborzyli/
3. Tedyćby nas byli żywo pożárli/ rozgniewawszy się ná nas w popędliwości swoiey.
4. Tedyćby nas zábrały wody/á potoki zátopiłyby dusze násze.
5. Tedyćby przypádły ná nas ony Agwałtowne wody.
6. Niechayżeć Pan będźie błogosłáwiony/ktory nas nie podał ná łup w Bzęby ich.
7. Dusza nászá iáko ptászek wszłá z sidłá ptásznikom/ potárgało się sidło á mychmy go wszli.
8. Rátunek nász w imieniu Páńskim/ktory stworzył niebo y ziemię.

A W thych stowiech byśtrych potokow y gwałtownych wod/dawa znáć wielkie niebespieczeństwá y trapienia y prześládowánia.
B To iest/ w srogie ich okrućieństwo.

Psalm. 125.

1. Okázuie iż wierni w pośrod nawiecßego niebespieczeństwá w Pánu vfáć máią. 4. Prosi záßcześćiem ich/ á o pomstę nád niewierniki.

1. Pieśń Máháloth.

IKthorzy vfaią w Pánu sa iáko gorá Syon/ ktora sie nie wzrußzy trwáiac áż ná wieki.

2. O Jeruzalem/ iákießz sa gory okolo niego/ á Pan iest około ludu swoiego od tego czásu áży ná wieki.

3. Abowiem ścéptrum złośćiwych nie bedzie długo trwáć nád dźiałem sprawiedliwych/ áby snadź sprawiedliwi[A] nie ściągneli ręki swey ku złości.

4. O Pánie czyńże dobrze dobrym/ y tym ktorzy sa serca peáwego.

5. Ale ty ktorzy sie vdáwáia zá przewrotnościámi swoiemi/ puści Pan zá tymi ktorzy niepráwości broia/ y bedzie pokoy nád Jzráelem.

A Tho iest/ áby sie wierni nie zgorßyli bedac pod opánowániem złośnikow.

Psalm. 126.

1. Ráduią sie wierni z swego wybáwienia. 3. Przeco bespiecznie wyznawáia iż chcą chwalić Páná. 5. Y nádziewáią sie po tak wielkich niebespieczeństwách przyßłey rádości.

A Ten psalm to ßen iest/ gdy Pan wrocił lud z wießienia Bábilońskiego.

1. A Pieśń Máháloth.

DY pan przywrocił Syońskie wiezienie/ tedy my byli iáko ci ktorym sie śni.

2. Tedy vstá nász napełnione sa śmiechu/ á iezyk nász wesela/ á ná then czas mowiono ták miedzy narody/ Pan bárzo wielkie rzeczy vczynił z tymi.

B To iest/ ták ná to wdzięczna rzecz vczyniß/ iáko sa wdzięczne pothoki tym ktorzy mießkáią w kráinách suchych.

C Bierze podobieństwo od oraczow/ ktorzy czásu drogości gdy sieią nasienie/ tedy sa smetni/ ále czásu żniwá głoßy im Pan Bog dá vrodzay/ thedy sie ráduią.

3. Pan ći bárzo wielkie rzeczy vczynił z námi/ z czegochmy sie my rádowáli.

4. Dayże sie nam Pánie wrocić z wiezienia nászego/ iáko B potoki od Południá.

5. Ci ktorzy siali ze łzámi beda żáć w rádości.

6. Ktorzy C idą z płáczem niosąc nasienie/ thedy przyszedßy z rádością znoßą snopy swoie.

Psalm. 127.

1. Oprocz rátunku y błogosławieństwá Páńskiego wßytki nászе stárania y pilności sa próżne.

1. Pieśń Máháloth Sálomonowá.

ESliby pan nie budował A domu/ próżno ći robią ktorzy gi budują/ Jeßliż Pan nie będzie strzegł miástá/ próżno ten czuie ktory go strzeże.

A Przez dom y to rozumie potomek thák mowi iáko y domowie.

2. Próżnoć maćie ráno wstáwáć/ y z wieczorá długo siadáć ktorzy B ieśćie z práca chleb/ C boć ták Pan da swemu miłośnikowi odpocznienie.

B Dawa znáć/ iż den ßcześliwy czy nie zbogáci/ ale tym ßczęśliwemu Pan błogosławi/ bedzie błogosławił.

C Pan bez tych pracy dobrego wina swoim daie.

3. Oto dźiedźictwem Páńskim sa synowie/ á nagroda iest owoc żywotá.

4. Jákieć sa strzały w ręku mocárzá/ tácyć też sa synowie w młodości.

5. Błogosławiony ten człowiek iest ktory nápełni D sahaydak swoy imi/ ábowiem nie beda zawstydzeni gdy beda mieć spráwę w bránie z nieprzyiaćioły swemi.

D To iest/ gdy dom będzie pełny dom będzie pełny ten synow ßczęśliwych.

Psalm. 128.

1. Szczęście człowieká wiernego ktory sie Páná boi we wßytkich spráwách swoich.

1. Pieśn Máháloth.

BOgoßławiony iest káżdy ktory sie Páná boi/ á ktory chodźi drogámi iego.

2. Abowiem prácey rąk thwoich pożywać będziesz/ ßczęśliwym będziesz/ y będźieć sie dobrze dźiało.

3. Żoná thwoiá będźie iáko winna máćica podawáiąc owoc w domu twym/ á synowie twoi iáko látorośli oliwne około stołu twego.

4. Otoż ták záiste będźie vbłogosłáwion człowiek ktory sie boi Páná.

5. Będźieć błogosławił Pan z Syonu/ á ogladaßz dobrá w Jeruzalem po wßythek czás żywotá twoiego.

Ogladaßz

6. Y oglądaſz ſyny ſynow twoich/ á pokoy nad Izráelem.

Psalm. 129.

1. Napomina zebránie wiernych áby ſie weſelili/iáko byli ſmiernemi w vtrapieniu ſwoiem. 5. A iż nieprzyiaćiele ich będą záwſtydzeni chociaż ſą możnymi.

1. A Pieśń Máháloth.

WIele kroć vtrapiono mie od B młodości moiey/ niech teraz powie Izráel/

2. Wielekroć vtrapiono mie od młodości moiey/ á wſzákoż mie nie przemogli.

3. C Oracze orzáli po grzbiećie moim/ czyniąc długie zagony ſwoie.

4. Ale Pan ſprawiedliwy potháł gał powrozy złoſnikow.

5. Będą záwſtydzeni/ á wſzyſcy ſie ná zad obroćą ktorzy Syon máią w nienawiści.

6. Będą iáko trawá ná dáchu/ ktora pierwey niż ią wyrwą vſchnie.

7. Z ktorey nie nápełni ręki ſwey ten ktory żnie/ áni rámienia ſwego ktory wiąże ſnopy.

8. Ani rzekáią co imo nie idą/ Błogoſławieńſtwo Páńſkie nád wámi/ á błogoſławiemy wam w imie Páńſkie.

Psalm. 130.

1. Chutliwa modlitwá człowieká vćiſnionego grzechy ſwemi/ ktorych proſi odpuſzczenia y wybáwienia 5. Abowiem vfa w dobrotliwości y w obietnicách Bożych. 6. Skąd wierni ſłużą iemu z ochotą.

1. Pieśń Máháloth.

Z Głębokości wołam ku tobie z A głębokości.

2. Wyſłuchayże Páni e głoſu moiego/ á nákłoń vſzu twoich ku głoſowi proſby moiey.

3. O Páni e/ ieſliż będźieſz miał ná pieczy złości y/ ktoż ſie oſtoi Páni e?

4. Abowiemći ieſt y ćiebie odpuſzczenie/ á przeto ſie ćiebie boią.

5. Oczekawałem Páná/ á oczekawáłá go duſzá má/ á w ſłowie ie vfałem.

6. Duſzá moiá oczekawáłá Páná pilniey niż ſtraż ná świtániu/ á wiećey niżli ſtraż z záránku.

7. Niechayżeć Izráel oczekawa Páná/ ábowiemći y niego ieſt miłoſierdźie/ á obfite y niego odkupienie.

8. Oni ći ſam odkupi Izráelá ze wſzytkich nieprawości iego.

Psalm. 131.

1. Przykładem ſwem vczy ſkromności/ tho ieſt/ áby żaden o ſobie wiele nie rozumiał/ ále owßem iżby vfał w Pánu.

1. Pieśń Máháloth Dawidowá.

PAnie nie wyniośłe ſie ſerce mo ie/ áni podnoſiły hárdźie oczu moich/ áni ſie A kuſiłem o rzeczy wielkie á ſkryte przede mną.

2. Jeſlibym nie záwſciągnął y nie hámował vmyſłu mego B iáko dźieciątko oſtáwione od mátki (niech mi ſie nic nie ſzcześci) áleć vmyſł moy ieſt w mnie iáko dźieciątko oſtáwione.

3. Pokłádayże Izráelu nádźieię ſwą w Pánu/ od tego cząſu áż ná wieki.

A W Zydowſkiem ſtoi/ nie chodźiłem w rzeczách wielkich/ á dźiwnieyſzych nád mie.

B Jáko dźieciątko od pierſi mácierzyńſkich odſádzone/ czeka wſzytkiego od mátki ſwoiey/ tákżem też ią prawie iáko dźieciątko záwiódł od Páná mego oczekawał wſzytkich potrzeb moich.

Psalm. 132.

1. Dawid proſi áby mu Pan wypełnił obietnice o budowániu kośćiołá. 7. Y weſeli ſie iákoby też iuż był zbudowan. 8. Y ſkrzyniá poſtáwiona była ná mieſcu ſwym. 9. 16. Y kápłani w ich doſtoieńſtwie. 10. A to dla vfánia w obietnicy Páńſkiey o vmocnieniu Krolestwá iego/ A przetoż ſie modli zá wiecznem Krolestwem pomázáńcá ſwego.

1. A Pieśń Máháloth.

PAmiętay Panie ná Dawidá/ y ná wſzytki vtrapienia iego.

2. Ktory záprzyſiągł Pánu/ á záſlubił mocárzowi Jákobowemu.

3. Jż nie wnidę do przybytku domu mego/ á iż nie wſtąpię ná poſłánie łożá mego.

4. Ani też dopuſzczę ſnu oczom moim/ y záſnienia powiekam moim.

5. Aż nayde mieyſce Pánu/ á mieſzkánie mocarzowi Jákobowemu.

6. Otochmy o nim ſłyſzeli w Efratá/ á náleźliſmy ie ná polách B leśnych.

7. Wnidźmyſz do mieſzkánia iego/ á kłániayſ-

A Niektorzy mnie máią żeby Salomon miał złożyć then Psalm/ iż w nim przypomina Dawidá y obietnice ktore ſą iemu vczynione o budowaniu kośćiołá.

B Tho rozumie ó grunćie Ornanowem/ o czym pátrz w 2. Sámuel. 24. v. 20. Abo też o Jeruzálem/ około ktorego było wiele drzew rodzaynych.

á kłániaymy sie podnożkowi nog iego.

*2. Kron.6.v.41. 8. *Ruszże sie Pánie do odpoczynienia twego/ty y Skrzynia mocy twoiey.

9. Kapłani twoi niechać sie obloką w sprawiedliwość / á miłośnicy twoi niechay sie rozraduią.

10 Dla Dawidá służebniká twego nie odwrácay oblicza od [c] Pomazańcá twego.

c To iest od Salomoná.

11. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdę/ktorey nie odmieni/tak mowiąc/† Postánowie owoc żywotha twego ná stolicy twoiey.

† 2. Sám.7.v. 12. Dźiei.2.v.30. Łuk.1.v.32.y w.55

12. Jeśliże synowie twoi strzedz będą przymierza moiego y vstaw moich ktorych ich náucze/tedy też y synowie ich będą siedzieć aż ná wieki ná stolicy twoiey.

13. Abowiem Pan obrał sobie Syon/á vpodobał ią sobie áby była mieszkániem iego.

14 Tać iest odpoczynieniem moim áż ná wieki/ á tám będę mieszkał/ ábowiemem ią vpodobał sobie.

15. Żywności iey będę obfićie ná wszem błogosławił/ á vbogie iey násycę chlebem.

16. Kapłany iey przyobłokę zbáwieniem/ á miłośnicy iey vprzeymie sie rozráduią.

// Malách.3.v.1. Luk.1.v.69.

17. //Tám dam kwitnąć [D] zacności Dawidowey/ á zgotuię pochodnią Pomazańcowi moiemu.

D W Zydowskiem słowie/Bogowi Dawidowemu.

18. Nieprzyiaćioły iego przyobłokę wstydem/á nad nimi sie roskwitnie koroná iego.

Psalm. 133.

1. Jáko iest wdzięczna społeczność y miłość miedzy wiernemi Páńskiemi tu we dwu podobieństwách okázuie.

1. Pieśń Máłaloth Dawidowá.

Toiako iest rzecz dobrá y wdzięczna kedy bráćia społecznie mieszkáią.

2. Jest iáko nawybornieyszy [A] oleiek ná głowie spływáiąc y áż ná brodę Áronowe / á opływáiący áż ná podołek szat iego.

A O thym oleyku patrzay w 2. Moi. 30. v. 7. y w. 1. Esaiasz. 10. v. 1.

3. Jest też iáko rosá Hermon/ktora zstępuie ná gory Syon / ábowiem tám Pan sprawił [B] błogosławieństwo/y żywot áż ná wieki.

B To iest tam gdy iesth wszytka bráterstwa mieszkáią/ ehedy Pan obdarzyć wszytkich tymi/ktorzy mu błogosławią go.

Psalm. 134.

1. Nápomina Lewity y wierne páńskie áby w cnotliwości chwalili Páná winßuiąc im błogosławieństwá.

1. Pieśń Máłaloth.

Oż teraz dobrozeczćie Pánu wszyscy słudzy Páńscy/ktorzy stáwáćie w domu páńskim przez noc.

2. Podnośćie ręce wásze ku mieyscu świętemu/á błogosławćie Pánu.

3. Niechayżeć Pan błogosławi z Syonu ktory stworzył niebo y ziemię.

Psalm. 135.

1. 2. Nápomina wßytki wierne ku chwále Páńskiey dla iego dźiwnych spraw. 4. A nawięcey dla dobrodźieystw ktore okázował Izráelitom. 15. Náśmiewa sie z bałwanowych bátwochwálcow/á okázuie im ich próżność.

1. Chwalćie Páná.

Chwalćie imię Páńskie/ Chwalćież go słudzy Páńscy.

2. Ktorzy stoićie w domu Páńskim w sieniách domu Bogá naszego.

3. Chwalćież Páná / ábowiem ći iest dobry Pan/śpiewayćeż imieniowi iego/boć iest wdzięczne.

4. Abowiemći Pan obrał sobie Jákobá/á Izrael iest własną osiadłość iego.

5. Gdyż ia znam iż iesth wielki Pan/ á Pan nász nád wszythkiemi Bogi.

6. Bo Pan wszytko co iedno chce sprawuie ná niebie/ná ziemi/w Morzu/y we wszytkich przepaściách.

7. *Ktory wywodźi od kończyn ziemie obloki/ á łyskawice y dźdże sam sprawuie/á wywodźi wiatr z skárbow swoich. * Jerem.10.v.13.

8. †Ktory pobił pierworodne w Egiptćie od człowieká áż do bydlećiá. † w 2. Mo. 12. v. 29.

9. Puścił cudá swe y znáki w posrzodćie/

środ ciebie Egiptćie ná Fáraoná/ y ná wszytki sługi iego.
10 *Ktory porázil wiele narodow/ á pomordował Krole możne.
11. Seoná Krolá Amoreyskiego/ y Oga Krola Basáńskiego/ y wszytki krolestwá Chánaneyskie.
12. *Y oddał ziemie ich dźiedźiczna w dźiedźictwo ludowi swemu Izráelskiemu.
13. O Pánie toć twe imie trwa ná wieki/ á twoiá pámiątká ná potomne czásy.
14 Abowiem Pan będźie śie śćił zá lud swoy/ á rozlituie śie nad służebniki swemi.
15. *Bálwani pogáńscy śrebro y złoto/ robotá rąk ludzkich.
16. †Usta máią á nie mowią/ oczy máią á nie widzą.
17. Uszy máią á nie słyszą/ áni máią tchnienia w uśćiech swoich.
18. Niechayże ć tákowemi będą ći ktorzy ie robią/ y wszyscy ktorzy w nich ufáią.
19. Narody Izráelskie błogosławćie Páná/ narody Aaronowe błogosławćie Páná.
20 Narody Lewitowe błogosławćie Páná/ y wy ktorzy śie boićie Páná błogosławćie Páná.
21. Chwálebnie ć iest Pan z Syonu ktory mieszka w Jeruzálem. Chwalćie Páná.

Psalm. 136.

1. Nápominánie ku dźiękowániu Pánu zá iego dobrotliwość. 4. Y zá moc ktorą okázał w stworzeniu wszech rzeczy y w porządku ich. 11. Y iáko wybáwił lud swoy od nieprzyiaćiot ich. 21. A wwiodł gi do ziemie obiecáney.

1. Wyśławiayćież Páná/ abowiemći iest dobry/ á iż ᴬ ná wieki trwa miłosierdźie iego.
2. Wyślawiayćież Bogá nad Bogi/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
3. Wyślawiayćież Páná nád Pány/ bo ná wieki trwa miłosierdźie iego.
4. Tego ktory sam czyni cudá wielkie/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
5. *Thego ktory mądrze stworzył niebiosá/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
6. †Thego ktory rospostárł ziemię nád wodámi/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. † w 1. Mo. 1. v. 6. Jeremi. 10. v. 12. y 51. v. 15.
7. *Tego kthory spráwił świátłośći wielkie/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. * w 1. Mo. 1. v. 14.
8. Słońce aby pánowało dniowi/ bo ná wieki trwa miłosierdźie iego.
9. Mieśiąc y gwiazdy áby pánowáły nocy/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
10 *Tego ktory pokarał Egiptcyány z pierworodnemi ich/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. * w 2. Mo. 12. v. 29.
11. *Tego ktory wywiodł Izráelá z pośrodku ich abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. * w 2. Mo. 12. v. 37. y 13. v. 17.
12. Możną ręką y wyćiągnionem rámieniem/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
13. Tego ktory rozdźielił Morze czerwone ná dwoie/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
14 Y przeprowadźił lud Izráelski przez pośrodek iego/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
15. †Y wrzucił Fáraoná z woyskiem iego w Morze czerwone/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. † w 2. Mo. 14. v. 28.
16. Ktory prowadźił lud swoy przez puszczą/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
17. Tego ktory poráził Krole wielkie/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
18. *Y pobił Krole możne/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. * w 4. Mo. 21. v. 2.
19. Seoná Krolá Amoreyskiego/ abowiem ná wieki trwá miłosierdźie iego.
20 *Y Oga Krolá Basáńskiego/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. * w 4. Mo. 21. v. 35.
21. *Y dał im ziemie ich w dźiedźictwo/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego. * Josue. 12. v. 7.
22 W dźiedźictwo Izráelowi słudze swemu abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
23 Kthory w nászym uniżeniu nie przepomniał nas/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
24 Y wyrwał nas od nieprzyiaćiot nászych/ abowiem ná wieki trwa miłosierdźie iego.
25 Ktory dawa pokarm ćiału káżdemu/ abowiem na wieki trwa miłosierdźie iego.
26 Wyślawiayćież Bogá niebieskiego/ abo-

Kodak Color Control Patches
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
© Kodak, 2007 TM: Kodak

go/abowiem ná wieki trwa miło/
sierdzie iego.

Psalm. 137.

1. V karzanie ludu Zydowskiego w Bábilonie/y chuć wielká ich ku przywrocenu do Jeruzálem w ktorym iest narostoßnieyße mießkánie. 7. Przytym przypomina nießczęßcie Edomczykow y Bábiloñczykow.

1. Siedząc tám podle rzek Bábiloñskich plákaliśmy wspominaiąc na Syon.
2. Zawieśiwszy w posrod niego ná wirzbinach hárfy nasze.
3. A gdy tám ci ktorzy nas záwiedli w poimánie żądali od nas/ abyśmy im piosnki spiewali/ á ná hárfách naszych abyśmy im dobrą mysl czynili mowiąc/ Spiewayćie nam iáką pieśń Syońską/ tedyśmy im odpowiedzieli.
4. Y iákoż mamy śpiewáć piosnkę Páńską w ziemi cudzey?
5. O Jeruzálem ieślizbych ią zápomniał ćiebie/ thedy ręká moiá práwa niechać zápomni grania swego.
6. Niechayżeć ięzyk moy przyschnie do podniebienia mego ieślibych miał zápomnieć ćiebie/ y [A] ieśli też Jeruzálem nie będzie przedniejszym nad wszytko wesele moie.
7. Wspomniż Pánie ná syny Edomskie ktorzy ná on czás mowili przeciw Jeruzálem/ Poborzćie ie/ poborzćie/ áż do gruntu iego.
8. O ty corko Bábilońska będzieśz poborzoná/ á błogosławiony then ktory tobie odda to coś ty nam czynilá.
9. *Szczęśliwy ten będzie ktory pochwyći á potłucze dźiateczki twe o skálę.

[A] W Zydowskiem stoi/ Jeśliże nie będę przekładał Jeruzálem nád głowną wesela mego.

* Ezái. 13. v. 16.

Psalm. 138.

1. Obiecuie wyznáwáć y wychwaláć imie Páńskie. 4. Gdyż ie wszyscy krolowie chwalą. 7. Przypomina też o dobrodźieystwie y o ratunku ktorego śię nádźiewa od Páná.

Dawidow.

1. Wyśławiáć ćie Páńie będę ze wszytkiego sercá mego/ á przed [A] Bogi śpiewáć tobie będę.
2. Będę śię kłániał Kośćiołowi twemu świętemu/ á wysławiáć będę imie twoie dla miłośierdźia twoiego/ y dla prawdy thwoiey/ ábowiem imie twoie y wyrok twoy iest
3. zacnieyszy nád wszytko.
Ná ten czas gdym wołał do ćiebie wysłuchałeś mię/ á moc twa y
4. mocniłeś mię w duszy moiey.
Wysławiáć ćiebie Páńie będą wszyscy Krolowie ziemie/ ábowiem
5. słyszeli [B] wyroki vst twoich.
Y będą śpiewáć ná drogách Páńskich/ iż zacna iest chwała Páńska.
6. Abowiem nawyższy Pan pogląda ná rzeczy niskie/ á wysokie zdaleká poznáwa.
7. Jeśliż też będę chodźił w posrod vtrapienia/ tedy ty mię przy zdrowiu zachowaszś/ á przeciw gniewowi nieprzyiaćioł moich ściągnieśz rękę á wybawisz mię práwica twa.
8. Pan zá mię dosyć vczyni/ á miłosierdźie twoie Panie trwa ná wieki iż nie opuśćiśz sprawy rąk twoich.

[A] Ktorzy śię stáráią y opatrzność Páńską że śię ciągnie tylko ná wszystko stworzenie pośle ćie/ ale też y ná tego z osobna. [B] Toiest/ náuką przeciw nim.

Psalm. 139.

1. Zacne wypisánie opátrzności Páńskiey. 2. Przed ktorym nie iest nic zákrytho. 17. A przed ktorym prágnie aby żył według rozkázánia iego. 19. A żeby nád nim mocy nie mieli niewiernicy/ żądá vpadku ich.

1. Przednieyszemu nád śpiewáki/ Dawidow Psalm.

[A] Páńie doświádczales y doznales mię.
Ty znasz kiedy ią śiędę y powstáne/ á myśli moie [B] z dáleká zrozumiewaszś.
2. Ty ogárnieszś wyście moie y przyście moie/ á iestes ze mną na wszytkich drogách.
3. Bo oto ieszcze niżeli co wymowię ięzykiem moim/ ty to wszytko znaszś Páńie.
4. Z tyłu y z przodku wykształtowałeś mię/ á położyłeś nád emną rękę twoię.
5. Ktorey rzeczy wiádomość dźiwna iest vmnie/ á tak wysoka że iey dosiąc nie mogę.
6. Y gdźież poydę przed duchem twoim? á kędy ućiekę przed obliczem twoim?
7. *Jeślizbych vstąpił do nieba/ tedy ty tam

[A] Páńie doświádczyłeś mię y doznałeś.
[B] z dáleká myśli moie rozumiewaszś.

* Amos. 9. v.

dyśty tám ieśt/ yieślizbych sobie vczynił posłánie w niskościách/ otho y tám iestes.

9. Bych też miał [c] skrzydłá świtánia/ á mieszkałbych na końcu morzá.

10 Tedy mie y tám doprowádzi ręká twoia/ á ogárnie mie práwicá twa.

11. Gdybych rzekł/ Wżdyć sie zákryie w ciemnościách/ ále prożno/ ábowiem y noc będzie świátłością moią.

12. Gdyż y ciemności nic nie zákryia przed tobą/ á noc iáko dzień rozią śni sie/ á thák ciemności iáko świátłość.

13. Abowiemes ty świádom wnętrznościi moich/ á okryles mie w żywocie mátki moiey.

14 Wysławiáć cie tedy Pánie będę dla strászliwych spraw twoich/ gdyżem ia dziwnie iest stworzon: A rák dziwne są twoie sprawy/ co y dusza moiá vznawa dostátecznie.

15. Nie było zákryte przed tobą ciáło moie gdym był sprawion ná mieyscu zákrytym/ á gdym był przyochędożon rozliczonemi członki w niskościách ziemie.

16. Oczy twoie widziały mie spráwę niedoskonałą/ á thys znał wszytki członki moie iákoby miały być spisáne w ksiegách twoich/ chociaż przez wiele dni były wykształtowane/ á gdy ieszcze by iedne[o] z nich nie było.

17. A przetoż iáko mi są zacne rozmysłánia twoie o Boże/ á iáko wielkie ich są obfitości.

18. Ták iż gdybych ie chćiał wyliczyć/ tedy wiecey ich iest niż piásku/ á chociażem y czuł á ieszczem był z tobą/ przedsiem ich obliczyć nie mogł.

19. O Boże zámordуyże złośniká/ y mordercze niechać odstąpią odemnie.

20 Którzy mowili przećiw tobie obrzydłości/ á przećiwnicy twoi bráli ná prożno imie twoie.

21. Izalim nie miał w nienawiśći tych którzy cie nienawidzą Pánie/ á brzydzę sie tymi którzy powstawáią przećiw tobie.

22 Miałem ie w práwey nienawiśći/ á byli nieprzyiáćiołmi moimi.

23 Doświadcz mie o Boże/ á dozwnay sercá mego/ doświádże mie/ á poznay myśli moie.

24 Obáczże ieśli iest we mnie drogá przewrotnośći/ á prowadz mie drogą [D] wieczną.

Psalm. 140.

2. Prosi o wybáwienie od gwáttu nieprzyiációł swoich/ okázuiąc chytrości ich przeciw sobie. 9. A przetoż Páná prosi aby ie potłumił. 13. Wżym nie wątpi iż to on vczyni

1. Przednieyszemu nád śpiewáki Psalm Dawidow.

2. Wyrwi mie Páne od [A] człowieká złego/ á strzeż mie od gwałtownikά.

3. Którzy zmyślaią złości w sercách swoich/ á nákáżdy dzień walki zwodzą.

4. *Záostrzyli ięzyk swoy iáko wężowie/ á iad Aspidow pod wárgámi ich. Selá.

5. Záchoway mie Pánie od rąk złośnikά/ á od gwałthownikά strzeż mie/ y od tych którzy sie stáráli áby sie pośliznęły nogi moie.

6. Zákryli hárdzi przedemną śidło/ á rościągnęli ná powrozіech śieci/ zastáwili mi też na ścieszce sámolowke. Selá.

7. Alem ia mowił do Páná/ Bog moy iestes thy/ wysłuchayże Pánie głosu modlitw moich.

8. O Pánie Pánie mocy zbáwienia moiego/ ktory przykrywasz głowę moie czásu walki.

9. Nie podayże mie Pánie ná wolá złośnikowi/ niechayże sie nie stáwa nic wedle iego myśli/ żeby sie nie podnosił. Selá.

10 [B] Przewrotność warg ich niechayże ie okryie/ y głowę tych którzy mie ogárnęli.

11. [C] Niechayże ná nie spádnie węgle/ á wepchni ie do ogniá/ y do dołow głębokich áby nie powstáli.

12. Człowiek potwárny niechay nie będzie vtwierdzon ná ziemi/ á gwałtownikά niechay vłowi złość iego/ áby strzáskiem vpadł.

13. Wiem to pewnie że sie Pan pomści za vbogiego/ á vczyni spráwiedliwość niedoſtátecznym.

14 Záiste ć spráwiedliwi będą chwalić imie twoie/ á pobożni będą mieszkáć przed oblicznością twoią.

Psalm. 141.

1. Prosi pokornie Páná áby go zachował od złorzeczeństwá y od złych vczynkow. 4. A by sie też

A Niektorzy to rozumieią o Doegu/ á niektorzy to przystoyniey przytaczáią ná Saulá/ y ná poczet ego rádnych panow/ ktorzy stali o zdrowie iego.

* Rzym. 3. v. 14. Wyższey. 14. v. 3.

B To iest/ niechayże thak oni iáko y książe ich będą pohańbieni/ ktorzy sie o moie złe stháráli.

C Prágnie tu prorok ich vpadku y zginienia wiecznego/ ábowiem w duchu prorockim widział ich odrzucenie.

D To iest/ droga sprawiedliwości/ ábowiem ty rzeczy są pobożne/ á te są wieczne trwáią.

by sie też strzegł złośników a z towárzyßyt sie z wiernemi. 8. Vfá Pánu iż on go záchowa od nieprzyiaciot iego.

1. Piesn Dawidowá.

LAnie ku tobie wołam / pospiesz sie ku mnie / vsłysz że głos moy gdy ku thobie wołáć będę.

2. Niechayżeć będzie płatna modlitwá moiá v ćiebie iáko A kádzenie / á dar rąk mych iáko ofiárá wieczorna

A Ty słowá mowi máiąc wzgląd ná Cerymonie zakonne.

3. Pánie postaw straż vstam moim / á strzeż drzwi warg moich.

4. Nie przychyláy sercá mego k złey rzeczy / áni ku złośćiwem spráwam / á z ludźmi ktorzy złości broią / iżbych sie nie karmił roskoszámi ich.

5. Niechayże mie vderzy sprawiedliwy / á będę to sobie poczytał zá dobrodzieystwo / niechay mie fuka / á będę to sobie miał zá osobliwy oley ktory niezepsnie głowy moiey / ábowiem ieszcze modlitwá moiá będzie zá B złośći ich.

B Názywa złośći karánie przykre y srogie cztowieká pobożnego / y opowieda sie że zá nimi chce Bogá prosić / á iż to ma ćierpliwie znosić.

6. Niechayżeć vpádną ná mieyscách skálistych sędziowie ich / á niechać vsłyszą słowá moie / abowiem są wdzięczne.

7. Jáko ten ktory rąbá drwá y szczepá iż pierzcháią trzaski / ták ći są rosproszone kośći nász tuż nád grobem.

8. Abowiem Pánie ku tobie podnosze oczy moie / w tobie vfam nie odeymuy że mi zdrowia.

9. Strzeż mie od sidłá ktore ná mie zákryli / y od sámołowek tych ktorzy broią złośći.

10 Niechayże ći niepobożni spolu wpádną w sieći swoie / áż ia przeminę.

Psalm. 142.

2. Prosi zá wzdy o rátunek Páński. 5. Pokładaiąc w nim nádzieie y ućiecżkę swą / Vczac przytym co ma wierny czynić gdy iest w vtrapieniu.

*1 Krol. 24. v. 4. 1. Máskil Dawidowe * Modlitwá gdy był w iáskini.

2. Głosem moim wołałem do Páná mego / á głosem moim modle sie do Páná.

3. Pokładam przed nim rozmyślánie moie / á oznáymiam przed oblicznośćią iego vtrapienie moie.

4. Gdy we mnie vstawał duch moy / tedyś ty znał ścieżkę moie / á ná drodze kthoram idź miał zákryli sidło ná mie.

5. Ogladałem sie ná práwa stronę á przypátrowałem sie / á nie był ktoby mie był poznał / zginęłá była vćieczká moiá / á nie był ktoryby sie stárał o dusze moie.

6. A przetożem ku tobie Pánie wołał mowiąc / Tyś iest nádzieią moią / á czastká moiá w ziemi żywiących.

7. Słuchay pilnie wołánia mego / bośćiem bárzo znędznial / wyrwiś mie od tych ktorzy mie prześladuią / ábowiemći są mocnieyszy niżli ia.

8. Wywiedź że z ćiemnice dusze mo ie / ábych chwalił imie twoie / á będą A około mnie spráwiedliwi / przetoż iżeś mi vczynił dobrodźieystwo.

A To iest / Ty pátrowánia mego wiernia tego / sie mądrzą.

Psalm. 143.

1. Modlitwá o odpuszczenie grzechow. 5. Dobrotliwość Páńska przećiwko nam. 9. 12. Wybáwienie od nieprzyiaćiot iego / y pomstha nád nimi. 10. Prągnie aby Duch S. był wodzem w spráwách iego.

1. Psalm Dawidow.

NAnie wysłuchay modlitwy moiey / á wysłuchay prosby moiey / dla prawdy thwoiey / wysłuchay mie dla twoiey spráwiedliwośći.

2. Nie wchodź że w sąd z sługą twoim / * ábowiem nie vspráwiedliwi sie przed toba żaden żywy.

* w 2. Mo

3. Gdyż nieprzyiaćiel prześladuie dusze moie / á potháł rowno z ziemią żywot moy / y wpárł mie ná mieścá ćiemne / iáko ty co zdawną pomárli.

4. Y vstał we mnie duch moy / á serce moie w poszrzod mnie trwożyło sobace moie w poszrzod mnie trwożyły soba.

5. Wspominam sobie dni ktore były od początku / á rozmyślam sobie we wszytkich spráwach twych / y o vczynkoch rąk twoich rozmawiam.

6. Wyćiągam ku tobie ręce moie / á dusza moiá iest iáko ziemiá suchá. Selá.

7. Wysłuchayże mie prędko Pánie / vstałći duch moy / nie zakrywayże oblicza twego odemnie / boć będę podobien tym

dobien tym ktorzy zſtępuią do gro-
bu.

8. Oznayміże mi wczás miłoſierdźie
twoie/ ábowiemći w thobie vfam/
dayże mi wiedźieć droge kthorabych
miał chodźić/ gdyż ku tobie podno-
ſze duſze moie.

9. Wyrwi mie od nieprzyiaćioł mo-
ich Pánie/ gdy ſie rćiekam ku tobie.

10 Náucz mie doſyć czynić woley
twey/ ábowiemeś ty ieſt Bog moy/
á duch twoy dobrotliwy wyprowá
dźi mie do źiemie rowney.

11. Dla imienia twego Pánie obży-
wiſz mie/á dla ſprawiedliwoſći two
iey wywiedźieſz z vtrapienia duſze
moie.

12. Y dla miłoſierdźia twego wytrá-
ćiſz nieprzyiaćioły moie/ á potrá-
ćiſz wſzytki przećiwniki duſze mo-
iey/ bociem ia ieſt ſługá twoy.

Pſalm. 144.

1. Z wielką pokorą dźiękuie Pánu zá do-
brodźieyſtwá/ yzá zwyćieſtwá ktore otrzy-
mał zá pomocą iego. 5. 11. Proſi o rátunek
y o vpádek niewiernych. 3. 12. Proinoſć
człowieká/ á zwłaſzcza tákowego ktory ſie
vdał zá roſkoſzámi ſwiátá tego. 15. Szczę-
ſćie wiernych.

1. Dawidow.

Błogoſławiony Pan ſkálá moiá/ ktho-
ry ćwiczy ręce moie ku bitwie/ á
pálce moie ku wal-
ce.

2. Oncí ieſt miłoſierdźiem moiem y
twierdza moia/ wywyższeniem mo-
im y wybáwićielem moim/ tharcza
moia/ á w nim ſámym vfam/ bo on
podbił pod mie lud moy.

3. *Panie/ y cożieſt człowiek iż nań
ták maſz bączenie/ á ſyn człowiecz-
iż ſie oń tak ſtáraſz?

4. Człowiek ieſt podobnym prożno-
ści/ á dni iego iáko ćień przechodzą.

5. A Nakłoń że Pánie niebá twego/
á zſtęp/ dotkni gor/ á zákurzą ſie.

6. Zábłyśni błyſkáwica á roſproſz
ie/ puść ſtrzały twoie/ y zátrwoż imi.

7. Ściągni rękę twą z wyſokoſći/ á
odkup mie/ wyrwi mie z wod wiel-
kich/ y z B ręki ſynow obcych.

8. Kthorzy vſtá máią fáleżne/ á C
práwicá ich ieſt práwicá omylna.

9. O Boże pioſnkę nową tobie zá-
ſpiewam/ w pioſnkách y przy inſtru-
mentách o dźieſiáći ſtrun ſpiewáć
tobie będę.

10 Oncí dawa wybáwienie Kro-
lom/ á on odkupił Dawidá ſłużeb-
niká ſwego od ſrogiego mieczá.

11. Wybaw że mie á wyrwi mie z rę-
ki ſynom obcym/ ktorych vſtá ſą fá-
leżne/ á práwicá ich ieſt práwicá
kłamliwa.

12. Aby byli ſynowie nászy iáko ſzcze
py rodzáyne w młodości ſwoiey/ á
corki nászę D iáko węgły wyćioſáne
ná kſztalt Kośćiołá.

13. Spiżárnie nászę ſą pełne obfitu-
iąc we wſzytkich zbożách/ trzody ná
ſze rodzą tyſiącmi/ á dźieſięć tyſięcy
po vlicách nászych.

14 Woły nászę ſą duże/ niechayżeć
nie będźie E rozerwánie/ áni iákie F
prowádzenie/ á niechay nie będźie
krzyk po vlicách nászych.

15. Szczęśliwyć to ieſt lud z ktorym
ſie ták dźieie/ á błogoſławiony tho
lud ktorego Bogiem ieſt Pan.

D Abowiem dla ich piękności y wo-
ćzćiwości ſą ochę-
doſtwem domom
ſwoim.

E To ieſt/ áby nie-
przyiaćiel nie bo-
rzył murow ná-
ſzych.

F Niechay od nie-
przyiaćioł nie by-
wamy wygnáni.

Pſalm. 145.

1. Zacna chwałá Páńſka dla iego wielko-
ści 6. Mocy. 7. Dobroći. 14. Opátrzności 17.
Y dla ſprawiedliwości. 18. A zwłaſzcza przy-
ćiw ſwym wiernym.

Chwalá Dawidowá.

Boże moy y Krolu/ wywyższáć
ćie będę/ á na wiekí wieczne będę do-
brorzeczył imieniowi twemu.

2. Ná każdy dźień będę błogoſławił
tobie/ chwaląc imię twoie ná wieki
wieczne.

3. Wielkić ieſt Pan y bárzo chwale-
bny/ á wielkość iego ieſt niedoścíg-
niona.

4. Narod narodowi ſprawy twoie
opowiedáć będźie/ á moc iego ozná-
mowáć będą.

5. Ochędoge chwały y wielmożno-
ści twoiey/ w dźiwnych twych ſpra-
wách roſprawowáć będę.

6. Y moc ſtraſzliwych rzynkow
twoich opowiedáć będą/ á zacność
twoie oznaymię.

7. Pamiątkę wielkiey dobrotliwo-
ści twey ſercecznie wyznáią/ á ſpra-
wiedliwość twą rozgłaſzáć będą.

8. Dobrotliwy ć y miłoſierny ieſt
Ktt Pan/

Kodak Color Control Patches
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
© Kodak, 2007 TM: Kodak

Pan/nie rychły ku gniewu y wielce dobrotliwy.

9. Dobry ieſt Pan wſzythkim/ á miłoſierdźie iego nad wſzytki ſprá-
wy iego.

10 Wyſławiáia cie Pánie wſzythki ſpráwy twe/ á miłośnicy twoi błogo ſłáwią ciebie.

11. Chwałe Krolestwá twego opo-
wiedáia/ á o mocy twoiey rospra-
wnia.

12. Aby oznaymili mocy twe ſynom ludzkim/ y chwałe ſwietego Krole-
ſtwá twego.

13. Krolestwo twoie Krolestwo po wſzytki wieki/ á opánowánie two-
ie ná potomne czásy.

14 Zádźierżawa Pan wſzytki vpáda-
le/ á podnosi wſzytki powalone.

* Pſalm. 104. v. 27. 15. * Oczy wſzytkich vfáia w tobie/ á ty im dawaſz pokarm czaſu ſwo-
iego.

16. Otwarzaſz rekę twoie á náſycaſz do woley wſzytko żywiące.

17. Spráwiedliwy ieſt Pan we wſzytkich drogách ſwoich/ á miłoſier-
ny we wſzech ſpráwách ſwoich.

18. Bliſkić Pan ieſt wſzem ktorzy go wzywáia/ y wſzytkim ktorzy go prá-
wdźiwie wzywáia.

19. Czyni doſć woley tych ktorzy ſie go boią/ á wyſłuchawa wołánia ich y záchowywa ie.

20 Strzeże Pan wſzytkich ktorzy go miłuią/ á złośniki wſzytki potráci.

21. Chwałe Páńſka wyſławiáć be-
da vſtá moie/ á wſzelkie ciáło do-
brorzeczyć będźie ſwietemu imieniо-
wi iego áż ná wieki wieczne.

Pſalm. 146.

2. Chwałá Bożа. 3. Nápomina áby żaden nie vfał w mocy ludzkiey. 5. Ale tylko w ſámem Pánu ktory ieſt nád wßytko mocnieyßy y lepßy. 6. A ktemu ii okázuie dobroć ſwą przeciw vtrapionym gdy wßytki rzeczy w zacnym porządku ſpráwuie.

1. Chwałcie Páná.

2. Chwalże duſzo moiá Páná/ chwa-
lić będę Páná poki iednom żyw/ á będę ſpiewał Bogu me-
mu pokąd mie ie-
dno ſtáwa.

3. Nie vfaycie w Kſiążętoch/ áni w żadnym człowieku w ktorym nie-
máſz rátunku żadnego.

4. Wynidźie iego duch zniego/ á on ſie obroci do ziemie ſwoiey/ á ná ten czás pogina myſli iego.

5. Szczęśliwyſz to ieſt ktoremu Bog Jakobowieſt rátunkiem/ á kto-
ry nádźieię ſwą ma w Bogu ſwym.

6. Ktory ſtworzył niebo y ziemię/ Morze/ y wſzytko co w nich ieſt/ á
ktory záchowywa prawdę ná wieki.

7. Ktory czyni ſprawiedliwość krzywdę cierpiącym/ á ktory dawa
żywność zgłodniałym/ Pan ći roz-
wiązuie więźnie.

8. Pan ći oświeca ślepe/ á Pan po-
dnoſi vpádłe/ Pan miłuie ſprawie-
dliwe.

9. Pan przeſtrzega gośćie ſierotkę y wdowę podpomaga/ á drogę zło-
śnikow podwráca.

10 Pan będźie krolował ná wieki/ O Syon/ on ći ieſt Bogiem twem áż
ná potomne czásy. Chwalćież Pá-
ná.

Pſalm. 147.

1. 7. 12. Nápomina ku chwale Páńſkiey. 2. 6. A to przez iego dobrotliwość ktorą okázuie przeciw vtrapionym. 4. Iż ſie okázuie mądrością ſwoią. 5. Mocą y ſprawiedliwoścą. 8. 9. Przytym opátrznością ſwoią nád wßytkim ſtworzeniem. 10. A zwłaſzcza przeciwko wiernym. 13. Abowiem ſie on w tych kocha ktorzy ſie go boią y ktorzy go miłuią.

1. Chwalćieſz wiecznego/ á bowiemći ieſt dobrze ſpiewáć Bogu ná-
ſzemu/ á wdźięczna tho ieſt y ochędożna chwałá.

2. Pan budniąc Jeruzálem/ zgro-
mádza ty ktorzy ſą roſproſzeni z Iſ-
ráelá.

3. Ktory vzdrawia ſkruſzone ná ſer-
cu/ á záwięzuie rány ich.

4. Ktory zráchował liczbę gwiazd/ názywáiąc káżdą ſwem imieniem.

5. O wielkić ieſt Pán náſz y wielce mocny/ á zrozumieniu iego niemaſz liczby.

6. Podnoſi Pan vnižone/ á złośni-
kiáż ná ziemie vniża.

7. Spiewayćież Pánu z chwałą/ á ſpiewayćie Bogu náſzemu przy hár-
fie.

8. Ten ktory okrywa niebioſá obło-
kámi/ á

karmi/á przyprawnie deſzcz ziemi/ ktory dáwa rość trawie po gorách
9. Ktory dáwa bydłu pokarm ich/ * y kruczętom ktore nań wołáią.
10 Ten ći ſie nie roſkocha w mocy końſkiey/ áni ſie kocha w goleniách męſkich.
11. Miłuieć Pan ty ktorzy ſie go boią/ á ktorzy vfáią miłoſierdźiu iego.
12. Chwalże Jeruzalem Páná chwał że Syonie Bogá twoiego.
13. Abowiem on czyni mocne zawory w bránach twoich/ á błogoſławi ſynom twoim w poſrod ćiebie.
14 Ktory czyni pokoy w gránicách twoich/ á náſyca ćie przewybornym zbożem.
15. Ktory puſzcza ſłowo ſwe ná ziemię/ á bárzo prędko bieży ſłowo ie°.
16. Ktory dáwa śnieg iáko wełnę/ á ſrzon rozſypuie iáko popioł.
17. Miece lod ſwoy ſztukámi/ y ktoż ſie oſtoi przed zimnem iego?
18. Poſyła ſłowo ſwe/ y roſtapia ie/ powienie wiátrem ſwem á roſpłyna ſie wody.
19. Oznáymnie ſłowo ſwe Jákobowi/ á vſtáwy swe y ſądy ſwe Izráelowi.
20 Nie káżdemu ć ták vczynił narodowi/ áni im dał poznáć ſądow ſwoich. Chwalćie Páná.

Psalm. 148.

Tu w tłym pſálmie ieſt nápominánie do wßego ſtworzenia áby wyſtáwiáło Páná. 5. Ták w ſtworzeniu iák y w nadobnym porządku wßytkiego. 14. Przytym z dobrotliwoſći iego ktorą okázuie przećiw wßem ludźiom.

1. Chwalćie Páná.



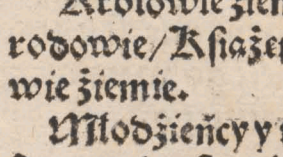
Ystworzenia niebieſkie chwalćie Bogá/ y wy ktorzy ieſteſćie ná wyſokoſćiách chwalćie go.
2. Chwalćież go wſzyſcy ánieli ie°/ chwalćież go wſzytki woyſká iego.
3. Chwalćież go Słońce y Mieſiąc/ chwalćie go wſzytki iáſne gwiázdy.
4. Chwalćież go wſzytki niebioſá * y wody ktore ſą nád obłoki.
5. Niechayżeć chwalą imię Páńſkie/ ábowiem on roſkazał y ſtworzone ſą.
6. Y poſtánowił ie áż ná wieki wieczne/ y dał im práwo ktore nie vſtápi.
7. Chwalćież Páná wy ſtworzenia ziemſkie/ ſmokowie/ y wſzytki przepaſći.
8. Ogień/ grad/ śnieg/ y mgły/ y wiátr gwałtowny czyniąc doſyć ſłowu iego.
9. Gory/ y wſzytki pagorki/ drzewá rodzáyne/ y wſzytki Cedry.
10 Zwierzętá/ y wſzytki bydłá/ gádźiny/ y ptáſtwá ſkrzydłáſte.
11. Krolowie ziemſcy y wſzyſcy narodowie/ Kſiążętá y wſzyſcy ſędźiowie ziemie.
12. Młodźieńcy y też pánienki/ ſtárſzy y z młodſzemi.
13. Chwalćież imię Páńſkie/ gdyż ieſt wywyższone imię iego ſámego/ á chwała iego ná ziemi y ná niebie.
14 Y wywyższył [A] zacność ludu ſwego/ ku chwale miłoſnikom ſwoim ſynom Izráelſkim/ ktorzy ſą nabliższym ludem iego. Chwalćież Páná.

[A] W Żydowſkim ſtoi/ reg.

Psalm. 149.

1. Nápomina kośćiot ku chwale Páńſkiey. 4. Dla łáſkáwoſći ktorą okázał przećiw niemu. 6. Y dla zwyćięſtw zacnych ktore otrzymał przećiw możnym nieprzyiaćiołom.

1. Chwalćież Páná.



Śpiewayćie Pánu piośnkę nową/ á chwałę iego niechay będźie wzgromádzeniu miłoſnikow iego.
2. Niechay ſie Izráel rozweſeli w ſtworzyćielu ſwoim/ á Syonczycy niechay ſie roſkochaią w Krolu ſwoim.
3. Chwalćież imię Páńſkie ná piſzczałkách y ná bębnie/ á przy hárfie śpiewayćie iemu.
4. Abowiem ſie Pan kocha w ludu ſwoim/ á vwielbi pokorne w zbáwieniu.
5. Rozweſela ſie miłośnicy iego w chwale/ á rozrádnia ſie w łożnicách ſwoich.
6. Wyſławiánia Boże będą w vśćiech ich/ á miecze oſtre w ręku ich.
7. Aby czynili pomſtę nád pogány/ á poſtáli narody.

8. Aby Krole ich okowáli w petá/ á ſlachćice ich w peta żelázne.
9. Aby nád niemi vczynili ſad/á tá kać bedzie vczćiwość wſzytkim mi/ łosnikom iego. Chwalćie Páná.

Pſalm. 150.

1. Nápomina áby wystawiano máieſtat Páński na wßytkich inſtrumenciech. 6. A ſpotu áby go chwality wßythki rzeczy żywiące.

1. Chwalćiez Páná.

CHwalćiez Bogá ná ſwiethym mieyſcu iego / chwalćie go w vtwierdze niu mocy iego.

2. Chwalćie go w mocách iego/ chwalćie go wedlug zacney wielmo żnoſći iego.
3. Chwalćie go ná głośnych tra/ bách/ chwalćie go ná ſtrzypicach y na harfie.
4. Chwalćie go ná bebnie y ná pi/ ſzczalce/ chwalćie go na regalech y ná organiech.
5. Chwalćie go z głośnemi cymba/ ły/ y z cymbały wdzięcznie brzmia/ cemi.
6. Niechayżeć wſzelka duſzá chwa/ li Páná. Chwalćiez Páná.

Ksiegi Przypowiesci Sálomonowych.

Argument.

BOdy Duch świety zacnie wywyższył Sálomoná dźiwną mądroſćią/ o rey przypomina hiſtorya pierwſzych Ksiąg Krolewſkich/ tedy to w ten ſpoſob vczynił/ iż wżdy zwykł/ gdy Prorokom y wiernym ſwoim vżyczał darow ſwoich/ áby ony byly obia/ ku pożytkowi Kośćiołá iego/ w ktorego ſtárbie chćiał też mieć y thy Ksiegi iáko klenot zło/ ſzły z vſt tego ták mądrego Krola/ á zebráne ſa z liczby onych trzech thyſiecy / o ktorych przypomina Hiſtho/ pierwſzych Ksiąg Krolewſkich w czwartym Kápitulum. A tuć ſie w nich zámyka naukà ktora należy ku ſpo/ nemu porządkowi żywotá człowieczego. Nádto/ iż ty powieści máią w ſobie nieiákie podobieńſtwa y przy/ wnania z rzeczy przytoczone/ tedy ie Żydowie przezwáli podobieńſtwy/ A ſiedmdźieſiat wykładaczow bier/ li ie po Grecku / Przypowieści/ to ieſt/ powieści o nauce/ w ktorych ácz inaczey ſa ſłowá/ á wſzakoż inaczey ią być rozumiáne.

Kapitu. I. 4.

2. Skutek y moc ſłowá Bożego. 7. Pożyte/ ktory pochodźi z boiáźni z wiádomoſći y z poſłuſzeńſtwá iego. 10. Szaleni tym gár/ dzą ktorych ſie przestrzegać mamy. 20. Vſkarżánie mądroſći y ſkutek iey. 24. A iż o/ ná odſtępuie od tych ktorzy ią gardzą.

1. POwieści Sá/ lomoná Syná Dawidowego Krola Izrael/ ſkiego.
2. Ku poznániu mądroſći y ná/ uki/ y ku [A] zrozumieniu ſłow roſtro/ pnych.
3. Ku przyięciu [B] kárności roſtro/ pnoſći ſprawiedliwoſći/ [C] ſądu y prá/ wośći.
4. Ku podániu prożtaczkom oſtro/ żnoſći/ á młodzieńcom náuki y do/ wćipu.
5. Będzie ſłuchał mądry á będzie v/ cżeńſzy/ á człowiek roſtropny thym opátrzniejſzym będzie.
6. Aby rozumiał przypowieści y wy/ kłady ich/ ſłowá ludźi mądrych/ y gadki ich.
7. *Boiaźń Páńſka ieſt początkiem vmieiętności/ ale mądroſći y ćwicze/ nie ſzaleni wzgárdzáią.
8. [D] Synu moy ſłuchay że ćwiczenia oyca twoiego/ á nie opuſzczay náu/ ki [E] mátki twoiey.
9. Abowiem to będźie przypadkiem łáſki głowie twoiey/ y iáko łáncuch koſztowny na ſzyi twoiey.

A To ieſt/ ſłowá Bożego w ktorym thylko ſámem ieſt vmieiętność práwdźiwa.
B To ieſt / ábyſmy ſie poddawáli w kárność ludźiam mądrym y roſtropnym.
C To ieſt/ ábyſmy ſie vczyli kázdą cżwko kázdemu winność ſpo/ chować mamy.
* Pſalm. 110. Eccle. 1. 12.
D Tu mowi do ſwego ucznia bie Bożey/ iáko to/ iż on ma cem nas wſzyſtkich/ ábo thej w ob/ páſterzá y mi/ ćiela kośćiołá/ ktorego też cem názywa.
E To ſie rozumie wiernych páń/ ktorzy ſie rodzą żáia przez ſłowá Bożey/ kośćiele ie/ ieſt ſłupẽ mo/ prawdy/ A przy/ gi tu názywa/ ſą wiernych.

Synu

10 Synu moy nie przystawayże ie/ śliby cie grzeszńicy zwieść chćieli.
11. Jeśliby mowili/ Podź z námi á czyhármy ná rozlanie krwie/ á zá/ sadźmy sie ná niewinnego przez przyczyny.
12. Pożrzymyż ie żywo iáko grob/ á całkiem iáko ty ktorzy zsthepuią w dol.
13. Naydźiemy wszeláke kosztowne máietności/ á nápełniemy domy nászelupow.
14 Bedźiesz sie z námi dźielił zá rowno/ á ieden mieszek wszyscy miec bedźiemy.
15. Nie chodźże w droge z nimi synu moy/ á záwśćiągni nogi twoiey od śćieżek ich.
16. † Abowiem nogi ich bieżą ku złemu/ á śpieszne sa ku rozlaniu krwie.
17. Záistec bez przyczyny sthawiáią śieci ná wszytki ptáki.
18. Tákyći czyhaią ná ich krew/ á zá sádzáią sie ná zdrowie ich.
19. Takić iest zwyczay káżdego ktory zysku prágnie/ ábowiem dla niego odeymuie zdrowie drugiemu.
20 Mądrość woła ná dworze/ á krzyczy głosem swym ná vlicách.
21. Woła ná rostániu drog y miedzy zgromádzeniem ludźi w brámách y w mieśćiech opowieda powieśći swoie.
22 ℟. Ꝙ długoż głupcy bedźiećie sie kochać w głupstwie: á posmiewce kochać w swych śmiechowiskách: á szaleni beda miec w nienawiśći mądrość?
23 Nawroććież sie ná moie káránie/ oto wam oznáymuie ducha moiego/ á bedźiećie vmiec słowá moie.
24 Dla tego izem was wzywálá/ á nie chćieliśćie/ śćiągálám ku wam ręke moie/ ále żaden báczyć nie chćiał.
25 Ale obrociliśćie wniwecz wszythke ráde moie/ á niechćieliśćie przyiać káránia mego.
26 ℟. Przetoż ia też w wászym zginieniu śmiać sie bede/ y bede z was szydźić gdy ná was strách wászy przypádnie.
27 Gdy przidźie ná was strách y zginienie/ iákoby spustoszenie y niepogodá/ y gdy was ogarnie ścisk y vtrapienie.
28 ℣ Tedy mie wzywáć beda á nie wysłucham ich/ z poránku mie szukáć beda á nie nayda mie.
29 Przeto iż mieli w nienawiśći vmiętność/ á w boiáźni Páńskiey sie nie kochali.
30 Ani przestawali ná mey rádźie/ o wszem gárdźili wszelkim kárániem moim.
31. A przethoż beda vżywáć owocu spraw swoich/ á náśyca sie rádámi swemi.
32 Abowiem roskosz głupce pomordnie/ á szcześćie wytráći szaleńce.
33 Ale ten ktory mnie iest posłuszny/ w bespieczeństwie mieszkać bedzie/ á odpocżynie sobie nie boiąc sie nieszcześćia.

Kapitu. 2.

1.5. Mądrość wzywáiąc nas ku posłuszeństwu swemu/ náucza nas prawdźiwey boiáźni Bożey. 6. Ktora bywa dawaná z wysokości. 8. A záiey sprawá vczymy sie pobożnych obyczaiow y sprawiedliwości. 12. Y iáko sie wystrzegać mamy rady spraw ludźi złośćiwych.

1. Esliż synu moj przyimiesz słowá moie/ á záchowasz sam v siebie rostázánia moie.
2. Abys pilnie przyklonił vchá twoiego ku mądrości/ á przyłożył serce swe ku rostropności.
3. Jesliż thez wzowiesz mądrości/ á głosem twym záwołasz rostropności.
4. Jesli iey szukáć bedźiesz iáko śrebrá/ á bedźiesz iey pilnował iako skárbow.
5. Tedy zrozumiesz boiáźń Páńską/ á znaydźiesz znáiomość Bożą.
6. Abowiemći Pan dawa mądrość/ á z vst iego przychodźi poznánie y rozumienie.
7. Tenći záchowywa pobożne w doskonáłości/ á iest tarcza tym ktorzy chodzą w szczyrości.
8. Ku strzeżeniu sądow sprawiedliwych/ y drogi miłośnikow swoich.
9. Tedy zrozumiesz sprawiedliwość y sąd/ prawość y wszytki ścieżki dobre.
10 Gdy przidźie mądrość do sercá twego/ á vmiętność bedźie wdźięczna duszy twoiey.
11. Tedy cie ostrożność strzedz bedźie/ á zrozumienie zachowa cie.
12. Aby cie wyrwało od drogi złey/ y

od człowieká przewrotnie mowiącego.

A To iest/ ktorzy opuściwszy słowo Boże vdawáia się zá swymi wymysły.

13. Y od tych A ktorzy opuszczáią ścieszki prosthe/ vdawáiąc się drogámi ciemnemi.

14 Y od thych ktorzy się kochaią źle czyniąc/ á wesela się w złościwych przewrotnościách.

15. Ktorych ścieszki są krzywe/ á oni sa przewrotnemi ná drogách swych.

16. Aby cię wyrwał od niewiásty postronney y obcey/ kthora pochlebuie łágodnemi słowy.

B Thym przezwiskiem nazywa mężá/ iż iest gotowa ionny swey y wodzem C To iest/ obietnicę małżeńskiey.

17. Ktora opuszcza B wodzá młodości swoiey/ á zápomniała C przymierza Bogá swoiego.

18. Abowiem dom iey iest bliski śmierći/ á ścieszki iey wioda do vmárłych

19. Wszyscy kthorzy do niey wnidą/ nie wroca się/ á nie trafią do ścieszki żywotá.

20 A przetoż chodź drogámi ludzi pobożnych/ á strzeż ścieszki sprawiedliwych.

21. Boć ludzie cnotliwi beda mieszkáć ná ziemi/ á ludzie szczyrzy pozostáną ná niey.

* Iob. 18. v. 7. 22 * Ale złośnicy beda wykorzenieni z ziemie/ á niewiernicy beda z niey wygłodzeni.

Capitu. 3.

1. Słowo Páńskie dawa żywot 3. Miłosierdzie y prawde. 5. Vfánie y boiáźń. 9. Pożytek ktory przychodźi z chwały Páńskiey. 13. Wystawiánie mądrości. 21. Wßytko się obráca ku dobremu tym ktorzy naśladuią słowá Bożego 27. Záleca miłość. 31. Złośnikow náśladować nie mamy.

* w. 5 Mo. 8. v. 1. y. 30. v. 16.

1. * Ie zápomináy Synu moy zakonu mego/ á serce twoie niechay strzeże roskazánia moiego.

2. Abowiem długie czásy y látá żywotá thwoiego/ y pokoy przyniosą tobie.

A W thych stowiech záleca iáka wielka pilność y stáránie mieć mamy o koło roskazánia Páńskiego.

3. Miłosierdźie y prawdá A niechay się nie puszczáią ciebie/ á wwiąż ie sobie v szyie/ y nápisz ie ná tablicy sercá twoiego.

4. Tedy naydźiesz łáskę y rozum dobry/ták v Bogá iáko y v ludźi.

5. Vfayże Pánu ze wszytkiego sercá twego/ a nie spuszczay się ná twoie rostropność.

6. Ná wszytkich drogách twoich poznaway go/ á oncí wyprostnie ścieszki twoie.

7. * Nie chćiey być mądrym sam v siebie/ ale się boy Páná y uchodź złości.

* Przyp. 3. v. 7.

8. Abowiem z tad ozdrowieie B żywot twoy/ á nápełnia się kości twe.

B W Żydowskiem/ pępek stoi/ przez co rozumie/ iż mu nic nie ma przykrego. † Tob. 6. v. 2. Łuk. 11. v. 36.

9. † Czći Páná z bogactw twoich/ y z pierworodztw wszytkich dochodow twoich.

10 Y beda obfićie nápełnione gumná twoie/ á od winá nowego beda się pádać práśy twoie.

11. * Nie odrzucay że synu moy karánia Páńskiego/ á nie bądź thesknliw przed treskтániem iego.

* Żyd. 12. v. 5. Zidow. 3. v. 11.

12. Abowiem kogo Pan miłuie tego karze/ á iako oćiec ktory bárzo syná miłuie.

13. Szczęśliwy to iest człowiek ktory naydźie mądrość/ y then ktory w sobie okázuie rostropność.

14 Abowiem oná lepszem iest kupiectwem niż kupiectwo srebrá/ á lepsze są pożytki iey niż szczyre złoto.

15. Droższa iest niżli perły/ á żadne y nákosztowniey sze twe rzeczy z nią niezrownáia.

16. W práwicy iey są czásy długo trwáiące/ á w lewey rece iey bogáctwá y zacności.

17. Drogi iey są drogi roskoszne/ á ná wszytkich iey ścieszkách pokoy.

18. Tym ktorzy iey dostępia iest drzewem żywotá/ á szczęśliwi są ktorzy się iey trzymáią.

19. Pan w mądrości vgruntował ziemię/ á w rostropności vmocnił niebiosá.

20 W vmieietności iego rozsthąpiły się przepáści/ á obloki pokrapiáią rosą.

21. Synu moy niechayże cć tedy od oczu twych nie odstępuią/ á strzeż zakonu y ostrożności.

22 Y beda żywotem duszy twoiey/ á łáską szyi twoiey.

23 Tedy będźiesz chodźił bespiecznie drogámi twemi/ á nie potknie się nogá twoiá.

24 Jeśliż się vkłádźiesz/ nie przyidźie ná cię strách/ á leżąc nie zátrwożysz się/ y gdy się vpokoisz/ wdźięczny będźie sen twoy.

25 Nie vlękniesz się postrachu gwałtownego/ áni vpadku gdy przyidźie na złośniki.

Abowiem

26 Abowiem Pan będźie vśániem twoiem/ á będźie strzegł nogi twey od sámolowki.

27 Nie záwśćiągay dobrá od tego komu należy/ gdyż to máſz w mocy swey iż ie dáć możeſz.

28 Nie mow bliźniemu twemu/ Idź á wroćiſz śie/ y dámći iutro/ á zwłaſzczá gdy máſz to v śiebie.

29 Nie myśl nic złego przećiw bliźniemu twemu/ gdyż on z toba mieſzka bespiecznie.

30 Nie wadź śie z człowiekiem przez przyczyny/ ieśliżeć nic złego nie záwinił.

31 ¶ Nie bądź zazdrośćiw człowiekowi niesprawiedliwemu/ ani sobie obieray żadney drogi iego.

32 Abowiemći ieſt obrzydłym przed Pánem przewrotnik/ ale on cnotliwym oznáymuie táiemnice swe.

33 Przeklęctwo Páńſkie ieſt w domu złośnikowym/ á mieſzkániu sprá wiedliwych błogoſławi.

34 Ják prawdźć on ſzydźi z pośmiewcow/ ale pokornym okázuie łáſke.

35 Otrzymáią mądrzy dźiedźicznie chwałe/ á ſzaleni ácz ſie wywyżſzáią odniosą ná sobie zelżywość.

Rozdźiał. 4.

1. Mápomina káżdego ku słuchániu mądrośći y drog iey. 6. 22. Dla rozmáitych pożytkow ktore z niey przypádáią. 14 Przytym roſkázuie ſie ſtrzedz ſkáżoney drogi złośnikow. 23. Y pilną ſtráż mieć około ſercá swego/ á chodźić w vprzeymey ſczyroſći.

1 Słuchayćie ſynowie przestrogi oycowſkiey/ á nákłońćie vchá ku vmieniu roſtropnośći.

2 Abowiemći wam podawam náuke dobrą/ á przetoż nie opuſzczayćie zakonu mego.

3 Y iá gdym był młodźieńczykiem ſynaczkiem v oycá mego/ á iedynaczkiem miedzy ſyny mátki moiey.

4 Onći mie vczył powiedáiąc mi/ Niechay ſie serce twe trzyma powieśći moich/ ſtrzeſzże roſkázánia mojego/ á będźieſz żył.

5 Staray ſie o mądrość y nábyway roſtropnośći/ á nie zápominay/ áni ſie vchylay od powieśći vſt moich.

6 Nie opuſzczay iey á będźie cie ſtrzegłá/ rozmiłuy ſie iey á záchowa cie.

7 Mądrość ći ma przodek przed wſzytkim/ á przetoż ſzukay mądrośći/ á nád wſzytke twą máiętność nábyway ſobie roſtropnośći.

8 Miey ią w powadze á wywyżſzy cie/ á gdy ſie iey rozmiłuieſz vczyni cie zacnym.

9 Da głowie twey pomnożenie łáſki/ á podá tobie koronę ochędożna.

10 Słuchayże ſynu moy/ á przyimi powieśći moie/ y przedłużą ſie tobie łátá we zdrowiu.

11 Náuczyłem cie chodźić drogą mądrośći/ á prowadźiłem cie po ścieſzkách proſtych.

12 Gdy poydźieſz/ nie będźie vćiśnionym chod twoy/ á ieſli pobieżyſz/ nie potkniesz ſie.

13 Przyimuj karánie á nie opuſzczay go/ ſtrzeż go/ á bowiemći ono ieſt żywotem twoim.

14 Nie vdaway ſie ścieſzká złośnikow/ áni chodź drogą niepobożnych.

15 Opuść ią áni chodź przez nie/ odchyl ſie od niey á omiń ią.

16 Abowiemći oni nie zaſną ieſli czego złego nie vczynią/ áni ſie vpokoią áż kogo w vpadek przywiodą.

17 Abowiem pożywáią chlebá nábytego złośćiwie/ á piią wino z drapieſtwá.

18 Aleć ścieſzká ſprawiedliwych ieſt iáko świátła gwiazdá iutrzenna/ ktora wſzedſzy świeći áż do białego dniá.

19 A drogá złośćiwych ieſt ćiemność/ áni wiedzą ná czym ſie potkną.

20 Pilnuyże ſynu moy ſłow moich/ á ku powieśćiam moiem nákłoń vchá twoiego.

21 Niechayżeć nie odſtępuią od oczu twoich/ ale ie záchoway w ſercu twoiem.

22 Abowiemći ſą zdrowiem thym ktorzy ie naydą/ á vzdrowieniem wſzelkiemu ćiału.

23 Záchowywayże w pilney ſtraży ſerce twoie/ ábowiemći z niego pochodźi żywot.

24 Oddal od ſiebie vſtá przewrotne/ á odyimi przecz od ſiebie wárgi złośćiwe.

25 Oczy twe niechay pátrzą ná to co ieſt dobre/ á powieki twoie niechać wyproſtuią drogę twoie przed toba.

26 Wymierz ścieſzke nogam twoim/

á wszytki drogi twoie wyprostuy.
27 Nie vchylay sie áni ná práwo áni ná lewo/owszem odchyl noge twoie od zlego.

Kapitu. 5.

2. Wßelka nieczystotha iest ßkodliwa. 9. Thátże y o márnotráctwo. 15. Mamy żyć poczciwa praca swa. 16. Wspomagáiac potrzebne. 18. Żone miłowáć mamy. 20. A cudzey sie strzedz. 22. Złośnicy złości naśladuią.

1. Sadź pilen sy
nu moy madro
ści moiey/á ku
moiey rostrop
ności nakloń v
chá twoiego.
2. Abys strzegł
rády/á wargi twe áby záchowywá
ły vmieietność.
3. Abowiem niewiásty obcey rospły
waia sie [A] wargi iáko plastr miodu/
á vstá iey sa slodsze niż oliwá.
4. Ale koniec rzeczy iey iest gorzki iáko piolyn/á ostry iáko miecz po obu stron ostrze máiacy.
5. Nogi iey zstepuia do śmierći/á chod iey ciągnie sie do piekłá.
6. Jeślibyś chćiał rozważyć ścieszke żywotá iey/tedyć sa nie pewne drogi iey áni ich poznasz.
7. A przeth oż teraz synowie badźćie mi posłuszny mi/á nie odsthepuyćie od powieści vst moich.
8. Z daleka idź od niey droga twoia/á nie chodź blisko ku drzwiam domu iey.
9. Byś snadź nie dał obcym [B] chwały twoiey/á lat twoich okrutnikom.
10 By sie snadź nie nasycili obcy mocá twoia/á praca twoiá nie zostałá w domu cudzym.
11. Y będziesz narzekał w ostáteczne thwoie czásy/ kiedy zniszczy czerstwość y ciało twoie.
12. Y rzeczesz/O iákożem miał w nienawiści przestroge/á serce moie wzgárdzało karániem.
13. A nie chćiałem być posłusznym głosu ćwiczacych mie/á tym ktorzy mie vczyli nie nákłániałem vchá mego.
14 Máluczkom nie przyszedł we wszytko nieszczeście/w posrzod zebrá nia y zgromádzenia.
15. [C] Pyże wody cysthern y twoiey/y wody plynace z stoku twoiego.
16. [D] Rzodłá twoie niechać sie precz rozeyda/á po vlicách strumienie wod.
17. Niechayżeć tobie sámemu beda/á [E] nie cudzym z toba.
18. Rzodło twe niechay będzie błogosławione/á kochay sie w żenie młodości twoiey.
19. [F] Niechayżeć będzie iáko łáni wdzięczna/y lániątko roskoszne/ niechayćie ná każdy czás piersi iey násycáia á vstáwicznie sie kochay w miłości iey.
20 Y przeczże sie masz kochać Synu moy w obcey/á przecz masz obłápiáć niewiáste postronna?
21. Gdyż drogi człowiecze sa przed oczyma Páńskiemi/á on rozmierza wszytki ścieszki iego.
22 Złośniká tedy poimáia złości iego/ będzie związan powrozy grzechu swoiego.
23 Oń vmrze przeto że nie przyimował karánia/á zábłądzi dla wielkiego głupstwá swoiego.

[A] Tho iest/ kudárstwá niewiásty niewstydliwey.

[B] Tho iest/ mocy y mie dości twoiey.

[C] Thu nam záleca trzeźwość y praca w tasciwa rak nászych z ktoiey żyć mamy.

[D] Záleca społeczna ná nemu y záchowánie.

[E] Chce tho: nas ábysmy mi wßetecznie cudz. łożnymi niewáli towárzyszá.

[F] Tu vkázuie tho błogosławhwo w mie/thać nieczysthości złeczwo.

Kapitu. 6.

1. Nie mamy ręczyć niz á kogo nie rozmyślnie. 3. A co czynić ieślibychmy ták vczynili. 6. Przekładáiąc ná przyklad mrowkę ná pomina wßech ku pracy. 12. Wypisuie przyrodzenie złośników. 16. A to czym sie Bog brzydźi. 20. Słowo Páńskie przed oczyma vsthawicznie mieć mamy. 24. Cudzołostwá sie strzedz.

1. Synu moy/
ieśliż przyrzeczesz zá bliźnie
go twoiego/y
dasz zań rękę
twa komu ob
cemu.
2. Jużeś sie vwikłał słowy vst twoich/á podchwycon iesteś powieściámi vst twoich.
3. A przethoż vczyń tak miły synu/ chceszli być wolen/ gdyżeś wpadł w rece bliźniego twego/ idźże á upokorz mu sie wziawszy zsoba do thego twe przyiaćioły.
4. Nie dopuszczayże snowi oćiążáć oczu twoich/ áni dosypiać powiekam twoim.
5. [A] Wymkni sie iáko sárná z ręku myśliwcowych/ á iáko ptház z rąk ptasznikowych.
6. Idźże leniwcze do mrowki/á obácz drogi iey/y bądź medrszym.

[A] W podobieństwie myśliwcowych okázuie thy ktorzy komu pożyczáią/ á w dobieństwie ptasznikowych rękoymie/ w rych słowách wázna być ma/ kie niebespieczeństwo tych co sie go ręczą/ á przethańcowe padki máia być tościa brzemowane.

7. Która gdyż niema wodzá przełożonego ánі Páná.
8. A wszákoż pokilećie/gotuie sobie pokarm/á we żniwá zgromadza żywność sobie.
9. Y długoż ták będzieſz dosypiał leniwcze? y kiedyż ſie ocuciſzeſz ſnu swoiego?
10. B Málo ſpiąc/málo ſpiąc/á nie długo ręce ſweſkładáiąc ku ſpániu.
11. Otoć przyidzie iáko gość niedoſtátek twoy/á vboſtwo twoie iáko C mąż zbroyny.
12. Człowiek niepobożny á mąż złośćiwy chodźi z przewrotnemi vſty.
13. D Mruga oczymá á práwie y nogámi mowi/okázuiąc palcy swemi
14. Przewrotności ſą w ſercu iego/á ná káżdy czás zmyſla złośći wſzczynaiąc zwády.
15. A przeto? nátychmiaſt przyidzie vpadek iego/á z trzaſkiem ſie obali nie máiąc lekárſtwá.
16. Sześć ſą rzeczy których Bog nienawidźi/y owſzem ſiedm ktoremi ſie brzydźi duſzá iego.
17. To ieſt/oczymá wyniośłemi/ięzykiem kłamliwym/y rękámi krew niewinną wylewáiącemi.
18. Sercem ktoreż wynáydnie myśli złośćiwe/y nogámi ktore ſie kwápią bieżeć ku złemu.
19. Swiádkiem fáłſzywym ktory powieda kłamſtwo/y tym ktory ſieie niesnáſki miedzy bráćia.
20. Strzeż/ſyſu ſynu moy roſkázánia oyca twoiego/á nie opuſzczay ná-
21. pomnánia mátki ſwoiey.
Wiążyſz ie záwżdy v ſerca twego á wieſzay ie v ſzyie twoiey.
22. Abowiem gdy ſie przechádzáć będźieſz poprowadźi cię/á gdy záſnieſz będźie cię ſtrzedz/gdy ſie ocuciſz/będźie rozmáwiáć z toba.
23. Abowiem roſkázánie ieſt iáko pochodnia/á nápominánie iáko świátłoſć/á káránie z ćwiczeniem ieſt drogá żywotá.
24. Aby cię ſtrzegły od niewiáſty złey/y od łágodnego ięzyká niewiáſty poſtronney.
25. Nie chwytayże ſie w ſercu twem cudności iey/á nie day ſie poimáć ochedoſtwu iey.
26. Abowiem dla E niewiáſty wſzeteczney przyidźie człowiek w niedoſtátek chlebá/á niewiáſtha zacną myſl człowieczą vłowi.
27. Izaż człowiek nábierze ognia do zánadrzwoich/áby nie miał ſpalić ſzáty ſwoiey?
28. Iżaż kto będźie chodźić porozpalonem węglu/áby nie miał ſobie nog popárzyć?
29. Takżeć ktory wnidźie do żony bliźniego ſwego/á kthokolwiek ſie iey dotknie/zoſtawa winnym.
30. Y złodźieiáć nie winuią ieſliż co vkrádnie czáſu głodu ku zachowániu zdrowia ſwoiego.
31. Ale gdy ználeźion będźie/czyni nagrodę po ſiedm kroć/áboż zápłáci wſzytka máiętnoſćia domu ſwego.
32. Ale F ktory ſie cudzołoſtwá dopuśći z niewiaſta/ieſt ſercá ſzalonego/á ktory ſie dopuśći tego/trácidusze ſwoie.
33. G Karánie y zelżywość odniesie/á pohańbienie iego nie będźie zátárte.
34. Abowiem maż poruſzony popędliwoſćia miłoſći podeyźráney/nie pofolguie czaſu pomſty.
35. Nie przyimie ni od kogo iednánia/ani przeſtánie chociażby mu też dawano nawiecſze dary.

F Tu hańbi cudzołoſtwo/ abowiem cudzołoźnik z vpodney złoſći grzeſząc/gorſzy ieſt niźli złodźiey ktory potrzebą przymuſzony kradnie.

G Abowiem wedle zakonu Bożego y práw pospolithych cudzołoźnik śmierćią ma być karan.

Rozdźiał. 7.

1.24. Nápomina ku vmiłowániu mądroſći y ſłowá Bożego. 5. Zá ktorem możem ſie vwiárować niewiaſt wſzethecznych. 6. Opowieda chytroſći niewiaſthy cudzołoźnych/ktoremi przywodzą ku zgynieniu ludźi młode.

1. Synu moy/powieſći moich ſtrzeż á roſkázánia moie záchowáy v ſiebie.
2. Strzeż mego roſkázánia/y będźieſz żył/á zákonu mego iáko zrzenicę w oczách twoich.
3. Uwież ie ná pálcách thwoich/á nápiſz ie ná tablicách ſercá twego.
4. Powiedz mądroſći iżeś ty ieſt ſiostrą moią/á roſtropność názywáy powinowátą ſwoią.
5. Aby cię ſtrzegły od niewiáſty cudzey/y od obcey ktora w ſobie ma łágodne ſłowá.
6. Bo gdym pátrzał oknem z domu mego y przez krátę moię.
7. Thedym widźiał miedzy głupiemi/á vpátrzyłem miedzy młodzieńcy iednego z nich ſzalonego.
8. Ktory ſzedł vlicą podle węglu iey/á proſto

á prosto szedł ku iey domowi.
9. Zmierzkiem/á podwieczorw ćiemności nocney.
10 A oto wyszłá przećiwko niemu niewiástá w vbiorze wszetecznym/ á bárzo chytrá.
11. Szczebietliwa/przewrotna/á ktorey nogi niemogą sie osthać w domu swym.
12. Ale pod czás ná dworze/nikiedy ná vlicách/ czyhaiąc po wszythkich kąciech.
13. Y vchwyćiłá sie go/ á pocałowáłá go/á odłożywszy wstyd od twarzy/rzekłá ku niemu.
A Tu sie oglada ná Cerymonie zakonne/ Jákoby rzec chćiałá/iżemći iest czysta/áby pod tą pokrywką świątości zákrytá swoie wßetecznośc.
14 A Odprawiłam dzisia ofiáry zá pokoy/ y vczynilám dosyć slubom moim.
15. A przetożem wyszłá przećiw thobie ábym ćie szukałá/y nálázłam ćie.
16. Łoże moie przykrylám koldrą/ y dałám ie pięknie wyrzezáć rzemieśnikowi/ vszurowawszy ie sznurmi Egiptskimi.
17. Pościel moie okurzylám mirą/ Aloe/y Cynámonem.
18. A przetoż podź násyćimy sie miłości áż do iutrá/ á nákochamy sie w miłości.
19. Abowiemći męża mego nie mász w domu/wyiechał ná dáleką drogę.
20 Wźiął zsobą worek pieniędzy/á nie wroći sie do domu áż ná czás náznáczony.
21. A thák go zwyćiężyłá wielem łágodnych slow swych/á swemi wdzięcznemi wárgámi przypędziłá go ku sobie.
22 Idźie wnetrzá nią iáko wol ktorego wiodą ku zábićiu/ y iáko szalony spętány ku skarániu.
23 Ażráni strzałá wnętrznośći iego/gdy sie kwápi iáko ptak do sidłá/ nie wiedzac iż ie zgotowano ná iego gárdło.
24 A przetoż teraz synowie sluchayćie mie/á bądźćie pilni powieści vst moich.
25 Serce twe niechay sie nie vchyla zá drogámi iey/á nie obładzay sie ná ścieszkách iey.
26 Abowiemći przed nią wielerányich poległo/á wszyscy mocarze dla niey sa pomordowáni.
27 Dom iey iest prosthą drogą do niskości/ á wiodący do gmachu śmierći.

Kapitu. 8.

1-8. Mądrość okázuiąc zacność swoie. 11. Ą bogáctwá. 16. Moc. 22. Ą wiecznośc. 2. 10. 32. Nápomina wszytki ludźi áby ią vmiłowáli/y náśládowali iey. 34. Szczęśćie thych ktorzy sie w niey kochaią/á nieszczęśćie tych ktorzy sie ią brzydzą.

1. Zali mądrość nie wołá: á rostropność izali nie podnosi głosu swego:
2. Sthánęłá ná wierzchu pagorkow podle drogi/y ná rozstániu drog.
3. Zawołałá y bran przed miástem/ y w wesćiu y drzwi.
4. Ja wołam ná was o mężowie/á głos moy wychodzi do synow ludzkich.
5. Wy A prostaczkowie zrozumiećie rádę/á wy głupi bądźćie serca rozumnego.
A To iest/ iáko wyżéj 1. v. 22.
6. Słuchayćie/ ábowiem będę mowiłá rzeczy známienithe/ á wárgi swoie otworzę/ ábych vczyłá rzeczy spráwiedliwych.
7. Gdyż vstá moie będą mowić práwdę/á wárgi moie będą sie brzydzić złośćią.
8. Wszythki powieści vst moich spráwiedliwe/á nie mász w nich nic niepráwego áni przewrotnego.
9. Wszytki są łátwie vmieiętnemu/ y proste tym ktorzy sie obieráią okonáuki.
10 * Przyimuyćież thedy ćwiczenie moie á nie srebro/ y vmieiętność rádszey niż szczyre złoto.
* Wyżéj 3. v. 14. Iob. 28. v. 15. Mądr. 7. v. 9.
11. Abowiem mądrość lepsza iest nád perły/á wszytki roskoszne rzeczy nie mogą iey być przyrownáne.
12. Ja mądrość mam zsobą dowćip/ y náyduię náukę dobrey rády.
13. Boiaźń Páńska iest brzydzić sie złością/pycha/hárdością/y złą spráwą/á mam w nienawiści vstá przewrotne.
14 Przy mnie rádá y rozum/iam iest rostropność/á moc iest moiá.
15. Przez mie Krolowie krolúią/ á Książęta spráwiedliwie roskázuią.
16. Przez mie przełożeni pánuią/ á wszyscy sędziowie ziemscy są spráwiedliwemi.
17. Ja miłuię tych ktorzy mnie miłuią/á ći ktoż

ia/ áci ktorzy ſie o mnie pytáia náy-
dują mie.
18. Przy mnie ſa bogáctwá y zacnoſć/
y trwała máietność/ y ſprawiedli-
wość.
19. Owoc moy lepſzy ieſt niż złotho
ſzczyre y kámienie drogie/ á docho-
dy moie lepſze ſa niż wyborne ſrebro.
20 Prowadze ścieżka ſprawiedli-
wości y w poſrzod ścieżek ſądu.
21. Abych ty ktorzy mie miłuią rzecz-
nilá dziedzicmi na wieki/ á iżbych
nápełnił ſkárby ich.
22 * Pan miał mie z ſobą ná początku
B drogi ſwey/ á ieſzcze od wieká przed
ſprawámi ſwemi.
23 † Od wieku byłám poſtánowioná/
y od początku niżli była ziemiá.
24 Gdy ieſzcze nie były przepáści ie-
ſtem národzona/ y poki ieſzcze źrzo-
dłá nie obfitowały wodámi.
25 Przed tym niżli gory były vgrun-
towane/ y przed wſzytkimi pagorká-
mi národzonam ieſt.
26 Jeſzcze był nie ſprawił ziemie/ á-
ni kończyn iey/ áni wierzchu/ áni
prochu świátá.
27 Gdy gotował niebioſá támem by-
łá/ y gdy w krąg roſpiſował wierzch
przepáści.
28 Gdy z gory vtwierdzał obłoki/ y
gdy vmacniał ſtudnie przepáści.
29 Gdy zákładał morzu kres iego/ y
wodám áby z brzegow ſwych nie wy
chodzáły/ thákże gdy roſpiſował
grunty ziemie.
30 Jam była v niego ſprawcá vży-
wáiąc vſtáwicznych roſkoſzy/ á grá
iąc przed nim ná káżdy czás.
31. Gráiąc ná okręgu ziemie iego/ á
D kochanie moie ieſt być z ſyny ludz-
kiemi.
32 A przetoż teraz ſynowie bądźćie
mi poſłuſznymi: Szczęſliwiſz to ſa
ktorzy ſtrzegą drog moich.
33 Słuchayćie ćwiczenia á bądźćie
mądrymi/ nie odpadzayćież go od
ſiebie.
34 Błogoſławiony ſz to ieſt człowiek
ktory mie ſłucha/ y ſtháwicznie czu
iąc v wrot moich/ á ſtrzeże podwo-
iow drzwi moich.
35 Abowiem kto mnie náyduie znay
dzie żywot/ á otrzyma łáſkę v Páná
36 Ale ktory grzeſzy przećiwko mnie/
zoſthawa winien duſzy ſwoiey/ á
wſzyſcy ktorzy mie w nienawiśći
máią/ kochaią ſie w ſmierći.

Kapitu. 9.

1. Mądrość námawia do ſiebie wſzytki ku dobrym ſwoim. 7. Szyderz nie może ćierpieć karánia. 9. Mądry miłuie thákiego ktorygo przeſtrzega. 10. Dobrá ktore pochodzą z boiáźni y z mądroſći Bożey. 13. Obyczáie y poſtawki niewiáſty wſzeteczney.

1. Mądrość A zbudowáłá ſobie dom/ y wyciołała B ſiedm ſłupow ſwoich.
2. C Zgotowáłá pokármy ſwoie/ nátoczyłá winá ſwego/ y przygotowałá ſtoł ſwoy.
3. Rozeſłáłá D pánny ſwe áby wołały ná wyſokich wierzchoch mu-row mieyſcich.
4. Ktożkolwiek ieſt proſtákiem/ niechay tu zſtąpi/ y do głupich tęż mowiłá.
5. Zeydźćież ſie á pożywayćie E chleba moiego/ y pićie wino ktoregom wam nálałá.
6. Opuśćieſz proſtaczkowie drogę waſzę/ á będźćie żyć/ á chodźćie drogą roſtropności.
7. Ten ktory ſztrofuie ſzyderzá/ odnoſi ná ſobie zelżywość/ á ktory ſztrofuie złośnika/ odnoſi ohydzenie.
8. A przetho ż nie ſztrofuy ſzyderzá/ by cię ſnádź nie miał w nienawiśći/ karz mądrego á będzie ſie kochał w tobie.
9. Náucz mądrego á będzie thym roſtropnieyſzy/ vcz ſprawiedliwego á będzie tym vczeńſzy.
10 * Początkiem mądrości ieſtći boiáźń Páńſka/ á vmieiętność świętá ieſt roſtropnośćia.
11. Abowiem przez mie przybędźie to bie dni twoich/ á przedłuża ſie látá żywotá twego.
12. Jeſli będźieſz mądrym/ ſam ſobie będźieſz mądrym/ ále ieſli ſzyderzem ſam odnieſieſz ná ſobie karánie.
13. Niewiáſt há ſzalona/ ſwarliwa/ głupia/ nic nie umieiąca.
14 Tá ſiedźi ná ſtołku v drzwi domu ſwego/ á ná mieyſcách wyſokich w mieśćie.
15. Wołáiąc ku ſobie tych ktorzy idą drogą/ á ktorzy idą proſtemi ścieżkámi.
16. Ktożkolwiek ieſt proſtákiem nie-

chay tu

A Aczkolwiek wſzytki rzeczy ſą páńſkie/ ále iednák ſobie zbudował dom ku ſwemu oſobliwemu mieſzkániu. Wſzákże nie mamy nic ćielesnie á zwierzchownie rozumieć o thym domu/ Bowiem gdy Bog ieſth Duch thedy y dom iego ieſt duchowny/ to ieſt/ kośćiot ábo zebránie wiernych/ w ktorych on mieſzka/ kedy káżdy ſobie mądroſći ſłuſzkáć ma.

B Pod thą liczbą ſiedmi ſłupow według zwyczáiu piſma świętego rozumie liczbę niezliczoną/ przez ktore rozumie patryárchy/ Prorokí/ Apoſtoły/ y ſługi ſłowá Bożego.

C W tych ſłowiech okázuie ſię ozdobliwość mądroſći Bożey/ ktora przyrownywa ku zacnem Biſkupu ktorzy ſprawuią bieſiady horne.

D Rozumie ſługi Bożе ktorzy opowiedáią ſłowo iego/ ábo wiem námawiáią y wzywáią ná ony vczty niebieſkiey mądroſći/ ludźi ty ktorzy nie dbáią o zbáwienie ſwoie.

E Ci ktorzy ſą wezwáni do ſtołu niebieſkiego/ bywáią poſiłáni chlebem y winem/ ktore ſą znáki thaiemnic y dobrodźieyſtw ktore bierzemy z mądroſći Bożey.

* Wyżſzey 1. v. 7. Pſal. 111. v. 10. Eccl. 2. v. 16.

Kodak Color Control Patches
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
© Kodak, 2007 TM: Kodak

chay tu zstapi/ á do szalonych thák mowi.

13. W wárgách człowieká rostropnego znáduie sie mądrość/ ále szalony odmie rozge ná grzbiećie.

14 Mądrzy okázuia w sobie mądrość/ á vstá szalonego przynoszą sobie przetki vpadek.

15. Máietność bogáthego iest iáko miásto mocne/ á vbostwo czyni człowieka boiázliwego.

16. Spráwá człowieká spráwiedliwego przynosi żywoth/ á dochody niepobożnego idą ku grzechu.

17. Ten ktory przymuie karánie/ idzie iáko ścieszka ku żywotowi/ ále ktory gárdzi przestrzeżeniem bładzi.

Wárgi klamliwe pokrywáią nienawiść/ á ten ktory czyni obmowiská/ iest szalony.

19 W wielkości slow musi być przestępstwo / ále then iest rosthropnym ktory záwściąga wárg swoich.

20 Jezyk spráwiedliwego iesth iáko srebro wyborne/ ále serce złośnikow iest niczemne.

21. Wárgi spráwiedliwego wiele ich żywią/ á szaleni bez rozumu vmieráią.

22 Błogosłáwieństwo Páńskie bogáci/ á nie przynosi z sobą żadnego frásunku.

23 Złośnik czyniąc obrzydłości obráca ie sobie w śmiech/ ále mądrość czyni człowieká rostropnego.

24 To czego sie złośnik boi przyidzie nań/ á tego spráwiedliwi sobie winszuią/ dawa im Bog.

25 Jáko wicher przemiia/ tákże sie y złośnik nie ostoi/ ále spráwiedliwy iest iáko grunt wieczny.

26 Jáko ocet przykry iest zębom/ á dym oczom/ ták leniwy przykry iest tym ktorzy go gdzie posyłáią.

27 Boiáźń Páńska przyczynia dni/ á látá złośnikow skroca sie.

28 Oczekawánie spráwiedliwych iest z weselem/ á nádzieiá niepobożnych zginie.

29 Drogá Páńska iest moca człowiekowi szczyremu/ á strachem tym ktorzy broią złości.

30 Spráwiedliwy ná wieki wzruszon nie bedzie/ á złośnicy nie zbeda sie ná ziemi.

31. Vstá spráwiedliwego opowiedáia mądrość/ á iezyk przewrotny będzie wykorzenion.

32 Wárgi spráwiedliwego znáia to co sie po-

17. Przez thy rzeczy rozumie náuki fáletne thego swiátá/ kthore sie wiecey ciału podobáią niżli naukę zbáwienia.

18. Y nie wie prostak że tám sa vmárli/ á oni ktorzy sa od niey wezwáni/ sa w glębokich przepaściách.

Kapitu. 10.

Tu sa rozmáite przypowieści/ dla kthorych rożnice pewny ich árgument być nie może. A przeto ktoby sie im lepiey przypátrzył/ tedy sa iáko krociuchne zámknienie wßytkiego pisma swietego/ A ták miásto árgumenthu napominamy káżdego żeby sie ich rádßey ná pámięć náuczył.

1. Przypowieści Salomonowe.

Mądry syn rozwesela oycá/ á syn szalony frásuie mátke swą.

2. Nie pomogą skárby złe nábythe/ ále spráwiedliwość wyrwie od śmierći.

3. Nie da Pan cierpieć głodu spráwiedliwemu/ ale máietności złośnikow rospłoszy.

4. Reká leniwa przywodzi w vbostwo/ ále reká pilna vbogaci.

5. A Tho iest/ gdy sie okaże złość niepobożnych/ thedy sie nie beda vmieć obmowić.
B Tho iest/ ktory nie rozmyślnie mowi/ ten nie vydzie karánia.
C Abo strußon y podeptan.
* Eccl. 27. v. 25.
D To iest obłudny człowiek.
† 1. Piotr. 4. v. 8. 1. Kor: 13.
E Tho mieysce nie ma być rozumiane ták iáko ie niektorzy wykłádáią/ iáżeby grzechy przez miłość miały być odpuszczane/ gdyż rzadko przez wiárę w Krystusá sa nam odpuszczone. Ale tu Salomon rozumie o tym/ ábysmy cierpliwie znosili występki bliznych.

6. Błogosłáwieństwá sa nád głową spráwiedliwego/ A ále złość vstą złośnikow pokrywać będzie.

7. Pámiątká spráwiedliwego będzie błogosłáwioná/ á imie złośnikow będzie przemierzłe.

8. Człowiek sercá rostropnego przyimie roskázánie/ á ktory iest B szalonych warg będzie skáran.

Ktory sie szczyrze obchodzi/ chodzi w szczyrości bespiecznie/ á ktory iest przewrotnym w swoich drogách/ będzie C doznan w nich.

9. * Ktory D mruga okiem/ przynosi frásunek/ á kto głupie mowi będzie káran.

Vstá spráwiedliwego sa zrzodło żywotá/ ále vstá złośnikowe kryią w sobie lekkość.

10 Nienawiść wzbudza swary/ á E miłość pokrywa wszytki przestępstwá.

11.

12.

co sie podoba Bogu/ále vsthá złoſmikow sa przewrotne.

Kapitu.11.

1. Wágá zdrádliwa iesth obrzydła przed Pánem/ále gwicht spráwiedliwy podoba sie mu.

2. Gdzie iest pychá tám iest y wzgárdzenie/ále mądrość iest w ludźiech pokornych.

3. Szczyrość ludźi cnotliwych przeprowadza ie/á przewrotność potráci zdrayce.

4. * Nie pomoga bogáctwá czásu gniewu/ále spráwiedliwosć wyrwie od śmierći.

5. Spráwiedliwość człowieká szczyrego wyprowádźi go ná drogę prosthą/lecz niepobożny vpadnie dla złości swoiey.

6. Ludźi cnotliwe wyrwie spráwiedliwość/á przewrotnicy beda w złościách swych poimáni.

7. † Gdy vmrze człowiek niepobożny zginie nádźieiá iego/á oczekawánie złosnikow zginie.

8. Spráwiedliwy bedźie wybáwion z vtrapienia swego á złosnik przidźie ná mieysce iego.

9. Człowiek vstobłudnych iest skażcá przyiaciełá swego/ále spráwiedliwi vmieiętnośćia swoia bywáia wybawieni.

10 Z szczescia spráwiedliwych weseli sie miásto/ále bywa rádość gdy złosmicy giną.

11. Dla błogosławieństwá spráwiedliwych bywa wywyższone miásto/ále dla [B] vst ludźi niepobożnych bywa podwrocone.

12. Człowiek bezrozumny gárdźi bliźnim swoim/ále człowiek rostropny milczy.

13. Ten ktory iest szczebietliwy obiáwia táiemnice/ále ktory iest wiernych tái káżdey rzeczy.

14 Vpada lud kedy nie mász rády/ále sie thám dobrze dźieie gdźie iest wiele ludźi porádnych.

15. Człowiek ktory ręczyzá obcego bárzo vtrapion bedźie/ále ten ktory sie chroni rękoiemstwá bespieczny iest.

16. Niewiásthá wdźięczna doydźie chwały/á mocarze dostapia bogáctwá.

17. Człowiek miłosierny dostawa sobie nagrody/ále okrutnik sam soba trfoży.

18. Złosnik záczyna spráwę fáleszną/ále ći ktorzy sieią spráwiedliwość máia zapłátę trwałą.

19. Jáko iesth spráwiedliwość ku żywothowi/thák ten ktory náśládnie złości ku śmierći.

20 Ci ktorzy sa serca przewrotnego sa obrzydłemi Pánu/ále ći ktorzy sa szczyrymi w drogách swych podobáia sie iemu.

21. Złośnicy chociáż sobie rece dawáia iednák pomsty nie vyda/ále potomstwo spráwiedliwych vydźie ku bespieczeństwá.

22 Jáko kolce złote w pysku świni/thák iest niewiásta cudna/á obyczáiow niewstydliwych.

23 Żądza spráwiedliwych iest záwżdy ku dobremu/á stáránie niepobożnych iest popędliwość.

24 Jest niektory co hoynie rzeczámi swemi szafuie/á wżdy mu przybywa/á drugi iest ktory stępi wiecey niż przystoi/á wżdy vbożeie.

25 Człowiek dobrotliwy bedźie obfituiacym/á ktorzy násyca sam też násycon bedźie.

26 Ktory chowa zboże tego przeklinán lud/ále nádtym ktory ie przedawa iest błogosławieństwo.

27 Ktory sie stára ocz dobrego nábywa przyiázni/á ktorzy sie stára ocz złego stánie sie mu.

28 Ktory vfa w bogáctwách swych vpádnie/ále spráwiedliwi zázielenieią sie iáko gałązki.

29 [C] Ktory rospraszа máietność swoie w wietrze bedźie dziedziczył/á on szalony bedzie sługa człowiekowi mądremu.

Owoc spráwiedliwego iest iáko drzewo żywotá/á ktory ludźi vczy/iest mądrym.

30

31. * Otoć ieśliż spráwiedliwemu wástawa sie nagroda ná ziemi/tedy dáleko wiecey złosnikowi y grzesznikowi.

[C] Ludźie tákomi ktorzy skąpią bogactw swoich ku szkodźie swego narodu/obroca sie w niwecz/thák iż potomstwo ich nie bedźie w nich dziedziczyć.
* 1. Piotr. 4. v. 18.

Kapitu.12.

1. Kápitu. 11. Prouerb. 20. Eccles. 7. v. 13. Ecclesiast. 7. v. 19. Zofoniaß. 1. v. 18.

2. Ecclesiast. 5. v. 8.

3. Złosnik nástapi na iego mieysce/ ten wpádnie w vtrapienie z ktorego iest wybáwion spráwiedliwy.

4. To iest dla rády swoiey.

1. Tozy karą nie miłuie/miłuie też mądrość/ále ten ktory ma karą nie w nienawiści/szalony iest

2. Pobożny vprosi łáskę v Páná/ále potepi człowieká ktory myśli złośćiwie.

3. Nie będzie trwáły człowiek złośćiwy w niepobożności/ále korzeń sprawiedliwych nie będzie náruszony.

4. Státeczna żoná iest korona mężá swego/ále tá ktora go sromoći/iest iáko sprochniátość w kościách iego.

5. Myśli sprawiedliwych są sprawiedliwe/ále ráda niepobożnych iest zdradliwa.

6. Słowá złośnikow czyhaią ná krew/ále vstá sprawiedliwych wybáwia ie.

7. Podwroceni będą złośnicy/ták iż ich nie będzie/á dom sprawiedliwych zostánie.

8. Człowiek chwalon bywa dla swego dowćipu/á serce przewrotne będzie ná pohánbienie.

* Eccl. 10. v. 31. 9. *Lepszy iest człowiek niskiego stanu ktory sobie robi/niżeli chlubny ktoremu nie zstawa chlebá.

10 Sprawiedliwy ma pracą o bydlątku swoim/ále życzliwość niepobożnych iest okrutná.

† Mizey 28. v. 19. Eccle. 20. v. 30. 11. †Kthory orze ziemię swą/będzie miał dosyć chlebá/ále ten ktory násládnie prożnuiących/szalony iest.

12. Pożądliwość złośnikow iest sieći wszego złego/ále korzeń sprawiedliwych będzie rodzący.

13. Przewrotnymi wárgámi swemi vśidli się złośnik/á sprawiedliwy wynidzie z vćisku.

14 Będzie násycon człowiek dobrámi z owocu vst swoich/á będzie dáná nagroda káżdemu wedle spraw iego.

15. Szalonego drogá zda się prostá przed oczymá iego/lecz ten ktory słucha rády/mądrym iest.

16. Szalonego nátychmiast poznáć z gniewu iego/ále kthory pokrywa zelżywość swą/ostrożny iest.

Mizey. 14. v. 5. 17. "Ktory powieda prawdę/oznáymuie sprawiedliwość/ále świádek kłamliwy/iest zdrayca.

18. Jest niekthory co ma słowá iáko miecz przerázáiący/á ięzyk mądrych iest zdrowiem.

19. Prawdźiwe wárgi trwáłe są náwieki/á ięzyk kłamliwy vstánie w ocemgnieniu.

20 Zdrádá iest w sercu tych/ktorzy źle myślą/ále ći ktorzy rádzą ku pokoiowi/máią wesele.

21. Sprawiedliwego nie potkáżdne nieszczęśćie/ále złośnicy pełni będą wszego nieszczęśćia.

22 Wárgi kłamliwe są obrzydłemi Pánu/ále ty kthore się prawdźiwie obchodzą/podobáią się iemu.

23 Człowiek ostrożny tái w sobie vmieietność/ále serce szalonych dawa się vznáwáć w głupstwie.

24 Ręká prácowitá będźie pánowáłá/ále zdradliwa będzie dáń dawáłá.

25 Frásunek serdeczny skurczy człowieká/ále z powieśći wesołych rozrádnie się.

26 Sprawiedliwy zacnieyszy iest niżli bliźniego/á złośnicy zbłądzą ná drodze swey.

27 Nie [A] vpiecze zdrayca obłowu swoiego/ále maietności człowieká sprawiedliwego są kosztowne.

28 Ná ścieszce sprawiedliwych iest żywot/á ná prostey ścieszce iey pie máśz śmierci.

A To iest/nie będzie tego czego wichrzyciel.

Capitu. 13.

1. Mądry Syn słucha przestrzeżenia oycowskiego/ále szyderz karánia nie przyimuie.

A To iest/ktoregoż przewrotni dla karáni dla ktore czynią gu y ludźiom.

[A] Káżdy z vst swoich będźie pożywał dobrá/á dusza przewrotnych będźie się karmiłá krzywdą.

2. Ktory strzeże vst swoich/strzeże dusze swoiey/ále ktory nieobácznie othwarza wárgi swe/będźie stłumion.

3. Leniwiec łáknie/á nie násyći się dusza iego/ále dusza prácowitych będźie obfituiąca.

4. Człowiek sprawiedliwy ma w nienawiśći powieśći kłamliwe/álezłośćiwy stawa się smrodliwym/y pohánbienia godnym.

5. Sprawiedliwość strzeże człowieká szczy-

ká ſzczyrego / ále złość podwroći grzeſznika.

7. Jeſt ieden co ſie czyni bogaczem / á nie ma nic / á drugi czyni ſie vbogim choć ma wiele bogactw.

8. Bogáctwá okupuia człowieká / B á vbogi ni kogo nie winuie.

9. *C Swiatłość rozweſela ſprawiedliwe / á pochodnia złosnikow zgáśnie.

10 Záiſte człowiek hárdy wſzczyna zwády / ále przy rádnych ieſt mądrość.

11. *Bogáctwá prędko nábythe niſzczeia / ále ktory ie zgromadza własnemi rękámi przyczyni ich.

12. Oczekawánie ktore ſie przedłuża ieſt teſkliwe ſercu / ále gdy ſie to wypełni czego żadamy / ieſt iáko drzewo żywotá.

13. Ktory ſobie lekce waży zákazánie / przyidźie w vpadek / á kthory ſie boi roſkazania weźmie nagrodę.

14 Náuká mądrego ieſt źrzodłem żywotá / ku vchronieniu śidł śmierći

15. Dobry rozum ſprawuie łáſkę / á ále drogá przeſtępcow ieſt przykra.

16. Káżdy oſtrożny roſtropnie ſobie poczyna / ále ſzalony okázuie ſwoie głupſtwo.

17. Poſeł złośćiwy vpada w nieſzcześćie / ále poſeł prawdziwy ieſt zdrowiem.

18. Vbogſtwo y poſromocenie przychodźi ná tego ktory niedba náká ránie / ále ktory przeſtrzega vpomínánia będźie w vczćiwośći.

19. Rzecz kthorey prágnie człowiek ieſt wdźięczna duſzy / ále ſzaleni brzydza ſie gdyby mieli odſtąpić złośći.

20 Ktory chodźi z mądrymi / mądry ieſt / ále ten kthory ſie ſtowárzyſzył z ſzalonym zginie.

21. Zá grzeſznikiem tuż chodźi vtrapienie / ále ſprawiedliwym nágrádza ſie dobrem.

22 Pobożny człek zoſtáwi dźiedźicmi ſyny ſwoie / á máietnośći grzeſznikow zoſthawáia ſprawiedliwym.

23 Wielka żywność ieſt ná polu vbogich / D ále ieſt then ktory ginie co iey nie może doſyć vczynić.

24 Ktory folguie E rozdze ſwey / ma w nienawiśći ſyná / ále ktory go miłuie w czas go karze.

25 Sprawiedliwy vżywa wſzytkie go w doſtátku duſzy ſwey / ále żywot złosnikow ieſt zgłodniały.

Kapitu. 14.

1. Mądra niewiástá A budu ie dom ſwoy / á ſzalona pſuie gi rękámi ſwemi.

A Tu záleca roſtropność o dárſtwo niewieſty / zá ktorey ſprawa porządnie dom bywa zachowan.

2. Kthory chodźi w ſzczyroſći ſwoiey boi ſie Páná / ale ten kthory podwráca drogi ſwoie gárdźi im.

3. W vśćiech ſzalonego ieſth rozgáhárdoſći / á wárgi mądrych ſtrzegą ich.

4. Kędy niemáſz wołow tedy y złob próżny / á gdźie ieſth moc wołow tám ieſt obfitość zbożá.

5. Prawdźiwy świádek nie kłáma / * á fálſzywy świádek opowieda kłamſtwá. * Wyżſey. 12. v. 17.

6. Szuka ſzyderz mądrośći á nie náydźie iey / ale roſtropnemu łácna ieſt vmieiętność.

7. Idź przecz od człowieká ſzalonego gdynie baczyſz w wárgách iego mądrośći.

8. Mądrość człowieká roſtropnego ieſt zrozumiewáć drogi ſwoie / á głupſtwo ſzalonych ieſt zdrádliwe.

9. Szaleni ráduią ſie z złośći / á miedzy cnotliwemi ieſth dobrowoleńſtwo.

10 Káżdy poznawa gorzkość duſze ſwey / á iego weſela nikt iny vczeſtnikiem nie będźie.

11. Dom niepobożnych będźie wygłádzon / ále przybytek cnotliwych zákwitnie.

12. † Jeſt drogá ktora ſie zda proſta przed człowiekiem / ále koniec iey prowádźi ku śmierći. † Wyżey. 16. v. 25.

13. Czásem y w śmiechu boleie ſerce á ná końcu weſela ſmutek.

14 Człowiek ſercá ſzalonego będźie ſyt drog ſwoich / á odłaczy ſie od niego człowiek dobry.

15. Proſtaczek wierzy káżdemu ſłowu / ále oſtrożny zrozumiewa poſtępki ſwoie.

16. Mądry ſie leká y chroni złośći / ále ſzalony gniewa ſie / á vfa ſobie.

17. Ktory ſie prędko rozgniewa / do

puszcza sie szaleństwá/ á człowiek wielkich mysli iest przemierzły.

18. Sprosnicy dziedzicznie otrzymáia szalenstwo/á ostrożni beda koro-
nowáni vmieietnoścIa.

19. Klániáia sie zli przed dobremi/ á złosnicy stoia v drzwi spráwiedli-
wego.

20 Vbogi iest w nienawiści y v przyiaćielá swego/ ále wiele tych iest kto-
rzy miłuia bogacze.

21. Grzesznik wzgardza bliźniego swego/ále ten iest szczesliwy ktho-
ry ma litość nád vbogim.

22 Jzali nie bładzą ci ktorzy zmyslá-
iązłości: ale ći ktorzy dobrze mysla otrzymáia miłosierdzIe y prawde.

23 W káżdey pracy iest obfitość/ á thylkoż z słow prożnych przychodzi vbostwo.

24 Korona mądrych iest bogáctwem ich/á glupstwo szalonych iest szaleń stwem.

25 Wyzwala dusze swiádek praw-
dziwy/á człowiek przewrotny opo-
wieda klamstwo.

26 W boiázni Páńskiey iest mocne vfánie/á synowie iego zostáną w-
nádźiei.

27 Boiáźń Páńska iest zrodło ży-
wotá/ábychmy vszli odśidł śmier
ći.

28 W wielkości ludu iesth zacność Krolewska / á gdźie niemasz ludu tam watleie Książe.

29 Ten iest bárzo rozumnym ktory iest nierychłym ku gniewu/ále then ktory iest skwápliwy/wywyższa sza-
leństwo swoie.

30 Serce skromne iesth zdrowiem ćiału/ále zazdrość iest sprochnie-
niem kościam.

/ Máey.17.v.5. 31. /Ktory czyni krzywdę vbogiemu ten lży stworzyćielá iego/ ale ktory iest litościwym nád vbogim czyni mu poczćiwość.

32 Niepobożny bedźie wygnáńcem dla złości swoich / á spráwiedliwy bedźie miał nádźieie vmieráiąc.

33 W sercu człowieká rostropnego odpoczywa mądrość/á znáć ia y w-
posrod szalonych.

34 Spráwiedliwość wywyższa ná-
rody/ále grzech iesth posromoce-
niem ludu.

35 Slugá rostropny iest kochániem krolewskiem/á gniew iego iest prze
ćiwko sprosnemu.

Kapitu. 15.

1. Skromna odpo
wiedź vsmierza gniew/á słowá v-
szczypliwe wzru-
száią popędliwość.

2. Jezyk mądrych nadobnie vżywa vmieietności/ á v stá szalonych glupie mowia.

3. Ná wszelkim mieyscu oczy Páń skie vpátrnia złe y dobre.

4. Zdrowy iezyk iest iáko drzewo ży-
wotá/ále w ktorym iest przewrot-
ność trfoży vmysłem.

5. Szalony wzgardza karániem oy
cá swego/ále ktory przyimuie upo-
mináni e zstánie sie mądrym.

6. W domu spráwiedliwego iesth skarb wielki/ ále w dochodźiech zło
snikowych iest rosproszenie.

7. Wárgi mądrych sieią vmieietth-
ność/ále serce szalonych nie ták.

8. *Ofiárá niepobożnych iest obrzy-
dła Pánu/á modlitwá spráwiedli
wych podoba sie iemu. * Ecclus.32.

9. Drogá złosnika iesth obrzydła Pánu/ ále on miłuie náśladowce spráwiedliwości.

10 Ten ktory sie puści ścieszki/bedźie srodze karan/á ktory ma przestrzeże
nie w nienawiści vmrze.

11. Niskości y zátrácenie sa przed Pá
nem/ á daleko wiecey serca synow ludzkich.

12. Szyderz nie miłuie tego kthory go szthrofuie / áni chodźi do mą-
drych.

13. Serce wesołe czyni piękna twarz/ ále z bolesći serdeczney bywa duch smetny.

14 †Serce rostropne szuka vmieiet-
ności/ále vstá szalonych karmia sie glupstwem. † Máey.17.v.

15. Wszytki czásy vbogiego sa nedz-
ne/ ále wesoła mysl iest iákovsthá-
wiczne gody.

16. Lepszy iest kásek z boiáźnia Páń-
ską/niżli wielki skarb z klopotem.

17. Lepsza iest biesiáda ledá o ziołku ogrodnym kędy iest miłość/á niżli o
karmnym wole kędy iest nienawiść.

18. Człowiek gniewliwy wszczyna zwády / ále ten ktory iest ćierpliwy vsmierza niesnaski.

19. Drogá leniwego iest iáko płoth ćierniowy/

cierniowy/ ale ścieszká cnotliwych
jest rowna.
20 Syn mądry rozwesela oca/ á
człowiek szalony lekce waży matke
swoię.
21. Ten ktory iest nierozumny kocha
sie w glupstwie/ á człowiek rostro-
pny prosto idzie.
22 Gdzie niemasz rády tám sie roz-
sypuią myśli/ á mocne bywaią kedy
wiele radzcc.
23 A Weseli sie człowiek w odpowie-
dzi vst swoich/ á słowo rzeczone swe
go czasu iákoż iest dobre?
24 Ścieszká żywotá prowádzi ro-
stropnego wzgore/ aby nieszedł w
niskości ná dol.
25 Pan obala dom pyszných/ á po-
twierdza granic wdowie.
26 Myśli złośćiwego są obrzydłe Pá
nu/ ale powieści czystych są wdzię-
czne.
27 Ktory chćiwie násłádnie łakom-
stwa/ zborzy dom swoy/ ale ktory
28 ma w nienawiści dáry/ będzie żył.
Serce sprawiedliwego myśli co
ma dáć za odpowiedź/ ale vsta
29 złośnikow złe mowią.
Dálekim iest Pan od niepobo-
żnych/ ale wysłuchawa modlitwy
30 sprawiedliwych.
Jásność oczu rozwesela serce/ á
31. dobra sławá tuczy kości.
Ucho ktore słucha przestrzeżenia
żywotha mieszka w posrodku ma-
drych.
32 Ktory o kárność nie dba wzgár
dza dussę swoię/ ale ktory słucha
33 napominánia/ ten iest bacżny.
Boiaźń Páńska iesth ćwiczenie
mądrości á za pokorą idzie chwałá.

Kapit. 16.

1. Człowiek po-
myślawa w sercu
swoim ale od Pá-
2. ná iest tho co iezy-
kiem opowiada.
Wszythki drogi ludzkie zdáżáią sie im być czyste/ ale
3. Pan iest ktory váżá duchy.
*Poruczay Pánu sprawy twe/ á
4. będą vtwierdzone myśli thwoie.
Pan wszythko sprawił sam dla
siebie/ á złośniká tákże ná czás nie-
5 szczęścia.
Każdy ktory iest serca wynioslego przemierzłem iest Pánu/ á przy
rzeczenie z dániem ręki nie vydzie
karánia.
6. Miłosierdziem y prawdą będzie
odkupiona nieprawość/ á w boiá-
źni Páńskiey odstępuiemy od złości
7. Gdy sie Pánu vpodobáią drogi
człowiecze/ tedy mu też vpokoi y
nieprzyiacioły iego.
8. Lepszy iest kąsek sprawiedliwy/ ni
żli wielkie dochody z besprawiem.
9. Serce człowiecze wymysla dro-
ge swoie/ ale Pan sprawuie ście ie.
10 A Wieszczba iest w wárgách Kro-
lewskich/ á w sądzie nie sa przewrot
ne vsta iego.
11. Wagi y szale sprawiedliwe są od
Páná/ á wszytki gwichty w worku
są zá sprawa iego.
12. Obrzydła rzecz iest y krolow do
puszczáć sie nieprawości/ ábowiem
w sprawiedliwości będzie vtwier-
dzoná stolica ich.
13. Wargi sprawiedliwe są kochá-
niem Krolewskiem/ á miluią tego
ktory prawdę mowi.
14 Gniew Krolewski iesth posłem
śmierći/ á wszákoż człowiek mądry
pohámuie gi.
15. Gdy sie roziáśni oblicze Krolew-
skie tedy będzie zdrowie/ á łaská ie-
go iest iáko oblok pogodny deszcz wy
lewáiący.
16. Dáleko iest rzecz zacnieyszą ná-
być mądrości niżli złotá kosztowne
go/ á dáleko iest rzecz zacnieysza na
być rostropności niżli srebrá wy-
bornego.
17. Drogá ludzi sprawiedliwych iest
odchylić sie od złe. / á ten dusze swey
strzeże ktory strzeże drogi swoiey.
18. Przed zginieniem iesth pychá/ á
przed vpadkiem wywyższenie duchá
19. Lepiey iest być pokornym w du-
chu z pokornymi/ á niżli dzielić łupy
z hardemi.
20 Ktory iest rostropny w swey rze-
czy znayduie dobrą/ á szczęśliwy iest
ten ktory vfa w Pánu.
21. Then iest rostropnym ktory iest
mądrym w sercu/ á wdzięczność
mowy przydawa náuki.
22 Then w ktorym iest rostropność
ma zrzodło żywothá/ ale ćwiczenie
szalonych iest głupstwem.
23 Serce mądrego czyni vstá rostropne/
á wárgam swym przydawa náuki.

A Tu nie rozumie o wieszczbie/ ktho-
rey zakon broni/ Ale dawa znać o
rzeczy pewney y prawdziwey przez
słowo Boże vtwir
dzoney.

24 Powieść wdzięczna iesth iako plastr miodu/á przyiemna duszy á zdrowa [B] kościam.

[B] To iest/ciału wszytkiemu.

25 Jest niekthora droga co sie człowiekowi zda prosta/ ale koniec iey prowádzi ku smierći.

26 Człowiek prácowity robi sobie/ bo go ktemu pedza rysta iego.

27 Człowiek złośćiwy wynáyduie złość/á wargi iego sa iako ogień paláiący.

28 Człowiek przewrotny wszczyna zwady/á zausznik rozlacza ksiażętá.

29 Człowiek złośćiwy zwodzi bliźniego swoiego/á prowadzi go ná droge nie dobrą.

30 Ktory mruga oczymá/myśli przewrotnośći/á kthory gryzie wárgi swe/broi złości.

[C] Nie o káżdey tu sprawiedliwości ábo stárości znác dawa/ ale tylko o tey ktora w sobie ma madrość y skromność.

31 [C] Szczodliwość iest korona chwały/ á náyduie ia ná drodze sprawiedliwey.

32 Lepszy iest cierpliwy niżli mocarz/ á ktory vmysł swoy hámuie/ niżeli ten ktory miasto wezmie.

[D] Nie fortunie przyczytać nie mamy/ábowiem Bog iuż postánowił z ták tiem ma dokończeniem szczęście przypádac.

33 [D] Los mieca w podołek/ále od Pána iest wszytek skutek iego.

Kapit. 17.

1. Epsza iesth párteká sucha z pokoiem/niżli dom pełny bydł pobitych z poswarkiem.

2. Sługá rostropny będzie pánował nád synem przemierzłym/á będzie dzielił dziedzictwá miedzy bráćia.

3. Jáko w tyglu probuia srebrá/á w piecu doswiadczáia zlotá/ ták Pan doswiádcza serc.

4. Złośnik pilen iest warg złośćiwych/á klámcá słucha iezyká złośćiwego.

5. Kthory szydzi z vbogiego/czyni zelżywość stworzycielowi iego/á kthory sie kocha z czyiego zginienia/ nie vydzie karánia.

6. Koronᵃ ludzi stárych sa wnukowie ich/á chwała synowska sa oycowie ich.

7. Ják nie przystoi rzecz powazna szalonemu/ ták daleko wiecey ksiażęciu vstá klamliwe.

8. Kámień drogi/iest iáko wdzięcz ny vpominek v te co gi ma/á gdzie sie iedno obroći/poszczęści sie mu.

9. Ktory pokrywa przewrotność/ szuka przyiázni/[A] ale ktory przypomina rzeczy/rozlacza pány.

[A] To iest/ przestrzega z wysthrzeżeniem/ przychodzi do niełáski/ go w niełáskę wprowadza wyłáczonego.

10 Rostropny wiecey sie boi fukánia/ niżli szalony/ chocbys go bił stokroć.

11. Záiste odporny szuka złości/á [B] posel okrutny będzie wysłan przeciw iemu.

[B] Thu dzierży wszythki/ przeto rzecz ludzi odpornych.

12. Lepiey iest potkáć sie człowiekowi z osierociała niedzwiedzicą/á niżli z szalonym w szaleństwie iego.

13. * Temu kthory złym za dobre oddawa/nie wymidzie nieszczęście z domu.

* Rzym. 12. v. 17. 1. Thes. 5. v. 15. 1. Piotr. 3. v. 9.

14 Ten ktory wywiera wody/ iesth początkiem swaru/ á przeto pirwey niż sie zamiesza zwáda/ zanechay iey.

15. Ten ktory rsprawiedliwia złośnika/y ten co sprawiedliwego winnie/obadwá sa ći obrzydłemi Pánu.

16. Cożpomáietności w ręku szalonego/ ktory nie ma z tego rozumu aby kupił mądrość?

17. Przyiaciel zawżdy miłuie/á rodzi sie iáko brát czasu trapienia.

18. Człowiek bezrozumny dawa rękę czyniąc rękoiemstwo zá przyiaciela swego.

19. Ktory sie kocha w zwádách/ miłuie przewrotność/[C] á ktory podnosi drzwi swoich/szuka vpadku.

[C] To iest: przez zbyt wysokie.

20 Ten ktory iest sercá przewrotnego/nic dobrego nie naydzie/á ktory iest iezyká złośćiwego/ vpadnie w nieszczęście.

21. Komu sie vrodzi szalony/ będzie ku smetkowi iego/ áni sie rozweseli oćiec szalonego.

22 * Serce wesołe czyni dobre zdrowie/á duch smetny wysusza kości.

* Wyżéy. 15. v. 13.

23 Złośnik wyimuie dar zzánadrz ku podwroceniu rzeczy sprawiedliwey.

24 Przed rostropnym tuż iesth mądrość/ á oczy szalonego szukaią iey po ziemi.

* Exod. 2. v. 14. 5. v. 1.

25 Syn szalony iesth zátrfożeniem oycu swemu y mátce swoiey.

26 Nie dobrze iest winować sprawiedliwego/ y bić przełożone dla sprawiedliwości.

27 * Ten ktory iest rostropny/ záwściąga powieści swoich/á człowiek mądry

* Ják. 1. v. 19.

mądry ieſt báczńego vmyſłu.
28 Szalony gdy też milczy/tedy by wa mian zá mądrego/á ktory zátu/ la wárgi ſwe/ ieſt roſtropny.

Kapitu. 18.

1. A Tory ſie chći wie ſthárá wrle/ czyć z towárzyſtwá/ vżywa do te go wſſelákie° ſpo/ ſobu.
2. Szalony nie roſkocha ſie w ro/ ſtropnoſći/iednow tym co myſli w ſercu ſwym.
3. Gdźie roſta złoſći/roſćie y wz/ gárdzenie/ á gdźie pohánbienie/ tám y zelżywoſć.
4. Słowá człowieká mądrego ſa iá kowoda gleboka/á zrzodło mądro/ ſći ieſt pótokiem wylewáiacym.
5. Nie dobrze ieſt brákowáć oſoba złośnikowa/ ábyś miał podwrocić ſprawiedliwego w ſadźie.
6. Wárgi ſzalonego przychodza z ſwarem/á vſthá iego wyzywaia ku bitwie.
7. Vſta ſzalonegoſa ku vpadkowi iego/á wárgi iego ſa ſidłem duſzy iego.
8. Słowá zauſznikowe ſa iákoby rány táiemne/ ktore przenikáia áż y do wnętrznoſći.
9. Then ktory ieſt niedbały w ſprá/ wách ſwych/ieſt brátem vtrátnego
10 Imie Páńſkie ieſt wieża mocna/ á ſprawiedliwy ktory ſie tám vćie/ ka/ zoſtawá beſpiecznym.
11. Máiętnoſći bogaczowe ſa iego miaſtem mocnym/y iako mur wy/ ſoki/ według iego mnimaniá.
12. Przed vpadkiem chlubi ſie ſerce człowiecze/á za pokorą idźie chwa/ łá.
13. *Kto pirwey odpowieda niżli rze czy wyſłucha odnoſi wſtydy y głup/ ſtwo ná ſobie.
14 Myſl człowiecza wyćierpi choro/ bę cieleſna/ále myſl zbolała ktoż wy ćierpieć może?
15. Myſl roſtropna nábywa vmie/ iętnoſći/á vcho mądrych pilnuie ná uki.
16. Dar człowiekowi czyni wolny przyſtęp/a przed ludźi zacne prowá dźi go.

*Pet. 11. v. 13.

17. Ten ktory pirwey rzecz ſwą mo/ wi/ma ſprawiedliwoſć/ale gdy dru ga ſtroná przydźie/ rozbiera ią.
18. Los vśmierza zwády/á roſtrzy/ gnie vporne.
19. B Brát obrażony ieſt twárdſzy niż miáſto mocne/ á zwády tákowe ſa iáko zátwory ná zámkoch.
20 Człowiek z C owocu vſth ſwoich náſyći żywot ſwoy/á pożytki warg C ſwych bedzie nápełnion.
21. Smierć y żywot ieſt w mocy iezy/ ká/á ktho gi miłuie/vżywa owocu iego.
22 Ktory nálázł D żonę/nálazł rzecz dobrą/ y otrzymał łáſkę v Páná.
23 Vbogi pokornie mowi/á bogacz przykro odpowieda.
24 Człowiek ktory ma przyiaćioły/ niechay trwa w przyiáźni ich/ gdyſż przyiaćiel bywa pewnieyſſy/ niżli brát.

B Jáko bywa mocne ſpowinowácenie miedzy bracią/ ták kiedy bywa ná ruſzone/tym bywa ich ſroſſe zaiątrzenie.

C To ieſt/ iáko kto bedźie mowił ábo źle ábo dobrze/ ták ſie mu też ſtánie.

D Tho należy ná ſwiethy małżeńſki ſtan/ w ktorym ſo ná dobrą ieſt ſpoſzeſćiem mężowi ſwe mu.

Kapit. 19.

1. Lepſzy ieſt vbo gi ktory chodzi w ſpczyroſći ſwey/ ni żli człowiek warg przewrothnych á głupi.
2. Chuć nie dobrą ieſt A bez vmieiet noſći/á kto z przedka bieży/ potknie ſie.
3. Głupſtwo człowiecze podwraca drogi ſwe/ á gniewa ſie ná Páná w ſercu ſwoim.
4. Bogáctwá czynią wiele przyiá/ ćiół/ale vbogiego opuſzczáią przy/ iaćiele iego.
5. *Fałſzywy ſwiádek nie vydźie ká ránia/á ktory powieda kłamſtwo nie vydźie.
6. Wiele ſie ich kłánia przed kſiąże/ ćiem/á ſzczodremu każdy ieſt przy/ iacielem.
7. Vbogiego nienawidzą wſzyſcy bráćia iego/ á daleko wiecey chro/ nią ſie go przyiaćiele/ vpomina B ſie ſłowa/ále nic nimáſz.
8. Człowiek rozumny miłuie duſze ſwoie/ á ſtrzeże roſtropnoſći aby nálazł co dobrego.
9. Swiádek kłamliwy nie vidźie ká ránia/á ktory powieda kłamſtwá/ zginie.
10 Jáko nie przyſtoi roſkoſz ſzalone

A To ieſt/ gdy ktoſzada a ſam nie wie czego y ku ktoremu pożytkowi.

*w. 5. Mo. 19. v. 19 Dáni. 13. v. 60.

B To ieſt/ ſtára ſie aby widy z nim tá/ ſtáwie mowił.

mu/tak daleko mniey sługe panować nad ksiażęty.

11. Człowiek rostropny powściąga gniewu swego/ a [c] przebaczać złość iest cześć iego.

12. Gniew krolewski iesth iako ryk lwiecy/ a łaska iego iesth iako rosa na trawie.

13. Syn glupi iest żałością oycu swemu / a niewiasthá swarliwa iako dach kapaiacy vstawicznie.

14 Dom y bogactwá osthawaia sie dziedzicznie po oycu / ale żona rostropna od Pana.

15. Za lenisthwem przypada ospáłość/ a człowiek niedbały będzie łaknął.

16. Ktory strzeże roskazánia/ strzeże duszę swoiey/ a ktory wzgardza drogi swe vmrze.

17. Pożycza Pánu ten ktory iest szczodrobliwym ná vbostwo/ a on mu vczynj nagrodę iego.

18. Karz syná swoiego poki ieszcze maszo nim nádzieie/ a [d] nieprzykłáday myśli twey abys go miał zámordować.

19. Człowiek bárzo gniewliwy sobie szkodzi/ a chocia go raz pohámuiesz/ tedy powtorc w toż przyidzie.

20 Słuchay rády/ á przyimuy nápominánie / ábys był mądry ná potym.

21. Wiele[c] myśli iest w sercu człowieczym/ ale rada Pánska iest trwała.

22 Ma sie człowiek kochać w miłosierdziu/ á lepszy iest człowiek vbogi niżli człowiek klamliwy.

23 Boiaźń Pánska wiedzie ku żywothowi/ á kthory w niey mieszka iesth nasyconym/ y nie potka go nie szczęście/

24 [e] Lenivy kryie wzánádrzárekę swą/ á ledwo ia y do geby donieśie.

25 [E*] Jesli vderzysz szyderzá tedy prosthak stánie sie opátrznieyszy/ á iesli kto sfuka rostropnego nauczy sie vmieietności.

26 Syn ktory nie czci oycá wygania mátkę á iesth hániebny y bezecny.

27 Nie słuchay synu moy vpominánia/ ktoreby cie odwodziło od słow mądrych.

28 Swiádek złośćiwy szydzi z spráwiedliwości/ á vstá złośników nieprawość pokrywáia.

29 Ná szyderze zgotowáne iest karánie/ á guzy ná grzbiet szalonych.

Kapit. 20.

1. Wino czyni człowiekà szyderzem/ á picie swarliwym/ kázdy co sie w nim kocha/ niema rozumu.

2. Strách Krolewski iest iako ryk lwiecy/ kto go na sie obrzuszy występuie przećiw duszy swoiey.

3. Poczćiwość iest człowiekowi wściągać sie od zwady/ w ktorą sie wtraca kázdy szalony.

4. Leniwy dla zimnà nie orze á przeto gdy przydzie czas żniwa nie będzie miał nic.

5. Ráda w sercu człowieczym iesth iako woda głęboka / a mądry człowiek wyczerpnie ią.

6. Wiele ich powiedáia o ludziech miłosiernych/ ale kto znaydzie człowieká prawdziwego?

7. Człowieká sprawiedliwego ktory chodzi w szczyrości swoiey/ dziatki co po nim będą są szczęśliwymi.

8. Krol ktory siedzi ná stolicy spráwiedliwości rosprásza wszytko złe oczymá swymi.

9. *Ktoż może rzec/ Oczyścikem serce swe/ á iestem czyst od grzechu mego?

10 Dwoiáka wagá/ y dwoiáka miára/ to oboie obrzydłem iest Pánu.

11. Poznáć y dziećiątko w sprawách iego/ iesli iest czysthá y sprawiedliwa spráwá iego.

12. Vcho ku słuchániu/ y oko ku widzeniu/ oboie to sam Pan stworzył.

13. Nie kochay sie w ospalstwie bys snadz nie zubożał/ otworz oczy swoie á nasyć sie chlebem.

14 Ten ktory kupuie/ wszytko gáni/ á odszedszy chwali.

15. Chocia sz iest wiele złotá/ y wiele kámienia drogiego/ á wszakoż nakosztowniejsze klenoty są vstá rostropne.

16. †[A] Od tego ktoryć rękoyma zá obcego/ wezmi fant/ a iż ręczył zá obcą wezmi zaklad od niego.

17. Wdzięczny ć iesth człowiekowi chleb klamliwie nabyty/ ale potym gebá ie[o] [B] napełniona będzie piastu.

18. Myśli ludzkie rada vtwierdzay/ á z rostropnością poczynay walkę.

19. *Ktory obiawia táiemnice/ zdrá-

dliwie sie

E To iest/ gdy ktokarze hárde y podniostey myśli Indźi/ tedy z tad prostaczkowie stawáia sie rostropnemi y bacznieyszemi.

* Mißey 25. v 11.

C To przebaczenie ma zachowáne być wedle boiáźni Bożey/ y wedle powinności ku bliźniemu.

* Wyß. 18. v. 22.

D Abo/ nie przepuszczay mu chociaż wotá / ale iesli mu folgować będźieß/ będźie niecnotą/ y tak zginie.

* Mißey 26. v 15.

* 1. Krol. 8. v. 46. 2. Kron. 6. v. 36. Eccl. 7. v. 21. 1. Jan. 1. v. 8.

† Mißey 27. v 13.

† A W tych słowach dawa znać wielkie vbostwo przysłuchánia cu co za drogą czą.

B Tho iest/ będzie mu to pocym głod dźić.

* Mißey 11. v 21.

dliwie się spráwnie/ á przetho nie 20 miey towárzystwá z thym ktory cię ku sobie ludźi wárgámi swemi.

"Thego ktory przeklina oycá y mátkę swoię zágásnie [C] pochodnia w wielkich ciemnościách. 21. Dziedźictwo z przodku pretko nábyte nie poszczęści się na ostátek. 22 ♀ Nie powieday abysmiał komu złem płácić/ ále oczekáway Pána/ á on ciebie wybawi. 23 Nie rowne gwichty są obrzydłe Pánu/ á szále fałszywe nie są mu wdzięczne. 24 Pan sprawnie postępki ludzkie/ á człowiek iákoż może zrozumieć drogi swoie? 25 [D] Rzecz poświęcone są śidłem człowiekowi temu ktory ie pożera/ á vczyniwszy ślub potym szukáiá/ koby go vydź. 26 Krol mądry rosprászá złosniki/ á [E] toczy imi w okolo. 27 Rozum ludzki iest [F] pochodnia Páńska/ ktory doznawa wszytkich wnętrznośći. 28 nb. Miłosierdźie y prawdá strzegą krolá/ á dobrotliwośćią bywa pod párta stolicá iego. 29 Moc ludźi młodych iest poczći/ wośćia ich/ [G] á szedźiwość iest ochędostwem ludźi stárych. 30 Złego człowieká lecza rázy zási/ niále/ á [H] rány áż w wnętrznośćiach żywotá.

Capitu. 21.

1. Erce Krolewskie w ręku Páńskich iest iako zrodło wod/ á na wszytko gdźie iedno chce obroći ie.

2. Każda spráwá człowiecza zda się być dobrá przed oczyma iego/ ale Pan vważa serca.

3. Więcey się Panu podoba czynić sąd y spráwiedliwość niżli ofiary.

4. Oczy wyniośle/ y serce nádęte/ y [A] szczęście złosnikow/ iest grzech.

5. Człowieká pracowitego myśli zá iśtość ciągną się ku dostátkowi/ ále ktho iest skwapliwy/ przychodźi w vbostwo.

6. Ktho sobie zbiera skárby ięzykiem klamliwym/ iest tho rzecz prożna/ ktora się rosproszy z tymi ktorzy idą ku śmierći.

7. Drapieztwo niepobożnych potrácí się/ abowiem nie chcą czynić spráwiedliwośći.

8. Przewrotna iest drogá ludźi niektorych y obłędna/ ále człowieká czystego prosta iest spráwá.

9. *Lepiey iest mieszkáć w kącíku pod dáchem/ niżli z niewiástą swárliwą w domu przestronym. * Mizey. 25. v. 24.

10 Vmysł złosnika prágnie złego/ ani iest przyiáciel wdzięcznym v niego.

11. [E] Kiedy karzą szyderzá/ tedy prostak stáwa się mędrszym/ á gdy mądrego vpominaią stáwa się rostropnieyszym. E O thym iuż masz wyżey w. 19. v. 25.

12. Przypátruie się spráwiedliwy domowi złosnikowemu/ gdy niepobożni dla złości podwrácáni bywáią.

13. Ktho zátula vcho swe przed wołániem vbogiego/ gdy też on będzie wołał nie będzie wysłuchan.

14 Dar potáiemnie dány vśmierza popędliwość/ á gniew srogi vpominek do zánadr włożony.

15. Wesele ma spráwiedliwy czyniąc sąd/ ále vpadek thym ktorzy broią złość.

16. Człowiek ktory vbłądźi z drogi mądrośći odpoczywa w zebrániu vmárłych.

17. Człowiek vbogi co się kocha w weselu/ áco się kocha w winie y woleykách wonnych/ nie zbogáćieie.

18. †[C] Złosnik będźie dan zá okup spráwiedliwego/ á zá ludźi spráwiedliwe przestępcá. † Wyżey. 11. v. 8. C Pociechá sprawiedliwych/ iż ći z niebespieczeństwá każdego wybáwieni będą/ á złośnicy w nim zostáną.

19. "Lepiey iest mieszkáć w ziemi spustoszáley/ niż z niewiástą swárliwą y gniewliwą. " Mizey. 25. v. 24. Ekkl. 25. v. 23.

20 [D] Skárb kosztowny y wonne oleyki są w domu człowieká mądrego/ ale człowiek szalony rosproszy. D To iest/ człowiek mądry pożądliwie vżywa swoich bogactw/ á szalony źle ich vżywa.

21. Ktory náśládnie spráwiedliwośći y miłosierdźia/ then naydźie żywot/ spráwiedliwość y chwałę.

22 Mądry bierze miástá ludźi walecznych/ y psuie moc vfánia ich.

23 Ktory strzeże vst swoich y ięzyká swego/ then strzeże od vtrapienia dusze swoiey.

24 Człowieká pyszngo y chlubnego názywáią szyderzem/ ábowiem się spráwnie

Kodak Color Control Patches
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
© Kodak, 2007 TM: Kodak

sprawnie hardzie y pyszne.

25 Leniwego zabija chęć iego/abowiem ręce iego nic robić nie chciały.

26 Jest niektory co vstawicznie prágnie w pożadliwości/ale sprawiedliwy iest szczodroblíwym/á niczego nie ſtąpi.

* Eccl. 34. v. 21. Esai. 1. v. 13. 27 *Ofiára ludzi niepobożnych iest obrzydlá/á daleko wiecey gdy z grzechem bywa sprawowana.

28 Swiádek falszywy zginie/ale człowiek sprawiedliwy co slyszy stale zeznawa.

E Zlośnik pokrywa nieprawość swą odmienna twarzą y postawą. 29 E Zlośnik iest niewstydliwy w twarzy swey/ale sprawiedliwy porządnie sprawnie droge swa.

30 Nie mász mądrości ani rostropności/ani rády przeciwko Panu.

† Psal. 33. v. 17. 31. † Konie gotowią ná dzień bitwy/ale zwycięstwo iest od Páná.

Kapitu. 22.

* Eccl. 7. v. 2. 1. *Lathnieyszać iest dobra slawá niżli wiele bogactw/á wdzięczność niżli srebro y złoto.

A Abo/rzecz iesth bogáty od vbogiego. 2. APotkał sie vbogi z bogaczem/ale Pan wszytkiſtworzył.

3. Człowiek ostrożny widząc nieszczęście chroni sie go/ale glupi bieżąc przedsie wpadáia w szkodę.

4. Dla skromności y boiáźni Páńskiey/ bogactwá/chwałá/y żywot przypada.

B Rozumie tu mysly rády táiemne ludźi niepobożnych przeciw sprawiedliwym. 5. Ná drodze złośćiwego cżleká iest B ćierniey y sidłá/ale kto przestrzegá dusze swey chroni sie ich.

6. Wprawuy dzieciątko w początku/we żyćie/ták iż gdy sie też ostarzeie nie odstąpi go.

7. Bogacz pánuie nád vbogimi/á dłużnik vsługuie temu v kogo pożycza.

C Przez the rozgę znáczy moc/ktorey niepobożni vsiłuią powstawáią przeciw dobrym. † Eccl. 31. v. 28. 8. Kthoryſieie złość/żnie nieszczęście/ á C rozgá zágniewánia iego zniszczy go.

9. † Oko dobrotliwe będzie vbłogosławione/ábowiem vdzieła vbogiemu chleba swego.

10 Odrzuć szyderzá/á wnet zeydzie poswarek/vstanie zwáda y pohánbienie.

11. Ktory miłuie D szczyrość serdeczna/á iest wdzięcznych vst/themu krol będzie przyiacielem.

12. Oczy Páńskie strzegą vmieiętności/á on podwraca rzeczy ludzi przewrotnych.

13. Mowi E leniwiec/Jesth lew nádworze y zabiią mie w posrodku lice.

14 F Usthá obcey niewiásty/ są iáko gleboki dol/á G then weń wpádnie ná ktorego sie Pan rozgniewa.

15. Wpoione iesth glupstwo w sercu dziecięce/ale ie rozga karánia oddali od niego.

16. Ktory wydzierá vbogiemu sobie przyczyniáiąc/á dawa bogaczowi sam sie vbozy.

17. Nakłoń vchá twoiego/á słuchay slow ludzi mądrych/á przyłoż serce twe ku vmieiętności moiey.

18. Abowiem sa roskoszne/ieśli ich będziesz strzegł H w żywocie twoim/á ieśli będą sprawione porządnie w vstach twoich.

19. Otożci to dzis okázuie/ábys miał vfánie swe w Pánu.

20 Izalimci iusz nie wypisał I trzykroć/y w rádách y w náuce.

21. Abychći oznaymił pewność powieści prawdziwych/ izbys vmiał dáć odpowiedź prawdziwą tym ktorzy ku tobie posłał?

22 Nie zdzieray vbogiego boć iest vbogi/ áni vciskay niedostátecznego w K braniu.

23 Abowiem Pan mścić sie będzie ich krzywdy/á wyrwie od łupieżcow duszę ich.

24 Nie bądź przyiacielem gniewliwemu/á nie chodź z człowiekiem popędliwym.

25 Byś sie snadź nie przyuczył ścieszkam iego/á wziąłbys vpadek ná dusze twoie.

26 Nie byway miedzy thymi ktorzy zá kogo przyrzekáiąc rękę dáią/áni miedzy tymi ktorzy zá cży dług ręczą.

27 Bo ieślibys snadź czym płácić nie miał/tedy ten ktory pożyczą mogłby wziąć pod toba pościel twoie.

28 Nie przenoś stárey gránice ktorą vczynili przodkowie twoi.

29 Widziałi człowieká bieglego w sprawach swoich? thákowy ć będzie służył krolom/á nie komu podłego ſanu.

Kápitulá

D Tu dawa... takiem Kro... ry panuie w... wiedliwość.

E Sztrofuie człowieka leniwego/ktory rozmowie... dnie pokrywa leniſtwo ſwo... F Wtych ale wy... rozumie ſię... ſzłachetne ... niewiaſt nie... dliwych/ktory... ſiedzywie ob... G Vkázuie ie... widy, Pan gr... grzechem kará...

H To ieſt/ w ſe... twoim.

I To ieſt mo... kroć/ g dzi... widy ieſt zwy... záchowamy w... mie ſwiętym... wna liczba na... ſce niepewny... dzie.

K To ieſt prze... krywká/ſpra... liwości.

Kapit. 23.

1. Gdy siedźiesz z pánem ieść/ bácznie ná tho pilnie co iesth przed toba.
2. Abo [A] rádszey sobie wraź nóż w gárdło/ nizlibys miał folgowáć obżárstwu swemu.
3. Nie prágni roskosznych potraw iego/ gdyż sa pokármem obludnym.
4. Nie prácuy dla tego ábys sie zbogácił/ rádszey odłoż ná strone tákowa opátrzność twoie.
5. Nie vdaway oczu twoich zá nimi [B]/ gdyż sa niczemne/ á máia skrzydłá podobne orlem/ vlátuiac ná powietrze.
6. Nie iedz chlebá człowieká zazdrośćiwego/ áni prágni potraw iego.
7. Abowiem on ná vmyśle swoim ták sie okaże/ mowiac do ćiebie/ iedz y piy/ áleć on nie ma serca do ćiebie.
8. [C] Párteke te ktora ziesz/ zrzućisz/ á wdzięczne twe słowá strácisz.
9. Niemow nic kiedy słucha szalony/ ábowiemći wzgárdzi rostropność powieści twoich.
10. * Nie przenaszay gránic stárádawnych/ á [D] nie postoy ná roli sierotek.
11. Abowiemći obrońca ich mocny iest/ á on sie nád toba pomści krzywdy ich.
12. Podday pod kárność serce twoie/ á vszy twoie przykłoń ku powieściam vmieiętności.
13. † Nie zdeymuy grozy z dźieciątká/ bo iesli go będziesz karał rozgą nie vmrze.
14. Biyże go rożczką/ á wyrwiesz dusse iego od [E] dołu.
15. Synu moy iesli serce twe rostropne będzie/ tedy sie rozrádnie y ia y serce moie.
16. Rozwesela sie też y wnetrzności moie/ gdy wárgi twe prawdę mowić będą.
17. ‖ Serce twe niechay sie nie towárzyszy z grzesznikí/ ále owszem chodź w boiáźni Páńskiey po wssytki dni.
18. Abowiem zá to weźmiesz prawdźiwą nagrodę/ á nádźieiá twoiá nie będźie wykorzenioná.
19. Sluchayże tego synu miły/ y będziesz mądrym/ á poprowádźisz serce twe prostym gośćińcem.
20. Nie zásiáday s piiánicámi/ áni z tymi ktorzy sie obżeráia mięsem.
21. Abowiem opilcá y ożrálcá przyidźie w vbostwo/ á ospały chodźi w zdártym odźieniu.
22. Bądź posluszen oycu twemu zktoregos possedł/ á niechćiey gárdzić mátká twa gdy sie stárzeie.
23. [F] Stáray sie o prawdę/ á nie opuszczay iey/ tákże o mądrość/ o rostropność y ocwiczenie.
24. Rozweseli sie bárzo ociec spráwiedliwego/ á ten ktoremu sie vrodźi syn mądry/ roskocha sie wnim.
25. Stáray sie áby sie weselił ociec twoyy mátká twoiá/ á iżby sie rozrádowáłá rodźićielká twoiá.
26. Synu moy day mi w moc serce twoie/ á oczy twe niechay strzegą drog moich.
27. [G] Abowiem niewiástá wsseteczna iesth iáko dol gleboki/ á niewiástá obca iáko ciásna studnia.
28. Jest też oná iákò zboycá czyhaiac ná kogo/ á ma okolo siebie ludźi złośćiwe.
29. Komuż biádá/ komuż biádá/ o kim poswárki/ ná kogosz skárgi ná kim rázy bes pomsthy/ komu zápalenie w oczu?
30. Jedno tym/ ktorzy sie báwia winem/ á ktorzy chodzą ssukáiac gdzie wiecey dolewáia.
31. Nie pátrzayże kedy iest czerwone wino/ á ktore iest piękney bárwy w kubku okázuiac glánc nadobny.
32. Boć ná ostátku vkasi iáko waż/ á iáko Bázylissek/ záráźi iádem swym.
33. Tedy oczy twe beda rády widźieć niewiásty cudze/ á serce twe będźie opowiedać przewrotności.
34. [H] Y będziesz iáko then ktthory vsnał ná głębokośći morskiey/ á iáko ten ktory vsnie ná wierzchu másztu.
35. [I] Tedy rzeczesz vbito mie/ á nie stękałem/ stłuczono mie/ á nie czułem/ á ták sie ocućiwssy/ iesscze go znowu possukam.

[A] Tołst/ záwsćia mi obżárstwá swe

[B] Tołst/ zá bogác

[C] Tołst/ v człowieká żadnego potrá cáiącego/ chociáż nieprzyiaćiela/ chociáż nieprzyiácielá swego.

[D] Tołst/ nie przynosthy iey sobie

[E] Tołst/ od zginienia

[F] W Zydowskiem stoi/ Dokupuy sie prawdy/ á nie zá przedawáy iey.

[G] W thych podobieństwach okázuie/ iáko iesth rzecz szkodliwa paráć sie niewiástámi wsetecznemi/ ktorymi gdy sie ktoz zábáwi iuż trudno ma odnich wynidź iáko z głębokiego dołu/ ábo ciásnego studniska.

[H] Piiány stráćiwszy rozum y czuyność/ bywa w wielkim niebespieczeństwie.

[I] Okázuie piiánice/ iż sie ták kochaią w opilsthwie/ że wiec zápominaią przygodzłych ktore ná nie przychodzą/ á wnet sie zásie do tegoż wrácaią.

Kapit. 24.

Niekochay

* Psalm. 37. v. 1. Wyżſzey 23. v. 17.

1. *Nie kochay ſię w złych ludziach / ani ſię wdawaj w towarzyſtwo z nimi.

2. Abowiem ſerce ich myśli o drapieſtwie / á wárgi ich mowią nieprawości.

3. Mądrością dom zbudowan będzie / á roſtropnością wyſtáwion.

4. Vmieiętnością ſpiżárnie napełnione będą wſſytkiemi bogáctwy koſſtownemi y wdzięcznemi.

5. Człowiek mądry okázuie ſię mocnym / á człowiek vmieiętny nábywa śiły.

6. Abowiem z dobrą rádą bywáią záczynáne walki / á zwyćieſtwo ſtáwa ſię kędy wiele rádźiec.

7. Mądrość ieſt trudna ſzalonemu / ták iż w [A] zebrániu mądrych nie śmie otworzyć vſt ſwoich.

8. Tego ktory záwżdy myśli źle czynić / zową zmyſláczem złości.

9. Myśl zła ſzalone[o] ieſt grzech / á pośmiewcá ieſt obrzydłym v ludźi.

10. [B] Jeśli będźieſz zły myśli czáſu vtrapienia / tedyć ſię záćieśni moc twoiá.

11. † Wybawiay ty ktore [C] porywáią ná śmierć / á tych ktorzy ſię vdawáią zá morderſtwem záwśćiągay możeſzli.

12. [D] Bo ieślibyś rzekł / Otochmy o tym nie wiedźieli / Izali ten ktory rozważa ſercá ſam nie rozumie / á ten ktory ſtrzeże duſze twoiey izali nie rozezna á nie nágrodźi człowiekowi wedle ſprawy iego.

13. Pożyway [E] miodu ſynu moy / boć ieſt dobry / y plaſtru ktory ieſth ſłodki vſtam twoim.

14. Gdyż tákże pozná nie mądrośći będzie ſłodkie duſſy twoiey gdy ią naydźieſz / y będźieſz miał ſłuſzną nagrodę / á oczekawánie twe nie zginie.

15. O złośniku nie czyhayże ná mieſſkánie ſprawiedliwego / ani mu przekażay pokoiu iego.

16. Bo chociaż ſprawiedliwy ſiedm kroć [F] vpada / á wſſákoż powſtháwa / ale złośnicy w nieſſczęśćie vpadáią.

17. Gdy vpádnie nieprzyiaćiel twoy nie kochay ſię z tego / y gdyby ſię potknął niechay ſię ſerce twe nie rádnie.

18. By ſnadź Pan nie obaczył / á niepodobáło by ſię to przed oczymá iego / y [G] odwrocił by od niego popędliwość ſwoię.

19. *Nie miey towárzyſtwá z złośniki / á nie kochay ſię w niepobożnych.

20. † Abowiem ći nie weźmie końca dobrego złośnik / á [H] pochodnia niepobożnych będźie zgáſzona.

21. Boy ſię ſynu moy Páná y Krolá / á nieprzyłączay ſię do tych ktorzy ſą nieſtátecznemi.

22. Abowiem ich prędkie zginienie przyidźie / [I] á ktoż wie o vpadku obudwu?

23. [K] Y to też ná mądre należy * Nie dobrze ieſth folgowáć czyiey oſobie przy ſądźie.

24. † Temu ktory mowi złośnikowi / ieſteś ſprawiedliwym / będźie lud złorzeczył / á będą ſię im brzydźić narodowie.

25. Ale ći ktorzy go fukáią / będą wdzięczni / á przyidźie ná nie błogoſławieńſtwo zacne.

26. [L] Pocałuia wárgi tego ktory powiáda ſłowá prawdźiwe.

27. [M] Sprawuy robotę twą ná ſtronie / á vpraw rolą twoię / potym budуy dom twoy.

28. Nie bądź fáleſznym świádkiem przećiw bliźniemu ſwemu / á nie omylay nikogo wárgámi twoimi.

29. Nie mow ták. Jáko on mnie vczynił / ták y ia vczynię iemu / á oddam káżdemu wedle ſpráwy iego.

30. Szedłem przez pole człowieká leniwego / y podle winnice człowieká niedbálego.

31. A oto wſzędy ná nich zroſło ciernie / á wierzch ich okryły pokrzywy / y obalił ſię plot kámienny.

32. Co gdym ia widźiał / rozmyślałem to / á widząc karałem ſię ztądem.

33. *Máło doſypiáy / nie wiele ſię ſnem báw / ani ſkłáday rąk ku oſpáłſtwu.

34. Bo zá tym przyidźie vbóſtwo iáko gość / á niedoſtátek twoy iáko człowiek [N] zbroyny.

Capitu. 25.

1. A Yć też ſą przypowieści Salomonowe / ktore przepiſáli mężowie Ezechiaſzá Krolá Judſkiego.

W tymći

[A] W Zydowſkiem ſtoi / w brámie.

[B] Nápomina ábychmy byli dobrey myśli czáſu trapienia.

† Pſál. 82. v. 4.

[C] To ieſt / ktorzy niewinnie bywáią ná śmierć podawáni.

[D] Vpomina káżdego by ſobie żadnych wymowek nie ſzukał / gdy ma być ná pomoc bliźniemu ktory ieſt w iákiem niedoſtátku.

[E] Jáko rzeczy ſłodkie y tłuſte ſą ſmáczne ćiału / ták też mądrość ludźiom tym ktorzy ſię w niey kochaią.

[F] To ſłowo vpadku nie rozumie ſię o grzechu / ale o przygodách y kłopoćie / Przeto tu dawa znáć / iż przygody złośnikow nie ſą podobne przygodam ludźi cnotliwych.

[G] To ieſt / by mścił nad nim. ‡ Pſál. 37.

‡ Wyżſzey.

[H] To ieſt ſławá.

[I] To ieſt / Przypadek / y Krol zgrzeſzy / á przeſtępi práwo / Niektorzy tákią / troſzą ſię o gość obudwu / ieſt Bożą y lewſtą.

[K] Czyniąc to / dobrze ſię dzieie / pobudzaiąc tym / á nie będąc tego / nie byli tego godni / ták wiele przeſzkody wieści czynią. * w 3. Mo. 19. Pſál. 42. † Ezai. 5. To ieſt / Ktorzy prawdę wyſpiewáią / cháć będą.

[M] Náucza / bychmy ſię ſtárali co nayprzedtrzebnieyſzych / áby ſię ták bárdzo kámie nie dáwáli z wielkim ſzkodliwym gołoſtwie.

[N] To ieſt / zbroiny. A Ten wierſz dány ieſt od rzą / ktorego maią być Sálomonowe / z inemi mieſzány / co byli przy Ezechiaſzu / á ſtąd ktoſzy ſię powieści przywáli z wielkim Sálomonowym.

2. Wtymći ieſt [B] chwała Bożą káić słowo / á w tym ieſth chwała krolow bádáć ſie powieści.

3. Wyſokoſći niebieſkiey / y głeboko-
ſći ziemie / tákże y [C] ſerc krolewſkich nikt doſcignáć nie może.

4. Odeymi żuzelice od ſrebrá / á oká że ſie złotnikowi klenot.

5. Tákże odeym złoźnika od oblicznoſći krolewſkiey / á vmocni ſie w ſprá wiedliwoſći ſtolicá iego.

6. Nie cżyn ſie zacnieſzym przed krolem / áni ſthaway ná mieyſcu ludźi zacnych.

7. * Abowiem lepiey ieſt iſż ći rzeká / Przyſtep tu / á niżliby cie kto miał zelżyć przed kſiążęciem ná ktorego patrzyły oczy twoie.

8. [D] Nie poryway ſie prędko ku ſwárowi / gdyż niewieſz cobyś cżynić miał gdyby cie záwſthydził bliźni twoy.

9. Spráwny rzecz thwa z bliźnim ſwoim / á nie obiáwiay thaiemnice drugiemu.

10. By ſnadź ten ktory ſłucha nie zeſromocił cie / á nie mogł byś vydź pohańbienia twego.

11. Jakie ſa iabłká złothe ſrebrnáro bota oprawione / thákież ieſt ſłowo k rzeczy powiedźiáne.

12. Napominánie człowieká mądrego themu ktory go ſłucha ieſt iák náuſznicá złotá / y klenoty złote.

13. Jáko przyiemne ieſth mroźne źimno cżaſu żniwá / ták wierny poſeł temu ktory go poſłá / bo ochładza mysl páná ſwoiego.

14. Człowiek ktory ſie fálſzywie chlubi ſwey łáſce odrobliwoſći / ieſt iáko obłoky y wiátr oprocz dżdżá.

15. † Kſiąże cierpliwoſćia bywa vbłágáne / á ięzyk wdzięczny kruſzy [E] koſći.

16. Jeſli naydźieſz miod / [F] iedźże ileć potrzebá / byś ſie ſnadź obiadſzy nie zrzucił go.

17. Nie vcżaſzczay názbyt do domu bliźniego thwego / by cie ſnadź nie miał wnienawiści z cżeſthego bywánia.

18. Człowiek ktory fałſzywie świádczy przeciw bliźniemu ſwemu / ieſt iákomłoth / miecż / y oſtrá ſtrzałá.

19. Vfánie w człowieku przewrotnym cżáſu vtrapienia / ieſt iáko zab wyprochniały / y noga ślizáiąca ſie.

20. [G] Jáko ten ktory z ſiebie zwłoczy odźienie cżáſu źimną / ábo ięcie octem ná mydło / thákowyć ten ieſt ktory ſpiewa piośnki ſercu vtrapionemu.

21. * Jeſliże będzie łáknął ten ktory cie nienawidźi / nákarmi go chlebem / á ieſliby prágnął / day mu pić wody.

22. Abowiem [H] węgle roſpalone zgromádziſz ná głowę iego / á Pan to tobie nágrodzi.

23. Jáko wiátr pułnocny roſpadza deſzcz / ták oblicże ſtrogie ięzyk vſczypliwy.

24. * Lepiey ieſt ſiedźieć w kącie pod dáchem / niż z niewiáſtą haſwarliwą w domu przeſtronym.

25. Poſełſthwo dobre z źiemie dáleкiey / ieſt iáko woda chłodna człowiekowi prágnącemu.

26. Jáko ſtudnicá zámácona y źrzodło zepſowáne / thák ieſt człowiek ſprawiedliwy vnižáiący ſie przed złośnikiem.

27. * Jáko nie ieſt rzecz dobrá ieść wiele miodu / thák wywiádowánie własney chwały nie ieſt chwalebne.

28. Człowiek ktory nie záwſtiąga ducha ſwego / ieſt iáko miáſto oko-
ło ktorego obálą mury.

* Ekklez. 3. v. 22.

[G] Dawa znáć w tych ſłowiech / áby chmy niepotrzebnych żártow zánie-
chawáli widząc ludźi ſfrásowáne / Albowiem iáko ocet mydłu ſzkodźi / tákże żárthy nieprzyſtoyne wiecey frá-
ſuią z tłowieká ſtrapionego.

* Rzym. 12. v. 20.

[H] To ieſt / twa dobrotliwoſćia vchodźiß ſerce iego / tákiż będźie ſtreſtan świádectwē ſumnienia ſwego / y bę-
dźie pobudźon nie iáko ku twoiey mi-
łoſci.

* Wyßßey. 21. v. 9. y 19.

Kapitu. 26.

1. Jáko śniegowi lecie / á dżdżowi cżáſu żniwá być nieprzyſtoi / thák ſzalonemu nie przyſtoi chwała.

2. Jáko wrobl y iáſtołká láthaiąc vćiekáią / ták przeklectwo bez przyczyny vczynione nie przyidźie.

3. Jáko bicz ná konia / á vzdá ná oſłá / thák rozgá potrzebna ieſt ná grzbiet ſzalonego.

4. Nie ſwarz ſie z ſzalonym wedle ſzaleńſtwá iego / ábyś nie był przyrownan iemu.

5. Karz ſzalonego z ſzaleńſtwá iego / áby ſie ſnadź ſam ſobie mądrym nie zdał.

6. Ktory co poſyła przez ſzalonego / ieſt iáko ten ktory vćina nogi poſłowi [A] á piie z tego krzywdę.

7. Jáko ſa nie proſte golenie chromego / ták ieſt przypowieść w vſtách ſzalonych.

[A] Tho ieſt / miewa z tąd ßkodę.

8. Jáko kámyk drogi wrzucony mie dzy kupę kámienia/ták iest chwalá ktora kto czyni szalonemu.

9. Jáko ćiernie ktore przebijá rękę pijánicy/ták przypowieść iest w vśćiech szalonego.

10 Nawyższy stwarza wszytko/á czyni nagrodę szalonemu y przestępcy.

*2. Piotr. 2. v. 22. 11. Jáko pies ktory sie wráca do zmiecyská swego/thák szalony ktory powtarza szaleństwo swoie.

12. Widźiałżeś człowieká ktory iest mądrym w oczách swoich? wiecśzać iesth nádźieiá o szalonym á niżeli o nim.

† Wyższey. 22. v. 13. 13. † Mowi leniwiec/ Lew ná drodze/lew na vlicách.

14 Jáko sie drzwi obrácáia ná hákoch/ták leniwiec ná łożku swoim.

* Wyższey. 19. v. 24 15. *Kryie leniwiec rękę do zánadrz swoich/á spracuie sie niosąc ią do gęby.

16. Mędrszy iest leniwiec sam przed soba/niżli siedmi mężow ktorzy mowią k rzeczy.

17. Jáko ten ktory chwyta psá zá vszy/ták iest ten ktory sie wrywa do zwády ktora nań nie należy.

18. Jáko ten ktory sie kryiąc wypuszcza iskry/strzały y śmierć.

19. Tákowyć iest ten ktory zdrádza przyiaćiela swego/á mowi/Żartuiącći ia to czynię.

20 Gdźie nie masz drew zgáśnie ogień/tákże gdźie nie masz potwarce vstáie zwádá.

♀ Ekkle. 28. v. 12. 21. ♀ Jáko wągl wrzeżątku á drwá ná ognin/thák człowiek swarliwy látwie rozniećći zwádę.

* Wyższey. 18. v. 8. 22 *Słowá pochlebcowe sa iákoby rány thaiemne/á wszákoż przenikáią áż do wnętrznośći.

23 Wárgi pobudzáiące zwády y serce złe/sa iáko żużelicá z srebrá/ktora naczynie gliniáne polewáia.

24 Ktory kogo nienawidźi/poznáć go z warg iego/á kryie wsercu swoiem zdrádę.

25 Gdy z thoba mowi łáskáwie/nie wierz mu/ábowiem wiele ma obrzydłośći w sercu swoim.

26 Ktory zdradnie pokrywa nienawiść/tákiego złość będźie iáwna w zebrániu.

† Psál. 7. v. 16. Ekkl. 10. v. 8. Ekkl. 27. v. 29. 27 † Ktory kopa dół drugiemu/wpádnie sam weń/á ktory ná drugiego kámień thoczy/obroći sie na sámegoż.

28 Jezyk kłamliwy ma w nienawiśći vtrapionego/á vsthá obludne czynią wzruszenie.

Kapit. 27.

1. Nie chlub sie ze dniá iuthrzeyszego/ gdyż niewieś coć przyniesie przyszły dźień.

2. Niechay cie kto iny chwali/á nie vstá twoie/kto obcy/á nie wargi twoie.

3. *Ciężkić iest kámień á ważny piasek/ále gniew szalonego iest cięższy niż to oboie.

4. Okrutnyć iest gniew/á gwałtowna popędliwość/ále przed zazdrośćią ktoż sie ostoi?

5. Lepsze iest iáwne káránie/á niżli stryta miłość.

6. Wdźięczniejsze są rány miłuiącego/ á niżeli łagodne pocałowánie człowieká nienawidzącego.

† Job. 6. v. 4. 7. † Człowiek nie łáczny depce plástr/ á człowiekú głodnemu chociaż iesth co gorzkiego/zda sie mu słodko.

8. Jáko sie thula ptak od gniazdá swoiego/ thák sie człowiek tuła od mieyscá swoiego.

9. Jáko máść y rzeczy wonne rozweseláia serce/ták iest rzecz wdźięczna człowiekowi przyiaćiel wiernie rádzący.

10 Nie opuszczay przyiaćielá twego/y przyiaćielá oyca twego/á nie wchodź do domu brátá twego/ czá pszy iest sąsiad bliski/niż brát dáleki.

11. Bądź mądrym synu moy/ á rozweselay serce me/ábych mogł odpowiedźieć themu ktoryby mi wyrzucá przed oczy.

12. Chytry widząc nieszczęśćie kryie sie/á prostaczkowie niedbale miiáiąc szkodę podeymuią.

* Wyższy. 20. v. 16. 13. *Weźmi szátę tego ktoryć ręczył zá obcego/á ktoryć przyrzekał zá obcą/ weźmi zakład od niego.

14 Ktory wielkim głosem wstawszy ráno błogosłáwi swemu przyćielowi/temu będą [B] przyczythać złorzeczeństwo.

15. Niewiástá swarliwa iest podobna dźdźowi

A To iest/ktoby nie á nie przyrzekał.

B To iest/ktoby mu tego nie dobrze/ále zá nieszczęśćie.

bna dżdżowi przez cały dzień kápáiącemu.

16. Ktory ia kryie/kryie wiátr/á nie záthái sie iáko oleiek wonny w práwey rece iego.

17. Żelázo żelazem bywa náostrzone/ thákże człowiek [C] záostrza oblicże przyiaćielá swego.

18. Ktory strzeże figi pożywa owocu iey/tákże ktory strzeże páná swego będzie w vczćiwości.

19. ℣ ♀ Jáko w wodzie káżdy może oglądáć twarz swoie/tak sie człowiek w sercu swym poznawa. *Sumienie.*

20 Groby y zátrácenie nie mogą być násycone/ *tákże y oczy ludzkie nie są násycone.

21. †Co iest tygel srebru/á piec złotu/to są człowiekowi vstá tego ktory go chwali.

22 Szalonego byś stłukł w możdżerzu miedzy pszenicą stłuczona/przedsie [D] go nie ominie szaleństwo iego.

23 Obaczay pilnie bydle twoie/á opátruy trzodę twoie.

24 Abowiem bogácthwá nie będą trwáć ná wieki/ [E] ani korona ná pokolenie czásy.

25 [F] Wschodzi trawá á wyrastháią ziołá/y bywáią zbieráne ziołá po gorách.

26 [G] Wełná owcza będzie szátá twoiá/á zá kozły nákupisz rol.

27 Dostáthek mlekà kozięgo/będzie ku pokármowi twemu/y ku żywności domu twego/á ku pożywieniu służebnic twoich.

Kapit. 28.

1. Cieckáią złośnicy chociaż ich nikt nie goni/á sprawiedliwi sa bespiecznymi iákoby lew.

2. Dla przesthępstwá kráiny często sie odmieniáią Książętá/ále dla ludzi rostropnych y vmieiętnych długo trwa krolestwo.

3. Człowiek vbogi ktory wydzierá potrzebuiącym/iest podobien dżdżowi gwałtownemu ktory psuie zbożá.

4. Ktorzy opuszczáią zakon chwálą złośniká/ále ci ktorzy strzegą zakonu/wádzą sie z nim.

5. Ludzie źli nie rozumieią spráwiedliwości/ále ktorzy szukáią Páná rozumieią wszytko.

6. * Zacnieyszy iest vbogi w szczyrości swoiey/niżli przewrotny ná drogách swych/chociáż iest bogáty. * Wyżśey. 19. v. 1.

7. Ktory strzeże zakonu iest synem rostropnym/ále ktory chowa obżercze czyni zelżywość oycu swoiemu.

8. Ktory zbiera bogáctwá swe [A] z lichwy y z pláthow/zbiera ie ku rozdániu miedzy vbogie. A Lichwiarz chociáż bogáctwá zbierze/ iednák ie zostáwi inemu komu ie Bog náznáczy ku rozsiáfowániu vbogim.

9. Ktory odchyla vchoswe áby zákonu nie słuchał/tedy też y modlitwá iego będzie obrzydła.

10 Ktory zawodzi ludzi cnotliwe w złe drogi/then sam wpádnie w dol swoy/ále ludzie szczerzy dziedzicznie otrzymáią szczęśćie.

11. Człowiek bogáty zda sie sobie być mądrym/á wszákoż vbogi ktory iest rostropny doswiadcza go.

12. Wielka iest chwałá gdy sie rádzą spráwiedliwi/ále gdy złośnicy bywáią wywyższeni kryie sie człowiek.

13. Ktory thái złości swe nigdy mu sie szczęśćić nie będzie/ále ten ktory wyznawa/á opuszcza ie/ miłosierdzia dostąpi.

14 Szczęśliwyszthoiesth człowiek ktory sie záwżdy leká/ále ten ktory zátwárdza serce swe vpádnie w nie szczęśćie.

15. Jáko lew ryczący/y niedźwiedź łáknący/tákoweć iest złe książe nád ludem vbogim.

19. Książe ktoze nie ma rostropności przyczynia łupieztwá/ále ten ktory ma w nienawiści łákomstwo będzie długo żyw.

17. Człowiek [B] ktory dostáwá czego przez morderstwo/chociażby też vćiekł do grobu/nikthy go niezátrzyma. B Jáko tego mámy przyktad w Ráimie/ Fáráonie/ y w Saulu.

18. Ktory sie szczyrze obchodzi będzie zbáwion/ále kthory iesth przewrotnym ná drogách zárázem vpadnie.

† Ktory orze ziemie swoie będzie miał dosyć chlebá/ále ktory sie báwi prożnuiącymi będzie syt vbostwá. † Wyżśey. 12. v. 11. Eccl. 20. v. 30.

Człowiek wierny będzie obfithował w błogosłáwieństwách/ * ále ten kthory sie predko chce zbogáćić zostánie winien. * Wyżśey. 13. v. 11.

* Nie dobrze iest folgowáć czyiey osobie przy sądzie/gdyż dla kęsá chle-

bá/ zsthawa sie przewrotnym człowiek.

22 Człowiek zazdrościwy/ iest skwapliwym do bogactwy/ nie myslac iż nań ma przyść vbostwo.

23 Ten ktory karze człowieká występnego/ wiecsza láske v niego znayduie/ niżliby mu pochlebował iezykiem swoim.

24 Kto rozrywa dobrá oycá y mátki swoiey/ opowiedáiac iż tho nie grzech/ ten iest thowárzyszem człowieká zbiiáiacego.

25 Człowiek nadethey myśli wszczyna zwady/ ale ktory vfa Pánu/ będzie obfituiacym.

26 Szalony iest ten ktory vfa sercu swemu/ ale ten ktory sobie mądrze poczyna/ będzie wybáwion.

27 Ten ktory dawa vbogiemu/ nie zubożeie/ ale ktory od niego odwrácа oczy swoie/ przyidzie w wielkie przeklęctwá.

28 Gdy złośnicy bywáia wywyższeni tedy się kryie człowiek/ á w ten czás gdy oni giną/ przymnażа się spráwiedliwych.

Kapit. 29.

1 Człowiek ktory w karániu zátwárdzon bywa/ znaglá będzie zátłumion oprocz lekárstwá żadnego.

2 Rádzi się lud gdy pánuia spráwiedliwi/ ale gdy złośnicy pánuia/ żałośćiwym iest lud.

3 Człowiek ktory mądrość miłuie/ rozwesela oycá swego/ * ale ten ktory chowa niewiásty wszetecżne/ trácі máietność.

4 Krol spráwiedliwością postáwia ziemię/ á człowiek ktory [A] podárkom przywykł/ psuie ią.

5 Człowiek ktory drugiemu pochlebuie/ stáwia sieć nogam iego.

6 Złe człowiek vsidli się w przewrothności swoiey/ ale spráwiedliwy z weselem spiewać będzie.

7 Spráwiedliwy rozeznawa krzywde vbogiego/ ale złośnik nic nie rozumie.

8 [B] Szyderze wpráwuią miásto w zginienie/ ale mądrzy zawściągáią popędliwości.

9 Człowiek mądry ktory się rádzi z szalonym/ chociáż się gniewa/ chociáż się śmieie/ przedsie nie ma odpoczynku.

10 Morderze nie nawidzą człowieká szczerego/ ale cnotliwi prácuią się o zdrowie iego.

11 Szalony okázuie wszytko co ma ná myśli/ ale mądry zawściąga go ná potym.

12 Pan ktory się kocha w kłamstwie ma wszytki sługi złośćiwe.

13 Vbogi y lichwiarz rożnią sá/ á Pan oświeca oczy obudwu.

14 Stolicá Krolewska ktory sądzi w prawdzie vbogie/ ná wieki vtwierdzoną będzie.

15 Rozczkáy karánie dáie mądrość/ ale dźiecie swowolne iest ku postrzymoceniu matce swey.

16 Im się więcey przymnaża niepobożnych/ tym się więcey rozmnażа iá złości/ ale spráwiedliwi ogladaią vpadek ich.

17 Karz synа thwego/ á będzieć miał odpoczynienie/ y będzie tu roskoszy duszy twoiey.

18 Kedy niemasz [D] proroctwá/ rozproszy się lud/ ale ten iest błogosławiony ktory strzeże zakonu.

19 Niewolnik nie będzie słowy vkáran/ á chociáż rozumie/ wszákoż nie vsłucha.

20 Widziałeś człowieká prędkiego w mowie swey? ale więtsza iest nádzieią o szalonym/ niżli o nim.

21 Ktory zá młodu chowa wrostko/ szy sługę swego/ ná ostátek będzie chćiał być zá [E] synа.

22 Człowiek gniewliwy wzrusza zwády/ á popędliwy dopuszcża się wiele złości.

23 Pychá vniża człowieká/ á pokornego w duchu podpiera chwałá.

24 Ktory się dźieli z złodźiejem/ ma w nienawiści dusze swoie/ słucha przeklęctwa/ áni go oznayminie.

25 Ktory się boi ludźi/ vpádnie/ ale ktory vfa Pánu/ będzie [F] wywyższon.

26 Wiele ich ktorzy się chcą przypodobáć pánom/ [G] ale sąd Páński iest o káżdym.

Człowiek

* Luc. 15. v. 13.

A Abo ktory márnie rozdawa máietność swoie.

B Rzadko ktory gardźi karániem/ á párając się ścieżkámi/ trzebá mu dáy mu bywa/ nożwady y sromotá: A przeto musi przyść do zginienia/ á do wstydu.

C Thoiest/ że Bog nie bráci/ ale odpuszcza mu/ ale gdy mu się długo nie mści/ tedy się tym więcey rozgniewa.

D W Zydowstwie/ widzenia przed tym przez widzenia czy przysłowia: A gdzie nie ma widzenia/ tam lud bezprawie: A gdzie nie ma Boiaźni/ tam lud bezpráwie: A gdzie nie ma Boiaźni/ tam lud bezpráwie: A gdzie nie ma Boiaźni/ tam lud bezpráw

27 Człowiek złośćiwy iesth obrzydłym v ludzi sprawiedliwych / á zás brzydzi sie tym człowiek złośćiwy ktory żywie pobożnie.

Kapit. 30.

2. Vczy nas iż sie mamy pokorzyć przed máiestatem Bożym / 5. Słowo Páńskie doskonałe iest / ktoremu niemamy nic przydawáć / áni vmnieyßáć od niego 11. O niepobożnych y o ludziach obłudnych / 25. O niektorych rzeczach ktore nie bywáią náśycone 18. O niektorych rzeczach bárzo dziwnych / y o tych rzeczach kthore wzrußáią wßyßtkę ziemię / á o niektorych też rzeczach kthore sa máluczkie / á wßákoż pełne mądrości / 29. O tych rzeczach ktore nadobnie idą.

1. Słowa [A] Agurowe syná Jáchego.

Roroctwo ktore powiedział on człowiek do Ithiela y do Uchála.

2. Záiste [B] iestem glupszy niż kto iny / á rostropności człowieczey niemáßz wemnie.

3. Nie vczyłem sie mądrości / áni mam iest świádom vmieiętności świętych.

4. Y ktoż wsthępował do niebá / y y zstámtąd zasię zstępował? Y ktoż zámknął wiátr wgárściách swoich? Y ktoż wodzienie swe wody zebrał? Y ktoż założył granice wszytki ziemie / á co zá imie iego? Coż za imie syná iego / iesli wießz?

5. Wßelkie słowo Boże iest czyste / y iest zá tarczą tym kthorzy vfáią w nim.

6. [*] Nie przydaway słowom iego / żeby cię nie skárał / á żebyś nie był náleżion kłamcą.

7. Żądałem od ciebie dwu rzeczy / á nie odmawiay mi ich przed tym niż vmrę.

8. Oddalay odemnie prożność y kłamliwe słowo / nie day mi vbostwá áni bogáctwá / ale mi day słuszne pożywienie.

9. Abych snadź będąc náśyconym ciebie sie nie zaprzał / mowiąc / Y ktoż iest Pan? á izbych snadź przez vbostwo nie kradł / y fałszywie nie przyśiegał przez imie Boga mego.

10 Nie oskárżay sługi przed pánem iego żeby tobie nie złorzeczył / á thy ábys nie zgrzeßył.

11. Niektory złorzeczy oycu swemu / á nie dobrego mátce swey nie życzy.

12. Niektorzy zdadzą sie sobie być czystymi / chociaż nie sa oczyszczeni od plugástwa swego.

13. Niektorzy ludzie máią oczy podnioßle / y powieki ich sa wysokie.

14 Niektorych zęby sa iako miecze / á trzonowe iako noże / aby pożarli vbogiey vtrapione z posrzodku ludzi.

15. Piiawká ma dwie [C] corce ktore mowią [D] / Przynieś / przynieś / Trzy rzeczy sa ktore niebywáią náśycone / y owßem cztery kthore nigdy nie powiadáią żeby dośyć.

16. To iest [E] przepaść / żywot niepłodny / y ziemia ktora nie iest wodámi náśycona / y ogień kthory nigdy nie mowi aby dośyć.

17. Niechay krucy rzeczni wykluią / y orlęta niechay wyiedzą oko kthore sie pośmiewa z oyca / á ktore wzgárdza posłuszeństwo matczyne.

18. Trzy rzeczy mnie sa skrythe / y czwarteiem nie świadom.

19. Droga orłá ná powietrzu / slad wężowy po skale / droga okrętu w posrzod morza / droga męża z dziewczką.

20 Then iest obyczay niewiásty cudzołożney / naiadßy sie vcierać sobie vstá / y mowić / Nie popełniłam żadney złości.

21. Ziemia bywa zátrwożoná dla trzech rzeczy / y czwartey nie może ścierpieć.

22 Dla sługi kiedy pánuie / dla szalonego kiedy iest [F] náśycony pokármem.

23 Dla niewiásty nienawiśney gdy zá maż idzie / y dla służebnice gdy dziedziczy po swey pániey.

24 Cztery rzeczy sa maluczkie ná ziemi / á wżdyś sa mędrsze nád mędrce.

25 To iest / mrowki ktorych rodzay iest mdły / á wßákże gotuią sobie żywność lecie.

26 Krolikowie ktorych narod iesth niczemny / á wßákże czynią sobie ią my w skałach.

27 Szárańcze ktore krolá nie máią / á przedsie wszytki porządnie wychodzą w hufiech.

28 Páiak chwytha [G] rękoma y mieszka w pá-

[A] Ten Agur był Żydem / ale z pogánámi obcowánie miał / y w náuce y w mądrości / ktorą żył za czasu Sálomonowego / ktorego sentencye zebrał był Sálomon w Księgi swo-je. Tu nazywa pismo prorocze / á ono imiát towárzyße / y słuchácze / Ithiela y Uchálá.

[B] Agur tymiac rzecze iż towárzyßom swoim / y ßlachcicom swoim / ßlachtą mości / ia iestem głupßy / oká-zuie w tym wielkie vniżenie / á ßiła ma w tho / iż ia-dł / ani mądrym nie iest Bogá ktory wßyt-ko ma.

[C] Piiawká ma iezyk dwoisty / á tymi dwiema końcoma / ktore medzce nazywa corkámi / wyßyßa krew.

[D] Tymi słowy znáczy chciwość nienáśycona piiawki / przez kthore rozumie lichwiarze / złodźieie / tupieżce / cudzołożniki / ßpiá-ce / y wßytki ktorzy ßię żądzámi swemi vdawáią / y przirownywa ie czterem rzeczam / ktore wspomina wßostynaßtym wierßu.

[E] Ábo grob / ábo piekło.

[F] Tho iest / kiedy iest bogátym.

[G] To iest / nogámi kthoremi on rzecz swoie páiączyny.

szka w pałacoch krolewskich.

29 Trzy rzeczy sa ktore nadobnie ida/á czwarta powaznie chodzaca.

30 Lew namocnieyszy miedzy zwierzety / ktory sie niczyiego potkánia nie leka.

H. Drudzy czyt ią Kur.

31. H Chart czerstwy y kozieł / y krol ktoremu sie żaden nie sprzeciwia.

32 Jeslis vpadł/ podniosszy sie w pysze/ ieslis co zlego myslił / I zathul sobie reka vsta.

I Tho iest/hámuy swych pożądliwości.

33 Jáko ten ktory tłucze smiotáne másło z niey wytłacza/y ktory bárzo nos wyciera / krew wywodzi / tákże then co gniew drażni / thedy zwáde wszczyna.

Kapit. 31.

Nápomina ku czystości/y sprawiedliwości/ 10 Potym wypisuie iaka ma być niewiástá mądra y stateczna.

1. Słowá A Lámuelá Krolá / y Proroctwo/ wktorym go cwiczyłá mátká iego.

A To słowo wykłáda sie/ ktħory iest od Bogá/ A iest tu ktory Salomonowi przywłaszczáią/ ábowiem miedzy syny Dawidowemi sam thylko iest obran Krolem od Bogá.

2. B Y coż synu moy: y coż synu żywothá mego: y coż synu moy namileyszy:

B Tymi słowy okázuie práwie mácierzyńską miłość.

3. Nie podaway niewiástam máietnosci twoich/ áni sie vdaway thadroga / kedy krolowie ginā. nb.

4. Nie krolewska to rzecż iest o Lámuelu/nie krolewska/ opiiáć sie winá / á nie iesth rzecż ksiażęca zábáwiać sie C Sekár.

C B tym Sekár iuż sie ná wielu mieyscach przypominá to / iż známienuie wszelkie picie ktore vpaia.

5. Byś snadź opiwszy sie nie zápomniał státutow/á odmieniłby spráwiedliwosć wszythkich ludźi vtrapionych.

D Tu dawa znáć/ iżby dla dobrey mysli picia miernego vżywano/á nie dla sprosne opilstwá.

6. D Dayćie Sekár ginacemu/á wino tym ktorzy sa frasowney mysli.

7. Aby pił á zápominał vbosthwá swego / áni wspominał wiecey vtrapienia swego.

8. Mow o krzywde tego ktory o sie mowić nie vmie / gdy ma spráwę z ludźmi smiertelnemi.

9. Otworz vsthá twe/ á sadź spráwiedliwie / broń krzywdy vbogiego y niedostátecznego.

10 Y ktoż znaydzie niewiastestáteczna / gdyż iest daleko kosztowniey sza niżli perłá:

E To iest mie żywie z łupiesthwa.

11. Maż iey vfa iey serdecznie/ E á nie żada łupow.

12. Odda mu dobrym / á nie złym powsytek czás żywotá swego.

13. Szuka welny y lnu/á robi chutliwie rękámi swemi.

14 Jest iáko okręt kupiecki / w ktorym sobie z daleká żywnosć przywoża.

15. Y wstawa ieszcze wnocy/ á gotuie iesć czeladce swoicy/ y obrok dziewkam swoim.

16. Ogleduie rolą y kupuie ią/á z nábycia rąk swych sádźi winnicę.

17. Biodrá swe przepasuie mocą / á posila ramiona swoie.

18. Doswiadcża iáko iest dobre F ku piectwo/ á pochodnia iey nie gásnie. F To iest Bożu bothá.

19. Bierze w ręce swe kądziel/ á w ręku swych obrácá wrzecionо.

20 Rękę swą ściąga ku vbogiemu/ á ręce swe ściąga ku niedostátecznemu.

21. Nie leká sie áby miał wadzić snieg czeladce iey / ábowiem wszytká czeládká iey chodźi w szátach podszytych.

22 Sprawnie sobie kobierce / á len cienki y szárłat iest odzieniem iey.

23 Maż iey znáczny iesth w rádzie/ gdy siedźi miedzy stharszemi ziemie swey.

24 Płotná tcże y przedáwa/ y pásy oddáwa kupcowi. G To iest cnotę statecznosci.

25 G Mocą y ochędostwo iest odzieniem iey/ á będzie sie ná potym weselilá.

26 Vstá swe chowa rostropnie á/ náuká pobożna w iezyku iey.

27 Opátruie rząd domu swoiego/ á chlebá swego nie vżywa w prożnowániu.

28 Nástawáia synowie iey ktorzy ią szczęśliwą wyznawáią/ tákże y maż iey chwali ią.

29 Wiele niewiast zebrały sobie bogáctwá/ áles thy wszytki przewyższyłá.

30 Omylnáć iest łáská / á niczemna iest cudnosć/ ale niewiástá ktora sie Páná boi/ otrzyma chwałę.

31. Niechayże weźmie nagrodę z prácę rąk swoich / á sprawy iey niechayą wysławiáią w zgromádzeniu.

Ekklesiastes / ktorego inaczey zowa Kaznodzieią.

Argument.

Salomon od ktorego sa ty Ksiegi napisane / nazywa sie Kaznodzieią / ktorego Greckim imieniem zowa Ekklesiastes / nie przywłaszczaiac sobie tego vrzędu ktory należał na Kapłany / ale maiac wzglad na ty Ksiegi / przez ktore okazuie sie wszytkim / iakoby mowiac / O tom ia iest / abyście sie zeszli a słuchali mie / abowiem ci wam opowiedam rzeczy takowe / ktore należą na dobrego Kaznodzieie / y zaiste niesie na sobie vrzad prawdziwego Kaznodzieie / okazuiac w zgromadzeniu Pańskim / szczyra y zbawienna naukę / a stharaiac sie aby mogł przywieść słuchacze swoie ku poznaniu rzeczy Boskich / a iżby sie w nich kochali. Napomina ie aby trwali w prawdziwey bogoboiaźni Pańskiey / pokad iedno beda żywi w tym krotko trwaiacym żywocie / a iżby zachowywali czyste sumnienie / aby tak posthawili sie z nim bespiecznie przed sądem Bożym / thak tu na tym iako y na onym swiecie. A wiedzie ie też do tego biorac nadobne dowody od tych rzeczy swieckich y krotko trwaiacych / okazuiac ie w nich niemasz nic iedno szczyre prożności / na ostatek y w samym człowieku / chociaż postanowion na tym swiecie głowa wszytkich rzeczy stworzonych. Z kad rzecz swa zamykaiac / rczy nas / abysmy myśl swa odzywaiąc od tych prożności / wszytek nasz vmysł vdali ku szukaniu y nabywaniu Nawyższego dobrá / ktorego nikt inaczey należeć niemoże iedno w samym Bogu.

Capitu. I.

2. Cokolwiek iest na swiecie / wszytko iesth prożne y nietrwałe. 16. Wszytka mądrość świata tego / nic inego nie iest / iedno głupstwo.

1. [A] Słowá Kaznodzieie syná Dawidowego krolá w Jerusalem.

2. Prożność nád prożnościami / powiedział Kaznodzieiá / prożność nád prożnościami / á wszytko prożność.

3. [B] Cożma człowiek zá pożythek ze wszytkiey prace swey prácuiąc pod Słońcem?

4. Jeden wiek przemiiá / á drugi nastawa / lecz ziemiá wiecznie stoi.

5. Słońce wschodzi y zachodzi / wracaiąc sie do mieysca swego kedy wschodzi.

6. Bieży wiatr ku południu / y zasie bieży kołem ku pułnocy / á obracaiąc sie y tam y sam / wraca sie z kąd wyszedł.

7. *Wszythki [C] rzeki ściekaią sie ku morzu / á wżdy morze nie pełne / z tamthąd zasie bieżą rzeki wracaiąc sie aby zasie tamże szły.

8. Wszytkie rzeczy sa trudnieysze niż ie człowiek wymowić może / thak iż oko widząc ie / nie może ich poiąć / á vcho słyszac nie napełni sie imi.

9. Coż wżdy iest co było? tożci też y będzie. Coż iest co sie stało? tożci sie zstanie / á niemasz nic nowego pod Słońcem.

10. Jestli co / o czymby kto mogł rzec / Patrzay że / to nowa rzecz? Iużci to było przeszłych czasow ktore były przed námi.

11. Niemaszci pámiątki rzeczam pierwszym / y też tem ktore beda posledniey sze / á ni o nich wspomiona ci ktorzy potym nástana.

12. Ja kaznodzieiá będąc Krolem Izráelskim w Jeruzálem.

13. Vdałem serce swe ku szukániu y bádániu mądrosci / o tym wszythkim co iest pod niebem / ktho[D]rá zábáwe trudna dał Bog synom ludzkim áby sie ia bawili.

D Niektorzy wykładaią / stárániе.

14. Widziałem wszytki spráwy ktore sa pod słońcem / á oto wszytki rzeczy sa prożne / á trapia myśl.

15. Tho co iest krzywego / nie może być wyprostowano / á niedosthátki nie moga być obliczone.

16. Mowiłem ia thák sam w sercu moim / Otom sie stał wielkim / á iestem mędrszy nad wszytki ktorzy byli przedemna w Jeruzálem / y ogladało serce moie wielkość mądrości y vmieietności.

17. Y vdałem serce swe ábych poznał ták mądrość y vmieietność / iako szaleństwo y głupstwo / álem poznał iż to iest vtrapienie myśli.

18. Abowiem gdzie wiele mądrości/ tám iest wiele kłopotu/á gdzie wiele náuki/tám tym więcey frasunku.

Kapitu. 2.

1. Roskoßy kosztowne budowánia/bogáctwá/máiętności/ nic inego nie sa iedno prożnosć. 14. Mądry z głupstwem iednákie ma dokończenie/ ile się dotyczę śmierći doczesney: Ale mądry rozumem się sprawuie/ A záśie głupi pára się rzeczámi prożnemi y nietrwałemi.

1. Mowiłem ia w sercu swym/ Nuż teraz doświádcze cie w rádości/ vzywayże hoynie/ ale thež y toć prożnosć.

2. Powiedziałem thež o [A] śmiechu/ száleießz:á o weselu/coż to pomoże?

3. Vmyślitem w sercu moim/ ábych záwściągnął ciáłá mego od winá/ á iżbych serce swe przywiodł ku mądrości/ hámuiąc ie od szaleństwá/ ážbych ogłądał ktoreby szczęście było synow ludzkich ktorzy prácuią pod niebem przez wszythek czás żywotá swego.

4. Vczynitem zacne swe spráwy/ pobudowałem sobie domy/ y náśádźilem winnice.

5. Poczynitem sobie ogrody y sády/ á náśczepitem w nich drzewá wszelákich owocow.

6. Pobudowałem sobie sthawy ku odwilżániu lásow/ w ktorych rosłá drzewá.

7. Nábyłem sobie sługy y służebnice/ y było czeladzi dosć w domu moim/ przytym miał wiele wołow y owiec/ nád inne wszytki ktorzy przedemna byli w Jeruzálem.

8. Zgromádźilem też sobie srebro y złoto/y zácne klenoty krolewskie z rozmáitych kráin/ spráwiłem thež sobie śpiewáki y śpiewaczki/ k temu roskoßy synow ludzkich [B] niewiásty ná wybor bráńce.

9. Zstałem się więcßym y dostátecznieyßym nád wszytki ktorzy byli przedemna w Jeruzálem/ nád tho mądrość moiá zostáłá przy mnie.

10. Wszythko czego iedno pożądały oczy moie/ nie zábrániałem im/ á nim odmawiał sercu moiemu żadnego wesela/ ábowiem serce moie miało wesele ze wszytkiey pracy moiey/ á toć był dźiał moy ze wszytkiey mey roboty.

11. Y poyzrałem iá ná wszythki swe spráwy ktore vczynity ręce moie/ y ná praca ktoram czynić vmyślił/ á otho wszytko prożność y vtrapienie myśli/ á nie máß nic pożytecznego pod słońcem.

12. Obeyzrałem się ia ábych ogląndał mądrość/ szaleństwo y głupstwo/ ábowiem [C] ktoryż iest człowiek ktoryby mogł rozumieć thy rzeczy/ ktore sa iuż vczynione/ thák iáko ia ktory iestem krolem?

13. Obaczyłem iá iż iesth pożytecznieysza mądrość á niż głupstwo/ ták iáko iest pożytecznieysza świátłość niżli ciemność.

14. Mądry człowiek iest [D] ná wßem opátrzny/ ále szalony chodźi w ciemnościách/ y poznałem też to że iest [E] dokończenie wszytkich iednákie.

15. A dla tegożem iá mowił w sercu moim/ iż to co się z szalonym zstáło/ toż się thež y z mną zsthánie/ przeczżem się iá tedy stárał ábych był tym więcey mędrszy? A przeto żem powiedział w sercu moim/ iż y to iest prożność.

16. Abowiem nie będzie pámięći ták mądrego iáko y szalonego na wieki/ gdyż iuż przyszłe dni tedy wszytkie go zápomnią/ [F] á iáko vmiera mądry/ ták też y szalony.

17. A dla thegożem obrzydźił sobie żywot/ gdyż mi się niepodobała wszytki sprawy ktore są pod słońcem: ábowiem wszytki są prożnością y vtrapieniem myśli.

18. Obrzydźilem ia też sobie wszytke pracamoie/ o ktoram się ia sthárał pod słońcem/ gdyż ia zostawuie inemu człowiekowi ktory nestanie po mnie.

19. A ktoż wie/ będźieli mądry ábo szalony: wszákoż iednak będzie pánował we wszytkiey pracy moiey ktoreiem robił/ mądrze sobie poczynáiąc pod słońcem/ á wżdy y to iest prożność.

20. A tákem się ná to vdał ábych myśl swa powściągnął od wszelkiey pracy o ktoram się stárał/ á iżbych był mądrym pod słońcem.

21. Abowiem iest człowiek ktory prácuie w mądrości/ y w vmiejętności/ y w szczyrości/ á wszákoż dźiał swoy musi dáć człowiekowi ktory

około

[A] Rożumie thoś w śmiechu nie máß iedno głupstwo á prożność.

[B] Niektorzy wykładaią/ kubki y inne naczynia ku piciu.

[C] W żadnym stanie człowiek iest ktoryby mogł rozumieć rzeczy ktore pominął Bog czynić.

[D] W żadnym stanie człowiek nie iest wywyższony nad drugiego.

[E] Bog dokończa wszytkie rzeczy ktore stworzył.

[F] A iáko vmiera mądry/ tak y głupi.

około tego nieprácował, á ták tho
ieſt prożnoſć y wielka ćiężkoſć.
22 Abowiem coż ſobie człowiek po-
może ze wſzytkiey ſwey pracey y frá-
ſunku ſercá ſwego, ktory podiał pod
ſłońcem?
23 Ponieważ wſzytek czás iego ieſt
zboleſćia, á zabáwa iego ieſt z frá-
ſunkiem, ták iż ſie myſl iego y wno-
cy nie vſpokoi, y thoć też ieſt pro-
żnoſć.
24 A przetoż niemáſz nic lepſzego
człowiekowi z pracey iego, iedno
ieſć, pić, á roſkoſzować ſobie: ále-
ćiem ia widźiał [G] że to ieſt z rąk bo-
żych.
25 Abowiem [H] kthożby mogł hoy-
niey ieſć y vżywać roſkoſży, niżli ia?
26 Bo człowiekowi kthory ſie iemu
podoba, dáie mądroſć, vmieietnoſć
y rádoſć: ále grzeſznikowi frąſunk
w nábywániu y w zgromadzániu,
co po tym bywa oddano temu kto-
ry ſie podoba Bogu, wſzákże y tho
ieſt prożnoſć y vtrapienie myſli.

Rapitu. 3.

1. Wſzytko ma ſwoy czás. 14. Spráwy Pán
ſkie ſą doſkonáłe, zkąd bywámy pobudzáni
ku chwale iego. 17. Bog ieſth ſędźia thák
ſprawiedliwych iáko y nieſprawiedliwych
ktorzy co ſię dotycże tego żywotá docześne
go, ſą podobni niemym zwierzętam. Ale
co ſię dotycże duſze rozumney, thedy ſą nie
śmiertelnymi.

1 Sżytkie rzeczy máią zá-
mierzony czás ſwoy, á wſzy-
tko co kto vmyſli pod nie-
bem, przydźie
2 zá ſwem czáſem.
Czás rodzenia, czás vmieránia,
czás ſiania, y czás zbieránia rzeczy
ſianych.
3 Czás zábiiánia, y czás leczenia,
czás káżenia, y czás budowániá.
4 Czás płáczu, y czás śmiechu, czás
narzekánia y czás ſkákánia.
5 Czás rozwaláć kámienie, y czás
ie zbieráć, czás oblápiáć, y czás oblá
piánia przeſtawáć.
6 Czás nábywánia, y czás trácę-
nia, czás chowánia, y czás odrzu-
cenia.
7 Czás roſparánia, y czás zſzywá
nia, czás milczenia y czás mowieniá
8 Czás miłowáć, y czás nienawi-
dźieć, czás walki, y czás pokoiu.
9 Coż tedy za pożytek ma ten z tego
około czego prácuie?
10 Abowiem widzę zabáwę kthorą
dał Bog ludźiom, áby ſie w niey ba
wili.
11 Wſzythko porządnie ſprawił w
ſwoy czás, ktemu też włożył [A] wiek
w ſerce ich, bez ktorego człowiek nie
zrozumie ſprawie, ktorą Bog czy-
ni [B] doſkonále.
12 Wiem tedy iż nic lepſzego nie ieſt
iedno ſie w nich weſelić, á poczćiwie
ſie zachować w żywoćie ſwoim.
13 A k themu aby káżdy człowiek [C]
iadł, pił, á hoynie vżywał wſzytkiey
pracey ſwey, gdyż ieſt dar Boży.
14 Doznałem thęż iż tho cokolwiek
Bog czyni, [D] zoſtawa na wieki, á ża
den nic nie przyda, áni od tego ry-
mie, y dla tego tho czyni, áby ſie go
bano.
15 To co było, iuż ieſt, á co ma być,
iuż było, á Bog rzeczy przyſłe z
przeſzłymi złączy.
16 Nádtom widźiał pod Słońcem
mieyſce ſądow kędy ieſth niepobo-
żność, á mieyſce ſprawiedliwoſći
kędy ieſt nieprawość,
17 Tedym rzekł w ſercu moim, Bog
ſądźi ſprawiedliwego y nie pobożne
go, ábowiem tám w káżdey rzeczy y
w káżdey ſprawie przyidźie czas za
mierzony.
18 [E] Ktemum ia rzekł w ſercu moim
o ſprawie synow ludzkich, iż tak ſą
od Bogá ſprawieni, á okazał iż oni
ſą podobnymi zwierzętam.
19 Abowiem thákowyż przypadek
przychodźi ná ludźi iáko y ná zwie-
rzętá, gdyż iáko vmiera ono, thák y
ten vmiera, y iednákiegoż ducha má
ią wſzyſcy, á nie ma nic człowiek
przed bydleciem, bo wſzytko ieſt pro
żność.
20 Wſzytko idźie ná iedno mieyſce, á
wſzytko ieſth z prochu, y záſie wſzy-
tko w proch ſie obroći.
21 Y ktoż wie ieſli duch człowieczy i-
dźie wzgore, ábo ieſli duch zwierzę-
cy zſtępuie ná dol pod ziemię?
22 A ták widźiałem że nic lepſzego
nie ieſt, iedno áby ſie człowiek we-
ſelił w pracách ſwoich, gdyż ten ieſt
dźiał iego, ábowiem ktoż ieſt co by
go przywiodł ktemu, iżby to ogla-
dał co má być po nim?

Kápitu-

A Bog w ſercu ludzkim chuć polo
żył wiedzenia rze-
czy te" świátá, kto
re tu znáczy przez
to słowo Wiek.
B W Żydow od po-
czątku aż do końca
C Z końcá thego
wierſza, kędy wſi o
mina o dárách Bo
żych doſyć iawnie
okázuie, iż thy sło-
wá ieść, pić, vży-
wáć, máią być ro-
zumiane o ſkrom-
nym á miernym ży
ciu z boiáźnią Bo
żą, á nie o marney
roſkoſży ciáłá swo-
wolnego. A dla te
go ſą Epikureyczy-
cy á ludźie świá-
tem zbáwieni, nie
chay ſobie ſtąd ią-
trą pomoc y świá
dectwá biorą, że
by im miało być
wolno vżywać ro-
ſpuſthme swowo-
leńſtwá ich.
D To ieſt, ſtánie ſię
to co vmyſlił, á ża-
den mu w tym nie
przekáży.
E Z początku tych
kſiąg Salomon ro
ſprawował o rzecz
ach kthore pod
ſłońcem bywáią,
á kthorych rozum
ludzki doścignąć
nie może, y nie ba
czy w nich nic ią-
go iedno prożność.
Thu záſie dáley
rzecz ſwą prowá-
dząc powieda, iż
dowody ludzkie mi
y przyrodzonemi ro
zeznać nie może ie
ſli ieſt taka roż-
cá w przypadkach
ludzkich y zwierz
cych, á między du-
ſzámi ich. &c. A iż
nie może twierdźić
żaden áby po śmier
ći ſtan człowieczy
miał być zacnieyſ
zy nad zwierzęcy
wedle zdánia czło
wieczego, wſzakoż
my iednák máiąc
naukę z słowá Bo
żego ináczey o tym
zawżdy rozumiemy
y teſtechmy vpew
nieni, á wedle the
go wykładu wirſz
dwudźieſty y dru
dźieſthy pierwſzy
ma być rozumian.

359

Kapitu. 4.

Vtrapienie niewinnych. 4. Prace ludzkie pełne są próżności y omylności. 9. Thowárzystwo ludziom potrzebne. 13. Młodźieniec vbogi á mądry/ godnieyßy iest niżli krol stáry y ßalony.

1. Othymem się ia obrocił y vyżrałem wszytki vćiśnienia ktore są pod Słońcem/ á oto widźiałem łzy vćisnionych ktorym niebyło pocieszyćielá/ y mieli moc nád nimi ći ktorzy ie vćiśkáli/ á nie był nikt coby ie pocieszył.
2. A przethożem wiecey chwalił vmárłe ktorzy iuż zeszli/ á niżli żywe ktorzy ieszcze áż do tad żywa.
3. Y owszem szczęśliwszy iest miedzy tymi obiemá ktory ieszcze nigdy nie był/ ábowiem nie widźiał żadney złey spráwy ktora się dźieie pod słońcem.
4. Widźiałem ktemu wszytke praca y wszelka bieglość spraw/ iż w nich iest ieden drugiemu zazdrośćiwym á thoć iest też próżność y vtrapienie vmysłu.
5. Szalony [A] stula ręce swoie/ y pożera ćiało swoie.
6. Lepsza iest iedna garść spokoiem/ niżli obie garści z praca y z vtrapiona mysla.
7. Pothymem się obrocił/ y vyzrałem próżność druga pod słońcem.
8. Jest człowiek sam po ktorym nie zostáwa drugi/ ten też nie ma syná ani bratá/ á wżdy niema żadnego końca w pracey swoiey/ oczy też iego niemogą być násycone bogactwem: Ani myśli/ Komuż wżdy ia robię/ á nie vżywam nic dobrego: A przeto ży to iest próżność/ á nędzne stránie.
9. Lepiey iesth dwiemá brć niż iednemu/ ábowiem lepsza máia zapłatę z pracey swoiey.
10. Bo ieśliż ieden vpádnie/ thedy go podnieśie towárzysz iego/ á przeto ż biedá onemu iednemu ktory gdy vpádnie nie będzie miał drugiego coby go podniosł.
11. Jeśliże też dwa społu spáć będą/ tedy im będzie ćiepley/ ále ieden iakoż się zágrzać może?
12. Jeśli mu się też kto zmocni/ thedy dwá ſtáną przećiwko niemu/ owszem sznur we troie splećiony nie rychło bywa stárgány.
13. Lepszy iest młodźieniec vbogi á mądry/ niżli krol sthary á szalony/ ktory iuż wiecey nie vmie przyimować vpominánia.
14. Abowiem drugi wyszedszy z więźienia zostáwa krolem/ á drugi choć się národźił domá krolem/ zostáwa vbogim.
15. Widźiałem wszythki ludźi pod słońcem chodzące z potomkiem ktory miał nástáć po nim.
16. Nie zliczony też lud iest wszytkich onych ktorzy przed nimi byli/ potomsthwo thež nie rozrádnie się w nim/ á thák y to iest próżność y vtrapienie myśli.
17. Ostrzegay nogi thwoiey gdy idźiesz do domu Bożego/ á bądź przychylnieyszym ku słuchániu niżli ku dawániu * ofiar ludźi szalonych/ abowiem oni nie vmieią nic dobrego czynić.

[A] Tho iest/ ſtáteni nic nie robią/ á zbożá wßy zdycháią od głodu.

* 1. Sámuel. 15. Ozeaß. 6.

Kapitu. 5.

1. Skwápliwie mowić nie mamy/ á zwłaßcza o spráwach Bożych/ gdyż sam Bog sądźi ty ktorzy czynią krzywdę vbogim. 9. Łákomy nigdy násycon być nie może. 14. Po śmierći żaden z sobą nic nie weźmie. 18. Wielki iest dar Boży żyć z pokoynym y z wesołym sumnieniem.

[A] Nieskwápiay się vsthy twemi/ á serce twe niechay nie będźie prędkie mowić przed bogiem: Abowiem Bog iest ná niebie á ty ná ziemi/ á przetoż [B] málo mow.
2. Bo iáko sen przychodźi z wielkich zabáwek/ ták głos szalonego z wielá słow.
3. [C] Gdy poślubisz co Bogu nie omieszkawayże te° oddáć: ábowiem się mu szaleni nie podobáią/ á przeto ż co zaślubisz odday.
4. Lepiey iest nie obiecowáć/ á niżli obiecawszy nie oddáć.
5. Nie dopuszczay vstam twym ábys. przez nie zgrzeszyć miał/ áni mow przed Aniołem iż się to zstáło z niewiádomości/ by się snadź Bog nie rozgniewał dla tákich twoich słow/ á rosproszyłby spráwy rąk twoich.
6. Abowiem gdźie wiele snow/ próżności

A Nie czyń ślubu nie go ślubu nie ślubuj/ áni ślubuy Panu Bogu twemu nieobácznie.

B O tym máß bie rozsądzaß słuſowo v. 7.

C O thym máß patrzay ſobie ſłuſ. 28. y w. 3. 2. v 2. * w 5. Mo

żności y ſłow wiele/á przetoż ſie boi Bogá.

7. Jesli widżiſz gwałtowne vćiśnienie vbożuchne^o/y gwałt w sądzie y w sprawiedliwości ná ziemi/ nie dziwnyże ſie tákowey sprawie: [D]ábo wiem wysokiego vrzędu wyższy doglada/ á ieszcze sa wyższy nad tymi.

8. [E]Obfitość ziemie iest nádewszytko/ á przez oránie trwa ſthan krolewſki.

9. Ktory ſie kocha w pieniądzách/ niemoże ich być násycon/ á ktory miłuie bogáctwá/ nie ma znich pożytku/ á y toć też iest prożnosc.

10 Gdżie iest wiele máietności/ tám też wiele tych ktorzy ie wytrawiáią/ á przethoż pan ich nic ztego niema/ iedno iż ſie ich nápátrzy.

11. Robotnikowi wdzięczny iest ſen/ chociáż máło chociáż wiele ie/ ále bogáczowi dośtátek ſpáć nie dopuſzcza.

12. *Jest iedna bolesć zła ktoram widżiał pod ſłońcem/ bogáctwá ktore pánowie chowáia ná swe złe.

13. Abowiem ony bogáctwá przez zła sprawę zgina/ ták iż gdy ſie mu ſyn vrodzi/ niema nic.

14 †Jáko wyſzedł z żywotá máthki swoiey/ thákże ſie zaſie nágo wroći do niey/ á odeydżie thák iáko przyſzedł/ nie wżiawſzy nic z pracey swoiey o ktorey ſie ſtáráły rece iego.

15. Y toć też iest ieden zły kłopoth/ iż iáko przyſzedł/ták odeydżie á żadnego pożytku nie ma kthory ná wiátr pracuie.

16. Po wſzytek czás żywothá swego omácmie iada z wielkim frásunkiem/ kłopotem y gniewem.

17. A przetożem ia obaczył co iesth lepszego/ chędogo ieść y pić/ á vżywáć hoynie ze wſzythkiey swey pracey/ o kthorey człek prácował pod ſłońcem po wſzytki dni żywotá swego kthorych mu Bog vżyczył/ gdyż to iest dżiał iego.

18. Thák iż káżdemu człowiekowi dał Bog bogáctwa y máietności/ y dał mu w moc áby ich vżywał/ á wżiawſzy dżiał swoy áby ſie weſelił z pracey swoiey/ á toć iest dar Boży.

19. Abowiem táki człowiek nie wiele pamięta dni żywotá swego/ gdyż mu Bog vżycza weſela ſercá iego.

Kapit. 6.

1. Nawiecſze iest nieſzczęśćie człowiekowi/ gdy mu Bog dawa wiele bogactw y zácnośći/á iż nima też táſki od Bogá áby ich mogł vżyć.

1. Jest iedno złe ktorem widżiał pod ſłońcem/ y częſtho ſie przydawa człowiekowi.

2. Człowiek ktoremu Bog dawa bogáctwá/ máietnośći/y zacnośći/ á iż ma dośtátek wſzytkiego czego iedno pożada duſzá iego/ lecz iż mu Bog nie da áby ich vżywáć mogł/ále ie wytrawi obcy człowiek/ á toć iest prożność y nedzny kłopot.

3. Jeſliby ſie człowiekowi vrodżiło ſto ſynow/ á przez wiele lat przedłużyłby żywotá ſwego/ á onby nie vżył nic dobrego/ á ktemuby niebył pogrżebion/ powiedam iż lepſzy iesth martwy płod á niżli on.

4. Abowiem prożno tu przyſzedł/ y do ćiemnośći odeydżie/ y ſławę iego ćiemnośći okryią.

5. Też nie widżiał áni poznał ſłońcá/ á wſzakoż iest ſpokoyniey ſzy niżli on.

6. A chociażby też żył y dwá tyſiacá lat/ á nie vżył nic dobrego/ á zaż nie obádwá idą do [A]iednego mieyſcá?

A To iest/ obrácáią ſie w ziemię ták iáko wyſzli z ziemie/ A tu ná tym mieyſcu mowi we dle mnimánia ludzkiego/ A przethoż to mieyſce nie ma być rozumiáne o nieśmierthelności duße.

7. Wſzythka pracá ludzka iest dla pożywienia iego/ á wſzakoż chuć iego nigdy náſycona nie bedzie.

8. Abowiem coż wiecey ma mądry niżli ſzalony? ábo co pomoże vbogiemu vmieietnemu ktory vmieſkrommie żyć miedzy ludźmi?

9. Lepſze iest tho co widżimy/ niżli czego ſie nádziewamy/ áleć też y to iest prożność á myſli vtrapienie.

10 Już Bog poſthánowił o káżdym co ſie z nim ma dżiać ná pothym/ y wiedza że iesth człowiekiem/ á nie może ſie ſwárzyć z tym ktory iesth mocnieyſzy.

11. Abowiem wiele iest rzeczy ktore przymnażáia prożności/ y coż po nich wiecey człowiekowi?

Kapit. 7.

2. Tu ſą rożliczne náuki iáko dobrego náſládowáć/ á złego chronić ſie mamy. 17. Z ſámey łáſki

mey łáski Bożey człowiek bywa wybáwion od zdrády niewieścicy. 26. Trudna rzecz iest bárzo naleść niewiáste rostropną.

1. TOżna co iest dobrego człowiekowi zá żywotá po wszytki czásy krotkiego życia iego / ktore przemiiaią ko cień: abowiem ktoż oznaymi człowiekowi co po nim náśthánie pod słońcem:

* Przyp.22.v.1. 2. * Lepszać iest slawá niżli máść nalepsza/ á dzień śmierći lepszy iest niż dzień národzenia.

3. Lepiey iest idż do domu płáczu/ niż do domu wesela/dla tego iż tám widżimy koniec wszythkich ludzi/ á człowiek żywiący będzie gi vważał w sercu swoim.

4. Lepszy iest gniew niżli śmiech/ gdyż przez záfrásowánie twárzy rozwesela sie serce.

5. Myśl ludzi mądrych iesth w domu płaczu/ ale szalonych w domu wesela.

6. Lepiey iest słuchać fukánia człowieká mądrego/niżli słuchać pieśni ludzi szalonych.

7. Abowiem iáki iest trzask ciernia pod gárncem/ tákowyc iest śmiech szalonego. A y tho iest prożność.

8. Zaiśćć vćisk człowieká mądrego przywodzi w szaleństwo/á dáry odmieniáia serce.

9. Lepszy iest koniec káżdey rzeczy niżli iey początek/á człowiek cierpliwy lepszy iest niżli ten ktory iest wyniosłey myśli.

10 Nie bądź skwápliwym ku gniewu/abowiem gniew zawżdy iest w zánádrzu szalonych.

11. Nie mowże/ Przeczże czásy przeszłe były lepsze niżli ninieysze? bo o tym nie pytaszsie z mądrośći.

A To iest/ w thym iest położoná wßytká zacność ludzi żywiacych / áby byli mądrymi.

12. Dobra iest mądrość z dźiedźictwem/á iest [A] zacnością tym ktorzy widzą słońce.

13. Abowiem pod cieniem mądrośći y pod cieniem srebrá odpoczynie człowiek: áleć iest zacnieysze poznánie mądrośći ktore przynosi żywot człowiekowi.

14 Przypátrz sie spráwie Bożey: ábowiem ktoż może sprosthować co on skrzywi?

15. Czásu wesela bądź wesół/á czásu nieszczęśćia miey sie ná pieczy / boć też to Bog spráwił ná to/áby człowiek widżiał iż thu niemász nic pewnego.

16. Widżialem wszythko zá czásu nicżemnego żywothá mego/ Człowieká sprawiedliwego ktory ginie przez sprawiedliwość swoie/ a zá siezłośniká ktory długo żywie przez złość swoie.

B Nápomina/ abychmy nie li okrutni/ dáiemy bysmy dáleko odemnie byśmy dáli názbyt mądrymi/ abyśmy nie bláznámi.

B Nie bądź názbyth spráwiedliwym / ani názbyth mądrym / bys snadź nie zpadł.

17. Nie bądź nader niepobożnym/á ni názbyt szalonym/bys snadź przed czásem nie vmárł.

Dobrze iest abys sie tego trzymał á od tego nie odciągał ręki twoiey: abowiem ktho sie boi Boga/ zchodźi temu wszytkiemu.

20 Mądrość vmacnia wiecey mądrego/niżli dźiesięć możnych ksiąząt ktorym iest poruczone miasto.

* Przyp.24.v.1. 21. † Zaiśćć nie iest nikt sprawiedliwy na ziemi/ ktoryby dobrze czynił á nie grzeszył.

† 1. Król.8. 2. Kron.6. Przyp.20. 1. Jan.1.8.

22 Nie wszytkich słow bácz ktorećludzie powiedaią/ ani słuchay sługi twego złorzeczącego tobie.

23 Abowiem też wiele kroc znasz to do siebie/ iżes też inym złorzeczył.

24 Wszytkiegom tego doświadczał w mądrości/ mowiąc/ Będę mądrym/ aleć ona iest dáleko odemnie.

25 A gdyż iest odemnie daleko / á iákoż iey dostanę/y gdyż iesth głębsza niżli przepáść/ ktoż ią znaydźie?

26 Rozmyślałem w sercu swym/ábych wiedżiał/y wybádał sie/ á nálazł mądrość y dowcip/ abych też wiedżiał złość szaleństwa y głupstwo błędu.

27 Y doznałem iż niewiástá gorszcżeysza iest niżli śmierć/abowiem serce iey iest iáko sieci y sidła / a ręká iey iáko związki/Człowiek cnotliwy vydźie od niey / ale grzeszny będzie od niey poiman.

28 Oto cżegom ia doznał/mowi Káznodzieia/ przyrownywaiąc iedno ku drugiemu/ábych wiedżiał pewną rzecż.

29 Cżegom ieszcże szukał w vmyśle moim/á nienálazłem: Męża dobrego w tysiącu znalazłem/ ale niewiásty żadney miedzy wszytkimi thymi nieználazłem.

30 Tylkom oto ználazł iż Bog stworzył człowieká sprawiedliwego/ále om zmy-

oni z myślili wiele wynalazkow sobie.

Kapitu. 8.

1. Mądry ſtháteczną twarz okázuie. 2. Kśiążętom y przełożonym winnichmy posłuſzeńſtwo. 15. Mamy żyć z weſelem. 17. Spráwy Boże przewyſſáią rozumy ludzkie.

1. Ktoż ieſt iák ko mądry/ á kto thák może wyłożyć káżdą rzecz? * Mądrość obiáśnia człowiecżę oblicże/ y wſzythke hárdość w nim odeymnie.

2. Jáć rádzę ábyś był poſłuſzen vſtam krolewſkim/ á miał báczność ná przyſięgę Bożą.

3. Nie kwáp ſie odyść odoblicżności ieo/ áni trway w rzeczy złey/ ábowiem cokolwiek mu ſie zda vczyni.

4. Z ſłowy krolewſkimi ieſt ſpołuy moc/ ták iż mu żaden rzec niemoże/ Przeczż ták czynisz?

5. Ktory ſtrzeże roſkázánia/ nie vzna nic złego/ á vmyſł mądrego wieczás z rozſądkiem.

6. Abowiem káżdemu rozmyſłowi ieſt czás y rozeznánie/ gdyż wiele złego przychodźi ná człowieká.

7. Bo niewie co náń przyść ma/ á rzeczy przyſłe ktoż mu oznaymi?

8. Żadnego człowieká niemáſz coby miał moc nád [A] duchem iżby go zátrzymáć mogł/ áni też ma mocy nád dniem ſmierći/ áni ſie może wybáwić ná woynie/ á niepobożność nie wyrwie tych ktorzy ſie nia báwią.

9. Tociem ia wſzytko báczył/ y vdałem myſł swą zá káżdą ſpráwą ktorá ieſt pod ſłońcem/ kedy ludźie pánuią ieden nád drugim ku ſwemu złemu.

10 Tedym widźiał złośniki pogrzebione/ po ktorych drudzy náſtáli/ á ktorzy wyſzli z mieyſcá świętego/ przyſzli w zápámiętháńie w onym mieśćie w ktorym dobrze czynili/ á toć też ieſt prożność.

11. Bo iż nie rychło dekret bywa vczyniony o káżdym vczynku złym/ á przeto ż też ludźie wſzytke myſł swą vdáli ábyż złe czynili.

12. Grzeſznik chociażby ſtokroć złe vczyni/ á Bog mu długo folguie/ wſzákże wiem/ iż tym kthorzy ſie boią Bogá/ będźie ſie dobrze dźiáło/ gdyż go máią w vczćiwości.

13. Aleć złośnikowi nie będźie ſie dobrze dźiáło/ áni ſie przedłuża dni iego/ owſzem przemina iáko cień gdyż ſie nie boią oblicza Bożego.

14 Jeſt też prożność ktora ſie przygadza ná źiemi/ iż ſą ſprawiedliwemi ktorym ſie przydáie iákoby co źle vczynić mieli: Są thęż y niepobożni ktorym ſie przygadza/ iż ie máią za ſprawiedliwe/ álećiem ia rzekł/ że też y to prożność.

15. Chwaliłem ia tedy weſele/ tuſząc iż nie máſz nic lepſzego człowiekowi pod ſłońcem/ [B] iedno ieść/ pić/ być dobrey myſli/ á iż mu iedno to zoſtawa z pracey iego/ powſzytek czás iego ktorego mu Bog vżyczył pod ſłońcem.

[B] Wyktádu mieyſcá thego pátrzay wyżſzey Ká. 3. v. 13.

16. A dla tegożem ia vdał myſł swą ku poznániu mądrości/ ábych thęż wybaczył ſpráwy ktore ſie dźieią ná źiemi/ ktore nie dopuſzcza ſnu oczom y we dnie y w nocy.

17. Y obaczyłem że we wſzey ſpráwie Bożey nie może człowiek doścignąć ſprawy tey ktora ſie dźieie pod ſłońcem/ o ktorey ſie człowiek ſtára ábyſie iey wywiedźiał/ choćiażby thęż mądry vmyſlił ſie iey náuczyć/ á wſzákoż iey doścignąć nie może.

Kapitu. 9.

1. Z tych rzeczy nietrwałych żaden poznáć nie może ieſli go Bog mituie/ ábo go ma w mienawiści/ ábowiem iednáko ſie dźieie z wiernemi/ lecz tylko Duch s. vczy nas tego przez wiárę. 12. Żaden nie wie dokończenia ſwoiego. 14. Mądrość ieſt zacnieyſſa nád wſzytki ſiły ćieleſne.

1. Ja prawdem to wſzythko vważał w ſercu moim/ ábych ſie z tego wſzytkiego wyprawił/ że ſprawiedliwi y mądrzy z ſprawámi ſwemi ſą w ręku Bożych/ á człowiek nie może znáć ani [A] miłości/ áni nienawiści z tych rzeczy ktore ma przed ſobą.

[A] Látwieyſſe zrozumienie mieyſcá tego takowe ieſt/ człowiek niewie co go potkáć ma/ iż to wſzytko ieſt potożono w mocy Bożey. A przetoż w tych ſłowiech miłości y nienawiści/ dawa znáć to wſzytko czego ſobie ztowiek życzy y czym ſie brzydźi.

2. Wſzytki rzeczy iednáko ſie wſzytkim przydawáią/ y ták ieſt ieden koniec ſprawiedliwego iáko y niepobożnego/ ták dobrego y czyſtego iáko y nieczyſtego/ ofiárniącego y nie

* Prop. 17. v. 24.

A Thoteſt/ żaden nie może w ćiele zá trzymać duſze gdy Bog chce wſiąć

ofiárniacego/ thák dobrego iáko y grzesznego/ ták tego ktory przysie/ga/ iáko y thego ktory przysiegi sie boi. 13.

3. A toć iest nagorsza miedzy wszytkiemi co sie iedno przydawa pod słońcem/ iż ieden iest koniec wszytkich/ á też serce ludzkie pełne iest złości/ ktemu w sercu ich szaleństwo zá żywotá ich/ á potym idą za xmárłymi. 14. 15.

4. Abowiem poki człowiek żywie w towárzystwie ze wszytkimi ludźmi/ poty wzdy ma nádzieie/ abowiem [B] pies żywy lepszy iest niż lew zdechły. 16.

[B] Przez psá rozumie człowieká stánu podłego: á przez lwá człowieká hárdego.

5. Abowiem ci ktorzy żywa wiedzą iż pomrzeć máią/ ále ci co pomárli ni o czym nie wiedzą/ y nie máią iuż daley żadney zapłáty/ gdyż pámiatká ich przyszłá w zápomnienie. 17.

6. Już thež zginęłá miłość ich/ zázdrość ich/ y nienawiść ich/ á nie máią więcey czástki ze wszythkiego co iest pod słońcem. 18.

[C] Tys słowá powieda w osobie thych ktorzy sie światem parają/ ktherzy w swoiem wielkiem szczęściu vfáiąc tu sza sobie/ iż im nic szkodzić nie może.

7. [C] Idźże tedy á vżyway chlebá twoiego z weselem/ y piy winо z dobrą myslą/ ábowiemći sprawy twe iuż są wdzięczne Bogu.

8. Száty twoie niechay będą ochędożne ná káżdy czás/ á oleiek wonny niechay nie schodzi z głowy twoiey.

9. Obácz iáko maſz żyć z żoną twoią/ ktorąś vmiłował po wszytki czásy tego krotkiego żywotá twego/ ktorychći vżyczył Bog pod słońcem pokiś tu iedno iest żyw w tey próżności ábowiemći ten iest dział twoy za żywotá twego z pracey twey o ktorą sie staraſz pod słońcem.

10. Wszythko coć przyidźie do rąk thwoich ku vczynieniu/ czyń wedle możności twoiey/ ábowiem w grobie kędy thy idźieſz nie máſz żadney pracey/ mysli/ mądrości/ áni vmiętności.

11. Pothymem sie obrocił á widźiałem pod słońcem iż prędkim nie stawa biegu/ á mocarzom walki/ tákże mądrym pożywienia/ áni rostropnym bogactw/ áni vczonym łáski/ ále czás y przygodá przypada ná wszytki.

12. Gdyż tedy człowiek nie wie czásu swego/ iáko ryby ktore sieciámi łowią/ y iáko ptháki ktore w sidłach imáią/ tákże ludzie będą imáni czásu nieszczęścia gdy ná nie nagle przypádnie.

Widźiałem też y te mądrość pod słońcem/ á iest y mnie wielká.

13. Miásto máluczkie y w nim máło ludu/ przeciw ktoremu przyćiągnął Krol wielki y obległ ie/ y pobudował przeciw niemu bászty wielkie

14. Y nálazł sie w nim człowiek vbogi ále mądry/ á wybáwił miásto onо mądrością swoią/ á wżdy żaden nie wspomniał ná onego człowieká vbogiego.

15. Tedym ia powiedźiał iż iest zacnieysza mądrość niżli moc/ á wszákoż mądrość vbogiego wzgárdzonа ná iest/ á słow iego nie słuchaią.

16. Słow ludźi mądrych w pokoiu słuchaią/ więcey niżli wołánia pánow miedzy szalonemi.

17. Lepsza iest mądrość niż przyprá wy woienne/ ále ieden grzesznik vtráci wiele dobrego.

Kapit. 10.

1. Y nam mnieysze szaleństwo psuie cześć ludzką/ szalonego wszędy poznáć. 12. Mądry zá wżdy iest przyiemny w swych powieściách. 14. Szalony zawżdy wiele mowi. 16. O kroloch szalonych y xiążętach pijánych. 17. O dobrych Kroloch y Xiążętach/ o ktorych sie źle mowić nie godzi.

1. Iáko muchy zdechłe zásmrądzaią/ y zgaſzą woniа tłuſcia w oleiękách y Aptekárzow/ ták by namnieysze szaleństwo oſzpeca człowieká zacnego w iego mądrości y chwale.

2. Serce mądrego iest [A] ku práwey rece iego/ á serce szalonego iest ku lewey stronie iego. [A] To iest/ szczodrych mądrych więdzy ku dobrym/ szalonych mądrych ku występkom.

3. Szalony chociáż idźie droga/ xżstawa serce iego/ á powieda o káżdym że też iest szalon.

4. Jesliby sie pan gniewem popędźił przeciwko tobie/ nieopuszczay że mieysca twego/ ábowiem ćichość vsmierza wiele złego.

5. Jest ieden kłopot ktorym widźiałem pod słońcem/ podobny błędowi ktory wychodzi od oblicżności páná.

6. Szaleni bywáią postáwieni ná wielkich zácnościách/ á bogacze siedzą w vniżeniu.

Widźiałem

7. Widźiałem sługi ná końiech / á książęta chodzące pieszo iáko słudzy bunki.

8. *Ten ktory dół kopa / sámże weń wpádnie / á ktory [B] rozgrodza płot vkási go maż.

9. Kto dźwiga kámienie / vrázi sie imi / á kto podrubuie drzewa / wdawa sie w niebespieczeństwo.

10. Jesli sie przytępi nacznie żelázne / á nie po ostrzyż ostrza iego / thedy ten ktory rąbá / musy mocy przyłożyć / ták z mądrości przychodzi tym więcey zacności.

11. Człowiek ięzyczny nie iest rożny od węża nie zaklętego ktory vkasi.

12. Słowa vst mądrego są wdzięczne / ale wargi szalonych samu szkodliwe.

13. Początek słow vsth iego iest głupstwo / á koniec powieści iego iest hsprosne szaleństwo.

14. Szalony ć wiele mowi / powiedáiąc cż nie wie człowiek co ma przyść potym / áto co po nim będzie ktoż wżdy oznaymi iemu?

15. Szalonych robotá sprácuie ie / ktorzy nie wiedzą drogi do miástá.

16. Biádaż thobie ziemio gdy Krol twoy iest ~ dźiecięciem / á książ. thá twoie rano bieśiádują.

17. Szczęśliważ es ty iest ziemio ktora masz krola zacnego / á książ. thá twoi iedzą czasu przystoyne dla posilenia mocy / a nie dla opilstwa.

18. Dla leniśthwa pochyla sie dach / á dla nie dbałych tak kapie do domu.

19. Sprawuią vczthy dla wesela / á wino rozwesela ludzi / ale wszytko idzie za pieniądzmi.

20. [D] Nie złorzecz krolowi áni w myśli twoiey / áni w zamknieniu twoim przeklinay bogatego: abowiem y ptháł powietrzny rozniesie then głos / á tho co skrydłá ma oznaymi tho.

Gzmiátky

chleb twoy ná [A] wodę / bo po niemałych czásiech naydźiesz gi.

[B] Vdźielay chleba twego śiedmi y owszem ośmi: ábowiem niewiesz co ma przydź złego na ziemie.

[C] Jesli sie obłoki zbiorą / wypuszczą deszcz na ziemie / á iesli drzewo vpádnie ábo ku południu / ábo ku pułnocy / na ktora sie stronę obáli / thamże zostánie.

Ktory sie na wiátr oglada / nigdy nie będzie siał / á kto sie przypátruie obłokom / nigdy nie żnie.

Jako niewiesz ktora iest drogá [D] duchá / y iako sie zrastáią kości w żywocie brzemienney / tak niewiesz sprawy Bożey ktory wszytko czyni.

Poránu siey násienie twoie / á w wieczor niedopuszczay aby ręce twoie odpoczęwały / gdyż niewiesz coby lepszego było / [E] ábo to / ábo owo / á ieśliż oboie są iednako dobre.

Wdzięczne iest świátło / y miła rzecz iest [F] patrzáć oczom na słońce.

Záiśthe choćby człowiek był żyw przez wiele lat / á choćby sie weselił przez wszytki dni / y przywiodłby sobie ná pámięć dni [G] ciemności ich iest bárzo wiele / tedy cokolwiek sie przydało / powie być próżnością.

A przeto ż młodzieńcze wesel sie w młodości twoiey / á niech sie rozradnie serce twe w młodych leciech twoich / y chodź wedle myśli serca twego / á iáko sie podoba oczom twoim / ále wiedz że dla tych rzeczy wszytkich przywiedzie cie Bog ná sąd.

Przeto oddal frásunek od serca twego / y odrzuć złość odciełá twego: gdyż młodość y dzieciństhwo są próżnością.

A Przez wody / vbogie ludźi rozumieć mamy / ktorzy nie mogą oddáć thym co im dobrze czynią / ták iż sie zda tym ktorzy im dawaią iákoby thá zginęło / práwie gdy ktho wrzuci do wody.

B To iest / vdźielay wielu ludźiom máiętności twoiey / nie brákuiąc osobámi.

C Dawa nam náuke / ábychmy z nasżych dostátkow byli ßczodrymi.

D To iest nie wieß iako sie duch wlewa w ciáło / y iáko z niego wychodźi.

E To iest / co spráwuieß poránu ábo pod wieczor.

F Tu máia być przydane thy słowa / á widy musim vmrzeć / bo tu ná tym mieyscu nie dostáwa / co sie trafia / gdy przypomnamy one rzeczy / ktore okrom żałości niemogą być wspominane.

G To iest pracey y vtrapienia.

Rozdźiał. 11.

1. Vbogie wspomagáć mamy / á wszythko poruciáć opátrzności Bożey / ktory wszytki rzeczy spráwuie nád ludzki rozum. 8. Powieda iż wszytko ßczęśćie nie inego nie iest / iedno próżność.

Rozdźiał. 12.

1. Mamy myślić o Bogu w dźieciństhwie á nie czekać czásu ktopotow. 13. Mądrość iest dar niebieski / ktorey nie możm nabywáć wielkością ksiąg. / ale ostrem należy w boiáźni Bożey / y w zachowaniu rozkazánia iego.

A To iest/pierwey niż się zstárzieß.
B To iest/ śmierći.
C To iest/ręce ktore bronią ciałá.
D To iest/ goleni.
E To iest/oczy.
F To iest/ wárgi.
G To iest/człowiek nie będzie mogł spáć.
H Tho iest/nie będzie słyßeć głosu śpiewánia/ ábo sámi dla stárości nie będą mogli śpiewáć.
I Tho iest/będą się báć chodźić po wysokich mieyscach dla mdłości/ y chodząc będą drżeć.
K To iest/oświeiecz człowiek.
L Tho iest/ná mnieyße brzemie będzie mu cießkie dla mdłości.
M To iest/ nic mu pożądno nie będzie
N To iest/ do grobu gdźie będźiemießkał do sądnego dniá.
O To iest/páćierze w krzyżách.
P To iest/oná błona káżotra kthora okrywa mozg.
Q Tho iest/ żyły/ przez ktore rozumie wątrobę z ktoiey krew płynie.

1. Gspomni ná stworzyćielá twego czásu młodości twoiey pierwey niż nástaną dni złe y przyydą láthá o ktorych rzeczesz/ Já się w nich nie kocham.

2. Pierwey niż się słońce [R] záćmi/ y światło y mieśiąc/ y gwiazdy/ á nástaną zás [B] obłoki po dżdżu.

3. Gdy [C] stroże domu zadrżą/ y skurczą się [D] mocarze/ y trzonowe zęby przestaną/ bo po máłu zmnieyszeią/ y záćmią się ći ktorzy pátrzą [E] okny.

4. Y [F] drzwi záwrą się z dworu/ á mało będźie słychać żuchaiących zębow/ y [G] powstánie ná głos ptaszy [H] á vniżone będą corki wszytki śpiewáiące.

5. [I] Vlękną się mieysce wysokich/ y zádrżą w drodze/ á [K] migdałowe drzewo zákwitnie/ y kobyłká mu będźie [L] cieszką/ a [M] rozproszy się pożądliwość: ábowiem idźie człowiek do [N] domu wiekv swego/ y będą po vlicách chodźić płácząc.

6. Pierwey niż się rozćiągnie [O] łáńcuch srebrny/ y złotha [P] czászá stłucze się/ á [Q] wiádro się v studnie rozbiie/ y [R] koło skruszy się ná studnią.

7. Y wroći się proch w ziemię iákim był/ á odeydźie duch do Bogá ktory go dał.

8. Nawiecsza prożność mowi Káznodźieiá/ a wszytko iest prożność.

9. Im mędrszy był Káznodźieiá/ tym więcey náuczył lud vmieiętności/ y przywiodł gi ku słuchániu/ y wywiedźiawszy się złożył wiele przypowieści.

10 Stárał się Káznodźieiá iákoby nálazł powieści wdźięczne/ y pismá doskonále/ á słowá prawdźiwe.

11. Słowá ludźi mądrych są [S] iáko gwoździe przybite [T] od przednieyszych w zebrániu/ ktore są dane od iednego [V] pásterzá.

12. Synu moy sthrzeż się/ żebyś oprócz [X] tego nie się nie dom[y]slał/ bo nie mász końcá wkładániu ksiąg á zbytnie stháránie iesth vtrapieniem ciáłá.

13. Słyszałeś koniec wszytkich rzeczy/ boyże się Bogá/ á strzeż rozkázánia iego: ábowiem ći doskonałość ludzká w tym należy.

14 Tákże Bog przywiedźie káżdą sprawę ná sąd/ ktory będźie okázdey rzeczy skrytney/ ták dobrey iáko y złey.

S:2 R Przysthárzenie głowy á studnią.
S Toiest/ studnia budzie y ku Bożey y ludzkiey sprawie.
T To iest/ mowy.
V To iest/ ludźi.
X To iest/ mądrości.

PIEśń Pieśniow Sálomonowá.

Argument.

Y Księgi názywáią Pieśnią nad wszytki pieśni Sálomonowe/ á to dla zacności ich/ iż są z wielá pieśni spráwione/ y w iedno społu zebráne/ iedne rzeczy w sobie káiąc/ to iest rozmowę wdźięczną y bárzo miłą między onym práwdźiwym Salomonem pokoiu pánem nászym Jezusem Krystusem y między dusza wierną/ ábo kościołem ktory on poświęćił/ y obrał sobie zá wdźięczną máłżonkę swoię/ czysta y nie náganioną. A w społecznej rozmowie poznawamy miłość zobopolną między máłżonkiem y máłżonką. Przytym drugiey strony wypisáná iest chutliwa miłość tey oblubienice/ ktora ze wszytkiey chęći rozmysla dobrotę swe máłżonká swego/ y dobrodźieystwá ktore vstáwicznie od niego bierze/ A przetoż prágnie tym więcey w łáskę iego/ áby dla żadney zmázy áni iákiey przysády ktoraby w niey być miałá/ od niego odrzuconá nie była. Nád to Sálomon opisuiąc tu ty rzeczy duchowne/ tedy folguie tym zmysłom ludzkim cielesnym/ ábowiem wszytki ty rzeczy oznáymuie/ przykładem rzeczy ktore widzą oczy nasze/ to iest/ z onego ziemskiego/ ktore iest między wiernym á poczćiwym stanem małżeńskim. A wszytki ty słowá przez podobieństwá przypowieści máią być rozumiane. Ktorego kształtu pisánia Duch swiety częstokroć vżywá w pismie swym/ czyniąc to dla náuki ludźi wiernych. Hieronim powieda/ iż czytánie tych ksiąg było zátázáne Żydom/ przeniżli ktory z nich doszedł trzech dźiesiąt lat/ á ta byłá przyczyná tego/ iż do tak zacney pieśni potrzebá zacnego y státeczńego rozsądku.

Zá

Kapitu. 1.

1. Rozmowá ktora ma być skrycie rozumiá na o miłości miedzy Krystusem y kościołem iego. 6. Nieprzyiaciele domowi ktorzy przesladuią kościoł Pański.

Pieśń ktora iest nád inе pieśni Sálomonowe.

1. A Ocáluy mie pocałowánię vst swoich/ abowiem miłości twoie wdzięcznieysze sa niż wino.

2. Dla B wonności przenawybornieyszych másci twoich/ gdyż imie twoie iest iako oleiek wonny/ á przeto sie ciebie rozmiłowały C dźiewecżki.

3. D Pociągniż mie/ á pobieżemy zá toba/ wwiodłci mie Krol do E gmáchow swoich/ á bedźiem sie weselić y rádować w tobie/ rozpomnimy sobie ná miłości twoie wiecey niż ná wino/ á sprawiedliwi rozmilna sie ciebie.

4. O corki Jerozolimskie/ árzćiem iest F przyczernisza/ alem iest wdzięczna iako G namioty Cedar/ y iako opony Sálomonowe.

5. H Nie dziwuycież sie themu we mnie żećiem iest przyczernisza/ abowiem ná mie I vderzyło słońce/ Synowie mátki mey rozgniewáli sie ná mie/ y posthánowili mie ku strazy nád winnicámi/ K álem ia nie strzegłá winnice moiey ktoram miałá.

6. Oznaymże mi kogo miłuie dusza moia/ gdzież bedźiesz L pasł á gdzie bedźiesz odpoczywał w południe/ á bowiem przeczżebych miała być iako tułaiaca sie za trzodami M towárzyszow twoich?

7. O napiekniewsza miedzy niewiástámi/ ieśliż nie wiesz/ idźże śládem trzody/ N á pas kozki twoie podle obor pásterzow.

8. O O namileysza moiá/ przyrownałemcie iáko iednemu z woźnikow w woźniech Fáraonowych.

9. Piękne sa policzki twoie z swemi klenoty/ á szyia twa w łáncuchoch.

10. Klenoty złote poczynimi tobie/ y z knaflámi srebrnymi.

11. Na ten czás gdy krol leżał ná P łożu swoim/ tedy moie spikanardy wydało wonność swoie.

12. Namilszy moy iesth iako snopek mirrhy/ ktory Q nosze miedzy piersiami memi.

13. Namilszy moy iest iako grono R z Kofer ná winnicách Engáddi.

14. Otoś ty iest napiekniejsza milosnico moiá/ otoś ty iest napieknieysza/ á oczy twoie sa iako golebicze.

15. Otoś ty ty namilszy moy iest napiekniejszy y nawdzięcznierszy/ á S łoże twoie iesth kwitnace/ slostramy w domoch nászych sa cedrowe/ á stropy iodlowe.

Kapitu. 2.

1. Krystus iest przyrownan Liliey/ á kościoł iego roży. 3. Kościoł zawżdy sie ućieka pod cień Krysthusow. 8. Slucha głosu iego. 14. A iest przyrownan ku gołębicy.

1. A Iestem iáko roża polna/ á lilia rosthaca w dolinách.

2. Jáko lilia miedzy ćierniem/ ták przyiaćiołká moiá miedzy dźiewećzkami.

3. Jáka iest iabloń miedzy drzewy leśnymi/ thákie iest namileysze moy miedzy młodźieńcy/ pod ktorego ćieniem prágnełá siedzieć/ y siedźiałam/ á owoc iego słodkał w vśćiech moich.

4. Wprowádźił mie do piwnice winney/ á miłość iego iesth chorągwia nádemna.

5. B Podeprzyćie mie flászámi z winem/ á potwierdzayćie mie iábłki/ abowiemći omdlewam od miłości.

6. C Lewa ręke swa niechay podłoży pod głowę moie/ á D prawica swa niechay mie obłápi.

7. O corki Jerozolimskie/ poprzysiegam was przez sárny E y przez łánie polne/ nie obudzayćież ani przekażayćie namilszey moiey/ áż sáma záchce.

8. Głos namilszego mego/ oto przychodźi F skacżąc po gorách/ á skokiem biegąc po pagorkách.

9. Namilszy moy podobny iest sarnce ábo łaniątku/ oto on stoi zá G ścianą nászą pogladaiąc oknem/ á mrugáiąc przez kraty.

A Ty sa słowá oblubieńcowe ktore tak o sobie mowi iako o swey oblubienicy.

B Wyznawa oblubienica z wielka pożadliwością/ iż chce cale przestawáć z małżonkiem swoim/ służąc mu wiernie y prawdźiwie/ á wszákoż czuie w sobie niedostátek woley swey/ tak iako o tym powieda Apostoł do Rzym. Rap. 7.

C To iest/ słowo iego w tym doczesnym żywocie.

D To iest/ chwałą swą po tym mniey szym żywocie.

E Jesth przysłowie á myśliwcow/ w tych słowiech zawa znáć kochanie w thych rzeczach ktore sobie za naprzedmieysze maią.

F To sie rozumie o Krystusie ktory ná sie wźiął ciało nasze.

G Przethoż Bostwo oblubieńcowe było zakryte pod płaszczem ciáłá naszego.

P To iest ná stolicy swoiey.

Q Oblubienica wyznawa bespieczeństwo swoie/ á iż ma miec spolne ziednoczenie z oblubieńcem swoim.

R Jest mieysce kędy sázacnych dosyć winnic w kráinie Engáddy/ o ktorey patrz w 1. ksie. Sam. 24. v. 1.

S W sercu wiernej duśe przemieszkáwá duch małżonká prawdźiwego.

10 M Owił ći do mnie namilszy moy/ á rzekł mi/ Wstań namilsza moiá/ napiekniey sza moiá/ á przyidźi.

11. Abowiem oto minęłá źimá/ odmieniłá sie H niepogodá y przeszłá.

H Tho iest/ czás grzechu y obtędliwosci.

12. Vkazały sie kwiatki ná ziemi przyszedł I czás śpiewánia/ á słychać w źiemi nászey głos sinogárlicc.

I To iest/ czás náddźiele y zbáwienia.

K Thu wypisuie czás wesela.

13. K Figá wydáłá owoc swoy/ á máćice winne rodząc gronà wonność podáia/ wstańże tedy namilsza moiá/ napiekniey sza moiá/ á przyidźi.

L To iest/ktoia po kuthuie/ á wyznawa grzechy swoie.

14 L O golębico moiá ktoia sie chowa w máclochoch opoczných/ y w pochronkách wschodu okrągłego/ okażże mi oblicże twoie/ á day mi sie słyszeć/ ábowiem głos twoy iesth wdźięczny/ á oblicże twe piękne.

M Odszczepieńcy są prawdźiwemi liśćmi ktore psuią winnice Páńską/ A ći máią być hámowáni poki ieszcze są málemi/ tho iest/ poki nie rozsieią błędow swoich.

15. Poimayćież nam M liszki/ á małe liszeczki ktore psuią winnice/ pokąd ieszcze kwitna winá nasze.

16. Moy namilszy iestći moim/ á iam iest iego/ ktory sie pásie miedzy lilijámi.

17. Aż sie rozednieie/ á przemina ćiemnie/ náwroćże sie moy namilszy/ á bądź podobnym sárnce ábo łániątku ktore iest ná gorách Bether.

CApitu. 3.

1. Kościot cale przysthawa do oblubieńcá swego Krystusá páná. Piosnká ku czći oblubieńcowi y oblubienicy. 9. Sálomon iest figurą Páná Krystusowa.

A Przez noc rozumie one żátość oblubienice ktora szuká ná toiu swem/ tho iest/ w vczynkách swoich oblubieńcá/ ále go tám ználeść nie może.

B Tho iest/ w náukách ludzkich y w mądrosci świáthá tego/ gdźie nigdy oblubieniec náss Krystus Pan náleźion być nie może.

C Rozumie náuki od oycow stárádawnych podáne.

1. A łożu moim w A nocy szukálám tego ktorego serdecznie miłuie/ szukálám go ále m go nie nálázłá.

2. A przetoż teraz wstáne á obyidę miásthо/ bede szukáć po B ulicách y po mieyscách przestronych tego ktorego z dusze miłuie/ szukálám go ále m go nie ználázłá.

3. Podkálámsie z C strożmi kthorzy chodzili okolo miásthá/ á pytálám ieśliż widźieli tego ktorego serdecznie miłuie.

4. A gdym D máluczko odeszłá od nich/ tedym nálázłá tego kthorego miłuie z dusze moiey/ vchwyćiłám sie go/ ánim sie go puścił á/ ázem go wwiodłá w E dom máthki moiey/ á do pokoiu rodźicielki moiey.

5. Poprzysiegłám was corki Jerozolimskie przez sárny y przez łánie polne/ ábyście nie budźiły ani przekázały miłości áż on zachce.

D Tho iest/ gdy opuszczamy thy rzeczy wyższey námienione iáko vtrynki nászе/ náuki ludzkie/ y náuki oycow stárádawnych/ tedy w ten czás znáyduiemy Krystusá

E Tu dawa znáć o społeczności ktorą dusza wierna mieszka z brácią swoią znalazszy Krystusá.

6. Y ktoraż to iest ktora F wychodźi z puszczey iáko słupy dymu kurzące sie od mirrhy y od kádźidłá/ y od wszytkich prochow wonnych?

F To rozumie o Bogu z Izráelitum przez ciebie/ lat tułáli sie.

G To o Dawidowym śćiele.

7. G Oto przy łożu Sálomonowym sześćdźiesiath ludźi rycerskich/ á ći są z naprzednieyszych mocarzow Izráelskich.

8. Wszyscy ći H trzymáią miecz bedące ćwiczonymi boiownikі/ każdego z nich miecz iest ná biodrách dla postrachu nocnego.

H Rozumie kościoł/ y rey go oblubieńcá záchowywa.

9. Poczynił sobie Sálomon Krol budowánie z drzew Libanu.

10 Slupy iego poczynił z srebrá/ á páwiment z złotha/ podniebienie z szárłatu/ á w posrodku iego przykrycie z miłości corek Jerozolimskich.

11. Wynidźcież corki Syońskie/ á pátrzayćie na krolá Sálomoná/ w tey koronie w ktorą go vkoronowáłá matká iego/ w dźień ślubu iego/ y w dźień serdecznego wesela iego.

I Przez ten rozumie Bogá który śłáł oblubieńcá swego ná ziemię/ á ná krzyżu go záwiesił.

CApitu. 4.

1. Chwałá kościołowá. 7. Kthory iest bez wszelkiey mázy. 9. Miłość Krysthusowa przeciw kościołowi swoiemu.

1. A Toż ty iest piękna namilsza moiá/ oto ty iestnadobna/ oczy twe iáko gołębicze między wárkoczmi twemi/ włosy twoie są iáko B stádá koz ktore wychodzą z gory Gáłáád.

A Przez to rozumie Bogá który śłáł oblubieńcá swego ná ziemię/ á ná krzyżu go záwiesił.

B Gdy przyśtáią ludźie do wiárę/ tedy tho rozumie o wielkiey wiernych ich ilości.

2. C Zeby twoie są iáko stádá owiec iednákich ktore wychodzą z rzeki skąpawszy sie/ á wszytki rodzą parámi/ miedzy ktoremi nie máss żadney nie płodney.

C To iest ich mánie y rozsłonáty o tháłámáństwie.

3. D Wárgi twoie są iáko sznur iedwábny czyrwony/ á powieśći twoie są ochędożne/ E skroni twoie miedzy wárkoczmi twemi/ są iáko sztuki pomágránátow.

D Powieśći bywáią spráwy ne miłości y bliźniego.

E To iest/ sáma nie że wszey wielkości.

4. F Szyiá twoiá iesth iáko wieżá Dawidowá zbudowana ku obronie/ ná ktorey wisza tysiąc tarczy/ y wszytká broń mocarzow.

F To iest kościoł/ ktora iest przeczysta y bez wszey plámy.

5. Piersi twoie są iáko dwoie G łániątek/ ktore sie pásą miedzy liliámi.

G Dawa znáć/ że piersi iego są obłożone vmiłowánim ludźi/ y chuc ich toscią.

Aż sie rozed-

6. H Aż ſie rozednieie / á przemina
cienie / y wnide ná gorę mirry / y ná
pagorek kádzidłá.
7. Wſzytkás ty ieſt nadobna o ná
milſza moiá / á niemáſz w tobie zmá
zy.
8. I Podźże zemna o oblubienico mo
iá z Libanu / podźże zemna z Liba
nu / wygladayże ſobie z wierzchu A
mána / z wierzchu Sánirv y Her
monu y z pochronek lwich / á z gor
leopardowych.
9. Zrániłás ſerce me o ſioſtro á obłu
bienico moiá / przerázilás ſerce mo
ie iednym weyzrzeniem K oczu two
ich / y iednym łáncuchem ná ſzyi two
iey.
10 O iákoż ſa nadobne miłości two
ie ſioſtro y oblubienico moiá / y iá
koż ſa ſmácznieyſze miłości twe ni
ż li wino / á wonność máści twoich
nád wſzytki rzeczy wonne.
11. O oblubienico moiá toć L wárgi
twe roſplywaią ſie iáko plaſtr mio
du / á pod iezykiem twoim miod y
mleko / M wonność ſzat twoich ieſth
iáko wonność Libanu.
12. Sioſtrá y oblubienicá moiá ieſt
iáko ogrod ogrodzony / á iáko ſtud
nia zámknionа y ſthok zápieczeto
wány.
13. Szczepy twoie iáko ſad pomá
gránatowy / z owocy ſłodkiemi z Cy
pryſy y z ſpikanárdy.
14 Łáwendá y ſzáfran / Káſſya y cy
námon ze wſzytkimi drzewy kádzi
dłowymi / mirrhá y áloes ze wſzytki
mi máściámi oſobliwemi.
15. N Sthudnicá ogrodna y źrodło
wod żywych / ktore płyną z Libanu.
16. O Niechayżeć ſie ruſzy wiátr z puł
nocy / y wiátr z południá / á niechay
powienie ná moy ogrod / áby wypły
nęły wonności iego / niechżeć wni
dzie namilſzy moy do ogroda ſwe
go / á pożywa ſłodkich owocow ie
go.

Kapitu. 5.

1. Krystus wzywa do ſiebie kościotá ſwe
go ku ſpolnemu vżywániu dobr ſwoich. 2.
Kościot ſtucha głoſu Krystuſá oblubie
nicá ſwego. 3. Szczyrość iego. 8. Stowá o
blubieńcowe ku pánienkom. 9. Stowá pá
nienek ku oblubienicy. 10. Chwały oblu
bieńcowe.

Rzyidźiż A do ogrodu me
go / o ſioſtro y o
blubienico mo
iá / pozbieráłem
ć imirrhę i z rze
czámi wonny
mi / iadłćiem plaſtr moy z miodem
á wino ſwe z mlekiem moim / iedź
ćież przyiaćiele moi / piyćież á bądź
ćie dobrey myſli wy namilſzy moi.
2. Jám B záſnełá / ále ſerce moie czu
ło / gdym vſłyſzałá głos namilſzego
mego kołácacego / Otworzże mi ſio
ſtro moiá / namilſza moiá / gołębico
moiá / iedyna moiá / ábowiem ná
głowie mey pełno C rosy / á ná czu
prynie mey krople nocne.
3. D Zwłokłám ſukniá moie / y iá
koż ią oblec mam? vmyłám nogi mo
ie / izali ie zmázać mam?
4. Namilſzy moy E zćiągnął rękę swą
przez okná / á wzruſzyły ſie we mnie
wnętrzności moie.
5. A tákem ia wſtáłá / y otworzyłám
namilſzemu moiemu / á ręce moie o
pływały mirrą / á z F pálcow moich
płynęłá mirrá przez ſkobliceręgłá.
6. Otworzyłam ia thedy namilſze
mu moiemu / ále moy namilſzy v
ſzedł y minął / ſtrwożyłá ſie dusza mo
iá gdy on mowił / ſzukałám go / á
łem go nie ználázłá / wołałam zá
nim / ale mi ſie nie ozwał.
7. Y náleźli mie G ſtrożowie cocho
dźili po mieśćie / y vbili mie / zrámili
mie / y wydárli mi rántuch moy ſtro
zowie murow.
8. Poprzyſięgam was o H corki Je
rozolimſkie / ieśliżebyśćie ználeźli ná
milſzego mego / ábyśćie oznáymiły
żeć omdlewam od miłości.
9. O napiękniejſza miedzy niewiá
ſtámi / y czymże ieſt zacnieyſzy twoy
namilſzy nád ine? y cożwżdy ieſth
twoy namilſzy miedzy inemi / iżeś
nas ták poprzyſięgła?
10 Namilſzy moy ieſth bieluchny y
rumiány / y zacnieyſzy nád inych
dźieśieć tyſięcy.
11. I Głowá iego ieſt iáko bryłá zło
tá ſzczyrego / czupryná iego kędźie
rzáwa / á czarna iáko kruk.
12. K Oczy iego iáko gołębicze nád
ſtrumieńmi wod / vmywáiąc ſie mle
kiem / á ſiedzą przy obfitych ſtrumie
niách.

A Ten ogrod ieſtći Kroleſthwo oblu
bieńcá naſze" Kry
ſtuſá / ábo on ſthok
zgotowány wybrá
nym iego ábyznim
vywáli.
B Powieda / ż nátén czás ſpi oblu
bienicá / gdy bywá
zábáwiona ſprawá
mi świátá tego.
C Dawa znáć o ókru
giem oczekiwániu
Páńſkim przeciw
ko nam.
D Oblubienicá wy
znáwa niedoſtatki ſwe / á iż nie ma
nic z właſnych ſwo
ich vczynkow.
E W tych ſłowiech
okázuie wewnętrz
ne nátchnienie du
chá S. ktore wzru
ſza ſerca ludzkie.
F Oblubienicá kto
ra ma być pomázá
na od oblubieńcá
ſwego / gdy go chce
pomázać máſćámi
dobrych vczynkow
ſwoich / tedy go ná
then czás ználeść
nie może.
G Przez ſtroże rozu
mie fałſywe nau
czyciele y zwodce /
ktorzy nie ſą poſtá
ni od Bogá áby
prawdę opowieda
li / ktorzy trzymaią
ſcisnione ſumnie
nie w ſwoich nau
kách fáłeſznych / cić
ſą prawdźiwemi
tupieżcy / odziera
iąc ludźie z ich zbá
wienia.
H Ty corki nic ine
go nie ſą / iedno pi
ſmá prorockie / kto
re oblubienicy cz
náymić mogą / ke
dy ieſt iey oblubie
niec Krystus.
I Tá głowá ieſtći Krystus / á ty ke
dźierze ſą prorocy
y Apoſtołowie ie
go / Ale czarna bár
wá dawa znáć ić
ko ieſt wielká roz
nicá miedzy nim y
miedzy nimi.
K Oczy rozumieią
ſie prorocy ktho re
piſmo názywa wi
dzącymi. Mleko /
toteſt / pokárm kto
ry oni prorocy po
wiedáią wiernym.

13. Policzki iego sa iako grzadki ziol wonnych/y iako kwiatki woniace/ L wargi iego iako lilie oplywaiace mirra wonna.

L To iest/naukà oblubieńcowa.

14. M Rece iego sa iako pierscienie zlote osadzone drogiem kamieniem iako hiacyntem/ N żywot iego iest iako kość biała Sloniowa oprawiona szafirem.

M To iest/zacne iego sprawy.

N To iest/moc iego ktora obżywia y zachowywa wszytki dobrà ktore sprawuie w Kosciele swym.

15. Goleni iego iako slupy marmurowe vgruntowane na podstawkach złotà wyborne go/wezrzenie iego iest iako Liban/á iako piękne drzewo Cedrowe.

16. Slowa vst iego sa słodkie/y owszem sam iest wszytek wdzięczny/á tenći iest moy namilszy/tenći iest moy milośnik moy o corki Jerozolimskie

17. O napiękniejsza miedzy niewiastámi/y dokądże wzdy vszedł twoy milý? y gdzież sie podział twoy namilszy/iżbychmy go szukali społu z toba.

Kapitu. 6.

1. Kościoł pokłada vfánie swoie w miłości Krystusowey. 3. Chwały Krystusowe 8. Kościoł iest iedyny y doskonały. 10. A tenći názywaią spokojnym.

1. Namilszy moy wszedł do A ogrodu swego miedzy grzadki ziol wonnych/ abysie B pasł ná ogrodźiech/á zbierał lilie.

A To iest/ná thim swiat z stapił ktore stworzył dla wybránych swoich.

B To iest/ábythu przebywał człowiekiem sie stawszy.

2. Jaciem iest namilszego mego/á namilszy moy wlasnym moim/ktory sie pasie miedzy liliámi.

3. Piknas thy iest namilsza moiá iáko C Thersá/á ochędożna iáko Jeruzalem/y straszliwa iako woysko zszykowáne z chorągwiami.

C Jesth miásto/o ktorym w 1. Krol. 14. v. 17.

4. Odwroćże oczy thwe od oblicza mego: ábowiemći sa mocnieysze mizli ia/włosy twoie sa iako stado koz ktore wychodzą z Galaad.

5. Zeby thwoie sa iako stado owiec ktore wychodzą z rzeki stapawszy sie á wszytki rodzą parami/y niemasz miedzy nimi żadney nieplodney.

6. Skroni thwoie sa iako kawalec pomágranatow miedzy warkoczimi twoimi.

7. Ma D sześćdziesiath krolewien/á ośmdziesiat założnic/á inym dziewczętam niemasz liczby.

D Wyrzech stowiech rozumie rozmáitych darow/ktore Krystus oblubieńcowi swemu.

8. A wszakoż iedna iest golębicżka moiá/niepomázana moiá/iedyna cżysta iest v matki swoiey/á przebrana v rodzicielki swoiey/widżiáły ią corki/y opowiedżiały ią być szczesliwą/á chwaliły ią krolewny y założnice.

E Ta cżysthosc duszá Krystusowa ktheraz iest v nadoskonałosci.

9. Y coż wżdy iest zacż ktora widżimy iako F zorze/piękna iako miesiąc á chędoga iako słońce/y straszliwa iako woysko z szykowáne z chorągwiami?

F Thu kościoł cyrkiewny ścielá/ktore by iakozorza/dla tego ii przyrownáne ścielá były mieszkánie y mieszkánice.

10. Zstąpiłem do G ogrodá/ábych ogladał orzechy y owoce rostące w dolinách/chcąc też widżieć ieśli kwitna winnice/á kwitnąli pomagránáty.

G Turzymnicy w ktorych egladáć owoce repechedzą sie nu y z Proroctwa.

11. H Nieem mie doznał/á dusza moiá sprawiłá mie iako woźniki ludu moiego naszlachetnieyszego.

H Tu w boinicach cem mie małżonko miposłuszno siwo a vpos. I To iest spokojna A Tho iest/ chodżisz obcem swoim. B Tu dawa posiey czystości. C To ii szczyrość nadźiei wdowiey ktheszesth w Kosciele przez ktora rhen kościoł y wychowywa ny swoie. D To mieysca być rozmnożony mocy y sławie ści kościelney. E To iest/ kościoł y przeszczęśliwy zá Jordanem Wschodu słońca Bátháinsiá mionuie wielką á mocną ku odpárciu tym nieprzyiacielom swoim. F Nie trzy ia Kármel sthad pochodzi stwo/iżiáko Karmel obfitym wżytkim także też kościoł sithy iest wielu Boiey. G Tho iest/w kiey miłości ma Krystus przeciw kościołowi swoiemu gniezáń sie bowiem tym demus w rym iest nazwan mieyście miłości iego. H To iest/iest zo cudny y mocny

12. Nawroćże sie nawroć O Sulámith/nawroćże sie nawroć/á będźiem sie przypatrowáć thobie. Y coż wżdy vyzrzyćie w Sulamith/ iedno iákoby wielkość namiotow.

Kapit. 7

1. Piękność kościołá we wszytkich członkách iego. 10. Y iako iest bespiecznym o miłości Krystusowey przeciwko sobie.

1. Corko książęca/iákoż iest piękny A chod thwoy w trzewiczkách twych B stawy w rádách twoich sa iáko klenoty robotha misternego rzemiesniká sprawione.

2. C Pępek twoy iesth iáko cżászá okrągla/kthora nigdy nie iest bez picia/żywot twoy iest iako brog pszenicżny/ogrodzony liliámi.

3. Piersi twoie sa iako dwoie ciąt tek bliźniąt.

4. Szyiá twoiá iesth iáko D wieżá słoniowá/á E oczy twe iáko sádzawki w Esebon podle brany Bátrábin/nos twoy iáko wieżá Libanu ktora iest ku Dámaszku.

5. Glowá twoiá nád tobą iest iáko F szarlat/á włosy ná glowie twey iáko iedwab cżyrwony/ G á krol chcial by być przywiązan ku tramom.

6. O iákożeś sie zsztálá piękna y iáko wdzięczna/o namilsza wroskoszách twoich.

7. Sam też H wzrest twoy podobny palmie

bny ieſt pálmie/ á [1] piersi twoie gronam.

8. Rzekłem tedy/ Wſthapie ná pálme/ y vchwyce ſie gałązek iey/ á teraz że beda piersi twoie iáko iágodki winne/ á wonność noſa twego páchnie iáko iábłko.

9. Podniebienie twoie ieſt iáko winno nawybornieyſze/ płynąc proſto ku namilſzemu ſwemu/ czyniąc wargi wymowne ſtárcom.

10 Jáciem ieſth własna namilſzego mego/ á iego też wſzytká chuć ieſth ku mnie.

11. Podźiſz namilſzy moy/ wynidźmy ná pole/ á bedźiemy mieſzkáć we wſiách.

12. Rano wſtániemy do winnic/ á ogłádamy ieſliże zákwitnęły [K] winá/ á ieſliże ſie vkázały iágodki máłe/ ábo ieſli też kwitna pomágránáty/ á tám ia przećiw tobie okażę miłość moie.

13. Pokrzyki wydáły wonność ſwoie/ á w bránách náſzych wſzythki ſárzeczy wdźięczne/ rzeczy nowe y ſtáre moy namilęyſzy zachowałam tobie.

Kapitu. 8.

1. Kościot prágnie náuki od Krystuſá. 3. A podpiera ſie ná nim. 6. Gwałtowna miłość/ ktorą Krystus ma przećiw kościotowi ſwoiemu. 11. A onći ieſt práwie mácicą przynoſzący obfity owoc Krystuſowi.

Byłeś był iáko brátem moim [A] pożywáiąc piersi mátki moiey/ ábych cie náłázłá ná dworze ynácałowałá ſie ćiebie/ á nie gárdzono toba.

2. Poprowádzę cie/ y w wiode do domu mátki moicy/ thámże mie bedźieſz vczył/ á ia tobie dam pić wino przyprawne rzeczámi wonnemi/ y wino młode/ y moie pomágránáty.

3. Lewa ręká podłoży pod głowe moie/ á práwica ſwa obłápi mie.

4. [B] Poprzyſięgam was o corki Jerozolimſkie/ ábyśćie nie budźiły ani przekażały moiey namileyſzey/ áż oná záchce.

5. [C] Y coż wżdy ieſt zacz tá ktorá wychodźi z puſzcze/ podpárſzy ſie ná namilſzym ſwoim? Wzbudźiłem cie pod iábłonią/ y thámże cie począłá mátká twoiá/ támże począwſzy porodźiłá.

6. [D] Położże mie iáko pieczęć náſercu twoim/ y iáko znák ná rámieniu twoim/ ábowiem miłość ieſt mocna iáko śmierć/ á zápálczywość w miłości ſroga iáko grob/ zápalenie iey iáko węgle ogniſte/ á iáko płomień gwałtowny.

7. Wielkie wody nie mogą zágáśić tákowey miłości/ áni icy zathopia rzeki/ by też człowiek dał za tákową miłość wſzytke máiethność domu ſwego/ tedy koniecznie [E] wzgárdzon bedźie.

8. [F] Mamy ſioſtre máłuczką ktora ieſzcze niema piersi/ coż tedy czynić bedźiem z ſioſtrą náſzą ná on czás gdy o niey bedźie mowá?

9. [G] Jeſliżeć ieſt mur/ zbudujmyſz ná niem pałac ſrebrny/ á ieſliże są drzwi/ oprawmyſz ie deſzczkami Cedrowemi.

10 [H] Jáciem ieſt mur/ á piersi moie ſą iáko wieże/ tedym byłá przed nim iáko tá ktora znáyduie pokoy.

11. [I] Miał Sálomon winnice [K] Bálhámon/ ktorą poruczył [L] ſtrożom á káżdy z nich zá owoce iey dawał tyſiąc ſrebrnikow.

12. Ale winnicá moiá ktora mam/ ieſt w mey mocy/ niechżeć z niey przychodźi tyſiąc ſrebrnikow/ o Sálomonie á dwieście tym ktorzy ſtrzegą owocow iey.

13. Oto ty ktora mieſzkaſz w ogrodźiech głoſu twego ſłuchá ia towárzyſze/ dayże ſie też y mnie ſłyſzeć.

14 [M] Vćiekayże namilſzy moy/ á ſtań ſie podobnym ſárnce/ ábo łaniątku ná górách wonnych.

[B] Tu ieſt rzecz do ſtárego kościotá Żydowſkiego/ y proſzą áby nie przekażał przyſćia obłubieńcowi żeby ſie thej przyłączył do pogánow.

[C] Tyć ſą słowá kościotá Żydowſkiego/ ktore mowi ku kościotowi pogáńſkiemu.

[D] Oblubienicá żądá od małżonká áby z nim ná wieki była złączona.

[E] Prożno ſie ſtárá ią okrutnicy chcąc odwieść wierne bogácthwy ſwoiemi do przewrotnych ſwych náuk.

[F] Kościot Izráelſki przypomina táſke Bożą ktora ieſt pogánom okázana y názywa kościot pogáński máłuczką ſioſtrą ſwoią.

[G] To ieſt/ ieſli ieſt mocny y dobrze opátrzony/ thedyć ieſt godźien áby w nim mießkał oblubieniec iáko w zacnym pałacu.

[H] Ty słowá są kościotá świętego.

[I] Sálomon nieſie ná ſobie o ſobie Bożą/ ktory ieſt Krolem naßym ſpokoynym.

[K] To ieſt/ w Izráelu.

[L] To ieſt/ Krolom y Prorokom.

[M] Kościot proſi páná/ iż ieſliby go zániechał do czáſu w prześládowániu/ ále iednák áby ſie potym wrocił á iż by w nim mießkał.

Kodak Color Control Patches
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
© Kodak, 2007 TM: Kodak

Wotzyna sie Proroctwo Ezáiasza Prorok

Argument.

MRawdziwy vrzad Prorokow ktorzy byli w kościele Izráelskim/ten był by nie tylko opowiedali ludziam rzeczy przyszle ktorych mieli obiawienie/ale też y wykładali ie/ y krotko wyprawowac náuki ktore sie zámykaia w zakonie/ przylaczáiac ie ku pożytku zbáwieniu kazdego/tak iáko wedle potrzeby y wedle czásu/ á wedle zwyczáiu onego wieku czyli. Trzy tedy naosobliwsze rzeczy záwzdy oni w zakonie vpatrowáli/ktore za grunt zadali sobie. To iest/ Náuke krotko na dwu tablicách opisána/ Obietnice y pogrozki/ y przymierze poiednánia/ ktore iest fundowáne ná Krystusie pánie nászym/ktory iest koniec á práwy cel zakonu/do rego oni nic nieprzydawáli/ani też od niego nic nie vymowáli/ale wiernie oznáymowali do czego sie on ciągnął vkazuiąc prawdziwe vżywánie iego/aby go sobie w pożytek obrácali y z tym co w nim było zostawione/ wszytká ich náuká nic inego niebyłá/iedno komentarze á szersze wywody zakonu. A iż ná częstki náuki swe kładali/czestokroć przypominaią pogrozki y obietnice/ y czásy obiawienia ktore miewali od Páná. Tego też czynił przed tym ogułem/ Także co Moiżesz o przymierzu poiednánia mowił pod pokrywką a ogolnie/ ni iáśniey oznaymowáli/á práwie iáko pálcem vkazali/ to iest/ Messyasz á zbawiciela brć fundamentum mierza onego. W tych tedy wszytkich rzeczách Ezáiasz miedzy inemi Proroki był biegleyszy y pilnieyszy rze vczac prawdy Bożey/ nápominaiąc/ gániąc/ grożąc/ y cieszac. A iż powiem krotko/ podawał náuki nieiákiego lekárstwá przewybornego/ gdzie w ludziach bacżył iákie niedostatki wedle potrzeby. Też przełożył nie omylnie wiele proroctw y obiawienia/ ktore wziął od Boga o obiecaniu Krystá páná/ o vrzędzie y o krolestwie iego/ o miłości páńskiey przeciw kościołowi swemu/ o powołaniu pogánow/ y o ziednoczeniu ich z Zydami co wszytko dostátecznie w tych ksiegach iest opisano. Kthore ksiegi sa krotkiem zebraniem wszytkiego tego co sie czynił do ludu. Tákiáko też sa ksiegi y inych prorokow. Abowiem był ten zwyczay miedzy Prorokami (po wyprawieniu ludowi woley Bożey) iż krociuchno zbierali kazánia swoie/ á przybiiali ie na drzwiach ściel nych/ iżby tak ich náuká y proroctwo táyne nie było. A po kilku dniu odermowano ie odedrzwi a chowano do skárbu ku wieczney pámiątce. Co każdy obáczyć możesz w torego kap. Abakuká. y 2. 8. kap. tych ksiąg. Ci Pan opátrznością swoią záchowywa w kościele praca sług swych/ y náuke ktoraz á onych czásow odnigego ustánowiona była w vściech prorokow iego. Y iáko záwżdy był/ y iest ieden y tenże Bog/ y ieden duch státeczny nie odmienny. Także też aby iednáż y iednákasz náuká gruntowna y mocna został w kościele iegona co sie tknie osoby y czásu zá ktorego był Ezáiasz/ był z narodu krolewskiego syn Amosow bráta Azariasza krolá Judskiego/ á prorokował y kazał sześćdziesiąt y cztery látá/ poczawszy od czasu Ozyasza krola/ aż do krolestwa Joátáná/ Achasá/ y Ezechiasza/ a áż do Mánásssesa/ od ktorego iest zabit. A iedná rzecz náleszało by w tym Proroku ma być obaczoná tak iáko y w inych/ iż gdzie o rzeczách przyszłych wyprawnie/ czyli tho iákoby czás przeszły przypomina/ ogladáiąc sie na wola Bożą/ ktora mu była obiawiona. Bo to tak rzecz powinna była/ iákoby sie też iuż istotnie wypełniła.

Capitu. I.

1. Krolowie zá ktorych sprawował Ezáiasz vrzad proroctwa swego. 2. Ezáiasz hańbi niewdzięczność y vpor w Zydziech. 9. Nasienie Kościołá zachowane miłosierdziem Bożym. 11. Bog odrzuca Cerimonie y obchody zwierzchowne ktore oprocz wiáry bywáią. 16. Szczyre á prawdziwe zakonu záchowanie. 19. W czym prawdziwa szczęśliwość zależy. 21. Ezáiasz z płácze nárzeka ná grzechy Jerozolimskie á grozi sądem Bożym/ cieszac wierne á obiecuiąc im náprawę kościołá. 28. Okázuie áki ma być kończ niec wiernych y pokrytych ludzi.

A To iest obiáwienie abo proroctwo ktho re bywało oznáymowane przez wiárę albo przez sen.

B Co zá czásy były zá panowánia tych Krolow y co sie w nich działo/ o tym nápisano w. 2. Ksie. Krole. 14. kap. aż do 21. A w 2. Ksie. Kroniki w 25. kap. aż do 33.

A Idzenie Ezáiasza syná Amosowego/ ktore widział nád Juda y nad Jernzalem B zá czásu Ozyasza/ Joátáná/ Achasá/ y Ezechiasza krolow Judskich.

2. Posłuchayćie C nieba/ y ty ziemio nákłoń vchá/ abowiem Pan Bog mowi/ Synym wychował y wywyższył/ á oni sie mnie odpornymi stali.

3. D Wol zna gospodarzá swego/ á osieł iasli páná swego/ ale Izrael nie poznał/ lud moy nie zrozumiał.

4. Biádá narodowi grzeszącemu/ ludowi ociążonemu złością/ násieniu nieślachetnemu/ synom skażonym: Opuścili Páná/ wzrwali ku gniewu Swiętego Izráelskiego/ y cofnęli sie ná zad.

5. E Y przeczże iuż was mam wiecey karáć/ gdyż wy przydacie przewrotności? F każda głowá (spráwiona iest) ku niemocy/ á każde serce mdłe iest.

C Obráca ten ku stworzeniu ro mie czniąc/ miało być kościołu nieyście ku słuchániu/ á posłuszeństwu słow Bożych/ ludzie ku ich woley zeliwości.

D Tho iest/ w mych zwierzętach wdzięczność w nich iest niż w człowieku/ co sie mianuie dem Bożym.

E Oznáymuie im/ że sa nieszczęśni/ á im nie karánie nie pomoże/ gdyż po przestaią złe czynić.

F Rozumie tym głowę y przez serce i siáżętá y przez ręce nad ludźmi.

Od piety

6. Od [G] piety nożney áż do wierzchu głowy niemasz w nim nic całego/iedno [H] ráná/ſiność/á zágnily raz ktore nie były/áni lekárſtwem leczone/áni oleiem zmiękczane.

7. *Waszá ziemiá iest pusthynia/miáſtá wáſze popalone ſa/kráine wasze przed obliczności wáſza cudzoziemcy pożyráia/á iest ſpuſtoſzona iáko zburzeniem nieprzyiáciel-ſkiem.

8. [I] Y będzie opuſzczoná corká Syonſka iáko budá ná winnicy/á iáko kuczá ná ogrodzie ogorczánym/y iáko miáſto do gruntu zborzone.

9. †By był Pan zaſtępow niezoſtáwił nam pozoſtałych trochy/ "iáko Sodomá bylibychmy/á ſtálibyſmy ſie Gomorze podobnymi.

10 [K] Słuchayćie ſłowá Páńſkiego Kſiążęta Sodomy/poymićie w vſzy ſwe zakon Bogá wáſzego ludźie Gomorry.

11. ♀Y co mnie po wielkości ofiar wáſzych? Mowi Pan/Jużem ieſth tłuſtych ofiar báránow/y tłuſtości bydlá tłuſtego/y krwie cielcow/áni iágniąt/áni kozłow [L] nie chce.

12. Gdyśćie przychodźili abyśćie ſie okázowáli przedemna/ktożkolwiek żądał z rąk waſzych/ábyśćie depthali sieni moie?

13. Nie ofiáruyćie iuż dáley ofiáry prożney/kádzenie ieſt vm nie obrzydzeniem/nie mogę wyćierpieć czáſow odnowienia Mieſiacow wáſzych/ſobot wáſzych/y ſwiąt vroczyſtych/áni zgromádzenia/ábowiem to ieſt złość.

14 [M] Pierwſzych dniow Mieſiacow wáſzych/y vroczyſtych ſwiąt wáſzych nienawidzi duſzá moiá/ſá mnie obrzydłe/á vſthałem ćierpiąc ie.

15. Y gdy roſćiągniećie ręce ſwe/zákryię oczy od was/tákże gdy będźiećie przedłużáć modlitwy ſwoie/nie wyſłucham/[N] ábowiem *rece wáſze ſą krwią nápełnione.

16. †[O] Vmyićież ſie á czyſtymi bądźćie/odłożćie złość vczynkow wáſzych od oczu moich/przeſtańćie źle czynić.

17. Vczćie ſie dobrze czynić/ſzukayćie ſądu/podnieśćie vćiſnionego/bronćie przy ſądzie ſierotki/zaſtáwiayćie ſie zá wdowę.

18. Przyidźćież theraz/á vczynimy przą miedzy ſobą: Mowi Pan/Jeſli będą grzechy wáſze iáko czerwony iedwab/iáko ſnieg [P] zbieleią/á będą li czerwone iáko czerwiec/iáko báwełną białymi ſie ſtáną.

19. Jezwolićieli á mnie poſłuchaćie/dobrá ziemſkiego vżywićie.

20 Ale ieſli pogárdźićie á ſporzymi będźiećie/od miecza poginiećie/bo to vſtá Páńſkie mowiły.

21. Jáko ſie [Q] zniewierzyło miáſto wierne (ktħore było) pełne ſądu? w nim ſprawiedliwość mieſzkáłá/á teraz mężoboyce.

22 Srebro twoie [R] obrocone ieſt w żużelice/á winо twe zmieſzáne ieſt z woda.

23 Kſiążętá twoi przewrotni/á towárzyſze złodźiei/wſzyſcy miłuią dáry á idą zá naymem/"ſierotħce nie czynią ſprawiedliwoſći/á krzywdá wdowy nie przychodźi przed nie.

24 A dla tego oto mowi Pan Bog zaſtępow możny Izráelſki/Hey [S] pocieche wezmę nad ſprzećiwniki moimi/á wezmę pomſtę z nieprzyiáciol moich.

25 Y [T] obroce ná cie rękę moię/á [V] wypalę áż do czyſtá żużelice twoie/y odpędzę wſzytek ołow twoy.

26 A przywroce wſzytki ſędźie twoie iáko y pierwey byli/á rádę twą iáko z początku byłá/potym ćie zwáć będą miáſtem ſprawiedliwości/á miáſto wierne.

27 Syon v więźniowie iego w ſądźie á w ſprawiedliwoſći wyzwolą ſie beda.

28 Przewrotni á grzeſznicy ſpołu ſtárći ſie będą/á ći co opuſćili Páná z niſzczeią.

29 Abowiem ſie záwſtydzą zá [X] drzewá ktorychćie pożądáli á zeſromoceni będźiećie [Y] dla ogrodow ktoreśćie ſobie wybráli.

30 Abowiem ſtánieće ſie iáko drzewo z ktħorego liśćie opádło/á iáko ogrod w ktorym wody niemasz.

31. Y będzie [Z] mocarz iáko zgrzebi/á ten ktory gi vczynił iáko iſkrá/á obádwá ſpołu ogniem popáleni będą/y nie będźie ten ktory by gi vgáſił.

Rápitu-

P W tych ſłowiech rozumie ſie ie Pan oczyści od wſzego ich plugáſtwá.

Q Acz było Pánu wiárę poſłubiło/á wſzákoż chwalito Bogi cudze.

R Tho ieſt/co było w tobie czyſte/to zepſowáne ieſt.

" w 2.Mżo.22.v.22. Jerem.5.v.28. Zách.9.v.20.

S To ieſt rozráduie ſie kiedy ſie pomſzcze nád wámi/gdyżeście ſą mnie odpomi á nieprzyiacioły memi.

T Aby niewierni ktħorzy ſą miedzy tym ludem/nie byli vſtrażeni przegráżániem tákim/przydawa pociechy dla nich.

V Oczyśćie ćie: Tu ſie znáczy iż to ieſt ſprawá Bożá nawrácáć ſerca/kiedy oto obáczyć mżem obietnicę ozáchowániu kośćiołá iego.

X Tho ieſt/obrázy ábo bałwany.

Y Rozumie gdźie poświecone gdźie ofiáry czynili.

Z To ieſt/fáłeſny Bog w ktħorym moc ſwą pokłádáią.

Kapitu. 2.

1. Ezáiaß Prorokuie o náprawieniu kośćiołá á o powołániu pogánow. 3. Wierne vczą w kośćiele. 4. Krystus iest sprawcą kośćiołá y kroluie w nim/pożytek náuki Ewánieliey. 6. Ezáiaß opowieda odrzucenie Zydowskie vkázuiąc przyczyne tego. 10. Cießkie obwießczenie sądu Bożego. 11. Bog gdy złośniki karze vwielbion bywa. 12. Okázuie ſie Pan wßem pyßnym nieprzyiácielem/ Nápomina Zydy áby ſie zárzekli wßytkiego vfánia w ludźiach.

*Mich. 4. v. 2.

A To ſie rozumieć ma o Krolestwie Krystusowym.

B Tho iest/ Syon ktorą ſobie Pan obrał/áby tám był czćion y chwalon.

Tá gorá wywyżſzoná bedźie/ ábowiem ſie ná niey okaże y obiáśni Pánſka chwałá/á to zá czáſow Krystuſá Páná/ y gdy bedźie opowiedáne słowo iego.

C To słowo zakon zámyka w ſobie wßytkę zbáwienną náukę/ á to co thu powieda wypełni/ to ſie kiedy poczęto opowiedáć Ewanyelią/ bo naprzod Krystus począł vczyć w Jeruzálem/ á z támtąd náuká iego rozniesioná iest ná wßytek świát.

D To iest/Bog/ w ktorego imieniu rozumie Krystuſá.

E Vkázuie prawdźiwy pokoy/ ktory Ewányelia miedzy ludźi przynieść miáłá.

F Prorok obráca rzecz swą ku Bogu / vſtárzaiąc ſie iż máłą ma nádźieie o onych ludźiách.

G Pomießáli ſie byli z poſtronymi narody/á nic od nich nie byli roznymi.

H Vkázuie ich tákomſtwo.

I To było przećiw przykázániu Bożemu.

K Tho iest/ nie ſą godni tego áby im miał Bog odpuśćić.

Słowo ktore widźiał Ezáiaß syn Amosow nád Juda y nád Jeruzálem.

2. *Stánie ſie iż w ony A ostáteczne dni bedźie przygotowaną B gorá domu Pánſkiego ná wierzchu gor/ y wywyżſzy ſie nád pagorki/ á zbieżą ſie do niey wßyſcy narodowie.

3. A poydźie wiele ludu mowiąc/ Podźćie á wſtąpmy ná gorę Pánſka do domu Bogá Jakobowego/ bo nas náuczy drog ſwoich y bedźiemy chodźić ścieszkámi iego / ábowiem z Syonu wynidzie C zakon/á ſłowo Pánſkie z Jeruzalem.

4. D Sadźić bedzie miedzy narody/ á bedźie karał wiele ludźi/ E y przekuią miecze ſwe ná lemieſze/ á włocznie ſwe ná ſierpy / narod przećiw narodowi nie podnieſie miecza ſwego/ á iuż dáley w rzeczách woiennych nie beda ſie ćwiczyć.

5. O domie Jakobow przyidźi / á chodźmy w świátłoſći Pánſkiey.

6. F Abowiem zá pewne opuśćiłeś lud thwoy dom Jakobow / gdyż ſą pełni (bálwochwálſtwá) iáko ludźie ná wſchod ſłońcá/ Y ſą wieszczkowie iáko Filiſtyni / G á wſyniech cudzych ſie kochali.

7. Y nápełnioná iest źiemiá iego srebrá y złotá/ H á końcá niemáſz ſkárbow iego/ I nápełnioná iest źiemiá iego końmi / á końcá niemáſz wozow iego.

8. Nápełnioná też iest źiemiá iego bálwany/á ſprawam rąk ſwoich kłániáli ſie ktore poczyniły pálce ich.

9. Y nákłonił ſie im człowiek/á vpokorzył ſie maż/ K á ty im zá to nie odpuśćiſz.

10. Wnidź L w ſkáłę á skryi ſie w prochu przed ſtrachem Pánſkim/ y przed chwałą máieſtatu iego.

11. Oczy wynioſłe człowiecze vnizone bedą/ á bedźie złożone wywyżſzenie ludzkie/ á wywyższon bedźie ſam Pan dniá onego.

12. Abowiem dzień Páná zaſtępow przyidźie ná wſzelkiego pyſznego/ á ná wynioſłego / y ná każdego wywyżſzonego/ á dla tegoż poniżon bedźie.

13. Y nád wſzythki M Cedry Libáńſkie wyſokie á podnioſłe/ y nád wſzytki deby Bázán.

14. A nád wſzythki gory wyſokie/ y nád wſzytki pagorki podnioſłe.

15. Nád każdą wieżę wyſoką/ y nád każdy mur obronny.

16. Y nád wſzytki okręty N Thárſu / á nád ich wſzytko nakoſztowniey ſzebudowánie.

17. Y bedźie zrzucone wynieſienie człowiecze/ á złożone bedźie wywyżſzenie ludu / y wywyżſzon bedźie Pan ſam dniá onego.

18. A bálwany ich do ſzczątká pokruſzone beda.

19. Y wnidą do iáſkiń opocznych / á do iam podźiemnych przed ſtrachem Pánſkim/ á przed chwałą máieſtatu iego gdy powſtánie áby potárł źiemię.

20. Dniá onego porzuci człowiek bálwany ſwe srebrne y bálwany złote ktore ſą iemu vczynione áby ſie kłaniał obrázom O kretow y niedoperzow.

21. Y áby wſzedł w roſpádliny opocznę á w máłochy ſkał przed ſtrachem Pánſkim/ á przed chwałą máieſtatu iego gdy powſtánie áby potárł źiemię.

22. P Przeſtańćież thedy báć ſie człowieká / ktorego dech iest w nozdrzách iego/ ábowiem zá coż on wżdy ſtoi?

Kapitu. 3.

1. Pan grozi miáſtu Jeruzálem że mu odiąć chce wßytko cokolwiek by było potrzebnego ku zachowániu iego. 4. Zli Krolowie bywáią od Bogá vſtáwieni ku ſkárániu zá grzechy ludzkie. 5. Stan rzeczy poſpolitey zle poſtánowioney. 8. Prorok vkázuie przyczyne vtrapienia Jerozolimſkiego. 10. Nápomina ſprawiedliwego áby zá wiſnął ná opátrznoſći Bożey. 12. Winuie gnuſność ludu iż nie vznawáią ſądu Bożego. 13. Pan

L To iest/ do iáſkiń y do dołow.

M Przez Cedry bańſkie y dębi/ ſan/ rozumie myſli wyſokie y nádęte.

N Pátrz v 1. Reg. 22. v. 49. Eſa. w. 1. Eſa. 60. v. 9. Eſa. w. 10. v. 22.

O Tá mieſzkáią dy mießkáią krety wie.

P Jákoby rzekł: Odemnie cie ſpodźiewáć ſie nádźiei/ ktorą macie w ludźiách ktorzy nie ſą iedno ſłabi/ ale oddech á niżſzy wiátr.

L Tę ſłowá Ezáiaßowe do iáſkiń y do dołow tu dwa rzeczy nie mießkáią w ſtworzeniu/ w ktorym byt on lud ſwoy wu Bogiego.

go. 13. Pan iest sędzia świecha ktory grozi ksiażetom Jerozolimskim. 16. Pogroski przeciwko pysze á zbytkowi białych głow.

1. Bowiem oto páuuiacy/ Pan zastępow [A] odeymie od Jeruzálem y od Judy podpárćie y pomoc/á wszytke moc chleba y wszytke moc wody.

2. Mocarzá y walecznika/ sędziego y Prozoká/ wieszczká y stárca.

3. Rotmistrzá nad piáciadziesiat/ á mężá powáżnego y radnego/ y mądrego rzemieśnika/ á rostropnego wymowcę.

4. Y dam im [B] dźieci zá ksiażętá/ á niewieścichowie pánowáć im bedą.

5. A lud gwałtu vżywać będźie ieden przeciw drugiemu/ y każdy przeciw bliźniemu swemu/ á dźieći ich obrussy sie przeciwko stáremu/ á nikczemnik przeciwko zacnemu.

6. Abowiem vchápi sie każdy brátá swego z domu oycá swoiego (y powie) Masz szátę/ bądź Ksiażęciem naszym á rátuy vpadku naszego.

7. Thedy on przysieże mowiąc/ [C] Nie iestem ten cobych mogł rátować/ abowiem w domu moim/ ani chlebá/ ani száty niemasz/ á przetoż nie vstáwiaycie mie ksiażęciem nád ludem.

8. Zapewne vpáda Jerużálem á Judá sie wali/ abowiem iezyk ich y sprawy ich są przeciwko Pánu/ pobudzáiąc ku gniewu oczy máiestatu iego.

9. [D] Postáwá oblicza ich wyda świádectwo przeciwko im/ obiawili grzech swoy iáko Sodoma/ á nie zátáili go/ biedá duszy ich/ abowiem to nieszczęśćie sámi wewlekli ná sie.

10. [E] Rzeczcież/ Dobrze będzie sprawiedliwemu/ bo będźie pożywał owocu vczynkow swoich.

11. Biedá niepobożnemu ná złe/ ábowiem odnieśie zapłatę rąk swoich.

12. Pobożne ludu moiego są dźieci/ á niewiásty pánuią nád nimi: O ludźie moi/ wodzowie twoi zwodzą cie/ á psuią tobie droge ktorą masz chodźić.

13. [F] Powstał Pan áby sądźił/ á vsiadł áby rozsądzał narody.

14. Pan przyidźie ná sąd przeciwko stárszym ludu swego/ y przeciwko Ksiażętom iego/ ábowiem wy spustoszyliście [G] winnice/ á łup vbogiego iest w domoch waszych.

15. Przeczże wy depcećie ludmoy/ á policzkuiećie vbogie/ mowi Pan Bog zastępow.

16. [H] A Pan rzekł/ iż corky Syońskie wyniosły sie/ á chodźiły [I] podnosząc szyie swe [K] á pomrugawáiąc oczyma/ y chodźiły [L] podrygáiąc/ á trzewiczkámi strzypáiąc.

17. Oblysi Pan głowe corek Syońskich/ á Pan obnáży sromoty ich.

18. Dnia onego odeymie Pan [M] ochędostwá/ trzewikow/ czepczykow/ y nosżenia.

19. [N] Kołnierze/ mánuelle y zathyczki.

20. Bieretki/ podwiązeczki/ łáncuszki/ przedniczki/ y zaprawki.

21. Pierścionki/ y tkanki.

22. Száty odmienne/ płaszcze/ tkánice/ y wáceczki.

23. Zwierćiádłá/ rántuchy rabeczki y letniki.

24. A ná mieysce wdźięczney woni będźie smrod/ á miásto pása będźie rospásánie/ miásto záprawek będźie oblysienie/ y ná mieysce kitliczká będźie woz/ á ná mieysce rumienidłá ogorzeliná.

25. [O] Thedy mężowie thwoi polegną od miecza/ á moc twoiá ná walce.

26. A bramy iey żałować y narzekáć będą/ y opuściáłá ná ziemi siedźieć będźie.

Rapitu. 4.

1. Ezáiasz okázuie iáki będźie vpadá spustoszenie Jerozolimskie ktore wyższey wymienił. 2. Przydawa pocieche dla wiernych/ á vkázuie iákie będźie Krolestwo Krystusowe w kościele iego.

1. [A] Dniá onego siedmi niewiast vchwyca sie mężá iednego mowiąc/ [B] My będźiemy ieść chleb nasz/ y sámy sobie száty sprawować będźiemy/ iedno ábychmy sie ozywáli imieniem twoim/ á [C] zdeymi z nas pohánbienie nasze.

2. [D] Czásu onego [E] látorosl Páńska będźie wielmożna á chwálebna/ á owocz ziemie wywyższony y slicz-

G Przez winnice rozumie lud y Kościoł Boży.

H Grozi ludowi dla pychy y dla zbytecznych vbiorow niewieścich ktorzie przywodźiły ku rospustnościam.

I Okázuie tu pyche serca ich.

K Przez thákowe oczy rozumie niewstydliwą wßeteczność.

L To bytznák sprosney nierządności.

M W tym wyliczániu thych stroiow okázuie iáka iesth chuć y serce w białych głowách/ ktore sie stroią/ bryżuią y málują/ nie pomniąc nic ná swoy poczćiwy stan y ná powinność swoie.

N Drudzy wykładáią stoyki z wonnościámi.

O Tho opowieda dla złości y rospustności onych niewiast/ przez ktore będą mężowie karánie im ná to pozwalali.

A To Rápitthtum ma być z rzeczem złączone/ ábowiem o iedneyże sie rzeczy thoczy iáko y pierwsze.

B To iest/ my sie sámy żywić będźiem oprocz wßelakiey twey pracey/ á to mowi okázuiąc spustoszenie wielkie/ ktore ná then czás będźie ták/ iż wiele niewiast rády sie poddadzą w posłuszeństwo mężá iednego.

C To iest/ żeby nas witcey nie sromocono że przez mężá żywiemy.

D Ku pogroskam przydawa pocieche

E Rozumie tásze Páńską y obfite miłosierdźie iego.

ny tym ktorzy pozostali w Izraelu.

F Dawa znać o kościele Pánskim ktorego on bedzie bronił na wieki.

3. Nastánie sie że ten F ktory zostánie w Syonie y w Jeruzalem / bedzie zwan swiety / y káżdy ktory iest ná pisan miedzy żywiace bedzie w Jerusalem.

4. Thedy omyie Pan smrod corek Syonskich / á oczyści G krwie Jerozolimskiej z sposrzodku iego duchem sądu / y duchem zápalenia.

G Przez krew rozumie grzechy y plugastwá.

H To sie ściąga ku obłokowi y stupowi ognistemu / ktory był dan ludowi ná on czás ná puszczy gdy wyszli z Egiptu / A tu znáczy vstáwiczną pracą y stáránie / ktore Pán ma o kościele wiernych swoich.

5. H Stworzy też Pan nád wszytkim mieyscem gory Syonskiey / y nád wszytkim zgromádzeniem iey / obłok we dnie / á dym y iásność ognia palaiacego w nocy / á obroni wszytkiey chwały.

6. Y będzie zasłona wednie od vpalenia / á zákryciem y vcieczka przed wichrem y dżdżem.

Kapit. 5.

1. Prorok gdy pod podobieństwem máćice wypisuie stan ludu Izráelskiego pobudzagi ku pokucie. 2. Stáránie Pánskie około ludu swego. 5. Odrzucenie Zydow. 8. Mowi przeciwko tákomstwu nie násyconemu w ludzioch. 11. y 12. Przeciw obżerstwu y opilstwu. 13. Przyczyná wieżienia Izráelskiego. 17. Pociechá dla wiernych. 18. Pogrożki przeciw naśmiewcom á wzgárdzáiącym sądy Boże. 20. Przeciwko tym ktorzy sobie pochlebuią w grzechoch / á zdadzą sie v siebie być namędrszymi. 23. Przeciwko zkaźcom á przewrotnikom spráwiedliwości. 26. Zburzenie miástá Jeruzalem przez Asyriány.

A Proroki y Apostoły świete názywa wszędy pismo przyiacioły oblubieńcowemi / z kądmáią przyczyne iż przeciw iemu zápalczywą miłością bywáią wzruszeni.
* Jere. 2. v. 2.
Mát. 21. v. 33.
Már. 12. v. 1.
Luk. 20. v. 9.
B Pan iest prawdźiwym oblubieńcem.

Chcę zá spiewam A na milszemu moiemu piosnkę iego * o winnicy iego / B Namilszy moy miał winnicę ná pagorku płodnym.

2. Y ogrodźił ia / y wybrał z niey kámienie / á násádźił ia máćicámi wybornymi / Zbudował wieże w pośrod iey / y postáwił tám práse / á czekał áby wydała iágody / ále ona zrodźiła płone wino.

3. Nuż iusz teraz wy mieszczánie z Jeruzálem y mężowie z Judy / rozsądźcie miedzy mną á winnicą moią.

4. Coż dáley czynić było winnicy moiey czegobych ia iey był nie vczynił? Przeczżem czekał áby wydała iágody / á ona zrodźiła płone wino?

5. A theraz okaże wam co vczynie winnicy moiey / rozbiore płoth iey á bedźie popásioná / Já rozerwę ogrodzenie iey / á ona podepthána bedźie.

6. Y thák ią zpustoszę / że dáley iusz nie bedźie oprawowaná áni okopywaná / oseth á ciernie beda rosć w niey / y roskażę obłokom aby wiecey dżdżem iey nie pokrapiały.

7. Dom Izráelski iest winnica Pánná zastepow / á lud Judski sadź iego narosłosznieyszy / y oczekawał od nich prawości / ali vcisnienie / oczekawał sprawiedliwości / ali ná rzekánie.

8. Biádá thym ktorzy przyłaczáią dom ku domowi / á przyczyniáią rolá ku roley / áż y mieysca nie C sią ha wá / Y bedźiecież wy sami mieszkáć ná ziemi?

C Ták iż obok mnie mieć może miedzy nami.

9. Iużci to iest w vszoch Páná zastepow / ták iż wiele domow wielkich y zacnych zpustoszeia / á beda przez obywátelow.

10. Abowiem dźiesięć zagonow winnice / tylko ieden D Bath winá vczynia / á E Homer násienia / tylko ieden F Efa vrodźi.

D Ten Bath miára / o ktorey 1. Krol. 5. v. 11.
E O tym Homer trzży w 2. Mo. 16. v. 16.
F O tym też Efa pátrz w 2. Mo. 5. v. 11.

11. Biádá wam ktorzy wstháwácie ráno ku naśladowániu piiáństwá / y tym kthorzy ná niem do wieczorá trwáią áż ie rospali wino.

12. Arfá / lutnia / beben / piszczałká / y wino są ná biesiadách ich / a nie oglądáią sie ná sprawę Páńską / y nie bácżą ná sprawy rąk iego.

13. A dla tegoż zawiedźion iesth do wieżienia lud moy / iż nie miał vmieiethności / á szlachetni iego głodem są vcisnieni / y pospolstwo iego schło od prágnienia.

14. Przetoż rozwárło G piekło dusze swoie / á otworzyło przez miáry pászczeke swoie / á tám szlachćicy iego zstapili y pospolstwo iego / bogacże iego / y ći co sie w nim weselili.

G To iest / ciemne groby aby żarły ony trupy gtodu y odpoczynia pozdrowienia.

15. Y bedźie poniżon człowiek / á mąż vtulać sie musi / y oczy podniosłych znizone beda.

H Pan Zastępow dźiesięcią záchowa pást trzode swoie / to iest kościoł swoie / chociaż na nie wszytkie dopuści swe pokárzanie.

16. Ale Pan zastepow bedźie wywyższon w sądźie / á Bog swiety poswięci sie w spráwiedliwości.

I Tu rozumie o Chananeiskich mi Chananeiskich / w ktorych były dźie bogácá á dostátnie rni Pánu / bez onych ziemie pośiadli.

17. H A báránkowie pást sie beda według zwyczáiu swego / á przychodniowie I pustyń tłuszczow pożywać beda.

K Powrzeszy y tłuszczow / to iest ludzi tłustych / á takich zwykle zmácza obżarstwo / sumnienie / y ludzie ci zwykle bywáią bezpieczni / á zadni o lątą złości.

18. Biádá onym ktorzy ciągną złość iáko K powrozmi prożności / á grzech iáko łáncuchem wozowym.

Ktorzy

19. Ktorzy powiedáia/niech sie [L] pospieszy/ á spráwá iego niech rychło przyidzie/ábychmy ia iedno oglądáli/niech sie przybliży/ á ráda swietego Izráelskiego niech przyidzie/żebychmy ia poználi.

20 Biádá onym kthorzy názywáia złe dobrym/ á dobre złym/ kthorzy kłádą ciemność zá świáthłość/ á świátłość zá ciemność/ ktorzy pokłádáia gorzkość ná mieysce słodkości/ á słodkość ná mieysce gorzkości.

21. † Biádá onym ktorzy sámi v sobie widza sie być mądrymi/á sámi w sobie rostropnymi.

22 Biádá onym kthorzy sa mocni [M] ku piciu winá/ á ludźiom trwáłym ku nálewániu Sekár.

23 Kthorzy vspráwiedliwiáia niespráwiedliwego zá dáry/á spráwiedliwość spráwiedliwych odeymuią od nich.

24 A przetoż iáko płomień ogniowy trawi ścierń/ á płomień zżyrá mierzwę/ták korzeń ich stánie sie iáko próchno/ á látorosl ich zniszczeie iáko proch / ábowiem odrzucili zakon Páná zastepow/á zgárdźili słowo swietego Izráelskiego.

25 A ták gniew páński zápálił sie przeciw ludowi swemu/ á wyćiągnąwszy reke swa vderzył nań/ y zádrżały gory /á trupy ich rosthárgáne sa w posrzod vlic ich/ á przedsie w thym wszytkim nie vstał gniew iego/ owszem ieszcze wyćiągniona iest reká iego.

26 Podniesie chorągiew w narodoch dálekich / á swistániem przyzowie lud z skończyn ziemie/ y oto przyidzie rychło á prętko.

27 Żaden miedzy nimi nie będzie spráconány / áni kthoryby sie potknąć miał/ áni drzemiący/ áni ospały/á pás na biodrách iego nie rozepnie sie/y rzemyk v trzewikú iego nie rozwiąże sie.

28 Strzały [N] iego sa ostre/á wszytki łuki iego beda wyćiągnione/kopytá koni iego zdadza sie iáko krzemień/

29 á kołá iego iáko wicher.

Ryk iego iáko lwi/ á ryczeć będzie iáko szczenietha lwie / y będzie mruczał chwytáiąc łup swoy / porwie gi á nie będzie coby gi wydarł.

30 Jáhuczy nád niem dniá onego iáko Morze/ á gdy pátrzáć będzie/ my na ziemie/ otho ciemności beda vtrapienia/ á swiátło zácmi sie na [O] niebie iego.

Kapitu. 6.

1. Prorok wypisuie widzenie ktorym iest vtwierdzon w vrzędzie wezwánia swego. 9. Postánie iego do Zydow ku oznaymieniu záslepienia á odrzucenia ich. 13. Przepowieda náprawę kosciołá.

1. Roku thego ktore [a] vmárł Krol Ozyasz/ widźiałem páná siedzącego ná stolicy wysokiey á podniesioney / á podołki iego [A] nápełniły Kościoł.

2. A Seráfim sthali nád nim/ y káżdy z nich miał szesć skrzydeł/ dwiema zákrywáli twarz swoie/á dwiema okrywáli nogi swoie/ á zásie [B] dwiema látáli.

3. Y wołał ieden do drugiego mowiąc/ *Swiety/Swiety/ Swiety Pan Bog zastepow / wszytká ziemiá nápełniona iest chwały iego.

4. A odrzwia y podwoie wzruszyły sie dla głosu wołáiących/á dom ápełnion iest dymem.

5. Tedym rzekł/Biádá mnie zginąłem/ábowiem człowiek iestem [C] pomázánych warg/ á mieszkam w posrzod ludu kthory ma pomázáne wargi/á wszákoż oczy moie widziáły Krolá Páná zastepow.

6. A ieden Seráfim przyleciał ku mnie/máiąc w rece swey wągl rospalony/ktory z ołtarzá wźiął kleszczykámi.

7. Y dothknął im vst moich á rzekł/ Otom dotknął tym warg twoich/ áby odiętá była złość twoiá / y áby oczyszczon był grzech twoy.

8. Potym em słyszał głos Páná mowiącego/Kogoż poślę/á kto będzie posłem od nas? tedym rzekł [D] Otom ia/pośli mnie.

9. Y rzekł/ Idź á mow ludowi temu/ [E] † Słuchaycie á nie rozumieycie/widząc pátrzaycie á nie vznawaycie.

10 [F] Zátucz serce ludu tego/á zátkay vszy ich/ [G] y záślep oczy ich/ áby snadź nie widźiał oczymá swemi / á ižby nie słyszał vszymá swemi / á żeby nie zrozumiał sercem swem / też żeby sie

O To iest/ w ziemi Judskiey.

A Promienie ktore wynikły od nie.

B Skrzydłá ktherе zákrywáią thwarz znácza/ iż Aniołowie sámi nie mogą pátrzyć ná iásność Bożą. A skrzydłá ktore okrywáią nogi/dawaią znać/iż my ná thym świecie nie możem widźieć iásności chwały Bożey/ktora sie w thych Aniołech świeci. Thy zásie ktorymi látáią/dáią znać o ich predkim posłuszeństwie ktore czynią rostązániu Bożemu.

* Dáw.4.v.8.

C Przeto iż on był poświęcił á posłubił Pánu vstá swoná vrzęd prorockí/ widząc niedosthátek swoy ku służbie Páná tákiego/ tedy sie ták na to vskarża.

D Thym sposobem mamy oddáwáć násze posłuszeństhwo Pánu/gdy znamy żechmy od niego są oczyszczonymi.

E Jákoby rzekł/ Choć próżno będźieß náuczał ludten/ á wßákoż idź á czyń dosyć posłuszeństwu.

† Jerem.5.v.6. Mát.13.v.14. Már.4.v.12. Łuk.8.v.10. Jan.12.v.40. Dźiei.28.v.26. Rzym.11.v.8.

F Oznáymuie iż ten lud thym więcey miał być zátwárdzony/ Ábowiem z przyrodzenia thoma serce człowieczeże zátwárdzonym być ku náuce zbáwienney iáko głowná od słońcá/á wßákżeć ktorzy vżywáią nie máią dla they przyczyny vstáwáć

G Jáko chorem oczom przykre iest słońce iż w nie pátrzyć nie mogą/ thákże rozumowi ludzkiemu prawdźiwa świáthłość słowá Bożego iest przykra.

żeby sie ziemá wrocił áby był vzdrożon.

11. Y rzekłem/Pokadże Pánie? A on rzekł/Aż miásta opustoszeią á beda przez obywátelow/y domy przez ludźi/á ziemiá zostánie pusta.

12. A Pan precz wyrzuci ludźi/y bedzie wielkie spustoszenie w ziemi.

H To sie ściąga ná dziesięć Krolow/ ktorzy byli od Ozyaszá áż do zborzenia Jerozolimskiego/ á áż do ták málego poczętu ktorego tylko dziesiątha część zostáłá.

13. A wszákoż ieszcze zostánie H dziesiata część ktora zás bedzie obnażoná I iáko lipá y dab gdy z nich opádnie liście/iednák zostánie w nich czerstwość/tákże bedzie czerstwość w násieniu swietym.

I Dawá znáć/iż nie wszyscy do końcá poginąć mieli.

Rozdział. 7.

1. Jeruzálem oblężone od Rázyná Krolá Syryiskiego y od Fáceaszá Krolá Izráelskiego. 3. Ezáiasz postan iest do Achasá krolá Judskiego aby go ciesżył. 8. Przepowieda skończenie Krolestwá Izráelskiego. 10. Pan chce vtwierdźić obiethnicę Achasowi známieniem/ktorego sie on wzbrania. 14. Proroctwo o narodzeniu Krysthusowym. 17. Przyciągnienie Assyryánow y Egiptcyánow do Judy/á przyszłe wielkie zburzenie.

* 2. Krol. 16. v. 5.

1. * Tálo sie czá su Achasá Synà Joátamowego syná Ozyaszowego krolá Judskiego/ iż Rázyn Syryiski Krol/y Fáceasz syn Romeliaszá Krolá Izráelskiego ciągneli ku Jeruzálem aby ie woiowali álego nie mogli dobyć.

2. Y oznaymiono iest domowi Dawidowemu/iż Syrya spikneła sie z Efraimem/á serce iego/y serce ludu iego zátrzasnęło sie nie ináczey iedno iáko drzewá lesne gdy sie trzesa od wiátru.

3. Thedy rzekł Pan do Ezáiaszá/ Wynidź teraz przeciw Achásowi ty y Seár Jasub syn twoy v końcżu rury stáwu wyższego/á na drodze polá Knapowego.

4. A powiedz mu/Stáray sie ábyś był dobrey myśli: Nie lękay sie á niechay sie nie boi serce twe tych dwu ostháłkow A głowien kurzących sie/ to iest zápálczywości gniewu Rázyná z Syryány y synà Romeliásowe.

5. Przethoż iż Syria weszłá w złą ráde przeciw tobie z Efráimem á z synem Romeliászowē á ták mowią.

6. Wtárgniemy do Judskiey ziemie á wzbudźiemy ią/Roztárgniemy ią żeby była nászá/á postáwmy w pośrodku iey krolá/syna B Tábealowego.

7. Oto ták mowi Pan Bog/Nie zyści sie to/áni ták bedźie.

8. Abowiem głowá Syriey bedźie Dámászek/á głowá Damászku Rázyn/á po sześćdziesiat y piąci lath przestánie C Efraim być ludem.

9. Ale Sámária bedźie głowa Efraimá/á syn Romeliaszow bedźie głowa Sámáriey/Jeśliż temu wierzyć nie bedźiecie/záiste sie nie oprzecie.

10 A k themu mowił Pan do Achasá tymi słowy.

11. Proś sobie známienia od Pána Bogá twego/żaday go abo na mieyscu głębokiem/abo na mieyscu wysokiem wzgore.

12. Y rzekł Achas/Nie bede żądał/ ánibede D kusił Pana.

13. Tedy E rzekł/Słuchay teraz domie Dawidow/Máło sie to wam zda przykrzyć sie ludźiom/áż ieszcze przykrzyć sie y Bogu moiemu.

14 A dla tegoż F Pan da wam známie/Oto Pánná pocznie á porodźi syná/á * wzowiesz imie iego G Emmánuel.

15. Másło y miod H ieść bedźie/ aby vmiał I chronić sie złego/á obierać dobre.

16. Owszem pirwey niż bedźie K dźiecie vmiało chronić sie złego á obierać dobre/ziemiá ktora sie ty brzydźisz/bedźie spustoszona dla dwu krolow swoich.

17. Przywiedźie ná cie Pan/á ná ludu twoy y ná dom oycá twoiego/dni ktore nieprzychadzały od onych czásow kiedy odstąpił Efraim od Judy (to iest) Krola Assyryiskiego.

18. Y stánie sie dnia onego zaświśnie Pan ná L muche ktora iest w końcżynach rzek Egiptskich/y ná M pczoły ktora iest w kráinie Assyryiskiey.

19. Ty wszytki przyidą á osiędą ná dolinach pustych/w maclochách cpoczynych/y ná wszytkich N ciernich/á ná wszytkich krzách.

20 †Czásu onego ogoli Pan O głowe brzythwą naiemną y włosy ná nogách/á omknie brodę przez ty ktorzy sa z one strone rzeki (Eufrathes) przez Krolá Assyryiskiego.

A Ci dwá Krolowie zdali sie sobie być iáko ogień ku popaleniu wszytkich ziem ná świecie/Ale ie tu názywa głowniámi/okázuiąc ich wielką niczemność.

M Przez Pczoły záśie rozumie Assyryány/ktorzy iáko miodu. N To iest/ná wszytkich wśiách y mieyscách. I. 19. v. 35. O Dawa znáć iż Pan pokarze wszytki tak iáko y podleyśie.

B Tenći był nym niepry lem domu D dowego.
C To iest/Efraim ácz to mie tylko o sámym fráimie rozu
D To iest/ kusić nie w słowu iego/ iáktiego znáku wnego znáku báby go sám biecał nam
E To iest/ poznáwać/ iego/ iż on dobrze deprzeć może sźiey wiáry známieniem.
F Jákoby rzekł Acżeście wy godni iżbym ia mial wystáwić dla mo bienice/y dla go ktoregom biecał posłał syłá/ to wy
* Mát. 1. v. 23. Luk. 1. v. 31.
G To iest/ námi/á ponieważ sie należie mu go inego/niżeli ko ná Krystusá mego.
H Tym sposobem wá znáć/ iż Jestus miał syr wiekiem przed wym.
I A przywiązánie látem ie bedźie y dobie rowne.
K To słowo ná tym miesźcu Krystus znáczy Krystusá ale wżytkich obec ney mniey ktore sie trzesą dźiły dorosłe ziemiá trzebá brzydźiś/ Syrya y Samárya bedą ispustoszone.
L Przez muchę zumie Egipcyány/ abowiem ny/ gorącość przynych/ bywa mnostwo much.

Astánie

21. A stánie sie dniá onego że [P] ktho bedzie chował krowę y owie owcy.
22 Dla [Q] obfitości mleká ktore wydádza bedzie iadł másło/ Abowiem ktory pozostánie w ziemi bedzie iadł másło á miod.
23 Stánie sie też dniá onego/ iż káżde mieysce gdzie było tysiąc winnych mácic bedzie przedawáne za tysiąc srebrnikow żeby tám rosł głog á ciernie.
24 [R] Z strzałámi a z łukiem tám poyda/ abowiem po wszytkiey ziemi nic inego nie bedzie iedno głogi á ciernia.
25 [S] Po wszytkich gorách gdzie moty ká kopáno nie thrzebá sie bedzie obawiać ciernia ábo głogu bo beda ku popásieniu wołom/ á ku podeptániu owcam.

Kapitu. 8.

1. Prorok prowádźi rzecz około Krolestwá Syryiskiego y Izraelskiego. 5. Przepowiáda skázenie Krolestwá Judskiego przez Assyryany. 9. Prorokuie o vpadku y zginieniu Assyryanow. 11. Karze niewierność Zydow á nápomina ie żeby sie nie bali Assyryánow. 14. Krystus iest kámień obrażenia y vpadku. 16. Zakon Boży zápieczętowány iest miedzy vczniámi iego. 18. Synowie Boży niewiernym náznák á nápodziwienie bywáią dáni. 19. Do wiernych nápominanie abysie strzegli wßelákiego bálwochwálstwá.

1. Rzekł Pan ku mnie/ Wezmi sobie wielkie ksiegi á pisz ná nich pismem zwyczáynym Spiesz sie do łupu/ á Kwáp sie do bitunku.
2. Tedym wziął z sobą świádki wierne/ to iest Vryászá Kapłaná y Zácharyasza synà Jeberechiaszowego.
3. [A] Przyszedłem do Prorokini/ ktora poczawszy porodziła synà/ A Pan rzekł do mnie/ Wzow imie ie/ go Kwáp sie do łupu/ á Spiesz sie do bitunku.
4. Abowiem pierwey niż pocznie [B] dźiecie mowić/ Oycze moy/ Mátko moiá/ bedzie wzietá moc Dámászku y łupy Sámaryiey od Krola Assyryiskiego.
5. Y mowił Pán dáley ku mnie thymi słowy.
6. Dla tego iż odrzucił lud ten [C] wody Syloe ktore idą cicho/ á weselik sie z Razynem y z synem Romalie.
7. A przeto oto Pan przywiedzie ná nie wody iedney rzeki mocne á wielkie/ to iest Krola Assyryiskiego y wszytke chwałe iego/ y wstapi ná wszytki strugi iego/ á wyleie z brzegow iego wszytkich.
8. [D] Przeidzie też przez Jude wyleie á zátopi y áż do szyie wzbieżze/ á rozszerzenie skrzydł iego nápełni szerokość ziemie twoiey o Emánuel.
9. [E] Zbierayćież sie narodowie á bedźiecie porażeni/ á vszymá poymuycie wszyscy zdálekich ziem/ przypráwuycie sie á bedziecie stárci/ gotuycie sie á potłoczeni bedźiecie.
10 Zámkniecie rádę á bedźie rozproszoná/ namowcie sie lecz nic nie bedźie z thego/ ábowiem z námi iest th Bog.
11. Bo ták Pan rzekł do mnie [F] ze srogiem nápominániem/ á náuczył mie żebych nie chodził ná droge ludu tego/ mowiąc.
12. Nie powiedayćież Zprzysiężenie iest th/ bo gdykolwiek powieda lud ten/ Zprzysiężenie iest/ postrachu ich nie boyćie sie/ áni sie im trwożyć dawayćie.
13. Páná zastepow tego świećić bedźiecie. A on niech bedźie boiáźnią wászą y postrachem wászym.
14. Y bedźie wam ku poświeceniu/ ale sie stánie *kámieniem obrażenia/ á opoką vpadku [G] dwiemá domom Izraelskim/ y sidłem á siecią mieszczánom Jerozolimskim.
15. Y otraca sie w nich wiele ich/ vpádna á pokrusza sie/ vśidła sie á powiklaią sie.
16. [H] Zawiasz świádectwo/ zápieczętuy zakon miedzy vczniámi moimi.
17. Bede oczekawał Páná ktory zákrył oblicze swoie od domu Jakobowego/ y w nim vfáć bede.
18. † Otho ia [I] y dźiatki ktore mnie dał Pan ná známie/ y ná [K] podziw w Izráelu/ a iest to od Páná zastepow ktory mieszká ná gorze Syon.
19. A gdy do was mowić beda/ Pytayćie sie od czárownikow/ á wieszczkow ktorzy szepcą y márkocą/ Odpowiedáyćie/ [L] Izali nie dokłada sie lud Bogá swego? ázaż od żywych do vmárłych biegáią?
20 Owszem do zákonu y do świadectwá. [M] A ieśli nie beda powiedáć

[P] Obrácá rzecz swą ku Mesyászowi wzbudzaiąc serca ludzkie ku dobrey nádźiei.
[Q] Mowi thu do woyská Assyryiskiego/ ktore z wielá narodow zebráne było/ y opowieda vpadek iego.
[R] W Zydow. stoi/ przez mocną rękę/ co też może być rozumiano o známienitem á dźiwnem widzeniu.
* Luk. 2. v. 34. Rzym. 9. v. 33. 1. Piotr. 2. v. 8.
[S] To iest dwoygie krolestwu/ á tu zámyka wßytek lud/ ktoremu Krystus wedle proroctwá tego był ku obrażeniu y ku vpadkowi/ oprocz niektorych przebránych/ ktorym sie stał ku poświeceniu.
[H] Jákoby rzekł/ Gdyż lud ten słuchác nie chce/ zawiąże/ to iest zwiąstowo moie iáko listhy/ á zachowáy ie dla vczniow moich.
† Zydow 2. v. 13.
[I] To iest/ słudzy y vczniowie moi.
[K] Dla thego tákmowi/ okázuiąc iáko oni byli w nienawiści y w prześladowániu od wßytkich.
[L] Pan chce po nas żebychmy my owßytko sie do niego vciekali nie do wießczkow ábo czárownikow.
[M] Jákoby thák rzekł/ Jeśliż ci bát wechwálcy nie zezwolą ná moie słowo/ tedyć to dla tego czynią iż w nich nie máß świátłości práwdy.

wedle tego słowá/ niemáſz w nich poránnieyſzey świátłośći.

21. Przechodząc tedy przez nie/ vćiſkiem y głodem ſtrapiony będźie/ á wogłodzeniu ſwym rozgniewa ſie y złorzeczyć będźie krolá ſwego y Bogá ſwego pogladáiąc wzgore.

22 A pátrzaiąc ná ziemie oto vćiſnienie y ćiemnośći zámieſzánie/ y vtrapienie/ y będźie wepchnion do ćiemnośći.

23 A wſzákoż ten co tám vtrapiony będźie/ nie ták [N] zácmion będźie iáko gdy ſie pierwey ziemi Zábulon y ziemi Neptali [O] vlżyło/ á ná oſtátek ociążona ieſt droga morſká za Jordanem ná pogránicżu pogánow.

Kapitu. 9.

1. Wybáw ieſie z wieżienia Bábilońſkiego opowiedźiáne Ezáiaſzowi. 6. Kryſtus ieſt obiecan. 7. Krolestwo Kryſtuſowe. 9 Proroctwo przećiw krolestwu Izráelſkiemu ku pocieſze Zydom. 13. Vpor á krnábrność Izráelitow. 16. Przećiwko złym przełożonym y vrzędowi. 18. Gniew Páński zápala ſie dla złośći ludzkich.

1. Vd ktory chodźił w [A] ćiemnośći [B] widźiał świátłość wielką/ á ktory mieſzkał w ziemi ćienia śmierći/ świátłośc obiáśniła ſie nád nim.

2. [C] Rozmnożyłes lud á nie rozmnożyłes weſela/ ábowiem ſie weſelić będá przed tobą/ iáko ſie weſela czásu żniwá/ á iáko ſie ráduią ktorzy dźielą łupy.

3. [D] Abowiem thy iárzmo brzemienia iego złamieſz/ á łaſke rámienia iego/ y pręt poborcę iego iáko zá czaſu [E] Mádián.

4. [F] Gdyż káżda bitwá bywa ſpráwowaná z trzaſkiem á z walániem ſzáty we krwi/ á tá będźie w wypaleniu ogniá trawiącego.

5. Abowiem [G] dźieciątko národźiło ſie nam/ á * syn dan ieſt nam/ pánowánie iego położone ná rámieniu iego/ y wzowa imie iego Dźiwny/ Ráđny/ Bog mocny/ Oćiec wieczny/ Kſiąże pokoiu.

6. Rozmnożone będźie páństwo ieго/ á końcá nie będźie pokoiowi nád ſtolicą Dawidową/ y nád krolestwem iego ſiedźieć będźie áby ie rządźił y vtwierdźił w ſądźie á w ſpráwiedliwośći od thad áż ná wieki/ gdyż oſobliwa miłość Páná zaſtępow to vczyni.

7. [H] Pan poſłał ſłowo do Jákobá á vpádło ná Izráelu.

8. Y będźie wiedźiał wſzytek lud Efraimow/ y mieſzkáiący w Samáryey/ ktorzy mowią w wywyżſzonem á pyſznem ſercu.

9. [I] Cegły opádły/ ále my zmurujemy kwádrathem/ plone figi podrąbiono/ ále my ná to mieyſce naſadzimy Cedrow.

10 Y pobudźi Pan nieprzyiácioły [K] Reſyn przećiw iemu/ á zaburzy przećiwniki iego.

11. Syria ruſzy ſie od wſchodu ſłońcá/ á Filiſthym od zachodu/ y wſzytka geba zeżrą Izráel/ nie powſciągnalći ſie gniew iego y owſzem ręká iego ieſzcze wyćiągniona.

12. Lud nie nawrocił ſie ku temu co go bił/ á nie pytał ſie o Panu zaſtępow.

13. Odetnie Pan dniá iednego od Izráela [L] głowę y ogon/ gałęźie y ſitowie.

14 Stary á vczćiwy máż ten ieſt głowá/ á Prorok ktory kłamſtwa vczy ieſt ogon.

15. Iż wodzowie ludu tego z wodcámi ſie ſtali/ ći ktorzy ſzli zá nimi zginęli.

16. A dla tegoż nád młodźieńcy iego nie rozraduie ſie Pan/ á nad ſierotkámi y nád wdowámi iego nie zmiłuie ſie Pan/ ábowiem káżdy z nich ieſt obłudny y złoſćiwy/ á káżde vſtá mowią głupſtwo/ á w thym wſzytkim nie zawſćiągnął ſie gniew iego/ ále ieſzcze wyćiągniona ieſt ręká iego.

17. Abowiem rozżárzyłá ſie iáko ogień [M] niepobożność/ głogy ćiernie pożrze/ y zápali ſie iáko w geſtwách leſnych/ á zákurzy ſie iáko dym.

18. Dla rozgniewánia Páná zaſtępow záćmi ſie ziemiá/ á ſtánie ſie lud iákoby pokármem ogniowi/ y żaden [N] nieprzepuſći brátu ſwemu.

19. Ale gdy rchwyći ſprawey ſtrony będźie łáknął/ á gdy będźie iadł z lewey ſtrony nie będźie náſycon/ bo káżdy ćiáło rámienia ſwego ieſć będźie.

N To ieſt vćiſnion O Przypomina iż dwá kroć tá ziemiá bytá vthrapiona/ raz przez Tyglátha Fáleſerá/ ácz to było lżeyże vtrapienie/ á przetoż mowi iż ſie ley vlżyło/ ogłądaiąc ſie ná drugie thrapienie ktore ſie ſtáło od Sálmánázára/ dáleko ſroſſe y cieſſe

A Zowie Bábilon ſtie ſwieżienie ćiemnośćia.

B Tho ieſt/ będźie widźiał/ á to rozumie o pewnym wybáwieniu/ ktore ſie potym wypełniło po ſześćidźieſiąt lat/ A iáko to wieźie/ nie Bábilon/ ktore ieſt figurą wieżienia duſz náſzych w grzechu/ ták wyſſey námienionewy báwienie/ znáczy práwdźiwe náſze przez Kriſtuſá wybáwienie/ ná co ſie tu pilnie ogledá.

C Rozumie iż weſele ludu wybáwionego z wieżienia/ miáło być wieczſſe niżeli przed wieżieniem było/ chociaż ná on czás wiecſſa byłá liczbá ludu.

D Przyczyná weſela tego ieſt wybáwienie y wyſwobodzenie/ á ty ſtowá obráca ku Bogu/ ktory z nich ziął káżde brzemie y ociążenie.

E O they walce y zwyćieſtwie Mádyánitow/ czytay w kſie. Sędź. Ká. 7. v. 22.

F Jne walki y bithwy biorą koniec ſwoy z ſpołecznym rozlaniem krwie/ ále Pan iáko zá czaſu Mádyan ſam będźie walczył y poráźi/ á potráci nieprzyiácioły ſwoie.

G Táć ieſt przyczyná wybáwienia onego/ to ieſt/ iż ſie Kryſtus Pan národźić miał z tego ludu/ A tu obyczáiem zwyktym prorockim ktádźie czás przeſzły miáſtho przyſzłego/ okázuiąc to być rzecz práwie pewną.

H Tu przypomina drugie proroctwo o krolestwie Jeſſim/ ktore ſie ſpełniło przez Zorobábelá/ bo to było za cháłupy/ mi/ dzy mymi.

I Lubo ſie ſzczodzem nie ćiecz 1 czyć ná trąpienie ktore ná nie idźie/ czym nie mysli no iáż ſie ſwiecie dowie.

K To ieſt Syryſtuiący z Efraimem ſtwo Izráelſkie.

L To ieſt wſzyſtko á wſzytko poſpolſtwo.

M Niepobożność/ dźiká przyrodzona lásom/ y ziołom/ niż człowiekowi/ gniew Boży wſzytrawia.

N Chociaż bywáło niepzyiáciel ſpráwodliwy/ ſi ſie miedzy ſobą bedą bić y mordować/ á ten wſzytek z tym pierwſzym iednákim karániu rozumie.

* Jan. 3. v. 16. Luk. 1. v. 32.

20 Mánáſſes Efráima/á Efraim Manaſſesa/á oni ſpołu będą przeciwko Judzie/ ani we wſzytkim tym záwśćiągnion ieſt gniew iego/ ale ieſzcze ręka iego ieſt wyćiągniona. 10 11.

Kapitu. 10.

Proroctwo przeciwko tym ktorzy prawá niesprawiedliwe vſtáwiáią. 6. Pan zaſłáwa Aſsyryany ku karániu ludu swego. 7. 12. Gáni pyche y wyſoka myſl Aſsyrycznow. 16. y 34. Opowieda vpadek y ſkáżenie ich. 20. Wierni vfáią w Pánu 22. Pan broni kośćiołá ſwego y w pośrodku vciſkow. 24. Pan cieſzy Żydy/á przytym obiecuie w krotkiem czaſie pomſty ich. 28. Prorok wypiſuie droge/ktorą Sennacherib przyſzedł do Jeruzalem.

1. Jáká tym ktorzy vſtáwnią prawá niesprawiedliwe/ á ktorzy roſkázuią piſáć falſz.

2. Aby wynicowáli ſprawiedliwość vbogich/á czynili krzywdę náſądzie vbogim z ludu mego/ áby lupili wdowy/ á żeby odzierali ſirotki.

3. Coż vczynicie czaſu náwiedzenia gdy przyidzie ſpuſtoſzenie z dáleká? do kogoż ſie vcieczecie o wſpomożenie? á gdzie zoſtáwicie chwałę swą?

4. Oprocz mnie zgárbią ſie miedzy więźniámi/á polegą miedzy pobitymi/ we wſzytkim tym nie vſtał iego gniew/ ále owſzem ręka iego ieſzcze ieſt wyćiągniona.

5. O Aſsur rozgopodliwości moiey/ w rękách twoich ieſt kij gniewu moiego.

6. Ná lud obłudny poſłę gi/á przeciwko ludowi rozgniewánia mego roſkáżę ieniu/ áby go łupił á dárł/ á położył go ku podeptániu iáko błoto ná vlicách.

7. Aczći on nie ták rozumieć będzie/ áni ſerce iego thák myślić będzie/ owſzem vmyſł iego ná to ſie vdá áby wykorzenił á wygładził wiele narodow.

8. Abowiem rzecże/ Izali kſiążętha moie nieſą także krolmi?

9. Izali iáko Charchemis nie będzie B Kálano/á C Hámat iáko Arfad? Izaſz Samária nie będzie iáko Dámaſzek?

10. Gdyż nalázła ręká moiá krolestwá Bálwáńſkie/ ktorych bálwany więcſze były niż w Jeruzalem y w Samáriey.

11. Izali nie vczynię Jerozolimie y bálwanom iego/ iákom Sámáriey vczynił z iey bálwany?

12. Y ſtánie ſie/ gdy wykona Pan wſzytkie D ſprawę ſwoie ná gorze Syon y w Jeruzalem/ Náwiedzę ono oc wyſokiey myſli krolá * Aſsur/ y chwałe wynioſłych oczu iego.

13. Przeto iż mowił/ Vczynilem thó mocą ręki moiey á mądroſcią moią Abowiemem ia ieſth roſtropnym/ y pobrałem gránice narodow/ á zábrałem ſkárby ich/ y porázilem iáko obrzym ony ktorzy tám władneli.

14. Nalázła ręká moiá máiętności narodow iáko gniázdo/ á iákoż zbiorá iáią opuſzczone iaycá odbiegáią/ tákem y ia zebrał wſzytkę ziemię/ á nie był ktoby miał ruſzyć ſkrzydłem/ áni rozdymáć nos/ áni coby śmiał ſzczebiothać.

15. E Izali ſie pochlubi ſiekierá przeciw temu ktory nią rąbie? Abo izali ſie pochlubi piłá przeciw temu co ią ćiągnie? Jákoby ſie ſprzećiwiłá rozgá temu ktory ią nośi w ręku ſwoich á łáską pyſznąłaby ſie iákoby drewnem nie była.

16. A dla thego poſle pánuiący Pan zaſtępow ná tłuſzcze iego chudość/ á ná mieyſcu chwały iego podpali iáko ogień.

17. Y będzie świátłość Izráelſká ogniem/ á Swięty iego iáko płomieniem/ y wypali á wytrawi F ćiernie y oſet iego zá ieden dzień.

18. Tákże y piękność G láſow iego zniſzczy y obfitego pola iego/ ták duſzę iáko y ćiáło/ y ſtánie ſie iáko pożáżká chorążego vćiekáiącego.

19. H Tedy drzewá pozoſtałe láſu iego łacwie zliczone będą/ tákiż dźiećie popiſáć ie może.

20. Y ſtánie ſie dnia onego/ iż oſtátki Izráelſkie y ktorzy zachowáni będą z domu Jákobowego/ nie będą vfáć wtym co ie bił/ ále ſie ſpuſzczą ná Páná świętego Izráelſkiego prawdźiwie.

21. † Oſtátek náwroći ſie/ oſtátek Jákobow do Bogá mocnego.

22. Abowiem ieſliby był lud twoy o Izráelu iáko piáſek morſki/ oſtátek z nich náwroći ſie/ á gdy ſie wykona

D To ieſt/ gdy ſkarze lud ſwoy według zásługi ich.
* 2. Krol. 19. v. 35. Iſzey. 37. v. 36.

E Tu widźiemy iż oprocz mocy Bożey rzeczy ſtworzone vczynić nie mogą/ á iż ſą náczyniem Bożym náczich on ſobie vżyć chce/ wſzákoż v innych ma być rozeznánie miedzy tym co ieſt od Bogá á co ieſt od ludźi iáko w 6. v. thegoż kapit. ſnadnie obaczyć możeſz.

F Przez ćiernie rozumie Aſsryany nieprzyiáćioły ludu ſwoiego.

G To ieſt hárdość y pychę ludu onego.

H To ſie potym wſzytko ſtáło za czáſow Cyruſa Krolá Perſkiego ktory dobył Babilonu.

† Rzym. 9. v. 27.

I W Zydowſtim ſto. Vmnieyſzenie/ to ieſt oſtátek ludu tego vczyni temu doſyć ię bedźie obſtowáć w ſprá wiedliwoſci.

K To ieſt/ zniſzczy y wytráci lud zły dla ich niewdźięczności.

L Dla Ezechiaſzá pomazańcá Páńſkiego/ abo Meſyaſza Krystuſá ktory wybáwił lud ten.

M Wypiſuie droge ktorą Aſſyryczycy mieli ciągnąć do Jeruzalem.

N O tey Rámie czytay w 1. Samu. 22. v. 6.

O Rozumie Kſiążęta y przedmieyſze miedzy ludem swoim.

P Sędz. 7. v. 25.

Q Sędz. 7. v. 25.

R Sędz. 7. v. 25.

S Sędz. 7. v. 25.

T Sędz. 7. v. 25.

V Sędz. 7. v. 25.

X Sędz. 7. v. 25.

Y Sędz. 7. v. 25.

Z Sędz. 7. v. 25.

Aa Sędz. 7. v. 25.

Bb Sędz. 7. v. 25.

Cc Sędz. 7. v. 25.

Dd Sędz. 7. v. 25.

Ee Sędz. 7. v. 25.

Ff Sędz. 7. v. 25.

Gg Sędz. 7. v. 25.

Hh Sędz. 7. v. 25.

Ii Sędz. 7. v. 25.

Kk Sędz. 7. v. 25.

Ll Sędz. 7. v. 25.

Mm Sędz. 7. v. 25.

Nn Sędz. 7. v. 25.

Oo Sędz. 7. v. 25.

Pp Sędz. 7. v. 25.

Qq Sędz. 7. v. 25.

Rr Sędz. 7. v. 25.

Ss Sędz. 7. v. 25.

Tt Sędz. 7. v. 25.

Vv Sędz. 7. v. 25.

Xx Sędz. 7. v. 25.

Yy Sędz. 7. v. 25.

Zz Sędz. 7. v. 25.

Aaa Sędz. 7. v. 25.

Bbb Sędz. 7. v. 25.

Ccc Sędz. 7. v. 25.

Ddd Sędz. 7. v. 25.

Eee Sędz. 7. v. 25.

Fff Sędz. 7. v. 25.

Ggg Sędz. 7. v. 25.

Hhh Sędz. 7. v. 25.

Iii Sędz. 7. v. 25.

Kkk Sędz. 7. v. 25.

Lll Sędz. 7. v. 25.

Mmm Sędz. 7. v. 25.

Nnn Sędz. 7. v. 25.

Ooo Sędz. 7. v. 25.

Ppp Sędz. 7. v. 25.

Qqq Sędz. 7. v. 25.

Rrr Sędz. 7. v. 25.

Sss Sędz. 7. v. 25.

Ttt Sędz. 7. v. 25.

Vvv Sędz. 7. v. 25.

Xxx Sędz. 7. v. 25.

Yyy Sędz. 7. v. 25.

Zzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccc Sędz. 7. v. 25.

Dddd Sędz. 7. v. 25.

Eeee Sędz. 7. v. 25.

Ffff Sędz. 7. v. 25.

Gggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkk Sędz. 7. v. 25.

Llll Sędz. 7. v. 25.

Mmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooo Sędz. 7. v. 25.

Pppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssss Sędz. 7. v. 25.

Tttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccc Sędz. 7. v. 25.

Ddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeee Sędz. 7. v. 25.

Ffffff Sędz. 7. v. 25.

Gggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Llllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooooo Sędz. 7. v. 25.

Pppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssssss Sędz. 7. v. 25.

Tttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccccc Sędz. 7. v. 25.

Ddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Ffffffff Sędz. 7. v. 25.

Gggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Llllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooooooo Sędz. 7. v. 25.

Pppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssssssss Sędz. 7. v. 25.

Tttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Ddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffffffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssssssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Ffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Gggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Llllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Pppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Tttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Ddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Ffffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Gggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Llllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Pppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Tttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Ddddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Ffffffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Gggggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Llllllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Pppppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssssssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Tttttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Ddddddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffffffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllllllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssssssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Ffffffffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Gggggggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Llllllllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Oooooooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Pppppppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Ssssssssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Tttttttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Ccccccccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Eeeeeeeeeeeeeeeee Sędz. 7. v. 25.

Fffffffffffffffff Sędz. 7. v. 25.

Ggggggggggggggggg Sędz. 7. v. 25.

Hhhhhhhhhhhhhhhhh Sędz. 7. v. 25.

Iiiiiiiiiiiiiiiii Sędz. 7. v. 25.

Kkkkkkkkkkkkkkkkk Sędz. 7. v. 25.

Lllllllllllllllll Sędz. 7. v. 25.

Mmmmmmmmmmmmmmmmm Sędz. 7. v. 25.

Nnnnnnnnnnnnnnnnn Sędz. 7. v. 25.

Ooooooooooooooooo Sędz. 7. v. 25.

Ppppppppppppppppp Sędz. 7. v. 25.

Qqqqqqqqqqqqqqqqq Sędz. 7. v. 25.

Rrrrrrrrrrrrrrrrr Sędz. 7. v. 25.

Sssssssssssssssss Sędz. 7. v. 25.

Ttttttttttttttttt Sędz. 7. v. 25.

Vvvvvvvvvvvvvvvvv Sędz. 7. v. 25.

Xxxxxxxxxxxxxxxxx Sędz. 7. v. 25.

Yyyyyyyyyyyyyyyyy Sędz. 7. v. 25.

Zzzzzzzzzzzzzzzzz Sędz. 7. v. 25.

Aaaaaaaaaaaaaaaaaa Sędz. 7. v. 25.

Bbbbbbbbbbbbbbbbbb Sędz. 7. v. 25.

Cccccccccccccccccc Sędz. 7. v. 25.

Dddddddddddddddddd Sędz. 7. v. 25.

Ee

wáy y nieprzyiaćiele Judscy wykorze
nieni beda/ Efráim nie bedzie miał 1.
w nienawiści Judy/ á Juda nie be/
dzie trapił Efraima.
L Ale sie zleca na rámiona Fili/
stynom ku zachodu/ á spolu zlupia 14
mieszkáiace ná wschod słońcá/ Idu/ 2.
mea y Moab poddadza sie im/ á sy/
nowie Ammon hołdowáć im beda
15. Pan osuszy morze Egiptskie/ y
podniesie rękę swoię przećiwko rze/
ce z wiátrem gwałtownym/ á roz/ 3.
dzieli ią w siedm odnog/ tak iż po
niey w trzewikách chodzić beda.
16. Y bedzie gościniec ostatkowi ludu
ie° ktory pozostał od Assyryzykow/ 4.
* iáko sie przydało Izraelowi cżasu
onego gdy wyszedł z ziemie Egipt/
skiey.

Kapitu. 12.

1. Ezáiasz wszytki pobożne nápomina áby dźeki cżynili Pánu. 2. Ukázuie iáki iesth fundáment zbáwienia naszego. 4. Upomina nas ábychmy ine pobudzali ku chwaleniu Páná.

1. Rzeczesz dniá A onego/ Páne dźiękuie tobie/ iż chociás sie roz/ gniewał ná mie/ á wszákoż gniew twoy odwrocił sie á pocieszyłes mie.
2. Oto Bog iest zbáwienie moie/ á bespieczenem/ y nie sie nie boie/ * Abowiem Pán Bog iesth moc moiá/ y chwałá moia/ á stał sie zbáwieniem moim.
3. Cżyrpáć bedźiećie wody w rádości B z studnic zbáwienia.
4. Y rzeczećie dnia onego † Wyznawaycie Páná á wzywaycie imienia iego/ wysławiaycie w narodźiech sprawy iego/ przypominaycie że imie iego iest wysokie.
5. Spiewaycie Pánu/ ábowiem wielmożnie wszythko sprawuie/ á znáczno tho iest po wszytkiey ziemi.
6. C Mieszczko Syońska wykrzykáy á spieway/ ábowiem Swiethy Izráelow wielki iesth w posrodku ciebie.

Kapitu. 13.

1. y 19. Opowieda Ezáiasz Prorok zburzenie Bábilonu. 4. Náucza iż vciski ná ludźi od Bogá przypadáią. 9. Jáko sie mepobożni gniewu Páńskiego bać maią.

A Rzemie Bábilonu/ ktore widźiał Ezáiasz syn Amosow.
Nadwysoká gora podnieśćie chorągiewi/ podnieśćie glos przećiwko B im/ podnieśćie rękę/ á wnida w brany C Książąt.
Ja roskazałem D poświęconym moim/ y przyzwałem mocarze moie dla gniewu mego/ ktorzy sie rozwesela w chwale moiey.
Krzyk wielkości iest ná gorách iáko ludu wielkiego/ á glos wrzaskú z Krolestw narodow zgromádzonych: Pan Zastępow popisuie woyská ku boiowi.
E Idą z ziemie dálekiey ażod końcá nieba/ Pan/ y naczynie popędliwości iego ku zburzeniu wszytkiey ziemie.
Kwilćie ábowiem iest bliско dźień Páński/ ktory od Wszechmocnego przyidźie iáko spustoszenie.
A dla tego wszytki F ręce zemdleią/ á każde serce męskie stopnicie.
Y beda vstrászeni/ vciski á trapienia napádna ie/ y ogárnie ie bolesć iáko niewiásth rodzącą/ każdy sie zumie przećiw bliźniemu swoiemu/ á oblicza ich beda iáko oblicza ogniste.
Oto dźień Páński przyidźie srogi/ z gniewem á z popędliwością á by popustoszył ziemię/ á grzesznikiey aby wygładźił z niey.
10 G Abowiem gwiazdy niebieskie y planety ich nie okażą iásności swoiey/ * y Słońce ciemno wznidzie/ á Miesiąc nie okaże swiátła swoiego.
Y pokarzę ná swiecie złość/ á niepobożne dla nieprawości ich/ y cżynię koniec pysze hardych/ a hárdość okrutnikow złożę.
H Droższego vczynię męża/ á niż szczyre złoto/ á człowieka niżli złoto z Ofir.
Dla tego zátrzasnę niebem á poruszy sie ziemiá z mieścá swego przed rozgniewániem Páná Zastępow/ á przed dniem gniewu popędliwości iego.
14 Y bedźie iáko łáni przeplosżona/ á iáko owcá nie máiaca tego coby ią przypędźił/ każdy wroći sie do ludu swe/

A Tho iest/ srogie proroctwo/ á od tego mieśca aż do 24. Kap. przypomina Ezáiasz karánie ktore Pan ma puścić ná postrenne narody znáieme Izráelczykom/ aby vkázał swym wiernym/ iż byli y beda karáni iáko synowie/ á drudzy beda bici iáko nieprzyiaciele: Perzym vczy iż ludźie op ácrznośćia Bożą bywaią rządzeni.
B To iest/ przećiw Perśom y Medom
C To iest Babilońskich.
D Zowie poświęconymi ty ktore Pan obrał y postanowił iáko sprawce sprawiedliwości swoiey/ ku wykonániu sądu swoiego nád Bábilończyki.
E Tho mowi do Bábilończykow/ ktorzy mniemáli że by nabespieczniey/ szemi byli/ bo nie báczyli żadne° ná sie przyszłego niebespieczeństwá.
F To iest Bábilończykow.
G Dawa znáć o ták owym strachu iż beda mniemáć Bábilończycy iákeby áni Słońcá/ ani gwiazd ná niebie być nie miáło.
* Ezech. 32. v. 7. Joel. 2. v. 10. y. 31. y. 3. v. 15. Mát. 24. v. 29. Már. 13. v. 24. Luk. 21. v. 25.
H Oznáymuie o wielkiem rozlániu krwie/ ábowiem żaden nie bedźie coby kogo miał zápiniądze wolnym od śmierći vczynić.

du swego/á káżdy do żiemie swoiey
ꝛóiecze.
15. Ktożkolwiek będżie nálezion prze
bodżionem będżie/ á káżdy pomoc/
nik ich od miecza poleże.
† Pſál. 137. v. 9. 16. †Dziatki ich tuż przed ich oczymá
potłuczone beda/á domy ich wyplun
drowáne/á żony pogwałcone.
17. Oto ia pobudze przećiwko im Me
dy/ ktorzy o pieniądze nie beda ſtháć
áni prágnąć złotá.
18. Ale poſtrzeláia dżiatheczki z łu/
kow/ y nie zmiłuią ſie nád thymi co
ieſzcze ſa w żywocie/ á oko ich nie
przepuści niemowiątkom.
19. Bábilon też ktore ieſt chwała kro
leſtw/ á nawyżſza chluba Káldey/
czykow/ będżie ták podwrocone od
Bogá iáko Sodomá y Gomorrá.
/w 1. Mo. 19. v. 25.
Jerem. 50. v. 40. 20 Ná wieki w nim mieſzkáć nie be/
da/ á żaden ſie w nim nie oſádzi od
narodu áż do narodu/ Arábczyk
nie poſtáwi tám namiothu swego/
áni thám paſterze wiecey odpoczy/
wáć beda.
1 Żyim y Otyim ſą
ſadowite beſtye w
támtych ſtronách.
K Niektorzy to ro
zumieią o niekthó
rych beſtyách nie
znáiomych/ ábo o
pthákoch leſnych
ſrogich/ w ktorych
ſtowiech oznáymu
ie wielkie ſpuſto
ſzenie żiemie Bábi
lońſkiey. 21. Ale 1 Żyim tám odpoczyna/ á do/
my ich beda nápełnione Otyim/ y be
da tám mieſzkáć Struſowie/ á K La
táwcy tám ſkákáć beda.
22 W pálacoch iego koſzthownych
puhacze wrzeſzczeć beda/ á ná zam/
koch iego roſkoſznych ſmokowie: A
bliſkoć ieſt tego że czás iego przy/
dżie/ á dni iego iuż ſie nie odwloka.

Kapitu. 14.

1. Náwrocenie z wieźienia Bábiloń ſkie/
go opowieda Prorok/ á przytym powołá/
nie pogánow. 4. Żydowie náśmiewáią ſie z
Krolá Bábiloń ſkiego widząc vpadek ie/
go. 13. Pychá á chłuba Krolá Bábiloń ſkie/
go. 25. Porażká Aſſyryanow w żiemi Ży/
dowſkiey. 28. Prorokuie przećiw Filiſthy/
nom/ weſelącym ſie z ſmierći Acháſá Kro
lá Judſkiego. 30. Potiecha Żydow vtra/
pionych od Filiſtynow

A Okázuie ſię iż kiedy
ſie Bábilon náza
ney w swym páń
ſthwie wywyżſzy/
pod nogámi swe
mi do pewnego cza
ſu máiąc Kośćioł
Páński/ thedy w
ten czás Pan swe
wierne wybáwi/ á
ono w niwecz obro
ci.
B Dawa znáć o po
wołániu pogánow
y o ziednoczeniu z
Żydy.

1. A Bowiem pan zmiłuie ſie
nád Jakobem/ á obierze ieſz/
cze Izráelá/ y da im odpoczy
wáć w żiemi ich/ B postronny przyłączy ſie do nich/
á ſtowárzyſzy ſie z domem Jakobo/
wem.
2. Y przyimą ie narodowie/ á prze/
prowadzą ie do mieyſcá ich/ á dom
Izráelſki przyimie ie w dźiedźictwo
w żiemi Páńſkiey/ zá ſługi y zá ſłu/
żebnice: Y poimáią tych v ktorych
w poimániu byli/ y beda roſkázo/
wáć tym ktorzy ie trapili.
3. Y ſtánie ſie dniá onego gdy tobie
da Pan wytchnienie od pracey two
iey/ y od vdręczenia twego/ á od ſro
giey niewoley twoiey w ktoreś był
przed tym.
4. Tedy to ſobie weźmieſz zá przypo
wieść przećiw Krolowi Bábiloń/
ſkiemu/ á ták mowić będźieſz/ O iá
ko vſtał pobor cá/ y vſtał podathek
złotá?
5. Pan złámał kij niepobożnych/ y
rozgę pánuiących.
6. Ktora biłá narody w rozgniewá
niu ráná nieuleczona/ á pánowáłá
w okrućieńſtwie narodom/ prześlá
dniąc ie oprocz wſzey litoſći.
7. A theraz ſpokoyno ieſt y ćicho w
żiemi/ y śpiewáią tám chwałę.
8. Też y C iedliny weſelily ſie z ćiebie/ y
y Cedry Libáńſkie mowiąc/ Odte/
go cząſu iakoś ty poległ/ żaden nie
przyſtąpił coby nas podćinać miał.
9. D Pieklo w niſkoſći ruſzyło ſie prze
ćiwko tobie/ obudziło ná ćie obrzy/
my/ á roſkazało powſtháć wſzem
Kſiążętom żiemie z ſtolic swoich/ y
wſzem Krolom pogáńſkim.
10 Oni powiedzą thobie á rzeką do
ćiebie/ Thyś też porażon iáko y my/
á ſtałeś ſie nam podobnym.
11. Powagá twoiá ſthárgniona ieſt
do piekłá ſpołu z brzmieniem muzy/
ki twey/ mol będźie pościelą twoią/
á robák przykrywániem twoim.
12. E Gwiazdo iutrzenna iákożeś
z nieba ſpadła/ á thy ktoryś vćiſkał
narody ieſthes ſtracon áż ná ziemie.
13. Abowiemes mowił w sercu swo/
im/ F Wſtąpię ná niebo/ á wywyżſzę
ſtolice moie nád gwiazdy Boże/ y vſiędę ná G Gorze przymierza ná Pul
nocy.
14. H Wſtąpię ná wyſokość obłokow/
á będę rowny nawyżſzemu.
15. Ale thy ſtárgnion będźieſz áż do
piekłá w doł grobu.
16. Oni ktorzy ćię vyzrą obroćą ſie ku
thobie/ á przypátrowáwſzi ſie będą
mowiąc/ A onże to mąż ktory trſo/
ſył ziemie/ á przed ktorym drżały
krolestwá?
17. Ktory pustoſzył świát/ á miáſtá
ná nim
E Názywa te
krutemi Bábi
ſkiego dla tego
nośći y świetne
pánowánia.
F Szerzſufie
tość tegoż Kro
y mienaſzcza
woſć.
G To ieſt/ w Je
zálem.
H Okázuie ſię
cá Páńſtwa bys
przybytku tego
ktory ſie ten or
mi thárgnął/ i
cáć opánował
iego. A toſći gro
wſzyſcy obrzy
ktorzy przeſzło
toſciol Páńſki.

ná nim borzył/á nie otwarzał ciem
nice więźniom swoim.
18. Wszyscy ini Krolowie wszech ná
rodow poczciwie każdy vmarł w do
mu swoim.
19. Ale thy iestes wyrzucon z grobu
swoiego iáko niczemna gałęz/á iáko
szaty zabitych ktore pobodziono
mieczem/á ktorzy zstąpili do grobu
kámienistego iáko podeptány trup.
20 A nie bedziesz tak pogrzebion iá
ko oni/ábowiemes ty ziemie twoie
poborzył/á twoies lud pomordo
wał: A potomstwo złośćiwych stra
ci pámiątke na wieki.
21. K Przygotuycież synom ie zámor
dowánie dla złości oycow ich: Nie
powstánąc áni beda dziedziczyć ná
ziemi/ żeby nie nápełnili swiatha L
miástý.
22 Powstáne przeciwko nim mowi
Pan Zastępow/á wykorzenie imie
Babilońskie/y ostatki synow y wnu
kow mowi Pan.
23 M Y dam ie w osiadłość bobrom
y w ieziorzyská/á vmiothe ie mio
tłámi zpustłoszenia/ mowi Pan
24 zastępow.
Przysiągł Pan zastępow mowiąc:
Záiste tak bedzie iakom vmyślił/á
25 doydzie to iakom vradził.
Iż potrę Assyryány w ziemi mo
iey/á podepce ie ná gorách moich/á
by iárzmo ich było odiete odnich/á
brzemie ich aby było zięte z ramion
ich.
26 Tác iest rádá ktoram postánowił
o wszytkiey ziemi/á tác iest ręká wy
27 ciągniona na wszytki narody.
Bo gdyż Pan zastępow postá
nowił to/ktho to rozsypać może?
á gdyż ręká iego wyciągniona iest/
ktoż ią odwiedzie?
28 * Roku thego ktorego vmárł
Krol Achas/było to Proroctwo.
29 Ty wszytká Filistea nie ráduy sie
iż N rozgáziáná iest tego ktthory
ciebie bił: O Abowiem z korzenia we
żowego wynidzie Aspis/á plod ie
go będzie Smok látáiący.
30 Pierworodni P nędznikow żywić
sie beda/á vbodzy odpoczyna bespie
cznie: Y pomorze głodem korzeń twoj
a Q on pobije ostátki twoie.
31. Kwilże R brano/á krzycz miásto/
wszytká Filistea rospłosz sie/ abo
wiem S dym przyidzie od Pułnocy/
á żaden nie vydzie z pocztu iego.

T Y co ż odpowiedzą posłowie ná
rodow/ iedno tho iż Pan Bog v
gruntował Syon/á iż też y nędzni
cy iey beda mieć vfánie w niey.

T Gdy narodowie
spytaią nowino iy
doświe/ thedy im
tak odpowiedz dá
dzą/ iż Pan Bog
sam pobudował
Syon.

Kapitu. 15.

Prorok opowieda zburzenie Moabitow y gáni zabobony ich.

1. A Rzemie Mo
ábskie/ Abowiem
iedney nocy B Ar
w Moab zbożzo
ne y z ziemią zrow
náne iest/ iedney
nocy C Kir w Moab wyplundrowá
ne iest y zpustoszone.
2. Wstąpi do D Baity do Dybon ke
dysa kaplice na gorách/ aby płákał
Moab/y rostwilon bedzie nad E Ne
bo y nad Medába/ *bedzie oblysienie
ná wszytkich głowach iego/á ká
żda broda ogolona bedzie.
3. Opasza sie worami na vliczach swo
ich/á w domiech y powlicách rostwi
la sie wszytcy vpadáiąc w płácz.
4. Ésebon y Eleale zawołáią/á głos
ich słychać bedzie aż w Jahaz/ z
broni Moabscy narzekać beda/ a
dusza każdego znich zátrwożona be
dzie.
5. Serce moie zawoła dla Moábi
tow/á zbiegowie F ciełice trzeciole
tniey vcieką aż do G Zoar/ abowiem
wstępuią na H Luchit z płáczem/ po
dniosą krzyk iáko w porażce ná dro
dze Horonaim.
6. Wody I Nimrym poginęły/ siá
no poschło trawa powiędłá/ a nic
sie nie zieleni.
7. K A przeto co kolwiek záchowá
ią sobie/ y máiętności swoie zniosą
do rzeki Arábskiey.
8. Bo obeydzie krzyk granice Mo
áb/á huk iego aż do L Eglaim/y wo
łanie iego aż do Beerelim.
9. Abowiem wody M Dymon pełne
są krwie/ á ieszcze do nich wiecey
przydam/y posle lwá na ty co vydá
z Moáb/y ná ostátki ziemie.

A Opowiedź ná
pomsty nad Mo
ábczyki.
B Ar iest naprzed
niey sze miásto Mo
ábskie/ á iż tu Pro
rok mowi zburzo
ne iest/ thedy we
dle zwyklego oby
czáiu okázuie iż to
rzecz pewna być
miáta.
C Kir też iest drú
gie zacne miásto
Moábskie.
D To iest/ do Kó
ściot Chamosa bat
wana gdzie sie Mo
ábczycy o ratunek
vciekać beda/ ale
płożno.
E Nebo y Méda
ba są miástá Mo
ábskie iáko máło ni
iey Hesebon y El
ale.
* Jeremi. 48 v. 37.
Ezech. 7. v. 18.

F Tym imieniem
názywa Moábskie
ziemie w żywność
obfitą.
G Zoar iest miásto
dálékie do ktorego
vciekać beda.
H Luchit y Gaity
Moábskie/á Horo
naim miástá dwie.
I Nimrym iest też
miasto Moábskie.
K To iest/ wszytko
to co kolwiek oni
sobie zbiorą/ tedy
tho nieprzyiáciele
miedzy sie rozer
wą.
L Ty dwie mieście
są ze dwu stron ná
pográniczu Mo
ábczykow gdzie ká
zmáć dawa iż krzyk
ich miáł przewoz
od iedney gránice
aż do drugiey.
M Dymon iest rze
ká Moábska.

Poslicie

A To iest/ku spá-
wowániu ofiáry/iá-
koby ták rzekł/ iuż
nie wczás zábiegá-
cie gniewowi Bo-
żemu/gdyżeście się
máiąc czás vpá-
mietáć nie chcieli.
B Ták názywa krá-
ine Moábithow/
ktora leży w Ará-
bíey opoczyśtey.
C To iest do Jeru-
zálem.
D To iest miástá/
przez ktore rozu-
mieniesczány Mo
abskie ktorzy mie-
li być wywiedźieni
w poimánie.
E Wyrzuca ná oczy
Moábitom złośći
ch/iákoby rzekł/
Badźcie teraz ma
dremi á rátuyćie
vbogich y vtrapio
nych/á przymićie
ty ktorzy sá w wy-
gnániu/á gdyżeś-
cie tego nie czynili
gdy Izráelczyki sá
siády wáße trapio
no/ tedy was thej
toż podká.
* Rozumie ochło-
dzenie ábo vfolgo-
wánie/á przez po-
łudnie znáć dawa
wielkie vpalenie.
* Jerem. 48. v. 20.
G To iest zupadku
á poborzenia miá-
sthá Kirhárefet.
H Dáwa znáć/iż
miały byc popusto
szone winnice ony
ktore były bárzo
rodzáyne.

1. OGlićie A bá-
ránká pánu-
iącemu ziemi
B z opoki pu-
styniey do C go
ry corki Sy-
ońskiey.

2. BStánie sie że D corki Moábskie be
dą v brodu Arnon iáko ptak wyplo
szony z gniazdá swoiego.

3. EZbierz rádę/zásiadź ná sądzie/
vczyń sobie F cień w południe iáko
noc/ zkryi wygnáńce/ á nie wyday
tułáiących sie.

4. Wygnáńcy moi niech mieszkáią
v ćiebie/bądź Moáb pochronka ich
przed skażcą/bowiem gwałtownik
vstánie/á ten co burzy zginie/ á ten
co podepta wa/ zniszczeie z ziemie.

5. Y będźie zgotowána stolicá w mi
łośierdźiu/á ná niey prawdźiwie sie
dźie w przybytku Dawidowym są-
dzący á szukáiący sądu/ y czyniący
prędká sprawiedliwość.

6. My chmy słyszeli chlubę Moábowe
iż iest bárzo pyszny/ale pychá iego/
chlubá iego/ y zágniewánie iego/
wszytko są omyłki niczemne.

7. * A przetoż Moábczyk nárzekáć be
dźie nád Moábczykiem/wszyscy sie
roskwila/ á wzdychać będą G ná
fundámenthy Kirhárefet będąc v-
trapieni.

8. HAbowiem polá Hesebońskie y
winnicá Sabámá spustoszone są/
książętá pogáńskie podeptáli nawy
borniesze máćice iey co były zászły
áż do Jázer á rozwlekły sie po pusz-
czy naślachetniesze látoroślki iey/ á
tak sie roskrzewiły áż y zá Morze zá
szły.

9. A przetoż opłácze ćie Jázer y win
nice Sabámá/ Hesebon y Eleale
nápełnie ćiebie łzami moiemi/ ábo
wiem krzyk woienny przypadł ná
doyzrały owoc twoy/ y ná żniwo
twoie.

10. I Rádość y wesele będźie odiete
od rodzáynego polá/ iuż dáley nie
rozwesela sie w winnicách/ áni
wykrzykáć będą/ ktory winarz
tłoczył iuż daley wina tłoczyć nie bę
dźie w práśach thákemci skończył
spiewánie ich.

11. A dla tego zábrzmią wnętrzno-
ści moie iáko Arfá nád Moábem/ á
trzewá moie nád Kirhárefet.

12. KA stánie sie gdy Moáb spráco-
ny będźie ná wysokich káplicách/ w
nidźie do bożnice swey ku modlitwie
ale nic nie otrzyma.

13. Toć iest słowo ktore powiedźiał
Pan o Moábie od czásu onego.

14. A theraz Pan opowiedźiał mo-
wiąc/we trzech lećich iáko w náie-
mniczych/chwała Moábska zelżo-
ná będźie we wszytkiey wielkości lu
du ich/ták iż ich y máło y znędzonych
zostánie.

Kapit. 17.

1. Prorocztwo przećiw Dámáśkowi/ Aroer
miástam y dźieśćiorgu pokoleniu Izrael
skiemu. 6. Pan zachowywa kośćiot swoy w
pośrod wśego vtrapienia/chociaż iest w
liczbie máluczki. 7. Owoce ktore pochodzą
z skárania Bożego. 10. Prozna nádźieią
tych ktorzy opuścili Páná. 12. Prorok ná
rzeka z płáćiem ná vciski ktore miały iáć
krolestwo Izráelskie przyśćć.

1. KAmień Dá-
maszku/ Dáma-
szek przestánie być
miástem/ á stánie
się kupá rumu.

2. Miástá Aroer
spustoszone będą/á stáną się obozámi
gdźie trzodam odpoczyną/ a żaden
ich straszyć nie będźie.

3. Obroná vstánie od A Efráimá/ roszumie krolestwo
á krolestwo Damászkuy ostátki Sy-
ryey będą iáko chwała synow Izrá-
elskich/mowi Pan zastępow.

4. BDniá onego chwała Jakobowá
vmnieyszona będźie/ á sytość ciáłá
iego schudnie.

5. Cy będźie iáko on ktory we żniwo
wiąże zboże/y ktory żnie kłosy/á kto
ry zbiera pozostałe kłoski w dolinie
Refaim.

6. Y zostáną ná nim niektore iágo-
dy iáko kiedy ztrząsną oliwą/ á le-
dwo dwie álbo trzy zostáną w są-
mem wierzchu drzewá/ á ledwo
cżterzy ábo pięć ná rozrosłych gále
źiách/ mowi Pan Bog Izráelski.

7. Dniá onego obeyźrzy sie człowiek
ná stworzyćielá swego/ á oczy iego
obroca sie do świetego Izráelskiego.

8. Y nie będźie vpadał przed ołtarz
mi/ ktore rękámi swemi pobudo-
wał/á ktore spráwowały palce iego
nie obeyźrzy sie więcey ná gáie poś-
więcone áni ná obrázy.

9. DTego czásu miástá ich obronne o
puszczone

A przez Efraim rozumie Izraelskie krolestwo
stolicą była Samaria.
B Lud Izraelski chcąc mieć nad krolestwem
Judskim á po czył się z Damaszkiem á po
równo potrzebował toż thu Prorok
sie nád obiema
C przez Izraelczyki rozumie
Izráelczyki/ á mieszkańce
tych ku wolności
odbieżeli/ przed nimi.

puszczone beda/iako chrosty y gałęzie opuszczone przed syny Izráelskimi/ y będzie spustoszenie.

10 Bo iżeś zápomniał Bogá zbáwienia twoiego/ ánis wspomniał ná opokę mocy twoiey/ dla tegoż będziesz szczepił roskoszne szczepy/ á będziesz siał nasienie obce.

11. Dasz rość we dnie szczepowi twoiemu / á rano dasz kwitnąć nasieniu twemu/ ále żniwo będzie wźięte czásu vżywánia/ y będzie żal z rozpáczy.

12. Biádá wielkości ludu rozmáitego ktorzy hucza iako szum morski/ á zgiełkowi narodow/ kthore brzmią iako nawálności wod.

13. Narodowie zászumią iako wody wielkie/ zfuka ie á vćieka dáleko/ y będą przesládowáni po gorách iako plewy od wiáthru/ á iáko zdźbło przed wichrem.

14 Podwieczor oto zátrwożenie/ á niż dzień będzie álić go niemász. Táć iest zapłátha łupiężcow nászych/ á dział tych ktorzy nas dárli.

Rozdział. 18.

1. Opowiedá pomsty przeciw niektorem narodom á nieprzyiaciołom Zydowskim/ ktorych thu imienią Prorok nie przypomina. 7. Proroctwo o wybáwieniu kościołá.

1. Jádá ziemi A ktorá záćimiáia zagle przychodzące do niey/ ktora iest zá rzekámi Etyopskiemi.

2. Ktora posyla posły przez morze/ á w lodkách sithowych po wodách mowiąc/ Idźcie B podwodnicy przedcy do narodu C rozerwánego y splundrowánego/ do ludu vstrászonego/ nád ktorego niemász nikogo vstrászeńszego/ do ludu rowno z ziemią położonego y potłoczonego/ ktorego ziemie D rzeki rozerwały.

3. Wy wszyscy ktorzy mieszkácie ná świećie/ y ktorzyście osiedli ziemie gdy chorągiew będzie podniesioná ná gorách vżrycie/ y gdy trabić będą vsłyszycie.

4. Abowiem Pan thák mowił do mnie/ Vspokoie sie á będę sie przypátrował w mieszkániu moim/ iáko pogodá po dżdżu/ á iáko mglá wypuszczáiąca rosę ná vpalenie we żniwo.

5. Bo przed żniwy gdy kwiát opádnie/ á owoc się dostoi/ porzeże sierpem rożczki/ á zobćina gáłęzi.

6. Wszytko ná gorách ptthakom będzie zostáwiono/ y zwierzętom ziemskim/ ták iż tám nád nimi ptacy látować/ á wszytki ziemskie zwierzętá zimować będą.

7. Czásu onego będzie przyniesiony zá dar Pánu zástępow lud rostárgniony á splundrowány/ lud vstrászony nád ktorego niemász inego vstrászeńszego/ lud rowno z ziemią położony y potłoczony/ ktorego ziemie wody poderwáły / ná mieysce imienia Páná zástępow / ná gorę Syon.

Rozdział. 19.

1. Ezáiasz Prorokuie przeciwko Egiptowi. 2. Námienia vpadek ktory miał Pan dopuścić ná nie. 11. Náśmiewa się z rády Faraonowey. 17. Wyraża przyczyny przez ktorą Bog miał pokárać Egipt. 18. Po srogich pogrozkách pociechę mu obiecuie. 19. Opowieda prawdźiwą chwałę Bożą / ktora miáłá być w Egiptćie/ á iáko miáło być podwrocone bálwochwálstwo.

1. Rzemie Egiptu / Otho Pan wsiadszy ná oblok prędki przyidzie do Egiptu/ á bálwány Egipskie wzrusza się przed oblicznością iego/ y serce Egipskie zemdleie w posrod niego.

2. Y spuszczę Egiptczyki z Egiptczyki/ á każdy brát będzie walczył przeciw brátu/ przyiaćiel przeciw przyiaćielowi/ miásto przeciw miástu/ krolestwo przeciw krolestwu.

3. Duch Egipski zniszczeie w nim á wywroce radę iego/ y będą się rádzić bálwanow swoich / á wieszczkow / czárownikow / y czárnoksiężnikow swoich.

4. Y podam Egipt w ręce pánow okrutnych/ á srogi Krol im pánowáć będzie/ mowi Pan Bog zástępow.

5. Y zginą wody Morskie/ á z Rzeki woda wyniszczoná będzie y wyschnie

6. A gdy się indźiey obroca rzeki/ strumienie Egipskie vstáną y wyschną/ ták

schna/ták iż tám trzćiná y sitowie zwiędnie.

7. Trawy okolo rzeki á ná brzegu iey/y wszytko nasienie podle rzeki poschnie/á będzie wykorzenione iż tám nic nie będzie.

8. Y płákáć będą rybitwiá ći co wędę mieczą do wody będą żáłośni/ á ktorzy stáwiáią sieći po wodách rozbo-leią sie.

9. Wszyscy ktorzy robią Waty y wierszę plotą záfrásuią sie.

10 Niewody ich potárgáne/á ći co sadzawki budują záklopocą sie.

11. Záiśteszalone są Książętá[A] Zoáńskie/á ráda mądrego senatu Fáráonowego zbláźniłá sie/ Jákoż rzeczećie do Fáráoná: [B]Jam iest syn mądrych á syn Krolow stárodawnych.

12. Y gdzież teraz są mędrcowie twoi: niech ći theráz oznáymią á wypráwiáią cię z tego/co vmyślił Pan zastępow przeciw Egiptowi.

13. Książętá Zoáńskie práwieć poszáleli/ Książętá[C] Nofskie pobłądźili/ zwiodły Egipt węgły[D] pokolenia iego.

14 Pan zámieszał Duchá przewrotnego w posrzodku iego/ á záwiedli w błąd Egipt w káżdey spráwie iego/iż iáko piány wałá sie w błwocinách swoich.

15. Y nie będzie żadna spráwá w Egiptćie ktoraby czynić miałá[E] głowá ábo ogon/gáłąź álbo sitowie.

16. Dniá onego stánie sie Egipt iáko niewiáśthy/y zádrży á zlęknie sie przed podniesioną ręką Páná zastępow ktorą on zá trzasnie nád nimi.

17. Y ziemiá Judzka będzie postráchem Egiptowi/ á ktho iákolwiek przypomni sobie/będzie sie bał rády Páná zastępow ktorą vmyślił nád nim.

18. Czásu tego[F] pięć miásth w ziemi Egiptskiey będą mowić iezykiem[G] Chánáneyskim/á będą przysięgáć przez Páná zastępow/á miásto ieden no názwáne będzie miásto spustoszone.

19. Ná ten czás stánie oltarz Páński w posrzod Egipthu/ á słup[H] Páński ná gránicy iego.

20 A będzie ná znák y ná świádectwo Pánu zastępow w ziemi Egiptskiey/ábowiem záwołáią do Páná przed gwałtowniki/ á on im

A Jest miásthó ná brzegu rzeki Nilu/ ktho rezowá iánem przezwiskiem Tanes.

B Iż sie Fáráo chlubił dáwnością swoich przodkow y rostropnością mędrcow ktorzy byli w krolestwie iego/ tedy tu Prorok opowieda/ iż od niego tá chlubá odiętá będzie.

C Ábo Memfis.

D Przez węgły rozumie Mędrce ktorem mniemáli Egiptcyánie żeby sie ich rzecz pospolita podpieráłá/ iáko sie węgły dom podpiera.

E Przez głowę y gáłąź rozumie zácne ludźi/przez ogon y sitowie podłe/thoiest/wszelkiem stánie żadna dobrá spráwá nie będzie.

F Thoiest/z sześći miást pięć ich przyidzie ku poznániu Bożemu/z ktorych szoste zginie.

G To iest Zydowskim/á dawá znáć iż w chwále Bożey y w wierze zgádzáć sie mieli.

H Ábo napis.

poślę wybáwićielá y Krolá ktoreie wywiedźie.

21. Y będzie Pan poznan od Egiptcyánow/ á dniá onego Egiptcyánie poznáią Páná/y vczynią ofiárę/ á podniosą dáry/y poślubią Pánu śluby/á wypełnią ie.

22 Pan vderzy Egipt y vzdrowi go/ y náwroci sie do Páná/á będzie im miłośćiw y vleczy ie.

1 Dniá onego będzie gośćiniecz Egiptu do Assyrieу/y przyidzie Assyryánin do Egiptu/ á Egiptcyánin do Assyryey/y będą Egiptcyánie służyć z Assyryány Pánu.

1 Powołanie pogánow do Krystusá.

23 Tedy Izráel ná onże czás będzie trzećim miedzy Egiptcyány y Assyryány/ á błogosłáwieństwo będzie w posrzodku ziemie.

24 Ktorym będzie Pan zastępow błogosłáwił mowiąc/ Błogosłáwiony lud moy Egiptski/ á Assyryánie spráwá rąk moich/y Izráel dźiedźictwo moie.

25

Rozdźiał 20.

1. Prorocstwo przeciw Egipcyánom y Etyopczykom. 5. Czemu Bog to Proroctwo Zydom obiáwić chćiał.

W Roku onego ktorego [A]Tárthan przyćiągnął do [B]Assodu posłány od Sárgoná [C]Krolá Assyryiskiego/á walczył y dobył go.

A Ten był iedenmánásty hetmáneм Krolá Sennácherego.

B Assod iest to samo co Kilikiá.

C Tenci był ten nácheryb ktory wyćiągnął Zydow z Egiptu.

2. Onegoż czásu mowił Pan przez Ezáiásza synά Amosowego w thy słowa/ [D]Idź á zwlecz wor z biodr twoich/á z zuy boty z nog twoich/y vczynił ták/ á chodźił nágo y bosо.

D Vkázuie sie że on czás chodźił Ezáiász nágo y bosо dla żałobie ktorą miał dla vtrapienia ludu swego.

3. A Pan rzekł/ Jáko sługá moy Ezáiász nágo á bosо przez trzy látá chodźił ná známie á ná podźiw Egiptowi y Etyopczykom.

4. Ták zápędzi Krol Assyryiski wiele źnie Egiptskie y Etyopczyki poimáne ták młode iáko y stáre/ nágie y bosе z odkrytemi zádnicami ku hánbie Egiptskiey.

5. Y[E] przelękną sie á wstydáć sie będą zá Etyopczyki ná ktore sie ogládáli/ y zá Egiptcyány ktorzymi sie chlubili

E To iest Egipcyánie ktorzy w nich.

6. Y rzecze dniá onego ná tey wyspie mieszkáiący/ Oto iákaż to iest ná dźieią nászą kędychmy sie o wspomożenie v-

żenie vciekáli áby nas obroniono od krolá Assyryiskiego: Ziakoż my vydźiemy?

Kapit. 21.

1. Zborzenie Bábilonu opowiedźiáne iest przez Proroká. 10. Opowieda sie że nic nie náucza z domysłu swego. 11. Prorok Prorokuie przeciw Dumie y Arabiey.

1. Rzemie[A] Morzá spustoszálego/ Jákoniepogodáod Południá pochodźi ktora gwałtownie przychádza od pustynie z ziemie strászliwey.

2. Ták srogie widzenie iest mi oznaymione[B] Zdraycá przeciwkozdraycy/ á borzący przeciw borzącemu: Rusz sie Elám y dobyway Medski/ vczynie koniec wszytkiemu wzdychániu dla niego.

3. Dla tego biodrá moie pełne sa bolesći á vciski ogárnęły mie iáko bolesći rodzącey/ zedrętnalem sie słysząc/ á lękłem sie widząc.

4. Wzruszone iest serce me/ á zdiał mie strách/ á noc wdźięczna obroćiła mi sie w zátrwożenie.

5. Gdy przykryia stol/ á straż ná wieży będźie/ gdy beda ieść a pić/ zawołaią/ Wstawayćie Książętá/ bierzćie tarcz.

6. Abowiem ták Pan mi powiedźiał/ Idź á postáw stroża/ á niech powieda co vyzry.

7. Y widźiał woz ná ktorym dwá rycerze siedźieli/ y woz co w nim szli osłowie/ á woz w ktorym byli wielbladowie/ y pilnie sie im przypátrował.

8. Y zawołał/ O no[D] lew ná *strażnicy moy Pánie iestem thu vstáwiczńie wednie/ á ná straży moiey stoie cáłą noc.

9. Oto iedźie woz ná ktorym dwá rycerze siedźą/ á opowiedźiał rzekąc/ Vpadło/ vpadło Babilon/ á wszytki obrázy Bogow iego pokruszone sa ná ziemie.

10. [E] O młocbo moiá/ o zbożeboyskámoiego/ opowiedźiałem wam com słyszał od Páná zastępow Bogá Izráelskiego.

11. Brzemie[F] Dumy/ Oto do mnie woła od Seir/ Hey strożu co sie stáło w nocy? Hey strożu co sie stáło wnocy?

12. Opowie stroż/ [G] Nádchodzi dźień á potym noc/ ieśliż sie pytácie pytayćiej/ Idźćież przez[H] á wroććie sie.

13. Brzemie Arábiey/ Będźiećie[I] nocowác wlesie Arábiey o[K] przychodniowie do Dedánim.

14. Wy obywatelowie ziemie Temá zábieżćie prágnącym niosąc wodę/ zaydźcie z chlebem swem vciekáiącym.

15. Abowiem vciekáią przed mieczem/ przed dobytym mieczem/ przed wyciągnionym łukiem/ przed ciężką porazką.

16. Bo ták rzekł Pan do mnie/ Potákim roku iako iest rok naiemniczy/ wszytka chwała[L] Kedár vstánie.

17. A ostátki poczту mocnych strzelcow synow Kedár beda vmnieyszone/ Abowiem Pan Bog Izráelski tomowił.

Kapitu. 22.

1. Prorok opowiedźiawszy sąd Boży wielu narodom/ opowieda vpadek Jerozolimski. 4. Z ptáczem nárzeka ná vciski iego. 8. Gáni mieszczany Jerozolimskie iż nádźieie swą w rátunku ludzkim pokłádali. 12. Karze ie iż wzgárdźili Proroki ktorzy ie wzywáli ku pokucie. 15. Obrácа powieść swą do Sobny á opowieda vpadek iego: 20. Opowieda iż Eliákim miał otrzymáć mieysce iego. 21. Przykład dobrego á wiernego przełożonego y stużebniká w osobie Eliakimowey.

1. Rzemiedoliny[A] Widzenia/ Cożći teraz iżeś wszytká wsthapiłá ná[B] dáchy.

2. Ty ktora ieśteś pełna wrzáskú/ ludne miásto y wesołe/ zábićі thwoi nie sa[C] pobići mieczem/ áni pomarli náwalce.

3. Wszytki twoie Książętá z vciekáli społem przed strzelcy/ á powiezáno wszytki społu ktorzy sa nalezieni w tobie/ y ty co daleko vciekłi.

4. Dla tegom rzekł/ Odstępcie odemnie/ bo bede gorzko płakał/ nie záday ćie sobie pracey ćieszyć mię dla zburzenia corki ludu moiego.

5. Abowiem iest dźień zatrwożenia porażki y zamieszánia od Páná Bogá zastępow w Dolinie widzenia ku

A To iest Jerusálem.

B Mowi ku Jerusálem/ ktore w tákowy strách przyszło/ że mieszczánie vciekáli ná dáchy.

C Oznáymuie iż nie przez miecz ale głodem mieli być wymorzeni.

G Dawa znáć o ich trapieniu ktore długo trwáć miáło przez ine dni y nocy.

H Abyśćie sie y drugi raz pytáli. Jáko by rzekł/ Nic sie więcey nie dowieśćie iedno tho com pirwey powiedźiał

I W tych słowiech oznáymuie iáki ná nie strách przyszłmiał/ że sie po lesiech kryć mieli.

K W Zydowskiem stoi/ o ścieżki Dedánim/ á tu rozumie że Arábczycy do Dedánim vciekáć mieli.

L Kedár iest ziemiá w Arábiey/ ktora ták zwano od imienia syna Izmaelowego.

podkopániu murow/y ku wołániu
D Do Gory.
6. E A Elám wziął sáháydák/y rycerstwo ná woźiech iest/ á Kir okazał sie z tarczámi.
7. Doliny twoie osobliwe beda ná pełnione wozow/ á iezdni zászáńcuią sie v brany.
8. Zásłoná też Judy odkrytá będźie/ a dniá onego ogladáia zbroie *F domu lesnego.
9. Ogladáliście rozwálenia domu Dawidowego bárzo wielkie/y zebráliście wody z stáwu dolnego.
10 Y zliczyliście domy Jeruzálem/ á zrozwálaliście domy swoie ná oprá wemurow.
11. Vczyniliście przekop miedzy dwiemá mury dla wod stáwu stárego/á nie ogladaćie sie ná tego co to spráwił/y nie baczyćie kto tho od dawnego czásu zákładał.
12. A Pan Bog zastepow czásu onego zawoła was ku płaczu y nárzekániu/ y ku roztárgániu włosow/ á ku obleczeniu woru.
G A oto rádość y wesele/zábiiánie wołow/y zárzezowánie skopow á iedzac mieso y piiac wino/mowić/ bedźiecie/Jedzmy/ piymy/bo iutro pomrzemy.
14 To oznayminono iest w vszoch Páná zastepow/á záprawde thá złość odpuszczoná wam nie będźie áż zemrzećie/ mowi Pan Bog zastepow.
15. Ták mowi Pan Bog zastepow/ Idź á wnidź do onego podskárbiego Sobny/ ktory iest przełożonym w domu/ y mow do niego.
16. Co thu maszzá práwo?y co thu maszzá przyiacioły/ izes thu sobie wykował grob?iáko on ktory sobie ná wysokiem mieyscu wyćiosał grob á wydrożył sobie mieszkánie ná opoce?
17. O to ćie wyrzući Pan osobliwym wyrzuceniem/á pewnie ćie zátłoczy.
18. Y będźie toba obiácał iáko kula/á zárzućićie do ziemie szerokiey/a tám zemrzeszy tám zostháne woz chwały twoiey/ O sromotho domu Páná twoiego.
19. Y zrzucę ćie z stanu twoiego/á odeyme od ćiebie vrzad twoy.
20 Dniá onego przyzowe Eliáki/ má sługi moiego/ syná Helcyászowego.
21. Y vbiorę go w twoie száty/á przepaszę go pásem twym/ y dám wrece iego zwierzchność twoie/ á będźie miásto oycá mieszczánom Jerozolimskim y domowi Judskiemu.
22 Y położę klucz domu Dawidowego ná rámionách iego/ †otworzy á żaden nie záwrze/ zámknie á nikth nie otworzy. † Job. 12. v. 14. Záwie. 3. v.
23 Y wbiię go iáko gwoźdź ná mieysce pewne/ á będźie stholica chwały domu oycá swoiego.
24 A ná nim záwisnie wszytká chwałá domu oycá iego/ synow y wnukow iego/á wszytek sprzet namnieszy iego od naczynia stholowego áż do instrumentow muzyki.
25 Dniá onego/ mowi Pan zastheppow/ będźie wyięt gwoźdź kthory był wbit iako ná mieyscu pewnem/ á będźie złamany y vpádnie/ á zginie to co ná nim wisiało/ábowiem thomowił Pan.

Kapit. 23.

1. Proroctwo przećiwko Tyrowi. 7. Náśmiewa sie z iego chluby/że sie swą dawnością chwali. 9. Przyczyny vpadku iego dla ktorych miał być zburzony. 17. Náprawá iego po siedmidźiesiąt lat.

1. BRzemie Thyru Rozkwilćie sie wy okrety Tarsys/ ábowiem zburzone iest/ thák iż tám żadnego domu nie máss/y żaden tám insz daleynie przyidźie do niego z ziemie Cetym/ Toć iest im oznayminono.
2. Wy ktorzy ná wyspie mieszkaćie vmilknićie/ y kupcy Sydońscy ktorzy przeiezdżaiąc przez morze ćiebie napełniáli.
3. Zboże Nilem idące w obfithości wody A/ żniwo rzek był dochodiego/ á w nim był skład narodom.
4. Záwstyday sie Sydon B abowiem morze/ owszem moc morzá rzekłá/ C Nie począłam anim porodźiłá/ nie odchowałam młodźieńcow/ á nie wáłá nim żadnych dzieweczek wychowywałá.
5. To gdy będźie słyszano w Egipcie/ záfrásuią sie nad sławą Tyru.
6. Przeydźićie do Tarsys/ rozkwilćie sie wy ktorzy mieszkaćie na wyspách.
7. Yzali nie to iest miásto wászewe selące sie/ktorc sie chlubi dawnoścIa? Nogi

A Dawa znáczy gáczwich wod ktore Nilem chodźiły 3. B Pod imieniem morzá rozumie Tyr dla zacnego iego. C To iest/ nie we mnie mieszkáiąc iákoby mi?ły mnie záto żyiąc postał.

Nogi iego záprowádzą ie daleko w cudzą kráine.

8. Ktoż tho postánowił przećiwko Tyrowi koronowánemu/ ktorego kupcy Książęthy byli/ á sprawce ich znamienitemi ná ziemi?

9. Pan zastępow postánowił to ku podwroceniu chwały káżdego pyszńego/ á ku posromoceniu wszytkich zacnych w ziemi.

10 Przeydźi z ziemie twey iáko rzeká do corki Tarsys gdyż niemaſz mocy

11. Wyćiągnął rękę swoię nád [D] morzem á zátrfożył krolestwá/Pan roskázał przećiwko tym [E] kupcom áby byli rozproszeni mocarze ich.

12. Y rzekł/Ty [F] pánno corko Sydońska/ gdyżeś zgwałconá iuż sie dáley nie rozweselisz/wstań á przeydźi do Cetym/lecz tám ieszcze odpocżynku mieć niebędźiesz.

13. Oto w ziemi Káldeyczykow nigdy ten lud nie bywał/ [G] Assyrianie ią osádźili ludźmi po puszczách sie tułáiącymi/wystáwili bászty/á pobudowáli pałace/ [H] á oni ie z ziemią zrownáli.

14 Rozkwilćież sie okrethy Tárſys/ ábowiem moc wászá zburzoná iest.

15. Dniá onego Tyr [I] przez siedmdźieśiat lat w zápámiętániu będźie/ iáko wiek Krola iednego/ale po siedmidźieśiat lat záśpiewáią piosnkę o Tyrze iáko [K] pieśń o nierządnicy.

16. Weźmi Arfę chodź okolo miástá ozgárdzona wszetecznico/ śpiewayże czyśćie/a gray często żeby by-łá pámiątká twoiá.

17. A po siedmidźieśiat lat náwiedźi Pan Tyr/ a przywroći go ku pierwszemu kupiecthwu iego/ y będźie hándlował ze wszytkimi krolestwy ziemie ktore iedno sa ná swiećie.

18. A kupiectwo y zysk iego będźie [L] poświecony Pánu/ nie będźie nigdy do skárbu chowan áni skryt/ ábowiem będźie tych co mieszkáią przed oblicznośćia Pánską/ áby iedli y byli náśyceni/á iżby sie odźiewáli przystoynem odźieniem.

Kapit. 24.

1. Prorok powtarza pierwsze Proroctwá/ á przećiw roznym narodom krotko ie odprawuiąc. 2. Vkázuie że nie porządek w mieśćie iest znák rozgniewánia Bożego. 5. Wyráża przyczyny przeklectwá Bożego przeciwko ludźiom. 13. Opowieda napráwe kościotá. 15. Pobudza wierne ku chwáleniu Páná. 17. Obráca sie záśie do niewiernych á oznáymuie im ciężki sąd Boży. 22. Cieszy wierne opowiedáiąc im krolestwo Krystusowe.

1. To Pan obnáży ziemię/ á spusthoszy ią y zepśnie oblicznośćiey/ á rosproszy mieszkáiące ná niey.

2. * A będźie kápłan iáko człowiek pospolity/ á pan iáko slugá/ páni iáko służebnicá/ kupuiący iáko przedáiący/ten co komu pożycza iáko y ten co v kogo pożycza/ á then co ná lichwę dáie iáko ten co bierze. * Ose.4.v.9.

3. Ziemiá obnażoná y zbożzoná będźie/ábowiem Pan opowiedźiał to słowo.

4. Ziemiá skáżilá sie y vpada/ świát spustoszon iest y vpada/wysocy narodowie ziemscy niszczeią.

5. A ziemiá przeniewierzyłá sie mieszkáiącym ná niey/ ábowiem przestąpili práwá/odmienili vstáwy/ á złamáli przymierze wieczne.

6. Y dla tegoż srogie przeklecthwo spustoszy ziemię/ bo mieszkáiący ná niey zgrzeszyli/przetoż oni wywiedzeni á mało ich zostánie.

7. Zbieránie winá vstáło y máćicá zeschłá/wszyscy serca weselego wzdychali.

8. Wszytko wesele bębnow koniec wźięło/wykrzykánie weselących sie v stáło/y wdźięczny głos arfy milczy.

9. Nie będą iuż więcey śpiewáć ná winie/bo pićie gorzkie będźie piiącym ie.

10 Miásto prożności zburzone iest/ káżdy dom záwárty/á żaden thám nie wnidźie.

11. Nárzekáć będą po vlicách ná niedostátki winá/káżde wesele odiete będźie/á rádość ziemie będźie przeniesioná.

12. Spustoszenie stáło sie w mieśćie/ á brámá będźie sthłuczoná zburzeniem.

13. Abowiem będźie w posrzod ziemie y w posrzod ludźi iáko otrzesienie oliwy/á iáko zbieránie iágod po zostálych.

14 Ony podniosą głos swoy/y wykrzykáć będą/á rozrádnią sie z [A] Morzá dla wielmożności Páńskiey.

A Przez morze dawa znáć kráiny zamorskie y dalekie/ ktore przyięły słowo Páńskie.

15. A przetho wyſławiayćie Páná ná dolinách/imie Páná Bogá Izrá elſkiego na wyſpách Morſkich.

16. Slyſzeliſmy od końcá ziemie chwa le ſprawiedliwego/ y rzekłem ia/ [B] Wnetrznoſći moie wnetrznoſći mo ie/biádá mnie/ zdrádliwi zdrádli wie czynili/ zdrádliwi zdrádliwie czynili w zdrádzie.

17. Strách/dol/ y ſidło nád thoba ieſt ktory mieſzkaſz na ziemi.

18. † Y ſtánie ſie iż ktory bedzie chćiał vydz przed ſthrachem wpádnie w dol/á ktory wynidzie z doln vmota ſie w ſidło/ iż okná nebieſkie ſa o twortzone/ á grunty ziemie drżą.

19. Ziemiá ſie roſtapi / ziemiá ſie po ryſuie/y porußzoná bedzie.

20 [D] Ziemiá iáko piiany ták ſie chwiać bedzie / y bedzie rozwleczoná iáko budká/á grzech iey ociáżyłá/ vpadnie á iuż wiecey nie powſtanie.

21. Tedy Pan dniá onego nawiedzi [E] woyſko wyniosłe ktore ieſt ná wyſokoſći/y nád Krole ktorzy mieſzkáią na ziemi.

22 Y beda zgromádzeni w kupe iáko wiezniowie do ćiemnice / á beda zámknieni iáko do táráſu / á po niemałym czaſie zaſie [F] nawiedzeni beda.

23 Záſroma ſie [G] Mieſiąc/á záwſtyda ſie Słońce/kiedy Pan zaſtepow bedzie Krolował ná gorze Syon y w Jeruzálem / y kiedy bedzie chwalon przed ſtárſzymi ſwoiemi.

B Dawa znáć iż koſćiot Boży miał być ſrogim wewnetrznym trapieniem vćiſnionym/ á tho przez domowe nieprzyiaćioły ktore tu názywa wnetrznościámi.

† Jere.43.v.44.

C Známionuie pomſtę Páńſką kthora tak przyſzła iáko y z niebá y z ziemie.

D Thoieſt/ludzie mieſzkáiący ná ziemi.

E Opowieda iż nie miáłá być żadna tákowa moc ná świećie doſtáteczna ktoreyby Pan rozgá ſwoią pokárać niemiał.

F To ieſt beda poćieżeni.

G Okázuie iż thák Pan oſtawi krolеſtwo ſwe zacnie/ iż ſie thez rozſzárzni wiecey niż ſłońce ábo mieſiąc.

Kapit. 25.

1. Prorok czyni dźieki Pánu iż ſie okazał ſędzią świátá karzac złoſći á broniac ſwoich. 6. Okázuie dobrodźieyſtwá ktore Zydom y pogánom Krystus przyniesć ratzył. 9. Opowieda o krolеſtwie Krystuſowym y o pożytku przychodzącym z niego. 10. Cieſzy wierne obiecuiąc vpadek nieprzyiaćioł tom ich.

1. Anie thyś ieſt Bog moy/ wywyższáć ćie bede á wyznam imie twoie/á bowiemes dźiwne rzeczy vczynił/á rádę zdawną poſtánowiona/ vczyniles pewna.

A Nie thylko tu o iednym mieyſcie dawa znać/ ale o wſzytkich ktore Pan umyſlił pokárać.

2. Vczyniles [A] z miáſthá kupe kámienia/á z miáſtá mocnego rozwá lenie/á mieſzkánie cudzoźiemcow á by iuż daley [B] miáſtem nie było/á náwieki nie bylo zbudowáne.

B To ieſt miaſtem ktorym ćie lono/ mich ley miáſtem dźie/ale nich dzoſiemcom ne bedźie.

3. Dla tego lud możny ćiebie wielbić bedźie/ miáſto narodow ſrogich ćiebie ſie báć bedźie.

4. Abowiemes ty ieſt moc nedzniká/ á podporá vbogiego w vtrapieniu iego/ vcieczká przed wichrem/zaſłoná od vpalenia/ gdyż popędliwość okrutnikow ieſt iáko niepogodá biiaca w ſćiáne.

5. Vśmierzyſz nieſnaſki niepobożnych iáko goracość ná mieyſcu ſuchem/á poniżyſz potomſtwo okrutnikow iáko vpalenie ćieniem oblokowem.

6. A Pan zaſtepow vczyni ná wſzytki narody vczte z rzeczy tluſthych ná tey [C] gorze/ y bedźie ie częſtował wyſtałem winem y ſzpikiem z koſći/ á wybornym piciem.

7. Na gorze they odeyme [D] zaſłone ktora zákryte ſa twarzy wſzech narodow/ y przykrycie ktorem ſa przykryci wſzyſcy pogani.

8. *Zepſnie śmierć ná wieki/á otrze Pan Bog lze ze wſzelákiey twarzy/ y zdeymie pohánbienie ludu ſwego ze wſzytkiey ziemie/ ábowiem to powiedźiał Pan.

9. Dniá onego powiedza/Oto Bog náſz / oczekawálichmy go/ y zbáwi nas: Tenći ieſt Pan w ktorym mechmy dufali/ á bedźiemy ſie weſelić y ráduiemy ſie w zbáwieniu iego.

10 Abowiem ręká Páńſka odpocznie ná they gorze/ á [E] Moab bedźie ſtárt pod nia iáko zgoniny podeptane w gnoiu.

11. Y wyćiągnie ręce ſwoie w pośrodiego / iáko ten ktory ie pływaiąc wyćiaga/ á złoży pyche iego mocá rąk ſwoich.

12. Obronę też wyſoką murow twych rozrzući/ á położy ią rowno z ziemią ták iż ſie w proch obroći.

C To ieſt/ na ſtole nic/ przez ktore zumie koſći/ á ſzpikiem ábowiem ſie gorące pokarmy ćie/ ná ktorych wa narodom ktich/ ták iáko go y ſam Bog potwierdził podobieńſtwo Krolu/ ktorzy ſwoiemu/ przy nywáiąc do krolеſtwa ſwego D Przez zaſłone zumieć mamy umieiętnośći ślepienie.

* Zia.7.v.17. v.4.

E W przypowieśći niu Moabitow zumie wſzyſtki przyiaćioły Bożego.

Kapitu. 26

1. Ezáiaß okázuie w czym należy zbáwienie koſćiołá. 2. Oznáymuie ná kogo obiecnice w koſćiele należą. 4. Nápomina wierne áby vfáli w Pánu/á przydawa przyczyne przecż tho czynić máią. 7. Okázuie iáka práca ma Pan o ſprawiedliwych/ á iáki iest koniec ſądow Bożych. 10. Niepobożni niepoznawáią ſądow Bożych. 13 Wierni vtrapieni od niewiernych okrucieńſtwá vſkarżáią

vskarzáia sie przed Pánem. 19. Prorok cieszy wierne napominaiąc ie ku cirpliwości.

1. Niá onego pieśń tá będzie śpiewaná w ziemi Judskiej Miásto nász obronne iest / Tám zbáwienie miásto muru y miásto bászty postáwione będzie.

2. Otworzćie brany/áby narod spráwiedliwy wszedł thám/ktory dzierży wiárę.

3. A toć iest rzecz pewna iż tám postháno wisz pokoy / pokoy pewny gdyż w tobie vfáia.

4. Vfaycie Pánu áż ná wieki/ábowiem Pan Bog mocny iest wieczynie.

5. Bo zrzuci mieszkáiące ná wysokości/miásto wysokie poniży/ á poniży ie/áż ná ziemię/y zciągnie ie áż w proch.

6. Będzie podeptáne nogámi/nogámi nędznikow á stopámi vbogich.

7. Ścieszká spráwiedliwego prosta iest/á ty wyrownasz prostha droge spráwiedliwego.

8. Pánie czekálichmy cię ná ścieszce sądow twoich/á żądość dusze nászey iest w imieniu twoim y w pámiątce twoiey.

9. Dusza moiá pożądacie w nocy/ bede czuł ku tobie ráno w duchu moim ktory we mnie iest/ Abowiem gdyż twoie sądy są ná ziemi/mieszkáiący ná świecie naucza sie spráwiedliwości.

10 Ale chociaż łáská niepobożnemu vczyniona będzie/iednák sie nie vczy spráwiedliwości/y owszem w ziemi prostey złośćiwie sie spráwnie/á nic nie dba ná máiestat Páński.

11. Pánie nic ći oni nie bacżą ná wysoka rękę twą/ álecć ią ogladáią y będą pohánbieni nienawiśćią ludzką/ á będą wytráceni ogniem nieprzyiaciół twoich.

12. Pánie ty nam vtwierdźisz pokoy/ gdyż też ty sam spráwnieśz wszythki spráwy nász̄e.

13. O Pánie Boże nász̄/ ini pánowie niż ty nam roskázowali/ále my iedno ná cię sámego pámiętać będźiemy á ná imię twoie.

14 [A]Vmárli nie będą dáley żyć/á powgrzebieni nie powstáną/ábowiemeś ie nawiedźił y zborzył/á wygládźiles pamiątkę ich.

15. Pánie rozmnożyles lud/á rozmnożyles gi bárzo/iestes vwielbion gdyżes rozszerzył wszythki granice żiemie.

16. Pánie wspomnieli ná cię w vćiśku/ karánie twoie przynućiło ie ku táiemney modlitwie.

17. Jáko brzemienna przybliżáiąc sie ku rodzeniu/trapi sie y wola w boleśći/tákćiechmy są y my przed thobą Pánie.

18. [B]Poczeliśmy/á męczyliśmy sie iáko bychmy wiátr porodzić mieli/ábowiem zbáwienie nie było ná żiemi/á mieszkáiący na świecie nie vpadli.

19. Ale vmárli twoi będą żyć y powstáną z ciałem moim/ocućcie sie á weselćie sie wy mieszkáiący w prochu/ábowiem [C]rosá twoiá iest iáko rosá na łące/á żiemiá wyrzući vmárłe.

20 Idź ludu moy/á wnidź do [D]komor twoich/y zámkni drzwi o sobie/ skryy sie maluczko áż ominie rozgniewánie.

21. * Abowiem oto Pan wynidzie z mieysca swego/áby náwiedźił nieprawośći mieszkáiących na żiemi/ thedy żiemiá obiáwi krew swoie/á nie zákryie daley zábitych swoich.

B Dawa znáć o vstáwicznym vtrapieniu/A rodzenie wiátru nic inego nie znáczy / iedno nie mieć żadnego w nieszczęściu wybáwienia.

C Jeśliż ziemia rosą pokropiona czyni tho iż sie trawy zielenieią/ tedy dáleko więcey ziemia czuiąc moc Bożą ożywi vmárłe swe.

D Tápomina wierne áby byli cierpliwemi czasu vtrapienia.

* Miche. 1. v. 3.

Kapit. 27.

1. Proroctwo przećiw krolestwu szátáńskiemu. 2. Pan sie oznáymuie być obrońcą kościołá swego ktory sie rozmnoży po wszytkim świećie. 9. Niepráwość iego iemu odpuszczoná będźie. 10. Vkázuie iż iest potrzebá áby Jeruzálem vpadło. 12. Opowieda náwrocenie Zydow á náprawę kościołá.

1. Niá onego ná wiedźi Pan srogim wielkim á mocnym mieczem swoim [A]Lewiáthaná węża wielkiego/á Lewiátaná węża pokrzywionego/ á zábiie wielorybá Morskiego.

2. Dniá onego záśpiewayćie o niey/ O [B]winnico wyborna.

3. Ja iestem Pan ktory ią záchowywam/ktory ią vstáwicznie pokrapiam ták iżby sie ná nię żaden nie oborzył/gdyż iey strzedz będę we dnie y w nocy.

A Pod thym imieniem rozumie czártá zdrádę y moc iego/ á toż sie też rozumie y o wielorybie.

B Przez winnicę rozumie Kościot.

C Pán sie nie może gniewać na winnice swą áby ią wythrácić miał przez swą dobroć y miłość przeciw wiernym.

D Przez ciernie y oset rozumie ludzi niepobożne.

E To iest nie będźie mię mogł gwałtem przywieść ku temu.

F Dawa znáć o wielkim rozmnożeniu Kościołá chociaż w vtrapieniu będzie.

G Opowieda to rozumiejąc o Asyryánoch/ktorzy od wschodu słońcá mieli do ziemie Zydowskiey przyidź/ A przez słowo Sądźił rozumie karánie.

H To iest gdy opuszcza swe bálwochwálstwo.

I Drudzy czytáią/ gdy doydźie żniwo potomnie sie zboże/ dawaiąc znáć iż Pan odeymie wszytki ich ktorych oni mniemali iáko by iuż miały być w reku ich.

K Okázuie iż do tákiey spráwy niepotrzebá było możnego nieprzyiacielá/ y dla tegoż tu niewiástą názywa lekkie nieprzyiacioły.

L Tho iest/ zá czásow Cyrusowych zgromádzeni będą o czym patrz v Ezdraßa.1.

4. C Ominał mie gniew/ktoż mie zwádźi ábym záczął burde[D] z ciernim y z ostem: wyrwe sie/á popále ie spolu.

5. [E] Izali záchwyći moc moie żeby sie ziednał á miał pokoy zemną?

6. Dni przyidą iż Jakob roskorzeni sie/á Izráel zákwitnie / y rozroście sie/ y[F] nápełnią świát owocem.

7. Izali go vderzył iáko on ktory bieie záżąż go zábił iáko morderz.

8. [G] Będźiesz ią sądźił pod miárą/ á przedsie będźie roslá gdy ostrym wiátrem od Wschodu powieniesz.

9. Tym obyczáiem niepráwość Jákobowá odpuszczoná będźie/á wszystek owoc będzie zgładzenie grzechu iego/ [H] gdy skłádźie wszytki kámienie oltharzá iáko kámienie w proch pokruszone/á gáie y obrázy nie będą náprawione.

10. Abowiem miásto obronne spustoszeie/ á piękne mieszkánia opuszczone y odbieżáne będą iáko pustynie/ tám cielec pásć sie y leżeć będźie/á pogryźie rożczki iego.

11. [I] Poschnawszy gałązki obłamią sie/ á [K] niewiásty przyszedszy popalą ie/ abowiem lud ten niema zrozumienia/ á dla tego ten co gi sprawił nie zmiłuie sie nád nim/á stworzyćiel iego nie okaże łáski nád nim.

12. Czásu thego wytrzęsie Pan swe od rzeki Eufráthes áż do rzeki Egiptskiey/ á wy synowie Izráelscy zbierzećie sie po iednemu.

13. Dniá onego záthrabią w trabę wielką/á ći co byli poginęli w ziemi Assyriyskiey[L] zbieżą sie/ y ktorzy byli zápędzeni do ziemie Egiptskiey będą chwalić Páná ná gorze świętey Jerozolimskiey.

Kapitu. 28.

1. Proroctwo przeciwko pysze/opilstwu/y obżárstwu Izráelitow.5. Pan iest chwałą Judską. 7. Krolestwo Judá náśladuie wopilstwie y wobżárstwie krolestwá Izráelskiego. 9. Pan vkázuie iáką prożną pracą ma náwrácáiąc lud swoy.13. Karanie tych ktorzy wzgárdzáią náuką zbáwienną. 14. Przeciwko tym co sobie lekce ważą sądy Boże. 23. Prorok pod przykładem tych co źie nie orzą/vkázuie że tákież Pan wßytki rzeczy wedle czásu y wedle mieyscá spráwuie.

1. [A] Gáś/ie iáko dźiewczyna dostáłych/ y bogáczych dufániem.

1. Jádá korony pychy piánych z Efráim á/ abowiem kwiát zacności ich zwiednie/ ktory iest ná [A] wierzchu doliny obfitey ociażonych winem.

2. Oto Pan ma iednego możnego y mocnego iáko náwálność grádu/ á iáko wicher wywracáiący/á iáko bystrość wod gwałtowney powodźi podrywáiącey wszytko na ziemi.

3. Korona pychy piánych z Efráima nogámi podeptana będźie.

4. A kwiát wesela y wielmożności iey zwiędnie/ktory iest ná wierzchu doliny obfitey iáko owoc dostáły/ ktory gdy napierwey ktho obaczy iáko skoro w rece xłapi pożrze gi.

5. Dniá onego Pan zastępow będźie korona chwały/ y korona wielmożności [B] ostátkowi ludu swoiego.

6. Y duchem sądu siedzącego ná stolicy/á mocą tym ktorzy odepra walkę od bramy.

7. Ale też y oni pobłądźili od winá/á zbłądźili dla opilstwá/ták kápłan iáko y prorok zbłądźili w piánstwie/á potonęli w winie/ zabłądźili w opilstwie/omylili sie w proroctwie/potknęli sie w sądźie.

8. Abowiem wszythki stoły ich nápełnione są błwocinámi y plugástwem ták áż [C] mieysca nie stáwa.

9. Kogoż vczyć ma vmieietności? á komuż da zrozumienie tego co vsłyszy? tym ktorzy są pozostháwieni od mleká á odięci od piersi.

10. [D] Gdyż im potrzebá roskázánia ná roskázánie/roskázánia ná roskázánie/porządku ná porządek/porządku ná porządek/Tu máluczko á tám máluczko.

11. * Abowiem [E] wárgámi błękotliwemi á ięzykiem obcem z ludem tym vmáwiáć sie będźie.

12. Do ktorego rzecże/Otho [F] odpocżynienie iesth/ daycie odpocżynek zpracowánemu/á toć iest odpocżynienie/ ále oni słuchać niechćieli.

13. A ták słowa Páńskie v nich będą/ Roskázánie ná roskázánie/ roskázánie ná roskázánie/ Porządek na porządek/

* 1. Kor. 14.

E To iest/ prawdźiwy Pan ie będźie wżdy sie im báł/ dáć iáżeby do mich obleżorliwszemi ßtemi mowámi.

F To iest/ tego trzymáć.

rzadek/porzadek ná porzadek/Thu
máluczko thám máluczko/áby [1] szli
á pádli ná wspák/á byli stárci/ po-
wikłáni/y pochwytáni.
14 A dla thegoż słuchayćie słowá
Páńskiego/wy naśmiewcowie/kto
rzy pánuiećie nád ludem tem ktory
ieśt w Jeruzálem.
15. Abowiemeśćie wy mowili/[K] We
szlichmy w przymierze z śmiercią/ á
z pieklem mamy porozumienie/ kie-
dy bicz gwáłtowny przypádnie nie
doydzie nas/[L] gdyż klamstwo poło
żylichmy zá vćiecżkę sobie/ á pod fał
szem táilichmy śię.
16. [M] A dla tegoż mowi Pan/[†] Oto
záłoże w [N] Syonie kámień mocny
węgielny á kosztowny zá gruntowny
fundámentę ten ktory vwierzy nie
[O] pokwápi śię.
17. [P] Zásadze sąd iáko poszńurowi/á
sprawiedliwość práwie w miárę/
y potłucze [Q] grad nádzieie klam-
stwá/á wody táynikí zátopią.
18. A przymierze wásze z śmiercią
złamáne będzie/y porozumienie wá
sze z pieklem nie ostłoi śię/ gdy bicz
gwáłtowny przypádnie/wy potłu-
czeni będźiećie od niego.
19. Ktiedy iedno kolwiek przychodzić
będzie/pochwyći was/gdyż ná káżdy
dzień przypádáć będzie thák ráno y
wiecżor/á tylko sam przestrách przy
wiedzie was ku zrozumieniu tego
coście słyszeli.
20 Abowiem łoże będzie ćiásne iż śie
nie będzie gdzie rozpostłrzeć/á przy-
odzianie tak wąskie/iż śie im trudno
będzie okryć.
21. Bo Pan powstánie tak iáko ná go
rze [R] Perazym/y rozgniewa śie iáko
ná dolinie [S] Gabáon áby wykonał
sprawę swoię/sprawę niesłychaną/á
iżby dokończył sprawy swey sprawy
nie zwykłey.
22 A ták teraz nie śmieyćież śie/ by
snadź związki wásze nie były bárzićy
záciągnione/ bom słyszał od Páná
Bogá zastępow/zepsowánie do-
státeczne nád wszytką ziemią.
23 Podáyćież tu vszu swych á słu-
chayćie głosu moiego/bądźćie pilni
á posłuszni mowie moiey.
24 Ten ktory [T] orze/zali cáły dzień o-
rze? á przewráca y skrodli ziemie
swą áby siał?
25 Gdy ią vprawi/izali ná niey nie
sieie wyki y roztrząsa kminu? A zasz
porządkiem swem nie sieie pszenice o
sobno/ieczmienia wybornego osob-
no á orkiszu osobno?
26 Takći Pan Bog go náuczyły wy-
ćwiczył/áby rozumniey śie w thym
spráwował.
27 Abowiem wyká nie będzie grá-
biámi młocona/ani też po kminie ko
łá wozowe táczáć będą/ ale wyká
wybiia łaska/á kmin kijem.
28 Będą mleć ná chleb/ále ten co mie
le nie náwieki mleć będzie/ y nie po-
kruszy go kołem wozowem/ani [V] po
trze zębámi swoimi.
29 Toć wyszło od Páná Bogá zaste
pow/ábowiem iest dźiwny w rádzie
swey/á wielmożny w sprawie swey.

Kapit. 29.

1. Ezáiaß prorokuie przeciw miástu Je-
ruzálem pod imieniem Aryelá. 7. Vkázuie
prędki vpadek iego. 9. Srodze karze zásle
pienie iego. 13. Sztrofuie obłudność iego.
15. Prorokuie przeciw wzgárdzáiącym ná
uke Páńską. 18. Pan obiecuie być przy ko-
ściele swoim w vćiskách iego. 20. Nieprzyia
ciele kościoła y ći co wzgárdzáią Bogá wy
korzeniem będą. 22. Prorok opowieda ná-
práwę kościoła y szczęście iego.

1. [A] Wáda tobie Ary
iel/[A] Arielmiáskomieszk
kánia Dawidowego: Przydawáy-
ćież rok do roku ku [B] zabiiánin bá-
ránow.
2. Oblęgę Aryelá/y będzie smutny y
żáłosny/á [C] stánie siemnie iáko Ariel.
3. Obtoczę ćię w koło/ á osádzę ćię
bászthámi/ y wystáwię wáły przeći-
wko tobie.
4. Będźieszż zniżone/á iáko pod źie-
mią mowić będźieszż/ á ćichuczko iá-
ko z prochu mowy twe wypuszczáć
będźieszż/ głos twoy z źiemie iáko
[D] cżárownicży/y mowá twoiá posze
ptem wymiędzie.
5. Awielkość dobywáiących ćiebie
iáko nadrobnieyszy proch będzie/y
wielkość okrutnikow iáko plewy la
táiące/ á to śię wnet z trzaskiem stá-
nie.
6. Będźieszż náwiedzone od Páná
Bogá zastępow gromem y z trzęsie-
niem źiemie/ y wielkiem krzykiem/
wichrem/niepogodą/ y płomieniem
ognia trawiącego.

A Zydowie názywáli kościoł Aryelem tho iesth Lwem Bożym/ áboweim z przodku był szerokí á ná zad ćiásny iáko Lew. A thák pod imieniem Kościołá rozumie wszytko Jeruzalem.
B To iest/ po krotkim czasie przestánięcie rzezáć báránow ku ofiárom.
C Oznáymuie iż iáko około Ołtarzá przed Kościołem było wiele Báránow pobitych/ták około miásthá będźie wiele pobitych trupow.
D W tych słowiech vkázuie tákowe vtrapienie miásthá Jeruzálē/ że przed strachem nie będźie żaden woni śmiał otworzyć y vst swych mowiąc poszeptem/ iáko ciárnok śiężnicy zmilczy.

V To iest/ náczyniem zębiástym.

Wielkość

7. Wielkość wszytkich walczących narodow przećiw Arielowi/y zastęp wszytek przećiwko iemu/á wystáwiáiący bászty przećiwko iemu/ y ći ktorzy ie trapią[E] będą iáko sen widzenia nocnego.

E To wßytko coć o twym vpadku powiedáią/ thedy to sobie iáko sen lekce ważyć możeß.

8. A iáko głodnemu śni sie iákoby iadł/ á gdy sie ocući áno czczy żołądek iego/ y iáko sie śni prágnącemu á on pije/á gdy sie ocući áno thym wiecey spracowány prágnie/ thák ßć będzie wielkość wszytkich narodow walczących przećiw gorze Sionßkiey.

F Okázuie ß then lud proßna sie nádzieia cießyl/ Bo gdy czás trapienia przyßedł thedy ie bárzo omylilá.

9. Potrwayćie á zumieyćie sie: Bo zá slepieni sa y wasza ślepiáia/ popili sie ale nie winem/ potaczáią sie ale nie od picia.

10 Abowiem Pan przywálił was duchem snu twardego/ y zawárł oczy wásze/ zákryl Proroki wásze/ y naprzednieysze widzące wásze.

11. A káżde widzenie wásze będzie iáko słowá ksiąg zápieczętowánych/ ktore gdyby podano vczonemu á rzeczono/ czytay to proßze cie/ tedy odpowie/ Nie mogę bo zapieczętowano.

* Mát. 15. v. 8. Már. 7. v. 6. † 1. Cor. 1. v. 19. Abd. 1. v. 8. ‖ Ekkl. 23. v. 25.

12. A gdyby ie dano nie vmieiętnemu á kazano mu czytáć/ tedy odpowie/ Nie vmiem ia czytáć.

13. Y mowi Pan/ * Iż lud ten to ieden tylko vsty przystępuie sie ku mnie/ á tylkomie wárgámi swoiemi chwali/ ále serce iego iest dáleko odemnie/ á boiaźń iego przeciw mnie iest zrosłkázánia ludzkiego.

G To mowi ná ty ktorzy w sercu swym gárdźili náuką Páńską ßydząc z nápominánia/ á przedsie iednak okázuiąc zwierzchu nabożną postáwę.

14 A dla tegoż oto vczynie iż lud ten zádziwi sie rzeczy dźiwney á potworney/ to iest iż mądrość mądrych zginie/ á zrozumienie vmieiętnych zniszczeie.

H Hárdźi ktory o sobie wiele rozumieia/ á iákoby sám od siebie á nie od Páná wßythko mieli/ tu sie w tych słowiech zámykáia

15. ‖ Biádá tym ktorzy táiemnice serce swoich[G] zákrywáią przed Pánem/ áby spráwy ich ná iáśnia nie wyßły/ á ktorzy mowią/ Y ktoż nas widzi? á kto nas zna.

16. A waszá myśl przewrotna ku glinie zdunßkiey przyrownána będzie/ A iákoby robotá miáłá mowić rzemieśnikowi swemu/ [H] Nie tyś mie vrobił? A garniec zdunowi swemu/ Nic nie rozumieß.

17. Jeszcze máluczko á wrychle[I] Liban obroći sie w Kármel/ á Kármel obroći sie w lás.

18. Tedy[K] gluszy dniá onego słowá ksiąg vsłyszą/ y oczy ślepych z ciemnośći á z zámierzknienia przeyzrą.

19. Y pokorni znowu sie záśie rozweselą w Pánu/ á vbodzy rozráduią sie w świętym Izráelßkim.

20 Abowiem okrutnik vstánie/ á naśmiewcá koniec swoy weźmie/ wßyscy ći co ráno wstáią ku czynieniu złośći wykorzenieni będą.

21. Ktorzy słowy swemi záwodzą ludźi w grzech/ y podchwytáią tego ktory ie karze ná sądźie/ á ktorzy bez przyczyny ku vpadku przywodzą sprawiedliwego.

22 A przetoż Pan zbáwićiel Abrámow ták rzekł do domu Jakobowego: Już daley Jákob záwstydzon nie będźie/ áni sie zápłonie ná thwarzy swoiey.

23 Abowiem gdy vyzry syny swoie spráwy rąk moich w posrzodku siebie ktorzy święcić będą imie moie/ y będą święcić świętego Jakobowego/ á będą sie bać Bogá Izráelßkiego.

24 Tedy błądzący wrozumie vmieiętnemi będą/ á ożuwcowie náucza sie zakonu.

Kapit. 30.

1. Prorok srodze Zydy gáni dla thego iż w swych przeciwieństwách więcey sie do Egipthcyanow niż do Bogá vciekáli. 6. Náśmiewá sie z wielkich nakładow ich ktore ná to nakładáli y z trudności ktore przeto podeymowáli. 9. Winuie w nich wzgárdzenie słowá Bożego. 12. Okázuie iáke ma być przyßłe ich karánie zá takowe niepostuszeństwo. 18. Przydawa pociechę dla wiernych obiecuiąc im przywrocenie ich do Jeruzálem. 21. Obiecuie im iż mieli być powolni słowu Bożemu á chodźić zá náuką iego. 23. Okázuie iż vrodzay ziemie z błogosłáwieństwá Bożego przychodźił. 25. Wypisuie rozmáitemi podobieństwy iákie miáło być przyßłe Krolestwo Krystusowe. 31. Grozi nieprzyiaćiołom Kośćiołá Bożego.

Biádá synom odpornym mowi Pan/ ktorzy nábywáią rády ále nie odemnie/ á vtulá‖ią sie pod obronę á‖ le nie wedle duchá moiego/ áby gromadźili grzech ná grzech.

2. Ktorzy sie przeieżdżáią do Egiptu á nie pytáią sie vst moich/ áby sie vmocnili mocą Fáráonową/ máiąc nádzieie w zaslonie Egiptßkiey.

3. Ale moc Fáráonowá wam ku zesromoceniu będźie/ á nadźieią wzaslonie Egiptßkiey ku pohánbieniu.

Abowiem

4. Abowiem Ksiażetha iego były w Zoán/á posłowie iego przyszli áż do Hánes.

5. Wszyscy sie zawstydáia zá lud ktory im nic nie mogł być pożyteczen áni pomocen/ y żadnego pożytku nie przynosił/ iedno tylko sromotę á pohánbienie.

6. A Brzemie B Zwierząt od Południá: W ziemi vtrapienia y vcisnienia gdzie iest lew y lwica/ bażyliszek y Smok latáiący/ poniosą C bogactwá swe ná grzbietiech osłow swoich/ á skárby swe na grzbietiech wielbladow do ludu im niepożythecznego.

7. Egiptcyánie nikczemni say y prożna iest pomoc ich/ á dla tego na tho wołam/ moc ich iest siedzieć z potoziem.

8. A przetoż teraz wnidź á nápiszD to iuż przed nimi ná tablicach/ á wyryy to ná kśiegách żeby to trwało do dniá ostátecznego ná wieki.

9. Abowiem iest lud krnabrny/ á synowie kłamliwi/ synowie ktorzy nie chcą słuchać zakonu Páńskiego.

10 Ktorzy mowią widzącym/ nie chćieycie widzieć/ á Prorokom/ nie opowiedaycie nam nic prawego/ ále rzeczy nam przyiemne powiedaycie/ á przepowiedaycie błędy.

11. Ostąpcie zdrogi/ zeydźcie z ścieszki/ nie wspominaycie przed námi świętego Izráelskiego.

12. A dla tegoż świety Izráelski ták mowi/ Izeście sie brzydzili słowem tym/ á vfaliście w tupiesthwie y w niepráwości/ á tymeście sie podpierali.

13. A przetoż thá niepráwość będzie wam iáko mur wysoki zrysowány á pochylony ku obáleniu/ ktorego vpádnienie nagle á prędko przychodźi.

14 A pokruszenie iego będzie iáko naczynie gliniane stłuczone ktoremu nic nie folguią/ ták iż namnieyszą skorupká iego nie zostánie ná ktorey by sie godziło zániesć wągl z ogniská/ á ktoraby wodá z cysterny czerpáná być mogła.

15. Abowiem ták mowił Pan swiety Izráelski/ Jesli sie nawrocicie/ á w pokoiu będziecie/ będziecie záchowáni/ moc wászá będzie w milczeniu y w nádźiei/ ále ście wy nie chćieli

16. A thákeście mowili/ Nie ták/ ále vćieczemy ná koniách nászych/ á przethoż vćieczećie: Wsiędziemy ná prętkie konie/ lecz nieprzyiaćiele nászy ieszcze prędszemi będą.

17. Tysiąc wászych vćiekáć będą ná pogrożenie iednego/ á ná pogrożkę piąci vćieczećie áż práwie nie zostánięcie iedno iáko maszt okrethu ná wierzchu gory/ á iáko chorągiew ná pagorku.

18. A dla tegoż czeka Pan áby sie zmilował nád wámi/ y ták wywyższon będzie wam przepuszczáiąc/ ábowiem Pan iest Bog sądu/ * Błogosławieni wszyscy ktorzy oczekawáią iego. * Pśál.2.v.13.

19. Záiste lud mieszkáć będzie w Syonie y w Jeruzálem/ iuż płákáć nie będziesz/ On kthory czyni miłosierdzie zmilnie sie nád toba/ á iáko cie skoro vsłyszy wołaiącego odpowie głosowi twoiemu.

20 A gdy tobie da Pan chleb vtrapienia y wodę vcisnienia nie oddali wiecey dżdżá twego/ á oczy twoie ogladáią deszcz twoy.

21. Y vszy twoie vsłyszą słowá ták tobie w tył mowiącego/ Otho drogá chodźcie po niey/ á nie odwracaycie sie ani ná práwo áni ná lewo.

22 A gdy E splugáwisz zasłonę obrázow śrebrem twoim y ochędostwo złotem przykryte/ wyrzucisz ie precz iáko chustę splugáwiona od niewiásty ktora ma przyrodzona niemoc/ á rzeczesz im/ Nu stąd precz. E To iest/ gdyzdeymiesz złoto y śrebro twoie ná ochędostwá bálwanow w tojone.

23 Y da Bog deszcz nasieniu twoiemu gdzie iedno posieiesz rolą/ á chleb ziemie twoiey będzie wyborny/ y obfity będzie dochod twoy/ á dniá onego bydlá twoie pásć sie będą po szerokim polu.

24 Wołowie y osłowie ktorzy ciągną w plugu będą iesć vmieszána sieczkę y plewy z zgoninámi.

25 Y będą strumienie wody ciekącey ná każdey gorze wysokiey/ y ná każdym pagorku/ w dzień porażki wielkiey kiedy sie będą walić wieże.

26 A iásność mieśiącá będzie iáko iásność słoneczna/ y swiátłość słońcá siedmioráko sie roziásni iako iásność siedmi dni/ dniá ktorego Pan záwinie ránę ludu swego/ y vzdrowi raz ránę iego.

27 A F oto imie Páńskie zdáleká przychodźi á zápali sie popędliwość ie/ y iest nie znośna/ wárgi iego pełne sá gniewu F Thá grożbá esobliwie sie ściągá ná Asyryány g to wne nieprzyiácioły ludu Bożego.

sa rozgniewánia / á ięzyk iego iáko ogień trawiacy.

28 Duch iego iest iáko náwálnosć rzeki zabieráiacey áż do gárdłá/ku przewiewániu narodow siedleczka prożności/á gębe ich będzie obrácał wędzidłem błędu.

29 H Záspiewácie iáko w nocy ná vroczysthe swięto / á rozweselićie sie w sercu / iáko piszczek gdy idzie ná gorę Páńską do mocnego Izráelskiego.

30 A Pan da vslyszeć głos wielmożności swoiey / y okaże wyćiągnienie ramienia swoiego w popędliwości gniewu swoiego y w płomieniu pożyráiacym/z rosproszeniem/z gwałtownym dżdżem y z grádowym kámieniem.

31 Bo Aszyryiczyk ktory kiiem bił/ będzie vstrászon głosem Páńskim.

32 A gdzie sie kolwiek obroći przeniknie go rozgá ktora nań Pan nasádzil z bębny y z árfámi / á podniesie wielką walkę przećiw iemu.

33 Abowiem [1] dawno grubá nágotowaná iest/á nágotowaná iest dla Krola/ ktora rczynił głęboką y szeroką/ [K] mieszkánie iego iest h ogień y stos drew/á wiátr Páński iáko strumień siárczány podpali go.

1 Byto mieysce zá Ieruzálem pełne sługásthwá/ kędy miotano bydłá zdechłe / á zowa ie w swárym wyktádzie Thofeth.

K W thych stowiech dawa znáć nędzny vpad złośnikow y zginienie niewiernikow

Rozdział. 31.

1. Prorok przedsie Zydy karze z thego iż nádźieie swą w Egiptcyánech pokładali. 4. Pan strzegący kościołá swoiego iest przyrownan ku lwowi. 6. Wierne wzywa ku pokáániu. 8. Vpadek Assyryánow opowiedźiány przez Proroká.

1 Wáda wsthępuiącym do Egiptu o pomoc ktorzy vfáią w koniech / á máią nádźieie w woźniech / dla tego iż są w wielkiey liczbie y w ieźdnych/ dla tego że są bárzo możni/á nie ogládali sie ná swiętego Izráelskiego y nic sie nie pytali o Pánu.

2 Alećteż on iest mądry/y dla tego przywodźi nieszczęśćie/á nie odmienia słowá swego / on powsthánie przećiw domowi złośnikow/ á przećiwko ratunkowi tych ktorzy sie vdáli zá niepráwośćia.

3 A Egipthcyanie sáć ludźie á nie Bog/ y konie ich sáćiało á nie duch/ Ale Pan wyćiągnie rękę swą a pomocnik sie powali/ y ten kthoremu idą ná pomoc vpádnie / á wszyscy społu będą wytráceni.

4 Abowiem Pan ták do mnie rzekł Jáko lew y lwie ryczy nád łupem swym/á gdy wielkość pásterzow woła zá nim / on sie nic nie leká wołánia ich / áni sie vstrászy przed trząskiem ich/ták rownie zstąpi Pan zástępow ku walczeniu o gorę Syon/ á wzdeymie sie zá pagorkiem iey.

5 Pan zástępow obroni Jeruzálem iáko ptak latáiący/broniąc go á wybáwiáiąc ie/ á przechodząc zachowa ie.

6 Wy synowie Izráelscy náwroććie sie do tego od ktoregośćie sie głęboko zánorzyli w przewrotności.

7 Abowiem dniá onego odrzućá káżdy obrázy swe srebrne/y bálwány swe złote ktore rece wászę poczyniły ku grzechu.

8 A Y Assyryczyk vpádnie od mieczá/ale nie od męskiego/ a zeżrze go miecz ále nie człowieczy/ y vćiecze przed mieczem / y młodźieńcy iego hołdownikámi będą.

9 Vćiecze od strachu ná zamki swoie/á Xiążętá iego vćieką przed chorągwią (nieprzyiaćiol) Pan mowił ktorym [B] ogień w Syonie/á piec swoy w Jeruzalem.

A Tho sie mieći ciás skáło gdy rázone ták wszystko Sennácherybowe

B Ku popálenin nieprzyiaćiel.

Rozdział. 32.

1. Proroctwo o krolestwie Ezechiászowym y náprawie ktora miáłá być zá iego czásu. 9. Prorok obráca mowę swą do niewiast/ á oznáymuie sąd Boży ná Zydy 15. Przydawa pocieche wiernym / á prorokuie o náprawie Kościołá y o krolestwie Krystusowym.

1 A Tobędźie krolował krol iest o Ezechiászu ktory był figurą Krystusową. w sprawiedliwości/ á xiążętá będą przełożone w prawości.

A Tho prorokuie

2 A będźie iáko mieysce w ktorym sie kto kryie przed wiátrem / á iáko zchowánie przed nawálnym dżdżem/ y iáko są strumienie wod ná mieyscu suchem/ a ćień skáły wielkiey w ziemi spustoszáley.

3 Oczy [B] widzących nie będą daley záćmione/á vszy słyszących z pilnośćia słuchać będą.

4 Serce niedowćipnych przirodźie ku rozumieniu/a ięzyk błękotliwych

B Obiecuie prze dźiwa swiathłości tho iest / Ezechiászowe słowá swoiego zrozumienie y dáłszego tłuma miłość

przestrona

przestrona mowe mieć będzie.

5. Skępiec nie będzie názywan szczodrym/áni łákomiec bogátym.

6. Ale szalony o szaleństwie mowić będzie/á serce iego nieprawość spráwować będzie/ áby wykonał obłudność swoie / á izby mowił rzeczy fáleszne przeciwko Pánu/ y áby wymorzył głodem duszę łáknącego/ á wydárł trunek prágnącemu.

7. Broń łákomych nagorsza iest/ á bowiem szuka fortelow iákoby słowy kłamliwymi podszedł vbogiego/ á nędzniká mowa swa przysądzie.

8. Ale szczodrobliwy / rzeczy sobie przystoyne spráwuie/ y pomnáża się w szczodrobliwości swoiey.

9. Wy niewiásty bogáte powstáńcie á słuchayćie głosu mego/ wy corki co bespieczeństwá używaćie/ poymuyćie vszymá słowa moie.

10. C Rok po roku zátrwożone będzie ćie wy co vfáćie sobie/ abowiem zbiránie winá vstánie/ á żniwá wiecey nie będzie/

11. Wy roskoszнice leknićie się/ y wy wszeteczne zedrgnićie się/ z zuyćie się y obnażćie się/ opászćie się wormi ná biodrach wászych.

12. Nárzekáiąc nád piersiámi wászemi y nád rolámi roskosznymi/ á nád winnicą rodzáyną.

13. Ciernia y ostу okryią ziemię ludu mego/ nád wszytkimi domy weselámiástá rádniącego się.

14. Abowiem pálace opuszczone będą/ á ludne miásto spustoszeie/ wieże y bászty iáskiniámi zostáną ná wieki/ tám będzie kochánie dzikim osłom/á pástwiská trzodam.

15. Aż Duch z wierzchu będzie wylan ná nas/ y będzie puszcza iáko D Kármel/ á Kármel iáko lás policzon będzie.

16. E Sąd będzie przemieszkawał ná puszczy / á spráwiedliwość osiędzie się w Kármelu.

17. Pokoy będzie spráwa spráwiedliwości/ á skutek spráwiedliwości będzie pokoy / y bespieczeństwo ná wieki.

18. Lud moy w spokoynem mieszkániu przemieszkawáć będzie/ y w przybytkách bespiecznych/ á w odpoczywániu nabespieczniey szym.

19. Ale grad przyidzie ná F lásy / á miásto będzie G położone ná mieyscu niskim.

20. Wy będźiećie szczęśliwi H sieiący nád wodámi/ á wypuszczáiąc tam woły y osły.

Rozdział. 33.

1. Opowieda zburzenie Káldeyczykow y Assyriánow. 2. Przytacza modlitwę vczące wierne do kąd się vciekáć máią w vtrapieniu swoim. 3. Powtarza zburzenie Káldeyczykow y Assyriánow. 5. Vkázuie iáko iest Bog wielmożny w wybáwieniu Kościołá. 6. Okázuie w czym należy szczęście iego. 7. Wypisuie strászliwe zburzenie żydowstwá 10. Vmawia się z niepryiácioły kościołá / vkázuiąc im prożne ich przedsięwzięcie. 15. Náucza którem kształtem ludzie z Bogiem się zgádzáć máią. 20. Opowieda náprawę kościołá. 23. Mowi od Assyrianow. 24. Niemáß odpuszczenia grzechow iedno w kościele.

1. Gdá thobie łupiącemu ktorys sam nie był łupion y thobie zdrádzcy z ktorym się ná zdrádzie nie obchodzono/ gdy łupić przestánieß będźieß też łupion/ á gdy zdrádzáć nie będźieß/ dopiero źćie też zdrádzáć będą.

2. Pánie zmiłuy się nád námi bo oczekawálichmy ćiebie/ bądź ramieniem thych A z poránku/ á zbáwieniem nászym w dzień vtrapienia.

3. Przed głosem ogromnym B narodowie vćieką / á przed wywyższeniem twoim rozproszą się pogáni.

4. C A łupy wászе iáko chrząszcze pozbierane będą/ á D zbieżą się do nich w skok iáko szárańcza.

5. Wywyższon iest Pan gdyż mieszká ná wysokości/ ná pełni Syon sądem y spráwiedliwością.

6. Vtwierdzenie czásu iego/ będzie moc/ zbáwienie/ mądrość/ y vmieiętność/ á boiaźń Pánska skarb iego będzie.

7. Oto E gońcy ich wołáią ná dworze/ á posłowie pokoiu gorzko płáczą.

8. F Drogi roskopáne są/ podrożnik nie idźie ścieszką/ przymierze rozerwáne iest/ miástá odrzucił/ á ludzá nic sobie miał.

9. Zásmucilá się ziemiá y wątleie/ Liban wywrocon/ á Saron w pustyą

G Dawa znáć o wielkiem bespieczeństwie/ że y miást nie potrzebá będźie budowáć ná wysokich mieścách ku obronie.

H Nie będźiećie się báć áby wody miały co szkodzić zbożom wászym/ y o znáymuie tákowy vrodzay że woły y osły miano puścić ku przypásieniu pierwszych zbożу.

A To iest/ czásu potrzeby abo záwżdy

B Rozumie o Bábilończykoch/ ktorych woysko było z rozmáitych národow/ á gtos przed ktorym mieli thył podáć / są Persowie y Medowie.

C Ty słowá ściągáią się ná Babilończyki/ ktore przyrownywa chrząszczom y Szárańczey/ á thoż tád/ że nie inego czynić nie vmieią/ iedno szkodę/ chociaż też nie tak wiele mocy máią/ y ták wielce pobici być mogą.

D To iest/ nieprzyiáciele wászy Persowie y Medowie

E Tho się rozumie o Posłech ktherе Ezechiasz stał o pokoy do Sennacheribá/ á gdy tám nic nieotrzymali z żałością się wrocili

F Oznáymuie ákim się srogim sposobem obchodzić z nimi Sennácheryb.

nia obrocone iest/ á Básán y Kármel spustoszone sa.

10 Teraz powstánę Mowi Pan/teráz sie wywyszsze/ á teraz sie wyniose.

G Tystowá sciągá ia sie ná Sennácherybá / iákoby rzekł/ Prożna rádę záczynacie ktora nie przyydzie ku skończeniu.

11. G Począcie słomę/á porodzicie ścierń/ duch wász pożrze was iáko ogień.

12. A beda narodowie iáko wypalone wápno/ y beda iáko wyćięthe á popalone ćiernie.

13. Wy ktorzy iesteście daleko/ słuchayćie com vczynił/ á wy co blisko iesteście poznayćie moc moię.

14 Grzesznicy zlękli sie w Syonie/á obludnicy zádrżeli mowiąc/ y ktoż z nas zmieszkáć może z ogniem pożyráiącym? y kthoż z nas mieszkáć będzie z vpaleniem wiecznym?

* Psál. 15. v 2. 15. *Ten ktory w sprawiedliwości chodzi/ á co iest prawego mowi/ ktory sie zyskiem gwałtownym y niesprawiedliwym brzydzi/ y otrząsa rece swe aby dárow nie brał/ á zátula vszy áby nie słuchał rády ná rozlanie krwie/ y kthory zátwiera oczy áby nie pátrzał ná złe.

16. A tenći mieszkáć będzie ná wysokości/ vćiecżká iego będzie ná mocna skále/ będzie dan iemu chleb/ á wody iego wiecżne beda.

H To iest/ po porażce Sennácherybowey. 17. H Oczy iego ogladáią Krolá w máiestacie iego/ y ogladáią ziemie daleká.

I Opowieda im iż będą vstrászeni bolączmi trapienia y prześladowániaod nieprzyiaćiół/ á będą sobie przypomináć o tych vrzędach. 18. I Serce twe będzie rozmyślać o bolączni/ Y gdzież iest K pisarz? gdzież iest ważnik? gdzież iest szácownik szácuiący zacne domy?

19. Nie ogladasz ludu okrutnego/ ludu iezyká trudnego y niezrozumiánego / mowy obcey kthorey nie będziesz mogł zrozumieć.

20 Weyrzyż Syon miásto zgromádzenia nászego / á oczy twe ogladáią Jeruzálem mieszkánie spokoyne / przybytek ktory nigdy przeniesion nie będzie/ áni L gwoździe iego ná wieki poruszone beda/ á żaden sie iego powrozek nie zerwie.

21. Gdyż tám prawdźiwie Pan mocny będzie nam iáko mieysce rzek y strumieniow szerokich/ po ktorych sie ná łodziách wiosły wozić nie beda/ áni okręt wielki támtędy przeydzie.

22 Bo Pan iest sędzia nasz/ Pan iest vsthawcá praw nászych/ Pan iest krol nász/ á sam nas on wybáwi.

23 Oslábiały M powrozy thwoie/ ták iż áni másztu swego mocno vdzierżeć/ áni żaglow rościągnąć moga/ A tedyć rodzielone beda korzyści łupu wielkiego / ták iż y chromi rozchwycáią.

N Opowieda iż iego bidne od żadnego nieprzyiaćiełstwa pieczętnego wiecznego. 24 N A żaden mieszkáiący nie rzecże/ Jestem chor/ á złość ludu tám mieszkáiącego odpuszczona będzie.

Rozdział. 34.

1. y 10. Wypisuje pomstę ktorą Pan okázać ma nád nieprzyiaćioły swoimi. 8. A iż Bog karze niewierniki dla kościołá swego. 16. Odsyła Zydy do ksiąg zakonu/ áby byli w tym vtwierdzeni co im powiedáią.

A Obrácá sie do narodow polącznych przywodząc ie mu áby pilnie chali słow iego.

A Rzybliżćie 1. sie narodowie ku słuchániu/ á wy ludzie wyrozumiewayćie / ziemio y wszytko co ná niey iest słuchay/ okręgu świátá y wszytko co sie rodzi ná niem.

2. Abowiem popędliwość Páńska iest nád wszythkimi narody/ á rozgniewánie iego nád wszytkimi zastępy ich/ poráził ie á podał ie ná pomordowánie.

3. A pobici ich precz wyrzuceni będą/ y zásmierdza sie trupy ich/ á opły na gory krwią ich.

4. Y wszytek B zastęp niebieski zniszczeie/ á niebioská zwinione beda iáko ksiegi/ C y wszytek ich zastęp vpádnie iáko list vpada z máćice á z drzewá figowego.

5. Abowiem miecz moy D opoiony iest ná niebie / A oto zstąpi przećiw Edomczykom ná sąd/ á przećiw ludowi náznáczonemu ku stráceniu.

6. Miecz Páński pełny iest krwie/ vtłuszćił sie w tłustości y we krwi E báránow y kozłow/ y w łoiu okołonerek skopowych/ ofiára Páńska iest w F Bozrá/ á wielka porażká w ziemi Edomskiey.

7. A G iednorożcowie zstąpią z nimi y bycy z wołmi/ á ziemia ich będzie opoiona krwią / y proch ich skrzepnie sie z tłustości.

8. *Abowiem dzień iest pomsty Páński á rok zápłáty ku zemszczeniu Syoná

9. Rzeki iey obroca sie w smołę/ a proch iey w siárkę / á ziemia w żywice gorąiąca.

10 Nie będzie zgászona áni we dnie áni w nocy/ dym iey wiecznie sie kurzyć będzie á od narodu do narodu pustá be/

A To iest gwiazdy. B To mowi o rozumu ludzkim abowiem ćzy ludzi ofiarna niemie przyydą tedy sa táż ia áby niebo y gwiazdy miáły zginąć. C To iest krewni. D To iest krwią máżány á poświęcony. E Pod tymi bárániami y kozłow/ dáwa ymiona cmentarzu/ y ty nizszego ludu. F Bozrá iest w ziemi Edomskiey o ktorym wieda iż miáło ognięm poráżone G To iest/ mocarze y książęta. * Tizey. 63.

Kodak Color Control Patches
Blue Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Cyan
© Kodak, 2007 TM: Kodak

pusta będzie / á żaden nie będzie co by przez nie przeszedł.

11. * Ale bąk y bocian posieda ią / puhacz y kruk mieszkać w niey będą / y będzie podług sznuru zborzoná / á podług wagi spustoszona.

12. Slachćicy iey nie będą Pány w niey / y wszytki książętá iey wniwecz się obroca.

13. Zrosta ciernia ná pałacách iey / pokrzywa y ostr ná zamkách iey / będzie mieszkániem smokom / á przebywániem strusom.

14 Tám się H Zyim y Jim zeyda / á záwoła I Latáwiec ná towárzysze swoie: Tám Jedzá leżeć będźiey nay dzie sobie odpoczynienie.

15. A lelek vplecie sobie gniazdo / y wysiedźi iáycá swe / á wyleże y schowa pod cieniem dźieci swe / á támże się też zleca społu ſ ſpowie.

16. Szukayćie w ksiegách Páńskich á czytayćie nic się ześćie z tego nie v mnieyszy / á iedno zdrugim nie vbędzie / ábowiem vstá iego to roskazáły / á duch iego zbierze ie.

17. Rzucił im onie los / á ręká iego ią sznurem im rozmierzyłá / posieda ią ná wieki / á od narodu do narodu mieszkać w niey będą.

Kapit. 35.

1. Wypisuie dźiwną odmianę ktora się miáłá stáć po wszytkim swiecie pod krolestwem Krystusowym. 3. Vkázuie iáki iest vrzad káznodźiejow Ewanielitey. 5. Pożytki ktore z tąd przychodzą.

1. Vstrynia y mieysce leśne weselić się będą / á mieysce spustoszałe rozrádnie się y zá kwithnie iáko lilia.

2. Zrodzi w obfitości / á będźie się bárzo weselić y wykrzykać / chwałá Libánu iemu daná iest / y ochędostwo Kármelu y Sáron / oni ogladáią chwałę Páńską / á zacność Bogá nászego.

3. Posilćie ręce spracowáne / á potwierdzćie zemdlone koláná.

4. Mowćie do zátrwożonych w sercu / Vmocnićie się / á nie boyćie się / otho Bog wász przyidzie z pomstą / Bog przyidźie z nagrodą á zbáwi nas.

5. Tedy * oczy slepych otworzone będą / á vszy głuchych otworzą się. * Mát. 15. v. 30.

6. Tedy skoczy chromy iáko ielen / á iezyk niemych záśpiewa chwałę / á bowiem wody wynikną na puszczy / á rzeki w mieyscách lesnych.

7. A mieysca ktore suche były stáną się iáko iezierzyská / á ktore były bez wod stáną się obfituiące zdroymi / á w łożyskách smokow trzcin zielonośćy sitowia wzeydźie.

8. Y będzie tám ścieszka y drogá / á przezowa ią droga świeta / á ten ktory iest pokalány nie poydzie ią / y będźie przed nimi chodzący ná drodze ták iż y głupi wiecey nie zbładzą.

9. Nie będzie tám iuż wiecey lew / á ni żadna bestya szkodliwa tham się wiecey przechadzać będzie / ám tám naleźioná będzie / ale A tam przechodzić przespieczny będźie.

10 Odkupieni Páńscy nawroca się y przyidą do Syonu z chwałą / a będzie wesele wieczne nád głową ich / otrzymáią rádość y wesele / á żałość y smętek zginie.

A W Zydowskim stoi / á poyda nie wybawieni albo odkupieni.

Kapit. 36.

1. Sennácheryb rußyt woynę przećiw krolestwu Judskiemu. 2. Posyła Rábsácesá ku obleżeniu Jeruzálem. 3. Eliákim y mistrzy Krolá Ezechiaßá záiezdzaią mu. 4. Slowá iego do sług Ezechiaßowych pełne pychy y bluznierstwá przećiw Bogu. 13. Vmawia się z mieszczany Jerozolimskiem / á stára się iákoby ie zstrwożył. 18. Bluznierstwo iego gdy Boga Izráelskiego Bogem pogáńskim przyrownawa.

1. * Zydało się roku czternastego zá pánowánia Krolá Ezechiaszá / iż Sennacheryb Krol Assyryiski ciągnął przećiw wszytkim miástam obronnem Judskiem / y zdobywał ich. * 2. król. 18. v. 13. 2. kron. 32. v. 1. Ekkl. 48. v. 20.

2. Thenże Krol Assyryiski posłał Rábsácesá z A Láchis do Jeruzálem do Krolá Ezechiaszá z woyskiem wielkim / ktory się położył v rurstáwu wyższego ná drodze polá blecháržowego. A To iest / miástho Judskie.

3. Y wyiechali do niego Eliákim syn Helkiaszow Ochmistrz / y Sobná kánclerz / y Joah syn Asafow Sekretarz.

4. Do ktorych rzekł Rábſáces/ Po-
wiedźcie teraz Ezechiaſzowi otho
ták mowi wielki Krol Krol Aſsy-
riyſki/ coż to ieſt zá dufanie w kto-
rym vfaſz?
5. Zdami ſie iż thylko w vśćiech
ſwych maſz ſłow doſyć/ ále do woy-
ny potrzebá rády y mocy/ teraz w
kimż vfaſz żeś odemnie odſtapił?
6. Oto vfaſz w tey laſce trzćinney ná
łomioney/ to ieſt w Egipćie/ kto-
rey ieſliby ſie ktho podpárł/ prze-
niknie reke iego y przebodźie ia/
Takći ieſt y Fárao Krol Egiptſki
wſzytkim ktorzy vfáią iemu.
7. A ieſli mi odpowieſz/ Vfamy Pá-
nu Bogu naſzemu? Izali nie on ieſt
ktorego Ezechiaſz káplice popſo-
wał y z oltarzmi/ á roſkázał Judźie
y Jeruzálem miáſtu/ Przed olta-
rzem tym modlić ſie bedźiećie.
8. Teraz thedy zárecz ſie Krolowi
Aſſyriyſkiemu pánu memu á ia dam
tobie dwá tyſiácá koni/ bedźieſzli
ie ſam mogł oſádźić iezdnemi.
9. A iákozbyś ty mogł odeprzeć ie-
dnemu Kſiążęciu z ſłużebnikow pá
námego? chociáż y iednemu z ná-
mnieyſzych? á wżdy thy śmieſz vfáć
Egiptowi dla wozow y konnych.
10 A teraz ázabych ia tu do tey źie-
mie wſzedł woiowáć oprocż wiedze
nia Páńſkiego/ Pan ći mnie rzekł/
Wtárgni w źiemie tę á borz ia.
11. Tedy Eliákim/ Sobná/ y Joáh
rzekli do Rábſáceſá/ Mow proſi-
my do nas ſług twych iezykiem Sy-
riyſkim gdyż gi rozumiemy/ á nie
mow z námi po Zydowſku kedy ſły-
ſzy lud ktory ná murzech ieſt.
12. Odpowiedźiał im Rábſáces/ Iż-
zali Pan moy poſłał mie do páná
twego ábo do ćiebie iżbych to powie
dźiał? Izali dáleko nie wiecey do lu-
du ktory ſiedźi ná murze/ áby iedli
łáyná ſwe/ y pili mocż ſwoy z wámi?
13. Tedy ſtánawſzy Rábſáces wołał
głoſem wielkim po Zydowſku mo-
wiąc/ Słuchaycie ſłow wielkiego
Krolá Krolá Aſsyriyſkiego.
14 Ták mowi Krol/ Niechay was
nie zwodźi Ezechiaſz gdyż was rá-
towáć nie może.
15. Niechay wam powodem nie be-
dźie Ezechiaſz byśćie mieli pánu v-
fáć/ mowiąc ták/ Pan zá pewne wy
báwi nas/ á miáſto to nie bedźie po-
dáne w ręce Krolá Aſsyriyſkiego.
16. Nie ſłuchayćież Ezechiaſzá/ á-
bowiem ták mowi Krol Aſsyriy-
ſki/ Weźmićie zemną przymierze/ y wy
nidźćie ku mnie/ á káżdy z was iedź
z winnicey ſwoiey/ á piy káż-
dy z was wodę z cyſterny ſwoiey.
17. Aż przyćiągne á przeniośe was do
źiemie ktora ieſt ná kſztałth źiemie
wáſzey/ do źiemie zbożá y winá/ do
źiemie chlebney y winney.
18. Niechay was Ezechiaſz nie zwo
dźi/ mowiąc: Zápewne Pan wybá-
wi nas/ y ktoryż z Bogow pogáń-
ſkich wybáwił źiemie ſwą z rąk Kro
lá Aſsyriyſkiego?
19. Gdźie ieſt Bogż Emáthy z Ar-
phát/ gdźież ieſt Bog z Sefárwá-
im? izali wybáwili Sámáryą z rę-
ki moiey?
20 Ktoryż z tych wſſech bogow źiem
tych wybáwił źiemie ſwą z rąk mo
ich? zali y Pan może was wybáwić
z ręki moiey?
21. A oni vmilkneli/ á ſłowá nie ptze
mowili/ bo im był thák roſkázał
Krol: Nie mu ná to nie odpowie-
daycie.
22 Tedy Eliákim ſyn Helkiaſzow y
Sobná Káncłerz/ y Joáh ſyn Aſá
phow Secretharz/ wrocili ſie do
Ezechiaſzá rozdárſzy ſwe odźie-
nia/ á oznaymili mu ſłowá Rab-
ſáceſowe.

Kapit. 37.

1 Krol Ezechiaß ſtyßąc bluźnierſthwo Rábſáceſowe żáłoßćiwz tego. 2. ßle do Izáiaßá posły ſwe. 6. Odpowiedź Izáiaßowá do ſług Krolewſkich. 9. Sennacheryb z nowu ßle do Ezechiaßá. 10. Bluźni przećiw Bogu Izráelſkiemu. 16. Modlitwá Ezechiaßowá ſtyßąc bluźnierſtwá Sennácheribowe. 21. Izáiaß cießy Ezechiaßá/ opowiedáiąc mu vpádek Sennácheribow 30. Známieniem vtwierdza prorocthwo ſwoie. 36. Porażká Aſsyryánow przez Aniołá ſprawioná. 38. Smierć Sennácheribowá.

To gdy vſłyſzał Krol Ezechiaſz/ rozdárł odźienie ſwoie/ á oblokſzy ſie w wor wſſedł do domu Páńſkiego. 1.

y poſłał Eliákimá ochmiſtrzá y Sobne Káncłerzá/ y ſtarſze káplány obłe- 2.

*2. Król. 19. 1.

ny obleczone w wory/ do Ezaiaſza
Proroka ſyna Amoſowego.
2. Ktorzy tak mowili k niemu/ Tak
ci powiedzieć Ezechiaſz roſkazal/
Dzień ten/ieſt dzień vtrapienia/ lá
ánia y bluźnierſtwá/ abowiem dzia
tki przyſzły aż do máćice/ á niedoſta
wa mocy ku rodzeniu.
4. A zá ſnadź vſłyſzy pan Bog twoy
ſłowá Rábſaceſowe ktorego przy/
słał Krol Aſſyryiſki pan iego ku zlo
rzeczeniu Bogá żywiacego/ y ku blu
źnieniu ſłowy ktore ſłyſzał Pan
Bog twoy/ á przethoż rczyń modli
thwe zá oſtátkiem tych ktorzy pozo
ſtali.
5. Przyſzli thedy ſłużebnicy Krolá
Ezechiaſzá ku Ezaiaſzowi.
6. Ktorym odpowiedźiał Ezái/
aſz/ Powiedźcie tak Pánu ſwemu
żeć tak mowi Pan/ Nie ſie nie boy
ſłow ktores słyſzał/ ktozymi ſłudzy
Krolá Aſſyryiſkiego mnie lżyli.
7. Oto ia wzbudzę nań wiátr/ kto
rego gdy vſłyſzy ſzum wroći ſie do
ziemie ſwey/ á dam go porazić mie
czem w ziemi iego.
8. Tedy ſie Rabſáces wrocił/ á ná/
łazł Krolá Aſſyryiſkiego dobywá
iącego Lobny/ bo ſłyſzał iż odcia/
gnął od Láchis.
9. † Przyſzłá też do niego wieść ó Tá
rákv Krolu Ethiopſkim/ iż ruſzył
woyne przeciw iemu: Co vſłyſzaw/
ſzy poſłał poſły do Ezechiaſzá z ty/
mi ſłowy.
10. Tak mowćie do Ezechiaſzá Kro
lá Judſkiego/ Niechayćie nie zawo
dzi Bog twoy ktoremu vfaſz/ mo/
wiąc/ Nie będzie Jeruzálem poda/
ne w ręce krolá Aſſyryiſkiego.
11. Oto ſłyſzałeś co Krolowie Aſ/
syryiſcy vczynili wſzythkim zie/
miam ktore poborzyli/ Izali y thy
mozeſz być wybawion?
12. A zaż wybawili bogowie naro/
dow ktore popſowali przodkowie
moi/ Gozan/ Háran/ Rezeph y ſyny
Eden/ ktorzy byli w Telaſſar?
13. Y gdzież Krol Emáth y Krol Ar
fad? y Krol miástá Sefarwaim/
Ana y Awa?
14. Tedy Ezechiaſz wźiawſzy liſt hy
od poſłow przeczedł/ y wſtąpił do
domu Páńſkiego á tám ie otworzył
15. przed oblicznoſcią Páńſka.
I modlił ſie Ezechiaſz do Páná
mowiąc.
16. Panie zaſtępow Boże Izráelſki
ktory ſiedziſz ná Cherubinách/ tyś
ieſt ſam Bog wſzech krolеſtw ziem/
ſtich tyś ſtworzył niebo y ziemię.
17. Panie nakłoń vcho thwe á vſ/
łyſz/ otworz oczy twe á obeyźrz/ á
poſłuchay wſzytkich ſłow Senna/
cherybowych ktore przyſłał ku zło/
rzeczeniu Boga żywiącego.
18. Záiſtć Panie Krolowie Aſsy/
riyſcy poborzyli wſzythki kráiny y
wſzytki ziemie ich.
19. Y popalili ogniem wſzytki Bogi
ich gdyż oni bogowie nie byli/ iedno
robotá rąk ludzkich/ drewno á ká/
mień/ ták że też zginęli.
20. Terázż tedy Panie ktory ieſtes Bog
naſz/ wybaw nas z rąk iego/ aby w/
ſzytki krolеſtwá ná ziemi poznały/
iżes ty ſam ieſt Pan.
21. Tedy Ezaiaſz ſyn Amoſow po/
ſłał do Ezechiaſzá/ z thymi ſłowy/
Tak mowi Pan Bog Izraelſki/ I/
żeś ſie do mnie modlił przeciw Sen
nácherybowi Krolowi Aſſyryiſkie/
mu.
22. Tákowe ieſt ſłowo ktore Pan
wydał przeciw iemu/ Iż zgárdźił to
bą o pánno corko Syońſka/ á ná/
śmiewał ſie z ćiebie/ á potrząſał ná
ćie głową corko Jerozolimſka.
23. Komużeś to pohańbienie rzęźy/
nił? kogoś bluźnił? przeciw komu/
żeś podniośł głos twoy? á oczy ſwe
podnioſłes wzgorę? Izali nie prze/
ćiw ſwiętemu Izraelſkiemu?
24. Hańbiłes Páná przez poſełſtwo
ſług twoich/ á rzekłes/ Wſtąpiłem z
wielkoſćią wozow moich ná wierzch
gor w ſtrony Libanu/ á podrąbie
wſzytki Cedry iego y wyborne Je/
dliny iego/ wnidę aż do końca ná/
wyższego mieyſcá iego/ ták w puſz/
czach iáko y wyrodzaynych miey/
ſcách.
25. Roſkopałem ziemię/ á piłem wo
dy/ y wyſuſzyłem podeſzwámi nog
moich rzeki wſzythki v miaſt obleż/
onych.
26. Izaliś nie ſłyſzał iżem ie zá da/
wnych czaſow vczynił/ á iżem ie od
dawnego czaſu ſam ſprawił? A te/
raz izali ie iuż mam obrocić w kupę
rumu iáko inſze miaſtá obronne?
27. Ktorych mieſzczánie byli iáko
przez ręki/ polękali ſie y ſtali ſie iáko
trawá polna/ á iáko źielſko zielone/
Qqq iij y iáko tra/

y iáko trawá ná dáchu ktora pierwey niż vrośćie/zwiednie.

28. Swiádomem mieszkánia twego wyśćia y weśćia twego/ y popędliwośći twoiey przećiwko sobie.

29 A iż sie burzysz przećiwko mnie/ hárdość twoiá przyszłá do vszu moich/ wprawie kolcá w nozdrze twoie/ á kryg w gebe[illegible]oie/ y odwiodę cie droga taż kt[illegible] przyszedł.

30 A przetoż [illegible]hiaszu to známie mieć będźiesz/ Tego roku rzeczy záchowáne ieść będźiesz/ drugiego roku co sie sámo zrodźi/ á trzećiego będźiećie siać y żać/ á będźiećie winnice szczepić y pożywać owocu z nich.

31. A co pozostánie z domu Judskiego/ wkorzeni sie w glebia/ á ná wierzchu wyda owoc z siebie.

32 Abowiem wynidą ostátki z Jerusálem/á niektorzy pozostawieni z gory Syon/To vczyni niewymowna miłość Páná zastępow.

33 A dla tegoż ták mowi Pan o krolu Assyryiskim: Nie wthargnie do miástá tego/ y strzały swey nie wstrzeli do niego/ z tarcza tám żaden nie przyskhapi/ ani vsypie szańcow okolo niego.

34 Wroći sie tha droga ktora przyszedł/á nie wnidźie do miástá tego mowi Pan.

35 Y będę bronił miástá tego sam dla siebie/ y záchowam ie sam dla siebie y dla Dawidá sługi moiego.

36 Y wyszedł Aniol Páński á zámordował sto osm̃ dźiesiąt y pięć tysięcy ludu w obozie Assyryiskim/ * A gdy wstáli ráno/ vyźreli ano wszędy pełno trupow.

37 Tedy Sennácheryb Krol Assyryiski ruszył sie y odćiągnął precz á mieszkał w [A] Niniwe.

38 Potym gdy w kościele chwalił Nesroch Bogá swego/ † Adrámálech y Sárássár synowie iego zábili go mieczem/y vćiekli do ziemie Ararát/ á syn iego Assárhaddon krolował po nim.

* 2. Król. 19. v. 35. Tob. 1. v. 21. Eccl. 48. v. 24. 1. Máchab. 7. v. 41. 2. Máchab. 8. v. 19.

A To miástho było ná on czás głowá y stolica krolow Assyryiskich/ á w dźiesiąći lath po Sennácheribie podbili Kaldeyczycy pod sie Assyriány: ktorych Krolem był Assárhaddon † Tobi. 1. v. 25.

Kapit. 38.

1. Smierć Ezechiaszowi opowiedźiana przez Proroká. 3. Ezechiasz modli sie Pánu. 5. Ezáiasz opowieda mu iż żywot iego ma być przedłużony. 8. Dáie mu známie ku vtwierdzeniu obietnice swoiey. 9. Vskárżánie Ezechiaszowe czásu choroby. 21. Ezechiasz przyszedł ku pierwszemu zdrowiu.

W onych czásow Ezechiasz aż ná śmierć/ y przyszedł do niego Prorok Ezáiasz syn Amosow á rzekł do niego/ Ták mowi Pan/ Rospraw dom twoy ábowiem vmrzesz á nie będźiesz dłużey żyw. 1.

Tedy Ezechiasz obroćił do ściány twarz swoie/ á modlił sie do Páný. 2.

y rzekł/ [B] Pánie proszę wspomni teraz iákom chodźił przed obliczności twoią w prawdźie y w całym sercu/ á iżem to sprawował co sie podobało tobie/ y płakał Ezechiasz płáczem wielkim. 3.

Tedy słowo Páńskie było thákie do Ezáiasza. 4.

Idź á powiedz Ezechiaszowi/ Pan Bog Dawidá oyca twego tak mowi: Wysłuchałem modlitwę twoie/ y widźiałem łzy twoie/ Oto nad twoie dni przydam lat piętnaśćie. 5.

y wybáwie cie z rąk Krolá Assyryiskiego y miásto to/ á będę go bronił. 6.

A to będźiesz miał zá známie od Páná/ iż Pan słowo to ktore obiecał wypełni. 7.

Oto roskaże wroćić sie ćieniowi dźiesiąciá stopniow ná zad ktory szedł na kompásie Achásowym/ á słońce wroći sie dźiesiąćia stopniow po ktorych przeszło. 8.

Pisánie Ezechiaszá Krolá Judskiego gdy chorował y ozdrowiał z niemocy swoiey. 9.

Mowiłem przy [C] vkroćeniu dni moich/ Poydę do bram grobu/ pozbáwionem ostátka lat moich. 10

Mowiłem nie ogladam Páná [D] w ziemi żywiących/ nie oglądam więcey człowieká z mieszkáiącemi ná ziemi. 11.

Wiek moy minął/ á [F] przeniesion iest odemnie iáko budká pásterska/ oderznąłem żywot moy iáko tkacz/ wynędzonem był suchothámi/ odednią áż do nocy dokonywałeś mie. 12.

Zámierzałem iedno do záránku kres żywotá mego/ále on pokruszył we mnie wszythki kośći moie iáko Lew/ 13.

C Thobi. 3. oznaymuie o śmierći.

D W tym Pánu rozumie świętych.

E Tedy mu cudownie przydał.

F To iest mię uwiązał.

lew ode dniá do nocy iuż mie dokoń
czysz.
14 Szczebiotałem iáko żorawy iá
skołká/á huczałem iáko gołębicá/
oczy me zemdlały pogladaiąc ku go
rze/Pánie bolesć mie ściska/ráczże
vlżyć.
15. Cóż rzekę? Onć iesth co domnie
rzekł a vczynił to będę cicho chodził
przez wszytki láta moie w gorzko
ści duszę moiey.
Pánie wszytkim tym ktorzy po 4.
thych lećiech żyć będą/żywot duchá
mego znáczny będzie/bos ty mnie
byl vspił y potymes mie ożywił.
17. Oto na mieyscu pokoiu gorzkość
moiá nagorzczeyszá/ ale sie tobie po
dobáło wyrwáć duszę moię z dołu 5.
zepsowánia/ gdyżes precz na zad
żárzucił wszytki grzechy moie. 6.
18. Abowiem grob nie będzie wyz
náwał ciebie/áni śmierć będzie chwa
lić ciebie/ *ci ktorzy w dol wstępu
ią nie będą sławić prawdy twoiey.
19. Alezywy/żywy on sam ciebie wy
znawáć będzie ták iáko y ia dźis/o
ciec oznaymi prawdę thwa synom
swoim.
20 Pan stał sie mnie zbáwieniem/á
przethoż będziem śpiewáć piosnki 8.
moie po wszytki dni żywotá nasze
go w Domu Pánskim.
21. Tedy Ezáiasz roskázał iżby wźie
li trochę f.g y vczynili plastr ná wo
rzod iego áby sie zágoił.
22 Y rzekł Ezechiasz/Cóż będzie zá
znak iż ia wstąpie do domu Pán
skiego.

Kapit. 39.

1. Krol Bábilońskí posyła listy y dáry do Ezechiászá. 2. Ezechiasz rußony pychą y prożną chwałą okázuie im skárby swe. 3. Sztrofuie go z tego Ezáiasz. 8. Odpowiedź Ezechiaszowá ná pogrozki Ezáiaszowe.

1. *Tym cżá
sie Merodách Balá
dán/syn Bá
ladánow krol
Bábilońskí po
slał listy y dá
ry do Ezechiászá/ábowiem słyszał
iáko był chor y ozdrowiał.
2. Był im tedy Ezechiasz rad/y vo
kázał przed nimi koszthowne skárby
swe złoto y srebro/wonności y dro
gie máści y wszytek swoy rysztunek
rycerski/owa wszytko cokolwiek by
ło w skárbiech iego/ták iż nic nie by
ło w domu y w państwie iego czego
by im nie vkázał.
3. Ezáiasz tedy przyszedł do Kro
lá Ezechiásza/y mowił tak/Coć po
wiedzieli mężowie ci y z kąd do cie
bie przyszli? Odpowiedział Eze
chiasz/Przyszli do mnie z ziemie dá
lekiey z Babilonu.
4. A on rzekł do niego/ Cóż wżdy
widzieli w domu twoim? Powie
dział Ezechiasz/ Wszytko widzieli
co iedno było w domu moim/ y nie
mász nic w skárbiech moich czego
bych im nie vkázał.
5. Tedy rzekł Ezáiasz Ezechiaszo
wi/ Słuchay słowá Pana zástępow
6. Przyidzie ten czás/ iż wszythko
cokolwiek iest w domu twoim/ y co
przodkowie twoi áż do dniá dźisiey
szego zbierali/ będzie odniesiono do
Bábilonu/ták iż nic nie zostánie te
go/mowi Pan.
7. Pobiorą y syny ktorzy wynidą á
zrodzą sie z ciebie/ á będą komorni
ki na dworze Krolá Babilońskie
go.
8. Tedy rzekł Ezechiasz do Ezáia
szá/ Słowo Pánskie ktore powie
dasz dobre iest: y rzekł k temu/ Lecz
niechay tylko będzie pokoy a bespie
czeństwo zá żywotha mego.

Kapit. 40.

1. Cieszy kościoł á obiecuie mu odpuszczenie grzechow iego. 3. Opowieda przyście Janá Krzćiciela. 4. Okázuie iż nic Pánu przekázáć niema gdy má czynić odkupienie kościołá swego. 5. Oznaymuie iákiey záczności to odkupienie kościołá być miáto. 6. Cokolwiek sie zda názacnieyszego w cżłowieku/wszytko iest próżność. 9. Pan roskázuie opowiedáć Ewánielią w kościele. 10. Co zá dobrodźieystwá nam przypadáią z oblicznośći Pánskiey. 12. y 21. Moc/ Mądrość y ráda Boża. 19. Próżność y szaleństwo bálwochwálcow. 26. Wierne ná pomnina áby ocży swe podnosili wzgore ku rozmyślániu spraw Boskich. 29. Pan iest moca vtrapionych w nim vfáiących.

A Ieszcie cie
1. szcie lud moy mowi BOG
wasz.
2. Opowiedzćie to co by było
ku myśli Jero
zolimie/ á wzowćie go/ gdyż przy
szedł czás

A Jákoby rzekł/ Pan Bog was nie opuści ábyście mieli być przez pio rokow ktorzy was cieszyć będą w wiel kich ktopośiech które ná was máią przyść/ bowiem ich wzbudźi ktorym rozkaże áby was cieszyli. Ztu Ezáiasz y w ynych proroctwách mowi do tych ktorzy po nim miáść mieli/ opuszczáiąc ony ktorzy byli zá nie niechcąc przy mowáć nápomnie nia y pogrozekie go.

szedł czás iego/ á złość iego odpu-
szczona iest/ y wźiął w dwoy na lob
z ręki Pańskiey za wszytki grzechy
swoie.

3. * Głos będźie wołáiący ná A pu-
szczy/ Gotuycie B drogę Panu/ prze-
prawuycie na puszczy ścieszkę pro-
stą Bogu naszemu.

4. Każda dolina podniesioná bę-
dźie/ á C każda gorá y pagorek po-
niżon będźie/ nierownie wy-
rownane będą/ á gorzyste ná proste
drogi rosprawione będą.

5. Y chwała Pańska obiáwi się/ á
káżde ciáło oglądá społu iż vstá
Pańskie mowiły.

6. Głos rzekł/ Wołay/ A iám rzekł
Coż mam wołać † D wszelkie ciało
siano iest/ á wszythká zacność iego
iáko kwiat poliny.

7. Trawá poschłá/ á kwiátek zwie-
dnął/ ábowiem wiátr Páński ob-
wionął ie/ Zaprawdę lud iest trá-
wá.

8. Trawá poschłá á kwiátek zwie-
dnął/ ale słowo Boga naszego ná
wieki trwá.

9. O Syon opowiedáiąca rzeczy
nowe/ wstęp na wysoką gorę/ o Je-
ruzalem ktore przynosisz nowiny
podnies głos twoy ze wszytkiey mo-
cy/ podnies á nie lękay się/ mow do
miast Judskich/ Oto Bog wasz.

10. Oto Pan Bog przyidźie w mo-
cy/ y ramie iego pánować będźie/
oto zápłatá iego z nim/ á nágrodá ie
go przed nim.

11. ‡ Pasć będźie trzodę iáko pásterz
pozbiera báránki ramieniem swo-
im/ y na łonie swym piastować ie bę
dźie/ á płodne przeprowadzać bę-
dźie.

12. Y ktoż pomierzył wody gárścią
swoią/ á kropiędź á rozmierzył mię-
bą/ ktoż trzemi palcy ogarnął wszy
ten proch ziemi/ á ktoż na bezmiár
záważył gory/ á pagorki ná wadze.

13. * Y ktoż był wodzem duchowi
Páńskiemu/ ábo ktoż był rayca iego
á kto go vczył?

14. Czyliż vżywał rády/ ktoż go
ćwiczył á vczył ścieszki sądu/ ktoż
go náuczył vmieiętności/ á ktoż mu
okazał drogę zrozumienia?

15. Oto narodowie są iáko kroplá
w wiedrze/ á są iáko lekki ziarn o
ná szalách/ oto wyspy są iáko proch
pierzcháiący.

16. A Libán nie wystáczy ku vźnie
cemu ognia/ y E zwierzętá iego nie
wystáczą palonym ofiarom.

17. Wszyscy narodowie są przed nim
iáko nic/ á są od niego policżeni iáko
ko rzecz niczemna y prożna.

18. † Komuż tedy podobnym vczyni
cie Boga/ á co za wyobrażenie vczy
nicie iego.

19. Rzemieśnik vleie bálwaná/ á zło-
tnik blachámi złothymi obiie gi/ y
sprawi nań łancuchy srebrne.

20 F Ten ktory na ofiáry wybiérá obie
rze drzewo zdrętniste/ y szuká mister
nego sznicerá áby vczynił obraz nie
poruszony.

21 G Ázali nie znácie? Ázaż ćcie nie
słuchali o tym? Ázaż wam nie iest ob
iawion od początku? Ázaliście nie
wyrozumieli o nim z vgruntowá-
nia ziemie?

22 Onci iest ktory siedźi nád okrę-
giem ziemie/ á ci co mieszkáią na niey
są iáko szárańcżá/ á onci iest ktory
niebo rozciągnął iáko ćienką skorę/
á rozbił ie iáko namiot ku mieszká-
niu.

23 Onci iest ktory książętá obráca w
niweczą/ á sprawce ziemskie wyni-
szcża.

24 Jákoby nie byli wszczepieni á-
ni wsiani/ áni się pień ich rozkorze-
nił/ obwiśnie ie y poschną/ á wichr
wykręci ie iáko zdźbło.

25 Komuż mie tedy przyrownácie?
á komu przypodobnion będę? mowi
Swiętv.

26 Podnieśćie wzgorę oczy swoie/ á
obaczćie kto ty stworzył/ y kto wy-
wiodł woyská ich podliczbą/ á názy
wa wszytkie własnymi imiony: w
wielkości mocy swoiey/ w możno-
ści y w sile żadna nie iest ktoraby
rzstáć miała.

27 Dla czegoż tedy ták powiedaszty
Jakobie? á przeczże ták mowisz Izrae
lu? Droga moiá zákrytha iest przed
Panem/ á sąd moy zátháion iest
przed Bogiem moim.

28 Ázaż niewiesz? á záżeś nie słyszał?
iż Pan ktory stworzył gránice ziemie
iest Bog wieczny/ nie zprácuie się á
ni się zrobi/ á zrozumienie iego nie
doścignione iest.

29 Ale mocy przydawa zprácowá-
nemu/ á przymnaża siły zemdlone-
mu.

30 Prácuią się młodzieńcy y trudzą
się/ á wy-

* Mát. 3. v. 3.
Mar. 1. v. 3.
Luk. 3. v. 4.
Jan. 1. v. 23.

A Dawa znáć o
wieśćiemu Bábi-
lońskim.

B Ty słowá gotuy
cie. &c. ściągáią się
ná Cyrusá/ ná Per
sy/ y ná Medy/ dla
wybáwienia ludu
z wieśienia onego/
ktore było figurą
wieśienia w grzę-
chu y w mocy śá-
thańskiey z ktore-
go nas Krystus
wyzwolić miał.

C Przez gory dáwa znáć wszytkie przekażki y zawáśći tego wyznawienia.

† Ezek. 14. v. 13.
Jaku. 1. v. 10.
1. Piotr. 1. v. 24.

D W tym słowie ciáłá rozumie wszytko tho co iest dobre w człowieku/ á z ciego się chlubić może.

‖ Jan. 12. v. 34.

‡ Ezech. 34. v. 12. y 23. R. 37. v. 24. Jan. 10. v. 11.

* Mądr. 9. v. 13. Ezek. 1. v. 6. Rzym. 11. v. 34. 1. Kor. 2. v. 16.

E Dawa znáć o
gotowości ofiár
ofiarowánia Pánu
thedy mu ták
rzeczi do ofiárowá-
dá dostátku.

† Dziś. 17. v. 29.

F Drudzy wy-
dáią/ Then
iest vbogi y
pruchnieie.

G Przykłádem
iáki społo
znánia Bożego
den iest przy-
chámie słowá
A drugi przez
páthrowánie
cjám świętych
abo się mie z
mnie vdawáli.

sie/á wyrostkowie mdleiąc vpadáią.
31. Ale vsáiący w Pánu oswieżeią/ podniosą skrzydłá iáko orłowie/ pobieżą á nie sprácuią sie/ chodzić beda á nie strudzą sie.

Kapit. 41.

1. Pan pozywa wszytkich narodow ná sąd iákoby bedąc gotow czynić liczbe z nimi ze wszytkich vczynkow ich przed sądziem. 2. Przythacza w posrodek przykład Abráámow/ áby tym wiecey vtwierdził Zydy. 4. On iest pirwszy y ostátecżny. 6. Zápálczywość bálwochwálcow okoto czynienia bálwanow. 8. Izráelá nápominaią w wezwániu iego/ áby sie nie mázał tácząc sie z pogány. 10. Obietnice Boże do ludu iego Izráelskiego. 24. Nikczemność bálwanow. 27. Wybáwienie obiecáne Syonowi przez Proroki.

1. Milcz mi kna przedemną wyspy á narodowie niech sie posilą/ niechay sie zeydą/ y niech mowią żebychmy sie spolu zeszli ná sąd.
2. Ktoryż on iesth co od wschodu słońcá wzbudził [A] sprawiedliwość/ [B] wezwał iey áby przyszłá zá niem/ [C] podał mu narody/ á podbił podeń Krole/ poddał ie pod miecz iego iáko proch/ á łukowi iego iáko słomie pierzchaiącą.
3. Vgonił sie z nimi/ á spokoynie przeszedł drogą ktorą nie wyszedł nogámi swemi.
4. Ktoż to sprawił y vczynił/ wzywáiący narody od początku? * Ja Pan iestem pirwszy y ostátecżny.
5. Wyspy vyzrały y przestrászyły sie końcżyny ziemie [D] zádrżały/ zeszli sie spolu y [E] przyszli.
6. Káżdy [F] podpomaga bliźniego swego/ á mowi brátu swemu/ Bądź serca dobrego.
7. Teszarz złotniká cieszy/ á nádáwáiący żelázá tego bije co młotem ná kowádle ták mowiąc/ Godzi sie ku zwárzeniu/ á ták gwoździmi znitnie gi áby sie nie ruszył.
8. Ale ty Izraelu iestes sługá moy/ á ty ś iest Jakobie ktoregom iá obrał nasienie Abráámá miłosniká mego
9. Abowiem wywiodłem cie od ostátecżnych końcżyn ziemie/ á wezwałem cie z dalekich mieysc iey/ y rzekłem tobie/ Sługá moy ty iestes/ obrałem cie á nie odrzuciłem cie.
10. Nie boyże sie tedy bom iest z toba/ nie trwoż sie bom iest Bog twoy/ v mocnił em cie y ratowałem cie/ á podpierałem cie prawicą sprawiedliwości moiey.
11. Oto wszyscy ktorzy cie náiezdzáią záwstydzą sie á beda pohánbieni/ y w niwecz sie obroca/ á ci ktorzy ná cie walczą poginą.
12. Będziesz ich szukáć á nie znaydziesz/ to iest/ ludzi ktorzy sie z toba wádzą/ y beda iákoby nic/ á ktorzy z toba walczą/ zniszczeią.
13. Abowiem ia iestem pan Bog twoy ktory dzierżę rękę twoie á mowie do ciebie/ Nie boy sie bo cie wspomoge.
14. Nie boy sie [G] robaczku Jákobie y ty Izráelu ratuie cie mowi Pan/ bede wybáwicielem twym ia swiety Izráelski.
15. Otom ia ciebie vczynił iáko woz/ á iáko brány nowe zębiáste/ thy będziesz łámał [H] gory/ á obrocisz ie w drobne skiby/ á pagorki w proch pokruszysz.
16. Będziesz ie przewiewał/ á rozniesie ie wiátr/ á wicher rosproszy ie/ á ty sie rozrádniesz w Pánu/ á będziesz sie chlubił swiethym Izráelskim.
17. Ubodzy á nędznicy beda szukáć wody á nie będzie iey/ á iezyk ich od prágnienia vschnie/ ia Pan wysłuchám ich/ ia Bog Izráelski nie opuszczę ich.
18. Otworzę [I] rzeki ná mieyscách wysokich/ á zdroie w posrodku dolin/ obroce pustynie w ieziorá wod/ á ziemie sucha w wody ciekące.
19. Ná puszczy postáwie Cedr/ sosniá Miert/ y oliwne drzewo/ postáwie ná puszczy iedlinę/ wiąz/ y buxpan pospolu.
20. Aby widzieli y wiedzieli/ obaczyli y wrozumieli iż ręká Pánska ty rzecz vczyniłá/ á swiety Izráelski stworzył ie.
21. [K] Przełożcie rzecz wásze mowi Pan/ á przywiedzcie dowody swe mocne mowi Krol Jakobow.
22. [L] Niech przystąpią á nam oznaymią co ma być/ powiedayćież co iuż przeszło/ á będziemy rozbierać áby śmy wiedzieli co zá koniec ich ma być ábonam przyszłe rzeczy powiedzcie.
23. Oznaymćież przyszłe rzeczy á poznamy żeście sa Bogowie/ czyńcie źle abo

G Názywa Pan lud swoy słowy tákowemi dla iego małości/ y iákoby go nie było/ iákoby rzekł/ Chociaś sie ty zdał miłkczemnym/ thedy ia rátuie ciebie.
H To iest/ hardemu nieprzyiácioły two ie.
I Obietnicá thych wod zámyka w sobie wody obiecáne przez Krystusá ku vgászeniu prágnienia w grzechoch.
K Mowi do narodow pogáńskich/ ták iáko czyni y w pierwszym wierszu.
L To iest/ bogowie wászy niechay sie okáżą iż sa bogi/ bo ieśli sa bogowie tedy mussą wiedzieć wszytko/ ale iż nie wiedzą przeszłych á ni przyszłych rzeczy á przeto też nie sa bogi.

źle ábo dobrze / ábyśmy opowiedáli
a społem śie przypátrowali.

24 Oto wy znisżczego iestheśćie/á
spráwá wászá niczemna iest/brzyt-
ki iest ten co was obrał.

M Opowieda wieźienie ludowi swemu od Krolá Bábilońskiego.

25 Wzbudźiłem go od [M]pułnocy/y 6.
przyidzie [N]á będzie wzywał imienia
mego od Wschodu słońcá / á przyi-
dzie ná Książęta iáko na błoto/y po
depce ie iáko garncżarz glinę.

N To śie ściąga ná Cyrusá y ná iego woysko przećiwko Bábilończykom / ktore tu názywa błotem y glíną.

26 [O] Ktoż to obiáwił od początku 7.
ábychmy go poznali/y od dawná/á
rzeczemy że iest spráwiedliwy? Ale
niemász żadnego coby to oznaymił
ábo obiawił/ani coby słyszał o tym 8.
słowá wásze.

27 Ja iestem pierwszy ktory mowię do
Syonu: Oto oto są oni/y dam po- 9.
słá opowiedáiącego wdźięczną no-
winę Jerozolimie.

28 Y pátrzałem/á żaden nie był mie-
dzy nimi coby dał ráde / pytałem śie
ich á żaden nie odpowiedźiał sło-
wá.

29 Oto wszyscy są niespráwiedliwi
á vczynki ich niczemne są/ bálwany 11.
ich są wiátr a próżność.

O Ktorych z Bogow waszych oznáymnie rzeczy przyszłe.

Kapit. 42.

1. Proroctwo o Krystusie o pokorze y o ćichości iego. 6 Koniec przyścia Krystusowego ná świát. 8. Pan iest miłośnik chwáły swey 10. Nápomina wierne ku chwaleniu Bogá. 13. Moc y mocność Páńska w bronieniu Kościołá swego. 18. Zaślepienie Zydowskie karze Prorok. 21. Pan záwżdy chce aby dobrze było wiernym iego. 22. Pan karze Izráelá dla złości iego.

A Máia Prorocy zwyczay przypomináć o Krysthusie po káżdey zacney á wielkiey obietnicy ábowiem on iesth fundáment ná ktorym są wszythki obietnice złożone y mocnie vtwierdzone.



A [To] sługá moy podepre śie ná nim/ 15.
onći iest ktore
gom obrał / *
duszá moiá w 16.
nim sobie vpo
dobálá/ położyłem ducha swego ná
nim y przyniesie sąd narodom.

Nie będźie wołał/ áni będźie [C] wy 2.
wyższony/á głosu iego nie będźie sły
chać ná vlicách.

Nie skruszy trzćiny nálomioney/ 17.
áni [D] zágasi knota kurzącego śie /á
wywiedźie sąd w prawdźie.

Nie vpráćnie śie/áni będźie skwá 4.
pliwy/áż záłoży sąd ná ziemi/ [E] Wy
spy zákonu iego oczekáwáć będą. 18.

Tak mowi Pan Bog stworzy- 5.

B Rozumie o Krystusie.

* Mát. 12. v. 18.

C Niektorzy wykłádáią / Nie będźie brákował ofiárámi / ábo nie będźie ofiárjáiącym śie.

D To iest/ będźie folgował mdłemu y niemocnemu.

E To iest/ narodowie pogáńscy.

ćiel niebios y ktory ie rospostárł / y
ktory rozszerzył ziemię ze wszytkie-
mi ich vrodzáymi/ktory dał tchnie
nie ludowi na niey mieszkáiącemu/
á duchá tym co przebywáią ná niey.

F Słowá Páńskie do Krystusá.

F Já Pan wyzwałem ćię w spra- 6.
wiedliwości/ á dźierżąc rękę twą
strzegłem ćię będę/ y á położę ćię zá przy-
mierze ludowi/ y zá świátłość Po-
gánom.

Abyś othworzył oczy ślepych/á 7.
więźnie ábyś wybáwił z ćiemnice/
á z więźienia tych ktorzy siedzą w
ćiemnościách.

Já Pan toć iesth imię moie/ nie 8.
dam chwały moiey inemu / áni cześć
swey bálwánom.

Oto przeszłe rzeczy przyszły / á ia 9.
oznáymuię nowe/ Thy wam opo-
wiem pierwey niż przyidą.

Záśpiewayćie Pánu pieśńkę no- 10.
wą/chwałę iego niech będźie od koń
cá ziemie od tych/ktorzy wstępuią
ná Morze y od tego co w nim iest/
od Wyspow y mieszkáiących ná nich

Pusthynia niech podniesie głos 11.
swoy / a miásthá iey y miasthecżká
gdźie mieszká Kedár / mieszkáiący
ná skáłách niech wykrzykáią/ niech
záwołáią od wierzchu gor.

Niechay dádzą chwałę Pánu / á 12.
niech oznáymią chwałę iego ná wy-
spiech.

Wyndźie Pan iáko możny He- 13.
tman/á zapali śiechućia iáko rycerz/
będźie wołał y wykrzykał/á wezmie
moc nád nieprzyiáćioły swemi.

Długoćiem milczał á táiłem śie/ 14.
y zádźierżawałem śie/ále teraz będę
wołał iáko rodząca/spuszczę á poł-
kne rázem wszytko.

Obrocę gory y pagorki w pusty- 15.
nię/y posuszę wszytki ziołá ich/rzeki
w wyspy obrocę/á ieziorá wysuszę.

Przywiodę ślepe ná drogę ktho- 16.
rey nie wiedźieli/á przeprowádzę ie
ná ścieszkę ktorey nieználi / odmie-
nię przed nimi ćiemnośći w świá-
tłość / á co iest krzywego wyprostu
ię / to ia vczynię im/ á nie opuszczę
ich.

Kthorzy thedy vfáią w bálwá- 17.
niech/niech się wroca wspák/á niech
pohánbieni będą/ á ktorzy mowią
obrázowi litemu/ Wyśćie bogowie
nászy.

Głuszy słuchayćie/ ślepi otworz- 18.
ćie oczy ábyśćie widźieli.

Ktoż

19 GKtoż iest slepy iedno sługá moy: á gluchy iedno posel moy ktorego posyłam: ktoż iest slepy iedno on comgo H doskonálym vczynił: á kto slepy iedno sługá Páński:

20 Widzac wiele á nic nie bacz: máiac vszy otworzone á nic nie słyszac:

21 Pan dobrze to chćiał vczynić dla spráwiedliwości swoiey/ á ku wywyższeniu y rozszerzeniu zakonu swego.

22 Ale lud ten iest złupiony y podeptány/ á z niego wszyscy powiazáni sa w iáskiniách/ á pozámykáni w ćiemnicách/ wydáni beda ná złupienie/ á żaden nie bedźie coby ie wybáwił/ beda rozborzeni/ á żáden nie rzecze/ wroć.

23 Ktoż miedzy wámi słyszy tákowe rzeczy/ kto ie poymuie vszymá á zrozumie na potym.

24 Ktoż podał Jákobá ku łupu/ á Izráelá drapiezcom: Izali nie Pan przećiw kthoremuchmy zgrzeszyli/ á nie chodzilichmy drogámi iego/ á nismy chćieli słuchác zakonu iego.

25 Dla thego wylał nań Pan popedliwość gniewu swego/ y gwałtowna walke/ á wypalił gi wkoło/ á wszdy sie nie vznał/ dopiekł mu/ á wszdy sie mu to serca nietknęło.

Kapit. 43.

1. Pan po pogroszkach cieszy lud swoy. 5. Obiecuie wybáwienie z wiezienia Babilońskiego. 8. Náśmiewa sie z fałszywych Bógow pogáńskich. 11. Sam Pan zbáwiciel. 13. Żáden nie vydźie reki iego. 14. Jestb odkupiciel Swiethy/ stworzyciel y Krol Izráelski. 16. Przywodzi ná pámieć cudá Egiptskie. 21. Czemu obrat Izráelá. 25. Gładzi grzechy sam dla siebie.

1 Teraz ták mowi stworzyciel Pan twoy o Jákobie/ á ten co cie spráwił o Izráelu/ Nie boy sie/ á bowiem em cie odkupił/ á imieniem własnym miánowałem cie/ Tys iest moy.

2 A Kiedy przechodzic bedziesz wody/ bede z toba/ á rzeki nie záthopia cie/ gdy poydziesz przez ogień/ nie spárzysz sie/ á plomień nie vpalicie.

3 Abowiem iestem Pan Bog twoy Swiety Izráelski/ Zbáwiciel twoy A B dałem Egipt ná okup twoy/ á Ethiopia y Sábe zá cie.

4 Gdyżes koszthowny y zacny był przedemna/ á vmiłowałem cie/ á przetoż dam ludzi ine zá cie/ á narody ine zá twoie zdrowie.

5 Nie boyże sie bom ia iest z toba/ á wyzowe nasienie twoie od wschodu słońcá/ á zgromádze cie od zachodu.

6 C Rzekne do pułnocy/ Day/ á Południowi/ Nie broń/ przywiedź syny moie z dáleká/ á corki moie od końcá ziemie.

7 To iest/ wszytki kthorzy sie imieniem moim ozywáią/ á kthorem stworzył y spráwił y vczynił ku chwale swoiey.

8 Wywiodź lud slepy kthory ma oczy/ á gluchy ktory ma vszy.

9 D Niech sie spolu zeyda wszyscy narodowie/ á niech sie zgromádzą wszyscy ludzie/ kthoż z nich to opowie: á kto nam oznáymi rzeczy przesłe: niech sthawia swiádki swe/ á beda vsprawiedliwieni/ ále niech słyszą á rzekną/ Prawdá iest.

10 Wyswiádkowie moi iestheście/ mowi Pan/ y sługá moy ktoregom obrał/ abyście obaczyli y vwierzyli mi/ y poználi żem ia iest/ Przedemna nie iest Bog stworzyciel/ ani żadnego po mnie nie bedzie.

11 *Ja/ Ja sam Pan/ á żadnego zbáwiciela niemász nád mie.

12 Jam oznáymił/ y zbáwił/ y dałem wam słyszeć/ y nie był miedzy wámi obcy Bog/ Jesteście mi swiádki że ćiem Ja iest Bog/ Mowi Pan.

13 A prawdźiwie Jestem ieszcze od wiekow/ á żaden nie iest coby miał vydzreć z reki moiey/ ia spráwnie á ktoż mi przekaźi?

14 Ták mowi Pan wász odkupiciel swiety Izráelski/ Posłe dla was do Bábilonu áby E połámano wszytki zatwory/ y bedźie krzyk Káldeyczyków w okrećiech.

15 Ja iestem Pan wász swiety stworzyciel Izráelski/ y Krol wasz.

16 Ták mowi Pan/ ktory dał droge ná Morzu/ á ścieszke po náwałnych wodách.

17 F Ktory wywiodł wozy y konie/ á woysko y mocarz rázem polegli á nie powstáną

B To mowi dla Sennácherybá ktorego obrocił ná Egipt/ na Etyopia/ y ná Sábe miásto ludu swego.

C powołánie wszytkich narodow do Páná.

D To mowi w osobie páńskiey ku bátwanom/ ták iáko y przed tym mało wyżsey w przeszłym kápitulum.

*Ozeasz. 13. v. 4.

E Niektorzy wykładaią/ Każe im vciekać.

F Dawa znáć o Sennácherybie y o woysku iego.

powstáná/záduszeni sa iáko záduszáia knot.

18. Pierwszych rzeczy nie wspomináyćie/á starodawnych nie baczćie

G Ja lud moy wybawie z więzienia Babilońskiego. † 2. Kor. 5. v. 17. Ziáw. 21. v 5.

19. G Oto czynie nieco nowego/á iuż teraz wzeydźie/izaż nie poznaćie tego? założe droge ná puszczy/á rzeki ná mieyscách opustoszałych.

H Tá spráwá Boża tak będźie w podziw/ że y zwierzętá poznáią to nieiákiem sposobem.

20 H A zwierze polne wielbić mie będźie/smokowiey strusowie/Abowiem dał wody ná puszczy/á rzeki ná mieyscách płonych ku nápawániu wybránego ludu moiego.

21. Sprawiłem ten lud sam dla siebie aby oznaymił chwałe moie.

22 A wżdy Jákobie nie wzywałeś mie/y ty Izráelu nie sprácowałeś sie dlamnie.

I Abowiem ná czyniłi ofiáry nie zbłądzi rości serdecznej/ przetoś thez ofiárách nie bytá przyemna.

23 I Nie ofiárowałeś mi Báránáżapalonej ofiáry twoiey/ ánis mie vczćił ofiárámi swemi/ K nieprzymuszałem cie ábys mi ty dáry przynosżał/ánim cie przynucał ku kádzeniu.

K To iest/ Nieuprzykrzytemći sie wielkośćią ofiar.

24 Nie kupiłeś mi zá srebro wonnego zielá/ánis mie opoił tłustośćią ofiar twoich/ y owszem ociążyłeś mie grzechy twoimi/ á zádałeś mi pracą złośćiámi twoimi.

25 Jáciem iest sam/ ia ktory gładze grzechy twoie dla mnie/á niechce pámiethać nieprawości twoich.

L Jákoby rzekł/ Jesli mniemaß iż iesthem ták zápámiethliwym/ powiedźie thy sam á twoie rzecz dobrą przywiedź mi ná pamieć.

26 L Przywiedź mi ápámieć/á dáymy sie ná rozsądek/powiedz ty iáko bys mogł być vsprawiedliwion.

27 Oćiec twoy pierwszy zgrzeszył/ á M náuczycielowie twoi wystąpili przećiwko mnie.

M To iest/ Moiżesz y Aaron.

28 N Zárázilem Ksiażethá mieyscá swietego/y podałem ná zátrácenie Jakobá/á Izráelá ná pohańbienie.

N Dawa znáć o pomśćie nád onymi ná puszczy/ ktorzy byli niesnáski wszczeli/á przestąpili zakon Páński.

Kapit. 44.

1. Pan z nowu cieszy Izráelá á obiecuie mu vlżenie w iego vtrapieniu 5. Zbiera koścíot swoy z rozmáithych ludźi. 7. Zástháwuie moc swoią przećiw nikczemnośći bálwánow. 9. Prożność bálwánow y tych ktorzy ie czynią. 12. Glupsthwo bálwochwálcow. 21. Náponinánie do wiernych áby sie chronili bálwochwálstwá. 23. Chwałá Pánu ktory odkupił koścíot swoy. 24. Moc Boża. 26. Proroctwo o náprawie koścíotá.

1. A Teraz Jakobie słudze moy słuchay/ y ty Izráelu ktoregom wybrał

2. Oto ták mowi Pan ktory cie sprawił y stworzył/á wspomożyciel twoy ieszcze z żywotá/ * Nieboy sie Jakobie słudze moy/y ty spráwiedliwy ktoregom ia wybrał.

3. † Abowiem wyleie wodę ná prágnaca/á rzeki ná A suchość/ Wyleie ducha moiego ná nasienie twoie/á błogosławieństwo moie ná nasienie twoie/

4. y rostrzewia sie iáko trawá/ á iáko wierzby nád potoki.

5. Jeden rzecże/ Jam iesth Páński/ Drugi sie ozowie Jakobow/ á drugi nápisze ręką swą/ Jestem Páński/ á będźie sie ozywał imieniem Izráelskiem/.

6. Ták mowi Pan Krol Izráelski odkupiciel iego Pan zastępow/ "Ja iestem pierwszy y tenże ostátni/ á nád mie żadny iny Bog nie iest.

7. Kthoż mnie iest rowny? niech záwola/á niech oznaymi/á niech mi porządek zámierzy/ gdym postánowił lud stárodawny/ przyszłe y ty co nie rychło potym przypaść máią rzeczy niech im powie.

8. Nie lękaycie sie ani soba trwożćie/ Izalim wam tego zdawną nie oznaymił y opowiedźiał? Záiste sámy was mam zá świadki/ iesliże iest iny Bog imo mie/á ieslize iest rzyciel ktoregobych ia nie znał?

9. Bálwánow wszyscy stworzyciele sa niczemni/ á co namilszego máią nic im nie pożytecżno/ świadectwem sámi sa iż nic nie widzą ani rozumieią á przetoż będą posromoceni

10 Ktoż spráwił Boga/á vlał bálwan niepożyteczny?

11. Oto ile ich sa vczestniki iego/będą pohańbieni/abowiem sa rzemieśnicy z ludźi/ zgromádzą sie wszyscy y stáną/ y polekáią sie á záwstydáią.

12. ‡ Kowal wźiawszy żelázo nákłádzie węgla/á będźie gi wykształtował młotem á moca rąk swych wyrobi gi/áż od głodu w nim y śiły vstáią/ áni piie wody áż zemdleie.

13. Cieśla rozmierzy sznurem y názná czy glinką/ y ościeże toporem/ y odcerkluie/á wyrzeże ná podobieństwo człowiecze/ y ná kształt piękności człowiecżey/ áby stał w domu.

14 Idźie ku podrębowániu Cedrow/ y nábierze ilminy/ debiny/ y obierze co nálepszych drew z lásá/ wsádźi sośnia ktora deżdż odrosći.

15. Nakładzie z tego ogień/ y rozgrzeie sie/

* Jerem. 30. v. 10. † Jehel. 2. v. 28. Dźiel. 2. v. 17. Jan. 7. v. 38. A Abowiem nie przyrodzony ią iáko ziemia/ przychodzą obfite potrzeby obfitośći wilgoć wody. ſwey y Duchá go swiętego.

‡ Mądr. 13. v. Jerem. 10. v.

ie sie v niego/ chlebá nápiecże/ á z tegoż vczyni Bogá y chwali/ czyni z niego bálwaná y kleka przed nim.
16. Polowice ná ognin popali/ á v drugiey polowice nápiecże miesá y ie/ vpiecże pieczenia y náie sie iey/ á rozgrzawszy sie mowi/ Hoy hoy/ zá grzalem sie znáczem byl v ogniá.
17. A z ostátká vczyni Bogá/ to iest/ bálwaná swego/ kleka/ chwali/ y modli mu sie/ mowiac/ Wybaw mie/ bos ty Bog moy.
18. Nic nie vmieia áni rozumieia/ ábowiem sa zácmione oczy ich/ thák iż nic nie widza/ áni sercem zrozumiewáia.
19. Nie rozważáia v siebie/ nie máia z to bacżenia/ y dowcipu áby rzekli/ Spalilem ná ognin polowice/ nápiekłem ná weglu chlebá/ y vpiekłem mieszá/ y náiadłem sie/ ieszcże z ostátká mam czynić obrzydłego bálwaná: izáż sie mam kłaniać kłocowi drzewa?
20 [B] Karmi sie popiołem/ á serce iego zwiedżione zawodzi go wbłąd/ á nie wybáwi go/ y nie rzecże/ Izali kłamstwo nie iest w ręku moich.
21. Jakobie y Izráelu pámiethayćie ná to/ ábowiem es ty sługá moy/ O Izráelu spráwiłem cie ábys ty mnie służył/ nie zápominayże mie.
22 Zgładżiłem złości twoie iáko obłok/ á grzechy twoie iáko mgle/ návroć sie do mnie gdyżem cie odkupił.
23 O niebiosá opowiedayćie chwałe Páná tego ktory to vczynił/ O niskości ziemie wykrzykayćie/ wy gory rozgłaszayćie chwałe/ lasy y wszytki drzewá iego/ Ábowiem Pan odkupił Jakobá/ á okazał chwałe swa w Izráelu.
24 Ták mowi Pan odkupiciel twoy y ktory cie spráwił wnet z żywotá/ Ja Jestem Pan ktory wszytko czynie/ Ja sam rościągnąłem nieba/ á rozszerzyłem ziemie oprocż żadnego pomocy.
25 Rospraszam známiona práktykarzow/ á czárowniki w szaleństwo wprawnie/ obrácam náwsthecz mędrki/ á ich vmieietność błaznie.
26 Oncżem ia iest ktory vmácnia słowo sługi swego/ á wykonywa rády posłow swych/ ktory mowi do Jerusálem/ Mieszkáć w thobie beda/ á miástam Żydowskim/ bedziecie pobudowáne/ náprawie opustoszone mieyscá ich.
27 Ktory mowi przepáśći/ [C] Osusz sie/ á rzeki twe wysusze.
28 Ktory mowi do Cyrusá/ Tys iest pásterz moy/ á ty wypełnisz wszytke wola moie/ Y mowi do Jerużálem/ Bedzieszs zbudowáne/ A kościołowi/ Bedzieszs vgruntowan.

[C] To mowi o wysuszeniu Morzá czerwonego.

Kapit. 45.

1. O Cyrusie opowieda y o zwyćiestwách iego. 4. Vkázuie iż mu Bog dawał zwyćiestwá dla Żydow. 6. Koniec wszytkich spraw Boskich. 7. Pan pokoy y walke posyłá. 9. Hańbi pyche odpornych. 13. Opowiedá wybáwienie Żydom kthore Cyrus vczynić miał. 15. Vkázuie iáko obiethnic Bożych cierpliwie oczekáwáć mamy. 20. Náśmiewa sie z prożności bálwochwálcow. 22. Wzywa wszytkich ku nádźiei zbáwienney/ á opowieda powołánie pogánow.

Ták mowie ia Pan Cyrusowi pomázáńcowi swemu/ ktoregom wźiał práwice ábych mu poddał narody/ á zemdlił biodrá krolow/ ábych mu otworzyły drzwi/ á brany żeby zámknione nie były.
1. [A]
2. Vprzedzáć cie bede/ á krzywe drogi sprostuie/ skruszę drzwi miedźiane/ połamie zatwory żelázne.
3. A zákryte skárby dam tobie/ y klenoty w táiemnych mieyscách pochowáne/ ábys wiedźiał iżem ia iesth Pan Bog Izráelski/ wzywaiac cie/ bie imieniem twoim.
4. Dla Jakobá sługi moiego/ y Izráelá wybránego mego/ miánowałem cie imieniem twoim/ y wezwałem cie chociażeś mie nie znał.
5. Jestem Pan á nie iest iny/ niemász inego Bogá oprocż mnie/ vbrałem cie we zbroie chociażeś mie znał.
6. Aby ze wschodu y z zachodu słońcá widzieli iż niemász nád mie/ gdyżem ia iest Pan á nie mász inego.
7. Ktory czynie świátłość v stwarzam ciemności/ czyniąc pokoy á wszczynam [B] nieszczęścia/ Ja iestem Pan ktory to wszytko czynie.
8. Spuśćcie rose nieba z gory/ á obłoki niech kropia [C] spráwiedliwośćia/ ziemiá niech sie otworzy/ á zbáwienney spráwiedliwość niech sie rozro-

[A] Abowiem iż Cyrus byt ná czás obránym prawdźiwie od Páná ku napráwie kościotá iego/ dla tegoż tu názywa go pomázáńcem swoim.

[B] W Żydowskiem stoi/ Złe/ tho iest/ głod/ powietrze/ walke. &c.

[C] Pod imieniem spráwiedliwości znáć dawa prawde obiethnice Bożey o wybáwieniu ludu/ á mieysce to wtasnie należy ná wyswobodzenie z Babilonu/ kthore sie ma ściągáć ráono zupełne wybáwienie cochmy ie przez Krystusá otrzymáli.

ście ktore oná spolu wyda/Ja Pan stworzyłem to.

9. Biádá temu ktory sie spiera z stworzycielem swoim iákoby naczynie gliniáne z lepiarzem/ * Izali glina rzecze zdunowi swemu/ Coż czyniss: robotá twa niczemna iest.

* Jerem.18.v.6. Rzym.9,v.20.

10 Biádá temu ktory mowi oycu swemu/ Czemu spładzasz: A máthce swey/ Czemu rodzilś:

11. Oto ták mowi Pan Swiety Izráelski stworzyciel iego/ Pytaycie mie o przyszłych rzeczách co należy ná syny moie/ á zádayćie odemnie co sie dotycze spraw rąk moich.

12. Sprawiłem ziemie y stworzyłem człowieká ná niey/ á ia iesthem com rościągnął niebo rękámi memi/ á roskazałem wszytkiemu zastepowi iego.

D To sie ściąga ku początkowi thego Kápitułum/ á to godzie wspomina Cyrusá/ Jákoby rzekł: Wzbudzi Cyrusá aby sie pomscił nad Babilończyki.

13. D Jam go wzbudził w spráwiedliwości/ y rosprawie wszythki drogi iego/ onci zbuduie miásto moie/ y wypuści więźnie moie nie zá okupem áni zá dáry/ mowi Pan Zastepow.

14 Tak mowi Pan/ Praca Egipska y handel Etyopczykow/ y Sabeyczykow/ ktorzy sa mężowie wzrostu wysokiego/ E do ciebie prziyda/ y beda twoi/ zá thoba chodzić beda/ poyda okowani w pęciech á kłaniać ći sie beda/ á beda ćie prosić/ Zaprawde Bog thylkoż w tobie iest/ á nie iest iny nád Bogá.

F Niektorzy thoa Kristusie rozumieia/ drudzy záśie o Rośiele/ powiedáiąc iż sie to proroctwo wypełniło w opowiedániu Ewánielicy.

F To iest/ Ktorys sie nie wßythkim obiáwił.

15. Zaprawde ty iestes Bog F skryty/ Bog zbáwiciel Izráelski.

16. Wszyscy oni záwstydzą sie á pohánbieni beda/ robothnicy bałwanow spolu odstapią ze wstydem.

17. Ale Izráel zachowan iest od Páná w zbáwieniu wiecznym/ nie będźiecie pohánbieni/ áni sie záwstydzićie od tad áż ná wieki.

18. Abowiem ták mowi Pan stworzyciel niebios/ Bog ktory sprawił ziemie y vczynił ią/ on sam rozrządził ią/ nie stworzyłći iey po prożnicy/ ále ią sprawił ku mieszkániu/ Ja iestem Pan á nie iest iny.

19. Niemowiłem nic potháiemnie/ áni námieyscách pokathnych w ziemi/ niemowiłem ná prożno nasieniu Jakobowemu/ Szukayćie mie/ Jaciem iest Pan ktory opowiedam spráwiedliwość á oznáymuie práwości.

20 Zgromádźćie sie spolu a przyidźćie/ przybliśćie sie spolu wy wzgárdzeni z pogánow: Nic nie poználi ći ktorzy dźwigáią drewniane bałwany swoie/ á ktorzy sie modlą Bogu ktory wybáwić nie może.

21. Oznáymuyćie á przystapćie/ á winidźćie spolu w rádę/ Ktoż tho powiedał od początku: Ktoż toż dawná oznaymił: Izali nie ia Pan nád ktorego nie masz inego Boga: Zadenći nie iest Bog sprawiedliwy á zbáwićiel oprocz mnie.

22 Wy wszytki końcżyny ziemie weyzrycie na mie/ á będźiećie záchowáne/ ábowiem ia iestem Bog/ á oprocz mnie nie mász inego.

23 Zaprzysiągłem sam przez sie/ á spráwiedliwe słowo wyszło z ust mich/ ktore iuż sie wstecz nie wroći/ iká G kolano vklęknie przedemną/ y każdy iezyk mnie przysięgać będzie.

† Rzym.14.v. Filip.2 v.10. G Oktorym Pan powiada/ ze ie ma stworzył/ albo ze ie ma chce/ poiest/ ze ie ma zbáwić.

24 Tedy rzecże człowiek/ Zaiste mam sprawiedliwość y moc w Pánu/ y my okáznie przyidźie áż do niego/ á wszyscy zá frumáni beda/ ktorzy sie sprzeciwiáią iemu.

25 Wszytko nasienie Izráelskie będźie vsprawiedliwione y vwielbione w Pánu.

Kapit. 46.

1. Mowi o zborzeniu Babilonu y bałwanow iego. 3. Vkazuie iáka iest rożnica miedzy prawdźiwym Bogiem y bałwany. 5. Gáni Zydy przetho iż nie vfali mocy Bożey/ á vkázuie prożność bałwanow. 8. Przywodzi Zydy ku obaczeniu spraw iego/ aby sie záwstydali zá niewdzięczność swoie. 11. Opowieda o przyściu Cyrusá. 12. Vkazuie iż niewiárá Zydowska nie przekázać nie ma do tad áż wykona wßyrko co vmyślił.

A Belten y Nabo sa bałwany bylińscy. B To iest/ pomnieysze ie ná grzbiecie koniách/ chcąc/ poiest/ ie ná nich ták ciężkie vsthawić będą/ ze oni Bogowie ich ledwie ie vnosić będą/ a to sie przyzburzeniu bilonu od Persow y Medow.

A Elypadł/ á Nabo sie obalił/ B bałwany ich składzione sa ná beśthye y ná bydleta ony ktore was nosiły á ociążone sa brzemiony áż do zesprácowánia.

2. Poupadały y poobalały sie społem/ áni mogły vydź pod brzemieniem/ á zászły do więźienia.

3. Dom Jakobow słuchayćie mie y wszytki ostátki domu Izráelskiego/ ktore ia nosze ieszcze z żywota/ á piastuie was wnet od mácice.

4. Ja sam was nosić będe áż do stárości y áż do szedźiwości/ Ja stworzyłem

rzyłem

stworzyłem/ia nosić y piastować będę/y wybáwię.

5. Komu podobnego á rownego v czyniliście mię? ábo komu mię przyrownácie iżbych iemu był podobnym?

6. Wybieráią złoto z worká/y wáżą pieniądze szalámi/y náymuią złotniká áby im vczynił Bogá z tego/żeby klękáli przed nim y chwálili go.

7. *Noszą go ná rámionách y dźwigáią/ y stáwiáią ná mieyscu iego/ gdźie ták stoi że sie áni rusży z mieyscá swego/á chociáż też kto wołá do niego nie odpowie mu/ áni go wybáwi z vtrapienia iego.

8. Pámiętáycie ná te rzeczá záwstydáycie sie o przestępcowie/ á przyidźcie k sobie.

9. Wspomnicie rzeczy pierwsze ktore sie przed tym przydáwały/ ábowiem ia sam iestem Bog á nie iesth iny/ Bog kthoremu niemasz podobnego.

10 Ktory opowiedam od początku rzeczy ostáteczne/ á zdawná thocoieszcze nigdy sie nie działo mowiąc/ Ráda moiá sie stánie/ á vczynię wedle woley moiey.

11. Wzywam od wschodu słońcá D pthaká/ y mężá rády moiey z ziemie dálekiey/ iákom powiedźiał/ wypełnię to/ á iákom vmyślił ták vczynię.

12. Słuchaycie mnie wy co iesteście sercá zátwárdzonego/ á ktorzy iesteście dálecy od spráwiedliwości.

13. Przybliżyłem E spráwiedliwość moię á nie będźie oddaloná/ á zbáwienie moie nie omieszká/ Dam zbáwienie moie Syonowi/ á chwałę moię Izráelowi.

Kapit. 47.

1: Opowieda zburzenie Babilonu. Wylicza przyczyny przeć Pan zbożyć miał moc Babilończykow. 8. Obráca rzecz swą z nowu ku Bábilonu/á wyrzuca mu przed oczy złość iego/y pychę iego/y ßalone vsánie iego w wießczkoch y w czárownikoch.

1. A Pánno corko Bábilonská z stąp á vsiądź w prochu siedź ná ziemi/ bo iuż wiecey stolice niemasz corko Káldeyska/ á nie będźiesziuż wiecey ná zywána kochánka y roskoszniczka.

2. B Wezmi żárna á miel mąkę/ C rozpleć warkocze swoie/á obnaż nogę twoię/odkry kolána á brzmi przez rzekę.

3. *Sromotá twoiá będźie odkrytá/á pohánbienie twe ogládáią/ wezmę pomstę z ćiebie/á żaden temu nie zabieży.

4. Odkupićiel nász iesth/ imie iego Pan zástępow Swiety Izráelski.

5. Siędź á milcz á wnidź wćiemnośći corko Káldeyska/ ábowiem iuż nie będźieszdáley názywána/ Pánią krolestw.

6. Rozgniewałem sie przećiwko ludowi memu/ puśćilem ná szrot dźiedźictwo moie/á dałem ie wrece twoie/tys im nie okazałá miłosierdźia/á ociążyłaś bárzo iárzmo twoie nád stárcem.

7. A mowiłáś †Będę pánią ná wieki/ták że ćię to serca nie tknęło ánis sobie przywodziłá ná pámięć dokończenia twego.

8. Ale teraz słuchay tego ty roskoszniczko y mieszkaiąca w bespieczeństwie/ktora mowisz w sercu swym/ Já iestem á niemasz iney nád mię/ nie będę siedźieć owdowiała ani vznam sieroctwá.

9. *To dwoie ná ćię prędko przyidźie razem iednego dniá/ sierocтwo y wdowstwo/ y owszem doskonale ná ćię przypádną dla wielkośći wieszczkow twoich/ á dla ták wielkiey mocy czárownikow twoich.

10 Vfáłaś w nieprawości twey á mowiłaś/ Żaden nie iesth coby mię widźiał/ mądrość twoiá y vmieiętność twoiá vczyniły ćię odporną ták bárzo/ iż mowiłaś w sercu twym/Ja iesthem á nie iest ina nád mię.

11. Dla tegoż nieszczęśćie przyidźie ná ćię á nie wzwiesz czásu przyśćia iego/ vćisk ná ćię przypádnie ktorego z siebie zgáć niemożesz/á spustoszenie prętkie ánie wzwiesz gdy przyidźie ná ćię.

12. Postáwże sie teraz z swemi czárownikámi/y z wielkośćiá wieszczkow twoich około ktorych párałaś sie z młodości twoiey/ázalić co będą mogli pomoc/ ábo snádź mogą ćię w czym podeprzeć.

13. Vpracowałaś sie w wielkości rad twoich/niechay teraz wystąpią

B Przez żárná rozumie niewolstwo.

C Známionuie vciekánie przed nieprzyiácioły.

* Naum. 3. v. 5.

D Dudzy wykłádáią ośkárádźiłem/á bo pomázałem dźiedźictwo moie/rozumieiąc to o żydźiech ktorzy byli zawiedźieni miedzy pogany cudzołostwę pomázáne

† Ziáw. 18. v. 7.

* Nisey. 51. v. 19.

praktykarze y ći co sie po gwiazdách znácza/ y oni krorzy opowiedáia rzeczy przyszłe/ w káżdym mieśiacu/ á niech ćie wybáwia od tego co ná ćie przyidź má.

14 Oto stáli sie iáko słomá/ ogień ie popali/ nie wybáwia dusze swey od gwałthownego płomieniá/ nie będzie węgla przy krtorymby sie zágrzać/ áni swiátłá będzie coby przy nim posiedzieć.

15. Tákowić będa ći około ktoryches praca miáłá/ á z krtoremis hándel wiodłá od młodości twoiey/ káżdy zbłądził w práktyce swoiey/ á żaden nie iest co by ćie wybáwił.

Rozdział. 48.

1. Gdy iuż opowiedźiał o zbořeniu Bábilonu/ obraca rzeczi swą do Zydow aby ie utwierdźił w obietnicách Bożych. 4. Vkázuie przeczi Pan nápominał Zydy z tego co ná nie przyść miáło od dawnego czásu/ niż przyszło. 9. Oznáymuie przeczi ták dłu go odwłácząt/ iż ich nie karał zá ich krnąbrność y niewiárę. 12. Wywyższa moc Páńską. 14. Opowieda przyście Cyrusowe. 16. Powtore rzeczi swą obráca do Zydow/ á przywabia ie ku náuce swoiey. 17. Obiecuie im wybáwienie/ á vkázuie przeczi w niewolą podáni byli.

1. SLuchayćie tego domie Jakobow krtorzy sie ozywáćie imieniem Izráelskim/ á wyszliście z wod Judskich/ krtorzy przysięgáćie przez imie Páńskie á przypominaćie Bogá Izráelskiego/ á coż gdy nie w prawdzie áni w sprawiedliwości.

2. Abowiem ozywáia sie z miásthá swietego/ á podpieráia sie Bogiem Izráelskim/ krtorego imie iest Pan zastepow.

3. Opowiedźiałem przed tym rzeczy pierwsze/ y wyszły z vst moich/ y dałem sie słyszeć/ naglem vczynił y przyszły.

4. Poznałem iżeś twárd/ a iż kárk twoy iáko żyłá żelázna/ á czoło twoie iáko miedź.

5. Oznáymiłem ći od dawnego czásu przed thym/ y okázałem ći niż sie co stáło/ byś snadź nie rzekł/ Bałwáni moi sprawili to/ á strugałkowie y vlani bożkowie moi rozkazáli to.

6. Słyszałeś y to iuż widźiś wszytko/ izali y sámi nie wyznaćie? Dalemći słyszeć rzeczy nowe iuż teraz/ krtore były zakryte á nie znałeś ich.

7. Theraz są stworzone á nie w on czás/ á przed tym dniem nie słychałeś o nich/ byś snadź nie rzekł/ Wszákem ia to dawno wiedźiał.

8. Jeszcześ áni słychał áni s o thym wiedźiał/ áni ná on czás vchotwore ie było odcthkáne/ bo ia wiedźiałem żeś zá pewne nie wiernie sie obchodzić miał/ á przethożem ćie názwał odpornym wnet z żywotá.

9. Dla imienia mego odkładałem popędliwość moie/ á dla chwały moiey hámowałem gniew moy á/ bych ćie nie wykorzenił.

10 Oto wypłáwiłem ćie/ ále nie iáko srebro/ wybrałem ćie w piecu vtrapienia.

11. Dla mnie dla mnie tho czynię/ bo inaczey byłoby pomázáne imie moie*/ A zápewne chwały moiey nie dam inemu.

12. Słuchay mie Jakobie y Izráelu krtoregom wezwał/ † Ja iesthem Ja pierwszy y ia ostáteczny.

13. A ręká też moiá założyłá ziemię/ á prawicá moiá rozmierzyłá niebá piędźią/ wezwałem ich y sthánęli społu.

14 Zbiercie sie wszyscy á słuchayćie/ ktoż miedzy nimi opowiedał rzeczy thákowe/ Pan vmiłował go á wypełni wolą iego przeciw Bábilonu/ á rámie iego będzie przeciw Káldeyczykom.

15. Jam iest/ iam iest krtorym mowił krtorym go też wezwał/ y przywiodłem go/ á będzie sie szczęściła drogá iego.

16. Przybliżćie sie ku mnie á słuchayćie tego/ nie mowiłem ći skryćie od początku/ w then czás gdy sie tho działo tám ia byłem/ A theraz Pan Bog By Duch iego posłał mie.

17. Ták mowi Pan odkupićiel twoy Swiethy Izráelski Jam iest Pan Bog twoy nauczáiąc ćie rzeczy pożytecznych/ á prowádzac ćie na dro ge po krtorey chodzić maszz.

18. O byżeś był słuchał przykázánia mego/ tedyby pokoy twoy był iáko rzeká/ á spráwiedliwość twoiá iáko wały morskie.

19. A byłoby nasienie twoie iáko piasek/ á płod żywotá thwego iáko kámyczki iego/ imie iego nie byłoby wykorzenione

* Wyżsey. 41. v. 6.

† Wyżsey. 41. v. 4. 44. v. 6.

A To iest od on czasu gdym ći nayміł oznáymił.

B Ktoż ći to przepowiedał/ á kładáia dusze swe/ A tuć ći sie wiedá przeczy wypełniło co Scherybie/ iż ci rzecz pewna wiedźiał o Cyrusie/ co ći dáć muść/ co ći cie Cyrusá/ to ia go Pan Bog twoy posłałem/ á chá swego/ A to ieś ći koń sie to o prodźiwym Cyrusie/ zumie/ tho iest Krystus Páná ry był pełen chá świętego/ o tym themie rok opowiedá

42. Rap.

korzenione áni rosproszone ododliczności moiey.

20 ✠ Wychodźćie z Babilonu/vćieczćie od Káldeyczykow/ okázuyćie głos wesela/ daycie sie w thym słyszeć/á wznoścte to áż do kończyn o státhecznych ziemie/ mowćie/ Pan odkupił sługę swego Jakobá.

21. * Nie vpragnęli gdy ie wiodł przez puszcze/ roskazał áby im wody wypłynęły z opoki/ á roszczepił opoke y wypłynęły wody.

22 † C Nie iest pokoy niepobożnym mowi Pan.

Kapit. 49.

1. Proroktuie o Krystusie zá ktorego powodem miało sie sthać wybáwienie Zydow. 4. Vskarza sie ich náuká iego przyiethá iest bez pożytku. 6. Opowieda o powołaniu pogánow. 7. Nápomina Zydy ku nádziei stánu lepszego niż było w Babilonie. 8. Okázuie iáki iest grunt zbáwienia nászego. 9. Wypisuie vrzad Páná Krystusow. 15. Rozmáitemi podobienstwy okázuie iáka Pan práca ma o swych. 18. Mowi o naprawie Kościołá y powołániu pogánow. 23. Opowieda iż sámi Krolowie ná sie mieli przyiąć rzad Kościelny.

1. Słuchayćie wyspy/ á zrozumiewayćie dalecy narodowie/ Pan wezwał mie z żywotá wspomniał ná imie moie od wnetrznosći matki moiey.

2. A vstá moie vczynił podobne mieczowi ostremu/ zákrył mie pod cieniem ręki swoiey/ á záchował mie iako wypráwiona strzałe w sáhaydaku swoim.

3. Y rzekł do mnie/ *Sługá moy iesteś ty B Izráelu/ w tobie sie pochlubie.

4. C Y mowiłem/ Bez przyczynym práćował/ á dármom zwatlił siły moie/ á wszákoż sąd moy iest v Páná/ á spráwá moiá iest v Boga meo.

5. A teraz mowi Pán/ ktoży mie wnet z żywotá obrał zá sługę sobie/ ábych przywiodł do niego Jákobá/ chociaż Izráel nie chce być zgromádzon/ á bede vwielbion przed oczymá Páńskimi/ á Bog bedźie moca moia.

6. Y rzekł/ Máłać to iżbyś ty mnie był sługą ku wzbudzeniu pokolenia Jákobowego/ y ku náprawie spustoszenia Izráelskiego/ tálem cie też dał zá swiátłość pogánom/ ábys był zbáwieniem mym áż do kończyn ziemie.

† Wyższey. 42. v. 6. Dzie. 13. v. 47.

7. Tak mowi Pan odkupiciel Izráelow Swiety iego do duszę wzgárdzoney/ do narodu obrzydłego/ do D sługi pánuiących/ Krolowie ogláda ią á Książętá powsthaną y bedą chwałe dawáć dla Páná ktory iest wierny/ y dla Swietego Izráelskiego ktory cie obrał.

D Tho iest/ ktorzy są pod iárzmem okrutnikow zátrzymáni.

8. Tak mowi Pan/ ✠ Wysłuchałem cie czásu przyiemnego/ á ráto/ wałem cie w dzień zbáwienia/ E zá/ chowałem cie á dałem cie za przymierze ludowi/ ábys F wzbudził ziemie á posiadł opustoszałe dziedzictwá.

✠ 2. Kor. 6. v. 2.

E To słowo Páńskie ná sámego tylko Krystusá náleży.

F Tho znáczy iż ná ziemi nic inego nie máß iedno zámieszánie/ dla ktoregó postan iest Krystus ábý to postánowił.

9. Ábys rzekł więźniom/ Wynidźćie/ á tym co są w ciemnicach Okażćie sie/ Y beda G sie pásć po drogách/ á pástwiská ich beda na pagorkách.

G Tho iest/ bedą mieć pásterzá ktory im hoynie pokarm prawdziwy zgotuie.

10 ✠ Nie beda łáknąć áni prágnąć/ á nie vtrapi ich vpalenie y słońce/ á bowiem ten ktory sie zmiłuie nád nimi poprowádzi ie y dowiedźie ie do zdroiu wod.

✠ Iziáw. 7. v. 16.

11. H Obroce wszythki gory moie ná drogi/ á wszythki ścieszki swe podniose.

H To iest/ odeymą wszytkie zawády.

12. Oto ći przyidą zdáleká/ á oto ini przyidą od Pułnocy y od Zachodu/ á drudzy z ziemie I Synim.

I Rozumie o ziemi leżącey ku Południowi/ gdzie tu dawa znáć/ iż ze wszech stron świátá mieli sie ludzie do Krystusá zgromádzić.

13. Wy niebá weselćie sie/ á ty ziemio rozraduy sie/ Wy gory oglaszáycie chwałe/ ábowiem Pan pocieszył lud swoy/ á zmiłuie sie nád vtrapionemi swoiemi.

14 A Syon rzekłá/ Pan mie opuścił/ á Páńskiego zápámiętał mie.

15. Mozeli niewiástá zápomnieć dziecięcia swego áby sie zmiłować nie miałá nád synaczkiem żywotá swego: á chocby też y oná zápomniałá iednák ia ciebie nie zápomnię.

16. Otho ia ciebie wymálowałem ná ręce moiey/ mury twoie vstawicznie są przed oczymá moimi.

17. Budowniccy twoi pospieszą sie/ ále ći co cie burzą y káżą odsthapią od ciebie.

18. * Podnieś oczy twe wszędy w około/ á ogláday K że wszyscy ći zgromádzeni są á przyszli dla ciebie/ Zyie ia mowi Pan że od wszytkich przyo

* Mizey. 60. v. 4.

K Rozumie iednotę wszytkich wiernych w iedney owczárni pod iednym pásterzem.

dżiana będżiesz iáko ochędostwem/ á będżiesz od nich vbrána iáko oblubienicá.

L Gznáymuie iż kościoł po swoim spustoszeniu miał być bárzo rozmnożon.

19. Abowiem [L] pustynie twoie/ y spustoszále mieysca twoie/ á źiemiá twoiá pobożona/ teraz będą ciásne ku mieszkániu/ á ci co burzą będą odáleni odćiebie.

M Kościoł bywa ná ten czás názywan osierociátym gdy iest w vtrapieniu.

20 Jeszcze mowić będą synowie [M] sieroctwá twego w vszy twoie [N] Ciásne ná nas mieysce/ vstąpże mi mieysca ku mieszkániu.

N Wtych słowiech okázuie rozmnożenie kościoła.

21. Y rzeczesz w sercu swym/ Kthoż mi tych národźił gdyżem nieplodna á osierociała: Wygnánam iest y tułam się/ kthoż wżdy mi ty odchował: otho sáma byłám opuszczona ską dże wżdy są ci:

22 Ták mowi Pan Bog/ Oto podniose ręke moie ku pogánom/ á podniose chorągiew moie w národźiech á przyniosą syny thwe ná łokćiach swoich/ á dźiewki twe ná rámionách swoich.

O Poczćiwość tá o ktorey wspomináią Kościołowi ma być czyniona wtaśnie należy ná Krystusá głowę iego.

23 [O] A Krolowie będą piástuny twoimi/ y księżny mámkámi twemi/ vpádáć będą przed tobą áż ná źiemię/ á lizać będą proch nog twoich/ y dowiesz się iżem ia iest Pan/ á ći co vfáią we mnie pohánbieni nie będą.

24 Łup możeli być wydárt mocarzowi: ábo poimáni wydrali się onemu co ma [P] do nich prawo:

P Niektorzy wyktádáią z rąk okrutnikowi.

25 A wżdy ták mowi Pan/ Poimány będźie wyięt od mocarzá/ á co było wydárte od możnego vydźie: Abowiem sam bronić będę strony twoiey od tych cośá przećiwni tobie/ á ia sam záchowam dźiateczki twoie.

26 A thy co cię trapią mięsem ich sámych nákarmię/ á opiią się sámi swey krwie iáko młodego winá/ A káżde ciáło pozna/ iżem ia iest Pan zbáwićiel twoy/ y odkupićiel twoy mocny Jakobow.

Kapit. 50.

1. Pan vkázuie Zydy zá ich złości być vtrapione. 2. Powieda iż mocy iego nic nie vbywa. 4. Cieszy Zydy obiecuiąc im wspomożenie w ich vtrapieniu. 5. Oznáymuie iáki iest vrzad y stan sługi słowá Bożego. 7. Náucza z kąd moc iest y stałość sług Bożych. 10. Nápomina wierne áby się dopuścili rządzić słowu Bożemu.

Ták mowi Pan/ Gdźie iesth [A] listh rozwodny mátki wászey ktorą rzymem się z nią rozwiodł: [B] ábo ktho iest pożyczáiący ktoremum ia was zaprzedał: Oto zaprzedáni iesteście dla złości wászych/ á mátká wászá opuszczoná iest dla grzechow wászych.

A Jákoby tyborymá bem obáczał o mimośćwięc powiem o pustki lud był ubogionkà iego/ á wedle za Pomwáłiey mą/ wodny wyciáłem tu wspomnodny liśćie B Jákobe rzą/ zaźim był przedon záprzedał was ábo swoie plácił. C Pan przez proroká ie czynić ma znáymuie/ á wżdy ćwe/ á przeciwnie wonym mowi Jordánie rzeká się wyEgipćie mnoży/ á ethyopáńskie to się ná/ pisáło w 2. ieśćie. To. A przez wos rozumie ludźi przed onym cnośći/ á przyczyną tu wspomniná w

sie wam wszytko stáło z ręki moiey/ á wy leżeć będźiećie w boleśćiách.

Kapitu. 51.

1. Nápomina Zydy áby byli dobrey nádźiei w vtrapieniu swoim. 4. Vkázuie iáko Krystus kroluie w kośćiele swoim. 6. Náucza wieczne ską sie zbáwienia spodźiewáć máia. 7. Nápomina ie áby ćierpliwie oczekiwali wspomożenia Páńskiego. 9. Mamy prosić Bogá áby wykonał obietnice swe. 12. Wymiátuie przed oczy Zydom niewiárę ich. 16. Pan pokłáda w vściech Proroćkich to co opowiedáć máia kośćiołowi iego 17. Cieszy Jeruzalem á obiecuie mu obronę od vtrapienia ktore ná nie przyść miáło.

1. Cuchayćie mie ktorzy ná sládu ieście A sprawiedliwośći á szukaćie Paná/ obeyzrzyćie sie ná B skáłę z ktorejeście sa wyćiosáni/ y ná iáskinie głęboką z ktorejeście wykopani.

2. Obeyzrzyćie sie ná Abráámá oycá waszego/ y ná Sare ktora was zrodźiłá/ * iákom go iedineº wezwał/ y błogosławiłem mu/ á rozmnożyłem go.

3. Záiste Pan ćieszył Syoná/ á pocieszył wszytki iego vpadki/ a vczynił pustynią iego iáko ogrod roskoszny/ a mieysca spustho szałe iego iáko ogrod Páński/ rádość y wesele będźie nalezione w nim/ chwała y głos śpiewánia.

4. Báczcie pilnie ná mie ludu moy/ á słuchay mie narodźie moy/ bowiem zakon wynidźie ode mnie/ á wywiodę sąd moy ná świátłość narodom.

5. Sprawiedliwość moiá blisko iest/ zbáwienie moie wyszło/ á rámiona moie beda sądźić narody/ C wyspy beda mie ćzekáć/ á podeprą sie rámienia mego.

6. Podnośćie oczy wáśze w niebo/ y pogladayćie ná ziemie/ ábowiem niebá zniszczeią iáko dym/ á ziemia zwiotszeie iáko odźienie ty mieszkáiácy ná niey tákże sie wniwecz obroćą/ ále zbáwienie moie będźie ná wieki/ á sprawiedliwość moiá nigdy nie vstánie.

7. Słuchayćiesz mie wy co znaćie sprawiedliwość/ w narodźie w ktoreº sercu iest zakon moy/ Nie boyćie sie vrągánia ludzkiego/ á dla sromocenia ich nie pszyćie sercá sobie.

8. Abowiem ie zie mol iáko szátę/ á chrobak pogryzie ie iáko wełnę/ ále sprawiedliwość moiá będźie ná wieki/ á zbáwienie moie od narodu do narodu.

9. O rámie Páńskie ocuć sie ocuć sie/ oblecz sie w moc/ ocuć sie iáko zá stárych dni od wiekow/ Izali nie ty iesteś rámieniem/ ktores zsiekało D Pysznego á boleśćia strapiło Smoká?

10. Izali nie ty iesteś ktores wysuszyło morze y wody głębokich przepáści/ ktores vczynilo droge w głębokośći morskiey áby wybáwieni przeszli.

11. Y teraz wyzwoleni Páńscy niech sie náwroca y przyyda do Syonu z śpiewániem/ á wesele wieczne będźie nád głową ich/ oni vzywać beda ráduśći y wesela/ á bolesć y wzdychánie zginie precz od nich.

12. Ja iestem on/ Ja iestem on ktory was ćieszę/ Ktożeś ty co sie boisz człowieká śmiertelnego/ y syna człowieczego ktory iest iáko siano.

13. A zápomniałeś Páná stworzyćiela twego/ ktory rozćiągnął niebá á vgruntował ziemie/ á vstáwicznie drżyłeś przed popędliwośćią tego ktory cie trapił/ á ktory był gotow ku zátráceniu/ Y gdzież teraz iest ta popędliwość vćiskáiącego?

14. D Więzień śpieszy sie żeby był wolen/ áby nie vmárł wdole/ á iżby chleb iego nie vstawał.

15. Abowiem ia iestem Pan Bog twoy/ ktory morze wzburzam gdy sie podnoszą wały iego/ Pan zastępow iest imie moie.

16. Położyłem słowá moie w vściech twoich/ á zakrylem cie pod ćieniem ręki moiey/ ku sádzeniu niebios y vgruntowániu ziemie/ y ku mowieniu Syonowi/ ♀ Tys iest ludmoy.

17. Ocuć sie ocuć sie á powstań thy Jeruzalem/ ktores E piło z ręki Páńskiey kubek gniewu iego/ piłoś á wysáłoś drożdży kubká F zárázliwego.

18. Żaden nie iest ze wszytkich synow ktore ono porodźiło co by ie wiodł/ á G żadnego ze wszech iego synow ktore wychowało niemász coby mu podał ręke.

19. * Dwie rzeczy ná cie przypádły/ Ktoż sie nad tobą zlituie? Oto spu-

D Dawá znáć iż czás wybáwienia z więzienia Babilońskiego iest blisko Wyżśey 49. v. 3.

E Pismo názywa karánia Páńskie kubkiem abo pićiem z ktorego ná pawá ludźi wedle tugi miárki sądu swego.

F W tych słowiech dawá znáć zamieszkánie wszytkich zmysłow/ iáko sie przydawa szalonym y opilcom.

G Wypisuie vćisk ktorym kośćiot ze wszech stron miał być vtrapiony/ Abowiem nie będźie miał miedzy swymi pocieszenia/ á miedzy nieprzyiáćioły ná stronie będźie záthumionem czworakiem sposobem/ rozerwániem/ spustho szeniem/ mieczem/ y głodem.

* Wyżśey 47. v. 9.

stoszenie /yzburzenie/glody/ miecz/ a ktoż cie ma cieszyć?

19. Synowie twoi pomdleli/ leżeli wszędy na rozstaniu drog iako tur wikłany w sieci/ pełny popędliwości Pańskiey / y gromienia Bogá twego.

20 H To iest/ przestrászona y zátrwożona. A dla tegoż słuchay rzeczy tych o nędzna á opiła/ ale nie winem.

21. Oto tak mowi Pan twoy páníacy/ Bog twoy ktory sie wádzi o lud swoy/ Oto wziąłem z ręki twey kubek zárázliwy z drożdżámi popędliwości moiey / nie będziesz więcey pić z niego.

22 I To iest/ ktorzy wymyślili wytrácić y potłumić ciebie. Ale podam gi w ręce tych co cie borzyli/ y ktorzy mowili [I] duszy twey Nachyl sie abysmy przeszli/ á położ grzbiet twoy iako ziemie/ á iako vlice przechodzącym.

Kapit. 52.

1. Pan cieszy Jeruzálem / á obiecuie mu zupełne wybáwienie ze wszytkiego vtrapienia iego. 5. Wylicza przyczyny ktorego wzrusza ku wybáwieniu ludu swego. 7. Potwierdza wierne w pewności słowá swego. 9. Nápomina ie ku czynieniu dzięk/ A osobliwie ie vtwierdza w nádziei zbáwienia ktore im iest obiecáne. 11. Nápomina áby záwżdy byli gothowi wychodzić z Bábilonu gdy przyidzie czás. 13. Prorokuie o krolestwie Krysthusowym y o zacności iego.

1. Cuć cie/ocuć sie Syon/ Przyoblecz sie w moc twoie/ Jeruzálē miásto swiethe vbierz sie w odzienie twe kosztowne/ ábowiem nie obrzezániec áni pokálony nie przeydzie więcey przez cie.

A To mowi vpewniaiąc ie o ich wybáwieniu/ iákoby rzec chciał/chociaż widzicie że was nieprzyiaciel dtugo dzierży w więzieniu wszákoż nie boycie sie thego mniemáiąc iby on iuż miał nád wámi więczne prawo Abowiem iákom was dobrowolnie podał w ręce ich thákże was wybáwie kiedy mi sie v podoba.
* w:. Moi. 46. v. 6.
† Ezech. 36. v. 20.
Rzym. 2. v. 24.

2. Jeruzalem otrzęs sie z prochu/ powstań á siadź/á rozwiąż zwiąski z szyie swoiey corko Syonska poimána.

3. Abowiem tákmowi Pan/ [A] Zá przedáni iesteście dármo/ będziecie też odkupieni bez srebrá.

4. Pan Bog ták mowi * Lud moy wstąpił przed tym do Egipthu áby tám mieszkał/ale Assyryczyk vtrapił go bez winności.

5. A teraz co tu czynić mam mowi Pan / że lud moy był poiman dármo/gdyż pánowie iego przywodzą gi w rozkwilenie mowi Pan/ † á v stháwicznie imie moie przez cały dzień bywa bluźnione.

6. Przetoż pozna lud moy imie moie/á dniá onego dowie sie żem ia iest ten ktorym mowił.

7. "Jáko sliczne są ná gorách [B] nogi tego ktory obiawia á opowieda pokoy / tego kthory oznaymuie rzeczy dobre/á opowieda zbáwienie/á mowi do Syonu/ Bog twoy krolnie.

8. [C] Strożowie twoi podniosą glos swoy/á będą wołać iednostháynym głosem / ábowiem oglądáią okiem woko gdy Pan nawroci Syon.

9. O pusthynie Jerozolimskie śpiewayćie á zbierzćie sie ku weselu / ábowiem Pan pocieszył lud swoy/ y odkupił Jeruzalem.

10 Pan wysmuknął swoie swiete rámie przed oczyma wszech narodow & á wszytki kończyny ziemie oglądáią zbáwienie Boga naszego.

11. *Odstępcie/ odstępcie/ á wynidźcie sthád/nie [D] thykáycie sie niczyiego/wynidźcie z posrzod iego/ oczyśćcie sie ktorzy nosicie naczynie Páńskie.

12. Abowiem nie wynidziecie z trzaskiem/ áni vydziecie vciekaiąc / Bo Pan poydzie przed wami / a Bog Jzraelski zgromadzi was.

13. [E] Oto sługá moy będzie sie rządził szczęśliwie/będzie wywyższon y podniesion/á będzie bárzo wysoki.

14 Jáko ich wiele [F] zádziwniá sie iemu/ták nád inе ludźi skáźi sie oblicze iego / á stánie sie oszpecony nád inе syny ludzkie.

15. Ták narodow wiele zádziwniá sie iemu/ y Krolowie [G] zawrą vstá swe/† ábowiem oni ktorym tego nie powiedano oglądáią/ á oni co nie słyszeli obaczą.

Kapit. 53.

1. Vskarza sie ná niewierność ludzką. 2. Prorokuie o pokorze y o odrzuceniu Krystusowym. 4. Okázuie przyczyny ciemu ták był vtrapionym od Bogá. 7. Postępuie wo iego przeciw Bogu oycu iego niebieskiemu. 8. Oznáymuie iáká chwałą wyższon iest od Boga. 9. Náucza co zá pożytek iest męki iego.

1. *Kto vwierzył [A] kazániu nászemu/ á komu obiáwione iest rámie páństie?

2. A wszákoż [B] wynikie przed nim iáko latorośká/ á iáko korzeń z ziemie suchey/

mie ſuchey/ w nim niemaſz áni kſz-
taltu áni pieknoſći/ y widzielichmy
go á nie bylo w nim żadney piekno-
ſći coby ſie nam w nim podobałá.
3. † Wzgárdzony ieſt y odrzucony
do ludźi/ człowiek zbolały á świa-
domy w boleſći / dla tego thwarz
naſze zákrylichmy przed nim/ y był
thák bárzo wzgárdzony żechmy go
prawie zá nic nie mieli.
4. C Záprawdę odnioſł choroby ná
ſze/ á włożył ná ſie boleſći náſze/ á
wſzákże mnimalichmy go być zrá-
nionego y vtrápionego od Bogá.
5. ♀ A on zrániony ieſt dla złoſći ná
ſzych/ á vbit ieſt dla grzechow ná-
ſzych/ karan ieſt dla pokoiu náſzego/
á zſiniałemi rázy iego vzdrowieni
chmy ſa.
6. Zbładźiliśmy wſzyſcy iáko ow
ce/ obrocilichmy ſie káżdy zá ſwą dro
gą/ á Pan wrzucił nań niepráwo-
ſći wſzytkich nas.
7. Vćiſnion był y vdręczon/ á nie o-
tworzył vſt ſwoich* wiedźion ku zá-
bićiu iáko báránek/ á przed ſtrzy-
żącym iáko owieczká milczał/ nie o-
twárzáiąc vſt ſwoich.
8. D Wiedźion ieſth z więźienia y z
ſkázánia. Y ktoż wiek iego wypo-
wie? Abowiem wykorzenion ieſt z
ziemie żywiących/ á zránion ieſt dla
przeſtępſtwá ludu moiego.
9. E Dał ſie pogrześć miedzy złośni-
ki/ á vmárł miedzy[k] bogaczmi †/ cho
ćiaż złoſći nie popełnił/ á zdrádá
nie náleżioná ieſt w vśćiech iego.
10. Pan chćiał dotrzeć nań boleśćią
11. G Jeſliby położył duſzę ſwą zá grzech
ogłada pothomſtwo ſwoie/ á prze-
dłuży dni ſwoie/ á wola Páńſka po
ſzczęśći ſie w ręku iego.
12. Ogłada [H] záplátę zá práca duſze
ſwoiey/ y vżywie iey/ á ſprawiedliwy
ſługa moy wiele ich vſprawiedliwi
vmieiętnośćią ſwoią/ á on ſam od-
nieſie niepráwośći ich.
Dla czego dam cząſtkę iemu mie-
dzy wielem ich/ [1] á rozdźieli łupy z
mocarzmi/ Abowiem wydał żywot
ſwoy ná ſmierć/ á policżon ieſt w po
czet przeſtępcow/ á on ſam odnioſł
grzech wiela ich/ y modlił ſie zá prze
ſtępcami.

Kapit. 54.

1. Prorokuie o naprawie kośćiołá/ y o po-
mnożeniu iego. 4. Nápomina gi áby był
dobrey nádźieie ná pothym/ á zápominał
wſzytkiego przeſłego vtrapienia. 7. Po-
wieda iż tylko do cząſu miały trwáć tra-
pienia iego. 9. Obiecuie mu że ſie nań
więcey gniewáć nie chce. 11. Obiecuie mu
ſthan zacnieyſzy niż był pierwſzy. 13. Iż
Wierni ſtawáią ſie náuczonemi od Páná/
á nieprzyiáciele bywáią wykorzenieni.

1. A* Niepło-
dna ktora nie
rodźiſz zaſpie-
way/ á ty kto-
ra nie poczy-
naſz ſpieway
chwałę/ á ra-
duy ſie [B] ábowiem ſynow opuſzczo-
ney więcey będźie niż mężatey/ Mo-
wi Pan.
2. C Rozpoſtrzy mieyſce namiotu swe
go/ á niech będą rozciągnione kor-
tyny przybytkow twoich/ nie ſzá-
nuy ich/ wyćiągay powrozy twoie/ á
mocne kołki twe wbiiay.
3. Abowiem rozmnożyſz ſie ná prá-
woy ná lewo/ á náſienie twoie poſie
dźie pogány/ á będźie mieſzkáć w
mieśćiech ſpuſtoſzonych.
4. Nie boy ſie bo pohańbioná niebę-
dźieſz/ nie wſtyday ſie abowiem nie
przydźieſz ná poſromocenie/ ale
zápomniſz ſromoty [D] młodoſći two
iey/ á nie wſpomniſz daley ná po-
hańbienie wdowſtwá twego.
5. Abowiem ſtworzyćiel twoy máł
żonkiem twoim będźie/ Pan zaſte-
pow ieſt imie ie[o]/ á odkupićiel twoy
ſwiety Izráelſki/ † y będźie wezwan
Bog wſzytkiey ziemie.
6. Abowiem Pan wezwał ćiebie iáko
niewiáſtę opuſzczoną/ y ſtrapioną w
ſercu/ y iáko młodą żonę gdyżeś była
opuſzczoną/ A ták mowi Bog twoy.
7. Jam ćię ná máluczki czás opuśćił
ále ćię záſie zgromádzę w wielkim
miłoſierdźiu.
8. Gniewałem ſie iáko ná mgnienie o
ká/ á zákrywałem twarz moie od ćie
bie/ álem ſie zmiłował nád thobą
wieczným miłoſierdźiem/ mowi
Pan odkupićiel twoy.
9. A tho mnie będźie iáko wody zá
Noego* Abowiem iákom przyſiągł
żem niemiał więcey ſpuſzczáć poto-
pu iáko zá Noego ná ziemię/ thák
przyſięgam iż ſie ná ćię więcey gnie-
wáć nie będę/ [E] á iuż ćię więcey gro-
mić nie będę.

Bo cho-

A Gbraca rzecz ſwą
ku kośćiołowi czy
niwſzy wzmiánkę o
ſmierći Kryſtuſo-
wey aby lepiey zro-
zumiał mocney/ á
názywa go niepło-
dnym dla iego tra
pienia iákoby miał
być wdową/ á przez
małżonką.
* Luk. 23. v. 29.
Gál. 4. v. 27.

B To ieſt kośćiół w
vtrápieniu ſwoim
daleko więcey ſy-
now rozrodźi Pa-
nu niż czáſu ſzczę-
ścia ſwego.

C Temi ſłowy da-
wa znáć rozmnoże
nie wiernych w ko
ściele.

D Przez młodość y
wdowſthwo rozu-
mie vtrapienie ko
ściołá.

† Luk. 1. v. 32.

* w. 1. Mo. 9. v. 11.

E To ieſt/ tákową
ſrogością abych ćię
miał wytracić.

10 Bo chociaż sie gory wzruszą á pagorki zádrżą/á wszákoż miłosierdźie moie nie odstąpi od ćiebie/á przymierze pokoiu mego nie będźie wzruszone/mowi Pan ktory iest tobie miłośćiw.

F Dawa znáć iż goma ku zacnieyszemu stanu przywroćić/á przez to drogie kámienie rozumie dáry duchá. s. oddáne Kośćiołowi.

11. F O nędzna vtrapiona nie máiáca pocieszenia/ oto podrzucę perły ná mieysce kámienia thwego / á grunth thwoy záłożę ná Száphiroch.

12. Y postáwię Krzyształ w oknách twoich / á brámy twe osádzę Kárbunkułusem/á wszytki grámice twoie będą ná kámieniách kosztownych.

ℓ Jan.6.v.45. 13. ℓ Y wszytki też dźiatecżki twoie będą náuczone od Páná / á będzie obfitość pokoiu synaczkom twoim.

14 Y będźiesz vgruntowaná ná spráwiedliwości/ dáleko będźiesz od pohánbienia/dlá thego sie bać nie będźiesz/ á będźiesz oddaloná od porażki / ábowiem thá dla ćiebie nie przyidźie.

G To rozumie o domowych nieprzyiáćiołoch Kośćielnych.

15. G Otho ten ktory będźie zgromádzon oprocż mnie/ á kthory sie zgromádźi do ćiebie / á będźie przećiw tobie/ vpádnie.

16. Othom stworzył Kowalá dymáiącego ná węgle w ogniu/ á noszącego naczynie swe ku robocie swoiey / y stworzyłem skażcę ku zátrácániu.

17. Wszytki zbroie ktore sa vrobione przećiw tobie/ będą niepożytecżne/á potępisz káżdy iezyk powstáiący przećiw tobie ná sądźie/Toć iest dźiedźictwo sług Páńskich/á spráwiedliwość ich iesth odemnie mowi Pan.

Kapit. 55.

1. Przywabia wierne áby byli vczestniki dárownych dobrodźieystw Bożych. 4. Vkázuie przymierze Boże przez Krystusá z ludźmi być mocne. 6. Nápomina Żydy áby ßukáli Páná zá czásu. 7. Vkázuie práwy obyczay przymowánia táski Bożey. 8. Náucza iáka iest roznicá miedzy wolą Bożą y ludzką. 11. Słowo Boże bez pożythku być niemoże. 12. Prorokuie o náwroceniu ludu do Jeruzálem.

A W osobie Páńskiey przekłáda nádáry y dobrodźieystwá iego / á wzywa nas ku przyimowániu ich.

B Okázuie iż ludźie pokryći ktorzy swym spráwiedliwościam vfáią niemáią mieyscá miedzy temi ktorzy dáry Bożebieráią ábowiem tákowi wiele o sobie y o spráwách swych trzymáiąc nie prágną spráwiedliwości.

A Y wszythcy B prágnący przyidźćie do wod/ y wy co pieniędzy nie maćie przydźćie/ kupuyćie/ á iedźćie / podźćie kupuyćie bez pieniędzy/ *á przez wszego kupná/ C winо y mleko.

D Dla czego nákłádaćie pieniądze á chlebá niemászc czemu praca swa podeymuiećie á nie możećie być násyceni? Słuchayćie mie á iedźćie to co iest dobre/ y dusza wászá niech sie rozkocha w tłustości.

Nákłońćie vchá swego á przyidźćie ku mnie/ Słuchayćie á będźie żyłá dusza wászá / y postánowię z wámi przymierze wieczne / t pewne dobrodźieystwo Dawidowi vczynione.

Oto dałem go ná świádectwo pogánom / á zá Kśiąże y zá vsthawce práw narodom.

Oto przyzowiesz narod kthoregoś nie znał / á pogáństhwo cośćie nie znáło zbieża sie kthobie dla Páná Bogá twego/ y Swiętego Izráelskiego ktory ćie vwielbił.

Szukayćie Páná poki może być náleźion / wzywayćie go kiedy blisko iest.

Niepobożnik niech opuści drogę swoie/á człowiek nie spráwiedliwy myśli swoie / y niech sie náwroći do Páná á zmiłuie sie nád nim / y do Bogá nászego gdyż on iest hoynym w odpuszczániu.

Abowiem myśli moie nie są myślámi wászymi / áni drogi moie iáko drogi wásze mowi Pan.

Bo iáko niebá wyższe są niż źiemiá / thák wyższe są drogi moie nád drogi wásze/ á myśli moie nád myśli wásze.

Jáko też deżdż y śnieg páda z nieba/á iuż sie tám wiecey nie wráca/ ále pokrapia źiemie á czyni ią płodną y rodną / áby wydałá náśienie swe sieiącemu/á chleb iedzącemu gi.

Tákći będzie słowo moie kthore wynidźie z vst moich / nie wroći sie do mnie prożno/ále vczyni to co ia będę chćiał / á poszczęśći sie mu we wszytkim tym do czego ie ześle.

Abowiem wynidźiećie w rádości/ á będźiećie prowádzeni w pokoiu/ gory y pagorki zaśpiewáią przed wámi chwałę / á wszythki drzewá polne kłáskáć będą rękámi.

Ná mieyscu ćiernia wzrośćie Jedliná / á ná mieyscu pokrzywy wyrośćie Mirth / á to Pánu będźie zá E imie / y zá wieczny znák ktory nigdy nie zginie.

E Będźie ztąd pan wieczne imie wieczny ználi.

Kápitu/

Kapit. 56.

1. Vkázuie czego Bog od swych potrzebuie potym gdy sie im obiáwit. 3. Okázuie iż táska Boża miáta być y ná obce hoynie rozlaná. 7. Dom páński iest dom modlitwy. 10. Zginienie ludu przychodźi przez złe pásterze.

1. TAkći mowi Pan/ *Zachowayćie sąd á czyńćie spráwiedliwość/ ábowiem blisko tego iest że przyidźie zbáwienie moie/á spráwiedliwość moiá obiáwioná bedźie.

2. Blogosławiony ktory to vczyni/ á syn człowieczy ktory sie chwyci tego/ktory záchowywa Sábát á nie gwałći go/kthory strzeże rąk swych aby nie czynił niczłego.

3. A Ani syn postronny ktory przystánie do Páná niechay thák nie powieda/ Pan wyłączy mie z ludu swoiego/á trzebieniec niech niemowi/Otom iest drzewo vschłe.

4. Abowiem ták Pan mowi trzebieńcom/ Oni kthorzy strzedz beda moich Sábáthow/á chwyca sie tego co ia chce/y trzymáć beda przymierze moie.

5. Dam im w domu moim y w murzech moich mieszkánie/á lepsze imie niż synom ábo corkam/A dam im imie wieczne/ktore wykorzenione nie bedźie.

6. A ty syny postronne/ktorzy przystáná do Páná/aby mu służyli á miłowali imie iego/y vsługowáli iemu/y wszytki co záchowáia B Sábát nie gwałcąc go/á chowáia przymierze moie.

7. Przywiode ná swietą gorę moie/y rozwesele ie w Domu modlitwy moiey/ ofiary paloney dáry ich przyiemne beda ná Ołtharzu moim/ ábowiem Dom moy Dom modlitwy bedźie wezwan we wszythkich narodźiech.

8. C Pan Bog mowi tho ktory zbiera wypędzone z Izráelá/Jeszcze zgromadzę nád to y ty co przyslusząia do zgromadzenia iego.

9. C Wy wszytki bestyie polne/y wszytki źwierzętá leśne przyidźćie á pożrayćie.

10. Wszyscy D strożowie ich sa slepi y nic nie vmieią/wszyscy sa psi niemi ktorzy szczekáć nie moga/leżą/spią/ á w ospálstwie sie kochaią.

11. A sa psi obżárli ktorzy sie nasycić nie moga/á pásterze nic nie rozumieią/ *vdáli sie E á szyscy każdy w droge swoie/każdy za łákomstwem swoim z strony swey mowiąc.

12. *Chodźcie wezmićie winá/á spiiemy sie pićiem/á bedźie dźień F intrzeszy iáko y dźisieyszy/y ieszcze daleko wiecszy.

Kapit. 57.

1. Vskarża sie iż spráwy Boże nie bywáią obaczáne od ludźi. 2. Wypisuie stan ludźi cnotliwych przy śmierći 3. Srodze karze niewierniki y bátwochwálce Zydy. 11. Przykro gáni obłudność ich. 14. Prorokuie wyswiedźienie Zydow zwieźienia Babilońskiego. 17. Vkázuie Zydy być spráwiedliwie vtrapione. 19. Cieszy ie á obiecuie im pokoy y wyzwolenie od nieprzyiaciot ich. 20. Złośnicy pokoiu nie máią.

1. SPráwiedliwy zginął/á żaden nie iest coby dbał/ ludźie pobożni pogineli/ á nie iest ktoby zrozumiał iż A spráwiedliwy wyrwan iest od złego.

2. Zeyda w pokoiu/á odpoczyna w łożnicách swoich ktorzy bedą chodźić w prostości przed nim.

3. Ale wy synowie B wieszczki/nasienie cudzołożnice y wszetecznice przystępćie sie tu.

4. C Kogoście nágrawáli/ná kogoście geby rozdźierali/á iezyk wywieszáli? Izali nie iesteście synowie niepobożni/a nasienie klamliwe?

5. Ktorzy sie D zapalacie pod dęby y pod każdym gáleźistym drzewem/ E zábiiáiąc dziatki w dolinách pod wysokiemi skałámi.

6. Czastká twa iest przy pięknych F brzegách rzeki/ Ony ony sa losem twem/ wylałeś im ofiáry mokre/ przynosiłeś ofiárę/ A zaż sie ia w tym kocham?

7. Postáwiłeś G łoże twe ná wysokiey y podniosłey gorze/á támeś wstępował ku spráwowániu ofiár.

8. Y położyłeś zá H drzwiámi y ná pośćieniu pámiątkę twoię/ ábowiem ty odkryłeś sie oprocz mnie/y wstąpiłeś/ábyś I rozszerzył łoże twe/ á wszedł

* Jerem. 6. v. 13. y w. 8. v. 10.

E Sztrofuie tu tákomstwo stąg kościelnych.

* Mádr. 2. v. 6. 1. Kor. 15. v. 32.

F Tymi słowy vkázuie vsthawiczny odpor y wzgárdę słowá Bożego w tych pásterzoch.

A Dawa znáć/ iż gdy Pan do siebie bierze ludźi pobożnę z tego świátá/ tedy w tym oznáymuie/ iż sądy swe chce okázáć ná źiemi/ A iż wyrwat spráwiedliwego á by nie był vczestnikiem trapienia onego.

B Tymi słowy sromotnymi názywa Zydy sztrofuiąc ie z thego/ iż sie oni chlubili być Syny Abrahámowemi/ gdyż sie wyrodźili od nie/ á niczym mupodobnymi nie byli.

C Sztrofuie ie iż sie z Bogá náśmiewáli/ wzgárdzaiąc słowo iego y proroki.

D To iest/ ktorzy sie vdawaćie zá bálwochwálstwem.

E To iest/ ofiáruiąc ie bałwanom.

F Ábo przy kámieniach gładkich/ to iesth/ gdźie widźiáłi iáki cudny kámień tedy sobie z niego bałwana czynił.

G Przez toż rozumie Ołtharze dla bátwochwálstwá/ ktore iest duchownem cudzołostwē.

H Zakon rozkázuie ábypámiątká iego były położona nád drzwiámi y ná podworoch/ A tu prorok powieda że oni ludźie inaczey czynili/ kładąc ie zá drzwiámi.

I Tymi słowy okázuie scudzołożenie ludu onego z bogi cudzemi.

wszedles znimi w przymierze/ vmi-
lowales łożnice ich gdźies kolwiek
iedno widźial.

9. Przyszedles do [K] Krolá z oleiem
y z obfitemi wonnościámi twemi/
posłales posły swe daleko/á zniży-
les sie áż do piekłá.

10 Vprácowales sie wielkością dro-
gi twoiey/á nie rzekles/ [L] Vstałem
[M] Nalazles żywot rękámi twemi y
dla tego nie zemdlones.

11. Kogożes sie bał/á przed kimes
drżał iżes mna skłámał/á nie rospo-
mniales sie ná mie ánis dbał/y dla
tegos sie mnie nie bał żem ci ták dłu-
go milczał.

12. Opowiem sprawiedliwość two-
ie y sprawy twoie ktore tobie nic po
żyteczne nie bedą.

13. Gdy záwołasz niech cie wybáwi
zgrácá twoiá/ále ie wszytki roznie-
sie wiátr/próżność pochwyci ie/Lecz
then co mnie vfa wezmie dźiedźic-
two ziemie/á posiędźie swieta gore
moie.

14 Y bedą mowić/ *Wyrownayćie wy
rownayćie droge/vrumuyćie ia/á
zbierzćie każdą záwádę z drogi ludu
moiego.

15. Abowiem otho ták mowi Pan
wysoki y wywyższony/ktory mieszká
w wieczności/á ktorego imie iest
Swiete/ Ja ná miescu wysokiem y
swiethem mieszkáć bedę z skrusżo-
nym á vnižonym sercem/ku ożywie
niu ducha pokornych/y ku ożywie-
niu serca skruszonych.

16. Nie bede sie wádźił ná wieki/nie
rozgniewam sie ná wieki/abowiem
[N] duch ktory odemnie pochodźi przy
odźiany bedźie/á iam oddech rożży-
nił.

17. Rozgniewałem sie nád niecno-
ta łákomstwá iego/á vderzyłem go/
odwrocilem sie á rozgniewałem sie/
a on odszedł bladząc zá droga serca
swoiego.

18. Widźiałem drogi iego y vzdro-
wiłem go/ náwiodłem go/ á przy-
wrocilem iemu pocieszenie/y onym
co go płakáli.

19. Stwarzam mowę w vściech/po
koy pokoy onemu ktory iest dáleko/y
temu ktory iest bliżey/ á ia go vzdra
wiam/ Mowi Pan.

20 Ale złosnicy są iáko morze zburzo
ne gdy sie vspokoić nie może/ á wo-
dy iego wymiatáią smrody y błoto.

† Nie iesth pokoy niepobożnym † Wyżsży
mowi Bog.

Capit. 58.

1. Roskázuie Prorokowi wołać przeciw-
ko obłudności Zydowskiey. 4. Okázuie
przyczyne przecz Pan odrzucił posty y ine
sprawy ich. 6. 10. Vkázuie iákie są spra-
wy ktorych Pan od nas potrzebuie. 8. 11.
Oznáymuie pożytek kthory stąd bierzemy
13. Pod imieniem Sábathu vkázuie iáka
ma być sprawá wszytkiego żywotá náss.

1. Glay wszy-
tkim gárdłem
nie folguiąc so
bie / podnieś
głos twoy iá-
ko trąbę/á ob-
iáwiay ludo-
wi moiemu przestępstwá iego/ á do
mowi Jákobowemu grzech iego.

2. Abowiem mnie oni szukáią ná
káżdy dźień / á pożądáią wiedźieć
drogi moie/iákoby narod ktory ch-
ce czynić sprawiedliwość/ani chce
opuścić sądu Bogá swego/ [A] Bádá
ia sie odemnie rozsądku sprawiedli-
wości / á pozadáią sie przybliżyć do
Bogá swego/ mowiąc.

3. Czemuchmy pościli á nie weyzra
łeś ná nas/czemuchmy trapili dusze
nasze á tys o tym wiedźieć niechciał?
Oto w dźień postu waszego náyduie
cie to co sie wam podoba/á dociská-
cie wszytkich dłużnikow waszych.

4. Oto [B] pościcie sie ná zwády y ná
swary/á biiecie pięścią złościwie/
nie pościcie sie wiecey ták iáko dźiś/
áby był wasz [C] glos słyszan áż ná wy
sokości.

5. *Azali to iest thákowy post com
gi obrał/áby [D] człowiek ciało swe
trapił przez dźień náchyláiąc iáko
sitowie głowę swoie / vbieráiąc sie
w wor á sypiąc ná sie popioł? Y toż
wy názowiecie postem/á dniem w-
dźięcznie przyiemnym Pánu?

6. Izali nie to iest post com gi obrał:
ábys rozwiązał wezły [E] złości/y ro
związał brzemioná [F] záwikłáne/á
bys dobrowolnie wypuścił vcisnio
ne/á rozerwał wszelkie iárzmo?

7. † Izali nie lepiey ábys złomił łá-
knącemu chlebá swego/ á przyiął w
dom thwoy vbogiego y thułaiące-
go sie? Gdy vyzrysznągiego przyo-
dziey go/á nie hydź sie ciałem [G] swo
iem.

Tedy

A Tu prorokuie
ku obłudnosci
Zydowskiey.

B Jákoby
pod pokrywą
swow wąsnych
dy wściągnąc
A w tym ob
zwad rożnych
fyrtki im gry
ktore potem
serca nie
C Tho iest/
twa wąsna/ ale
modlitwa z
wym pośc
ná przywodz
ży gniew.
* Dách. 7. v. 5.
D Vkázuie
sprawy ktore
od siebie pod
nie są pomoc
ści z bliźnym
E Rozumie
ktore sie dzie
bogim dzieią
ná ktorych
iego mitu
F Abo ciężkie
† 1 Esech. 18.
Mát. 25. v.
G To iest/ bliź
twoim.

8. Thedy [H] swiátłość twoiá wzni/
knie iáko zárzá/á zdrowie twe prętko sie rozrośćie/ Spráwiedliwość twoiá przeprowádźi ćie/á chwałá Páńska przygárnie ćie.

9. Tedy wzywáć bedziesz/á Pan tobie odpowie/záwołasz/á ozowie sie Otom ia iest. Jesli zdeymiesz iárzmo z posrzodku siebie/á przestánieszpálcá wznosić/ y przestánieszzłośćiwie mowić.

10 Jesli otworzysz serce swe łákniącemu/á dusze vtrapiona násycisz/ swiátłość twa wznidzie w ćiemnośćiach/á ćiemnośći twe stáną sie iáko południe.

11. A poprowádźi ćie Pan záwżdy/y nákarmi dusze twoie czásu głodu/y bedziesz iáko ogrod pokropiony/á iáko zdroy wod ktorego wody nie vstáną.

12. [G] A pobudnieszto co przez długi czás pustho leżáło/á wywiedźiesz grunty trwáiące od narodu do narodu/ábedźiesz názwan náprawcá wszytkich vpádłych mieysc/y przeprawcá drog ku mieszkániu.

13. Jesli zawśćiągniesznogę twoie od Sábáthu/ábyś nie czynił swey woley w dzień moy swiety/á názowiesz Sábáth roskoszámi/ábyś był poświecony y wielbiony Pánu/á vczćiszgo ábyś nieczynił drog twoich/ y nie była náleziona v ćiebie swa wola ábyś niemowił słow prożnych.

14 Thedy sie roskochasz w Pánu/á damći wstępić námiescá wysokie náziemi/y dam thobie ku pożywániu dziedzictwo Jakobá oycá twego/ ábowiem vstá Páńskie to mowiły.

Kapit. 59.

1. Náucza iáko zginienie Zydowskie przychodźi zá grzechy ich/á nie iżby w tym miáłá być przygána mocy y woley Bożey. 3. Wyraża iákie były spráwy ich ktorymi Páná pobudzali ku gniewu. 9. zámyka támże iż nie bez przyczyny sa vtrapieni. 14. Wylicza powtore grzechy ktoremi Zydowie Páná obrázili/ikśámi wiecey winni zostáli. 17. Vkázuie iż Bog o swych ma piecza/á mśći sie nad nieprzyiacioły swemi. 19. Wypisuie iáko zacne miáło być odkupienie ludu iego/y ktorzyz niego wielkie pożytki brác mieli. 21. Pan obiecuie wieczny záthunek Kośćiołowi swemu/ duchem y słowem swoim.

1. [H] Tho reká pańska nie iest vkrocona áby zbáwić niemogłá/á vcho ie nie iest zátulone áby wyslu-
chać niemiało.

*w.4.Mo.11.v.23. Wyżśey.50.v.2.

2. Ale nieprawośći wásze rozdźieliły miedzy wámi y Bogiem wászym/á grzechy wásze zákryły oblicze ie przed wámi áby nie wysłuchał.

3. † Abowiem rece wásze pomázáne są [A] krwią/á pálce wásze nieprawośćią/ wárgi wásze powiedáły kłamstwo/á iezyk wász mowi złośćiwie.

† Wyżśey 1.v.15.
A Przez krew rozumie drapiestwo/ gwałt/krzywdy/ y ine okrucieństwá

4. Żáden nie iest coby wołał ku spráwiedliwośći/á żadnego niemász coby wedle prawdy sądził/ Vfáią w rzeczách niczemnych/á mowią prożnośći/ [e] poczynáią przewrotność á rodzą niecnotę.

/ Job.15. v.35. Psál.7.v.15.

5. [B] Jáycá Aspidowe wylagáią/á [C] tká płotno páiecze/ On ktory bedzie iadł iáycá ich vmrze/á iáko ie przetłuczę wynidźie z nich Bázyliszek.

B Ták iáko Aspis niemoże zsiebie nic wypuścić inego ie dno iad/ thák złośnicy niemogą nic dobrego vczynić.
C Tha iest/ cokolwiek czynią nic nie iest pożyteczno.

6. Płotná ich nie godzą sie nászátć/ áni sie żáden ich robotámi przyodźie ie/ábowiem ich vczynki są vczynki złośćiwe/á łupiestwo w rękoch ich.

7. [g] Nogi ich bieżą do złego/y kwápia sie áby wylewáły krew niewinna/ myśli ich są myśli złośćiwe/ spustoszenie y zburzenie iest nádrogach ich.

g Przyp.1.v.16. Rzym.3. v.15.

8. Nie poználi drogi pokoiu/ y nie mász sądu w postępkách ich/ścieszki swe sobie podwrocili/ ktożkolwiek imi poydźie nie vzna pokoiu.

9. A dla tego [D] rozsądek daleko iest od nas/á spráwiedliwość sie nas nie chwyciłá/czekálichmy swiátłośći á oto ćiemnośći/iásnośći/á oto chodźimy wzaćmieniu.

D Dawa znáć Kie Bog opuścił/á to wo rozsądku znaczy pomstę Bożą przeciwko krzywdam ktore sie nam dźieią/ gdyż spráwiedliwość ie iest obronę przeciwko nieprzyiaciołom nászym.

10 Mácálichmy ściany iáko slepi/á mácálichmy iáko ći co niemáią oczu/vtykálichmy sie w południe nie inák iedno iáko w omácku á bylichmy ná mieyscách spustoszałych iáko vmárli.

11. Mrucżelismy iáko niedźwiedzie/á hukálismy iáko golębie/Oczekawálichmy sądu á nie mász go/zbáwienia á odstąpiło dáleko od nas.

12. Abowiem nieprawośći nászе rozmnożone są przed toba/ á grzechy

nasze swiadectwo dawały przeciw nam/bo złości nasze známi sa/ á v// znawamy niepráwości swoie.

13. Gdyż grzeszymy y kłamamy przeciw Pánu/a odstępuiemy od Bogá naszego/ mowimy potwarzy prze// wrotność/á poczynamy y zmyslamy w sercu słowá kłamliwe.

14 A przetoż sadná zadrstąpił sie/á spráwiedliwość z daleká stánęłá/bo sie prawdá powálilá ná vlicách/ á práwość wnidż nie mogłá.

15. Prawdá vstałá/á then co sie odwrocił od złości był wydan ku łupowi/Pan to widział á nie podobało sie iemu/przeto iż sądu nie było.

E To iest/ ktoryby miał czynic sprawiedliwość. 16. Y vyżrzał Bog że żadnego nie E było/ á dziwował sie iż żaden nie zástáwił sie o tho/á dla tegoż ramieniem swym sie bronił/á podpárł sie spráwiedliwością swoią.

* Efes.6.v.17. 1. Tes.5.v.8. 17. * Przyoblokł sie spráwiedliwością iáko páncerzem/á helm zbáwienia był ná głowie iego / przyoblokł sie iáko odzieniem pomstą/ á przyoblokł sie zápálczywością iáko płaszczem.

18. Jákoby ku pomszczeniu/ á iżby rowno zá rowne nágrodził popedliwością nieprzyiaciołom swym/ y zá wetował sprzećiwnikom swoim/ á wyspom oddał zápłátę ich.

19. A ći co sa ná zachod słońcá / beda sie bać imienia Páńskiego/ á ktorzy sa ná wschod słońcá chwały iego/ gdy przijdżie iáko rzeká gwałtowna ktora duch Páński pędzi.

† Rzym.11.v.26. 20 † Y przyjdżie odkupićiel do Syonu y do onych ktorzy sie náwrácáia od złości w Jakobie/mowi Pan.

21. A oto to iest przymierze moie z nimi mowi Pan/ F Duch moy ktory iest w tobie/y słowá moie ktorem położył w vśtach twych / nie odstapia od vst twych áni od vst nasienia twego/od vst násienia potomstwá twego/ mowi Pan od tad áż ná wieki.

F Spolu złącza ducha z náuką / abowiem ot rocz mocy ie" bytaby niepożyteczna/ A to obie ná wieki obiecuie kościołowi swoiemu.

práwie iego / y vkázuie ktora iest prawdziwa naprawá kościołá.

Apit. 60.

1. Rozkázuie kościołowi áby miał nádźieię w wybáwieniu od vćistkow swych. 2. Vkázuie iáko iest prawdźiwe świátło wiernych. 4. Rozwodźi obietnice vczynione kościołowi ku náprawie iego. 6. Wypisuie chwałę y wielmożność kościołá przystosuiąc sie do czásow y osob z ktorymi miał spráwę. 9. Náucza ktorym vmysłem pogáni mieli sie chwycić chwały Bożey. 12. Grożi przećiwnikom kościołá. 13. Mowi powtore o na

WStáń obiásni sie/á// bowiem swiátłość twa przyszłá / á chwała páńská wzeszłá nád toba.

2. Abowiem oto ćiemności okryią ziemie/á zaćmienie narody/ale Pan wznidźie nád toba / á chwała iego nád toba ogladána bedźie.

3. A pogáni chodźić beda w iásności twoiey / y krolowie w oswieceniu A wześcia twego.

4. * Podnies oczy twe okolo siebie y weyżry / wszyscy ći sie zgromádźili á przyszli k tobie/synowie twoiey// da sie zdaleká / á corki twoie iáko v piastunek ná reku chowáne beda.

5. Tedy ogladasz á rozia sniasz sie/ á serce twe zadźiwuie sie/á od wesela rozroście sie / gdy wielkość morzá bedźie obrocona k tobie/ á moc pogánow do ćiebie przydźie.

6. Obfitość wielbladow okryie ćie y B mulow z Madyan y z Efá/ wszyscy z Saby zbieża sie przynoszac złoto y kádźidło/ a wyslawiaiac chwały Páńskie.

7. Wszytki owce zgromadzą sie k tobie z Kedar/á barani z Nabáiothu beda tobie służyć/ beda ofiárowáni ná oltarzu vblagánia mego/á domu máiestátu mego vwielbie.

8. Ktorzysz sáci co iáko oblok C przyláthuia / á iáko golebice do máclochow swoich.

9. Zaiste y wyspy mie też oczekiwáia/y okręty z Tarsys iáko zdawna by lekā / á ich srebro y złoto spolu z nimi/dla imienia Páná Bogá twego á swietego Izráelskiego ktory ćie vwielbił.

10 A synowie cudzoziemcow pobudnia mury twoie/y D krolowie ich tobie służyć beda / abowiem w rozgniewániu moim vderzyłem ćie był/a w dobroći moiey zmiłowałem sie nád toba

11. † Tez y brany twoie otworem stać beda/ nie beda zawárte áni we dnie áni wnocy/áby bogáctwá pogánow do ćiebie zniesione były/ a Krolowie ich iżby

B Albo przez tłumie zwierząt. C To mowi przez przekośći y odmiane wiernych/ á zaszłe ich przyscia do pámiątkowania mieli.

D To sie wypełniło to ciáłu Cyrusa/ Dáryusa/ Ezdrasza/ Nehemiasza/ ktorzy byli figurą tego ktorego wypełnienie w Krystusie. † Dziáw.3.v.21.

wie iżby byli przywiedżieni.
12. Abowiem narody y krolestwo ktore tobie służyć nie będzie/zginie/y owszem ony wszytki narody do gruntu poborzone będą.
13. Chwała Libanu przybieży k tobie/iedliná/sośnia/y bukszpan społu/ku ochedożeniu mieysca moiego Swiethego/y wielbie mieysce nog moich.
14 Też y synowie tych co cię trapili/ przyda kłaniaiąc się przed thoba/y wszyscy ci ktorzy tobie złorzeczyli/y padną y stop nog twoich/á będą cię ná zywać miástem Páńskim/Syonem swietego Izraelskiego.
15. Boiżeś była opuszczoná y wzgárdzoná/á nie był żaden ktoryby przechodził przez cię/ posthawie cię w chwale wieczney/y w weselu od narodu do narodu.
16. Będziesz ſáć mleko[E] z pogánow/ á piersiámi krolewskimi będziesz wychowaná/Thák się dowieszizem ia iest Pan zbawiciel thwoy/á odkupiciel twoy możny w Jakobie.
17. Przyniosę tobie złoto miásto miedźi/á miásto żeláza przynieść sreбro/y miasto drew miedź/á żelazo miásto kámienia/założę pokoy nad zwierzchnoscia twoia/á sprawiedliwość nád przełożeństwem twoim.
18. Gwałtu wiecey w ziemi twey nie będzie/ áni zburzenia/áni spustoszenia ná gránicách thwoich/ale mur twoy będzie názwan Zbáwieniem/ á brany twoie/Chwała.
19. Nie będzie w tobie wiecey słońce zá świátłość we dnie/áni swiátło mieśiacá w tobie swiecić będzie/ ale Pan tobie swiecić będzie swiátłością wieczną/á Bog twoy będzie wielmożnością twoią.
20 Słońce twoie iuż nigdy nie zaydzie/á mieśiac twoy nigdy się nie stryie/ábowiem Pan będzie tobie swiátłością wieczną/á dni smutku twego skończą się.
21. Wszyscy z ludu twe[o] sprawiedliwi będą/posieda dziedzicznie ná wieki ziemię rodzáie szczepow iey będą sprawa moich rąk ábych był pochwalon.
22 Máluczka czeladká rozrodźi się thysiącmi / á namnieysza rozrosćie się w narod namocnieyszy/Jam iest Pan/pospieszę się iż to vczynię czásu swego.

Kapit. 61.

1. Mowi o wezwániu yo vrzędzie wszythkich prorokow á naprzod o Krystusie iáko o głowie y o końcowi ich. 5. Prorokuie o powołániu pogánow. 6. Opowieda iż dobrzy mieli dostáć dobr pogáńskich. 7. Potwierdza to co przed tym mowił o naprawie kościołá. 8. Napomina żydy ku pokucie/y vkázuie ktora chwała iest Pánu Bogu przyiemna. 9. Jasnie á otworzyście mowi o krolestwie Krystusowym.

1. *[A] Duch Pána Boga iest nádemną/ á bowiem pomázał mię pan posłał mię z wdźięcznym poselstwem do cichych/á ku lekárstwu vtrapionych ná sercu/y ku opowiedániu więźniom wyzwolenie / á związánym otwárcie ciemnice.

* Luk. 4. v. 18.
A Tyto słowá wtasznie ná wszytki proroki należą ktorzy są od Boga pestáni ku opowiedániu obietnic iego/ Ale tho nawiecey należy na Krystusá/z ktorego petnośći wszyscy wźieli.

2. Ku opowiedániu látá miłośći/ wego Páńskiego/y dniá pomsty Boga naszego/ku pocieszeniu wszytkich płáczących.

† Mát. 5. v. 5.

3. Tym ktorzy płácżą w Syonie áby była czyniona y oddawaná chwałá ná mieysce[B] popiołu/á oley wesela ná mieysce narzekánia / á płaszcż rádośći ná mieysce smutne[o] sercá/y będą názwáni drzewy sprawiedliwośći / á szczepy Páńskimi ku chwale iego.

B Popiół rozumie się smetek/ábowiem lud on gdy ná nieiákowe nieszczęście od Páná przypádło/popiołem się sypáli.

4. ‖ Pobudzą stáre rozwálenia/wystáwią mieysca z stárá dawná poborzone/á odnowią miásta spustoszone/ y ktore zborzone leżą od národu do narodu.

‖ Wyższey. 58. v. 12.

5. A cudzoźiemcy tám się ostoią/y będą páść owce wáśze/á synowie postronnych będą oraczmi waszymi/y winarzmi wászymi.
6. Ale wy będźiećie názwáni Kápłany Páńskimi/ á będźiećie názywáni Sługy Boga nászego/będźiećie iesć dobrá pogánow/á w ich chwale wywyższeni będźiećie.
7. Ná mieysce pohańbienia wászego dwoiáka chwałá będźie/miásto záwstydzenia rozrádzą się z działu ich/ á przetoż posieda we dwoy ná sob wiecey w ziemi ich/y sthánie się im wieczna rádość.
8. Abowiem ia iestem pan ktory miłuie sąd/ á mam w nienawiści ofiá/

rę z łupieſthwá/ vtwierdzę ſpráwę ich w práwdźie / á vczynię z nimi przymierze wieczne.

9. Tęż y naſienie ich znáczne bedźie miedzy pogany á potomſtwo ich miedzy narody/ wſzyſcy ktorzy ie vyźrą poznáią ie naſieniem być błogoſłáwionem od Páná.

10 Rozweſele ſie w Pánu/ á duſzá moiá rozráduie ſie w Bogu moim/ á bowiem oblokł mie w vbiory zbáwienne/ á ochędożył mie odzieniem ſprawiedliwośći iáko oblubieńcá zacnemi ſzátami/ y iáko oblubienice klenoty iey.

11. Bo iáko ziemiá wypuſzcza vrodzay ſwoy / á iáko ogrod wydawa naſienie ſwoie/ ták y Pan Bog roſkaże wyrość ſpráwiedliwośći á chwale przed wſzytkimi narody.

Kapit. 62.

1. Oznáymuie iż mocnie ſtáć chce w vrzędźie ſwoim przećiwko niedowiárſtwu Zydowſkiemu. 2. Prorokuie o zwyćięſtwie y tryumfie Kośćiołá/ y o ſzczęściu krolеſtwá Kryſtuſowego. 6. Vkázuie iż Pan záchowywa kośćiot ſwoy poſługą wiernych ſłużebnikow ſwoich. 8. Obiecuie iż wiecey nie dopuśći áby kośćiot iego miał być łupem nieprzyiaćiołom.

1. Dla Syonu milczeć nie bede/ á dla Jeruzálem nie [A] przeſtáne/ áż ſpráwiedliwoſć iego wzeydźie iáko świátłość/ á zbáwienie iego bedźie zápalone iáko pochodnia.

A To ieſt/ vczyć y vpominać.

2. A pogáni ogladáia ſpráwiedliwość twoię/ y wſzyſcy krolowie chwałę twoię/ á bedźieſz názwáná nowem imieniem/ ktore ſam Pan dá tobie vſty ſwoiemi.

3. Stánieſz ſie iáko koroná naſlá chetnieyſza w rękoch Páńſkich/ á iáko ćzapká Krolewſka w ręku Bogá twego.

4. Nie bedźieſz wiecey názwána opuſzczona/ ani ziemiá twoiá bedźie názywána ſpuſtoſzona/ ále bedźieſz názwána [B] Chefzybá/ á ziemiá twoiá [C] Beulá / gdyż Pan roſkochał ſie w tobie/ á ziemiá twoiá [D] małżonká mieć bedzie.

B To ieſt/ kochanie moie.
C To ieſt mężátká.
D To ieſt/ bedą w niey mieſzkáć/ ták iáko mieſzka mąż z żoną.

5. Abowiem iáko młodźieniec poymuie pánienkę/ ták ſynowie twoi bedą iáko twoi małżonkowie: A iáko ſie oblubieniec weſeli z oblubienice ſwoiey/ ták Bog w tobie weſelić ſie bedźie.

6. O Jeruzálem poſtánowiłem ſtroże ná murzech twoich/ przez wſzytek dźień y przez wſzytke noc nigdy milczeć nie beda/ My ktorzy mácie ná pámięći Páná/ nie zámilczayćież.

7. [E] Ani czyńćie o nim milczenia/ áż on poſtánowi á wyſtáwi Jeruzálem w chwale na ziemi.

E Oźnácz iż maią być vrząd Boży/ służ prawdzie/ aby nie przestáli ty mápominać/ co zbudowali.

8. Pan záprzyſiągł przez práwicę ſwoię/ y przez ramię mocy ſwoiey/ Nie podam wiecey zboża twego á by miało być pożárte od nieprzyiaćioł twoich/ á cudzoziemcy nie beda daley pić winá twego około ktoregoś robiło.

9. Abowiem ći co ie zgromádzáć beda pożywa go/ á chwalić Páná beda/ á ktorzy beda zbierać wino / beda ie pić w moich świętych ſieniach.

10 * Przeydźićie przeydźićie przez brany/ vczyńćie drogę ludowi/ wyrownayćie wyrownayćie ścieſzki á kámienie wybierayćie ná nich y podnieśćie chorągiew do narodow.

* Wyżéy 57. 14.

11. Oto Pan obwołał to áż do końcżyn ziemiet Opowiedźćie corce Syońſkiey/ Oto zbáwićiel twoy idźie/ oto zápłátá ktorąć ma dáć ieſt z nim/ á nagrodá iego przy nim.

† Zách. 9. 9. Mat. 21. 5. Jan. 12. 15.

12. I beda ie názywáć narodem świętym y odkupionym od Páná/ á tobie ſz názwáne miáſto znaleźione á nie opuſzczone.

Kapit. 63.

1. Przywodźi iáko Bog w odźieniu czerwonem przyodź miat / áby wźiął pomſthę nád nieprzyiaćioły ſwemi. 5. Vkázuie go być doſyć mocnego ku pomśćie oproć pomocy ludzkiey. 7. Cieſzy Zydy w ich vtrapieniu / odzywáiąc ie ku obaczeniu dobrodźieyſtw wźiętych zdawná od Páná Bogá. 15. Proſi Páná áby ſie zmiłował nád ludem ſwoim.

A To prorok ieſt o pomśćie ktorą Pan miał nić nád Edomity/ á y inemi ſwego/ Zydowſkiego/ pomina/ Pan miał wſzytkoby miał wſzytko dźić bedąc prawdziwie trwie Edomitow/ ktore pod dował w mieśćie ich nieyſzym. B Pan odpowiada pytaniu temu/ przy námienionym.

[A] Toryż to ieſt ktory przychodźi z Edom máiąc odźienie nie vſárbowáne czerwienią z Bozrá / Zaiſte ten zacny ieſt w vbierze ſwoim/ chodzac w wielkośći mocy ſwoiey. [B] Jam ieſt ktory mowie w ſprawiedliwośći/ á ku zbáwieniu ieſtem możny.

Dla

2. *Dla czegoż tedy ieſt thák czerwone odzienie twoie / á ſzáthy twoie ná kſztalt depcacych w práſie?

3. Jaſam deptałem w práſie / á żaden z ludźi zemna nie był / deptałem ie w popędliwości / y podeptałem ie w gniewie moim / á krwia ich ſpluſkáne ieſt odzienie moie / y ſplugawiłem ia wſzytki ſzaty moie.

4. Abowiem dzień pomſthy ieſt w ſercu moim / á rok odkupienia moich nádſzedł.

5. Ogládałem ſie á nie było pomocnika żadnego / dźiwowałem ſie iż nie był kthoby był podpárł / ale rámie moie mnie zachowało / á gniew moy mnie podpomogł.

6. Deptałem narody w gniewie moim / opoiłem ie popędliwością moią / á ſiły ich ſkładłem rownoźnie na ziemia.

7. C Wſpomione ná dobrodźieyſtwá Páńſkie y na chwałę Páńſką we wſzytkim co nam dárował Pan / y w hoynych dobrách domu Izraelſkiego / ktore im dał według ſwego miłoſierdźia / y według ſwey wielkiey dobrotliwości.

8. Y rzekł / Záiſte ſą ludźmi moim / y ſą dźiatki ktore nie kłamáią / y thák ſie ſtał zbáwićielem ich.

9. We wſzelákim ich uciśnieniu y on też był ſtrapiony / ále Anioł oblicżá iego zbáwił ie / onże ſam odkupił ie vmiłowániem ſwoim y miłoſierdźiem ſwoim / á nośił ie / y piaſtował ie iákoż od wieku.

10 Ale oni odpornymi byli / y wzruſzáli ku gniewu Ducha ſwiethego iego / on ſie im też ſtał nieprzyiaćielem / y walczył ſam przećiwko nim.

11. A wſzákoż wſpomniał ná pierwſze dni zá Moźieſzá y záludu ſwego / Gdźież ieſt ten ktory ie ł wywiodł z morzá z páſtherzmi trzod ſwoich? gdźież ieſt ten kthory położył w poſrzod iego ducha ſwiętego ſwego?

12. Kthory wiodł Moiżeſzá zá rękę práwą ramieniem máieſtatu ſwe° / ktory rozdźielił wody przed nimi / á by ſobie otrzymał wieczną ſławę.

13. Ktory ie wodźił przez przepáśći iáko konia po puſzczy áby ſie nie obráźili.

14 Duch Páński wiodł ie iáko bydlątko ná pole / á tákżeś ty wiodł lud ſwoy abyś ſobie ſławne imie vczynił.

15. *D Pátrzay z nieba á weyźrzy z ſwiętego á wielebnego mieſzkánia twego / gdźie ieſt chuć y moc twoiá á wzruſzenie wielkie wnętrznośći twych y miłoſierdźie twoie / kthore odemnie zawśćiągnione były.

16. A wſzákożeś ty ieſt Oćiec naſz / E y chociaż nas Abráham nieźna / ani Izráel o nas wie / ále thy Panie ieſteś Oćiec naſz / y odkupićiel naſz / to imie twoie ieſt od wieku.

17. A przećześ Pánie dopuśćił nam zbłądźić od drog twych? á odwrośći ieś ſerce nąſze iżbychmy ſie nie bali ćiebie? Nawroć że ſie dla ſłużebnikow twoich ku pokoleniu dźiedźictwá twego.

18. Lud twoy święty ná máły cżás posiadł świętе mieyſce twoie / nieprzyiaćiele twoi podeptali ie.

19. Myśmy byli od dawnego cżaſu / iáko ći kthoryches pánem nigdy nie był / á nád kthorymi imie twoie ńigdy wzywáne nie było.

Kapit. 64.

1. Żydowie wierni modlą ſie Pánu / áby ſie im thákowym okázał iákim ſie okázował przećiw oycom ich. 5. Vſkarżáią ſie iákoby Bog miał ie práwie opuśćić. 8. Wyznawáią grzechy ſwoie kthorych odpuſzczenia od Páná Bogá proſzą. 10. Przytácia ná płácz upad kośćiołá y mieyſca ſwiętego / áby ná ktonił Páná ku zmiłowániu.

A Gdybyś roztárgnął niebá á zſtąpił / aby B gory rozpłynęły ſie od oblicżności twoiey

2. Jáko ogień gorąiący ktory roztapia / y iáko ogień ktory cżyni wodę wrzącą / ták bárzo iżby imie twoie znáiome było nieprzyiaćiołom twoim / á iżby záđrżeli pogáni przed obliczem twoim.

3. Jáko kiedyś cżynił dźiwy ktorychesmy ſie nie nádźiewáli / C gdyś zſtąpował / á gory ſie rozpływały przed obliczności twoią.

4. *D Nie ſłychano tego od wiekow áni to do vſzu przychodźiło / oko nie widźiało oprocż ćiebie ſámego Páne Boże / ktoryby thoſprawować mial tym ktorzy oczekáwáią ciebie.

5. Zabieżałeś tym ktorzy ſie weſelili y ſprawiedliwość cżynili / wſpomniną ná

A Rozum ludzki ták mniema iákoby Bog miał być zamknion w ćiebie / á przeto tu mowi Prorok áby roſtárgnął niebo / á iżby moc ſwą y rátunek okázał.

B Przez gory rozumie nieprzyiaćioły hárde y pyſzne.

C To ieſt na gorze Syon.

* 1. Kor. 2. v. 9.

D Páwet Świety thо przypomina mieyſce dziwuiąc ſie ż tak wielkie ſą dobrodźieyſtwá Páńſkie przećiw ludźiom ktore na wiecey okázał w przepowiedániu Ewánieliey / á naſladuie w tym Ezaiaſza ktory oznaymuie ludowi ſwemu dobrodźieyſtwá Boże z wielkiem podźiwieniem.

// w 5. Mo. 26. v. 5. Bár. 2. v. 16.

D Prośi Bogá áby do końcá dobrodźieyſtwá ſwe wykonał [nád nimi / tak iáko począł.

E Jákoby rzekł / Chociażbychmy też nie Abrahámowi krwią nie byli powinni / przedśię thy ieſt oycem naſzym.

nia ná cie w drogách twoich/oto roz
gniewales sie gdychmy my w grzech
vpádli/á w nimechmy záwżdy leże/
li/á wżdy zbáwieni bedźiemy.

6. Wszyscy iesthechmy iáko plugá/
stwá/ á wszythki násze sprawiedli/
wości sa iáko száty naplugáwsze/ w
szyscychmy opádli iáko listh z drze/
wá/á złości nasze vniosły nas iáko
wiátr.

7. Żaden nie iest coby wzywał imie
nia twego/ y kthoryby sie ocucił aby
sie vchwycił ciebie/ bowiemes zakrił
oblicże twoie od nas/ á dopusciles
iżechmy wyniszczeni w złościách ná/
szych.

8. Ale theraz Pánie tys iesth oćiec
nász/ mychmy sa glina/ á ty sam ie/
stes ktorys nas zlepił/ á wszyscy ie/
stechmy robota rak twoich.

1 Psál. 79. v. 8. 9. † Pánie nie rácz sie thák bárzo
gniewáć/ á nieprzypominay sobie
ná wieki niepráwości nászych/ otho
weyżry proszę/ myć wszyscy iestech/
my lud twoy.

10 Swiete miásta twoie spustoszá/
te sa/ Syon stálá sie iáko pustynia/
Jeruzálem puszcza zostálo.

11. Dom swietego mieysca nászego y
chwały nászey/ gdzie oycowie nasz
chwalili ciebie/ ogniem iest popalo/
ny/ á wszytko co bylo v nas náza/
cnieyszego/ to iest spustoszono.

12. Pánie izali sie nie záwściagniesz
ze wszytkim tym? Izali milczeć be/
dziesz á vtrapisz nas ták srodze?

Kapit. 65.

1. Proroctwo o powołániu pogánow á o odrzuceniu Zydow. 3. Pan vkázuie iáką miał stuszną przyczynę ku odrzuceniu Zydow. 8. Vkázuie iż nie wszyscy sa odrzuceni/ ale iż máluczka liczbá zostáć ich miáta. 12. Obrácá przy tym rzecz swą do bálwochwálcow y niedowiárkow. 13. Roznicá wiernych y niewiernych. 16. Chwałá Bożá miátá być rozproszoná po wszythkim swiecie. 18. Prorokuie o wielkim szczęściu Kościołá.

1. "Biáwilemsie niepytáiacym sie o mnie/ á iestem ználeżion od tych ktorzy mie nieszukali/ mowilem do narodu kthory imienia moiego nie wzywał/ Orom ia/ otom ia.

2. Przez cały dzień [A] wyciągalem ręce moie do [B] ludu przewrotnego/ ktory chodźi po drodze nie dobrey y w wymyślách swoich.

3. Lud ktory nie záwżdy otworzy/ scie wyzywa ku gniewu/ ofiarnie w [C] ogrodźiech á czyni kadzenie na ol/ tarzoch ceglánych.

4. Ktorzy mieszkáia w grobiech/ á w mieyscách pustych [D] nocuia/ ktorzy sie swiniem miesem karmia/ y polewká obrzydła w naczyniu ich.

5. A mowia Zostáń w domu swym á nie przystępuy do mnie/ bom iá iest swietszy niżli thy: Ci beda iáko dym w gniewie moim/ á iáko ogień palácy przez cały dzień.

6. Oto [E] napisano tho przede mną/ nie zámilcze iuż wiecey/ ále thó odám y wetkam do záná dr ich.

7. Wasze niepráwości y oycow wá/ szych niepráwości spolu sie zgrodzá/ ia/ mowi Pan/ ktorzy kadzili po gorách/ á hánbili mie ná pagorkách/ ále im odmierze pierwsze sprawy ná/ lono ich.

8. Ták mowi Pan [F] Jáko kiedy znáydzia moszcz w gronie/ y mowia nie psuy go/ bo w nim iesth coś dobre/ go/ ták y ia vczynie dla sług moich/ abych nie wszytkich wygubił.

9. Ale [G] wywiode nasienie z Jakobá/ á z Judy ty ktorzy beda dziedzicznie ná gorze moiey/ posieda ia wybrá/ nimoi/ á słudzy moi tam mieszkać be/ da.

10 Y Saron bedźie ku przebywániu trzodam/ á dolina Achor łożyskiem stádam ludu moiego ktory mnie szu/ kał.

11. A wy coście opuścili Páná/ á kto rzyście zápomnieli swietey gory mo/ iey przykrywáiąc stol dla [H] Gádá/ á czyniąc mokre ofiary Menowi.

12. Ja was wszytki zliczę pod miecz/ y wszyscy vpadniecie od zamordowá/ nia/ ábowiem wzywałem á nie od/ powiedźieliście/ mowiłem á nie słu/ chaliście/ y czyniliście złość przed o/ czymá moimi/ obieráiąc tho co sie mnie nie podobało.

13. A przetoż mowi Pan Bog/ Oto słudzy moi iesć beda/ á wy łáknąć be/ dziecie/ otho słudzy moi pić beda á wy bedziecie pragnąć/ otho słudzy moi weselić sie beda/ á wy sie záwsty/ dacie.

14 Oto słudzy moi záspiewáią z we/ solym sercem/ ále wy bedziecie wo/ łáć przed

* Rzym. 10. v. 20. A Jakoby rzekł vstawiczniem prácował y stárał sie iákobych ie do siebie przywieść mogł przez pilność prorokow.

A Jakoby ktoś przed o[bcymi] ... [ni]emiał by[ć] ... [ni] był niewinnym ... [gań]ski bálwo[chwal]cy ... [dy]tu prorok ... [zu]ie iako Zydo[wie] ... [spra]wowali ... [wie]lu Bogom ... [cym] ktore ... [li]

B Tożesć/ w ktore polożone były bálwanow.

C To iest/ w ktorych mniemáią ... rzystwo y dá... radząc sie go... táiąc sie ... ściu záb... tey pogá... bycia... dziwna ... ptzy grobiech ... tych/ ábo ... folguie ... wu swemu ... ia zakázano ... tra w sadach ... cieniu ... by czystość ... ność zachowáć ... sobie.

D To iest/ w ktorych zlości ... cey nie ... tych zlości ...

E Cytuie ... Pan tak lud ... karać chce/ ... mieć widy ... wżg lud ná ... swoie.

G Dawa ... chce lud swoy ... prawie wyśle ... dzie.

H Niektorzy ... mniemáią ... tunt/ A ... ni był ... gański bálwo ... dy tu prorok ... zuie iako Zydo ... sprawowali ... wielu Bogom ... cym ktore ... li

// Przyp. 1. v. 24. Jerem. 7. v. 12. Niżey 66. v. 4.

łáć przed bolesćią serdeczną / á bę-
dźiećie wyć w rospáczy duchá.
15. Y zostánie imie wasze ná przeklę-
ctwo miedzy wybránymi moimi / á
Pan Bog was zábiie / áleslugi swe
názowie [l] inszym imieniem.
16. Ktho chce być błogosłáwionym
ná ziemi / błogosłáwionym będzie
w Bogu prawdziwym / á kthory
będzie [K] przysięgał ná ziemi / przy-
sięże przez prawdziwego Bogá / a
bowiem pierwsze vćiski sa wzgá-
mietániu / y zakryte będą od oczu mo
ich.
17. * Abowiem oto stwarzam nowe
niebo y nowa ziemie / á rzeczy prze-
szłe w pámięći nie będą / áni się wie-
cey tkną serca.
18. Ale wy rozweselićie się y rozrádu
iećie się záwżdy w thym co ia stwa-
rzam / Abowiem otho Jeruzalem
stwarzam iáko wesele / á lud iego iá
ko rádość.
19. Rozwesele się w Jeruzálem / á roz
rádnie się nád ludem moim / nie bę-
dzie w nim dáley słyszeć głosu płá-
czu / áni głosu narzekánia.
20 Już tám wiecey dźieciny nie bę-
dzie áni stháreá kthoryby niemiał
dopełnił lat swych / ábowiem ten kto-
ry we stu lat vmrze będzie iáko dzie
ćie / á grzesznik y we stu lat przekle-
ty będzie.
21. [L] Pobudnią domy á będą w nich
mieszkáć / násádzą winnice / á będą
pożywáć owocu ich.
22 Nie będą budowáć aby tám ktho
iny mieszkáć miał / nie będą szczepić
áby miał kto iny pożywáć / ábowiem
dni ludu moiego będą iáko dni drze
wá / á wybráni moi vżywáć będą
pracey rąk swoich długo trwaią-
cey.
23 Nie będą wiecey dármo robić / á
ni wiecey z zátrwożeniem będą ro-
dzić / ábowiem są násieniem błogo-
sławionych Páńskich / y potomstwo
ich z nimi będzie.
24 * Y stánie się że pierwey niż zawo-
łáią ku mnie / ozowę się in / á ieszcze
nie przestháną mowić / á ia wysłu-
chám.
25 [M] Wilk y Bárán społu się pásć bę-
dą / Lew y Wół pospołu zgoniny
ieść będą / á żywność wężowi będzie
proch / nie będą wiecey szkodzić áni
záwádzáć ná wszytkiey swietey go
rze moiey / Mowi Pan.

Kapit. 66.

1. Gáni proine vfánie w Zydźiech ktore po
kłádali w kośćiele y w Ceremoniach zwierz
chownych. 5. Przytacza rzecz swą ná prá-
wdziwe sługi Boże / á vkázuie znák po kto
rym máią być poznawáni. 7. Prorokuie o
naprawie Kośćiołá. 14. Grozi nieprzyiá-
ciołom iego y bátwochwálcom. 19. Opo-
wieda o wezwániu pogánow. 22. Vkázuie
że: naprawá kośćiołá stáć wiecznie będzie.

1. * Ak mowi Pan / [A] Niebo iest stolicą mo-
ią / á ziemiá iest podnoiek nog moich / gdzież sz tedy będzie ten
dom ktho ży dla mnie zbuduiecie? á gdzie będzie mieysce odpoczynienia mego?
2. Abowiem ręká moiá wszytko to vczynilá / y wszytko to iest przez mie
spráwiono mowi Pan? Ale ná ko-
goż weyzrę iedno ná vtrapionego á
skruszonego w duchu / y ná tego kto
ry drży ná słowá moie.
3. [B] Kthozy ofiárnie wołu iákoby
człowieká zábił / ktozy ofiárnie owce
iákoby psá ściął / ktozy spráwuie iá-
kie ofiáry iákoby swinią krew rozle
wał / ktozy kurzy kádzidłem iákoby
złości chwálił / bo záiste obierali so-
bie drogi swoie / á dusza ich kochałá
się w brzydliwościách ich.
4. A tez ia wybiorę wynálazki ich / á po
sle ná nie to cze° się boią / † abowiem
wzywałem á żaden się nie ozwał /
mowiłem á nie słuchali / y czynili zle
przed oczyma moiemi / á obierali to
co się mnie nie podobało.
5. Słuchaycie słowa Páńskiego wy
kthozy drżycie przed słowem iego /
wászy bracia ktozy was nie náwi-
dźieli / á odrzucali dla imienia me-
go / mowili / Pan niech okaże chwa-
łę swoie / á okaże się z weselem wá-
szym / á oni pohánbieni będą.
6. Głos wrzáskú będzie słyszan z
miástá / głos z kośćiołá / głos Páński
ktory płáci zá rowno nieprzyiacio-
łom swoim.
7. [C] Porodźiłá pierwey niż zabolá-
łá / pierwey niż ią ogárnęła bolesć
porodźiłá męszczyznę.
8. Ktoż co themu kiedy podobnego
słyszał? y kto rzecz tákowa widział?
ziemiá możeli rodźić dniá iednego?

[A] Tu ſtrofuie prò
ſne vfánie ludu o-
nego ktore pokłá-
dali w onym swo-
im kośćiele y w o-
fiárach / gdyż przed
się vstáwicznie w
ztościách leżeli.

[B] Lud then iż był
złego sumnienia / á
oprocz boiáźni Bo
żey / tedy wszytki ie
go ofiáry były ob-
rzydłe / a iáko plu-
gástwo spráwne
przed oczyma iego

† Przyp. 1. v. 23
Jeremi. 7. v. 13.
Wyższey 65. v. 12.

[C] Dawa znáć o
wielkim rozmnoże
niu Kościoła wier
nych przez słowo
Boże.

ábo możeli ieden narod rázem sie ro
dźić: ábowiem gdy naprzod Syon
bolec poczelá zrodźiłá syny swoie.

9. Ja ktory innym rodźić dawam za 18.
li sam rodzić nie bede: Ja kthory ine
płodne czynie / izáli sam niepłod/
nym sie stáne: mowi Bog twoy.

10 Weselćie sie z Jeruzalem / á rádny 19.
ćie sie w nim wszyscy ktorzy ie miłu/
iećie / wy wszyscy co narzekáliśćie
nád nim / weselćie sie znim w rádo
śći.

11. Abyśćie sáli á násyceni byli pier/
siámi pociechy iego / á izbyśćie sáli y
nákochali sie w obfithości chwały
iego.

12. Abowiem ták mowi Pan / Oto 20
rozciągnę nad nim pokoy iákorzeke/
á chwałe narodow iáko strumień
obfity: A ták wy sáć bedźiećie / á be/
da was nosić v boku / á na kolánach
roskosznie bedźiećie piástowáni.

13. Jáko ten ktoregoćieszy mátká ie/
go / ták ia też was ćieszyć bede / á be
dźiećie w Jeruzálem pocieszeni. 21.

14 Oglądaćie / á rozráduie sie serce
wásze / y kości wásze roscześćwieia 22
iáko źiołá / á ręke Páńska bedźie
znáć nád slugámi iego / ale sie obru/
szy ná sprzećiwniki swoie.

15. Abowiem oto przyidźie Pan w o 23
gniu / á wozy iego beda iáko wicher /
áby sie pomścił w popędliwości gnie
wu swoiego / á pokarał płomieniem
ogniá.

16. Abowiem Pan sadźić bedźie przez 24
ogień y przez miecz wszelkie ćiało / á
liczbá tych wszytkich pobitych od
Páná bárzo wielka bedźie.

17. Ci ktorzy sie poświęcáia y oczyś/
ćiáia w pośrod ogrodow / iedzą mie
so świnie / obrzydłość / y myszy / społu
beda wytráceni / mowi Pan.

A ia pozbieram [D] sprawy y mysli
ich gdy przyide zgromádzać wszy/
tki narody y iezyki / á tedyć przyida
á oglądáia chwałe moie.

Położe znák ná nich / á posle z tych
ktorzy vyda do pogan w [E] Thárssys
y do [F] Pul / y do [G] Lut kthorzy ćią/
gna łuk / do [H] Tubál / y do [I] Jáuán / y
do wyspow dálekich kędy nic o mnie
przed tym nie słychano / y ktorzy ni/
gdy nie widźieli chwały moiey ćić
beda opowiedáć chwałe moie mie/
dzy pogány.

Y przywiode wszytke brácia wá/
sze ze wszech narodow w dary Pá/
nu / ná koniech / ná woziech / ná le/
ktykách / na mulech / y ná rydwa/
niech na gore świętą moie w Jeru/
zalem / mowi Pan / iáko gdy przy/
noszą synowie Izráelscy dar w ná/
czyniu czystym do domu Páńskie/
go.

A z tych przyimę kápłany y Lewi
ty / mowi Pan.

Abowiem iáko nowe nieboy no
wa ziemiá ktore vczynie / stáną prze
demna mowi Pan / ták trwále be/
dźie nasienie wásze y imie wásze.

Y sthánie sie że od Mieśiacá do
Mieśiacá / od Sábátu do Sábátu
schodźić sie bedźie wszelkie ćiało ku
chwaleniu przed obliczność ća moią
mowi Pan.

A wynida y ogladáia trupy ludźi
tych ktorzy sie złośćiwie obchodźili ze
mną / Abowiem [K] robak ich nie zde
chnie / y ogień ich nie zgáśnie / á bedą
obrzydłemi wszelkiemu ćiału.

D Dawa znie/
dźiach pokrzy/
ktorzy sie w/
wách swych /
tłymi czyno/
tych ktorzy sie
zakon przes/
E To iest / do/
cyey.
F Do Afrie/
G Do Lidyi.
H Do Włoch.
I Do Grecyi.

k Mar. 9. 44.
K W tych
wiech rozumie
ćźne męki.

Proroctwo Jeremiaſzowe.

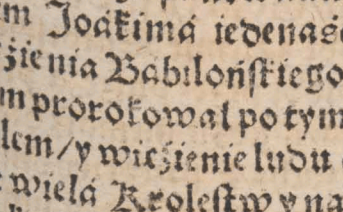
Argument.

Jeremiaſz rodem z Anátot miáſtá/ w ziemi Beniámin/ iákoby we trzech mil od Jeruzálem/ byłſynem Helkiaſza przedniey ſzego kápłaná/ ktory nálaſł kſiegi powtorzenia zakonu to ieſt Deuteronomion co ie dał Jozyaſzowi krolowi/ iáko o tym ſzyrzey nápiſano we wtorych kſiegach Krol. kap. 22. Ten Jeremiaſz bedac nádchnion duchem Prorockim/ poczał z roſkazania Páńſkiego prorokowáć trzeciego na ſte° roku zá krolá Jozyaſzá/ y prorokował oſm naſcie lat/ zá pánowánia tegoż Krolá. A zá Joachaſowych czaſow/ przez trzy mieſiace. A zá Ex Joákimá iedenaſcie lat/ y trzy mieſiace zá Joachiná. A ná oſtátek zá Sedekiaſzá iedenaſcie lat/ aż do więżienia Babilońſkiego/ ktory czás wſzytek wiecey czyni niż czterdźieſći lath/ nie zámykaiac w ktorym prorokował po tym więżieniu/ Tenże opowiedźiał y oznaymuiąc płáczem vpadek y zpuſtoſſenia Jeruzalem/ y więżienie ludu onego w Babilonie/ y wyzwolenie iego po ſiedmidźieſiąt leciech. Opowiedźiał też ná oſtátek vpádek opowieda/ y zburzenie onego pyſznego Babilonu ze wſzytkiem tyrańſtwem iego ktore miało przez Perſy y Medy. Przytym przytacza Prorok wiele pieknych náuk y nápominánia do ludu Bożego/ przekładáiąc mu przed oczy pogrozki Páńſkie/ y bliſkie pomſty iego dla vporu y zátwárdziałey złoſći ich/ podawáiąc pociechy/ oznáymuiąc wybáwienie y vlżenie ktore Pan dáć miał po onych pomſtach y trapieniu/ y wiecznego ſzcześćia/ o ktorego krolestwie y przyśćiu prorok ná wielu mieyſc opowieda.

Rozdźiał Pierwſzy.

1. Rodzay Jeremiaſzow/ y zá ktorego cżaſu ſprawował vrzad prorockiego ſwego. 4. Jeremiaſz obrany Prorok ieſzcze z żywotá mátki ſwoiey. 7. y 17. Vmocniony od Páná ku ſprawowániu vrzędu ſwego. 10. Vrzad Prorocki. 11. Dwoie widzenie ktorem ieſt mu pan Bog okazał ſkażenie Jerozolimſkie 18. Moc y ſtháłość ktora dawa Pán Bog Prorokom od ſiebie poſłánym.

1. Słowá Jeremiaſzá ſyná Helkiaſzowego/ z Káplanow ktorzy byli w Anátoth/ w ziemi Beniá-



min.

2. Do ktorego ſtáło ſie ſłowo Páńſkie zá cżaſow Jozyaſzá ſyná Amonowego krolá Judſkiego/ roku trzynaſtego pánowánia iego.

3. Y trwało zá cżaſow Joákimá ſyna Jozyaſzowego krolá Judſkiego/ áż do wykończenia iedennaſtego roku zá Sedekiaſzá ſyna Jozyaſzá krolá Judſkiego/ to ieſt áż do zágnánia w niewolą Jerozolimitanow mieſiąca piątego.

4. Y ſtáło ſie ſłowo Páńſkie ku mnie w ten ſpoſob.

5. Pirwey niżlim cie w żywocie ſtworzył/ poznałem cie/ á pierwey niżliś wyſzedł z máćice poświęćiłem cie á dałim cie zá Proroká narodom.

6. Tedym rzekł/ [A] Ach moy Pánie Boże/ otho mowić nie vmiem/ bom ieſt dźieciećiem. A Páterz o tym w 2. Mo. Ká. 3. y. 4.

7. A Pan rzekł ku mnie/ Niepowiedáy tego/ á żebys był dźieciećiem/ ábowiem poydźieſz do wſzytkich do ktorych ia cie posle/ á opowieſz wſzytko to co ia roſkażę tobie. * Mtey. 18. v. 7.

8. Nie boy ſie ich/ ábowiem ieſtem z toba ku wybáwieniu ćiebie/ mowi Pan. [B] Thoć ieſt prawdźiwy vrzad prorocki wykorzenić to co bytozłego z ſerc ludzkich/ á to ſzczepić coby było dobrego.

9. Y wyćiągnawſzy Pan reke ſwą dotknął ſie vſt moich/ pothym rzekł do mnie/ * Otho kładę ſłowá moie do vſt twoich.

10. Oto dźiś poſtáwiłem cie dogledáczem nád narody y nád krolestwy/ [B] ábys wykorzeniał y pſował/ gubił y podwracał/ budował y ſzczepił. [C] To známionuie bliſki cżás w ktory Pan pokárać miał lud ſwoy przez Bábolończyki.

11. [C] Ktemu ſłowo Páńſkie ſtáło ſie do mnie w ten ſpoſob/ Co tu widźiſz Jeremiaſzu? A iam rzekł/ Widzę [D] rozgę drzewá. [D] Dudźy wykłádáią laſkę ſtrożá rozumieiąc to o Bogu ktory iáko ſtroż ludu ſwego miał ie kárać/ gdyż przez laſkę pismo kárá-nie rozumie.

ge drzewá migdałowego/śpieszaca
sie ku kwitnieniu.
12. A Pan rzekł ku mnie/Dobrześ o
baczył/abowiem sie ia pospieszę/á
bych wykonał słowo moie.
13. Powtore słowo Pańskie stało sie
ku mnie wten sposob/Co ty ieszcze
widzisz? A iam odpowiedział/ Wi
dze garniec kipiacy od Pułnocy.
† Mikey.4. v.6. 14 Y rzekł Pan do mnie/ † B Wszyt
B Wßelkie trapie ko złe poruszy sie od Pułnocy/ ná
nie przyd ie ná Sy wszytki mieszkáiące ná ziemi.
rya. Damáßku/ y 15. Abowiem oto zwołam wszytki na
ná Arábią/ y ná Eg rody z krolestw F pułnocnych mowi
ipt. Pan/ Ktorzy przyida/ y każdy z oso
F To iest/ z Bábi bná postáwi stolice swá w branach
lonu. Jeruzalem/ y wszędy około wszyth
kich murow iego y po wszytkich miá
stách Judskich.
16. Y oznaymie im przyczyny sądow
moich/ dla złości tych ktorzy mnie o
puścili/ á Bogom obcem kádzili/ Y
chwalili robotę rąk swoich.
17. Przepaszże tedy biodrá swoie/ á
powstań/ abyś mowił do nich wszy
tko co ia roskażę tobie/ Nie boyże sie
ich/ bych cie snadź nie stárł przed ni
mi.
// Mijey.6.v.27. 18. // A oto postáwiłem cie dźis iáko
miástem obronnym/ á słupem zelá
znym/ y murem miedzianym prze
ciw wszythkiey ziemi/ przeciw kro
lom Judskim/ y przeciw książętom ie
go/ przeciw kápłanom iego/ y prze
ciw wszytkiemu ludowi tey ziemie.
19. Y oborzą sie przeciw tobie/ ale nie
zwyćięzą cie/ ábowiem iestem z toba
mowi Pan/ ku wybáwieniu ciebie.

Rozdział. 2.

1. Vkázuie Zydom iáko sie tągodnie Pan obchodźił z nimi. 5. Niewdzięczność ich wymiátáiąc im przed oczy. 10. Przekłáda im przykład pogánow ku oznaymieniu im ich niestateczności. 13. Vkázuie w czym Páná obrázili/ á czemu ie thák ciężko karał. 25. Przywodźi im ná pámięć práce ktorą o nich miał. 27. Vkázuie im iáko byli predcy ku zgrzeszeniu y wzywa ie ku pokucie.

1. Stało sie słowo Páńskie do mnie wten sposob.
2. Idź á wołay w vszy Jerozolimskie/ y mow/ Ták mowi Pan/ Wspomniałem ná cie w dobrotliwości zá miłości twoiey/ y zá miłości F posłubienia twego/ gdyś mie náśládował w puszczy y w ziemi nie siáney.
3. B Izráel iest rzecz swięta y Páná to iest/ pierworodne vrodzáiow iego/ wszyscy ktorzy go pożyráią złość swie czynią/ A nieszczęście ná nie przyidzie mowi Pan.
4. O domie Jakobow słuchayćie słowá Páńskiego/ y wy wszytki potomstwá domu Izráelskiego.
5. Pan ták mowi/ Y cożeś zá nieprá wość oycowie wászy znaleźli we mnie? iż odstąpili odemnie/ prożnośći náśládowali/ y prożnymi sie stáli
6. A ni rzekli/ Gdźież iest Pan ktory nas wywiodł z ziemie Egiptskiey/ ktory nas wiodł przez puszczą przez ziemie płoną/ á gdźie niemász drogi przez ziemie suchą/ á C przez cień śmierći/ przez ziemie gdźie żaden nigdy niepostał/ áni tám żaden mieszkał.
7. Y wywiodłem was do ziemie obfitey/ abyście pożywali owocow iey y dobrey/ á gdyście tám weszli D poskázaliście ziemie moie/ á obrociliście dziedzictwo moie w oszkará dzenie.
8. Kápłani nie rzekli/ Gdźiesz iest Pan? ći ktorzy vczeni w zakonie poznali mie/ pásterze wykraczali przeciwko mnie/ á Prorocy prorokowáli w Bálu/ y chodźili zá rzeczámi nie vżytecznemi.
9. A dla tego ieszcze sie zwádzę zwámi/ mowi Pan/ y zwádzę sie z synámi synow wászych.
10 Abowiem przeydźcie przez wyspy Chithym/ á obaczcie/ poślicie do Kedar/ á rozeznarćie pilnie/ y przypátrzyćie sie ieśli sie tám co tákowego stało.
11. Jeśli iest narod ktoryby odmienił Bogi swoie/ ktorzy iescie nie są Bogowie/ Ale lud moy odmienił chwałę swoie do onego ktory mu nic nie pomoże.
12. O niebiosá zdumieyćie sie nád tym zedrgnićie sie á zátrwożćie sie srodze mowi Pan.
13. Abowiem lud moy dwoiáka złość popełnił/ Opuścili mie ktorym iest studnica wod żywych/ á wykopáli sobie sthudnie/ a studnie dźiurawe co w sobie wod zádźierżeć nie mogą.
14 Izráel iestli sługá ábo wychowániec domowy? Dla czegoż tedy podán iest ná łup?

Lwi ry//

Kodak Color Control Patches
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
© Kodak, 2007 TM: Kodak

Lwi [K] ryczeli nád nim/ á podnieśli głos swoy/ obrocili ziemie ich w spustoszenie/ miástá ich popalone są á są bez mieszkáiacych.

Synowie też [F] Nof y Thafnes wierzch twoy zetrą.

Jażes tego nie sam sobie spráwił: iżes opuścił Páná Bogá thwego gdyćie wiodł droga.

A teraz [G] co zá spráwę maſz ná drogách Egiptskich iż piieſz wodę z Nylu? Coż maſzzá spráwę ná drogách Assyryánow iż piieſz wodę z rzeki ich?

Złość twoiá ćiebie skarze/ á swowoleństwo thwoie zgromi ćie/ á wiedźiał y widźial/ iż iest rzecz zła á gorzka opuścić Páná Bogá twoiego/ á nie bać sie mnie/ mowi Pan Bog zastępow.

Abowiem iużem dawno [H] złamał iárzmo twoie/ y rozwiązałem związki twoie/ ábys rzekł/ Nie wykroczę/ y owszem [I] biegałeś iáko wszethecźnica * po wszytkich gorách wysokich/ y pod drzewy gáleźistemi.

† A iám był ćiebie sam rozsádźił/ iáko winnicę wyborną/ ktorey káźde nasienie iest prawdźiwe: Jákożes sie tedy obrocił w winnicę inszą y płoną.

Bys sie też vmywał y [K] sáletrą/ á tarł sie też nábárźiey mydłem/ á wszákoż ieszcze tym wiecey zmázy nie prawości twoiey zostáną przedemną mowi Pan Bog.

Jákoż tedy mowisz: Jestem niepomázan/ y nie náśládowałem Báál? poyrzy ná drogę twoię w dolinie/ á poznay vczynek twoy/ ábowiem ty iest iáko wielbłądźicá prętká ktorá biega po drogách swoich.

[L] A iáko oślicá dźika przyzwyczáiona pustyniam/ ktora máiąc wolny oddech biega wedle woley swey/ á kto ią záwśćiągnąć może? Wszytcy ktorzy iey szukáią nie strudzą sie/ á miesiącá iey znayda ią.

[M] Záwśćiągni nogi thwoiey ábyboſą nie byłá/ y gárdło twe od prágnienia/ áles mowił iáko rospáczáiący/ Nic ći z tego/ ábowiem vmiłowałem obce á zá nimi poydę.

[N] Jáko złodźiey sroma sie ná złodźieyſtwie vłápiony/ ták sie zásromáią wszytcy ktorzy są z domu Izráelskiego/ oni sámi y Krolowie ich/ Książętá/ kápłani/ y Prorocy ich.

Ktorzy mowią drzewu: Tys iest oćiec moy/ á kámieniowi: Tys mie porodźił/ A obrocili sie do mnie thyłem á nie obliczem/ y mowią czásu doległości swoich/ Powstań ty á wybáw nas.

A gdźie ią są Bogowie twoi cos ich ná czynił: Niech wstáną ieśli ćie mogą wybáwić czásu vćisnienia twego/ [*] Abowiem o Judá miáłeś Bogi wedle liczby miast twoich. [*] Niżey. 11. v. 13.

Czemuż ze mną poswarek mieć chcećie gdyż sie wszyscy złośćiwie zemną obchodźićie/ mowi Pan.

Próżnom ia syny wasze bił gdyż nie przyieli karánia/ [O] Miecz wasz pożárł Proroki wasze iáko lew rozdzieráiący. O To iest/ pomordowaliście proroki

O ludźie wieku tego obaczćie sie ná słowá Páńskie/ [P] Izalim był pustynią Izráelowi ábo iáká ziemia ćiemna? Przeczże tedy mowi lud moy [Q] Mamy Páństwo nie poydźiem wiecey do ćiebie. P Jákoby rzekł/ Izalim ia byt niepożytecznym Izráelczykom że mie opuścili. Q Drudzy wykłádáią/ odstąpiliśmy od ćiebie.

Pánienká zápomnili vbioru swego/ ábo oblubienicá rábeczká swego: ale lud moy zápomniał mnie niezliczone dni.

[R] Czemuż drogę twoię ták zdobiszku dostániu przyiázni y drugich drog thwoich złośćiwych vczyszż? R To iest/ Przecżże sie vćiekaż do Egiptu.

Też y pod pachámi twoiemi náleżiona iest krew dusz [S] vbogich y niewinnych/ ktoryches nie szukał pokat nie ale wszędy iawnie. S Tu rozumie proroki od nich pomordowáne.

A przedsie mowisz/ Nie winienem záiste/ dla tegoż sie odwroći gniew iego odemnie/ Oto rozsądzę sie z tobą o tym copowiedaſz/ Nie zgrzeszyłem

Czemuż ták biegaszá trácisz slad swoy: bedźiesz pohánbionym od Egiptu/ [T] ták iákoś od Assyryánow był pohánbion. T To sie zćiągá ná dwoiena ćie pokolenie/ ktore pobráli w niewolą Assyryánie.

Y wynidźiesz z támtąd załomiwszy nád głową ręce swoie/ ábowiem Pan wzgárdźił vfánia thwoie/ á nie bedźiesz miał żadnego szczęśćia w nich.

Capitu. 3.

1. Vkázuie wielką dobrotliwość Bożą przeciwko grzesznym. 6. Prorokuie przeciw odpornośći Żydowskiey. 12. Obiecuie iż Pan chce im być miłośćiw ieśli sie będą chćieć náwrocić do niego. 17. Opowieda o náprawie kośćiołá. 20. Powtore gánibłość Judską y Izráelską á przyrownawa ie ku niewieście niewierney mężowi swemu.

Ták wiec

396

1. Ak wiec mowia/Jeſli kto opuſci żone ſwoie/ á ona odszedſzy od niego mieszkałaby z inym mężem/Izali ſie powtore do niey wroci? Izali ona ziemia nie bedzie pomázána? Aley ty cudzołożyłáś z [A] wielem gámrathow/A wſzákoż nawroć ſie ku mnie/mowi Pan.

A To rozumie o cudzych bogoch ktorꝛs lud chwalił opuściwſzy Páná/ A thechwałe ſtuſznie zowie cudzotoſtwem

2. Podnieś oczy twoie ná mieyſcá wyſokie/á obácz ieſliżeś gdźie nie cudzołożyłá/Siedziałáś ná drogách czekáiąc ich iáko Arábczyk ná puſzczy/ á zmázałáś ziemie wſzeteczno ſcimi twemi y złoſcią ſwoią.

3. A dla tego zawśćiągnione ſą dżdże ráne/ á dżdż pożny vſtał/ á miałáś czoło wſzetheczne wſtydu nie máiąc.

4. Izali pothym nie záwołaſz ku mnie/ Thyś ieſt oćiec moy/y wodz młodoſći moiey.

5. Zátrzymali gniew ſwoy na wieki? y bedzieli go chował áż do końca? Oto mowiłáś y czyniłaś złe ileś mogłá.

6. A Pan rzekł do mnie zá onych czáſow Krola Jozyaſzá* Izaliś nie widział co tá Izráel odpornie vczynilá: ábowiem ſzłá ná wſzelką wyſoką gore/y pod káżde drzewo gałęźiſte/y tám [B] cudzołożyłá.

* Wyżſey. 2. v. 20.

B Tho przypiſuie dżieſięćiorgu pokoleniu/ ktorych krolestwo byto w Sámáryey.

7. A gdy to wſzytko vczynilá/ rzekłem/ Wroć ſie ku mnie: ále ſie nie wrocilá/ y [C] Juda ſiostrá iey niewierna to bacżyła.

C Thu záſie dawa znáć o dwoygu pokoleniu krolestwá Judſkiego.

8. Jem ia to widział/ á iż dla thych wſzytkich przyczyn/ przez ktore ſie tá nierzadnicá Izráelſka cudzołożyłá/ opuſcilem ia/ y dalem iey liſth rozwodny/ Jednák Judá ſioſthrá iey niewierna nie bałá ſie/ ále też odſzedſzy y ſámá ſie cudzołożyłá.

9. Y ſtáło ſie że nieſtáteczności cudzołoſtwá ſwego/ pomázała ziemie/ á dopuſcilá ſie cudzołożenia z kámieniem y z drzewem.

10 A we wſzytkim thym Judá niewierna ſiostrá nie náwrocilá ſie ku mnie ze wſzytkim ſercem ſwoim/ tylko klamliwie/ Mowi Pan.

11. Y rzekł Pan ku mnie/ Izráel odporna okazálá ſie ſpráwiedliwſzą niżli Judá zdrayczyna.

D To ieſt/ ku Aſsyriey/ gdźie dżieſięćioro pokolenie byto w poimániu.

12. Idźże tedy á wołay ku [D] Pułnoc ſzy á mow. Náwroć ſie odporna Izráel Mowi Pan/ á ia wiecey nie puſzcze ná was gniewu moiego/ ábowiem ieſtem miłoſierny mowi Pan/ á nie bede ná wieki záchowywał gniewu mego.

13. Tylko vzndy złość ſwoie/ ábowiem ty zgrzeſzyłá przećiw pánu Bogu twemu/ á biegałáś drogámi twemi z cudzoźiemcy pod wſzelkie drzewo krzewiſte/ á nie ſłuchałáś głoſu moiego/ mowi Pan.

14 O ſynowie odporni náwroććie ſie mowi Pan/ ábowiem ia ieſtem małżonek wáſz/ [E] A wezme y iednego z was z miáſthá/ á dwu z pokolenia iednego/ y przywiode was do Syonu.

E Jákoby tyczial/ Choćby to ieden ábo dwu z mich pozoſtáłá/ nát ia ie wyſ

15. Y dam wam páſterze według myſlu moiego/ ktorzy was páſć bedą vmieiętnoſćią y zrozumieniem.

16. A gdy rozmnożeni bedźiećie/á rozroſćiećie ſie ná ziemi [F] w onych dniech/ mowi Pan nie beda wiecey mowić. Skrzynia przymierza Páńſkiego: Ani przyidzie im na myſl/ á nigdy wiecey niewſpomiona o niey/ áni iey nawiedzáć beda/ [G] y nie bedzie tak wiecey.

F To należy ſie petlemu wyſ niu przez Kr ſá gdźie tu ſ trzebá było ſ daley ſłużyć rymoniach. G Drudzy w dáią/ Y nie

17. Czáſu onego Jeruzálem bedźie názwáne ſtolicą Páńſką/ á wſzyſcy narodowie zgromádzą ſie do niego/ w imie Páńſkie w Jeruzálem/ y nie beda chodzić daley zá vporem złoſliwego ſercá ſwego.

18. Onychże czáſow/ dom Judſki chodzić bedzie z domem Izráelſkim/ y przyda ſpoluz ziemie pulnocney do ziemie ktoram dał w dziedzictwo oycom wáſzym.

19. Alem rzekł/ iákożći mam dáć ſynowi/ y dać ziemie przyiemną/ ſłáchetne dziedzictwo y zaſtępy pogánow? Y rzekłem/ Ty mnie názowieſz oycem/ á nie odſtapiſz odemnie.

20 Ale iáko zdradna żoná z mężem/ thák y wy obchodziliśćie ſie zemną zdrádnie o domie Izráelſki/ mowi Pan.

21. Głos vſłyſzan ieſth ná wyſokoſćiach/ á płácz prosb ſynow Izráelſkich/ ábowiem pokázili drogi ſwoie/ á zapámiętáli Páná Bogá ſwoiego.

H To mowi bie ludu ſtiego bieniu ludu ſtiego/ktoryſ chćiał nawro Páná.

22 O wy ſynowie odporni náwroććie ſie/ á ia vlecze odporności wáſze [H] Oto przyſzlichmy k tobie/ ábowiem tes ty ieſt Pan Bog nász.

Záiſte

23 Záiste prożna nádźieią iesth w H pagorkách y w wielkośći gor/ ále w Pánu Bogu naszym/ iest zbáwienie Jzráelskie.

24 I Hániebność wytrawiłá praca oycow nászych ieszcże od młodośći nászey/ trzody ich/ y stádá ich/ syny ich y corki ich.

25 Záśniemy w pohańbieniu nászym/ á przykryie nas sromotá nászá/ ábowiemechmy zgrzeszyli przeciw Pánu Bogu nászemu my y oycowie nászy/ od młodośći nászey áż oto do dniá tego/ A niebylichmy posłuszni głosowi Páná Bogá nászego.

Rozdział. 4.

1. Nápomina Zydy ku pokućie: 6. Prorokuie o zburzeniu Jeruzalem 14. Wzywa Jeruzalem ku pokućie. 19. Zátuie vpadku Jerozolimskiego. 22. Vkázuie przyczyne zginienia Zydowskiego.

1. Zráelu náwrácaszli sie mowi Pan/ ná mnie wroćże sie ku mnie/ odeymieszli obrzydłośći twoie od oblicża mego/ nie będźiesz rosproszon.

2. Y przysieżesz/ Żywie Pan/ w prawdźie/ w sądźie y w sprawiedliwośći/ A narodowie będą mienić być sie błogosławionemi w nim/ y będą sie wielbić w nim.

3. Abowiem ták mowi Pan do ludu Judskiego y do Jeruzalem. A Porzućie sobie nowinę * á nieśieyćie náciernie.

4. Wy ludźie z Judy y mieszczánie z Jeruzálem obrzeżćie sie Pánu/ á odeymićie C nieobrzeskę z serc wászych by snadź nie wyszłá popędliwość moiá iáko ogień/ á nie rozpalłá sie ták iżby nie był ten coby miał vgásić/ á to dla niepráwośći spraw wászych.

5. Oznáymuyćie to w Judźie/ á dayćie słyszeć w Jeruzálem/ thák mowiąc/ D Zátrąbćie w trąbę ná ziemi/ wołayćie á zgromádzayćie sie/ á mowćie/ Zbiegayćie sie społu/ á wnidźiemy do miast obronnych.

6. Podnieśćie chorągiew w Syonie/ bądźcież serca dobrego/ á nie zástánawiayćie sie † Abowiem przywiodę nieszczęśćie od północy/ y porázkę wielką.

7. E Lew wyszedł z iáśkinie swoiey/ á then ktory borzy pogány ruszył sie z mieysca swego ku zbożzeniu ziemie twoiey/ á iżby były miásta twe spustoszone/ y nie został w nich żaden mieszkáiący.

E Rozumie Nábuchodonozorá Krolá Babilońskiego.

8. A przeto oblecżćie sie w wory/ nárzekayćie á rozkwielćie sie/ Abowiem rozpalenie gniewu Páńskiego nie odwrocilo sie od was.

9. Y stánie sie dniá onego/ mowi Pan/ iż serce Krolewskie vpadnie y Książęce/ á zdumieią sie kaplani y zlękną sie Prorocy.

10 Y rzekłem/ O Panie Boże/ F tocies bárzo omylił lud then/ y Jeruzálem/ ktorzy sobie tuszyli/ Pokoy nam będzie/ á no miecz przeniknął áż do duszę.

F To mowi wedle słow ludu onego/ ktoremi pokrywáli złości swe y niepobożności gdy im prorocy gniewem Bożym grozili/ y vpadkiem ich/ ábowiem mowili/ Jzali Bog iesth obłudny/ żeby miał dopuścić błędzić ludowi swemu/ iżali go odrzucić.

11. Czásu onego rzekną do ludu tego y do Jeruzálem/ G Wiátr ostry ná wysokośćiach pustyń/ przychodźi drogá corki ludu moiego/ nie ku rozwiewániu/ áni wyczyśćianiu.

G Wiátr pułnocny y gwałtowny znáczy Krolá Nábuchodonozorá.

12. Wiátr gwałtowniejszy przyidźie do mnie z mieysc onych/ y teraz też zásądzę sąd moy z nimi.

13. Oto wznidźie iáko obłok/ á woz iego będźie iáko burza/ konie iego prędsze niżli Orłowie/ Biádá nam bo zginęliśmy.

14 O Jeruzálem omiy serce twe od złości/ ábyś záchowáne było/ A dokądże w thobie trwáć będą złośći/ we myśli twoie?

15. Abowiem głos oznáymuiący z Dán opowieda zginienie od gory Efráim.

16. Przypominayćie sobie pogány/ obiáwiayćie w Jeruzálem/ Szpiegowie przychodzą z ziemie dálekiey/ á puszczáią głos o sobie przeciw miástam Judskim.

17. Oblegli ie ze wszad iáko stroże role/ Abowiem wzruszyło mie ku gniewu/ mowi Pan.

18. * Drogá twoiá y postępki twoie/ sątobie przyczyną thego. Takowa była złość twoiá ktoraiż iest gorzká doszłá áż do sercá twego.

* Mądr. 1. v. 8.

19. H Wnętrznośći/ wnętrznośćimoie thoć srodze boleią/ osierdźiá moie y serce moie trwożą sie we mnie/ thák iż zámilczeć nie mogę/ Abowiem duszá moiá vsłyszałá głos trąby/ y pobudkę woienną.

H W tych słowich dawa znać wielkie vtrapienie/ w ktorym było serce ludu onego.

20 Porażká po porażce przychodźi/ á bowiem wszytká ziemiá iest spustoszoná/á namioty moie y opony moie zszerzaskiem sa rozerwane.

21. Dokądże bede widział chorągiew á słyszał huk trąby?

22 Abowiem lud moy iest szalony/ y niepoznał mie/sa synowie głupi/á niemáia rozumu/ sa madrzy ná złe/ ále nic nie vmieia dobrze czynić.

23 [I] Weyrzałem ná ziemie/á oto była spustoszona y prożna/Pothym y ná niebá / á ono nie było ná nich swiátłość.

24 Poyzrałem ná gory/á oto sie trzesły/á wszytki pagorki drżały.

25 Wezyrałem ná nie á niebył y ieden człowiek/y wszelki ptak powietrzny vleciał.

26 Weyzrałem/á oto rola płodna była iáko pusta/y wszytki miásta iego były polamáne od Páná/y od zápalenia gniewu iego.

27 Abowiem ták mowi Pan/Wszytká ziemiá spustoszeie/á wszákoż ia [K] nie vczynie do końcá spustoszenia.

28 A dla tego [L] rozżali sie ziemiá/á ná wierzchu niebá zásmuca sie/gdyżem to mowił: com vmyślił/ á nie będzie mi żal áni sie odwroce od tego.

29 Wszelkie miásto vćiecze przed hukiem iezdnych y strzelcow/ weszli w mieyscá [M] ciemne/á wstąpili miedzy skáły/Wszelkie miásto opuszczone iest / á żadnego mieszkáiącego nie mászw nim.

30 A gdy będźiesz zbożone coż czynić będźiesz? Gdy sie vbieraszw szárłat/á chędożyszsie złotemi kleynoty á oblicze twe przyprawuiesz bárwiczká/ prożno sie sthroisz / miłośnicy twoi zgárdzą thobą/ á czyhać będą ná zdrowie twoie.

31. Abowiemem słyszał głos iáko rodzącey/y bolesći iáko tey ktorá na pierwey rodźi. Głos corki Syońskiey nárzekáiącey y zálámuiącey rękámi swemi mowiąc/ Biádá mnie teraz / ábowiem dusza moiá vstáłá dla wászych mężoboystw.

I Thymi słowy vkázuie ták strászne y okrutne spustoszenie/że ludźie ták sie mieli zdumieć nád tym/ mniemáiąc ábyż iuż dáley niebá y ziemie zostáć nie miáło/y ty drugie słowá w inych wierszoch tákże thejż rozumiáne być máią.

K To mowi dla onych ostháłkow z ktorych sobie Kościoł swoy záchowác miał.

L Niebo y ziemiá ckáża znáki zátoności/ nie wypuszczáiąc dżdżá/ z kąd będźie wielka nieplodność.

M Abo w obłoki/ to iest na gory wysokie/ktorych wirzchy zdáły sie iákoby obłokow dosięgáć miały.

Rozdźiał V.

1. y. 17. Pan vkázuie iż ma słuszną przyczynę kárać Jeruzálem. 15. Grozi im przyśćiem Assyryánow y Káldeyczykow. 23 Gáni ich vpor. 25. Opowieda y ine występki ich.

1. Bezdźćie vlice Jerozolimskie vpátrzyćie á obáczćie/ á szukayćie po vlicách iego iesli tám ználeść możećie męża spráwuiącego sąd/á ktoryby szukał prawdy/á bede mitościw iemu.

2. A iesli mowić beda/Żywie Pan/ tedy fałesznie przysięgáć beda.

3. O Panie oczy thwoie izáli nie pátrzą pilno ná prawde / Biłeś ie/ á nic ich nie bolało? Thys ich máło wniwecz nie obrocił/ále sie polepszyć nie chćieli/ Twarzy swe bárziey niż kámień zátwárdźili/ á niechćieli sie náwrocić.

4. Jam tedy rzekł/Záiste nędznicy są á rozumu niemáią/ábowiem nie poználi drogi Páńskiey/áni sądu Bogá swego.

5. A przetoż poyde do przełożonych/ y bede do nich mowił / iż oni znáią drogę Páńską y sąd Boga swego / przedsie sami [A] złamáli spolu iárzmo/á rozwiązali zwiąski.

6. A dla thegoż lew leśny pobił ie/ Wilk z pustyniey wygubił ie/á leopárd strzeże ná miásthá ich/ ábyż łapał wszytki wychodzące z támtąd/ gdyż złości ich dźiwnie sie rozmnożyły/á odpornośći ich moc wzięli.

7. Jákożbych ći w tym miał przepuścić? Ano synowie twoi opuścili mie á przysięgáią przez ony ktorzy nie są Bogi: Nákarmiłem ie/á oni sie z cudzołożyli y ćisnęli sie hurmem do domow wszeteczńice.

8. *Stali sie iáko brzuchate końmi/á [B] iurnemi / ábowiem kázdy z nich rżał zá żoną bliźniego swego.

9. Izali thego kárać nie mam/mowi Pan? izali sie dusza moiá nie ma mścić nád ludem tákowym?

10 [C] Wstąpćie ná mury iego/á rozwáłayćie ie / ále ich nie do gruntu psuyćie / krańce murow odeymićie gdyż nie są Páńskie.

11. Abowiem dom Izráelski y dom Judski zdrádnie sie obchodźili zemną/mowi Pan.

12. Záprzeli sie Páná y mowili/Nie oneć to/á nie przyidźie nic złego ná nas/nie ogłádamy mieczá áni głodu.

A proro-

A Jakby rzekł/ Izrael być poddany mu.

* Ezech. 22. v. 2.

B Drudzy wydáią rámiu.

C Ty słowá mowi do nieprzyiaćioł roby tem nie chcąc przykáżać.

13. A Prorocy ich zniszczeią iáko wiátr/bo w nich słowá Bożego nie máſz/á tákci ſie im ſtánie.
14. Y dla thego Pan Bog zaſtępow tak mowi/ D Jeśćie to mowili/ oto kładę słowa moie w vśćiech twych iáko ogień/á lud ten ſtánie ſie iáko drewno/ y bedźie ſpalon.
15. O domie Izraelſki/Oto przywiodę ná was lud daleki mowi Pan/ Národ mocny y lud ſtárodawny/ Lud ktorego ięzyká rozumieć nie bedźieſz/ áni zrozumieſz co mowić bedźie.
16. Sáhaydák iego ieſt iáko grob otworzony/ á wſzythcy ſą mocarze wielcy.
17. Y ziedzą żniwá twe y chleb twoy/ á pożrą ſyny y corki twoie/ Pochłáną wſzytki owce y woły twoie/ á wypaſą wſzytki winnice y figi twoie/ y mieczem poborzy miáſtá twe obronne w ktorych vfaſz.
18. A wſzákoż w onych czaſiech mowi Pan/nie dopuſzcze was do gruntu gubić.
19. † A gdy rzeczećie / Przecz woźdy Pán to wſzytko nam czyni? Tedy iem ty odpowieſz / Jákościę wy mnie opuścili/ á ſłużyliśćie bogom cudzym w ziemi wáſzey/ tak ſłużyć bedźiećie bogom cudzym w ziemi obcey.
20. Oznaymćie to domowi Jakobowemu/ á daycie ſłyſzeć w Judźie mowiąc.
21. Słuchaycie teraz tego ludźieſzaleni á ſercá tępego/ ktorzy oczy macie/ á nie widźićie/ vſzy macie á nie ſłyſzycie.
22. Y nie bedźieciež ſie mnie bać mowi Pan? y nie zádrżycież przed oblicżnośćia moią? ktorym położył piaſek zá granice morzu/ wyrokiem wiecżnym/ á nie przeſkoczy iey/ wáły iego burząc ſie nie przemoga iey/ y choćiaż ſie nádma welny iego/ iednak iey nie przeſkocżą.
23. Ale lud ten ma ſerce nie wierne y vporne/ odſtąpili y odeſzli.
24. Ani rzekli w ſercu ſwym/ Boymy ſie teraz Páná Bogá náſzego/ ktory nam dawa deſzcż rány y pozny/ ktory tegodnie pewne zácho-wywa żniwá náſzego.
25. Złośći wáſze odwrocily tho od was/á grzechy wáſze przekáżily tym dobrom wáſzym.
26. Abowiem w ludu moim/znáydu ią ſie niepobożni/ thaiąc ſie iáko łowiec záſthawniąc ſidłá/á iáko oni ktorzy doły kopáią ku imániu ludźi.
27. Jáko klatká pełná ieſt ptakow/ thák domy ich pełne ſą zdrády/ przeto ſie wzmogli y zbogácieli.
28. Roztyli y pogładźieli/ y owſzem w złośćiách ine przewyſzyli/ ✠ Nie ſądzą żadney ſpráwy / áni ſpráw ſierothy / á ſzczęśći ſie im chociaż ſpraw vbogiego nie rozſądźili. ✠ Ezái. 1. v. 23. Zách. 7. v. 10.
29. Izali ia tego káráć nie bede mowi Pan? Azali duſzá moia tego ſie nád ludem tym mścić nie bedźie?
30. Rzecż dźiwna á ſtraſzliwa ſtałá ſie ná ziemi.
31. Prorocy klamliwie prozokuią/á kápłami dary biorą w rece ſwoie / á lud moy w tym ſie kochał/ Coż tedy ná koniec cżynić bedźiećie?

Rozdział. 6.

1. Prorokuie o obleżeniu Jeruzálem/á nápomina ie ku pokućie. 10. Vſkarża ſie ná ich krnąbrność. 13. Gáni łákomſtwo kápłanow y prorokow. 20. Odrzuca ofiáry ktore byty przez wiáry/y przez pokuty. 22. Powtore cżyni wzmienkę o przyśćiu Aſyriánow y Káldeyczykow.

A SYNowie Beniáminowi/ćie kayćie co wſkok z Jeruzálem/á trabćie w trabę w B Tekuy / y podnieśćie chorągiew nad Bethákárą/ ábowiem ſie nieſzczęśćie okázało od Pułnocy y vpad wielki.
2. Vcżyniłem Syon podobną roſkoſznicy y pieſzczoney.
3. C Páſthyrze z trzodámi ſwoimi przyidą do niey/ poſthawią okolo niey namioty ſwoie / káżdy páśćbedźie ná mieyſcu ſwoim.
4. Zgotuyćie przećiwko niey walkę/ powſtańćie á wſtąpmy ku D południu/ Biádá nam iż E dniá nie ſtáło á ćienie nocne przypadáią/
5. Powſtańćie á wſtąpmy w nocy y rozwalmy páłace iey.
6. Abowiem Panzaſtępow tak mowi/ Podrębuyćie drzewá/ á ſypćie wały przećiw Jeruzalem / thoć ieſt miáſto co ma być náwiedżone / Bo wniem wſzego drapieſtwá pełno.

A Jż Anátoth miáſto gdźie ſie Prorok vrodźił było w powiećie Beniáminowym / thedy beſpiecżniey thám rzeczi ſwoie obrácáią iáko do ſąſiad ſwoich.
B Thekua ieſt miáſto w powiećie Beniáminowym pułtrzeći mile od Jeruzálem/A Bethákárá leży między Tekuą y Jeruzálem.
C Rozumie woyſko Bábilończyko-w.
D To ieſt/ do Judy.
E W tych ſłowiech dniá y nocy/ rozumieią ſzczęśćie y trapienia.

7. Jáko z źrodłá wyſtákuia wody/ ták z niego wyſtákuie złość / krzywdę y vćiſnienie vſthawicznie ſłychać z niego przedemna/á vtrapienie y morderſtwo.

8. Poprzeſtań Jeruzálem/by ſnadź moiá dobrotliwość nie odſthapiłá od ćiebie/ by ſnadź nie obrocił ćię w źiemię puſtą/ y w ktorey nikt nie mieſzka.

9. Panzaſtępow ták mowi / Jáko iágody ná winnicy/ták oſtátkowie Izraelſcy wyzbierám beda/obroć ręke twoie do koſza iako ten ktory zbiera wino.

10 Ku komuſz mowić bede / á kim przyświadczę aby ſłyſzeli? oto vchoich ieſt [F] nie obrzezane iż zrozumieć niemoga/Otoſłowo Páńſkie obrociło ſie im ná posmiech/y nie kochaią ſie w niem.

11. A dla tego nápełnionem ieſt popędliwości Páńſkiey/ á vprácowałem ſie iżſie ſtrzymać nie moge/rozleieia po vlicách ná dźieći y ná zebránie młodzieńcow / abowiem maż z żoną poimáni beda/á ſtárzec z grzybiałym.

12. A domy ich beda przeniesione miedzy obce/ thakże pola y żony ich/ bo wyćiągnę rękę moię przećiw mieſzkaiącym na źiemi/mowi Pan.

13. *Abowiem wſzyſcy od namniey-ſzego áż do naywiecſzego vdali ſie ku łakomſtwu/á iáko prorok ták y kapłan wſzyſcy ſie kłamſtwem powikłali.

14 Oni z [G] lekká goili nieſzcześćie ludu moiego mowiąc/Pokoy/pokoy/ a ono pokoiu nie było.

15. Jżaliſz ſie nam niey záwſtydzili chociaż obrzydłości cżynili? Záiſthe ſie nic nie wſtydali/ani ſtomu ználi/ á przetoż vpadną miedzy vpadaiącymi / á obálą ſie ná ten cżás gdy ie náwiedzę/ mowi Pan.

16. Pan tak mowi/Stańćie ná drogách/á pátrzayćie/y pythayćie ſie o ſtárych ścieszkach/á ktora ieſt droga lepſza/abyſćie ią chodźili/ y nay dźiećie vlżenie duſzam wáſzym / A oni odpowiedźieli/Nie poydźiemy.

17. Poſtáwiłem nád wami [H] ſtroże ábyśćie ſłuchali głoſu trąby/ A oni rzekli/Niedbámy o to.

18. A dla tego ſłyſzćie narodowie/ y tv zgromádzenie obacż/ co ſie miedzy nimi dźieie.

19. Słuchay źiemio/ Oto ia przywiodę nieſzcześćie ná ten lud/ tho ieſt nagrodę zá ich myśli/bo nie ſłucháli ſłow moich/ á zakon moy zárzućili.

20 *Coż mi zá potrzebá wáſzego kádźidłá z Sebá/á cynámonu woniącego z źiemie dálekiey/ ofiáry wáſze palone nieprzyiemne mi ſą/ ani mi ſie wąſze ofiáry podobaią.

21. Dla tego tak mowi Pan/Oto położę miedzy tym ludem zawády/ná ktore ſie beda powáłać oycowie ſpołu z ſyny/ y ſąſiad z bliźnim pogina.

22 Pan tak mowi / Oto lud ktory przyidzie z źiemie pułnocney/ á narod wielki powſtánie od kończyn źiemie.

23 Pochwyca łuk y tarcz/ okrutbni beda á nie zmiłuią ſie/zahuczy głos ich iáko morze/ wſieda ná konie iáko maż ku boiu gotowy przećiwko tobie o corko Syońſka.

24 Słyſzelichmy ſławę iego/ á ręce wáſze zemdlały ogarnęła nas trwogá/y vćiſnienie iako rodzącey.

25 Nie wychodźćie ná pole/ áni chodźcie w droge/ abowiem miecz nieprzyiacielſki ze wſzad ſtráſzy.

26 O ty corko ludu moiego/obleczſie w wor/ á walaj ſie w popiele/chodź w żałobie iáko po ſynu pierworodnym/ á płácz gorzko / ábowiem zkażcą nagle przypadnie ná was.

27 [K] Poſtáwiłem ćię iáko báſztę y wieże mocną w posrod ludu mego/ ábys rozeznał á doświadczył drogi iego.

28 Wſzyſcy ſą książe ty zdradźiec/chodzące przewrotnie/ á ſą iáko miedź y żelázem pomieſzáne / a wſzyſcy oni ſą skażeni.

29 Zgorzały [L] miechy od ognia/ołow wyparſzczał/prożno ten prácował co gi zlewał/ ábowiem zli nie byli odpłáwieni.

30 Srebrem nikczemnym beda názwáni/ ábowiem Pan odrzućił ie.

Capitu. 7.

1. Nápomina Zydy ku pokućie. 11. Wyrzuca im náduży zgwałcenie kośćiołá. 14. Gdyż ij chce vczynić kośćiołowi w Jeruzalem iáko vczynił w Sylo. 18. Háńbi ich bałwochwálſtwo. 22. Okázuie k cjemu ſie zciągáią ich ofiáry. 30. Oznáymuie Pan przyczyny gniewu ſwego/ á grozi im vpadkiem.

Słowo

F Vſty nieobrzezáne ſą ty ktore rády ſłuchaią tych rzeczy co ſą przyiemne ciału / a odrzucaią od ſiebie ty co ſą Boſkie/ iáko to oznáimuie końzące ten wierß.

* Ezá. 36. v. 11. Mátey. 8. v. 10.

G Oni widząc ludźfráſowánv przed pogrożkámi Páńſkimi/ cießyli ie rzekomo powiedáiąc że ſie im niepotrzebá ták bárzo obáwáć tákowego niſzcześćia y vtrapienia o ktorym im opowiedano/ Abowiem Bog miał im być miłoſćiw/ y thákie on nádzny lud zawiedł.

I Mát. 13. v. 29.

H To ieſt/ proroki ktorzy im opowiedáli niebeſpieczeńſtwá przyſłe/ A przez trabę rozumie ſie głos prorocki.

L przez miechy rozumie ołtarze/ á przez ołow ryzę/ á przez ogień roż/ Krnſtę tu námienia ciły lud/ ot ołtarzego prożno prośno prowáli prorocy/ ſie oni nammi ſcić nie chćieli.

Obrácza ſię ku ieremiaſzowi iáko ku ludźiom ktorzy nie rozumieią y nie ocżyſzczą ſię od ſwych grzechow.

* Ezá. 1. v. 3. Amos. 5. v. 21.

1. SLowo Páńskie ktore sie stało do Jeremiasza w ten sposob.
2. Sthań w bramie domu Páńskiego/á obwołay tám to słowo y mów/ Wy wszyscy z Judy słuchayćie słowá Páńskiego/wy ktorzy temi bramami chodzićie chwalić Páná.
3. Pan zastępow Bog Izraelski tak mowi/* Poprawćie drog wászych y spraw wászych/á bede mieszkał z wámi na miescu tym.
4. A Nie vfayćie słowom kłamliwym mowiąc/Tu iest kościoł Páński/kościoł Páński/kościoł Páński.
5. Ale poprawćie drog wászych y spraw wászych ku dobremu/á sprawie dliwy sad czyńcie miedzy stronámi.
6. A nie czyńcie krzywdy gościowi/ sirotce/y wdowie/y nie wylewaycie ná thym miescu krwie niewinney/ á nie chodzćie za Bogi cudzemi ná wasz vpadek.
7. Tedy wam mieysce to dam ku mieszkániu w ziemi ktoram dał oycom wászym ná wieki wieczne.
8. Oto dufacie słowom kłamliwym co wam niepożyteczno.
9. Kradnąc/ zábiiáiąc/ cudzołożąc/ krzywoprzysięgáiąc/ kadząc Báalowi/á chodząc zá Bogi obcemi ktorych nieznacie.
10. A wszákoż przychodzićie/á przedemna sie stáwićie w domu thym w ktorym wzywáia imienia mego/ y mowićie/Jestechmy wybáwieni/á przetoż thákowe obrzydliwosci czyniemy.
11. † A tedy dom ten stał sie iáskinią łotrowską/ná ktorem imie moie wzywáne było przed oczyma wászemi: A oto widziałem ia to sam mowi Pan.
12. Ale idzćie teraz do miescá mego ktore było w B Sylo/ gdziem był od początku założył imie moie/ á obácz cie com nad nim vczynił dla złości ludu mego Izraelskiego.
13. Także y teraz gdyscie ty wszythki sprawy wypełnili mowi Pan/ y mowiłem do was ráno wstawáiąc á nieslucháliscie/wołałem was á nie ozwaliscie sie.
14. Vczynie y domowi temu nád ktorym wzywáią imienia mego/ y w ktorym vfacie/ y miescu themu ktorem wam dał y oycom wászym/ ták iákom vczynił Sylo. a Sam.4.v.10.
15. Y odrzuce was od oblicza mego iákom odrzucił wszytke brácia wásze wszytko potomstwo Efráimowe
16. *Ty tedy nie módl sie za tym ludem/nie wołay zá nimi/ áni sie wkładay zá nie/áni sie zá niemi przyczyniay/bo cie nie wysłucham. * Niżey.14.v.11.
17. Izali thy nie baczysz co broią w miastách Judskich y ulicach Jerozolimskich?
18. † Synowie zbieráią drzewá/ á oycowie podpalaią ognie/ á żony ich dzieże mieszáią ku pieczeniu placków C Krolowey niebieskiey/ áby czynili mokre ofiary Bogom cudzym/ iżby mie gniewáli. † Niżey.44.v.19. C To iest/ miesiącowi y inem gwiazdam niebieskim.
19. Izali mnie ku gniewu wyzywáią mowi Pan? izáli nie więcey sámi siebie ná pohánbienie twarzy swych?
20. A dla thegoż mowi Pan/ Otho gniew moy y popędliwość moiá wylaná iest przeciw mieyscu temu/ ták ná ludzi iáko ná beście/ ná drzewá polne/y ná owoce ziemie/y zapali sie á nie będzie zgaszoná.
21. Ták mowi Pan zastępow/ Bog Izraelski/ Składzćie ofiáry zápalone społu z inemi ofiárámi wászemi/á iedzćie mięsá.
22. Abowiem D nie mowiłem z oycy wászemi/ ánim im roskázował około tych palonych y inych ofiar ná on czas gdym ie wywodził z Egiptu. D Rozumieli oni iż ofiáry ich miały ie vczynić wdzięcznymi Bogu/y vfáli im á wßákoż przy tym nie stáráli sie o czyste sumnienie y o ßczyrość serdeczną/ o ktorą ie tu Pan ßtrofuie.
23. Ale ototom im roskázał/mowiąc/ Słuchayćie głosu moiego y będę Bogiem wászym/á wy będziećie ludem moim / á chodzćie káżdą drogą ktorąm wam zoskázał/áby wam dobrze było.
24. Lecz oni nie słucháli thego/ áni nákłonili vchá swego/ owszem chodzili zá rádámi swemi/á zá vporem serca swoiego złego/ y szli wspák á nie wprzod.
25. Od dniá onego gdy wyszli przodkowie wászy z ziemie Egiptskiey/ áż oto do dniá tego/ posyłałem do was wszytki sługi moie proroki v stáwiczńie was przed czásem vpominaiąc.
26. Ale mie nie słuchali/ y nie nákłonili vchá swego: Y owszem záwárdzili szyie swá/ á ieszcze gorzey czynili niż oycowie ich. ¶ Niżey.16.v.12.
27. E Ty tedy mowić do nich będziesz E Chociaż ludzie zátwárdzieli nie chcą przyimować słowá Bożego/ wßákoż pásterze ich nie maią ich opuszczáć / Abowiem Bog do tego ich vżywáć chce/ żeby oni ludzie zátwárdzeni żadney nápotym wymowki nie mieli/ a przytym thez doświádczać chce cierpliwości sług swoich.

wszytki słowá thy/Lecz ći: słuchać
nie beda/Będziesz ich zwoływał/
álecć sie nie ozowa.

28 Y rzeczesz im/Lud then nie słu-
chał głosu Páná Bogá swego/ áni
przyiął karánia/ Wiárá zginęłá á
wyćietá iest z vst ich.

F Nápomina lud ku żałobie/gdy mowi aby ostrzygli włosy swoie/ábowiem then był ná on czás zwyczay/ że ná znák żałości golili sobie głowy/ iáko ie zásie zápuszczali dla ochłodstwá.

29 FOstrzyż włosy twoie á precz od rzuć/y nárzekay ná wysokościách/ ábowiem Pan odrzucił á wzgárdził naród ná ktory sie rozgniewał.

30 Abowiem dźieci Judzkie czyniły złość przed oczymá moiemi/ mowi Pan/postawili brzydliwości swoie w domu nád ktorem wzywano imienia mego/áby gi pomazáli.

G Było mieysce bárzo wesołe niedáleko Jeruzalem kędy był zbudowan Moloch bátwan/ o czym pátrz w. 7. 2Mo.18. y. 20.

31 Pobudowáli ołtarze w GThophet/ ktora iest w dolinie synow Hennom/ áby tám palili syny swe y corki swe ogniem/czegom ia im nie roskázał/ áni sie to tknęło sercá mo-
iego.

32 A dla tegoż/ oto dni przyiydą mowi Pan/gdy więcey nie będzie zwano Thofet/ áni doliná synow Hennom/ále doliná morderstwá. Y będą pogrzebieni w Tofeth bo indziey mieysca nie będzie.

33 A trupy ludu tego/ będą pokármem ptakom powietrznym y zwierzętam ziemskim/ á nie będzie nikt kto by ie odpłoszył.

Ezech.26.v.17. 34 IOdeymę z miast Judzkich/y z ulic Jerozolimskich/ głos rádości/ weselá y głos oblubieńcá/ y głos oblubienice/ ábowiem ziemiá będzie spustoszoná.

Capitu. 8.

1. Tákowa opowieda porzuce ich trupy krolewskie iáko y ludu inego miały leżec niepogrzebione. 4. Gáni krnąbrność Zydowską. 8. Vkázuie náuke prorokow ich y kápłanow być prożną y kłamliwą. 13. Grozi im strásliwem spustoszeniem 15. Nárzeka przepátruiąc vpad Jerozolimski. 19. Vkázuie przyczyny spustoszenia iego.

1 Zásu one mowi Pan/ Będą rozmiotáne kości krolow Judzkich kości Książąt ich/ kości ká-
płanow y kości Prorokow/y kości
mieszczan Jerozolimskich z grobow ich.

2 Y będą rozsypáne pod słońcem y pod mieśiącem/ y pod wszytkiemi gwiazdámi niebieskiemi ktore vmiłowáli/ im służyli/ y zá ktoremi biegáli/ y ktorych szukali/ á modlili sie im/á nie będą pozbierane ani pogrzebione/ ále będą iáko gnoy na ziemi.

3 A rychley będzie obrána śmierć niż żywot/ od wszytkich tych ktorzy pozostáli z tego złośćiwego pokolenia/ ná wszytkich mieyscách do ktorych rozpędzę ostátki ich mowi Pan zástępow.

4 Y rzeczesz do nich/Ták mowi Pan Izali ten ktory vpádnie nie powstáie: y ktory sie obłądzi izali sie nie náwroći?

5 Czemuż sie tedy lud ten Jerozolimski odwrácá odpornością wieczną: Przysthali ku zdradzie/á náwrocić sie niechćieli.

6 Posłuchawałem y vsłyszałem: Ale żaden nic dobrego nie powiedá/á nie żałuie złości swey mowiąc/ Cożem vczynił? Wszyscy sie zbieżeli ku zawodowi swemu/ iáko koń ktory prędko bieży ku bitwie.

7 Bocian sam wie czás swoy po niebie/Sinogárlicá/Jáskołká/y żoráw zachowywáią czás przyścia swoiego/ ále lud moy niepoznał sądu Páńskiego.

8 Jákoż mowić śmiecie/My smy sa mądrzy/á zakon Páński iest th przy nas/Záiste náprożno iest pioro zgotowáne/y pisárze pisza prożno.

9 Zesromoceni są mędrcy/vstrasze-
ni sa y vsidleni: Abowiem odrzucili słowo Páńskie/ á iakoż im będzie pożyteczna mądrość?

10 A dla tegoż żony ich dam cudzoziemcom/á pola ich tym ktorzy ie posiędą: *Abowiem od mánieyszego do nawiętszego/wszytcy chćiwie násláduią łákomstwá/ták prorok iáko kápłan/ á splętli sie kłamstwem.

11 Polekku goili vpadek ludu mo-
iego mowiąc/ Pokoy/ pokoy/ ano żadnego pokoiu nie było.

12 Azaż sie wstydáli zá thákowe obrzydliwości? Záiste sie nie wstydáli/ áni tego zá srom poczythali: Przetoż vpádną miedzy vpadáiącemi/ a obáli sie czásu náwiedzenia swego mowi Pan.

13 Pozbieram ie mowi Pan/ tak iż nám nieysza iágodká na winnicy á-
ni figá ná drzewie nie zostánie/ ná-
ostátek y liście opadnie/ A wszytko to co

* Ezá. 44. v. 10. Wyiśćie. 6. v. 13.

to com im dał/będzie odięto od nich
14 Czemuż sie ociągamy? Zeydźmy sie á idźmy do miást obronnych/ á thám vlężemy/ abowiem Pan Bog nász vskromił nas/ y dał nám pić wodę z żołćia iżechmy zgrzeszyli przeciw Pánu.
15. † Oczekawamy pokoiu á nie mász nic dobrego/ y czásu vzdrowienia/ á oto postrách.
16. Chrápánie koni iego słyszeć od Dán/ á wszytká ziemiá wzruszyłá sie od rzánia wasniwych koni iego/ Przyszli y pożárli ziemie/ y wszytko co było ná niey/ miásto y z mieszczány iego.
17. Abowiem oto puszcze ná was [A] węże bázyliszki/ ktorym niezáwá/ dźi nic zaklinánie/ y będą was kásać mowi Pan.
18. Chćiałem sie pokrzepić w bolesći swey/ ale serce moie we mnie sie trapi.
19. Oto głos wołánia corki ludu mo iego/ przed tymi ktorzy przychodzą z ziemie dálekiey/ [B] Izali Pan nie iest w Syonie? izali krolá iey niemasz w niey? Ale [C] przecz mie obruszyli swymi bálwany/ y prożnośćiámi obcemi?
20 [D] Przemineło żniwo/ láto sie skończyło/ á my nie iesteśmy wybáwieni.
21. [E] Zafrásowałem sie/ y zażalił nád cieszkośćia corki ludu moiego/ á zumienie przychodźi ná mie.
22 Izaż niemasz żywice w Gálaád? ábo tám żadnego lekárzá niemasz? Czemuż thedy corka ludu moiego niemoże przyść ku zdrowiu?

Rapitu. 9.

1. Prorok przegladáiąc vćisnienie żydow/ z żałośćia y zstruchlałym sercem o niem nárzeka. 3. Wylicza złośći ktoremi ná sie wzruszyli gniew Pański. 12. Vkázuie przyczyne vpadku ich wyliczáiąc im grzech ich. 17. Wzywa Żydy ku płáczu y ku żałośći. 23. Náucza iáko człowiek w sámym Bogu powinien sie chlubić. 25. Grozi Egicyánom/ Ammonitom/ Moábczykom/ y inym narodom.

1. Gdzieżby głowá moiá była pełna wod/ á oczy moie źrzodłem łez/ ábych płákał wnocy y we dnie pomordowánych corki ludu moiego.
2. Ach gdzieżbych mial gośćinną go spodę ná puszczy/ ábych opuśćił lud moy/ á odszedłbych od nich: Abowiem wszyscy są cudzołożnicy/ á zgromádzenie zdraycow.
3. Wyciągáią iezyk swoy ku klámstwu iáko łuk/ á nie vmacniali sie w prawdzie ná ziemi/ dla tego iż postępuią ze złośći wzłość/ á nie poznáwáią mie mowi Pan.
4. Káżdy niechay sie przestrzega od bliźniego swego/ á niechay nie vfa brátu swemu/ ábowiem káżdy brát vzywa chytrośći/ á káżdy przyiáćiel zdrádliwie sie obchodźi.
5. Káżdy podchodźi przyiáćielá swego/ á nie mowi z nim w prawdzie: ábowiem zwyczáili iezyk swoy powiedáć kłamstwo: á stáráią sie pilnie iákoby źle czynili.
6. Mieszkánie twe(o proroku) iest w posrodku zdraycow: y wzbrániali sie poznáć mie prze swą zdrádę/ mowi Pan.
7. A dla tegoż Pan zástępow ták mowi/ Oto spolu ie ogniem spuszcze á wypłáwie: Bo iákoż sie ináczey obchodźić mam z corką ludu moiego?
8. Jezyk ich iest strzała śmiertelna/ á para sie kłamstwem/ * Káżdy mowi obłudnie w vśćiech swoich pokoy z bliźnim swym/ ale we wnątrz zmysla chytrośći. * Psal. 28. v. 3.
9. Izali ich dla tego nienawiedze mowi Pan? Izali nie pomśći sie duszá moiá nád ludźmi ktory iest tákowym?
10 Podniosę płácz y wzdychánie ná gorách/ á vskárżánie ná mieyscách wesołych wpustyni/ Dla tego iż są spustoszeni/ thák iż thám żaden nie przydźie/ áni thám słychać głosu bydlećiá/ ták ptacy powietrzni iáko y zwierzętá polne z támtąd wyszli y zućiekali.
11. Y stánie Jeruzálem ná kupę/ y ku mieszkániu smokom/ także y miástá Judzkie obrocę w spustoszenie ták iż w nich żaden mieszkáć nie będzie.
12. Ten ktory mądry máż iest/ zrozumie to/ á ten do ktorego vstá Páńskie mowiły oznáymi to/ Przecz ziemiá ták zginęłá/ á iest ták spustoszona iáko pustyniá przez ktorą żaden nieprzechodźi.
13. A Pan rzekł/ Iż opuśćilizakon moy ktory położył przed nimi/ á niesłuchali głosu moiego/ á nie chodźili zá nim.
14 Ale odeszli zá myślámi sercá swe

go/y za Báálmi czego sie náuczyli od oycow swych.

15 A dla tego Pan zastępow Bog Izráelski tak mowi/Oto ia nákarmie piolynem lud then/ á dam im wodę z żołćia.

† Niżey 25. v. 15.

16. Y rosproszę ie miedzy pogány/ ktorych áni oni/ áni oycowie ich ználi/ y posle zá nimi miecz/ áż ich prawie dokonam.

17. Tak mowi Pan zastępow/ Obaczaycie tho z pilnośćia/ á zwolaycie nárzekáiące áby przyszli/ y poslicie po niewiásty ćwiczone w thym aby sie zbieżały.

18. Niech sie pospieszą/ á niech podniosą nád námi nárzekánie/ áby oczy násze wypuszczáły łzy/ á powieki násze oplywáły woda.

19. Abowiem głos nárzekánia słyszan iest z Syonu/O iáko iestechmy spustoszeni y bárzo pohánbieni/ ták iżechmy opuścić musieli ziemie nász/ á mieszkánia násze wymiotały nas precz z siebie.

20 A przetoż wy niewiásty słuchayćie słowá Páńskiego/ á vszy wásze niech przyimą wyrok iego/ Vczćie płákáć corki wásze/ á káżda z was bliźniey swey nárzekáć.

21. Oto śmierć wdárłá sie okny nászemi/ oná weszłá w pálace násze ku wykorzenieniu dźiatek po vlicách/ á młodzieńcow w przecznicách.

22 Ták mowi Pan/Mow/Beda pádáć trupi ludu thego iáko łáyná po polu/ á iáko snopy zá żeńcmi ktho/rych żaden nie zbiera.

1. Kor. 1. v. 26. 2. Kor. 10. v. 17.

23 Pan tak mowi/Mądry niech sie nie chlubi z mądrośći swoiey/ á mocny niech sie nie chelpi w mocy swoiey/ y bogacz niech sie nie podnosi w bogáctwach swoich.

24 Ale ten ktory sie chlubi/ niechay że sie tylko w tym chlubi że mie pozná y zrozumiał/to iest/ żem ia iest Pan/ktory czynie miłosierdźie/ sád y sprawiedliwość ná ziemi: Abowiem w tym ia sobie rostoszuie/ mowi Pan.

25 Oto dni przyda/ mowi Pan/ á náwiedzę káżdego obrzezańcá y nie obrzezáńcá.

26 Egiptcyany/Jude/Idumeyczyki/ syny Ammony Moábczyki y wszythki ktorzy mieszkáia ná kray swiátá w pustyniách: Abowiem wszyscy pogáni nosza nie obrzezkę/á wszytek lud Izráelski nie obrzezan iest w sercu.

Kapit. 10.

1. Nápomina Zydy áby sie nie oglądali ná obyczáie narodow inych á iżby sie ich niebali. 3. Náśmiewa sie z nikczemności bálwanow/á wywyższa moc Bożą. 17. Opowieda zburzenie Káldeyczykow. 19. Vskarża sie nád skażeniem Jeruzálem ktore przegladat. 21. Zli Pasterze są przyczyną vpadku ludowi. 23. Bog sam iest ktory spráwuie droge człowieczą. 24. Żąda Prorok ná sie karánia iedno znosnego. 25. Modli sie przećiw przećiwnikom kościoła.

1. Y z domu Izráelskiego słuchaycie słowá ktthore wydał Pan przećiw wam.

2. Pan tak mowi/Nie vczćie sie drog Pogańskich á nieboycie sie známion niebieskich ták iáko sie ich pogáni boia.

3. Abowiem vstawy ludzkie są prożność/*Bo rzemiesnik wyciosawszy drzewo w lesie toporem robotá rąk swoich. * Mądr. 13. v. 11.

4. Ochędożą ie złotem y srebrem/ y przybiie ie gozdźmi y młotem tak iż sie nie ruszy.

5. Sthoia prosto iáko Palmá/ á wżdy nic nie mowia/Nosza ie bo chodźić nie moga: A przetoż nie boycie sie ich/gdyż nic złego áni też nic dobrego vczynić nie moga. * Bárú. 6. v. 70.

6. *O Panie żaden tobie podobnym nie iest/tys iest wielki á imie twoie wielkie iest w możności.

7. O Krolu narodow ktoż sie nie vlęknie ciebie? abowiem twoiá iesth wielmożność miedzy wszemi mędrcy pogáńskiemi/ y we wszytkich krolestwách ich żaden nie iest podobny tobie.

8. Záiste w tym iednym tylko z głupieli y poszaleli/ iż drewno iesth im náuká prożności.

9. Srebro wybreytowáne przynoszą z Tarsys/ á złoto z Ofáz ku robocie rzemieśnikowi/y w ręku złotniczych bywa wyrobione/vbior ich iest iedwabny y szarlatny á wszytko to iest spráwá mędrkow.

10 Ale Pan iesth Bog prawdźiwy/ Bog żywy/ y Krol wieczny/ Zádrżyzie/

drży ziemiá od gniewu iego/á naro
dowie nie beda mogli strzymáć pope
dliwości iego.
A Wy ták im powiećie/ Bogowie ktorzy nie stworzyli niebá y ziemie/oni pogina z ziemie y pod niebem.
t On ktory vczynił ziemie moca swoia/á ktory rozrzadził okrag swiatá mądrością swoią/ y rościągnął niebá rostropnością swoią.
Ktory głosem swym grzmiąc zbiera wielkość wod ná powietrzu/á podnosi mgły z kończyn ziemie/ ″ á błyskawice obráca w dżdże/ y wzbudza wiátry z mieysc skrytych.
Wszelki człowiek zgłupieie w[B] v mieietności/ każdy złotnik záwsty dzi sie zá strugalke/ábowiem bałwany ich lite sa mátáctwo/á nie máss w nich duchá.
Są rzeczy prożne/á sprawá fałesz na/pogina czásu náwiedzenia ich.
Dział Jakobow nie iest podobny im/ábowiem iest sthworzyćiel wszech rzeczy/á Izráel iesth roszczka dziedzictwá iego/á imie iego iest Pan zastępow.
C Ty ktory mieszkass ná mieyscách obronnych znieś wszytki twe [D] towáry z ziemie.
Abowiem ták mowi Pan/Oto teraz iáko z proce wyciskam mieszkáiące ná ziemi/y bede ie trestał [E] według złości ich.
F Biádá mnie dla vpadku mego/ y dla rány bolesći pełney: Y myslitem Záiste to moia niemoc/á musze ia cierpieć.
G Namiot moy zborzony iest/wszytki powrozy moie potárgáne są/ synowie moi wyszli odemnie y niemáss ich/ Żadny nie iest ktoryby mial rozbić namiot moy/á podnieść popony moie.
Abowiem [H] pásterze oszaleni są y nie szukáią Páná/ á dla tegoż sie głupie spráwowáli/á wszytká trzodá pástwiská ich rosproszona iest.
Oto głos huku ktory idzie z wielkim wzruszeniem od ziemie Północney/ábi obrocił miásta Judskie w spustoszenie/á ku mieszkániu smokom.
Znam to Páníe [I] iż drogá człowiecza nie iest iego/á nie iest to rzecz człowiecza ábi mial chodzić gdzie chce/ y spráwowáć postępki swe.
24 ℞ O Panie skarz mie/iedno tylko zmiárá á nie w gniewie twoim/ á by mie snadź wniwecz nie obrocił.
25 Wyley popędliwość twoie ná pogány ktorzy cie nie poznali y ná narody ty ktore imienia twego nie wzywáły/ ábowiem pożarli Jakobá y pochłáneli go/wytrawili go á spustoszyli mieszkánie iego.

℞ psal.6.v.1. y.38.v 1.
* psal.79.v.6.

Rozdział. II.

1. Przywodzi ná pámięć Żydom przymierze ktore byt Pan postánowił z nimi gdy ie wywodził z Egiptu. 8. Vkázuie ich odporność y krnabrność. 11. Groźi im dla złości ich. 14. Zakázuie Pan aby sie nie modlił zá nimi. 17. Chwali dobrotliwość Pańską ktory swych nie zaniechawa acz są w niebespieczeństwách postánowieni. 19. Vkázuie złość nieprzyiaciół swych/y cierpliwość ktorey vżywał przeciwko iem. 21. Prorokuie przeciw mieszczánom Anatotskim.

1. SLowo ktore bylo podáne od Páná do Jeremiászá w then sposob.
2. Słuchayćie słow tego przymierza/abyśćie mowili do ludu Judskiego y do mieszczan Jerozolimskich.
3. A mow do nich/Ták mowi Pan Bog Izraelski/ Przeklęty człowiek ktory słuchać nie będzie słow przymierza tego.
4. Ktorem ia przykazał oycom wászym/dniá onego gdym ie wywiodł z ziemie Egiptskiey z pieca żelázne go/mowiąc/Słuchayćie głosu moiego/ á spráwuyćie sie wedle wszytkiego com roskazał wam/y będźiećie ludem moim/á ia będę Bogiem wászym.
5. Abych vtwierdził przysięgę ktoram zaprzysiągł oycom wászym/dáć im ziemie oplywaiącą mlekiem y miodem/iáko sie to dziś okázuie/ A odpowiedziałem temi słowy: Niech ták będzie Pánie.
6. Tedy Pan rzekł do mnie/obwoływáy wszytki ty słowá we wszytkich miástach Judskich/y po wszytkich vlicach Jerozolimskich mowiąc: Słuchayćie słow przymierza tego/á czyńćie iem dosyć.
7. Abowiem oświádczyłē sie oycom wászym dniá onego w ktory wywiodlem ie

dlem ie z ziemie Egipthskiey aż do dniá tego/rstáwicznie odwodzacy napominaiacy mowiac/ Słuchay 19.
ćie głosu moiego.

8. Ale oni niechćieli go słuchać/áni przychylili vszu swych/owszem káż dy szedł zá rada serca swego złego/ Y przepuścilem ná nie wszytki słowá przymierza tego ktorem roskazał á/ by ie pełnili/ále oni temu nie czynili 20
doſyć.

9. Y rzekł Pan do mnie/ Zprzysiężenie iest miedzy mężmi Judskiemi/ y miedzy mieszkány Jerozolimskiemi

10 Obrocili sie ku złościam oycow swo 21.
ich /ktorzy słuchać nie chćieli słow moich/ á dla thegoż naśladowali i/ nych Bogow y służyli im / Dom Izraelski y dom Judski złamali przy/ mierze ktorem był postanowił z oycy 22
ich.

11. A dla tegoż tak mowi Pan/Oto posle ná nie nieszczęście z ktorego nie wybrna/á wołać ku mnie beda lecz 23
ich nie wysłucham.

12. Miásta Judskie y mieszkánie Jerozolimscy odeyda/a beda wołać do Bogow ktorym kadzidła kurzyli/ ále ći ich nie wybáwia czásu vćisnienia ich.

* Wyżśey.2.v.28. 13. *Abowiem o Judá tak wieles miá ło Bogow ile miast/także y ty Jeruzálem obrzydliwches ołtarzow ná stáwiało podług liczby vlic twych/ołtarzow ku kadzeniu Báálowi.

† Niżey.14.v.11. 14 †Ty tedy nie módl sie za ludem tym/á nie wźiáday sięzá niemi/á/ ni proś od nich/bo nie wysłucham 1.
ná ten czás gdy do mnie zawołaią w vćisnieniu swoim.

A Pan tak názywá Jeremiaśá swoim miłym/gdyż żydowie tákie obrzydoto śći czynili.
B To iest/ku służbie Báálowey.

A Czemuż by tedy miły moy mieszkáć miał w domu moim gdy czynia thák wiele obrzydliwości? A mięso 15.
domu świętego odmięsione iest precz od B niego/ á gdy złe czynia ieszcze kochaia sie z tego.

16. Pan był wezwał imie twoie oliwą gáleźistą/piękną/rodzayną/y wdzięczną/ále z wielkim szumem zapalił sie ogień ná niey/y gałęzi iey połamáne są. 2.

17. Abowiem Pan zastępow ktory wszczepił ćie/wyrzekł wszytko złe przećiw tobie/dla złości domu Izráelskiego y domu Judskiego/ktora náśwe złe czynili ku rozgniewaniu mnie kádząc Báálowi.

18. Ty tedy Pánie oznaymiłeś mi to 4.
y poznałem/ich C spráwy otworzyłeś mi.

Alem był iáko báran y woł ktore wiodą na rzeź/niewiedzac iż oni rá dy swe zmyślali przećiw mnie mowiac/Popsuymy chleb iego D truciźną/á wykorzeńmy go z ziemie żywiących/áby wiecey nie zostáła pámiątká imienia iego.

Ale o Pánie zastępow ktoryś iest spráwiedliwy sędzia/á doświádczász wnętrznośći y serca/niech widzę pomstę twą nád niemi/abowiem tobie oznaymił doległość moię

A dla tego tak mowi Pan do ludu w Anáthoth/ktorzy czyhaią ná twoie zdrowie/á mowią/Nie Prorokuy wiecey do nas w imię Pańskie nie chcesz li vmrzeć z nászych rąk

A przetoż Pan zastępow tak mowi: Oto náwiedzę ie/młodzieńcy pomrą od mieczá/á synowie y corki ich głodem wykorzenieni beda.

A żaden z nich nie zostánie/ábowiem wszytko złe przywiodę ná ludzi w Anátot w roku náwiedzenia ich.

C To iest/rad o mnie ią mu chćieli.

D W dyskursie o drzewie ktore sie rozmnoży woc iákiego ná iadem pámiątkę nego.
// 1. Sám. 16. v. 1. Krom. 25. v. 1. Mżey. 17. v. 12. y. 20. v. 12. Psał. 7. v. 16. y. 26. v. 6.

Rozdział. 12.

1. Prorok ziętt iest podziwieniem gdy widźi niepobożnych szczęśliwe powodzenie ná tym świecie. 3. Zgorzeczy im y vskarża sie ná ludzkie złości. 5. Pan opowieda iego ćiężkie trapienie ktore miał vćierpieć w Jeruzalem. 7. Przepowieda odrzucenie Żydow y skażenie Jeruzalem. 14 Proroku.e o wybáwieniu y przywroceniu ich.



1. Anie ieśli powiodę spor z toba tedy ty zostánieś spráwiedliwy/ Alewszákoż o sądziech thwych

z toba mowić bede/ *Czemu sie tak fortuna drogi niepobożnych: y tak ná wszem spokoynie żywa ktozy sie zdradliwie obchodzą?

Wszczepiłeś ie y roskorzenili sie/ vrosli y owoc swoy wydali/A iesteś blisko vstam ich/á wszákoż daleki iesteś od serc ich.

Ale ty Panie poznałeś mie/Widźiałeś mie y doświadczyłeś serca mego przećiw sobie/Wleczże ie iáko owce ku zabićiu/á zgotuy ie ná dzień zárzezánia.

B Y długoż będzie nárzekáć ziemiá

* Job.21.v.7. Habá.1.v.3.

A To iest/mało czestko ie wspo náia.

B Jákoby rzekł/ długoś dopuścił być źle mi ney dla złości ich/ták iż ćię ni pracy w mieszkáć mi

á vſchnie trawá ná wſzythkich po//
lách dla złoſći mieſzkáiacych ná niey/
Zwierzetá y ptáſtwo z támtad zgi//
nęło/ábowiem mowili/ Nie myſlić 16.
Pan o náſzym dokończeniu.

5. B Jeſliś biežał z pieſzemi á vſtałeś
przy nich/iákoż ſie maſz przyłączyć do
ieźdnych: Jeſliś mniemał żeś miał
być beſpiecznym w ziemi ſpokoyney/
coż vczyniſz w záburzeniu Jorda// 17.
nu:

6. Abowiem też bráćia twoi y dom
oycá twego złośćiwie ſie záchowáli
przećiw tobie/á wołáli wielkim gło
ſem zá toba/Ale im nie wierz cho//
ćiażby z toba co dobrego mowili.

7. C Opuśćiłem dom moy/ odbieżá//
łem dźiedźictwá mego/podałem to
wſzytko co duſza moiá iedynie vmi//
łowálá w rece nieprzyiaćioł iego.

8. Dźiedźictwo moie ſtáło ſie iáko
lew ná puſzczy/wypuſćiło ryk ſwoy
D przećiw mnie/ y przetom go niena
widźiał.

9. E Izali dźiedźictwo moie będźie iá
ko pthaſzek pſtry: záli nie ogárnęło
go wſzędy ptáſthwo w około mo//
wiąc/Przyidźćie/á zgromadźćie ſie
wſzytki zwierzetá polne/zbierzćie ſie
ku pożárćiu iego.

10 Wiele F páſthyrzow popſowáli
winnicę moię/podeptáli dźiał moy
vczynili dźiał moy wdźięczny iáko
11. puſtynia ſpuſtoſzała.

Vczynili ią ſpuſthoſzoną/á oná
ſpuſtoſzona płákáłá ku mnie/á ták w
ſzytká ziemiá ieſt poborzoną dla te//
go iż żaden nie ieſt ktoremuby ſie to
12. ſercá tknęło.

Przyſzli ſkażce ziemie ná wſzytki
mieyſcá wyſokie kthore ſą w puſty//
niách/ábowiem miecz Páński poż//
rze wſzytko od iednego końcá ziemie
aż do drugiego/á pokoiu niemáſz
wſzelkiemu ciáłu.

13. Siali zboża/á będą żáć ćiernia/
otrzymáli dźiedźictwo ále im pożyt
ku nieprzyniosło/ Wy będźiećie zá//
ſrománi zá pożytki ſwoie dla popę//
dliwośći gniewu Páńſkiego.

14 Pan ták mowi przećiw wſzytkim
moim G ſąſiádom naigorſzym ktorzy
ſie dotykáią dźiedźictwá mego kto//
rem dał w dźiedźictwo ludowi me//
mu Izráelſkiemu/Oto wyplewę ie
z ziemie ſwoiey/ y wythárgam dom
Judſki z pośrodich.

15. A gdy H ie wyplewę vblagam ſie
y zmiluie ſie nád nimi/á przywiodę
káżdego z nich do dźiedźictwa ſwe//
go/ y do ziemie ſwoiey.

16. A ieſliż ſie przyda iż ſie náucza
drog ludu moiego/á iż będą przyſię//
gáć przez imie moie/ tho ieſt żywie
Pan/ták iáko náuczyli lud moy przy
ſiegáć przez Báálá tedy będą pobu//
dowani w pośrodku ludu moiego.

17. Ale ieſli poſłuſzni nie będą táko//
wy narod wykorzenię y wytrácę/
mowi Pan.

Kapit. 13.

1. Prorokuie o ſkażeniu Zydow. 11. Vká
zuie dla czego obrał był Pan ſobie Zydy/
y przeć ie odrzućił. 16. Nápomina ie á
by vprzedzáli pokutowániem gniew Páń
ſki. 18. Pobudza Krolá y Krolowę ku v
pokorzeniu. 20. Opowieda przyśćie Kál
deyczykow y Aſsyryánow. 22. y 24. Vká
zuie iáko Zydowie pokárámi ſą za ſwe zło
ści. 23. Náucza iáko ieſt rzecz ſzkodliwa
przyzwyczáiáć ſie złościam.

1. Anthák rzekł do mnie/Idź á kup ſobie pás lniány/á opáſz go ná biodrá ſwoie/ á nie bę//
dźieſz go kłádł do wody.

2. Kupiłem tedy pás według roſká
zánia Páńſkiego/y opáſałem go ná
biodrá ſwoie.

3. A ſłowo Páńſkie ſtáło ſie do mnie
powtore/w ten ſpoſob.

4. Weźmi pás ktorys kupił kthory
ieſt ná biodrách twych/ á wſtawſzy
idź do Eufrátes rzeki/y ſkryy go tám
w máclochu w ſkále.

5. Y odſzedłem/á ſkrylem gi w Eu//
frátes rzece iáko mi Pan roſkázał.

6. Y przydało ſie po wielu dni Pan
rzekł do mnie/Wſtań á idź do Eu//
frátes rzeki/ á weźmi z támtąd pás
ktorymći tám ſkryć kazał.

7. Szedłem tedy do Eufrátes rze//
ki/ á wykopałem y wźiąłem pás z
mieyſcá onego gdźiem gi był ſkrył/á
oto pás zbutwiał/ták iż ſie niczemu
nie godźił.

8. A ſłowo Páńſkie ſtáło ſie do mnie
w ten ſpoſob.

9. Pan ták mowi/ Ták ſprawie iż
zbutwieie pychá Judſka/ y zbytnia
hárdość Jeruzálem.

10 Abowiem lud ten nagorſzy ieſth
ktory ſie zbrania ſłuchać ſłow mo//
ich/ále chodźi w zátwárdzeniu ſer//
ca ſwe//

cá swego: Bo chodzą zá Bogi cudze
mi áby im służyli y chwalili ie. Bę// 22
da tedy iáko ten pás/ ktory ninacz
nie iest pożyteczny.

11. Abowiem iáko pás przystharwa
do biodr człowieczych/ thakem ia
był przyiął ku sobie wszytek dom Iz 23
raelski/ y wszytek dom Judski mowi
Pan/ áby byli ludem moim/ imie//
niem moim/ ku czći y chwale moiey/
Ale coż gdy niepostuszni byli.

12. Rzeczesz tedy do nich słowo oto// 24
to. Ták mowi Pan Bog Izraelski/
Wszelka [A] flasza bedzie napełnio//
ná winem. A rzekną do ciebie/ Izaż 25
nie wiemy ze káżda flasza bedzie ná
pełniona winem?

13. Alezzeczesz do nich/ Ták mowi
Pan/ Otho opilsthwem nápełnie 26
wszytki mieszkaiące ziemie tey/ y kro
le potomki Dawidowe kthorzy sie//
dzą ná stolicy iego/ Kapłány y Pro
roki/ y wszytki mieszczany Jerozo//
limskie.

14 Y bede ie tracał iednego o drugie
go/ oyce y syny społu/ mowi Pan.
Nie przepuszczę/ nie pofolgnie/ áni
sie zmilnie ábych ich pokazić niemiał

15. Słuchayćie á poymuyćie vszymá/
Niepodnoście sie/ boc Pan mowi.

16. Dayćie chwałe Pánu Bogu ná//
szemu pierwey niż [B] ciemności przy
da/ á pierwey niż sie potkna nogi wá
sze ná gorách ciemnych/ [C] Czekać be
dzieście świátłości/ á on ia vczyni
iáko cieniem śmierći y mgłą.

17. Bo ieśliż tego słuchać niebedzie//
cie/* dusza moiá rozpłácze sie ná mie
scu skrytym dla pychy wászey/ á rze// 1.
wno płácząc oko moie oplynie obfi
tością łez/ iż trzodá Páńska poima
na iest.

[D] Mowże tedy [D] Krolowi y Kro// 18.
lowey/ Upokorzcie sie/ á vsiadźcie ná
ziemi: ábowiem wászá można ko// 2.
roná spádnie z głowy wászey.

[E] Miásta od [E] Południá pozámyká 19.
ne są/ á żadnego nie mász ktoby ie o//
tworzył/ wszytek lud Judy przenie// 3.
sion iest/ á przeniesion iest zgołá.

Podnieście oczy wasze/ á ogla// 20
daytie ty kthorzy idą [F] od pułnocy/
Gdzie iest trzodá twoiá kthorás ći
zwierzono/ y bydłá twoie sławne.

Coż rzeczesz gdy bedziesz náwie// 4.
dzonem? Abowiem [G] nauczyłes ich
przećiw sobie iż są Książęty nad gło
wą twoią/ Izali cie nie ogarną bo//

A Przez sláße rozu
mie Zydy/ á przez
wino szaleństwo/
Jákoby rzekł/ Jż o
ni są ták zepsowá//
nemi/ á przeto: też
zá swoie sprosno//
ści mieli być wßelá
kiem vtrapieniem
nápełnieni.

B To iest/ ścisk y vs
trapienie kthore
przyidź ma przez
Bábilończyki.

C Jákoby rzekł/ V
cieczćie sie do E
gipcyánow/ ále to
bedzie śmierć y zgi
nienie wáße.
* Lament. 3. v. 2.
y. 16.

D To iest/ Joáchi
mowi y mátce ie
go.

E To iest/ Krole
stwo żydowskie kto
re leży ná Połud
nie od Káldeyczy
kow.

F To iest/ z Bábilo
niey Nábuchodo
nozor y woyská ie
ią ták thy stowá są ku
Krolowi y mátce
iego.

G To mowi/ iż Je
chás poddał sie byt
Krolowi Assyriy
skiemu iáko hołdo
wnik/ áby go rátó
wał przećiw Kro
lowi Syriyskiemu

leści iáko niewiáste rodzącą.

A ieśliż rzeczesz w sercu swoim/ 22
Czemuż to przypádło ná mię? Dla
wielkości nieprawości twoiey/ pod
winiony iest [H] podołek twoy/ á od//
kryte nogi twe áż po kostki.

Murzyn możeli odmienić skore 23
swoie? á Lámpárt pstrociny swoie?
Wy thákże możecie li dobrze czynić/
gdyście sie przyzwyczáili źle dźiá//
łáć?

A dla thego rozstrzasne ie iáko 24
ścierń ktora prędko leći od wiátru z
pustynie.

Toć będzie dźiał twoy/ á część 25
pomiáru thwego odemnie/ mowi
Pan/ przeto iżeście wy zápomnieli
mnie/ á dufaliście w kłamstwie.

[I] A dla tegom ia też podwinął po// 26
dołek twoy áż ná twarz twoię/ ták
iż była odkryta sromotá twoiá.

[K] Cudzołostwá twoie/ porzą//nie 27
twoie/ y złość wszeteczeństwá twe
iest nád págorki y ná polach widźia
łem obrzydliwości twoie. Biadáż
tobie Jerúzalem/ Jzaż nie będźiesz
pothym oczyścioná? A kiedyż wżdy
to będzie?

H Rozumie wo
słowiech po
obłudność/
miáła być na
mą ołtárzá.

I Jáko wyżej
były/ też też
iáwne też
stwá twoie
ku twemu po
dwáłstwu.

K To iest/ bál

Kapit. 14.

1. Przepowieda nieznośny głod/ y niedo// 7. Prosi zá niepráwościámi lu// 11. Pan iemu zákázuie áby sie nie mo// 17. Fuka Proroki kthorzy// 20. Przy// Páná o
státhek pożywienia ktory miał być w Je// du. dźi zá ludem. prokuią w imię iego. 18. Gnáy mu ie nie// wybáwienie ludu.
ruzálem. prawości Zydowskie.

Słowo páń// 1.
skie ktore było
podáne Jere//
miászowi/ o [A]
czásie drogos//
ći.

Judská ziemiá 2.
płákałá/ á [B] brany ieyz obálały sie/ y
rozżalily sie poległszy ná ziemi/ [C] wo
łánie Jerozolimy podniesione iest.

Możnieyszy ich posłáli mnieysze 3.
swe do wod/ przyszli do cystern/ á
tám nie náleźli wody/ y wrócili sie z
prożnym swym naczyniem/ á zákło
potali sie y zá frasowáli/ y [C] przykry
li głowy swoie.

Dla tego iż ziemiá była spuszczo// 4.
ná/ ábowiem dżdżu ná niey nie by//
ło/ Oracze sie zátroskáli/ y przykry
li głowy swoie.

A Zbo o ciáłe
chości iż ktorey
chodźi niewrodz
áż tád drogości
wności y głod
to miáło być ru
przyśćiem Bo
leniczykow.
B To iest/ Sedo
wie y stráwcy.

C To iest/ ná zie
fromcy y pod
ziemia.

Abowiem

5. Abowiem też y láni porzucilá lá niatko swoie ná polu / á opuścilá ie przeto iż trawy mie było.
6. Y oslowie dzicy mieszkáli ná mieyscách wysokich / chwytháiac wiátru iako smokowie / vstály oczy ich iż nie było trawy.
7. O Pánie iesli niepráwości násze swiádczyć beda ná nas / vczyń dla imienia thwego: boć wielkie są odporności nászе y zgrzeszylichmy przeciw tobie.
8. Thy ktory iestes oczekawániem Izráelskim y zbáwicielem iego czásu karánia / Czemuż chcesz być iako [D] przychodzien ná ziemi / á iako podrożnik / ktory ná nocleg zstapi?
9. Czemuż być chcesz iáko maż strwożony / á iáko mocarz ktory wybáwić niemoże? Ale Pánie tys iest w posrzod nas / á ozywamy sie imieniem twoiem / nieopuszczayże nas.
10. Pan mowi temu ludowi / Przeto iż im było milo thulać sie / á nog swych wściągnać nie chcieli / nie podobali sie Panu: Ale teraz rospomni ná ich niepráwości / á náwiedzi grzechy ich.
11. A Pan rzekł do mnie * Niemodl sie zá ludem tym ku dobremu.
12. Gdy poscić beda ia nie wysłucham wołánia ich / á gdy dáry y zápalone ofiáry przyniosą / [E] nie przyime ich / y owszem ie wytrácę mieczem / głodem y powietrzem.
13. † Y rzekłem. Ach Pánie Boże / Oto Prorocy [F] mowia im / Nie oglądacie mieczá á głod nie przyidzie miedzy was: ále wam bedzie dan pokoy pewny ná mieyscu tym.
14. Ale Pan rzekł ku mnie / Prorocy fałszywe rzeczy opowiedáia w imie moie / bom ich nie posłał / ánim im roskazał tego / y nie mowiłem do nich. Lecz wam prorokuią widzenie fáleszne / y wieszdzbe błazeństwá y zwiedzenie serca swego.
15. A dla tegoż otho co mowi Pan / o prorokoch ktorzy prorokuią w imie moie / ktorychem ia nie słał á mowią / Miecz y głod nie postánie w ziemi tey / Prorocy ci mieczem y głodem wytráceni beda.
16. Też y lud ktoremu prorokowáli wyrzucon bedzie ná vlice Jerozolimskie przed głodem y mieczem / á żaden nie bedzie ktoby im pogrzeb spráwił / thák oni sámi iáko y żony ich / synowie y corki ich / á wyleie ná nie nieszczęście ich.
17. Rzeczesz tedy do nich to słowo / * Oczy moie niech wypuszczą łzy w nocy y we dnie / á niech sie nie vspokoią / ábowiem pánna corká ludu moiego / rozborzoná iest poborzeniem wielkiem / y ráná bárzo bolesna.
18. Jesli wynide ná pole / oto są pomordowáni od miecza / á iesli wnide do miástá / oto wywiedli od głodu / ábowiem też prorok y kápłan tuláią sie w krainách nieznáiomych.
19. [G] Odrzuciłesli Jude / Izali duszá twoiá obrzydziłá sobie Syon? Czemużes nas thedy vderzył ták bárzo iż zdrowia nie masz? [g] oczekawálichmy pokoiu / áno nic dobrego nie było / y czásu vleczenia / á oto zátrwożenie.
20. Pánie vznawamy niepráwości nászе y niepráwości oycow nászych / ábowiemechmy zgrzeszyli przeciw tobie.
21. Nie odrzucay nas dla imienia twego / á nie rozmiátuy stolice chwały twoiey / Rospomni á niechciey łámać z námi przymierza twego.
22. Jzali miedzy nikczemnymi bogi pogáńskiemi są ktorzy coby wypuszczali dezdż / á izby spráwili żeby nie bá wielkie kropie puszczały / A zaż nie thy sam Pánie Boże nász? My tedy oczekawamy ciebie / gdyż to wszytko sam sprawuiesz.

[E] Ponieważ ie Bog zákazał modlić sie zá tym ludem / wzruszony zápálczywoscią pyta Pána ieśliż ie iuż odrzucił / á przedsie sie modli zá nimi / widząc iż Pan cżesthokroć po sobie znáć dawa iákoby nas wystuchać nie miał / áby nas tym wiecey zápalał ku modlitwie.

[g] Wyżsey. 8. v. 15.

Capit. 15.

1. Pan vkázuie iáko sie bárzo rozgniewał na Zydy iż żadnym obyczáiem nád nimi sie zmitować nie może. 3. Groźi im czterm sposoby ktoremi ie karáć ma. 6. Vkázuie przyczyne tákowych złych przypádkow. 10. Vskárża sie Prorok iż był przyczyną niezgody gdy czynił dosyć vrzędowi swemu. 11. Opowieda skázenie Jeruzálem y záwiedzienie ludu w niewolą.

1. Pan vczynił domnie rzecz: By thez Moiżesz y Sámuel stáneli przedemna / przedsie bych ia nie miał sercá ku ludowi temu. Wyrzuć ich od oblicza moiego / á niech ida precz.
2. A ieślicby rzekli / Gdzież mamy iść

* Záchá. 11. v. 9.

Powiedz im/Ták mowi Pan/*Ci ktorzy sa náznáżeni ná śmierć/niech ida ná śmierć/ á ći co pod miecz/ niech ida pod miecz/á ktorzy wglod niech ida w glod/ á ći co w więzie nie/ niech ida do więzienia.

3. Też ie nawiedze cżterzmi sposoby/ mowi Pan/ Miecżem ku zábićiu/y psy ku tárgániu/y ptháki powietrznemi/y żwierzety ziemskiemi ku pożyrániu y rozwloczeniu.

4. Y rospłosze ie po wszytkich krolestwach ziemie †A dla Mánáseśá syná Ezechiaszá Krolá Judskiego/ dla onych rzeczy kthore on pobroił w Jeruzálem.

† 2. Krol. 21. v. 11.
A Lud ten nie tylko karan iest dla złości Mánásseso wey/ ále iż sie thez chwycili złości ie".

5. O Jeruzálem/y ktoż sie nád toba zmiłuie? abo kto sie rozlituie ćiebie? ábo ktho poydzie modlić sie zá toba o twoy pokoy?

6. Tyś opuścilo mie/mowi Pan/á odeszłoś ná zad/ á dla tegoż ia wyćiągnę nád toba rekę swoie y wytrácę ćie/ Spracowalem sie ták ći wiele folguiąc.

B To iest po miásthách pogránicznych mimo ktore byto weście do ziemie iáko przez brany.

7. Rozwiałem ćie łopata po bránach B wszey ziemie/ osirocilem/ y zgubilem lud moy/ á wszákoż nie nawrocili sie od drog swoich.

C To iest/ osierocińá ta po zábitych dźiatecżkách swoich.

8. Jam tho sprawił że było wdow wiecey niż piasku morskiego/ przywiodłem názgromádzenie młodzieńcow skażce w sámo południe/ Dopuscilem pretki vpádek ná miástho y strach.

D To iest/ pokoy y szczescie obrocilosie iey w żałość y w vtrapienie.

// Amos. 8. v. 9.

9. Ona ktora siedmioro dźieći vrodźiłá C wysiliła sie/ w bolesći vstáła dusza iey/ D Słońce iey zászło ieszcże dobrze we dnie/ oná záwstydzoná iest y zesromocona: Y dam ty ktorzy pozostáną pod miecz nieprzyiacielom ich/ mowi Pan.

E Márzeńá Prorok iż sie w ták nieszczesny czás vrodźił.

10. E Biádá mnie mátko moiá/ przecz żeś mie vrodźiłá mężá swarus y mężá niezgody ze wszytka ziemia? F Nie dawałem ná lichwe/ ánim też vżadnego borgował/ á wżdy mi wszyscy złorzecza.

F Thy słowá dla tego mowi iż záwżdy z lichwy rosła zwády y swary.

11. A Pan odpowiedźiał/ Záprawde ostátki twoie obroca sie ku dobremu/ á przywiode tobie G nieprzyiacielá cżásu trapienia y cżásu vcisnienia.

G To sie może rozumieć o ludu ktory czásu vtrapienia swego poznał wiernosć Jeremiaszowe/ y stuchał rády iego/ ábo o Nábuzárdánie Nethmánie woyská Babilońskiego ktorý dał ná wolą Jeremiaszowi ieślizby chćiał ábo z ludem idź w poimánie ábo iżby w ziemi został.

H Jákoby rzekł/ gdym ia ćiebie vczynił żelaznym izali tobie kto zá szkodźić może.

12. H Jzali żelázo zetrze żelázo I z puł nocy/ y miedź?

I To iest/ natwárdsze żelázo ktore przynoszą z kráiow puł nocnych.

13. Dam tedy w rozerwánie bogácztwá twe y skárby twe/ iż ich żadnym odkupem niedostánieśz/ á tho dla wszytkich grzechow twoich/ ktore sa po wszytkich gránicách twoich.

14. K Wypędze ćie do nieprzyiaćiół twoich do ziemie kthoreś nieznał ábowiem ogień zápalony w gniewie moim nád wámi sie rospali.

K w 5. Mo. 32. Rzym. 10. v. 19.

15. O Páńie ty sam znasz/ Rozpomni sie ná mie/á nawiedz mie/y pomśći sie zá mie nád nieprzyiaćioły moiemi. Niezáwłocz mie w długim ocżekawániu popędliwośći twoiey/ wiedz żeć dla ćiebie podey muie pohánbienie.

16. Powieści thwoie ználazłem y karmiłem K sie iemi/ á słowo twoie było weselem y rádośćia sercá mego/ ábowiemem sie ozywał imieniem twoim Páńie Boże zastępow.

K Tákem był dźiecżen słowu ich iáko cżłowiek głodny gdy y mu dostánie.

17. Nie siedźiałem w rádźie naśmiewcow/ ánim sie kochał w nich/ Y owszemem sam siedźiał pod ręka twoia/ dla tego iżeś mie nápełnił srogośćia.

18. * Czemuż żal moy stał sie wieczny? á ráná moiá nie vleczona? ábowiem sie oná wzbrania leczenia/ L Stałeś sie mnie nie pewnym iáko niepewne wody.

* Liiey. 30. v. 12.

L Tho mowi mu niepryiaćiel przed oczy wrzuca/ cżtiąc iákoby w tym był omylon. M To iest/ bluźnierstwu Páńskiemu mi słuszył. N To iest iesli mi drym bedźiesz.

19. A dla tegoż mowi Pan/ Jesli sie nawrocisz nawroce ćie do siebie/ M y stánieśz przedemna: á ieślis ty rzecz kosztowna N rozeznasz od nikczemney/ stánieśz sie iáko vstá moie/ oni sie obroca k tobie/ ale sie ty nieobrácay do nich.

20. Y dam ćie ludowi temu iáko mieźiany mur obronny/ beda walczyć przeciw thobie/ á wszákoż nie przemoga/ gdyżem ia z toba iest ábych zá chował ćiebie/ á wyrwał ćiebie/ mowi Pan.

21. Y wyrwe ćie z rąk ludźi złośći/ wych y odkupie ć z rąk okrutnikow.

Rozdźiał. 16.

1. Pan Jeremiaszowi broni poiąć żony y dźiathek rozrádzać/ vkázuiąc mu iákie przyść miáły ktopoty ná Zydowstwo. 5. Po dobieństwem mu to vkázuie/ gdy mu zákázuie wchodźić do domu płáczu/ y do domu wesela. 10. Roskázuie mu áby opowiedał ludowi przecz gi Pan karze. 14. Obiecuie ludowi iż sie z Bábilońskiego zágnánia wrocić ma po tym karániu ktore dopuścit zá złośći iego. 19. Prorokuie o náwrocenin pogánow.

Ták do

1. AK do mnie PAN vczynił rzecz mowiąc.
2. Nie poymuy żony / áni będziesz mieć ſynow y corek tu
3. nátym mieſcu.
Abowiem thák mowi Pan o ſyniech y o corkach ktore ſie ná tym mieſcu zrodzą / y o mátkách ich ktore rodzić beda / y o oycoch ktorzy ie rozrodzą w tey ziemi.
4. Pomrą wrzody záráźliwemi / nie beda ich płákáć / áni im pogrzebow beda ſpráwowáć / y beda leżeć ná wierzchu ziemie iáko ná gnoiu / y beda wytráceni głodem y mieczem / á trupy ich ſtáną ſie pokármem ptákom powietrznym / y zwierzetham ziemſkiem.
5. Abowiem ták mowi Pan / Nie wchodź do domu płáczu ábyś tám płákał / áni cie to niechay ruſza: ábowiem ia odiął pokoy moy od ludu tego / mowi Pan / tákże y miłoſierdzie y litości.
6. Y zemrą wielcy y máli w ziemi tey / nie beda pogrzebieni á żadne° płáczu nad nimi nie bedzie / áni ſie żaden potwarzy zaſtrobie dla nich / y nie bedzie thargał włoſow prześmierć ich.
7. Nie vłomią chlebá zá nieżáluiąc ich / áby miał cieſzyć ieden drugiego po vmárłym / áni ſie beda nápáwáć z cżaſze pocieſzenia po oycu y máthce ſwoiey.
8. Nie wchodź też y do domu bieſiády ábyś thám miał záſieść á z nimi ieść y pić.
9. Abowiem Pan zaſtępow Bog Izráelſki ták mowi / Otho spráwie iż vſtánie od oczu waſzych y zá wáſzych cżáſow głos weſela y głos rádoſći / głos oblubieńcá y głos oblubienice.
10. A gdy opowieſz ludowi themu wſzytki ty ſłowá / á rzekli by do cie / bie * Cżemuż Pan grozi nam wſzythkim thym wielkim nieſzcześćiem Y coż ieſth zá złość naſzá / ábo co ieſth zá naſz grzech ktoregochmy ſie dopuśćili przećiw Pánu Bogu náſzemu?
11. Tedy ty im powieſz / Przetho iż oycowie wáſzy opuśćili mie / mowi Pan / á chodźili zá Bogi cudzemi / y ſłużyli im á chwalili ie / á mnie opuśćili / y zakonu me° nie przeſtrzegali.
12. † Ale wy ieſzcześćie gorzey cżynili niż oycowie waſzy: ábowiem oto káżdy z was chodzi zá wynalaſki ſercá ſwego złego / áby mnie poſłuſznym nie był.
13. Wyrzucę was tedy dla thego z ziemie tey do ziemie iney / ktoreśćie áni wy áni oycowie waſzy nie ználi / á thám ſłużyć bedziećie we dnie y w nocy bogom cudzym / gdyż ia żadnego miłoſierdzia wam nie okáże.
14. A przetoż / * Oto dni przychodzą / mowi Pan / á nie rzekną dáley / Żywie Pan / ktory wywiodł ſyny Izráelſkie z ziemie Egiptſkiey.
15. Ale / Żywie Pan ktory wywiodł ſyny Izráelſkie z ziemie Pułnocney / y ze wſytkich ziem do ktorych ie był wygnał: y przywiodę ie do ziemie ich / ktoram dał oycom ich.
16. Oto ſle do wiele [A] rybithwow / mowi Pan / áby ie łowili / y potym poſle do wiela łowcow áby ich chwythali / z káżdey gory / y z káżdego pagorku / y z máclochu ſkał.
17. Abowiem oczy moie ſą nád wſzytkimi drogámi ich / nie ſą zákryte od oblicza mego / áni złość ich zatáiona ieſt od moich oczu.
18. Ale náprzod oddam dwoiáko zá nieprawośći ich / y zá grzechy ich / iż pomázali ziemie moie trupy obrzydliwośći ſwoiey / y nápełnili dźiedzictwo moie ſmrodliwośćiámi ſwemi.
19. O Pánie tyś ieſt moc y możność moiá / y vćiecżká moiá cżáſu vtrapienia: Pogáńſtwo zbiegły ſie k tobie z końcżyn ziemie / á rzekną / Záprawdę oycowie náſzy dźiedzicżyli w kłamſtwie y w próżności / w ktorych żadnego pożytku nie było.
20. Jzali cżłowiek może ſobie vcżynić bogi / ktorzy nie ſą bogowie?
21. A dla tegoż / Oto im teraz vkażę / á vkaże im rękę moię á mocą moię / y dowiedzą ſie że imie moie ieſt Pan.

* Jerem. 5. v. 19.

[A] Oznáymuie iż chce zebráć wierne do Kośćiołá ſwego / co doſkonale vczynił przez rybiáłwy ſwe Apoſtoły ſwiete.

Kapitu. 17.

1. Vkázuie iáka krnąbrność Żydow byłá ku cżynieniu złe° / á groźi im ſzaleńſtwem. 5. Ten ktory dufa w cżłowieku przeklety ieſt. 7. Ten ktory dufa w pánu błogoſłáwiony ieſt. 9. Serce cżłowiecże ieſt zdradliwe. 10. Pan ſerc doświádcza. 13. Ktorzy opuſzczáią Páná beda pohánbieni. 16. Prorok

widząc odstąpienie Żydowskie/ma pewną nádzieię o powołániu pogánow/á prosi Páná iżby go vmocnił. 20. Postan ieśth do Krolá y do ludu/ áby im opowiedał to co ná nie przyść ma ieśliby chodzili w roskazániu Páńskim/ ábo ieśliby też od niego śię odchylili.

1. Rzech Judski wyrył iest grabszykiem żeláznym/y zá ostrzonem Adámántynem/ wyzyty ná tablicy serca ich/ y ná rogách ołthárzow ich.

2. Tak iż synom iego beda w pámięći A oltarze ich/ y gáie ich/ kthore sa w drzewinie krzewistey y ná pagorkách wysokich.

A Nigdy niezápomnią bałwochwalstwá przodkow swoich kthore oni spráwowáli po gáiach y po gorách.

3. O goro moiá/ná roli thwey podam ku rozerwániu maiethności y skárby thwoie dla grzechu kaplic twoich/ ktorych pełno po wszythkich gránicach twoich.

4. A będziesz pozbáwiona dźiedźictwa twego ktorem dał tobie/ y będźiesz służyć nieprzyiacielom twoim/ w ziemi tey ktoreś nie znała/ dla tego iżeście podżarzyli ogień w popędliwości moiey/ ktory záiśthe ná wieki gorzeć będzie.

5. Pan ták mowi/ Przeklethy maż ktory w człowieku vfa/ á ktory pokłada ciało rámieniem swoim/á od ćiaga serce swe od Páná.

* Niżey 48. v. 6. 6. *Abowiem tákowy stánie sie iáko wrzos ná puszczy/ y nie czuie gdy co dobrego przyidźie/ ale zostháwa ná puszczy w suszy/ w ziemi niepłodney gdźie nikt nie mieszka.

7. Błogosławiony człowiek kthory vfa Pánu á ktorego dufnością iest Pan.

† Psál. 1. v. 3. 8. †Abowiem iest iáko drzewo wsádzone nád wodámi/á ktore korzeni sie w wilgotnym mieyscu/ tak iż gdy susza przyidźie/ nic mu nie zaszkodzi/ á list iego zielony zostánie/ ani sie będźie bać roku suchego/ y nie przestánie czynić owocu.

9. Serce iest zdrádne á przewrotne nád wszytki ine rzeczy: a ktho ie poznáć może?

Sámuel. 16. v. 7. 1. Kor. 28 v. 9. Psálm. 7. v. 10. Ziáwi. 2. v. 23. 10. Ja iestem Pan doświádczáiący serca/ y doznawáiący wnętrznośći; ábych káżdemu oddał wedle drog iego y wedle owocu wynálazków iego.

11. Jáko kuropátwá kthora siedząc ná iáycach cudzych/ tákowy iest ten ktory zbiera bogáctwá niepráwośći: opuści ie w posrodku dni swoich/ á ku końcowi stánie sie głupim.

12. Mieysce swietego domu naszego/ stolica iest chwálebna od początku.

13. O Pánie nádźieio Izráelska wszyscy ktorzy opuszczą ciebie záwstydzeni będą/á odsthępuiący od ćiebie ná ziemi nápisáni będą: ábowiem opuścili zrzodło żywych wod/ tho iest Páná.

14 Pánie vzdrow mię/á będę vzdrowion/ zbáw mię/á będę zbáwion: bo ty iesteś chwałá moiá.

15. Oto oni mowią ku mnie/ Gdźież iesth słowo Páńskie? niech theraz przyidźie.

16. A ták ia nie wtrácałem sie ábych był B pástyrzem po tobie/ ánim żądał dniá vtrapienia/ ty sam wiesz/ gdy to co wyszło z vst moich/ było iáwno przed toba.

B Jáżby ni Jám im nie powiedał cośs ty mnie kazał.

17. Nie bądźże mi thedy strácheм/ bos ty iest mnie nádźieią w dzień vtrapienia.

18. Ktorzy mie prześláduią niech będą pohańbieni/ á ia niech sie nie záwstydam/ Niech sie oni lękáią/ále nie ia: Przywiedź ná nie dzień srogości/ á vcisń ie dwoiákiem vcisnieniem.

19. Pan ták mowi/ Idź á stań proto w bramie synow ludu tego/ tám kędy wchodzą y wychodzą Krolowie/ y we wszytkich brámach Jerozolimskich.

20 Przecześ do nich/ Słuchayćie słowá Páńskiego/ wy Krolowie Judscy/ y wszyscy z Judá/ y wszyscy mieszczánie z Jerużalem ktorzy przechádzacie przez ty brány.

21. Pan thák mowi/ Ostrzegayćie dusz wászych/ a nie noścíe brzemion żadnych w dzień Sábátny: ábyście sie z nimi nie nosili z bram Jeruzálem.

22 Ani wynászayćie żadnego brzemienia z domow swych w dzień Sábátny: áni spráwuyćie roboty żadney/ ále swieććie dzień Szabátu/ iákom roskázał oycom wászym.

23 Ale oni nie słuchali áni nákłonili vchá swego/ owszem zátwárdźili szyie swe/ áby nie słuchali á nie przyimowáli

R. Confer Apoc. 2. Testowa do Kr. P. kię Saiązkię ktory ieſt badaycem myśli ludzkich. w ktorym ieſt pismo każe. Matt. 10. a wiedzę myśli ich &c. 1 Joh 2. ktory kię przekłyna przekleſtwo Oyca. y Oyca mą na &c. 1 Joh. 1.

mowáli karánia.
24 Stánie ſie tedy ieſliż mie poſlucha
cie/mowi Pan/á nie wynieſiecie ża
dnych brzemion przez brany miáſtá
tego w dzień Sabatny/ále bedźiecie
ſwiecić dzień ten/ ábyśćie weń nie
25 poczynali roboty żadney.
Krolowie y Kſiążetha wchodźić
beda w brany miáſtá tego/ ſiedzac
ná ſtolicy Dawidowey/y iezdżąc ná
wożiech y ná koniech oni y Kſiążetá
ich/ mężowie Judſcy y mieſzczánie
Jerozolimſcy. Y beda mieſzkać w
26 mieśćie tym áż ná wieki.
Y zbieżą ſie zmiaſt Judſkich y z o/
kolicznych miaſteczek okolo Jeruzá
lem/ y z ziemie Beniámin/ z pol/ z
gor/ y od południá/ znoſzac ofiáry
zápalone/ y ine ofiáry/ dary/ y kadźi
dlá/ á przyniosą ofiary chwały w
27 dom Pánſki.
Ale ieſliż mnie poſłuſzni nie bę/
dźiecie/ á dniá Sábatu nie poświe
cicie/ á brzemioná nosić bedźiecie/ y
wnidźiecie w brany Jerozolimſkie
w dzień Sábatu/ zápale ogień w
bránach iego/ kthory pożrze pálace
Jerozolimſkie/ á nie bedźie wgaſzo/
ny.

Kapit. 18.

1. Wpodobieńſtwie gárncá y gárnczarzá
vkázuie iż ludzie ſą pod mocą Bożą. 7.
Groſi Zydom / wſzákoż im obiecuie odpu
ſczenie/ ieſliby chcieli przydź ku obaczeniu
12. Vkázuie iáka ieſt odporność Zydowſka
przeciw obiethnicam y pogroſkam Páń
ſkim. 13. Vſkárża ſie ná niewdzięczność
ich. 15. Fáteſzni prorocy zwiedli Zydá á ſtá
li ſie przyczyną vpádu ich. 18. Sprzyſiegá
ią ſie przeciw Jeremiaſzowi. 20. Modli
thwa Jeremiaſzowá przeciwko ludowi y
przeciw fateſznym Prorokom.

1. Słowo kto/ re podáne ieſt Jeremiaſzowi od Páná tym ſpoſobem.
2. Wſthań á idź do domu gárnczarzowego/ á tám vſłyſzyſz
3. słowá moie.
Tedym wſthapił do domu gárn/
czarzowego/ á oto ſprawował ro/
4. bótę ſwoie ná kragu ſwoim.
A gdy naczynie ktore toczył z gli/
ny rękámi ſwoimi zepſowało ſie/ po
wtore vthoczył z niego drugie iáko
ſie mu zdáło.

5. Tedy Pan vczynił do mnie rzecz
ták mowiac.
6. *O domie Izráelſki/ zali nie mo/ * Ezái. 45. v. 9.
ge z toba tákże vczynić iáko oto ten Rzym. 9. v. 20.
gárnczarz/ mowi Pan? Otho iáko
glinà ieſt w ręku v zdunà ták y wy ie
ſtheśćie w ręku moich/ O domie Iz
ráelſki.
7. † Bede wnetże mowił przećiw na † Wyżſey 1. v. 10.
rodowi/ y przećiw krolestwu/ ábych
ie wyrwał/ y połamał/ y popſował.
8. Ale ieſli naród ten náwroći ſie od
złośći ſwoiey przećiw kthoremum
mowił/ rozżaluie ſie też nád karáń
niem kthorem był vmyſlił vczynić
nád nim.
9. Y bede nátychmiaſt mowił o ná/
rodzie onym/ y o krolestwie onym/ á
bych ie pobudował y oſádźił.
10. Ale ieſliż vczyni tho co ſie mnie
nie podoba/ iż głoſu mego nie poſłu
cha/ żal mi bedźie dobrá onego kto
rem nád nim vczynić vmyſlił.
11. Teraz tedy mów do mężow Jud/
ſkich y mieſzkáiacych w Jeruzalem
tymi ſłowy/ Pan ták mowi/ Oto ia
zmyſlam ná was nieſzczęśćie/ j myſle
coś przećiw wam/ * Náwroćcież * Niżey 25. v. 5. y
ſie tedy teraz káżdy od ſwey złey dro 35. v. 15.
gi/ á poprawuycie drog waſzych y Jonaſz. 3. v. 9.
ſpráw waſzych.
12. A oni odpowiedźieli/ Nie miey
o thym żadney nádźicie/ ábowiem
powdźiemy zá myſlami náſzemi / á
káżdy wymyſł ſercá ſwoiego złego
ſprawować bedźie.
13. A dla tego Pan ták mowi/ Py/
tayćie ſie teraz miedzy pogány/ ktoż
kiedy ſłyſzał co themu podobnego:
Pánna Izraelſka rzecz bárzo ſproſ/
ná vczyniłá.
14. Izali kto opuści śnieg z Libanu
ktory táież ſkały oplywáiac pola:á/
ho[A] bedali opuſzczone wody kthore
wychodzą zimne y ciekące?
15. Ale lud moy zápomnial mnie/ á
prożno mi kádzą vtykáiac ſie w dro/
gách y w ſtárych ścieżkách ſwych/
á [B] chodzac po drogach y ścieżkách
nie vdeptánych.
16. † Aby ziemiá ich zoſtáłá w ſpuſto
ſzeniu/ y ná wieczne poświſtowá/
nie/ iż káżdy ktory tám tedy przecho/
dźić bedźie zádźiwuie ſie/ á bedźie ki/
wał głową ſwoią.
17. Roſproſze ie przed nieprzyáció
ły wiátrem od wſchodu ſłońcá/ ty/

A Jákoby rzekł/ Jżali ten ktory prá
gnie odeydźie wo
dy chłodney/ á in
dźie ieyſzukáć be
dźie?
B To ieſt w pohańi
bienie/ w pośmie
wiſko y w podźiw
† Niżey 19. v. 8. y
49. v. 13. y 50. v. 13.

lem á nie obliczem obroc̃ sie do nich czásu zginienia ich.

18. Y rzekli/ Zeydźmy sie á wymyślmy co przeciw Jeremiaszowi/ ábowiẽ zakon nie zginie od kapłaná/á rádá od mądrego/á słowo od Prorokà/zeydźcie sie á vderzmy go w ięzyk/y nie bacznmy nic ná wszytki słowá iego.

C Jákoby ták rzekł Kościołci błądzić nie może.

19. O Pánie bácz pilnie ná mie/á słuchay głosu tych ktorzy máia záśćie zemną.

20 Izali sie ma złym zá dobre oddáwác? ábowiem vkopali dol duszy moiey. Rospomni żem stał przed obliczem twoim ábych zá nimi wszytko dobre mowił/ á iżbych odwrocił gniew twoy od nich.

21. A dla tego puść głod ná syny ich/ á pomordny ie srogością mieczá/ Niechay żony ich zostáną sierotami y wdowámi/ a mężowie ich niechay będą wymordowáni/ y młodzieńcy ich niech zbici będą mieczem ná walce.

22 Wołanie niech słyszáne będźie z domow ich gdy nagle zastępy przywiedźiesz ná nie/ábowiem vkopali dol ábymie poimáli/á śidłá nogom moim zákryli.

23 Ale ty Pánie wiesz iż każdá rádá ich iest przeciw mnie ná śmierć/ nie bądź miłośćiw nieprawościám ich/ á grzech ich niechay zgládzon nie będźie przed obliczem twoiem/ále niech vpádna przed obliczności twoią/obchodź sie z nimi podług gniewu twego.

Rozdział. 19.

1. Opowieda spustoszenie Jeruzálem/y pomordowánie Zydow. 4. Vkázuie przyczyne tákowych pogrozek. 10. Oznáymuie spustoszenie Jerozolimskie/ á znamionuie przez stłuczony dzbán.

1. TAk ták mowił ku mnie/Idź á kup sobie dzbán od gárnczarzá á miey z osobná stársze z ludu y kápłany.

2. Y wynidźiesz ná doline synow Hennom/ ktorą iesth przed bramą cegláną/á tám będźiesz opowiedał słowá ktore tobie powiedam.

3. Y rzeczesz: Wy Krolowie Judscy y wy mieszczánie Jerozolimscy słuchaycie słowá Páńskiego/ Pan zástępow Bog Izraelski ták mowi/ Oto puszcze nieszczęście ná mieysce to ták wielkie/iż kto to vsłyszy á żmu zápiszczy w vszoch.

4. Ábowiem opuścili mie á zgwałćili mieysce to/y kádzili ná nim Bogom cudzym ktorych oni ani oycowie ich nie znali/ ani krolowie Judscy/ y nápełnili mieysce to krwią niewinna.

5. Y pobudowáli kaplice Báálowi ku paleniu synow swych w ogniu ná ofiare Báálá/ czegom nie rozkázał ánim otym mowił y nie myślił w sercu moiem.

6. A dla tego/Oto dni przychodzą/ mowi Pan/ a mieysce to daley nie będzie názywane Thofeth/ ani dolina synow Hennom/ ale dolina morderstwa.

7. Y rosproszę radę Judską y Jerozolimską ná mieyscu tym/ a sprawię tho iż vpádną od miecza przed nieprzyiaćioły swemi/á od ręki tych ktorzy szukáią żywotá ich/ y dam trupy ich ku pożárćiu ptakom powietrznym y bestyam ziemskim.

8. * Y położe miásto to na podźiwienie y ná poświstánie/ták bárzo iż kto tamtędy mimo nie poydźie zadźiwi sie/á zá świśnie nád iego wszytkim karániem.

* Wyżfey. 5. w. 9. y. Jer. 49. w. 17.

9. Sprawie to iż będą ieść ciáłá synow y corek swoich/ á każdy z nich będźie iadł ciało bliźniego swego czásu obleżenia y vćisnienia/ w ktorym będą zámknieni od nieprzyiaćioł swoich/y od tych ktorzy szukáią duszę ich.

10 Rostraciszt edy dzbán przed oczymá tych ktorzy zá toba poyda.

11. A rzeczesz do nich/ Pan zastępow ták mowi/ Rostracę tym ksztáltem lud ten/y miásto to/iáko bywa rosthracon dzbán garnczárski/ ktory iuż wiecey nigdy naprawion być nie może. A będą pogrzebieni w Tofet iż mieysca inszego nie będźie ku pogrzebu ich.

12. Takći vczynie miescu temu/ mowi Pan/y mieszkáiącym w nim/ták bárzo/iż położe miásto to iáko Tofeth.

13. Domy Jerozolimskie y domy krolow Judskich pomázáne będą iáko mieysce Toferh/ták że sie stánie y wszytkim domom ná ktorych podchody

choch kádzili / gwiazdom niebie-
skim / á przynosily mokre ofiáry bo-
gom cudzym.
14 Odszedł tedy Jeremiasz od Tho-
feth gdzie go był Pan posłał ku pro
rokowániu / y stánął w sieniách do-
mu Páńskiego / y rzekł wszytkiemu
ludowi.
15. Pan zastępow Bog Izráelski ták
mowi / Oto puszcze ná miásto to / y
ná wszytki miásteczká okolo niego
wszytko złe com opowiedział prze-
ciwko iemu / iż zátwárdzili szyie
swe áby nie słuchali słow moich.

Kapit. 20.

1. Fásur vbił Jeremiaszá y podał go do więzienia. 3. Jeremiasz z ciemnice wywiedziony opowieda iż ma być Jeruzálem wzięthe od Bábilończykow. 6. Grozi Fásurowi więzieniem. 7. Vskárża się iż náuká iego nie wdzięcznie iest przyietá / á wszákoż vtwierdza się wezwániem swym od Bogá 11. Cieszy się nádzieią w ratunku Páńskim.

1. TEdy Fá-
sur syn Em-
merow kápłá
ná ktory był
postánowion
sprawca do-
mu Páńskie-
go / vsłyszał Jeremiaszá ktory to
prorokował.
2. Y vbił Fásur Jeremiaszá / á dał
go do więzienia ktore było ná wyż-
szey bráme Beniámin nie dáleko do
mu Páńskiego.
3. Názáiutrz potym Fásur puścił
go z więzienia / á Jeremiasz rzekł do
niego / Pan nie názwał imienia twe
go Fásur / ále cię názwał á Mágor
misábib.
4. Abowiem ták mowi Pan / Oto
przestrászę cię y wszytki przyiácioły
twoie / y vpádną od miecza nieprzy-
iaciół twoich tuż przed oczyma two
iemi / Ja podam wszytki z Judá w
rece Krolá Bábilońskiego ktory ie
przeniesie do Bábilonu y pobiie ie
mieczem.
5. Dam wszytki bogáctwá miásta
tego / y wszytko zbieránie iego / y w-
szytko co w nim iest nákosztowniey
szego / Podam też wszythki skárby
Krolow Judskich w rece nieprzyia-
cielskie / y rozerwą ie á rozchwytáią
y zániosą do Bábilonu.
6. A ty też Fásurze ze wszytkiemi
domownikámi twoiemi poydźiecie / do
więzienia / á przyidźiecie áż do Bá-
bilonu / y tám ty vmrzesz y pogrze-
bion będziesz y wszythcy przyiaciele
twoi ktorymes ty kłamstwo Prorok-
kował.
7. O Pánie [B] podszedłes mie á omy
lonem iest / Tys iest możnieyszy niż
ia y zwyćiężyłes mie / Wydanem był
ná śmiechowisko przez cały dzień á
káżdy mię zá błazná ma.
Jákom począł mowić / wołam ná
gwałt y ná krzywdę moię / ano sło-
wo Páńskie dzieie mi się ná pohań-
bienie y ná posmiewisko przez cały
dzień.
9. A dla tegoż mowię / Już więcey
o nim wzmianki czynić nie będę / á
ni będę dáley mowił w imię iego /
Tedy słowo iego stháło się w sercu
moim iáko ogień pałáiący zámknio
ny w kościách moich / y vstałem cier
piąc á nie mogłem go strzymáć.
10. Abowiem słyszał łáianie wielá
ich y strách wszędy w okol / Opowię
dayćie mowią / á my toż opowiedáć
będziem / Wszytcy powinowáci moi
czyháią ná zginienie moie mowiąc /
Spátrzaymy iákoby go podeydź á
przemożmy go y pomśćiem się nád
nim.
11. Ale Pan zemną iest iáko możny
obrzym / á przetoż ktorzy mię prześlá
duią vpádną / nie będą zwierzchniey
szy á bárzo będą pohánbieni / * ábo
wiem omylił ie nádzieia / pohán-
bienie ich wieczne zostánie y nigdy z
pámięći nie wyidźie.
12. Ty sam Pánie zastępow † do-
świádczasz sprawiedliwego á wi-
dzisz wnętrznośći y serce / niech wi-
dzę nád nimi pomstę od ćiebie / ábo
wiemem przed toba przełożył sprá-
we swą.
13. Spiewayćie Pánu / chwalćie Pá
ná / bo wybáwił dusze vbogiego z re
ki złośnikow.
14 Przeklęty dzień w ktorym się v-
rodźił / dzień ten w ktory mię mátká
vrodźiła niech błogosławiony nie
będzie.
15. Niech będzie przeklęty ten czło-
wiek ktory opowiedźiał oycu moie-
mu mowiąc / Synći się vrodźił á ro
zweselił go.
16. Człowiek on niechay będzie iáko
miásta ktore Pan poborzył nie ich
nie lito-

[B] Jákoby rzekł / Bych ia był ohyim fałszerzem iáko o mnie ludzie powiádáią tedybyś ty tego był przyczyną.

* Niżey. 23. v. 40.

† 1. Kron. 28. v. 9. Psal. 7. v. 10. Wyższey. 11. v. 20. y. 17. v. 10.

¶ Job. 3. v. 3.

nie lithuiac/ niech słyszy z poránku wołánie/ á krzyk w południe.

17. Czemużeś mie nie zábił wnet z żywotá? á przecz mátká moiá nie stá/ łá sie grobem mem? á żywoth icy wiecznem poczęciem?

18. Czemużem wyszedł z żywotá á/ bych ogladał práca y bolesć/ á iżby dni moie strawione były w posromoceniu?

Kapitu. 21.

1. Przepowieda poimánie Sedekiasza y zburzenie Jeruzálem. 12. Nápomina Krolá ku pokucie. 13. Nápomina Jeruzálem á/ by swem sitam y obronam nie vfało.

1. Rzecz ktorą vczynił Pan ku Jeremiaszowi gdy Sedekiasz Krol Judski posłał do niego Fássurá synà Málkiego/ y Sofoniasza kápłaná synà Máásyászowego z tymi słowy.

2. Pytay teraz Páná o nas/ ábowiem Nabuchodonozor krol Bábiloński obozrzł sie ná nas/ iesliż Pan chce z námi vczynić wedlug wszytkich cudow swych iżby on odćiągnął od nas.

3. A Jeremiasz powiedźiał im/ Ták powiećie Sedekiaszowi.

4. Pan Bog Izráelski ták mowi/ Oto wydrę przyprawy woienne ktore sá w rękách wászych/ á ktholemi walczyć chcećie ná Krolá Bábilońskiego/ y przećiw Káldeyczykom ktorzy was oblegli okolo murow/ y tu ie zgromádze w posrod miástá te.

5. A bede walczył przećiwko wam ręka wyćiągniona/ y mocnem rámieniem/ w gniewie/ w popędliwośći/ y w wielkiey srogośći.

6. Y pobiię mieszczány miástá tego/ ludy bydło/ á pomrą wielkim morem.

7. A potym wowi Pan/ Dam Sedekiasza Krolá Judskie y sługi iego/ lud/ y ty co pozostáną w mieśćie tym/ po morze/ po miecżu/ y po głodzie/ w rece Nábuchodonozorá krolá Bábilońskie/ y w rece nieprzyiaćiol ich/ á w rece tych ktorzy szukáią dusze ich/ á pomorduie ie srogim mieczem/ nie przepuśći im/ áni im pofolguie/ áni sie zmiłuie nád nimi.

8. Ty też rzeczesz do ludu tego/ Pan ták mowi/ * Oto kłádę przed wámi drogę A żywotá y drogę śmierći.

9. Ktory pozostánie w mieśćie tym zdechnie morem/ mieczem/ y głodem/ á ktory wynidźie á vćiecze do Káldeyczykow ktorzy was oblegli/ żyw zostánie/ á dusza iego bedźie mu zá korzyść iego.

10. Abowiem obrocilem twarz swą ku złemu nád miástę tym/ á nie ku dobremu/ mowi Pan/ y bedźie podáne w rece krolá Bábilońskie/ ktory ie ogniem popali.

11. Y rzeczesz domowi krolá Judskiego/ Słuchayćie słowá Páńskiego.

12. Domie Dawidow ták mowi Pan/ † Sadźćie ráno sąd sprawiedliwie/ á wyzwolćie vćisnionego z rąk vćiskáiącego/ by snadź gniew moy nie wyrwał sie iáko ogień/ á iż by sie nie zápalił ták iż żaden nie był by nálezion coby vgasił dla złości wynálazkow wászych.

13. Oto mam z toba spráwę B ty ktora mieszkasz w dolinie á na opoce w polu/ mowi Pan/ ktorzy powiedaćie/ Ktoż sie oborzy ná nas? á ktho wnidźie do domow nászych?

14. Ja was karáć bede wedlug owocu wynálazkow wászych/ mowi Pan/ á zápale ogień w lesie wászym/ y popali wszytko wszędy okoliczynie.

Kapit. 22.

2. Vrząd krolewski y stug iego. 4. Pożytek záchowánia zakonu páńskiego/ y karánie zá przestępstwo iego. 10. Proroctwo przećiw Sellumowi. 15. Jedyna przyczyná przecż sie szczęśći krolom. 18 Proroctwo przećiw Joákimowi synowi krolá Jozyászá.

1. Pan ták mowi/ Zstąp do domu Krolá Judskiego/ á tám opowiedz to słowo.

2. A mow/ O krolu Judski ktory siedźisz na stolicy Dawidowey/ słuchay słowá Páńskiego/ ty y sługy twoi/ y lud twoy ktory wchodźi brámi tymi.

3. Ták mowi Pan/ * Czyńćie sądy spráwiedliwość/ á wyzwolćie vćisnionego z rąk vćiskáiącego/ Nie zásmucaycie przychodniá/ sieroty/ y wdowy

A droga żywo-
ta/ to iest/ Ja-
ko wieśliby-
dali Bábi-
łońskim Krolom
A droga śmier-
ći/ to iest/ Ja-
ko nászym Krolom
sie mu spro-
ćiwić.

B To iest/ Jeruzalem.

* Wyżej 21. 12.

wdowy/ Nie czyńcie krzywdy áni krwie niewinney nie wylewaycie.
4. Ale rzeczą wykonaycie ty slowá/ tedy wnidą bramámi domu thego krolowie/siedzac ná mieyscu Dawidowym y ná stolicy iego/ iezdzac ná koniech y ná woziech/ sludzy ich y lud ich.
5. Ale ieśli słuchać nie bedziecie slow tych/ záprzysiagłem sam przez sie/ mowi Pan/ iż dom ten obroci sie w pustynia.
6. Abowiem ták mowi Pan/ O domie krolá Judskiego/ thys mi iest [A] Gálaádem y głowa Libanu/ A wszákoż zapewne w pustynia cie obroce y w miástá w ktorych nikt nie mieszka.
7. Ja zgotuie przeciw tobie rosypácze káżdego z swoia bronia/ ktorzy wyborne Cedry twe podrabia y ogniem popala.
8. A wiele ich przeyda przez miásto to/ y rzeczą ieden do drugiego/ [†] Czemu Pan vczynił ták temu miásthu wielkiemu?
9. Y odpowiedzą im/ Przeto iż opuścili przymierze páná Bogá swego á służyli bogom cudzym/ y chwalili ie.
10. Nie płáczcie vmárłego/ á niech żadne nie ruszy zescie iego/ ále sie rozpláczcie nád tem [B] ktory wychodzi z tad/ bo sie iuż tu nie wroci/ áni oglada ziemie narodzenia swego.
11. Abowiem ták mowi Pan/ o Sellumie synu Jozyaszá krolá Judskiego ktory krolował ná mieyscu Jozyaszá oycá swego/ y wyszedł z mieyscá tego/ Nie wroci sie tu nigdy.
12. Abowiem vmrze ná mieyscu tym kędy iesth przyniesion/ y nie oglada wiecey ziemie tey.
13. Biádá temu kthory budnie dom swoy przez niesprawiedliwość/ á komory swoie w niepráwości/ dármo zdradzać bedzie bliźniego swego nie płacąc mu zá robotę iego.
14. Ktory mowił/ Zbudnie sobie dom przestrony y komnáty dostateczne/ y wyrebnie okná/ á budnie pokład z Cedru/ y málnie miniia.
15. Jzali bedziesz krolował iż to miedzy Cedry mieszkasz? oćiec twoy iżali nie iadł y pił/ á gdy czynił sądy sprawiedliwość/ tedy sie mu dobrze szczęściło?
16. Rozsądzał spráwę vtrapionego y vbogiego á szczesliwie mu sie wodźiło. A izali tho nie było poznáć mie? mowi Pan.
17. Ale oczy y serce twe nic inego nie mysla/ iedno łákomstwo twoie/ á o wylewániu niewinney krwie/ przy tym ábyś czynił gwalt y krzywdę.
18. A dla thego Pan ták mowi do Joachimá synà Jozyaszá krolá Judskiego: Nie beda nád nim narzekác mowiąc/ O bráćie moy/ o siostro moiá/ Nie beda go żałowác/ O páni nie/ ách wielmożności iego.
19. Pogrzebion bedzie iáko osieł/ bedzie wywleczon á wyrzucon precz z bram Jerozolimskich.
Wstap ná Liban á wołay/ puść głos twoy w Básan/ á wołay ná wsze strony/ iż wszytcy twoi miłośnicy rozsypáni sa.
20. Mowiłem do ciebie czásu szczęścia twoiego/ ále thy rzekł/ Nie bede słuchał/ tákowa iesth drogá twoiá ieszcze od młodości thwoiey/ ábowiem nieslucháles głosu moiego.
22. [C] Wiátrem sie kármić beda pásterze twoi/ á miłośnicy twoi do wieżienia záwiedzieni beda/ thedy bedziesz pohánbionym/ á záwstydzisz sie zá wszytkę złość twoię.
23. [D] Ty ktora mieszkasz w Libanie/ á gniazdá twe wieszasz ná Cedrach iáko bedziesz wdzięczna gdy cie bolesći y vćiski ogárną iáko niewiastę rodzącą?
24. Żywe ia mowi Pan/ By też [E] Jechoniasz syn Joácymá krolá Judskie° był iáko [F] sygnet náprawey ręce moiey/ iednák go z támtąd stárgnę.
25. Podam cie w ręce tych ktorzy szukáią zginienia twe°/ y w ręce tych ktorych sie twarzy strachuiesz/ y w ręce Krolá Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego/ y w ręce Káldeyczykom.
26. Y zapędzę cię y mátkę twoię ktorá cie vrodziłá/ do ziemie cudzey w ktorey sciescie sie nie rodzili/ y tám pomrzećie.
27. A nie wroca sie do ziemie do ktorey ze wszytka chućią wzdychaią.
28. Then człowiek Jechoniasz izali nie iest iáko sprosny á połámány bárwan ábo naczynie nikczemne y niepożyteczne? Czemuż tu sa przeniesieni y nasienie ich/ á wyrzuceni do ziemie ktorey nie ználi?
29. O ziemio/ ziemio/ ziemio/ słuchay słowá Páńskiego.

[A] To iest/ Jáko tylko mia-
[†] To iest/ záwiele zá Jo-
[B] To iest/ nád krolem Jo-
[C] To iest/ wniwecz sie obroca.
[D] Jákoby rzekł/ Wy ktorzy mieszkácie w kosztownym budowaniu.
[E] Tego też zwano inázey Joácym.
[F] To iest/ na milśy y nawdzięcznieyszy

Pan

30 Pan ták mowi/ Nápiſzcie te᷑ cz-
lowieká oſierociálego/ mężá nieſor-
tunnego wieku/ abowiem żaden nie
wyidzie z naſienia iego/ ktoremuby
ſie ſzczeſćilo/ ktoryby ſiedzieć mial ná
ſtolicy Dawidowey/ á ktoryby w-
Judzie wiecey pánować mial.

Kapit. 23.

1. Proroctwo przeciw fateßnym páſthe-
rzom. 3 Przepowiáda wywiedzienie ludu
z niewoley/ obiecuiąc mu dobre á wierne
páſterze. 5. Proroctwo o Kryſtuſie y o
krolestwie iego. 9. Pan ſie ſmuci z fáteſz-
nych prorokow. 13. Prorocy Sámáriyey y
Jerozolimſcy. 16. Prorocy opowiedáiący
widzenie ſercá ſwego á nie ſądy Boże. 21.
Ktorzy biegáią á nie ſą posłáni. 25. Kto
rzy ſny ſwe powiedáią ku odwroceniu lu-
dzi od Bogá. 39. Pomſtá nád fałßywy-
mi Proroki.

* Ezech. 34. v. 2. A To ieſt/ Krolom y przełożonym.

1. *Jádá páſtherzom
A gubiacym y rozpraſzá
iacym trzodę páſtwiſká
mego/ mowi Pan.

2. A dla tegoż/ ták mowi Pan Bog
Izraelſki do páſterzow ktorzy páſa
lud moy/ Wy rozproſzyliśćie owce
moie/ á wyploszyliśćie ie precz/ y nie
dbáliśćie o nie/ Otho pomſzczę ſie
nád złośćią vczynkow wáſzych/ mo
wi Pan.

3. Y pozbieram oſtátek owiec moich
ze wſzytkich zieni do ktorychem ie
był wygnał/ á przywiodę ie do obor
ich/ rozplodzą ſie/ y rozmnożą ſie.

B Tho proroctwo ieſt o zupełney na-
prawie Kośćiołá przez Meſyaßá.

4. B Wzbudzę nad nimi páſtyrże kto
rzy ie páść będą/ á iuż ſie wiecey bać
nie będą/ y nie będą vſtráſzeni/ y nic
ſie ich nie vmnieyſzy/ mowi Pan.

† Ezái. 4. v. 2. y. 40. v. 10. y. 45. v. 8. Ezech. 34. v. 23. y 37. v. 24. Mizey 33. v. 14. Dán. 9. v. 24. Jan. 1. v. 45.

5. † Otho dni przychodzą/ mowi
Pan/ iż pobudzę Dáwidowi C po-
tomká ſprawiedliwego/ y będzie kro
lował iáko Krol/ poſzczęśći ſie mu/
y czynić będzie ſąd y ſprawiedli-
wość ná ziemi.

C Jáwne tho ieſt proroctwo o Kry-
ſtuſie/ y wedle ſá-
mych Zydowſkich
wykłádáczow.

6. *Zá czaſow iego Judá będzie zbá
wione/ á Izráel beſpiecznie mieſzkáć
będzie/ A to ieſt imie iego/ ktorem
będzie wezwan/ Pan ſprawiedli-
wość náſzá.

* w 5. Mo. 32. v. 28 Mizey 33. v. 16.

7. A dla tegoż ♀/ Oto dni przycho-
dzą/ mowi Pan/ gdy dáley mowić
nie będą/ Zywie Pan ktory wy-
wiodł ſyny Izráelſkie z ziemie Egi-
ptſkiey.

♀ Wyżßey. 16. v. 14.

8. Ale/ Zywie Pan/ ktory wywiodł
y przywiodł naſienie domu Izrael-
ſkiego z ziemie pulnocney/ y ze wſzyt
kich ziem dokądkolwiek ie był zágnał/
á mieſzkáć będą w ziemi ſwoiey.

9. Dla D prorokow kráie ſie ſerce D Tho ieſt/ fałßy-
we mnie/ wſzytki kości moie drżą/ wych.
ieſtem iáko człowiek opity/ á ktore-
mu ſie zmocni wino/ dla bythności
Páńſkiey/ y dla ſwietych ſłow iego.

10. Abowiem ziemiá ieſth pełná cu-
dzołożnikow/ ziemiá przed krzywo
przyſieſtwy rozkwilona ieſth/ pie-
knośc puſtynie ze ſchłá/ bieg ich zło-
ściwy ieſt/ á moc ich niecnotliwa.

11. Abowiem y prorok y kápłan zdray
ce ſą/ á nálazłem w domu moim
złość ich/ mowi Pan.

12. A tákże drogá ich będzie iáko ſli-
zawká w ciemności/ będą ná nie
wpędzeni/ á pádáć ná niey będą: abo
wiem przewiodę nieſzczęśćie ná nie/
roku náwiedzenia ich/ mowi Pan.

13. Tęzem widział głupſtwo proro-
kow Sámáryey/ ktorzy proroko-
wali w Baálu/ á wwodzili w błąd
lud moy Izráelſki.

14. Tákże y w prorokoch Jerozolim-
ſkich widziałem plugáſtwá: abo-
wiem cudzołoża/ á w kłamſthwie
chodzą: Vtwierdzili złośniki w ich
niecnothách/ ábyſie żaden nie ná-
wrocił od złości ſwoiey: Wſzyſcy ſie
przedemną ſtáli iáko Sodomczycy
á mieſzczánie ie᷑ iáko Gomorczycy.

15. A dla tegoż/ Pan zaſtępow thák
grozi prorokom thym/ *Oto ię ná-
karmie piołunem/ á opoię ie woda
z żołćia: ábowiem od Prorokow Je
rozolimſkich wypłynęłá zdrádá ná
wſzytkę ziemię.

* Wyżßey. 9. v. 15.

16. Ták mowi Pan zaſtępow/ Nie
ſłuchayćie ſłow Prorokow/ ktorzy
wam prorokuią/ náucżáiąc was pro
żności/ opowiedáiąc widzenie ſercá
ſwego/ á nie to co wyſzło vſt Pań
ſkich.

17. Mowią do bluźnierzow moich/
Pan mowi/ będziećie mieć pokoy/ y
mowią do wſzytkich ktorzy chodzą
w nieprawości ſercá ſwego/ Nic
złego nie przyidzie ná was.

18. Kthoż wżdy był w rádzie Pań-
ſkiey/ á kto ſłyſzał y zrozumiał ſło-
wá iego? Ktoż wżdy ie zrozumiał/ á
kto ſie im przyſłuchał?

19. Otho burzá Páńſka wywár-
łá ſie z popędliwośćia/ á wicher
gwałtowny vpádnie ná głowę nie-
pobożnych.

20. Nie będzie pohámowan gniew
Páńſki

Pańſki / áż wypełni wſzytko tho co
vmyſlił w ſercu ſwoim / wy tho po 34
tym zrozumiećie w dnioch oſtáteczż
nych.

21. Nie poſyłałem Prorokow onych
á oni biegáli / nie mowiłem z nimi 35
á oni przedſie prorokowáli.

22 By byli ná rádźie mey przeſtawá
li / tedyby byli oznáymowáli ludowi 36
memu ſłowá moie / á odwrácaliby ie
byli od złoſćiwey drogi ich / y od zło
ści wynalázkow ich.

23 Y mniemaſz żem ia ieſt Bog tyl
ko z bliſká mowi Pán / á nie Bog z
dáleká?

24 Możeli ſie człowiek ſkryć gdzie
bych go ia nie widźiał / mowi Pan?
Izali ia nie nápełniam nieba y zie 38
mie? mowi Pan.

25 Słyſzałem co prorocy mowili o
powiedáiąc kłamſtwo w imie mo
ie / á mowiąc / Śniło mi ſie / ſniło mi
ſie.

26 Y długoſż to będzie w myſli pro
rokow tych co opowiedáią kłamſt
wo? á oznáymuią chytrości ſercá
ſwego?

27 Ktorzy myſlą iákoby ludowi mo
iemu wyrázili imie moie z pámięći
ich ſny ſwemi / ktore ieden przed
drugim powiedáią / thák iáko y ich
Oycowie zápomnieli imienia mego
ku woli Báálowi.

28 Prorok máiący ſen / niechay ozná
muie ſen / á ktory ma ſłowo moie /
niechay opowieda ſłowo moie w
prawdźie / Coż ma czynić pſzenicá z
plewámi? mowi Pán?

29 Słowo moie izali nie ieſt iáko o
gień mowi Pan / á iáko młot tłuká
cy ſkáły?

30 A przetoż oto gniewam ſie ná pro
roki mowi Pan / ktorzy [E] przekradá
ią ieden od drugiego ſłowa moie.

31. Oto gniewam ſie ná proroki mo
wi Pan / ktorzy ięzyki ſwe pogła
dzáią powiádáiąc / Mowi [F] on.

32 Oto gniewam ſie ná ty co fáleſz
nie ſny opowiedáią / mowi Pan / á
zwodzą lud moy kłamſtwy ſwemi /
y płothkámi ſwemi / ánom ia ich nie
poſyłał / ánim im roſkázował / kto
rzy nic nie byli pożyteczni ludowi te
mu / mowi Pan.

33 Jeſliby ćie tedy lud ten ſpytał / á
bo prorok ábo kápłan mowiąc / Coż
ieſt zá [G] brzemie Páńſkie? Odpo
wiedz im / Ktore brzemie? Opuſz
cźe was / mowi Pan.

34 [H] Y prorok y kápłan / y lud ktory
by rzekł / Brzemie Páńſkie / człowiek
ten będźie odemnie ſkárany y dom ie
go.

35 Thák miedzy ſobą ſpołem mowić
będźiećie brát ku bratu / Co Pan od
powiedźiał? y co mowił?

36 A nie wſpomieniećie więcey Brze
mienia Páńſkiego / ábowiem ſłowá
káżdego ſtáną ſie mu brzemieniem /
gdyżeśćie wy wywrocili ſłowá Bo
gá żywego / Páná zaſtępow / Bogá
wáſzego.

37 Ták rzeczeſz do proroká / Co to
bie odpowiedźiał Pan? á co ku to
bie mowił Pan?

Jeſli rzeczećie / Brzemie Páńſkie:
tedy oto ták mowi Pan / Jżeśćie rze
kli to ſłowo Brzemie Páńſkie / á iam
do was wſkázał żebyśćie niemowi
li Brzemie Páńſkie.

39 A dla tegoż oto ia porwę was / á
wyrzucę was od oblicżności moiey /
y miáſto to ktorem wam y oycom
wáſzym dał.

40 [I] Wy w wieczney ſromośćie y po [I] Wyżſzey 20. v. 11.
hánbieniu zoſtániećie / ták iż to zo
ſtánie w pámięći wieczńie.

[H] Tu gáni ony ktorzy co inego opowiedáli niż było roſkázánie Páńſkie.

Kapit. 24.

1. Opowieda wybáwienie Żydow poimánych do Bábilonu z Jechoniaſzem krolem Judſkim. 2. Prorokuie przećiw Sedekiaſzowi krolowi Jerozolimſkiemu / y przećiw żydom / y przećiw tym ktorzy pozoſtáli w źiemi Judſkiey.

1. Pan mi okazał á otho koſze dwá pełne fig poſthá wione były przed kośćiołem Páń ſkiem / potym gdy Nábuchodonozor krol Bábilońſki przeniosł Jechoniaſzá ſyná Joákimá krolá Judſkiego / y kſiążętá Jud ſkie / rzemieśniki y kowale z Jeruzalem / á záwiodł ie do Bábilonu.

2. Jeden koſz był pełen fig wybornych / iáko práwie bywáią napirwey doyżráłe / a w drugim były bárzo złe ktorych ſie przed ich złośćią ieść nie godźiło.

3. A Pan rzekł do mnie / Co widźiſz Jeremiaſzu? á iam powiedźiał / Wi dzę dobre figi y wyborne / y złe á bár zo złe /

Kodak Color Control Patches Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black © Kodak, 2007 TM: Kodak

zo złe/ thák że sie ich ieść nie godźi przed ich złością.

4. Y stało sie słowo Páńskie do mnie mowiąc.

5. Pan Bog Izráelski thák mowi/ Jáko figi ty sa dobre/ ták bede miał ná dobrey báczności wieźnie Judskie ktorem wygnał z mieysca thego do źiemie Káldeyskiey.

6. A obroce táskáwie oczy swe ná nie/ y przywiode ie do źiemie they/ á pobudnie ie/ y nie bede ich dáley psował/ wszczepie ie á nigdy ich nie wykorzenie.

7. Dam im serce tákie iż mie pozná ia żem ia iesth Pan/ * y beda ludem mym á ia bede Bogiem ich/ ábowiem sie náwroca ku mnie ze wszythkiego sercá swego.

8. † A iáko figi złe kthorych ieść nie moga przed złością ich/ ták posthá wie Sedekiásza krolá Judskiego y książętá iego y ine z Jeruzálem ktorzy pozostáli w źiemi tey/ y ty co mieszkáia w źiemi Egiptskiey.

9. Podam ie w vtrapienie y w przenágábánie od wszytkich krolestw ziemie ná pohánbienie/ na przypowieść/ zá basń/ y zá przeklectwo po wszytkich miescách kedy ie wypędzę.

10 A posle ná nie miecź/ glod/ mor/ áż beda wytrawieni z źiemie tey ktoram dał im y oycom ich.

* Mátth. 31. v. 33. Zyd. 8. v. 10.

† Mátth. 29. v. 17.

Kápitu. 25.

1. Vkázuie práca y pilność ktorą Pan miał około Zydow/ áby ie przywiodł do siebie. 8. Grozi im przyśćiem krolá Nábuchodonozorá. 12. Obiecuie im wybáwienie po siedmi dźiesiąt láth. 15. Prorokuie przeciw wielu narodom pogránicznym żydom. 34. Proroctwo przeciw pástyrzom y przetożonym ludu.

1. Zecź ktora była vczyniona do Jeremiászá o wszytkim ludu Judskim cz tego roku za Joákima synà Jozyaszowego krolá Judskiego. Ten rok był pirwszy Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego.

2. Ktora vczynił Jeremiasz do wszytkiego ludu Judskiego/ y do wszytkich mieszczan Jerozolimskich/ mowiąc.

3. Od trzynastego roku Jozyaszá sy ná Ammonowego krolá Judskiego áż do dniá dźisieyszego ktory iest dwudziesthy y trzeći rok/ Słowo Páńskie stáło sie ku mnie/ y mowiłem do was/ á czuyniem mowił/ áleście wy nie słuchali.

4. A Pan posłał do was wszythki sługi swoie proroki z wielką pilnością: Aleście wy ich niesłuchali/ y nie nakloniliście ku słuchániu vchá swego.

5. Gdy mowił/ * Náwroć sie teraz káżdy od złośćiwey drogi swoiey/ y od złośćiwych zwyczáiow wászych/ á bedźiecie mieszkáć w źiemi ktorą wam Pan dał/ y oycom wászym ná wieki wiekow.

6. Nie náśladuyćie bogow cudzych/ ábyście im służyć mieli y chwalić ie/ áni mie ku gniewu sprawámi rąk wászych wyzywayćie/ á ia wam szkodźić nie bede.

7. Aleście mie nie słuchali/ mowi Pan/ owszemeście mie wyzwali ku gniewu sprawámi rąk wászych/ ná swe nieszczęście.

8. A przetoż ták mowi Pan zástępow/ Jżeście słow mych nie słuchali

9. Oto posle á pobiorę ku sobie wszytki narody od pułnocy/ mowi Pan/ y Nábuchodonozorá sługę moiego krolá Bábilońskiego/ y przywiodę ie tu do tey źiemie przeciw mieszkáiącym w źiemi/ y przeciw wszythkim tym przyległym narodom/ á z gruntu ie wywrocę y położę w podźiw/ w poświstanie y w wieczne spustoszenie.

10 Odeymę z posrod ich głos wesela y głos rádości/ głos oblubieńcá y głos oblubienice/ głos żarn/ y świátłość pochodniey.

11. A wszytká źiemiá poborzona będźie y opustoszoná/ á ty narody służyć beda Krolowi Bábilońskiemu przez siedmdźiesiąt lat.

12. † A gdy sie wypełni lat siedmdźiesiąt/ náwiedzę krolá Bábilońskiego y narod ten mowi Pan/ złości ich y źiemię Kaldeyczykow/ ktorą ia obrocę w pustynią wieczną.

13. Y przywiodę do źiemie tey wszytki słowá moie ktorem opowiedźiał przeciwko niey/ wszytko to co iest w thych ksiegách nápisano y co Jeremiasz prorokował przeciwtym narodom wszytkim.

14 Abowiem też oni służyć beda wielu naro-

† 2. Król. 24. v. 1. Ezdr. 1. v. 1. Mátth. 29. v. 10. Dán. 9. v. 2.

lu narodom y wielkim krolom/á od
dam im wedle spraw ich/y wedle v-
czynkow rak ich.
15. Abowiem Pan Bog Izraelski
thak do mnie mowił/ Wezmi z reki
moiey kubek winá popedliwosci tey/
y napoisz im wszytki narody do kto
rych cie posylam.
16. Bedac pić z niego y záthaczáć sie
beda/ y poszaleia dla miecza ktory
posylam miedzy nie.
17. A Wziałem tedy kubek z reki Pán-
skiey/ y napawałem z niego wszytki
narody do ktorych mie Pan posłał.
18. To iest do Jeruzálem y do miasth
Judskich/ do krolow ich y do ksiażat
ich ku zborzeniu ich/ á ku złożeniu
ich ná podziw/ y ná poswistowánie
y ná przeklectwo/ tak iako sie to dzis
okazało.
19. Do Fáraoná krolá Egiptskie-
go/ do slug y do ksiażat iego/ thakże
y do wszytkiego ludu iego.
20 Y do pospolstwá/ y do wszech kro
low ziemie Hus/ y do wszech kro-
low ziemie Filistińskiey/ y do Aská-
lon/ do Gazy/ do Akkaronu y do o-
státkow Azotskich.
21. Do Edom y Moab/ także y do sy
now Ammonowych.
22 Do wszytkich krolow Tyrskich/
y do wszech krolow Sydońskich/ y
do krolow ktorzy sa ná wyspiech po
oney stronie morzá.
23 Y do Dedan/ do Themá/ do Buz
y do wszytkich tych ktorzy sa w ostá
tecznych granicach.
24 Do wszech krolow Arábskich/ y
pospolicie do wszytkich krolow kto-
rzy mieszkáia ná puszczy.
25 A do wszytkich Krolow Zambry
y do wszech Krolow Elám/ y do
wszech krolow Medskich.
26 Y do wszech krolow puknocnych/
blizszych y dalszych/ ieden od drugie
go/ y do wszech krolestw ktore ied-
no sa ná ziemi/ á Krol [B] Sezách po
nich pić bedzie.
27 Y rzeczesz do nich/ Pan zasth-
pow Bog Izraelski tákmowi/ Piy-
cie á popiycie sie/ bluycie á powalay
cie sie/ á nie wstáycie przed mieczem
ktory ná was puszcze.
28 A ieslizby nie chcieli wziáć z reki
twey kubká ku piciu/ rzeczesz im/
Pan zastepow thak mowi/ Wżdyć
wam pić z niego.
29 Abowiem oto poczynam karáć
nie od miastá ktore sie ozywa imie-
niem moim/ á wy izali sie osiedzicie
z pokoiem? Záiste bez pomsty niebe-
dziecie/ ábowiem przyzwałem miecz
ná wszytki mieszkaiace ná ziemi/ mo
wi Pan zastepow.
30 Bedziesz tedy prorokował to wszy
tko przeciw im/ á rzeczesz do nich/
Pan záryczy z wysoká/ á glos swoy ✠ Joel.3.v.16.
wypuści z swietego przybytku swe- Amos.1.v.2.
go/ záryczy nád mieszkániem swo-
im wolaiac iako ci ktorzy groná wy
tłaczáia w prásie/ do wszytkich mie
szkáiacych ná ziemi.
31. Huk przyszedł áż do kończyn
ziemie/ ábowiem Pan przyma z po
gány/ á sądzi sie z każdem ciałem/ y
da niepobożne pod miecz/ mowi pan
32 Tak mowi Pan zastepow/ Oto
nieszczescie wynidzie z iednego ná-
rodu ná drugi/ á wielki wicher wz
budzony bedzie od kończyn ziemie.
33 Y beda dnia onego od Páná pobi
ci od iedne[o] końcá ziemie áż do dru-
giego/ Nie beda ich płakáć ani zbie-
ráć/ áni ich pogrzeba/ ale beda ná zie
mi iako gnoy.
34 Wy pásterze/ wyicie á wołaycie/
y wy przełożeni nád trzodá walay-
cie sie/ ábowiem dokonywáia sie dni
wasze/ iż pobici á rozproszeni bedzie
cie/ y rozwalicie sie iako naczynie dro
gie.
35 Pásterze vciec nie beda mogli/ á
przełożeni nád trzodá nie vyda.
36 Glos wołánia pásterzow/ y ná-
rzekanie przełożonych nád trzodá-
mi bedzie słyszán/ ábowiem Pan po
borzył pástwiská ich.
37 Zginęły sthanowiská spokoyne/
dla zápalenia gniewu Pańskiego.
38 Opuścił iáme swa iako lew/ ábo
wiem ziemiá ich spustoszona iesth
przed zápalonym gniewem vciská-
iacego/ y przed popędliwością iego.

Rozdział. 26.

1 Oznaymuie Zydom skażenie kościołá dla złości ich. 8. Káptani y prorocy grożą mu śmiercią. 10 Oskárżon iest przed ksiażęty Judskiemi. 12. Prorokuie powtore przeciwko Zydom. 16. Wolnym vczynion od ksiażąt y od stárszych. 17. Przełożeni przywodzą przykłady Micheaszá y Vriasza syná Semeiego ku odpárciu srogości káptanow y Prorokow.

1. W początku Krolestwá Joákimá syná Jozyaszá Krolá Judskiego/ słowo to bylo podáne od Páná/ w ten sposob.

2. Pan tak mowi/ Stań w sieni domu Páńskiego/ á mow do wszytkich miast Judskich/ ktore sie schodzą ku chwaleniu do domu Páńskiego/ mowiąc do nich wszytki słowá/ ktorem roskazał tobie ábys im opowiedział/ á nie vymuy z nich by słowá.

3. Jesliż snadź vsłuchaią á náwroca sie káżdy od swey złey drogi/ y mnie też będzie lito nieszczęścia ktorem dopuścić vmyślił ná nie dla złości vczynkow ich.

4. Y rzeczesz do nich/ Thák mowi Pan/ Jesli mie słuchać nie będziecie/ á w zakonie tym ktorym wam dał chodzić nie będziecie.

5. Ktemu słow sług moich prorokow nie posłuchacie/ ktore do was posyłam vpominaiąc was y często kroć przed czásem posyłáiąc/ á wżdy scie posłuszni nie byli.

6. Ták vczynie domowi temu *iáko y Sylo/ á dam miásto to w przeklestwo wszytkim narodom má ziemi.

7. Tedy Káplani/ prorocy/ y wszytek lud słyszeli Jeremiászá ty słowá opowiedáiącego w domu páńskim.

8. A gdy Jeremiasz dokończał mowić wszytkich słow ktore mu Pan roskazał mowić wszytkiemu ludowi/ thedy káplani/ prorocy/ y wszytek lud vlápili go mowiąc/ Vmrzesz smiercią.

9. Czemus prorokował w imie Páńskie: mowiąc/ Ten dom stánie sie iáko Sylo/ á miásto to spustho szone będzie/ ták iż żaden nie zostánie coby w nim mieszkał. A tedy wszytek lud zgromadził sie przeciw Jeremiászowi w domu Páńskim.

10 Y Książętá Judskie słyszac wszytki ty słowá/ przyszły z domu krolewskiego do domu Páńskiego/ y zásiedli w przysionku brany nowey domu páńskiego.

11. Tedy káplani y prorocy rzekli do Książąt y do ludu wszytkiego mowiąc/ Máż ten godzien iest smierći/ ábowiem prorokował przeciw miástu temu/ iákoście tho sámi w vszy swe słyszeli.

12. A Jeremiasz mowił do wszytkich Książąt y do ludu wszego tymi słowy/ Pan posłał mie ku prorokowániu przeciw domowi temu y miástu themu to wszytko coście słyszeli.

13. †Teraz tedy drog wászych y spraw wászych polepszaycie/ á słuchaycie głosu Páná Bogá wászego/ á będzie Pánu lito pomsty tey ktora vmyślił dopuścić ná was.

14 Jaciem oto iest w ręku wászych/ vczyńcie ze mną co sie wam zda nálepszego/ á co sie widźi przystoyniejszego w oczoch wászych.

15. A wszakoż zrozumieycie a wiedzcie/ iesliż mie zábiiecie/ krew niewinna wyleiecie przeciwko samym sobie/ y przeciw miástu temu/ y mieszczánom iego/ ábowiem Pan zá pewnec mie posłał do was/ ábych wam w oczy mowił wszytko to.

16. Tedy Książętá y wszytko pospolstwo rzekli do káplanow y do prorokow/ Zadney przyczyny smierći nie masz w człowieku thym/ ábowiem mowi do nas w imie Páná Bogá zastępow.

17. Powstali tedy ludzie y stárszy onej ziemie/ ktorzy byli ná tym zásiedli/ y mowili do wszytkiego pospolstwá w ty słowá.

18. ‖Micheasz Morásthytczyk prorokował zá czasow Ezechiasza Krolá Judskiego/ y mowił do wszytkiego ludu Judskiego/ Pan zastępow ták mowi/ Syon będzie poorana iáko rola/ á Jeruzalem złożone będzie ná kupy/ á gorá domu Páńskiego będzie iáko wierzchy lásow.

19. Ezechiasz Krol Judski y wszytcy Judowie/ izali go zábili/ izali sie nie vlekli Páná/ á prosili go/ ták było lito Pánu pomsty ktora Pan vmyślił był przeciwko im? á dla tego wielkiey sie tu złości dopuszczamy przeciw duszam nászym.

20 Był też niektory prorokuiący w imie Páńskie Vryasz syn Semeiászow z Káryáthyárym/ y prorokował też przeciw miástu temu/ y przeciw ziemi tey prawie w tyż wszytki słowá Jeremiaszowe.

21. Tedy Krol Joákim y wszytko rycerstwo iego/ y wszytcy Książętá słyszac słowá iego/ szukali drogi ku zábiciu iego/ co słyszac Vryasz vlekł sie/ á v-

* 1. Sám. 4. v. 11.

‖ Mich. 1. v. 1. y. 3. v. 12.

sie/á vciekszy przyszedł do Egiptu.
22 Joákim tedy posłał niektore do Egiptu/Elnátáná syná Achoborowego/y drugie z nim.
23 Aci przywiedli Vryaszá z Egiptu/y stáwili go przed Krolem Joákimem ktory go mieczem zámordował/á wyrzucon trup iego miedzy groby pospolstwá.
24 A wszákoż Achikám syn Sáfánow bronił Jeremiaszá áby nie był wydan do rak ludowi ná smierć.

Capit. 27.

1. Prorokuie przeciwko wiele pogranicznym Krolom/á napomina ie áby sie poddáli Krolowi Nábuchodonozorowi. 9. Napomina ie áby nie vfáli Prorokom y czarnokszinikom swoim. 12. Námawia Krolá Sedekiaszá y napomina go áby tákże vczynił. 16. Námawia káplany. 19. Prorokuie o zburzeniu Kosciotá przez Nábuchodonozorá.

1. A Początku Krolestwá Joákimá syná Jozyaszá Krola Judskiego słowo to podáne iest do Jeremiaszá od Páná w ten sposob.
2. Pan ták rzekł do mnie/Vczyń sobie okowy y iarzmo/á włoż ie ná szyie swoie.
3. Y posleszz ie Krolowi Edomskiemu/y Krolowi Moabskiemu/y krolowi synow Ammonowych/ y do Krolá Tyrskiego/y do krolá Sydońskiego/przez posły ty ktorzy przyszli do Jeruzálem do Sedekiaszá Krolá Judskiego.
4. A roskázesz im áby opowiedzieli pánom swym/ Pan zastepow Bog Izráelski ták mowi/ Otho ták powiedzcie pánom wászym.
5. Jam sprawił ziemie/ludzi/y zwierzetá ziemskie moca swa wielka/y rámieniem moim wyciagnionym/ á dałem ia temu komu sie mnie podobało.
6. A teraz podałem wszytki ty ziemie w rece Nábuchodonozorá Krolá Bábilońskiego sługi moiego/ Nád to ieszcze podałem mu wszytki zwierzetá polne áby służyli iemu.
7. Y beda mu służyć narodowie wszytcy A y synowi y wnukowi iego/áż przyidzie czás ziemie iego/y iego sámego: mego/wiele narodow służyć mu beda y Krolowie wielcy.
8. Y stánie sie ze narod y Krolestwo ktoreby nie służyło Nábuchodonozorowi krolowi Bábilońskiemu/á tego ktoby niechćiał podáć szyie swey pod iarzmo Krolá Bábilońskiego/ náwiedze/mowi Pan/mieczem/głodem/y morem/áż ie zniszcze przez rece iego.
9. Wy thedy nie słuchaycie prorokow wászych/ wieszczkow wászych y tych co sny swe powiedáia/czárownikow wászych/práktykarzow ktorzy wam powiedáia/ Nie bedziecie służyć krolowi Bábilońskiemu.
10. Abowiem wam oni przepowiedáia klámstwo/áby was precz wyłaczyli z ziemie wászey/á izbych ia was wyrzucił abyscie zginęli.
11. Ale narod ktoryby podał szyie swa pod iarzmo Krolá Bábilońskiego/á ktoryby iemu służył/zostánie w ziemi iego/mowi Pan/áby ia oráł y mieszkał w niey.
12. Tedym też mowił do Sedekiaszá Krolá Judskiego thyż wszytki słowá/mowiac/Podaycie szyie pod iárzmo Krolá Bábilońskiego/á służcie iemu/ y ludowi iego a bedziecie żyć.
13. Przecz że tedy pomrzeć chcecie ty y lud twoy od miecza/ od głodu/ y od powietrza: thák iáko Pan opowiedział o narodzie ktoryby służyć niechćiał Krolowi Bábilońskiemu.
14. Nie słuchaycież słow tych prorokow ktorzy do was mowia/ Nie służcie Krolowi Bábilońskiemu/A bowiem ći wam klámstwo opowiedáia.
15. * Bo chociażem ia ich nie posłał/ mowi Pan/á wzdy oni faleszznie w imie moie prorokuia/abych wygnał y wygubił/ tak was iáko y proroki co wam prorokuia.
16. Mowiłem też do káplanow y do ludu tego wszytkiego themi słowy/ Pan thák mowi/ Nie słuchaycie słow prorokow wászych ktorzy wam prorokuia mowiac/ Oto naczynia B domu Páńskiego prętko przywrocone beda z Bábilonu/ábowiem ći wam klámstwo prorokuia.
17. Nie słuchaycież ich/ále służcie krolowi Bábilońskiemu/chcecieli żyć/ Bo przeczżeby miásto tho miało przyść w spustoszenie?

* Wyższey. 14. v. 13. y. 23. v. 21. Niżey. 29. v. 8.

B To iest/ony ktore tám były zawieżione z Jechoniászem.

18. A ieśliż sa oni Prorocy/y ieśli iest słowo Páńskie z nimi/niech zabieza modlitwámi Pánu zastepow/ áby naczynia ktore pozostáły w domu Páńskim/y w domu Krolá Judskiego/y w Jeruzálem/nie były zá-wieźione do Bábilonu.

12. Krol.25.v.13. 19. † Abowiem Pan zastepow thák mowi/Co sie tknie o onych słupiech/ o kotlemiedźiánym/o podstáwkách/ y o inych naczyniách ktore zostáły w mieśćie tym.

20 Ktorych Nábuchodonozor nie zábrał/gdy záwiodł Jechoniasza synd Joakimowego Krolá Judskiego z Jeruzálem do Bábilonu/y wszytki slácheice z Judy y z Jeruzálem.

21. Pan tedy zastepow Bog Izráelski ták mowi o tych naczyniách ktore pozostháły w domu Páńskim/y w domu krolá Judskiego/y też w Jeruzálem.

22 Ty beda przeniesione do Bábilonu/á beda thám áż do dniá onego gdy ie nawiedze/mowi Pan/potthym ie wyniose á przyniose ie ná mieysce to.

Kapitu. 28.

1. Ananiasz syn Azurow prorokuie rzeczy sprećiwne themu co opowiedał Jeremiasz. 9. Jeremiasz okázuie kthory iest znák prawdźiwy/po ktorym znáć proroki prawdźiwe. 15. Gáni Jeremiasz Ananiaszá/á potwierdza tho co przed tym prorokował przećiw Krolowi Sedekiaszowi. 16. Prorokuie przećiw Ananiaszowi opowiedáiąc śmierć iego.

1. W Rzydáło śię potym roku onego ná początku pánowania Sedekiaszá Krolá Judskie° w roku cżwartym/miesiacá cżwarthego/ iż Ananiasz syn Azurow prorok ktory był z Gabáon/mowił przećiw mnie w domu Páńskim przed káplany y przed wszytkim ludem temi słowy.

2. Pan zasthepow Bog Izráelski ták mowi/ Polamie iárzmo Krolá Bábilońskiego.

3. Jeszcze niż dwie lećie wynidą/ Ja przywroce ná to mieysce wszytki naczynia domu Páńskiego kthore Nábuchodonozor krol Bábiloński pobrał z mieyscá tego/á przeniosł ie do Bábilonu.

4. Y przywiode ná mieysce to/ mowi Pan/Jechoniaszá syná Joákimowego Krolá Judskiego/y ony wszytki ktorzy sa wywiedźieni z Judy/áktorzy zászli do Babilonu: ábowiem złamie iarzmo Krola Babilońskiego.

5. A Jeremiasz Prorok rzekł do Ananiaszá proroká tuż przed oczymá káplanow y ludu wszytkiego/ktorzy stali w domu Páńskim.

6. Rzekł thedy Prorok Jeremiasz/ Niech ták bedzie/á niech tak vczyni Pan/ iż słowá twe ktore prorokuiesz vtwierdzi Pan/áby naczynia domu Páńskiego były przywrocone ná mieysce to/y wszyscy ci ktorzy sa przewiedźieni do Bábilonu.

7. Ale teraz sluchay oto słowá tego/co ia powiedam w twe vszy y w vszy ludowi wszytkiemu.

8. Prorocy kthorzy przedemna y przed toba z dawna bywáli/prorokowali przećiw wielu źiemiam/y przećiw krolestwom slawnym/o walce/o głodźie/y o morze.

9. A przytym prorok ktory opowiedał pokoy gdy sie spełni słowo iego/ tedy thák prorok poznan bywa iż iest posłan prawdźiwie od Páná.

10 Thedy Ananiasz Prorok wziął iárzmo z szyie Jeremiaszá proroká/ y złámał ie.

11. Potym rzekł Ananiasz przed obliczności ludu wszytkiego tym obyczáiem: Tak mowi Pan: Tym kształtem stłuke iárzmo Krolá Nábuchodonozorá krolá Bábilońskiego z szyie wszech narodow pierwey niż wyidą dwie lećie/Odszedł tedy Prorok Jeremiasz w droge swá.

12. A potym słowo Páńskie podáne iesth Jeremiaszowi gdy Ananiasz Prorok złamał iárzmo z szyie Jeremiaszá proroká/w ten sposob.

13. Idź á mow Ananiaszowi/ Pan ták mowi: Złamales iárzmo drzewiáne: ále ná mieysce iego vczyniesz iárzmá żelázne.

14 Abowiem Pan zasthepow Bog Izráelski ták mowi/Włożyłem iárzmo żelázne ná szyie tych wszythkich narodow áby służyli Nábuchodonozorowi Krolowi Bábilońskiemu/á mu sza mu służyć: dałem mu też społu wszytki źwierzętá źiemie.

15. Tedy Jeremiasz ieszcze y to rzekł Ananiá-

Ananiaszowi prorokowi / Theraz słuchay Ananiaszu / Nie słał cię Pan / a wżdyś thy vbespieczył lud ten w kłamstwie.

16. A przetoż tak mowi Pan / Otho ia zdeymę cię z świátá / á vmrzesz w tym roku: ábowiemeś przyczyna był odstąpienia od Páná.

17. Y vmárł Ananiasz prorok w o/ nym roku miesiącá siodmego.

Kapit. 29.

1. Pisße do poimánych ktorzy byli w więzieniu z Jechoniaszem Krolem Jerozolimskim. 8. Nápomina żeby nie wierzyli Prorokom fałeßnym. 10. Obiecuie im nawrocenie do Jeruzálem po śiedmdźieśiat lat. 16. Prorokuie przeciw Krolowi Sedekiaszowi y Żydom ktorzy pozostáli w Jeruzálem. 21. Acháb syn Kolaiego y Sedekiaß syn Semeiego fałeßni Prorocy. 25. Listy Semeiaßá Nehelamity przeciw Jeremiaßowi. 30. Jeremiaß Prorokuie przeciw sámemu Semeiaßowi.

1. Y są słowá liſtu Jeremiaszá proroká ktory posłał z Jeruzálem do oſtatkow ſtárszych ktorzy byli w zágnániu / y do Káplanow / do prorokow / y do ludu wszytkiego ktore Nabuchodonozor przeniosł do Bábilonu z Jeruzálem.

2. Gdy Jechoniasz krol / y krolowa / y komornicy / y książętá Judſkie y Jerozolimſkie / rzemieśnicy y kowale z Jeruzalem wyszli.

3. Przez Eleaszá syná Sáfánowego / y Gámáryaszá syná Helkiaszowego ktore Sedekiasz Krol Judſki posłał do Nábuchodonozorá krolá Babilońſkiego do Bábilonu.

4. Pan zaſtepow Bog Izráelſki ták mowi do wszytkich ktorem ia przeniosł z Jeruzálem do Bábilonu.

5. Buduyćie domy / y mieszkayćie w nich / ſzczepćie ſady / á iedźćie owoce ich.

6. Poymuyćie żony / á rozrádzayćie syny y corki / dayćie żony synom wáſzym / á corki wáſze zá máż wydáyćie / áby rodziły syny y corki / rozmnażayćie ſie tám / y niech was nie vbywa.

7. Szukayćie pokoiu temu miáſtu do ktoregom was przeniosł [A] modlćie ſie Pánu zá nie / ábowiem zá iego pokoiem w pokoiu zoſtaniećie.

8. Abowiem Pan zaſtepow Bog Izraelſki ták mowi / * Niech was nie zwodzą prorocy wáſzy co ſą miedzy wámi / áni wáſzy guſlnicy / Nie wierzćie we ſny ktore ſie wam śnią. * Wyżßey. 14. v. 13. y. 23. v. 21. y. 27. v. 15.

9. Faleſznie wam przez imie moie prorokuią gdyżem ich nie poſyłał / mowi Pan.

10. † Abowiem ták mowi Pan / Gdy ſie wypełni ſiedmdźieſiat lat w Bábilonie nawiedzę was / á pobudzę łáſkáwa moie obietnice nád wámi iż was przywroce do mieyſcá tego. † Wyżßey. 25. v. 12. 1. Kron. 36. v. 22. 1. Ezdr. 1. v. 1. Dán. 9. v. 2.

11. Bowiem to co myſle o ludu tym / mowi Pan / ſą myſli pokoiu / ná nie żadnego nieszczęścia / ku podániu wam dobrego dokończenia y nadźieie.

12. Tedy wzywáć mie będźiećie á pogdźiećie drogámi moimi / modlić mi ſie będźiećie á wyſłucham was.

13. Szukáć mie będźiećie / y znaydźećie mie / gdyż mie ſzukáć będźiećie ze wſzytkim ſercem swoim.

14. Będę od was nálezion / mowi Pan / á wáſze więźnie przywiodę / y zgromádzę was ze wſzech narodow y ze wſzytkich mieſc do ktorychem was wygnał / mowi Pan / y przeprowádzę was ná to mieyſce z ktorem was wyniosł.

15. Abowiemeśćie mowili / Pan nam wzbudził proroki w Babilonie.

16. Gdyż Pan tym ſpoſobem mowi o krolu ktory ſiedźi ná ſtolicy Dawidowey / y o ludu ktory w tym mieśćie mieszka / o bráciey ktorzy nie wyſzli z wámi do więźienia.

17. Pan zaſtepow tak mowi / * Oto poſyłam ná nie miecz / głod / y mor / á vczynię ie iako figi zgnile / ktorych ſie ieść nie godźi przed złoſćią ich. * Wyżßey. 24. v. 8.

18. Y przeſládować ie będę mieczem / głodem / y morem / á wſzędźie ie będę nágábał po wſzytkich krolestwach ziemie / y zoſtáną w złorzeczeniu / w podźiwieniu / w poświſtániu / y w pohánbieniu / v wſzytkich narodow miedzy ktore ie rozpędzę.

19. Iż ſłuchać niechćieli ſłow moich mowi Pan / Gdym do nich słał ſługi moie proroki ku ich pilnemu nápominániu / á wyśćie ich ſłuchać niechćieli / mowi Pan.

20. Wy tedy wſzyſcy com was przeniosł z Jeruzálem do Bábilonu /

słuchaycie głosu Páńskiego.

21. Ták mowi Pan zastępow Bog Izráelski o Achábie synu Kolaiego/ y o Sedekiaszu synu Semeiego/ ktorzy wam faleszńie prorokuią w imie moie/ Oto ie podam w rece Nábuchodonozorá Krolá Babilońskiego/ á pobie ie thuj przed waszymi oczymá.

22 Y wezmą sobie z nich ták owe zlorzeczenia wszyscy wygnańcy z Judy ktorzy są w Bábilonie/ mowiąc/ Niechay cie ták Pan skarze iáko Sedekiaszá y Achábá/ ktore Krol Bábiloński dał vpiec.

23 Abowiem obrzydłość popełnili w Izráelu/ gwałcili cudze żony/ á opowiedáli słowá faleszne w imie moie/ czegom ia im nie roskázował/ o ktorey rzeczy ia sam wiem/ y iestem świádkiem iey/ mowi Pan.

24 A do Semeiaszá Nehelámithy mow takowymi słowy.

25 Oto thák mowi Pan zastępow Bog Izráelski/ Jżes twym imieniem posłał listy/ do wszego ludu ktory iest w Jeruzálem/ y do Zofoniaszá syná Maasyiego kápłaná/ y do wszytkich kápłanow/ mowiąc.

26 Pan cie zostháwił kápłanem ná mieyscu Joiády kápłaná/ ábys był strożem domu Páńskiego/ nád kázdym [B] záchwyconym w duchu y nád prorokuiącym/ ábys go wsádził w kunę y w pętá.

27 A przetoż teraz czemus niepohámował Jeremiaszá Anátothczyká ktory wam prorokuie?

28 Abowiem posłał do nas do Bábilonu mowiąc/ Jeszcześć długo cześkáć/ budujcie domy á mieszkaycie w nich/ szczepcie sády/ á pożywaycie owocow z nich.

29 Tedy Zofoniasz kápłan czytał ten list przed Jeremiaszem.

30 A słowo Páńskie podáne było Jeremiaszowi w then sposob.

31. Pośli do wszytkich wygnáńcow słowá ty/ Ták mowi Pan o Semeiaszu Nehelámicie/ Iż wam Semeiasz prorokował/ á iam go nie słał á przywiodł was w omylne vfánie.

32 A dla tegoż ták Pan mowi/ Oto náwiedzę Semeiaszá Nehelámite y potomstwo iego/ Zaden z narodu iego nie będzie mieszkał w posrzodku ludu tego/ á nie oglada do brá ktorem obdárzę lud moy/ mowi Pan: ábowiem był przeczyna odpadnosci przeciw Pánu.

[B] To słowá należą ná ony proroki ktorzy fałsz opowiedáli.

CApit. 30.

1. Opowieda przywrocenie żydom z więzienia Bábilońskiego. 8. Prorokuie o. krolestwie Krystusowym/ á obiecuie pokoy y bespieczeństwo wiernym. 11. Pan karze nieprzyiacioły swoie/ á zachowywa swe. 12. Cieszy żydy/ á vkázuie im iż iedno po tąd by li karáni dla złosci swoich. 17. Cieszy kościoł á vmawiáiąc sie z Jeruzálem/ á opowieda napráwę iego. 23. Grozi niepobożnym y sprzeciwnikom kościołá.

1. Otym stáło sie słowo Páńskie do Jeremiaszá w ten sposob

2. Pan Bog Izráelski ták mowi/ Pisz wszytki słowá ktorem do ciebie mowił w ksiegi.

3. Abowiem oto dni przyda mowi Pan/ á przywroce więznie ludu mego Izráelskiego y Judskiego mowi Pan/ y przywroce ie do ziemie ktoram dał oycom ich/ y posieda ia.

4. A thyć są słowá ktore rzekł Pan nád Izráelem y nad Juda.

5. Pan thák mowi/ Słyszelichmy głos strászliwy/ strách á nie pokoy.

6. Pytaycie sie teraz á obaczcie mozeli porodzić mężczyzná? Czemu widział ano káżdy mąż em thedy rękoma/ iákoby chwyta sie zá biodry rękoma/ iákoby o na niewiasta ktora rodzi/ á przecz wszytki oblicza ich poblądły?

7. Biadá/ ábowiem dzień ten wielki iest thák iżnu rownia niemasz/ á iest czás vtrapienia Jakobowego/ á wszákoż zachowan będzie od niego.

8. Jstánie sie dniá onego mowi Pan zastępow/ iż złamie iárzmo iego z szyie twoiey/ á roztárgne związki twe/ á nie będziesz więcey służył obcym.

9. Ale służyć będą Pánu Bogu swemu/ y Dawidowi krolowi swemu ktorego im wzbudzę.

10 † Nie lękayże sie sługo moy Jakobie/ mowi Pan/ áni sie boy Izráelu/ abowiem oto ia rátuie ciebie z ziemie dálekiey/ y nasienie twoie z ziemie więzienia/ Jakob nawroci sie/ y vspokoi sie/ á w przespieczeństwie zostánie/ y żaden nie będzie co by go vstrászyć miał.

11. Abowiem iestem z thobą mowi Pan/

* Joel. 2. v. 11. Amos. 5. v. 18. Sof. 1. v. 15.

† A to iest/ Nie bój sie sługo moy Jakobie/ mowi Pan/ á nie lękay sie Izráelu/ ábowiem oto ia rátuie ciebie z ziemie dálekiey/ y nasienie twoie z ziemie więzienia/ Jakob nawroci sie/ y vspokoi sie/ á w przespieczeństwie zostánie/ y żaden nie będzie co by go vstrászyć miał. Esáiá. 44. v. 2. Luk. 1. v. 74.

Pan/abych wybawił ciebie/á vczy 21
nie koniec ze wszythkiemi narody
miedzy ktorem cie był rozproszył/á
wszákoż nie vczynie tego abych cie
dokonać miał/owszem cie sprawie/ 24
dliwie karać bede/á nie wytrácę cie
z gruntu.

Abowiem Pan tak mowi/[B] Rá 12.
ná twoiá szkodliwa iest/á raz twoy
iest nie vleczony.

Żaden nie iest ktoryby sie zá toba 13.
ziąc miał/á iżbyć plastr przyłożył/
żadnego lekárstwá niemász ktoreby
było pożyteczne.

Wszytcy miłosnicy twoi zápom 14
nieli cie/ ani cie szukáia/ábowiem
cie vderzył rana nieprzyiacielskay o
kruthnym skáránim/dla wielkosci
nieprawosci twoiey/á przeto iż wzie
ły moc grzechy twoie.

[†] Czemusz wołasz nád vtrapie/ 15.
niem twoiem/ boleść twoiá iest cie/
szka/bom to vczynił tobie dla wiel/
kosci nieprawosci twoiey/á przeto
iż wzięły moc grzechy twoie.

A dla tego wszytcy ci ktorzy cie/ 16.
bie pożyráia pożárci beda/á wszyt/
cy nieprzyiaciele twoi poydą do wie
zieniá/y wszytcy ci co cie depcą po/
deptáni beda/á dam ku łupowi w/
szytki ty co cie łupią.

Ábowiem przywroce zdrowie/y 17.
vleczę cie od ran twych mowi Pan/
iż názywáli cie Syonem wygná/
nym/ tać iest ktorey żaden nie szuka.

Tak mowi Pan/ Otho ia prze/ 18.
prowádzę poimánie namiotow Ja
kobowych/á zmiłuie sie nád mksz/
kánim iego/y będzie miásto wybudo
wáne na pagorku swoim/y pálác
wystáwion będzie wedle porządku
swego.

A wynidzie od nich chwałá y 19.
głos weselących sie/ Rozmnoże ie á
nie vmnieyszy sie ich/ y vwielbie ie/
á nie beda[C] vmnieyszeni.

Synowie iego beda iáko y przed 20
tym/á zgromádzenie iego przed ob/
liczem mem zostánie/ náwiedzę w/
szytki ty ktorzy ie trapią.

Z niego wynidzie[D] mocarz/ á 21.
z posrzodku iego pánuiący nád
nim/ roskaże mu przyydz ku sobie á
przyidzie do mnie/ábowiem ktoryż
tho iesth co serce swe przyklonił ku
mnie mowi Pan?

Y będziecie wy mnie lubem/á ia sie 22
stánę Bogiem waszym.

Oto niepogodá Páńska ktho- 23
rá wychodzi zpopędliwosćia iáko wi/
cher gwałtowny ná głowie niepobo
żnych zostánie.

Zápalenie gniewu Páńskiego nie 24
odwroci sie do tad áż dokończy á wy
pełni vmyślenie serca swego. Wy
tho zrozumiecie [E] w ostátecznych
swych czásiech.

[E] To iest/przy skoń
czeniu świátá gdy
ostátheczny Sąd
przyidzie.

Kapit. 31.

1. Przekłáda dobrodzieystwá Boże prze/
ciw Zydom po wyściu z więzienia Bábi/
lońskiego. 3. Oznáymuie iż to wszytko po/
chodźi z łáskáwey dobroci Páná Bogá. 6.
Prorokuie o przywiedzieniu Izráelitow/
ko iest o dziesięciorgu pokoleniu. 10. Pan
chce áby dobrodzieystwá te po wszem świe
cie opowiedźiáne były. 13. Wypisuie we/
sele wiernych ktore przydź miało w kośćie
le Bożym. 18. Náwrocenie człowieká z
łáskáwey tylko sámey łáski Bożey przycho/
dzi. 20. Pan obiecuie Izráelá przyiąć / zá
wdzięczny kościoł swoy. 29. Każdy vmrze
dla złości swoiey. 33. Pan obiecuie wziąć
nowe przymierze z kościołem swoim/ktore
ná wieki trwáć będzie. 34. Grzechy bywa/
ią odpuszczáne dla przymierza ktore Pan
vczynił z kościołem swoim.

W Onych czásiech 1.
mowił Pan/[A] Bę/
dę Bogiem wszyth
kich domow [B] Izrá
elskich / á oni będą
ludem moim.

[A] Tho proroctwo
iest o Krystusie y
o kroleśtwie iego
w kościele.

[B] Tu rozumie wszy
thki wybrane kto
rzy pośli z Izráelá
nie wedle ciáłá/ á
le wedle obrámia y
wedle obietnice.

Tak mowi Pan/ Lud kthory v/ 2.
szedł od [C] miecza nálazł łáskę ná pu
szczy/ á szedł do swego odpoczynie/
nia Izrael.

Pan okázał sie iemu od dawne/ 3.
go czásu / Vmiłowałem cie miło/
ścią wieczną/y dla tegoż vczyłem łaski
nád toba.

Powtore pobudnie cie á zbudo/ 4.
wána będziesz ty pánno Izráelská/
ieszcze będziesz ochędożoná [D] bębny
twemi/ á poydziesz z igráiącemi do
tańcá.

[C] Jákoby rzekł/
ktory wszedł z rąk
Fárãonowych.

Jeszcze rozsádzáć będziesz winni 5.
ce ná gorách Sámáryiey/ ogrodni
cy będą szczepić / á owoce będą posz/
policie zbierać.

[D] Dáwá znáć o ná
práwie kościołá w
ktorym iest wszyt
ko iego wesele y ro
stoß.

Ábowiem oto będzie dzień w kto 6.
ry strożowie záwołáią ná gorze E/
fráim/Wstańcie á wstąpmy do Sy
onu do Páná Bogá nászego.

Bo tak mowi Pan / Weselcie sie 7.
wrádości Jakobowey/ á rozrádúy
cie sie nád głową pogánow / obiá/
wiaycie/chwalcie/á mowcie/O Pá

nie wybaw lud twoy ostátki Izrá-
elskie.

8. Oto przywroce ie z ziemie pulnoc-
ney / á pozbieram ie z kończyn zie-
mie / miedzy ktoremi beda ślepi /
chromi / brzemienna y położnicá po
społu / gromadá wielka wroći sie
thu.

E Drudzy czytáią / przyidą z płáczem ktory im przyidźie z rádośći po dłu-gim trapieniu.

9. Odeyda z płáczem E ale ia w mi-
łosierdziu przywroce ie / á przepro-
wadze ie przez bystre sthrumienie
wod / y prosta droga / nie potkna sie
ná niey: abowiem iestem Izráelowi
oycem / a Efraim iest moy pierwo-
rodny.

10 Pogáni słuchayćie słowá Pań-
skiego / á opowiedáyćie wyspom kto
re są daleko / á mowćie / On ktory roz
proszył Izraelá zbierze go / á strzedz
go bedzie iáko pásterz trzody swey.

11. Abowiem wykupi Pan Jákobá
á wybáwi go z rąk możnieyszego niż
on sam.

12. Przyiyda tedy / á chwalić go beda
ná F wysokości Syonu / Zbieżą sie
do dobr Páńskich / do zboża / do wi-
ná / do Oliwy / y do iágniąt y do ćie-
ląt: á dusza ich stánie sie iáko ogrod
wilgotny / ták iż nigdy nie vczuią
bolesći.

F Rozumie o Kościele w ktorym sobie Pan Bog obrał chwałę swą.

13. A tedy Pánná rozkocha sie G w
thańcoch / młodzieńcy y stárszy spo-
łem: obroce płácz ich w wesele / po-
ćieszę ie y rozwesele ie od smutku ich.

G To iest / w zebrá-niu wiernych.

14 Y nápoie H tłustością chuć kápła
now / á lud moy násyći sie dobremi
moiemi / mowi Pan.

H Przez tłustość rozumie ducha mą-drości y vprzeymo-ści.

15. Pan ták mowi / * Głos I nárze-
kánia y płáczu gorzkiego / vsłyszan
iest na wysokości Rachele K płácza-
cey synow swych / ktora sie niechćiá-
ła vćieszyć dla nich / przeto iż ich nie
L mász.

* Mát. 2. v. 18.

I Tu okazuie w iákim przed tym ko-ściot Boży vtrapie-niu był chcąc po-tym okázáć iákie było ich wesele przi-ście.

K Przez Rachelę 16. mátkę Beniámi-nową / rozumie wszytko pokolenie Izráelskie.

Tak mowi Pan / Zádzierż głosu
twego od płáczu / á oczy twych od
łez / abowiem M praca twoiá zápłá-
tę swą mieć będzie / mowi Pan / y
náwroca sie z ziemie nieprzyiacielskiey.

L To iest / Iż byli w roźeźieniu / á żaden z nich w ziemi nie zostat.

17. Jesth ieszcze nádzieiá w twoich
dniach ostátecznych / mowi Pan /
Bo náwroca sie synowie thwoi od
gránic swoich.

M To iest / nieść-cześćie twoie w kto-rym iesteś.

Vsłyszałem N Efraimá narzeká-
iącego / Pokarałeś mie / á iestem po-
karan iáko ćielec nie okrocony: Ná-
wroćże mie á náwrocon bede: abo-
wiemeś ty iest Pan Bog moy.

N Przez Efraimá rozumie lud wszy-tek ktory był w wieźieniu.

18.

19. Záiste potym gdym iest náwro-
con byłem O załośćiw / á porthym
gdym sie vznał vderzyłem sie w bio-
drá moie / záśromałem sie y byłem
záwstydzonym: przeto żem cierpiał
zá wszeteczeństwo młodości moiey.

O Żałowałem swego winienia mego.

P Jákoby rzekł: Nie iest mi-nym dla swey złości / y przeto go dla mich łask nie odrzucisz.

20 P Efraim / Izali iest wdzięcznym
synem moim / y dziećiećiem roskosz-
nym? á wszákoż od thad iákom po-
czął mowić k niemu ieszcze nań pá-
miętać bede / y dla tego wnętrzno-
ści moie wzruszyły sie nad nim / á be-
de iemu miłośćiw / mowi Pan.

Q Jákoby rzekł: Náśmácisie ie dobrze drogą / ktorą idźiesz / á wiem ześsie z niego wro-cie do domow ich.

21. Q Poczyń sobie kopce / y poczyń so-
bie mogiły á obácz ścieszki y droge
po ktorey chodźisz. Panno Izráel-
ska náwroć sie / nawroć sie do miast
twych.

R To iest / y bę-dzieszli błądzić wąc bez zakon-ny prorok opu-dáisz o nauczy-niu z wiśiánia / bułonśtego / y byto figurą wy-ma grzechu / za-zem vkázuie / iż ten ktorem ja wybáwienie przy-miáto / co iest ſtárem / wyſ-

22 R Dokądże sie thák tułać będziesz
corko swowolna? abowiem Pan
stworzył rzecz nową ná ziemi: Nie
wiástá S ogárnie męża.

S Jákoby rzekł: Nie-ćnym dla swey złości / y przeto go dla mich łask nie odrzucisz.

23 Pan zastępow Bog Izráelski
ták mowi / Jeszcze słowo to powie-
dáć beda w Judźie y w mieśćiech ie
go gdy wywiodę więźnie ich / Pan
niech tobie błogosławi o mieszkánie
sprawiedliwości y gorо świętа.

T Jákoby rzekł: Ja Jeremiąs nie-dzenie ci / Mieszkáj-lem / ktore widźiesz / ocućiłem sie z snu.

24 A beda w niey mieszkáć Judá y
wszytki miásta iego społu / oracze y
ći co z trzodámi swemi chodzą.

25 Abowiem ochłodźiłem duszę sprá-
cowáną / á nápełnilem kázdą duszę
zchorzałą.

V To iest / rozmaśći.

26 T Y dla tego ocućiłem sie / á por-
zrałem / á ono sen moy był wdźięcz-
ny.

X Przymierze z Oney stro-nie z dawnym przed tym / ktore iáko y ono / iednák vgruntowane Pánu Jezuśie krwią iego / mia-re żadnego nie mąż / iákoś pismo mo-wa nowym przymierzem / to iest ſtárem / wyſ-

27 V Oto dni przychodzą / mowi
Pan / w ktorych posieie dom Izráel-
ski y dom Judski nasieniem człowie-
czem / y nasieniem bydlęcem.

28 A iákom nád nimi czuł / abych ie
był precz wykorzenił / y pokáźił / á iż
bych ie był rosproszył, pogubił / y po-
tárł: ták nád nimi czuć bede / abych
ie pobudował / y wszczepił / mowi
Pan.

29 W ony czásow nie beda dáley
mowić / Oycowie iedli iágodę kwá-
sną / á synom zeby cierpną.

30 Ale káżdy zemrze w złości swo-
iey / á ktoryby kolwiek człowiek iadł
iágodę kwáśną ścierpną zeby iego.

31. X Oto dni przyidą / mowi Pan /
w ktorych vczynię X nowe przymie-
rze z domem Izráelskim y z domem
Judskim.

czyny iest názwáne inem przymierzem / to iest ſtárem / wyſ-dem onego ktore iest w doſkonałey świątośći.

Nie we-

32 Nie według onego przymierza ktorem vczynił z oycy ich won dzień w ktorym vchwycił rękę ich/ábych ie wywiodł z ziemie Egipthskiey/ ktore przymierze oni zgwałcili/ áczkolwiekem im był prawie iáko małżonkiem/mowi Pan.

33 Abowiem to iest przymierze/ktore postánowie z domem Izráelskim po tych dniech/mowi Pan/ dáłożę zakon moy we wnętrznościách ich/ á nápiszę gi ná sercach ich/ y stánę sie Bogiem ich/ á oni zosthána ludem moim.

34 * Káżdy [Y] nie będzie dáley vczył bliźniego swego/áni máż brátá swego/mowiąc/Poznayćie Pána/ábowiem oni wszytcy poznáią mię od namnieyszego z nich/ áż do nawiecższego/ † gdyż przepuszczę niepráwościam ich/á nie będę dáley pámiętał grzechow ich.

35 Tak mowi Pan/ Ktory dawa Słońce dla iásności we dnie/a Mieśiąc y gwiazdy spráwnie dla świátłości w nocy/ktory wzrusza morze/aby sie burzyły nawálności iego/imie ie go iest Pan zástępow.

36 Spráwy ty/ieśli mogą być odięte odemnie/mowi pan [Z] tedyć też vstánie nasienie Izráelskie iż nie będzie narodem przedemną po wszytki czásy.

37 Pan ták mowi/Jeśliż niebá wzgore rozmierzone być mogą/ á grunty ziemie ná dol ieśli mogą być doścignione/ tedy ia też odrzucę wszytko nasienie Izráelskie/ dla wszytkiego tego co vczynili/mowi Pan.

38 Oto dni przychodzą/mowi Pan/ w ktorych miásto będzie zbudowáne Pánu/ od wieże [AA] Hánaneel/ áż do brány narożney.

39 A ieszcze wynidzie sznur y dáley imo nie ná pagorek [BB] Gareb/y okáży Goáth.

20 Y wszytkę dolinę trupow y popiołow/ y wszytki role áż do potoku Cedron/á do węgłá brány końskiey ku wschodu słońcá: Tákież będzie mieśce poswięcone Pánu/ nie będzie wykorzenione áni dáley zburzone ná wieki.

Kapitu. 32.

1. Jeremiasz wsádzony do więzienia/ prorókuie o skażeniu Jeruzálem/ á iż Sedekiasz krol miał być poiman. 6. Opowieda wyścię Zydow z więzienia Bábilońskiego. 17. Modli sie Pánu przepátruiąc poimánie Jerozolimskie. 26. Pan opowieda iemu/ iż potrzebá áby Jeruzálem zepsowáne było/ á iżby Zydowie dla złości swych záwiedzieni byli do Bábilonu. 37. Obiecuie iż ie má pothym wywieść do Jeruzálem/á z niemi wiąć wieczne przymierze.

1. Słowo ktore podáne było od Páná Jeremiaszowi roku dziesiątego záSedekiaszá Krolá Judskiego/ ktory iest osmynasty rok Nabuchodonozorá.

2. A w ten czás woysko krolá Babilońskiego obległo było Jeruzalem/á Jeremiasz prorok zámknion był w przysionku ćiemnice/ ktora była w domu Krolá Judskiego.

3. Abowiem Sedekiasz krol dał go wsádzić przetho/ iż on prorokował tak mowiąc/ Pan ták mowi/ Oto podam miásto tho w rece krolá Bábilońskiego/y weźmie ie.

4. A Sedekiasz krol Judski nie vydzie rąk Káldeyczykow/ owszem będzie podan w rece Krolá Bábilońskiego/y vstnie znim mowić będzie/ á oglądá go okiem w oko.

5. Y zawiedzie Sedekiaszá do Bábilonu/y będzie tám dothąd áż go nawiedzę/mowi Pan/ A ieśliż z Káldeyczyki bitwę ztoczyćie/nie poszczęśći sie wam.

6. Y rzekł Jeremiasz/ Słowo Pánskie iest mnie podane/w ten sposob.

7. Oto Hánámeel syn Sellumá stryiá twego/ przyidzie k tobie mowiąc Kup sobie imienie moie ktore iest w Anáthoth/ ábowiem bliskością ná ćię przypada práwo wykupná.

8. Hánámeel tedy syn stryiá mego/ przyszedł do mnie według słowá Pánskiego do przysionku ćiemnice/ y rzekł ku mnie/ Kup proszę ćię imienie moie/ ktore iest w Anáthoth w ziemi Beniámin/ ábowiem práwem dziedzicznym ná ćię przyslusży/ á to tobie właśnie kupno należy/á przetoż ie kup sobie/bom zrozumiał że tak chce mieć słowo Pánskie

9. A ták kupiłem imienie od Hánámeelá synà stryiá mego ktory był w Anáthoth/ á odliczyłem mu pieniądze siedm [A] Syklow y dzieśięć srebrnikow.

[A] O tym Syklu pátrzay w. 1. Moiże. Kap. 23. v. 15.

Y vczy-

10 Y vczynilem zapis / á zápieczeto-
wałem go / á przyzwałem do thego
świadki / á odważylem srebro ná
wadze.

11. Apotymem wźiął tenże zapis zápie
czętowány / wedle práwá y zwyczá
iu / y wyialem z osobná minutę iego

12. Y oddałem list kupná Bárucho-
wi synowi Neryego / synowi Má-
hásyego / tuż przy bytności Hánáme
elá stryiá mego / y przy bythności
świadkow ktorzy byli popisáni ná
liście kupná / y przed obliczność ia
wszytkich Zydow kthorzy siedzieli
w przysionku ćiemnice.

13. Y roskázałem Báruchowi thuż
przed nimi.

14 Pán zastępow Bog Izráelski
ták mowi / Weźmi listy kupná zápie
czętowáne / y listy otworzone / á po-
loż ie w naczyniu gliniánym / áby
długo trwáć mogły.

15. Abowiem Pan zastępow Bog I
zráelski ták mowi / Jeszcze domy / ro
le / y winnice będą kupowáne w zie-
mi tey.

16. A potym kiedym dał list kupná
Báruchowi synowi Neryego / mo-
dliłem sie Pánu / mowiąc.

17. Ach pánie Boże / Otoś ty stwo-
rzył niebo y ziemie możnością twa
wielką / y rámieniem twoim wycią-
gnionym / á nic nie iest przed thobą
niepodobnego.

* w.2.Mo.34.v.7. w 5.Mo.5.v.9. 18. * Ktory czynisz miłosierdzie nád
tysiącmi / á obrácasz złości oycow-
skie ná łono synow ich po nich / Boże
wielki á możny / kthorego imie iest
Pan zastępow.

19. Wszech namożnieyszy w rádzie /
á wielki w spráwách swoich / ábo-
wiem oczy twoie otworzone są nád
wszytkimi drogámi synow ludzkich
ábyś odpłácił káżdemu wedle y-
czynkow iego / y według owocu wy
nálazkow iego.

20 Ktorys zostáwił cudá y dziwy w
ziemi Egiptskiey áż do dnia dzisie-
szego w Izráelu y w ludziech / czy-
niąc sobie sławne imie / iáko sie thо
y dzis okázuie.

21. Y wywiodłes lud twoy Izráelski z
ziemie Egiptskiey / z známiony y z cu
dámi / ręką możną / y rámieniem wy
ciągnionem / y z strachem wielkim.

22 A podałeś im ziemię tę / kthoraś
záprzysiągł dáć oycom ich / ziemię o-
plywáiącą miodem y mlekiem.

23 Do ktorey weszli y posiedli ią / á-
le nie chćieli być posłusznymi gło-
wi twoiemu / áni chodzili w zako-
nie twoim / áni też czynić chćieli wszy
tkiego tego / cos ty przykázował im /
Zkądthо dopuściłeś przyść ná nie
temu wszemu nieszczęściu.

24 Oto bászty stánęły przeciw miá-
stu temu ku wźięciu iego / á miásto
podáne iesth w ręce Káldeyczykom
szturmuiącym do niego / moca mie-
czá / głodu / y moru / á wszytko cos
opowiedział ták sie stało / iáko to o-
to y sam baczysz.

25 A ty do mnie mowisz / o Pánie
Boże / Kup sobie imienie zá gotowe
pieniądze / á weźmi świádki / gdyż o-
to miásto thо przydzie w ręce Kál-
deyczykom.

26 Ale słowo Páńskie było podáne
Jeremiászowi w ten sposob.

27 Oto iestem Pan Bog wszelkiego
ciáłá / izali co y mnie iesth niepodo-
bnego?

28 A dla tegoż tak mowi Pan / Oto
podam miásto to w ręce Káldeyczy
kom / y w ręce Nábuchodonozorá
krolá Bábilońskiego / á weźmie ie.

29 Káldeyczycy ktorzy czynią sztur-
my ku miástu temu / wnidą do niego
y popalą ie y wszytki domy iego / ná
ktorych dáchoch kádzili Báalowi /
á czynili ofiáry mokre Bogom cu-
dzym wyzywáiąc mie ku gniewu.

30 Abowiem synowie Izráelscy y sy
nowie Judscy / ieszcze od młodości
czynią to co sie mnie nie podobało /
y synowie Izráelscy wyzwáli mie
przeciw sobie sprawami rąk swych
mowi Pan.

31. A miásto to wzruszyło gniew y po
dliwość moie przeciw sobie / ieszcze
od onego dniá iáko iest zbudowane /
áż oto do dniá tego / ábych ie oddalił
od oblicznośći moiey.

32 Dla wszelkiey złości synow Izrá-
elskich / y synow Judskich ktora czy-
nili / poruszáiąc mie ták sámi / iáko y
krolowie ich / Książętá / kápłani / y
prorocy ich / mężowie Judscy y mie-
szczánie Jerozolimscy.

33 A obrocili sie ku mnie tyłem / á nie
obliczem / y gdym ie nauczał przed
czásem vpominaiąc / nie byli posłu-
szni nápominániu memu / áni sie po
lepszyli.

† 2.Krol.21.v.4. 34 † Ale położyli obrzydłość swe
w domu tym / kthory sie ozywa-
mieniem

imieniem moim/ku pomázániu ie.

35 Y wybudowáli káplice wysokie Báálowi/ktore sa ná dolinie synow Hennom/ kedy przenaszali przez ogień syny y corki swoie [B] Molochowi/czegom ia im nie roskázował/ánim o thym nigdy myslił/żeby kiedy táka obrzydłość czynić mieli/ przywodzac w grzech Jude.

36 A teraz dla tego pan Bog Izráelski mowi o mieyscu tym/ o ktorym wy powiedacie/Podane bedzie w rece krolá Bábilońskiego/ mieczem/ glodem/y morem.

37 Oto ia zgromadze ie ze wszytkich ziem do ktorychem ie był wyrzucił/ w popedliwości moiey y w gniewie moim/ y w zágniewániu wielkim/ Y dam sie im zásie wrocić do mieszká tego/w ktorym bespiecznie mieszkáć beda.

38 Oni beda ludem moim/ á ia bede Bogiem ich.

39 Y dám im serce iedno/y droge iedne/ áby sie mnie vstáwicznie bali/ á iżby sie im dobrze dźiało y synom ich ná potym.

40 A vczynie z nimi przymierze wieczne/y nie odstapie ná zad od nich á/bych im dobrze czynił/ owszem położe boiaźń moie w sercu ich/iżby ode mie nie odstepowáli.

41 Y rozkocham sie w nich czyniąc im dobrze/ wszczepie ie w ziemi they w prawdźie ze wszytkiego serca mego y ze wszytkiey swey duszę.

42 Abowiem Pan thák mowi/ Jákom oto przywiodł wszytko thozle ná lud ten/ thák przywiode ná nie wszytko dobre ktorem obiecał im.

43 A polá w ziemi tey beda mieć gospodarze o ktorey wy powiedacie/ Spustoszona iest/á niemász w niey ni człowieká/ni bydlatká/bo iest podána w rece Káldeyczykom.

44 Beda kupować role zá pieniadze/ á beda czynić zapisy/ y beda zápieczętowáne/y beda brać k temu swiádki w ziemi Beniámin/ y wszedy około Jeruzálem/y w miástách Judskich/ w miásteczkách ná gorách/ w miásteczkách polnych/y w miásteczkách ktore sa ku południowi/ ábowiem náwroce poimáne ich/ mowi Pan.

Kapit. 33.

1. Przedsie nieprzestawa opowiedáć o przyszłym wroceniu Zydow y nápráwie Jeruzálem. 15. prorokuie o krolestwie Krystusowym y o pokoiu á bespieczeństhwie wiernych/ zá czásu iego. 19. y 25. Vkázuie przymierze/ktore kościot ma przez Krystusá iż ma być mocne y nie zgwátcone. 22. Opowieda nasienie kościotá niezliczone.

1. SLOwo Pańskie stálo sie powrore do JEremiaszá gdy ieszcze był zamkniony w przysionku ćiemnice/ w ten sposob.

2. Ták mowi Pan/Sprawcá iego Pan/ktory [A] ia wybudował/ áby ia vmocnił/imie iego iest Pan.

A To iest Syon.

3. Wołay do mnie/ á odpowiem tobie/ á opowiemći rzeczy wielkie y skryte/ktoryches ty nie znał.

4. Abowiem pan Bog Izráelski ták mowi/Co sie dotycze domow/miast/ y domow Krolow Judskich / ktore sa pokázone táránmi y mieczem.

5. Y dla tego iż wyciągneli walczyć przeciw Káldeyczykom/áby były ná pełnione trupy ludzkimi/ktorem pobił w gniewie y w popedliwości moiey/ gdym zákrył oblicze swe od miástá tego/prze ich wszelką złość.

6. Otho vlecze ie y vzdrowie/ ábowiem onich praca mieć bede/ y obiáwie wielkość pokoiu y prawdy.

7. Y wywiode poimáne z Judy y poimáne z Izráela/ á pobudzie ie iáko y przed tym.

8. Y oczyscie ie od wszelákiey nieprawości ich ktora przeciw mnie zgrzeszyli/y przepuszcze wszythkim złościám ich/ktorymi obrázili mie y obruszyli.

9. Y stáná sie mnie sława/ radością chwała/y wielmożnością przed wszytkimi narody/ ktorzy vsłyszą wszytko dobre / ktore ia vczynie z nimi/ Y vlekną sie á zádrżą słyszac o szczęściu ich/ y o pokoiu ktory vczynie nád miástem.

10. Pan ták mowi/Ná miescu tym co o nim powiedacie że iest pustynia á iż niemász żadnego człowieká ani bydlećiá w mieściech Judskich po vlicách Jeruzálem/ktore sa spustoszone/ gdzie ani człowieká/ani bydlećiá/ ani żadnego mieszkáiącego tham niemász.

11. Jeszcze tham bedzie słyszan głos radości

424

rádości y wesela / głos oblubieńcá y oblubienice / głos tych co mowią / Chwalćie Páná zastępow / ábowiem 23
Pan dobry iest / á dobrotliwość iego iest na wieki / ieszcze głos tych co 24
przynosić beda ofiárę chwały do domu Pańskiego / ábowiem przywroce wieżienie żiemie iákoy przedtym / mowi Pan.

12. Tak mowi Pan zastępow / Ná 25
mieyscu tym ktore iest opuszczone / á co w nim nie masz człowieká ani bydlęcia / ieszcze będzie we wszytkich miastách ie^o mieszkanie pástvrzom 26
gdźie beda odpoczywać trzody.

13. Y w miástach gornych / y w miástęczkách polnych / y w tych miastęczkach co ku południu sa w żiemi Benjámin / y wszędy około Jeruzálem / y w miástách Judskich / ieszcze przechodzić beda trzody pod ręke liczących ie / mowi Pan.

† Wyżey. 23. v. 5.

14 † Oto dni przychodzą / mowi Pan w ktorych vtwierdzę słowo dobre / ktorem wyrzekł o domu Izráelskim y o domu Judskim.

15. A w onych dniech y zá onych czásow / vczynię to iż wyrośćie Dawidowi [B] Latorosl sprawiedliwości / á czynić będzie [C] sądy sprawiedliwość ná żiemi.

16. W onych dniech [D] Judá zbáwiona będzie / á [E] Jeruzalem w bespieczeństwie mieszkać będzie: A oto go názywać beda / [F] Pan sprawiedliwość naszá.

17. Abowiem Pan ták mowi / [G] Nigdy wytorzenion nie będzie z Dawidá potomek siedzący ná stolicy w domu Izraelskim.

18. Y nigdy z kápłanow Lewi niezgynie [H] potomek przedemna / ofiárniácy zápalne ofiáry á kádząc / y czyniąc obchody swięte áż ná wieki.

19. A słowo Pánskie stało się do Jeremiászá / w ten sposob.

20 Jeśliż złámać możecie vmowę moię ktorąm ia vczynił ze dniem y nocą / ták iżby dzień ábo noc nie miáłá doidz wczás swoy.

21. Tákże będziecie mogli złámáć y tę vmowę moię z Dawidem sługą moim / iż żaden z synow iego nie będzie pánował ná stolicy iego: áni Lewitowie y kápłani słudzy moi.

22 Jako gwiazdy niebieskie zliczone być nie mogą / áni piasek morski może być zliczon / tak rozmnożę ná-sienie Dawidá sługi mojego: y Lewity ktorzy mnie służyć będą.

A słowo Pánskie podáne iest Jeremiászowi / w ten sposob.

Izali nie bacżyłes co ten lud mowił: [I] Dwoie pokolenie ktoreście był Pan obrał / odrzucił: [K] y wzgárdźili lud moy / iákoby iuż nigdy więcey nie był národem przed nimi. 24

Ták mowi Pan / Jesli vmowá moiá nie iest mocna ze dniem y z nocą / a ieślim porządku niebu y żiemi nie vstawił. 25

Tedyć tez nasienie Jakobá y Dawidá sługi mego odrzucę / nie biorąc daley z nasienia iego / ktoryby miał pánować nad nasieniem Abrahámá / Izááká / y Jakoba: ábowiem przywroce ie z więżienia ich / á będę im miłościw. 26

I Tho iest / Jeroboámá. K Rozumie o dwoyczym pokoleniu.

Kapit. 34.

1. Postan iest do Sedekiászá áby mu oświadczał popsowánie Jeruzalem. 8. Gáni Zydy przeto iż się podali zá złościami swemi. 18. Grozi im że ie chce podać w ręce nieprzyiaciot ich dla onych złości.

1. Słowo ktore podáne było Jeremiászowi od Páná / gdy Nabucho donozor Krol Bábilońskí / y wszytko woysko iego / y wszytki Krolestwa żiemi / ktore były pod mocą ręki iego / y wszyscy narodowie / walczyli przeciw Jeruzalem / y przeciw wszem miástam iego / mowiąc.

2. Pan Bog Izráelski tak mowi / Idź á mow Sedekiászowi Krolowi Judskiemu / á powiedz mu / Ták mowi Pan / Oto podam miásto to w ręce Krolá Bábilońskiego / á on ie ogniem popali.

3. Y nie vdziesz z ręki iego: ále będąc poiman y podan do ręki iego / dźiesz poiman y podan do rąk iego / á oczy twe oglądáią oczy Krolá Bábilońskiego: á będzie ktobie vstnie mowił / y wnidziesz do Babilonu.

4. A wszákoż ty Sedekiaszu Krolu Judski słuchay słowá Pánskiego / Pan tak mowi o tobie: Nie vmrzesz od miecżá.

5. Ale vmrzesz w pokoiu / á iako by li paleni przeszli krolowie przodkowie twoi co byli przed toba / tak ty [A] spalon będziesz / á płákáć cię będą mowiąc /

A Tho iest / bidz pochowan wcześnie z wonnymi rzeczámi / ktore zwykli palonego dyáchu no Krole.

da mowiac/ Ach panie: gdyżem ia
6. to opowiedźiał/ mowi Pan.
Opowiedźiał tedy Jeremiasz Se 17.
dekiaszowi Krolowi Judskiemu
wszytki ty słowá w Jeruzalem.
7. A woysko Krolá Babilońskiego
walczyło przeciw miasthu Jeruzá/
lem/ y przeciw wszem miástam Jud
skim pozostałem/ iako było Láchis
y Azeká: abowiem ty pozostały były
miedzy miasthy Judskiemi iáko o/ 18.
8. bronnieysze.
Słowo ktore iest podáne do Je/
remiaszá gdy Sedekiasz wszedł w
przymierze ze wszythkim ludem co
był w Jeruzalem/ aby mu [B] wolność
opowiedźiał. 19.
9. Aby każdy wolno puścił sługę
swego y służebnice swá/ Hebreyczy
ká y Hebreyczyczke/ żeby żaden z
nich nie służył Zydowinowi brátu 20.
swemu.
10. Gdy thedy wszythki Ksiazetá y
lud wszytek/ ktorzy weszli w przy/
mierze słyszeli/ iżby każdy wolno pu
ścił sługę swego y służebnice swoie/ 21.
áby im wiecey nie służyli/ byli posłu
szni emi temu/ y puścili ie wolno.
11. Ale gdy sie to stało/ żal im thego
było/ y z nowu sługi swe y służe/
bnice swe zniewolili sobie/ ktore by
12. li wolno wypuścili.
Zátym słowo Pańskie od Páná
sthało sie do Jeremiaszá/ wthen
sposob.
13. Pan Bog Izráelski thák mowi/
Wszedłem w przymierze z oycy wá/
szemi dniá onego w ktorym ie wy/
wiodł z ziemie Egipthskiey z domu
14. niewoley/ mowiac.
Posiedmi lat/ niech każdy wy/
puści brátá swego Hebreyczykà ku/
pnego: będzieć służył przez sześć lat:
potym go wolno puścisz: Ale oy/
cowie waszy nie słuchali mie ani v/
15. chá swego ktemu przykłonili.
Y wy nawrociliscie sie dźiś by
li/ á czyniliscie tho co było dobrze 1.
przed oczyma moimi opowiedáiac
wolność każdy bratu swemu: y vczy
niliscie przymierze przedemna w do
mu tym/ w ktorym wzywáne było
16. imie moie.
Aleście żałowali tego/ y pomazá
liscie imie moie: ábowiem każdy z 2.
was wściągnął sługi swego y słu/
żebnice swey/ ktoreście byli wolne/
mi vczynili/ y zásieście ie zniewoli/

li sobie/ thák iż sie stáli służebniki y
służebnicámi wászymi.
A dla tegoż/ ták mowi Pan/ Nie
chcieliscie słuchać mnie/ abyscie o/
powiedali wolność każdy brathu
swemu/ y każdy z was bliźniemu swe
mu/ Oto mowi Pan/ Opowiedam
wolność mieczowi/ powiethrzu/ y
głodowi/ á podam was wtrapienie
wszem krolestwam ziemie.
Y podam ludźi thy co złamali
przymierze moie/ á nie trzymali mo
cnie słowá przymierza/ ktore prze/
demna slubowali/ gdy [C] rozcieli ciel
cá ná dwie częśći/ á przeszli przez
posrodek ich.
A Ksiażetá Judskie y Ksiażetha
Jerozolimskie/ komorniki/ kápla/
ny/ y wszytek lud ziemie tey/ ktorzy
przeszli miedzy dwie częśći cielcá.
Podam w rece nieprzyiaciol
ich/ y w rece tych ktorzy czyhaia ná
zginienie ich: á trupy ich sthána sie
pokarmem ptakom powietrznym y
bestyiam ziemskim.
Podam też y Sedekiaszá Krolá
Judskiego y Ksiażetá ie[o] w rece nie
przyiaciol ich/ y w rece tych kthorzy
im o gardło sthoia/ y w rece woy/
ská Krolá Babilońskiego/ kthore
teraz odciagnęło od was.
Oto im roskaże/ mowi Pan/ áby
sie wrocili do miástá tego/ y zwal/
czą á wezmą ie/ á popalą ie ogniem:
y położe miástá Judskie w spustosze
nie/ tak iż w nich żaden mieszkać nie
będźie.

Kapit. 35.

1. Przekłada Zydom przykład Rechábi/tow/ y thym wyrzuca im ná oczy iż są nie posłuszni roskazániu Bożemu. 6. Roskazánie Jonádabá oycá Rechábithow/ do synow swych. 15. Wszelákiemi obyczáymi stára sie iákoby Zydy przywiodł ku sobie. 17. Grozi im przez ich odporność y nieposłuszeństwo. 18. Obiethnicá Rechábitom vczynioná prze ich posłuszeństwo.

Rzecz ktora iest vczyniona od Pá/
na do Jeremiaszá za czásow Joakí/
má syna Jozyászowego Krolá Jud
skiego temi słowy.
Idź do domu [A] Rechábithow/ y
mow z nimi/ á wwiedź ie do domu
Pańskiego/ do celle osobney/ y dasz
im pić wino.

[A] Ci byli pośli z Rechábá syná Zo
bábowego/ ktorego zwano Jetro
świekier Moiżeszow/ A Jonádáb
Syn Rechábow kthory był przyiá/
cielem Jehu krolá Izráelskiego ká
zał synom swym vczynić ten slub/
iż tak oni iáko y po/
tomstwo ich winá
pić ná wieki nie
mieli/ y wstrzymá
wać sie mieli od i/
nych rzeczy kthore
w 7. wierszu są wy/
pisane.

3. Wźiałem tedy z ſoba Jazániaſzá ſyna Jeremiaſzowego / ktory był ſyn Habázyniego / y bráćia iego ze wſzytkimi ſyny iego / y wſzytek dom Rechábitow.

4. Y wwiodłem ie do domu Páńſkiego / do celle ſynow Hánnán / ſyná Jegdáliego męża Bożego / ktora była nie daleko celle Kſiążęcey / á ktora była nád komorą Máazyaſza ſyná Sellumowego / ktory ſtrzegł ſkárbnice.

5. Poſtáwiłem tedy przed ſyny domu Rechábitow / kubki pełne winá / y cżáſze / y mowiłem do nich / Pyćie wino.

6. Ktorzy odpowiedzieli rzekąc / Nie piiámy winá: ábowiem Jonádáb ſyn Rechábow oćiec náſz roſkázał nam mowiąc / Wy nie będźiećie pić winá / áni wy / áni ſynowie wáſzy / áż ná wieki.

7. Y nie będźiećie budowáć domu żadnego / naſienia żadnego ſiáć nie będźiećie / y winnic rozſádzáć áni mieć nie będźiećie: ále mieſzkánie wáſze będźie w namiećiech po wſzytki dni wáſze / abyśćie długo żyli ná ziemi w ktorey ieſteśćie gośćmi.

8. Jáſtechmy tedy poſłuſzni głoſowi Jonádábá ſyná Rechábowego / oycá náſzego we wſzytkim thym co nam roſkázał / ták iż nie piiámy winá po wſzytki dni náſze / my / żony / ſynowie y corki náſze.

9. Y nie budźiemy domow ku mieſzkániu náſzemu / áni mamy winnic / roley / y naſienia żadnego.

10. Ale mieſzkámy w namiećiech: będąc poſłuſzni / á doſyć temu wſzytkiemu cżyniąc co nam roſkázał Jonádáb oćiec náſz.

11. Lecż gdy Nábuchodonozor krol Bábiloński wtárgnął wźiemię náſzę / rzekliśmy / Podźmy a vćiecżmy do Jeruzálem przed woyſki Káldeyczyków y przed woyſki Aſſyryanow / y wmieſzkálichmy ſie w Jeruzálem.

12. A ſłowo Páńſkie podáne thám było Jeremiaſzowi w ten ſpoſob.

13. Pan zaſtępow Bog Izráelſki ták mowi / Idź a mow mężom Judſkim mieſzczánom Jerozolimſkim / Izali nie chcećie ſie polepſzyć: ábyśćie ſłowam moim poſłuſzni byli / mowi Pan:

14. Słowá Jonádábá ſyná Rechábowego / ktore roſkázał ſynom ſwoim / iżby nie pili winá ſá ważnieyſze bo oto nie piią go áż do dnia tego / poſłuſzni będąc [B] roſkázániu oycá ſwego: Ale ortho ia mowiłem do was ſtaráiąc ſie a nápominaiąc / á wżdyśćie mi poſłuſznymi nie byli.

15. Poſyłałem thez do was wſzytki ſługi moie proroki / vſtáwicżnie ſie pracuiąc á roſkázuiąc / [*] aby ſie z was káżdy nawrocił od ſwei drogi zley / Stáraycież ſie tedy aby ſpráwy wáſze dobre były / á nie náſládowáyćie bogow cudzych / áni im ſłużćie / á ták mieſzkáć będźiecie w ziemi / ktoram wam dał y oycom wáſzym: Aleśćie wy nie náłonili ktemu vchá ſwego / ániśćie poſłuſzni byli.

16. A ſynowie Jonádaba ſyná Rechábowego w wieczſzey wadze máią roſkázánie oycá ſwego / ktore im przykázał / A lud then nie był mnie poſłuſznym.

17. A dlátegoż Pan Bog zaſtępow / Bog Izráelſki ták mowi / Oto dopuſzczę ná Judę / y ná wſzytkich mieſzkáiące w Jeruzálem wſzytko złe com vmyſlił przećiwko im: ábowiem vpominałem ie / á niechćieli mie być poſłuſzni / wołałem ná mie / á nie cżwáli mi ſie.

18. Rzekł thedy Jeremiaſz do domu Rechábitow / Pan zaſtępow Bog Izráelſki / thák mowi / Jeśćie byli poſłuſznymi roſkázániu Jonádabá oycá wáſzego / á chowaliśćie y pełniliśćie to wſzytko co on wam roſkázał.

19. Przeto Pan zaſtępow Bog Izráelſki / ták mowi / Nigdy wygłádzone nie będźie potomſtwo Jonádabá ſyná Rechábowego / owſzem po wſzytki cżáſy będźie niektory co ſtánie przed oczyma moimi.

Kapit. 36.

1. Jeremiaß piße w kſiegi ſłowá Boże przećiw Izráelowi. 9. Baruch cżyta kſiegi przed wßytkim ludem. 14. Cżyta ie też y przed kſiążęty ludu. 20. Kſiążętá oznáymuią Krolowi co ſie zámyka w kſiegach Jeremiaßowych. 22. Krol ie roſkázuie przynieść do ſiebie. 23. Jehudy pali kſiegi przed Krolem. 26. Krol roſkázuie Jeremiaßá y Bárucha wſádzić do ćiemnice. 28. Pan roſkázuie Jeremiaßowi aby drugie pisał. 30. Jeremiaß prorokuie przećiw Joákimowi.

Stało

[B] Wyrzuca im / iż ociymáło Rechábowie w mieſzkániu / vc ćiwości oyca ſwego ſą ſłuſzni / lud on Páná Bogá ſwego.

[*] Wyżſzey. 18. y 25. v. 5. Jonaſz. 3. v. 8.

1. STało sie roku czwarte go zá Joákimá syná Jozyaszowe° krolá Judskiego że tákowe słowo podáne iest od Páná do Jeremiászá.

2. Weźmi kśiegi á pisz ná nich wszytki słowá kthorem do ciebie mowił przeciw Izráelowi / przeciw Judźie / y przeciw inym wszytkim narodom od dniá onego iakom do ciebie mowić począł / to iest od czásow Jozyaszá / áż do dniá tego.

3. A zaby sie kiedy dom Judski vsłyszawszy wszytko nieszczęście com vmyślił vczynić przeciw iemu / návrocił od swey złey drogi / á przepuścił bych im złości y grzechy ich.

4. Wezwał tedy Jeremiasz Bárucha syná Neryego / kthory Bárvch pisał w kśiegi z vst Jeremiaszowych wszytki słowá Páńskie ktore mu powiedział.

5. Tedy Jeremiasz roskázał Bárvchowi mowiąc / Jam iesth zádzierżan / á nie moge wnidź do domu páńskiego.

6. Ty tedy wnidziesz tám / á bedziesz czedł ná kśiegách słowá Páńskie kthores pisał z vst moich / w domu Páńskim gdzie bedzie lud słyszał w dzień postu / potym też czytáć ie bedziesz przed oblicznością wszytkich z Judy / ktorzy sie schodzą z miásth swoich.

7. Aza snadz Páná prosić beda á návrocí sie káżdy z nich od zley swey drogi: ábowiem iest gniew wielki y popędliwość / ktora Pan názná czył przeciw ludowi temu.

8. Thedy Bárvch syn Neryego vczynił wszytko co Jeremiasz prorok roskázał iemu / y czytał z kśiąg w domu Páńskim słowá Páńskie.

9. Roku piathego zá Joákimá syná Jozyaszowego krolá Judskiego dziewiathego miesiacá / zápowiedziány iest post przed Pánem wszytkiemu ludowi w Jeruzálem / y wszytkiemu pospolsthwu kthore sie było zeszło z miast Judskich do Jeruzálem.

10. Czytał tedy Bárvch z kśiąg słowá Jeremiaszowe w domu Páńskim w celli Gámáryaszá syná Sáfáná Kánclerzá / ná wyższey sieni w sámym weściu nowey brony domu Páńskiego / gdzie słyszał lud wszytek.

11. A gdy Micheasz syn Gámáryego syná Sáfánowego vsłyszał z kśiąg wszytki słowá Páńskie.

12. Zstapił z domu krolewskiego do Celle kánclerzowey / á ono Kśiążętá wszytki tám siedziały społu / to iest Elisáma Kánclerz / y Dalaiasz syn Semeiego / Elnathán syn Achoborow / y Gamaryasz syn Sáfánow / y Sedekiasz syn Hanániego / y ine wszytki Kśiążętá.

13. Thedy Micheasz opowiedał im wszythki słowá ktore słyszał gdy iechał Bárvch z kśiąg gdzie słyszał lud wszytek.

14. A przetoż Kśiążętá posłali do Bárvchá Jehudę syná Nátániego / syná Selemiaszowego / syna Chusy / mowiąc / Wezmi w rece swe ty kśiegi ktores czedł przed ludem á przyidź sám: Wźiął tedy Bárvch syn Nerve go kśiegi w rece y przyszedł do nich.

15. Y rzekli k niemu / Siadź á czytay teraz przed námi / y vczynił tak.

16. Gdy tedy słyszeli wszytki ony słowá / káżdy sie zumiał weyzrawszy ieden ná drugiego / á rzekli do Bárvchá / Záiste my to wszytko Krolowi oznaymiemy.

17. Y pytáli go mowiąc: Wyłoż nam to teraz iákos wypisał wszytki thy słowá z vst iego.

18. Tedy powiedział im Bárvch / Sammi po słowku powiedał wszytki ty słowá / á iam ie pisał inkaustem ná kśiegách.

19. Tedy rzekły Kśiążętá do Bárvchá / Idź á skryi sie z Jeremiaszem / á niech nikt nie wie gdźie bedziecie.

20. Y odeszli sámi ná pálac krolewski / ále kśiegi schowáli w komorze Elisáma Kánclerzá / y opowiedźieli Krolowi wszytki słowá z onych kśiąg.

21. Posłał tedy Krol Jehudę aby kśiegi przyniosł / á on ie wźiawszy z komory Elisáma Kánclerzá czythał przed oblicznością krolewską / y przed wszemi Kśiążęty ktorzy stali okolo Krolá.

22. A Krol siedźiał przy ognin miesiacá dźiewiatego w domu w ktorym czásu zimy siádał.

23. Gdy tedy Jehudy przeczedł trzy álbo cztery listy / oderznał ie szkryp-

turakem/y wrzvcił do ogniá tak áż wszytki ksiegi w ogniu na ogniſku zgorzały.

24 A żaden ſie nie vlekł áni rozdárł odzienia swego/áni Krol/ áni ſłudzy ktorzy ſłyſzeli wszytki ty słowá.

25 Wſzakoż Elnátán/y Dálaiaſz/ y Gámáriaſz prosili krolá aby ksiąg nie kázał palić: Ale ich on ſłuchać nie chćiał.

26 Y owſzem Krol roſkazał Jeremiaſzowi ſynowi Hámmelechowemu/y Sáráiaſzowi ſynowi Azryelowemu/y Selemiaſzowi ſynowi Abdeelowemu/aby poimáli Bárucha piſárzá/y Jeremiaſzá Proroká: Ale ie Pan pokrył.

27 Y ſtało ſie słowo Páńſkie do Jeremiaſzá gdy Krol ſpalił ksiegi y słowá ktore był ſpiſał Báruch z vſt Jeremiaſzowych/w ten ſpoſob.

28 Wezmi znowu drugie ksiegi/á nápiſz wnie wſzytki pirwſze słowá ktore były w pierwſzych ksiegách co ie ſpalił Joakim Krol Judſki.

29 Y rzeczeſz Joakimowi Krolowi Judſkiemu/Pan thák mowi/ Spaliles thy ksiegi mowiąc/Czemus ná nich piſał iż Krol Babiloński przyidzie á zburzy te ziemie/y wygubi zniey ludźi y zwierzetá.

30 A przetoż Pan Bog tak mowi o Joakimie Krolu Judſkim/Nie zoſthánie żadny z potomſtwá iego/ ktoryby miał záſieść ſtolice Dawidowe/á trup iego bedzie wyrzucony we dnie ná gorącość/a w nocy na zimno.

31 Náwiedzę nád nim/y nád naſieniem iego/y nád ſługámi iego złości ich/y dopuſzczę ná nie/y ná mieſzczány Jerozolimſkie/y ná lud Judſki/wſzytko złe com opowiedźiał o nich/lecz oni tego nie ſłuchali.

32 Tedy Jeremiaſz wźiął drugie ksiegi á dał ie Bárvchowi ſynowi Neryego piſárzowi/ktory w nich piſał z vſt Jeremiaſzowych onyż wſzythki ſłowá ksiąg ktore Joakim popalił/á kthemu wiele inych ſłow było przydánych co były podobne pierwſzym.

Kapit. 37.

1. Sedekiaß naſtáwa ná krolestwo ná mieyſcu Jechoniaßa ſyna Joakimowego z poſyta do Jeremiaßá áby ſie modlił zá nim. 6. Odpowiedź Jeremiaßowá do Sedekia ßá. 11. Jeremiaß poimány iáko zbieg wßádzon iest do więźienia. 17. Wybáwiony od Sedekiaßa Krolá. 19. Nápomina Sedekiaßá áby nie vſłał fałeßnym Prorokom. 20. Prozi Krolá áby go witcey nie dawał do więźienia w ktorym był.

*2. Krol. 24. 2. Krom. 36.

1 *Krolował Sedekiaſz ſyn Jozyaſzow ná mieſcu Jechoniaſzá ſyná Jokimowego poſtánowiony Krolem w źiemi Judſkiey przez Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego.

2 Ale nie chćiał być poſłuſznym z ſługámi ſwemi áni z ludem źiemie oney ſłowam Páńſkim ktore mowił przez Proroká Jeremiaſzá.

3 Poſłał tedy Krol Sedekiaſz Juchálá ſ ná Selemiego/y Sofoniaſzá ſyná Mááſyego kápłana do Jeremiaſzá proroká áby mu mowili/ Modl ſie prosimy cie Panu Bogu náſzemu zá námi.

4 Ná ten czás chodźił Jeremiaſz wolno miedzy ludźmi/bo ieſzcze nie był wſadzon do więźienia.

5 Tedy woyſko Fáráonowe wyſzło z Egiptu/á gdy Káldeyczycy ktorzy byli oblegli Jeruzalem poſłyſzeli wieſć o nich odciągneli od Jeruzalem.

6 Podáne iest tedy ſłowo Páńſkie do Jeremiaſzá w ten ſpoſob.

7 Pan Bog Izráelſki tak mowi/ Wy tak opowiedźcie Krolowi Judſkiemu ktory was przyſłał abyście ſie radźili mnie/Oto woyſko Fáráonowe ktore wam przyćiągnęło było na pomoc wroci ſie do Egiptu/y do ziemie ſwoiey.

8 A Káldeyczykowie wroca ſie y miáſto to oblega/ wezmą/y popalą.

9 Pan thak mowi/ Nie omylaycie ſerc ſwych mowiąc/Zápewne Káldeyczycy odciągną od nas/ boć nie odciągną.

10 Chociażbyſcie wy też wſzytko woyſko Káldeyczykow porázili ktorzyby przeciw wam walczą tak iżby żaden z nich nie zoſtał iedno ránny á wſtáną koż powſtánie każdy z namiotu ſwego/á popalą miáſto to ogniem.

11 Gdy tedy woyſko Káldeyczykow ruſzyli oboz od Jeruzalem dla woyſká Fáráonowego.

12 Jeremiaſz wyſzedł z Jeruzálem áby ſzedł do ziemie Beniámin/chcąc ſie wyłączyć z posrod ludu onego.

A gdy

13. A gdy iuż był v brany Beniamin/ był tham wrotny ktorego imie było Jeryasz syn Selemiaszow syná Hanániego ktory polapił Jeremiaszá Prorokà mowiac/ Ty vciekasz
14 do Kàldeyczykow. Tedy mu odpowiedżial Jeremiasz/ Nie iest tàk/ Ja nie vciekam do Kàldeyczykow/ Lecz go on sluchàć nie chciał/ àle Jeryàsz wziawszy Jeremiaszá vwiodł go do książąt.
15. A Książętha rozgniewały sie ná Jeremiaszá/ y vbiwszy go roskazàli wsàdzić do ciemnice w domu Jonátana Sekretarzá ktory był na ciemnice obrocony.
16. Wszedł tedy Jeremiasz do tárasá y do wieżyce/ y siedżial tam przez niemały czàs.
17. Ale Sedekiasz Krol posłał aby był wyciągnion/ y pytał go potáicznie w domu swym mowiac k niemu/ Jesliż to iest słowo Pánskie? A on odpowiedżial/ Y owszem iest/ Thy bedżiesz podan w rece Krolá Babilońskiego.
18. Nád to Jeremiasz powiedżiał krolowi Sedekiaszowi/ Wczymem cie obrażił/ y sługi twe/ y lud otho ten/ żeś mie podał do więzienia?
19. Y gdzież są teraz prorocy wászy/ ktorzy wam opowiedali/ Krol Bábilońskí nie przyidżie ná was ani do żiemie tey?
20 Słuchayże tedy proszęcie teraz/ Krolu moy pánie/ á teraz prosbá moiá niech platna bedżie przed thoba/ nie posylayże mie do domu Jonáthaná Sekretarzá żebych thám nie vmárł.
21. A przethoż roskazał Sedekiasz Krol aby Jeremiasz wsádzon był w przysionku ciemnice/ á iżby mu ná każdy dzień bochenek chlebá z ulice piekárskiey dawano/ ażby nie dostáło chlebá we wszytkim mieście: Tákżeć tam był Jeremiasz w onym przysionku ciemnice.

Kapit. 38.

1. Sáfátyasz syn Mátániego y ine Książętá wepchnęli Jeremiaszá do tárásu przeto iż opowiedał zburzenie Jeruzálem. 7. Abdemelech Murzyn nápomina Krolá Sedekiaszá z tego. 11. Wyciągnion z tárásá przez Abdemelechá y posthawion przed Sedekiaszem. 17. Nápomina Sedekiaszá aby sie podał Kàldeyczykom. 21. Vkázuie mu to co nań przypáść ma ieśliby posłuchać nie chciał. 25. Sedekiasz náprawia Jeremiaszá iáko ma Książętom odpowiedáć.

1. Safátyasz tedy syn Mátániego/ y Godoliasz syn Fásurow/ Juchal syn Selemiego/ y Fásur syn Melchiego słyszeli słowá ktore mowił Jeremiasz do ludu wszythkiego w ten sposob.
2. Pan tàk mowi/ *Ktoryż ostánie w mieście tem zginie od miecza/ od głodu y od moru/ a ktoży wynidżie do Kaldeyczykow/ żyw zostánie/ y bedżie mu dusza iego w korzyści/ á bedżie żył. * Wyżśey 21. v. 8.
3. Tàk mowi Pan/ Miásto to podáne bedżie w rece woyská krolá Bábilońskiego/ y dobedżie go.
4. Thedy książętá rzekły Krolowi/ Prosimy niech ten mąż vmrze/ ábowiem oto tymi słowy psuie serce ludźiom rycerskim/ ktorzy pozostáli w mieście tym/ y wszytkiemu ludowi/ powiedáiac im takowe słowa/ A mąż ten nic dobrego niężyczy ludowi temu/ iedno zginienia.
5. Y rzekł Krol Sedekiasz/ Otho iest w reku wászych/ gdyż krol w żadney sie wam rzeczy przeciwić niemoże.
6. A przetoż roskazáli wźiąć Jeremiaszá y wepchniono go do tárasu Melchiego/ syná Amelechowego/ ktory był w przysionku strażnice/ y spuścili Jeremiaszá po powroziech w dol w ktorym wody nie było iedno bloto/ y thàk Jeremiasz pogrążon iest we bloto.
7. Ale gdy to Abdemelech Murzyn komornik/ ktory był w domu Krolewskim/ vsłyszał iż Jeremiasz wrzucon iest do tárasu: A ná then czás siedżiał Krol w bramie Beniámínowey.
8. Wyszedł Abdemelech z domu krolewskiego/ y mowił z Krolem w ty słowá.
9. Pánie moy Krolu/ Mężowie ci nie dobrze vczynili we wszythkim tym posthepku przeciw prorokowi Jeremiaszowi/ ktorego roskazali wepchnąć do dołu/ gdzie vmrze od głodu/ bo iuż w mieście nie masz wiecey chlebá.

10 A przetoż krol roskazał Abdemelechowi komornikowi/mowiąc/Weźmi z thąd z sobą trzydźiesći mężow pod moc twą/ á każ wyćiągnąć proroka Jeremiaszá z dołu/pirwey niż vmrze.

11. Wźiął tedy z sobą Abdemelech męże/ y przyszedł do domu krolewskiego ná mieśce pod skárbnicą/y z támthąd wźiął sthárych poszárpánych szmáćisk/y spuśćił ie do Jeremiaszá po powrozźiech.

12. Y rzekł Abdemelech Murzyn do Jeremiaszá/Włoż ty stáre poszárpáne szmáćiská podpache twoie około powrozow/y vczynił ták Jeremiasz.

13. Wyćiągnęli tedy Jeremiaszá powrozmi / y wywlekli go z dołu/ y mieszkał Jeremiasz w przysionku ćiemnice.

14 A krol Sedekiasz posłał/y roskazał przywieść do siebie Jeremiaszá proroka do trzećiey bramy ktora była do domu Pańskiego/ Rzekł tedy Krol Jeremiaszowi / Mam ćię pytháć o iedne rzecź / iedno nie chćiey nic táić przedemną.

15. Rzekł potym Jeremiasz Sedekiaszowi/ Jeślić co powiem/ thy mię zábić roskażesz/ á ieślibych ći rádźić chćiał/ wiem iż nie posłuchasz.

16. Tedy krol Sedekiasz thájemnie przysiągł Jeremiaszowi/ mowiąc/ Żywie Pan ktory nam dusze iedne sthworzył/ iż ćię nie zábiię/áni podam w ręce tych ludźi / kthorzyć o gárdło sthoią.

17. Y rzekł Jeremiasz do Sedekiaszá/ Ták mowi Pan zástępow Bog Izráelski/ Jeśli zápewne nie wynidźiesz do książąt krolá Bábilońskiego/ żyć będźie dusza twa/y to miásto nie będźie popalone ogniem/á ty będźiesz żył y wszytko pokolenie twoie.

18. Ale ieślisz thy nie wynidźiesz do książąt krolá Bábilońskiego/miasto to podáne będźie w ręce Káldeyczyków/y popalą ie ogniem/ á ty nie vydźiesz ręku ich.

19. Rzekł tedy krol Sedekiasz Jeremiaszowi / Boię się Żydow/ kthorzy się vćiekli do Káldeyczyków/ by mię snadź Káldeyczycy nie podáli w ręce ich/ á náśmiewáliby się ze mnie

20 Y odpowiedźiał Jeremiasz/Nie podáwáć/ Słuchay proszę ćię głosu Páńskiego ktorem mowie ku tobie/ á będźie dobrze tobie/ y dusza twoiá żyć będźie.

21. Ale ieśliż się będźiesz zbrániał wymieść/tedy to iest słowo Páńskie ktore mi pokázał Pan.

22 Oto wszytki niewiásty ktore zostáły w domu Krolá Judskiego/ będą przez wywiedźione do książąt krolá Bábilońskiego / á oni rzekną/ iż mężowie thwoi domowi oszukáli ćię/á zmocnili się/Nogi twoie powiązney we błocie/ á oni odbieżeli ćiebie.

23 Wywiodą wszytki żony twoie y syny twoie do Káldeyczyków/y thy nie vydźiesz rąk ich/owszem będźiesz poimán ręką Krolá Bábilońskiego/á stánieśz się przyczyną iż to miásto będźie ogniem popalone.

24 Tedy rzekł Sedekiasz do Jeremiászá/Niechay żaden thych słow nie wie/tedy nie vmrzesz.

25 Ale ieślić książętá dowiedzą się żem z tobą mowił/á przyidą k tobie mowiąc/ Oznaymi nam cos mowił z krolem/á nie tay nic przed námi/ á nie zabiiemy ći/Y to też coć krol powiedźiał.

26 Tedy im ty powiedz/ Prosiłem krolá pokornie/ áby mię więcey nie kázał wodźić do domu Jonátánowego/żebych tám nie vmárł.

27 Potym wszytki książętá przyszły do Jeremiasza/ y pytáli go/ kthory im odpowiedźiał ták iáko Krol roskázał iemu/ y przestháli z nim mowić/ ábowiem się to było ieszcze nie ogłosiło.

28 Ale przedsię Jeremiasz siedźiał w przysionku ćiemnice áż do dniá onego/ ktorego było Jeruzálem wźięte: Y stáło się ták że iest wźięte Jeruzálem.

Kapit. 39.

1. Jeruzálem wźięte od Káldeyczyków. 4. Sedekiasz vćiekł. 5. Záwiedźion iest od Nábuchodonozorá. 6. Dźieci iego są pobite przed nim. 7. Łupią mu oczy á wiodą go do Bábilonu. 11. Nábuzardan ma roskázánie iáby miał pieczą o Jeremiaszu. 15. Abdemelech wybáwion iest iż dobrze vfał Pánu.

Roku

1. *Gku dziewiątego zá Sedekiaszá Krolá Judskiego/miesiacá dzie siątego/Nábuchodono zor Krol Bábilońſki ze wſzythkim ſwym woyſkiem przyćiagnał do Je ruzálem/y obległ ie.

2. Aták roku iedennaſtego zá Sede kiaszá/miesiacá czwarthego/dzie wiątego dniá tegoż miesiacá/prze rwano mury mieyſkie.

3. Y wthárgnęły do niego wſzytki książętá krolá Bábilońſkiego/y ſie dźieli w branie średniey Nergel ſárezer / Semegárnábu / Sárſá chim / Rábſáres / Nergelſarezer/ Rábmág/ y wſzytki ine książęta kro la Bábilońſkiego.

4. A gdy ie vyźrał Sedekiaſz Krol Judſki/ vćiekł/ y wſzytcy ludźie ry cerſcy z nim / y wyſzli w nocy z miá ſthá droga imo ogrod Krolewſki/ fortka kthora byłá miedzy dwiemá mury/ y wyſzli droga ku puſthyni.

5. Ale woyſko Káldeyczykow gonili ie/y poimáli Sedekiaſzá na polách Jerychá / y poimánego wiedli do Krolá Bábilońſkiego Nábuchodo nozorá / do Rybláty ktore ieſt w źie mi Hemáth/ á on wydał dekret prze ćiw iemu.

6. Tedy Krol Bábilońſki roſkazał poścináć ſyny Sedekiaſzowe przed oczymá iego w Ryblacie/ y poſći nał też Krol Bábilońſki wſzytki ſlá chćice Judſkie.

7. Y roſkazał wyłupić oczy Sedeki áſzowi/á okowáć go dwiema łáncu chy/ábybył wiedźion do Bábilonu

8. Popalili thez Káldeyczycy dom Krolewski/ y domy mieſckie/y roz wáłili mury Jerozolimskie.

9. A Nábuzárdán Hetman wiodł do Bábilonu oſtátki ludu co pozo ſtali w mieśćie/y zbiegi ktorzy byli v ćiekli k niemu/ y oſtátki poſpolſtwá

10 Ale Nábuzárdán Hetman zoſtá wił niektore vbogie kthorzy nic nie mieli w źiemi Judſkiey/á dniá one go rozdał miedzy nie winnice y role

11. A roskázał był Nábuchodonozor krol Bábilońſki Nábuzárdánowi Hetmánowi o Jeremiaſzu mowiąc

12. Weźmi go/á miey o nim piecżą/y nieczyń mu przykrośći żadney/ ále tak mu vczyń iáko on ſam chce.

13. Poſłał thedy Nábuzárdán Het mána y Nábuſázbán/ Rábſáres/ y Nergelſárezer/ Rabmág/ y wſzytki ine książętá Krolá Bábilońſkiego.

14 Poſłali po Jeremiaſzá á wywie dli go z przysionku ćiemnice y dáli go Godoliaſzowi ſynowi Achikámo wemu ſynú Sáfánowego/ áby go w wiodł do domu/ y mieſzkał w po środku ludu.

15. Tedy ſłowo páńſkie podáne było do Jeremiaſzá/ gdy ieſzcże był zam knion w przyſionku ćiemnice/ thym ſpoſobem.

16. Idź á mow Abdemelechowi Mu rzynowi temi ſłowy/ Pan zaſtępow Bog Izráelſki ták mowi/ Oto przy wiodę wſzytki ſłowá moie ná miá ſto to ku złemu á nie ku dobremu/ y wypełnią ſie dniá onego przed toba.

17. A onego dniá wybáwie ćie mowi Pan/ y nie będźieſz podan w ręce lu du tego ktorego ſie ty boiſz.

18. Abowiem ćie wybáwie/ ták iż nie będźieſz zábit mieczem/ ále będźieſz miał duſzeſwa w korzyśći/ iżeś mnie vfał/ mowi Pan.

Kapit. 40.

1. Jeremiaſz związany wolnie ieſth wypu ſzczon przez Nábuzardáná. Wſzyſcy rotmi ſtrzowie ćiągną do Godoliaſza ſynú Achi kámowego. 9. Godoliaſz rádźi Żydom kto rzy pozoſtáli od poimánia/ áby ſłużyli Bá biłończykom. 11. Żydowie zbieraią ſie do Godoliaſzá.

1. Słowo ktore po dáne było od Pá ná Jeremiaſzowi potym kiedy Ná buzárdán Heth man wypuśćił go z Ramy / wźiawſzy go gdy on ná ten czás był w okowách miedzy iny mi więźńmi/ ktore wieść miano do Bábilonu/ták z Judy iáko y z Jeru zalem.

2. Gdy tedy do onego Hetmáná przy wiedźion był Jeremiaſz/ rzekł do nie go/ Pan Bog twoy opowiedźiał to wſzytko nieszcześćie przećiw miejscu temu.

3. A Pan to ſam ná nie przepuśćił y doſyć temu vczynił/ iáko o tym po wiedźiał / ábowiemeśćie zgrzeſzyli przećiw Pánu/ ániśćie chćieli ſłu cháć głosu iego/ y dla te° ſie to wam przydáło.

4. Teraż tedy/ otho rozwiezuie ćie dźiś z okow kthore były ná rękách

twoich/á ieślić sie zda/idź zemna do
Bábilonu/á poidźieszli ia sie o cie stá
rać bede/á ieśliś ci sie nie podoba á//
byś miał isć zemna do Babilonu/te
dy tu zostań/ oto wszytke ziemie to//
bie na wola dawam/ á gdźie sie to//
bie nalepiey zda/tam idź.

5. A pierwey niż on na to odpowie//
dźiał/ rzekł Nabuzardan/Wroć sie
do Godoliaszá syná Achikamowe//
go/ syna Safánowego/ ktorego
krol Bábiloński przełożył nad mia//
sty Judskimi/ á mieszkay z nim w
posrod ludu/ ábo tám idź gdźie sie
iedno tobie podoba. Ktemu ieszcze
ten rothmistrz dał mu ná strawe/ y
nieiákie vpominki/a puścił gi wolno

6. Przyszedł tedy Jeremiasz do Go.
doliasza syná Achikamowego/ do
Mispy/ y mieszkał tám z nim w po//
srod ludu ktory pozostał w ziemi.

7. A wszytcy Rothmistrze woyská
Judskiego ktorzy byli w polach/ o//
ni y żołnirze ich/posłyszeli iż krol Bá
biloński postánowił Godoliasza sy
ná Achikamowe°/ nád wszytka zie
mia/á iż mu zlecił męże y niewiasty/
dźiateczki y vbogie oney ziemie/ kto
rzy ieszcze nie byli wywiedźieni do
Babilonu.

8. Y przyszli do Godoliaszá do Mi
spy/Izmael syn Netániego/ Jocha
nán/ y Jonathan synowie Káre°/
y Sáreas syn Tánehumetow/y sy//
nowie Ofáiego/ Nethofádskiego/
y Jezánias syn Máhachathow/oni
y mężowie ich.

9. Przysiągł im tedy Godoliasz syn
Achikamow syná Safánowego/ y
mężom ich/ mowiąc. * Nie boycie
sie służyć Káldeyczykom/zostańcie
w ziemi/ á służćie Krolowi Babi//
lońskiemu/ y bedźie z wámi dobrze.

10 Otho ia mieszkam w Mispie/á//
bych stánął przed Káldeyczyki kto//
rzy do nas przyidą/ ále wy zbieray//
cie winá y owoce lethnie/ y oli//
wy/ á tego náchowaycie w naczy//
niách waszych/y mieszkaycie w mie// 2.
ściech swych ktore trzymacie.

11. Zydowie thez wszyscy ktorzy
byli w Moábie/y miedzy syny Am//
monowymi/y w Edom/ y wszytcy
ini ktorzy byli w inych ziemiach/gdy
vsłyszeli iż Krol Bábiloński pozostá 3.
wił nieco ludu w Judźie/á iż nad ni
mi postánowił Godoliasza syná
Achikamowegosyná Safánowego

*2. Krol. 25. v. 24.

12. Wrocili sie wszythcy ze wszytkich
miesc gdźie wygnáni byli/y przyszli
do ziemie Judskiey do Godoliasza
w Mispie/y zbierali dostátek winá
y owocow letnich.

13. Johánán tez syn Káre°/ y wszyt
cy rotmistrzowie woyská ktorzy w
polu leżeli/ przyszli do Godoliasza
w Mispie.

14 Y rzekli do niego/ Wiedz iż Bá//
lis krol synow Ammonowych/pos//
łał Izmaelá syna Nátánie°/ áby cie
gárdłá zbáwił: Ale Godoliasz syn
Achikamow niechciał im wierzyć.

15. Nád to Johánán syn Kárego mo
wił taiemnie z Godoliaszem w Mi
spie/tymi słowy. Proszę niech poy//
dę á zábiie Izmaelá syna Nethánie
go/iż sie o tym nikth nie dowie/ Bo
przeczby on ciebie zábić miał/ iżby
Zydowie wszyth cy byli rozproszeni
ktorzy sie zebrali około ciebie/ á iżby
tám ostátek Zydow poginęło?

16. Ale Godoliasz syn Achikamow
rzekł do Johánána syná Kárego/
Nie czyń tego/ bo ták nie iesth iáko
powiedasz o Izmaelu.

Kapit. 41.

1. Godoliasz zábit od Izmaelá syná Neta
nie°. 4. Osmdźieśiąt mężow z Sichem zábici
sa od Izmaelá z ktorych ledwo dźieśieć zostá
ło. 10. Záwiodł ostátek Zydow ktorzy byli
w Mispá do więźienia. 11. Przywroceni sa
od Johánána syná Káre° á przywiedźieni
do Mispy.

1. STháło sie miesiącá sto
dmego/ iż Iz//
mael syn Ná//
thániego syná
Elisámowe//
go z pokolenia
Krolewskiego/y niektorzy z rady
krolewskiey y dźieśieć mężow z nim/
przyszli do Godoliasza syna Achika
mowego/w Mispie/y iedli tám spo
łu chleb w Mispie.

2. Y powstał Izmael syn Nátánie//
go y dźieśieć mężow ktorzy z nim byli
y ránili mieczem Godoliasza syná
Achikamowe°/syna Safánowego
á zábili go/ ktorego był krol Bábi//
loński przełożył nad wszytką ziemią.
Pobił też Izmael y wszytki Zydy
ktorzy byli w Mispie z onym Godoli
aszem/ y Káldeyczyki ktorzy tam ná
ten czás byli/ męże waleczne.

Potym

4. Potym nazáiutrz gdy zábit iest Godoliasz/ pierwey niż sie tego kto dowiedźiał.

5. Niektorzy mężowie z Sychem z Sylo y z Sámaryey przyszli/ tho iest/ osmidźiesiat mężow [A] ogoliwszy brody/y rozdarszy ná sobie odźienie/á z podrápánymi twarzámi/ á mieli dáry y kádźidło w rękách swoich/ áby ie [B] ofiárowáli w Domu Pańskim.

6. Przeciw ktorym wyszedł Izmáel syn Náthániego z Mispy/ á szedł [C] płácżąc/A gdy im zászedł droge/ rzekł do nich/Podźćie do Godoliásza syná Achikámowego.

7. Gdy tedy przyszli w posrzod miástá/Izmáel syn Náthániego pośći nał ie nád przekopem/on sam y mężowie ktorzy z nim byli.

8. Ale ználázło sie dźieśieć mężow miedzy nimi/ktorzy rzekli Izmáelowi/Nie zábiiay nas/ábowiem mámy skárby w polách/pszenice y iecżmień/ oliwę y miod: Thedy sie powściągnął/á nie zábił ich z inemi brácia ich.

9. A przekop on w ktory powmiátował Izmáel trupy onych mężow ktore był pobił dla Godoliásza/był przekop ktory dał wybráć Krol Asá dla Báásy Krolá Izráelskiego/ A Izmáel syn Náthániego nápełnił gi zábitemi.

10. Potym Izmáel wiodł wszytki ostátki ludu ktore były w Mispie w poimánie/corki krolewskie/y wszytek lud ktory był został w Mispie/ ktore Nábuzárdán hetman porucżył był Godoliaszowi synowi Achikámowemu/tenże Izmáel syn Náthániego wiodł w poimánie/chcąc vydź z nimi do synow Ammonowych.

11. Ale Johánán syn Kárego y wszyscy rotmistrze woyská ktore z nim było/gdy vsłyszeli one niecnote ktorą zbroił Izmáel syn Náthániego.

12. Wźiawszy z sobą wszythek lud swoy/ ćiagneli áby zwiedli bitwę z Izmáelem synem Náthániego/ y náleźli go v wod wielkich ktore są w Gabáonie.

13. A gdy lud wszytek ktory był z Izmáelem/ vyzreli Johánnána syná Karego/ y wszytki rotmistrze ktorzy z nim byli vrádowali sie.

14. Wszythek tedy lud ktory był Izmáel poimał w Mispie/ wrocił sie/ á szedł do Johánnána syná Karego.

15. A Izmáel syn Náthániego vćiekł z osmia mężow przed Johánnánem/á przyszedł do synow Ammonowych.

16. A Johánnán Syn Kárego/ y wszyscy rotmistrze woyská ktorzy z nim byli/wźieli ostátek ludu/ktore byli wydárli z rąk Izmáelá syná Náthániego z Mispy/ potym iáko on był zábił Godoliasza syná Achikámowego/ ludźi rycerskie/ y niewiásty/y dźiatki/y komorniki/ktore był odwiodł z Gabáonu.

17. Y odszedszy mieszkáli w Geruthchimcham/ktora iest wedle Bethlehem/áby vszli do Egiptu.

18. Przed Káldeyczyki/ ábowiem sie ich bali dla tego/że Izmáel syn Náthániego zábił Godoliasza syná Achikámowego/ktorego był Krol Bábiloński vczynił w źiemi przełożonym.

Kapit. 42.

1. Zydowie po śmierći Godoliasza/ proszą od Jeremiasza iżby sie modlił za nimi. 5. Przysięgáią iż chcą być posłuszni Jeremiaszowi. &c. Rádźi im áby w Judskiey źiemi mieszkáli/ á z wielkimi grozbámi zákázuie im vćiekáć do Egiptu przed strácheм Bábilończykow.

1. Tedy wszythcy Rothmistrzowie woyská/y Johánnán syn Karego/ y Jezániasz syn Osáie°/y wszytek lud ták małych iáko y wielkich przyszli.

2. A rzekli Jeremiaszowi prorokowi/ Prosbá nászá niechay od ćiebe przyiętá będźie/ á modl sie zá nas Pánu Bogu twemu/á zá thymi ostátki wszytkimi: Abowiem z wiel bárzo nas máluczko zostáło/iáko to sam widźisz oczymá swemi.

3. Niechayże nam Pan Bog twoy obiáwi droge po ktorey bychmy chodźić mieli/ y tho cobychmy czynić mieli.

4. Rzekł im tedy Prorok Jeremiasz/ Słyszę/ otho będę sie modlił Pánu Bogu wászemu wedle they prosby wászey/ A káżde słowo ktore vsłyszę od Páná oznáymie wam/ y nie zátáie nic przed wámi.

5. Thedy rzekli Jeremiaszowi/ Pan niechay świádkiem prawdy y

wiáry

wiáry bedźie miedzy námi/ieślibych my nie czynili dosyć według słowá káżdego/z ktoremby cie Pan Bog twoy posłał do nas.

6. A chociaż źle chociaż dobrze/ iednák my posłuszni bedźiemy głosowi Páná Bogá nászego do ktorego cie posyłamy/áby sie nam dobrze stáło/ gdy słuchác bedźiem głosu Páná Bogá nászego.

7. Przydáło sie tedy ku końcowi dźiesiáci dni/że słowo Páńskie podane iest do Jeremiászá.

8. Tedy przyzwał Johánnáná synà Kárego/ y wszytki rotmistrze hufcow ktore były z nim/ y wszytkiego pospolstwá od málego do wielkie°.

9. Y rzekł do nich/ Pan Bog Izráelski do ktoregoście mie posłáli á/ bych ofiarował iemu modlitwy wásze przed oblicznością ie°/ták mowi

10 Jesli zápewne w tey źiemi mieszkác bedźiecie/ pobuduie was á nie zepsuie/ wszczepie was á nigdy nie wykorzenie/ bo mi iscie żal nieszczęścia ktorem dopuścił ná was.

11. Nie chcieycie sie obáwác Krolá Bábilońskiego/ ktorego oblicznosć iest wam strászna/ nie boycie sie go/ mowi Pan/ ábowiem iestem z wámi/ ábych was wybáwił y wyzwolił z rak iego.

12. Uczynie nád wámi miłosierdźie/ ták iż sie y on nád wami zmiłuie/ á on was przywroci do źiemie wászey

13. Ale iesli rzeczecie/ Nie bedźiem mieszkác w źiemi tey/ áni posłuchámy głosu Páná Bogá nászego.

14 Mowiac ktemu/ Nicći z thego/ owszem powdźiemy do źiemie Egiptskiey/ żebychmy ná walki nie pátrzáli/ á iżbychmy nie słyszeli głosu trab/ á iżbychmy nie zgłodnieli bez chlebá/ á tám mieszkác bedźiemy.

15. Przethoż słuchayćie teraz słowá Páńskiego wy ostátkowie Judy/ Pan zastepow Bog Izráelski ták mowi/ Jesli sie pewnie obrocićie do Egiptu/ á wnidźiecie tám ku mieszkániu.

16. Pewnie miecz ktorego sie boicie tám was znaydźie w źiemi Egipskiey/ á głod o ktorym sie frásuiecie ogórnie was/ y támże pomrzecie.

17. A thák wszyscy ludzie ktorzy sie obroca do Egiptu/ iżby tám mieszkáli/ pomrą mieczem/ głodem/ y morem/ Żaden z nich nie pozostánie/ ani vydźie thego nieszczęścia ktore dopuszczę ná nie.

18. Abowiem Pan zastępow Bog Izráelski thák mowi/ Jáko gniew moy y popędliwość moiá rozlała sie ná mieszczány Jerozolimskie/ thák rozgniewánie moie rozleie sie ná was gdy wnidźiecie do Egiptu/ y stánieçie sie klątwą/ y przydźiecie w podźiw/ w przeklęctwo y w pohánbienie/ á nigdy mieyscá tego nie ogladácie.

19. O wy ostátkowie Judscy/ Pánci do was mowi/ ábyście nie wchodźili do Egiptu/ oświádczam sie tedy dźis wámi iżem was vpominał.

20 Sámiście sie zdrádźili/ gdyście mie posłali do Páná Bogá wászego mowiąc/ Módl sie Pánu Bogu nászemu zá nas/ y oznaymi nam cokolwiek Pan Bog nasz opowie tobie/ á my to vczyniemy.

21. A przetożem dźis to wam opowiedźiał/ áleście wy słuchác nie chcieli głosu Páná Bogá wászego/ áni wszytkiego thego dla czego mie do was posłał.

22 Teraz tedy pewnie wiedźcie iż wy pomrzećie głodem/ y morem/ ná mieyscu do ktore° prágniećie wnidźiku mieszkániu.

Kapit. 43.

2. Azáryaß syn Ozáiaßow y Johánnán syn Kárego záda'a nieprawdę Jeremiaßowi. 4. Johánnán wiedźie do Egiptu ostátki ludu/ Jeremiáßa y Bárucha. 8. Jeremiaß opowieda spustoßenie Egiptu przez Bábilończyki.

1. Stało sie tedy gdy Jeremiasz odprawił wszytki ony słowá Páná Bogá ich do ludu wszytkiego/ z ktorymi Pan Bog ich posłał go był do nich.

2. Tedy Azáryaß syn Ozáiaßow/ y Johánnán syn Kárego/ y wszyscy ludźie pyszni rzekli do Jeremiaßá/ Fałsz ty powiedaß/ Pan Bog nasz nie posłał cie abyś mowił/ Nie idź cie do Egiptu iżbyście tám mieszkáli.

3. Ale Bárucb Syn Neryego podszczuwa cie ná nas áby nas podał w ręce Káldeyczykom/ á iżby nas pobił y przeniosł do Bábilonu.

Johán-

4. Johánnán thedy ſyn Karego/y wſzyſcy Rotmiſtrzowie/y wſzytek lud nieſłuchali głosu Páńskiego/ áby mieſzkali w ziemi Judskiey.
5. Ale Johannan ſyn Karego/y ini Rotmiſtrzowie zábrali oſtátki ludu Judskiego kthore ſie byli zeſzli ze wſzytkich narodow kedy wygnáni byli/chcąc mieſzkáć w ziemi Judſkiey.
6. Ták meże iáko niewiaſty/dzieći y corki Krolewſkie/á wſzytki ktore Nábuzárdán Hethman pozoſtáwił z Godoliaszem ſynem Achikámowym/ſyná Sáfanowego/z prorokiem Jeremiaſzem/y z Barúchem ſynem Neryego.
7. Y weſzli do ziemie Egiptſkiey: bo nie ſłuchali głosu Páńſkiego/ Y przyſzli áż do Táfnes.
8. Tedy ſłowo Páńſkie podáne ieſt do Jeremiaſzá w Thafnes/thym ſpoſobem.
9. Wezmi kámienie wielkie w rece/á ſkryi ie w wápno do cegielniey ktora ieſt przy domu Fáraonowym w Thafnes/przed obliczności ludu Judſkiego.
10. Y rzeczeſz do nich/Pan zaſtepow Bog Izráelſki/ták mowi/Oto poſle y przywiode Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego ſługę mego/ y poſtawie ſtolice iego ná tych kámieniach kthorem tu ſkrył/á on ná nich rozbiie namioty ſwoie.
11. A gdy przyidzie zwoiuie ziemie Egiptſka/Ty ktore ná ſmierć/poda na ſmierć/á ktore do wieżienia/poda w wieżienie/á ty ktore pod miecz poda pod miecz.
12. Y zápale ia ogień w domiech bogow Egiptſkich y popali ie/á ony pobierze do wieżienia/Y^A oblecze ſie ziemią Egiptſką iáko ſie obloczy páſtuchá w łokttuſze ſwoie/á z támtąd w pokoiu wynidzie.
13. Pokruſzy ſłupy w kościele Słońca ktory ieſt w ziemi Egiptſkiey/y domy bogow Egiptſkich popali.

* * *

Kapitu. 44.

1. Prorokuie przeciwko Zydom ktorzy byli odeſłáni do Egiptu po ſpuſtoſzeniu Jeruzálem. 8. Karze ie iż trwáią w grzechoch oycow ſwoich. 11. Oznáymuie im iż máią pomrzeć w Egiptćie. 15. Zydowie trwáią w ſwey krnąbrności/á wyznáwáią iż chcą chwalić gwiazdy niebieſkie. 20. Przytácza przyczyny wſzego ich złego przeto iż nie opuścili ſwoiego bałwochwálſtwá. A z tego ſrodze kárze ie Jeremiaſz. 27. Opowiedáim iż do ſzczathká będą wygtadzeni w Egiptćie. 30. Prorokuie przeciw Fáráonowi Ofrá Krolowi Egiptſkiemu.

1. Słowo ktkore było podáne do Jeremiaſzá/o wſzytkich Zydziech kthorzy mieſzkáli w ziemi Egipthſkiey/mieſzkaiacych w Mágdál/y w Táfnes/y w Nof/y w ziemi Pátros/tym ſpoſobem.
2. Pan zaſthepow Bog Izráelſki ták mowi/Wyście widzieli wſzytko złe ktorem przywiodł na Jeruzálem/y na wſzytki miaſtá Judſkie/ kthore oto dziś ſpuſthoſzone ſą/á żaden w nich nie mieſzka.
3. Dla złości ktorą broili pobudzáiąc mie ku gniewu/idąc á kádząc/ y chwaląc Bogi cudze/kthorych oni nie ználi/áni wy/áni oycowie waſzy.
4. Y poſyłałem do was wſzytki ſługi moie proroki/náponinaiąc y cześto poſyłáiąc/á mowiąc/Nie czyńćie proſzę was rzeczy tey obrzydłey/ ktorą ia mam w nienawiści.
5. Ale nie ſłuchali áni náklonili vchá ſwego iżby od złości ſwey odſtąpić mieli/á iżby nie ofiárowali bogom cudzym.
6. A dla tego gniew y popędliwość moiá wylałá ſie/á zapalilá ſie w mieśćiech Judſkich/y w vlicach Jerozolimſkich/á obrocone ſą w puſtynią y w zborzenie/iáko ſie to dziś okázuie.
7. Teraz thez Pan zaſtepow Bog Izráelſki ták mowi/Czemu broićie tákową złość ſámi przećiw ſobie/ áby z was wykorzenieni byli/mąż y niewiaſtá/dzieći y ſsące z pośrodku Judy/á iżby nic z was niezoſtáło?
8. Obrażaiąc mie ſprawámi rąk wáſzych/kádząc bogom cudzym w ziemi Egiptſkiey/do ktoreieśćie weſzli ku mieſzkániu/á iżbyśćie byli wykorzenieni/á ſthali ſie przeklecthwem y pohánbieniem v wſzytkich narodow na ziemi?
9. Izaliśćie zápámiętáli złości Oycow wáſzych/y złości krolow Judſkich y złości żon ich/tudzież y złości wáſzych/tákże y żon waſzych/ktorych ſie dopuścili w ziemi Judſkiey y w vlicach Jerozolimſkich?

Nie vpo-

10. Nie vpokorzyli sie áż do dniá dźi-
sieyszeo/niebali sie/áni chodzili w za-
konie moim / áni w vstáwach mo-
ich/ktorem podal wam y oycom vá-
szym.

11. A ták mowi Pan zastepow Bog
* Amos.9.v.4. Izráelski/* Otho ia nieprzyiaćiel-
skie obroce ná was oblicze swoie/iż
bych wykorzenił wszythko Zydow-
stwo.

12. Y pobiore ostátki Judskie ktorzy
sie vćiekli do Egiptu áby tám mie-
szkáli/y beda wszyscy wytráceni w
źiemi Egiptskiey/polegá od miecźá
y od glodu zniszczenia / á od nay-
mnieyszego áż do náywieczszego po
mrą mieczem y glodem / y sthána sie
obrzydzeniem y zdumieniem prze-
klectwem y pohánbieniem.

13. Pokarze ty kthorzy mieszkáia w
źiemi Egipthskiey/ iákom pokarał
Jeruzálem/mieczem/glodem/y mo
rem.

14. Y nie vydzie áni pozosthánie ża-
den Zydowin z tych kthorzy przy-
szli mieszkáć do źiemie Egiptskiey/
áby sie wrocić miał do źiemie Ju-
dskiey / do ktorey sie wrocić y mie-
szkáć w niey nádziewáia/ Zaisthe
sie żadni nie náwroca/ chyba ktorzy
vćieką.

15. Ale wszyscy mężowie ktorzy wie
dzieli iż żony ich ofiáry czynily bo-
gom cudzym/ták że y wszytki niewiá
sty ktore tam stáły w wielkiey gro-
mádźie/y ludzie wszyscy ktorzy mie-
szkáli w źiemi Egiptskiey w Páth-
ros/ odpowiedźieli Jeremiaszowi
ták mowiac.

16. Nie bedziemy od ćiebie przyimo-
wáć slowá żadnego/ktoreś nam mo
wisz imieniem Páńskim.

17. Ale dosyć vczynimy káżdemu slo
wu ktoreby wyszlo z vsth nászych/á
bedźiem ofiárowáć A gwiazdam nie
bieskiem/ y bedziem im spráwowáć
ofiáry mokre/iákochmy to czynili/y
oycowie nászy / Krolowie nászy / y
książętá násze w miástach Judskich
y w vlicach Jerozolimskich / á ná
then czás mielichmy dosyć chlebá/y
wszytko sie nam szczęściło/ á nic zle
gochmy nie widzieli.

18. Ale iákożechmy przesthálikádźić
gwiazdam niebieskiem / y spráwo-
wáć ofiar mokrych / wszytkich nam
rzeczy nie dosthawa / á wythrace-
nichmy mieczem y glodem.

19. I Y gdychmy kádźili gwiazdam niebieskiem / y spráwowalichmy o-
fiáry mokre/izalichmy im piekli plá
cki/ y kropilichmy mokre ofiáry bez
woley mężow nászych / okázuiąc
im w tym wdzięczność?

20 Thedy rzekł Jeremiasz do ludu
wszytkie o/do mężow/ y do niewiast/
y do wszego pospolstwá do tych kto
rzy mu odpowiedáli/ mowiąc.

21. Izali Pan nie wspomniał ná ká-
dzenie ktoreście wy czynili w mie-
ściech Judskich/y w vlicach Jerozo
limskich/wy y oycowie wászy/ Kro
lowie y Książętá wásze/ y wszythek
lud w źiemi? Izaż sobie thego nie
przywiodł ná pámięć?

22 Pan tedy te° iuż dáley wyćierpieć
nie mogł dla złości wynálazkow
wászych/ y dla przemierzłości kto-
reście broili/przeto źiemia spusto-
szoná/ położona iest w zdumienie y
w przeklectwo/ ták iż w niey nikth
nie mieszka/iáko sie to dzis okázuie.

23 A przeto iżeście wy kádźili bał-
wánom / y zgrzeszyliście Pánu / á
nie słuchaliście głosu iego/y nie cho
dźiliście w zakonie iego/áni w rstá
wách iego/ ani w nápominániu ie-
go/ dla tegoć sie to nieszczęście obá-
lilo ná was/iáko to dzis ná oko wi-
dźićie.

24 Jeszcże też rzekł Jeremiasz do lu-
du wszytkiego/y do wszythkich nie-
wiast/Wy wszyscy Zydowie kthó-
rzy iesteście w źiemi Egipthskiey /
słuchayćie słowá Páńskiego.

25 Thák mowił Pan zasthepow
Bog Izráelski / Wy y żony wásze/
mowiliście vsty swemi/á czyniliście
rękámi swemi mowiąc/ Vczynimy
dosyć ślubom nászym ktorechmy po
ślubili/ábychmy kádźili gwiazdam
niebieskiem / á spráwowáli im o-
fiáry mokre: Vczyniliście dosyć
słowam swym / y rzecźa wypełnili-
ście ie.

26 Słuchayćież tedy słowá Páńskie
go/ wy wszyscy Zydowie/ kthorzy
mieszkacie w źiemi Egiptskiey/ O-
tom przysiągł przez imie moie wiel-
kie mowi Pan / iż imie moie nie bę-
dźie daley słyszano z vsth żadnego
męża Zydowiná we wszytkiey źiemi
Egiptskiey/ kthoryby rzekł/ Żywie
Pan.

27 Otho czuć będźie nád nimi ku
złemu/á nie ku dobremu/ Y wszyscy
mężowie

A W Zydowskim stoi krolewnie niebieskiey.

mężowie Judſcy ktorzy ſą w ziemi Egipthſkiey / wytraceni beda mieczem y glodem / aż do ſzczątka wygładzeni beda.

28 A bárzo máluczka liczbá ludźi / ktorzy vyda mieczowi / wroći ſie z ziemie Egipthſkiey do ziemie Judſkiey / á poznáią wſzyſcy co pozoſtáną z Judy / ktorzy weſzli ku mieſzkániu do ziemie Egiptſkiey / ktore ſłowo będzie pewnieyſze / ieſliſz moie czyli ich.

29 To tedy będźiećie mieć zá známie / mowi Pan / iż náwiedzę was ná mieyſcu tym / ábyśćie wy poználi iż prawdźiwie ſłowá moie ku złemu otwierdzą ſie nád wámi.

30 Pan ták mowi / [B] Oto ia podam Fáraoná Hofra Krolá Egiptſkiego w rece nieprzyiaćiel iego / y w rece tych ktorzy czyhaią ná gárdło iego / thák iákom podał Sedekiaszá Krolá Judſkiego Nábuchodonozorowi Krolowi Babilońſkiemu nieprzyiaćielowi iego / ktory mu ſtał o zdrowie iego.

Kapit. 45.

1. Bárúch żáłuie ſkażenia Jeruzálem / y ieſt pocieſzon od páná. 5. Pan obiecuie mu iż nie zginie w ſpuſthoſzeniu Jeruſálem.

1 Słowo ktore opowiedźiał Jeremiaſz do Bárnehá ſyná Nerygo / gdy piſał w księgi ſłowá tych z vſt Jeremiaſzowych / roku czwartego zá Joákima ſyna Jozyego Krolá Judſkiego / mowiąc.

2 Pan Bog Izráelſki ták mowi do ciebie Báruchu.

3 Tys mowił / [A] Biádá mnie / iż thák Pan przydał żáłośći ſmutkowi memu / vprácowałem ſie w pláczu ſwym / á nie mogłem ználeść odpoczynku.

4 Ty powieſz thák iemu / Thák mowi Pan / Oto borzę to com zbudował / á wyrywam to com wſzczepił / y wſzytkę tę ziemię.

5 A thy przecż ſie ſtháráſz o rzeczy wielkie? Nie záday ich: ábowiem oto przepuſzczę nieſzczęśćie ná wſzelkie ćiáło / mowi Pan / á tobie dam duſzę twą [B] w korzyśći gdzie ſie kolwiek obroćiſz.

Kapit. 46.

1. Prorokuie przećiw Egiptowi y przećiw woyſku Fáráonowemu. 13. Opowieda przyśćie Nábuchodonozora Krolá Bábilońſkiego do Egiptu. 19. Groſi Egipthcyánom iż máią być záwiedźieni do wiezienia. 27. Cieſzy Zydy á prorokuie przy wrocenie ich do oyczyzny.

1 Słowo Páńſkie ktore podáne było do Jeremiaſzá proroká przećiw [A] poganom.

2 Przećiw Egiptowi / przećiw woyſku Fáráoná Nechá Krolá Egiptſkiego / ktore było położone nad rzeką Eufrátes w Chárchemis / ktore poráził Nábuchodonozor Krol Babilońſki / ku czwartego Joákimá ſyná Jozyaſzowego Krolá Judſkiego.

3 [B] Gotuyćie páwezy y tarcze / y wyiedźćie ku birwie.

4 Záprzągayćie konie / Jezdni wſiádayćie / ſtańćie w helmiech / wyćierayćie oſzczepy / obloczćie páncerze.

5 [C] Czemużem ie widźiał trwożliwe: á vſtępuiące ſie ná zad: mocarze ich zbići ſą / á prędko zrćiekali / áni ſie obeyrzeli ná zad: ábowiem był ſtrách ná nieże wſzad / mowi Pan.

6 Prędki nie vćiecze / áni vdźie waleczny / vthykáli ſie y vpádli ku pułnocy nád brzegiem rzeki Eufrátes.

7 [D] Ktoryż ieſt ten co ſie burzy iáko ieźioro? á wody iego ſłągámi ſie wzruſzáią?

8 Egipth ſie burzy iáko ieźioro / á wody iego wzruſzyły ſie ſłągámi / y mowił / Wynide / á okryię ziemię / y wygubię miáſto ze wſzytkimi co w nim mieſzkáią.

9 Ruſzćie ſie konie / zágrzmićie woźy / wyiedźćie mocarze / Murzyni y wy z Libiey noſzący tarcz / y Lidyánie ſtrzelcy.

10 Abowiem dzień ten Páná Bogá

[B] Jákoby rzekł / dáruię ią ćiebie zdrowiem / ktoreć ſtánie zá tho iákobyś też miał dośtáć ná bogátßych tupow.

[A] To ieſt / ktorzy okolicznie przyległi ziemi Zydowſkiey.

[B] Jákoby rzekł wy Egiptcyánie gotuyćie ſie ná woyſko / pewniená was przyidźie nieprzyiáćiel.

[C] Prorok miał to widzenie iż Egipcyáni byli porażeni y vćiekali przed Bábilończyki.

[D] Dáwá znáć o Nechu ktory ciągnął z woyſkiem do Chárchemis.

zastępow/dzień iest pomsty/ aby sie pomścił nad nieprzyiaćioły swemi/ ktore miecz pożrze y nasyci on á napoi on będzie krwia ich: ábowiem Pan Bog zastępow ma E ofiárę w ziemi Pułnocney nád rzeką Eufrátes. 23 24

E Mowi ktho ży sie dzieie nád thymi kthorzy dla grzechow swych bywáią mordowáni názywa prorok ofiárę.

11. Wstęp do F Gálaádu/á wezmi żywice G pánno corko Egiptska: ale prozno sobie zbieraſz lekárstwá/ bowiem nie będźieſz vleczoná. 25

F G Gálaádzie pátrz w. 2. Król. 5. v. 29. gdźie ná onym mieyscu rodźił sie balſam ábo żywica známienita ku goieniu ran/A tu dawa znáć iż żadne máści Egiptcyánom pomoc nie miáły.

12. Narodowie ſłyſzeli o ſromoćie twoiey/ á wołániem twym nápełniona ieſt ziemiá: ábowiem mocarz potrácił mocarzá/a obádwá ſie spolu powálili. 26

13. Rzecz ktora vczynił Pan do Jeremiaſzá o przyściu Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego/ ku ſpuſtoſzeniu ziemie Egiptſkiey.

14. Oznáymuyćie w Egiptćie/ á rozgłaſzayćie w Mágdálu y obiawiayćie w Nof/y w Táfnes tymi ſłowy/ Sthań á bądź gothow/ ábowiem miecz pożrze wſzytko to co ieſt około ćiebie. 27

15. Czemuż ieſt przepłoſzon mocarz twoy á oſtáć ſie nie mogł: iż go zápędźił Pan.

16 Dopuśćił wielu ich vpáść/ták iż wſzyſcy obálili ſie ieden ná drugiego/ y rzekli/ Wſtań á wroćmy ſie do ludu nászego y do ziemie w kthorej eſmy ſie zrodźili przed mieczem porażáiacym. 28

17 Thám zawołáia/ Fárao Krolu Egiptſki do trwogi/ Ale on omieſzkał czáſu náznáczonego.

18 Żywć ia/ mowi Krol/ kthorego imie ieſt Pan zaſtępow/ iáko Thábor ieſt miedzy gorami/ y iáko Kármel ná morzu/ták y H on przyidzie.

H To ieſt/ Nábuchodonozor kthory pewnie przyſzedſzy poráźi Egiptcyány.

19 O corko mieſzkáiaca w Egiptćie/ gotuyże ſie ku prowádzeniu z ſprzętem ſwym: ábowiem Nof ſtánie ſie puſtynia/ á opuſthoſze ie iż w nim nikt mieſzkáć nie będzie. 1.

20 Egipth ieſt iáko piękna ćielicá/ niſzczenie przyidzie od pułnocy/ y pewnieć przyidzie.

I To ieſt lud ſtuſzebny. 21. I Naiemnicy iego ſa w posrod iego iáko ſyćićielcowie/ ábowiem ſie też y oni obroca/ á vcieka ſpolu/ y nie oſthoia ſie: bo dźień porażki ich przyſzedł ná nie/ y czás náwiedzenia ich. 2.

K Egiptcyáni będąc obleżeni od Káldeyczykow będą wołáć y nárzekáć piſzcząc iáko wężowie. L To ieſt/ Káldeyczycy nieprzyiaćiele ich. 22 K Głos iego iáko wężowy wynidźie/ ábowiem z woyſkiem L poyda/ á przyida przećiw niemu z ſiekierámi/ 3.

iáko ći co drzewá rąbáią.

Podrabia M lás iego/ mowi Pan: ábowiem im liczby niemaſz/ bo ich mnoſtwo/ wiecźſze niż ſzárańczey/ y liczby im nie będzie. 23

M To ieſt woyſko Egipſkie ktore ćh przyſzło nawá láſowe.

Corka Egiptſka będzie poſromoconá/ á podána w ręce ludu pułnocnego. 24

Pan zaſthępow Bog Izráelſki ták mowi/ Oto nawiedzę poſpolſtwo N z No y Fáraona z Egiptem/ y bogi ie°/ Krole ie°/ ták ſámego Fáraoná/ iáko y ony co w nim vfáli. 25

N Thebany ſtołeczne miáſto Alexandryi.

Y podam ie w ręce tych/ kthorzy im o żywot ſtoią/ y w ręce Nábuchodonozorá Krolá Bábilońſkiego/ w ręce ſłużebnikow iego/ y potym w nim mieſzkáć będą/ iáko y przedtym/ mowi Pan.

* Ezáiaſ. 44. 2. Wyſſey. 30. v. 10.

* A thy Jákobie ſługo moy/ nie boy ſie/ áni ſie lękay Izráelu/ ábowiem oto wybáwię ćię z dáleká/ y nasienie twoie z ziemie poimánia twego/ A wroći ſie Jákob á odpoczynie/ y poſzczęśći ſie iemu/ á żaden nie będzie coby go ſtraſzył.

Jeſzcze też ty Jákobie ſługo moy nie boy ſie/ mowi Pan: bo ia z tobą ieſthem/ Vczynię thež dokończenie wſzech pogánow do kthorychem ćię wygnał/ lecz nie vczynię dokończenia twego/ ále ćię kárać będę z rozſądkiem/ á nie wygubię ćię do ſzczętká.

Kapit. 47.

1. Prorokuie przećiw Filiſtynom/ Tyryiczykom y Sydoniánom.

Rzecz kthora podána ieſt do Jeremiaſzá od Páná przećiw Filiſthynom/ przed tym niż Fárao dobył Gázy.

Pan ták mowi/ A Oto wody ktore idą z Pułnocy ſą iáko powodź gwáłtowna/ zátopią ziemię y wſzytko co ieſt ná niey/ miáſto y mieſzkáiące w nim/ wołáć będą ludźie/ á wſzyſcy mieſzkáiący ná ziemi rozpłáczą ſie.

A Rozumie ſie na woyſká Káldeyſkie.

Przed thętnániem y dźwiękiem kopyt

kopyt wásniwych koni iego/ przed grzmieniem wozow iego/ y trzaskiem kol iego: Oycowie nie obeyrzeli ſie ná ſyny co ták zemdláły rece ich.

4. Dla dniá ktory przyſzedł ná zwoiowánie wſzytkich Filiſthynow/ y ná wykorzenienie Tyrny Sydonu/ y wſzytkich oſtátkow ich pomocnikow/ ábowiem Pan borzy Filiſtyny/ ktorzy pozoſtáli ná wyſpie Káfthor.

5. Oblyſienie głowy przyſzło ná Gáze/ y Aſkálon wykorzenione ieſt z oſtátkiem doliny: Y dlugoż będzieſz drapáć oblicze ſwoie?

6. O ty mieczu Páński/ y dokądże ſie nie vſpokoiſz? wroć ſie do nożen ſwoich/ vśmierz ſie/ á vmilkni.

7. Ale iáko ſie może vſpokoić? kiedy mu Pan roſkázuie przećiw Aſkalonu/ y przećiw brzegowi morſkiemu/ kędy go on poſtáwił?

Kapitu. 48.

1. Prorokuie o ſkáżeniu Moábithow. 7. Przepowieda ij máią być záwiedzieni do wieżienia/ przetho iż położyli vfánie ſwe w bogáctwách ſwoich. 13. Vkázuie iż próżno vfáią w bátwanich ſwoich. 27. Fuka ie iż z ſyny Izráelſkimi w vtrápieniu ich źle ſie obchodźili. 29. Sztrofuie pychę y nádętość ich. 31. Przedſie mowi o vpadku y ſepſowániu ich. 47. Obiecuie im wroceńie z poimánia.

1. Moábie Pan Zaſtepow Bog Izráelſki ták mowi/ Biádá nád Nabo/ ábowiem ono ieſt zhańbione y ſpuſtoſzone/ Káryáthaim wźięte ieſt/ono kthore było mocne zeſromocone ieſt/ y przeleklo ſie.

2. Moáb iuż ſie wiecey chlubić nie będzie z Heſebon/ ábowiem źle myſlono przećiw iemu/ Podźćie á wykorzeniemy ie áby nie było narodem: Też y ty Mádmen podćięte będzieſz/ á miecz ná ćie przijdźie.

3. Głos wołánia przyſzedł z Horonáim/ ſpuſthoſzenie y poborzenie wielkie tám będzie.

4. Moáb ieſt ſkárte/ tám ſłyſzeć głos máluczkich iego.

5. Abowiem ono poydźie z płáczem ku gorze Luith/ dla tego iż ku dołowi Horonáim nieprzyiáćiele vſłyſze li wołánie zburzenia.

6. Vciekáyćie á wybawćie duſze wáſze/ á ſtaniećie ſie iáko wrzos ná puſzczy.

7. Abowiem dla tego żeś miáło nádźieie w spráwách ſwoich/ y w ſkárbiech ſwych/ będźieſz wźięte/ [A] y Chamos poydźie w poimánie/ á Kápłani y Kśiążętá iego społu z nim.

8. Przijdźie ſkażcá ná wſzytki miáſtá/ á żadne miáſto nie vydźie/ dolináz ginie/ y doliny będą ſpuſtoſzone/ ták iáko to mowił Pan.

9. Daycie Moábowi ſkrzydłá áby prędko vleciał/ bo miáſthá iego przijdą w ſpuſthoſzenie/ á żaden w nich mieſzkać nie będzie.

10. [B] Przeklęty ktory ſprawi Páńſką zdrádnie ſprawnie/ y przeklęty ktory záwſćiągnie mieczá ſwego od wylewánia krwie.

11. Moáb od młodości ſwoiey beſpieczne było/ y leżało ná ſwoich drożdżách/ ánі było przetoczone z naczynia w naczynie/ y nie chodźiło w poimánie/ á dla thego w ſwem ſmaku zoſtawało/ á nie zmieniłá ſie woność iego.

12. A przetoż oto dni przychodzą/ mowi Pan/ w ktore puſzczę ná nie thy ktorzy ie przenioſą/ á przeprowádzą y wyczerpáią naczynia iego/ y potłuką flaſze iego.

13. Zeſromocone będźie Moáb dla Chamoſá iáko dom Izráelſki zeſromocon był o [C] Bethel/ ktore było vfánіem iego.

14. Jákoż rzeczećie/ [D] My ieſtechmy mocni y możni mężowie ku boiowi?

15. Gdyż Moáb rozbożone będźie/ y miáſtá ie[o] popalone będą/ á przebrání młodźieńcy iego poydą w zámordowánie/ mowi Krol/ ktorego imię ieſt Pan Zaſtepow.

16. Bliſko temu iż vpad Moábá przydźie/ á nieſzczęśćie iego bárzo prętko zbieży.

17. Was wſzytkich coſćie ſą okolicżni iego/ niech ruſzy krzywdá iego/ y wy wſzyſcy ktho rzyſćie świádomi imienіá iego/ mowćie/ Jáko ſię złámáłá láſká mocna y láſká chwalebna?

18. O corko ktora mieſzkaſz w Dybon/ zſtęp z chwały twey á ſiádź w vprágnieniu/ ábowiem ſkażcá Moábá wyſkapi przećiw tobie/ y rozrzući twierdze twoie.

[A] To ieſt Bátwan Moábſki ktory Káldeyczycy zániesli do Bábilonu.

[B] Biádá temu ktorý będźie folgował komu żeby go zábić nie miał/ á to zábiiánie názywa ſpráwą Páńſką choć tá ſprawá były ludźi złych Káldeyczykow/ ktorzy z hárdości y z okrucieńſtwá vdáwali ſię na to/ ale Pan dobrze vżywał tego naczynіá złego ku wykonániu ſprawy ſwey/ á ku doſyć vczynieniu ſądom ſwym.

[C] To ieſt/ kedy chwalili ćielce złote.

[D] Ezái. 16. v. 7.

19. Thy mieszczko Aroer stań przy drodze á przypatrzay sie/ pythay sie tego ktory bieży á vćieka/á mow/ Y coż sie stało?

20. Zawstydzone iest Moáb/ bo iest potarthe/ rozkwilćie sie á wołayćie/á oznaymuyćie w Arnon iż Moáb iest spustoszone.

21. A iż sąd przyszedł ná ziemie w rowninach [D] ná Helon/y Jázá/y Mefáath.

22. Ná Dybon/ ná Nebo/ y ná dom Dyblathaim.

23. Ná Káryáthaym/ná Bethgamul/na Bethmáon.

24. Ná Karyoth/Bozrá/y ná wszytki miástá ziemie Moabskiey / thak dálsze iáko y bliższe.

25. Rog Moabski odćiety iest/ á rámie iego iest stárte/ mowi Pan.

26. [E] Opoyćie ie/ábowiem powstało przećiw pánu/ niech Moab wala sie w blwoćinách swoich/ á zostánie w nasmiewisku.

27. Izaliż sie też nie nasmiewało z Izráelá/ iákoby był policzon miedzy złodzieymi: abowiem ile kroć mowiło o nim/z rádośćiás skákało.

28. Wy mieszczánie Moabscy odbieżćie miast/á mieszkaycie w skále/ y bądźćie iáko golębicá ktora ściele gniazdo swe w máclochu.

29. Słyszelichmy pychę Moáb/ábowiem iest názbyt hárde/ thez nádętość iego y chlubę iego / wszeteczeństwo y wyniosłe serce iego.

30. Poznałem/mowi Pan/okrućieństwo iego/á nie zstáie go z to/ klamstwá thos sa iego / y nic takiego nie czyni.

31. A dla tego roskwile sie nád Moáb/á záwołam do wszytkich w Moáb/a dla mężow w Kirheres rospłacze sie.

32. O máćico Sybmá / płákáć bede nád toba iákom płákał nád Jázerę/ gałązki twe przeszły zá morze/ przyszły áż do morzá Jázer : Skázcá wtárgnął ná żniwo twoie/y ná zbieránie winnic twych.

* Ezá. 16. v. 10. 33. * Wesele y rádość odiethe iest z Kármel/ tákże y z ziemie Moáb/ á odiete iest wino z práśy: Then ktory tłoczy wino nie zaśpiewa / á śpiewánie dáley nie będźie śpiewániem

34. Podali głos swoy przed wołániem Hesebonu áż do Eleále y áż do Jazy / od Soár áż do Horonaim [F] ćielice trzećioletniey/ábowiem też y wody Nimrym obroca sie w spustoszenie.

35. Y vczynie/mowi Pan/iż vstánie w Moáb ten ktory czyni ofiáry ná mieyscách wysokich/á kádzi bogom swoim.

36. A dla tegoż serce moie zábrzmi dla Moab iáko piszczałká/á serce moie wyda głos iáko piszczałki do mężow w Kirheres/dla tego iż bogáctwá ich ktorych sobie nábyli poginęły

37. † Abowiem káżda głowá oblysio ná będzie / á káżda broda ogolona będźie/ rece wszytki podrápáne będą/á wor będźie ná biodrách ich.

38. A będźie wszędy nárzekánie ná wszytkich dáchoch Moáb y vlicach iego/ábowiem sthárłem Moáb iáko naczynie w ktoremem sie nie kochał/mowi Pan.

39. Jakożći iest potárthe: Wyćież/ Coż sie stało iż tak tył podawa: ábowiem Moáb stał sie posmiewiskiem y przestrachem wszytkim co byli w okolicy iego.

40. Abowiem thák mowi Pan/ Oto nieprzyiaćiel leći iáko orzeł/á rozszerzy skrzydłá swe nád Moabem.

41. Zdobywano miast y bászty wzięto á serce mocarzow Moábskich będźie dniá onego iáko serce niewiásty rodzącey.

42. Y będźie zborzone Moáb/ ták iż narodem nie będźie/ ábowiem przećiw Pánu powstał.

43. O mieszczáninie Moábski/ przestrách/ dol/y sidło nád toba/mowi Pan.

|| Ezaiá. 24. v. 18. || Krhory vydźie z przestráchu/ wpádnie w dol / á ktory wynidźie z dołu/wpádnie w sidło/ábowiem ia przywiodę ná Moába rok nawiedzenia iego/mowi Pan.

45. Stánęli podćieniem Hesebonu vćiekáiąc od gwaltu / przetho iżognień wydárł sie z Hesebonu y płomień z Syonu/ y pożrze iedne część Moábá y wierzchy ludźi burzliwych

46. Przeklęctwo nád thoba Moáb/ lud Chámos wyginął/ abowiem synowie twoi poimáni są/y corki twe powiązane.

47. Ale przywrocę z więźienia Moábá w [G] ostátecznych cząsiech/ mowi Pan/ A do tądći iest sąd o Moábie.

Kápitu-

[F] Przyrownywa twierdzenie Moábskiego do trzećioletniey.

† Ezái. 16. v. 6. Ezech. 7. v. 18.

[G] Ty dni ostátecznie są czasy Mes-sijowe gdy do łás-kawości Bożey tá pogáni powro-ćili byli.

Kapit. 49.

1. Fuka Ammonity przeto iż posiedli kilká miast synow Izráelskich. 5. Przepowieda iż máią być zawiedzieni do więzienia/ y potym wybáwieni z niego. 7. Prorokuie przeciw Edomczykom. 23. Przeciw Dámaszku y Syriey. 28. Przeciw Cedár. 34 Przeciw Elámitom ábo Persom.

1. Ан ták mowi Pan/ Izráel zali żadnych synow ábo dźiedźicá nie ma? Czemuż tedy [A] Krol ich posiadł zie/ mie [B] Gád/ á czemu lud iego mieszka w mieściech iego?

2. A dla tego otho dni przychodzą/ mowi Pan/ gdy przepuszczę iż vsłysza pobudkę nád Rábbáth synow Ammonowych/ y będźie obrocone w kupę rumu/ á miásteczká iey będą popalone ogniem/ á posiedzie ie Izráel/ kthorego oni byli posiedli/ mowi Pan.

3. Rosk wil sie Hesebonie/ ábowiem iest spustoszone Háy/ wy corki Rabbáth wołayćie/ á opaszćie sie wormi nárzekayćie á tulayćie sie około płotow/ ábowiem krol wász poydźie do więźienia/ á z nim społu książętha y káplani iego.

4. Czemuż sie kochasz w dolinách? á dolina twoiá oplywá/ o corko swowolna/ dufáłás skárbom swoim/ á mowiłás/ Ktoż kiedy przyidźie ná mię?

5. Oto dopuszczę ná cię strách/ mowi pan Bog zastępow/ od wszytkich tych ktorzy sa około ciebie/ á rozproszeni będźiecie káżdy z was/ gdźie kogo szczęśćie przyniesie/ y nie będźie nikogo ktoryby tułaiące przepro wádźił.

6. Potym [C] przywiodę syny Ammonowe z poimánia/ mowi Pan.

7. Pan zastępow ták mowi do Edomczykow/ Izali nie mász mądrośći w [D] Theman? Izali rádá synow zginęłá/ á w niwecz sie obrociłá ro/ stropność ich?

8. Vćiekayćie wy mieszkáiący w Dedán/ podayćie tył/ á schowayćie sie ná mieyscach skrythych/ ábowiem przywiodłem zginienie ná [E] Ezau/ y czás náwiedzenia iego.

9. Jeśliż [F] zbierácze winá przyidą/ niezostáwią by iagodki/ á ieśli złodźieie w nocy/ rozerwą áż dosyć mieć będą.

10. Abowiem ia obnażyłem Ezau/ y odkryłem skryte mieścá iego/ á nie może sie zákryć/ nasienie iego wyniszczone będźie/ bráćia y sąsiedzi iego iż go nie stánie.

11. [G] Zostaw sirotki twoie/ á ia wychowam ie/ y wdowy twoie vfáć mnie będą.

12. Abowiem thák mowi Pan/ Otho [H] oni przeciw kthorym nie wyszło skázánie żeby pili z [I] kubká/ będą pić z niego/ y ty vydźieszli go tedy ścię nie vydźiesz/ owszem gi pić musisz.

13. Bom ia záprzysiągł sam przez sie mowi Pan/ iż [K] Bozra spustoszone będzie/ á przyidźie w pohánbienie w zborzenie y w przeklectwo/ y wszytki miásta iego opustoszeią ná wieki.

14. *[L] Słyszałem sławę od Páná/ y posłáne tákie poselstwo do Pogánow/ Zbierzćie sie/ á ciągnićie przeciw iemu/ á powstańćie ku boiowi.

15. Abowiem oto iam ćiebie miedzy pogány postáwił namnieyszym/ y iáko wzgárdzonym miedzy ludźmi.

16. Hárdość twoiá y pychá sercá twego zdrádziłá ćie/ ty ktory mieszkasz [M] w iámach skálnych/ á dzierzysz sie wysokości gory/ bys też sobie vplotł gniazdo ták wysoko iáko Orzeł/ ieduák ćie z thámtąd stárgnę/ mowi Pan.

17. Będźie też y Edom spustoszone ták bárzo/ iż kiedy kto tám tedy przeydźie/ zadźiwnie sie/ á świstáć będźie nád wszytkimi plagámi iego.

18. †Rownie thák iáko Sodomá y Gomorrhá podwrocona iest y mieścá ich okoliczne/ mowi Pan/ iż tam nikth zmieszkáć nie może/ áni syn człowieczy tám mieszkáć będźie.

19. *Oto iáko lew [N] wychodźi przed powodźia Jordanu ku mieszkániu bespiecznemu/ á gdy sie chce vspokoić/ przepuszczę iż nátychmiast mu biegáć/ á ktoż będźie godny abych go wysthawił przeciwko niey? ábowiem ktoż iest mnie rownym? á kto mnie zámierzy czás? ? Y ktoryż to iest pástyrz coby sie mnie przeciwił?

E Mowi tu do Edomczykow ktorzy posłiz Ezau.

F Tymi słowy dawa znáć iż wszyt ko chce wytráćić.

G Rozumie tu prorok o tákowym zburzeniu że nikt nie będźie kthoby w opiekę swą miał wząć ich sierothy y wdowy.

H To iest lud moy Izráelski.

I Przez kubek rozumie karánie y rozgniewánie Bożе.

K Bozrá iest miásto przednieyszе Edomczykow.

* Abd. 1. v. 1.

L Słyszałem iż posłał Pan posłyszе do nieprzyiaćiół twoich aby ie pobudźił ku walce przeciw tobie.

M To iest ná mieyscách obronnych y niedobytych.

† 1. Mo. 19. v. 25.

* Niżey. 50. v. 44.

N To iest nieprzyiaciel twoy.

? Job. 41. v. 1.

20 A dla tegoż słuchayćie rády Páńskiey ktorą vradził przećiw Edomczykom/ á myśli iego ktore vmyślił przećiw mieszkáiącym w Theman/ Maluczcy od trzody beda ie włoczyć precz/ á poborza spolu z niemi mieszkánia ich.

21 Ziemiá sie wzruszyłá przed głosem vpadku ich/ á wołánie głosu ich słyszáne iest w morzu czyrwonym.

22 Oto wyleci iáko orzeł/ y poleci á rozćiągnie skrzydłá swe nád Bozrá y sthánie sie serce mocnych z Edom dniá onego iáko serce niewiásty rodzącey.

23 O Dámászku/ pohánbioneć iest Hemath y Arfád/ ábowiem słysze li wieśći złe y rostárgnieni sa w myślách/ iákoby on ktory iest ná morzu kthory przed strachem vspokoić sie nie może.

24 Dámászek iest rostárgnione/ á vdało sie ku vciekániu/ strách ie ogárnał/ vćiski y bolesći dzierżáły sie go iáko niewiásty rodzącey.

25 Yákoż nie zostało miásto sławne y miásto wesołe?

26 A przetoż vpádną młodzieńcy ie go ná vlicách iego/ y wszytcy mężowie waleczni pogina dniá onego/ mowi Pan zastępow.

27 Rospale ogień ná gorze Dámászku/ á wyniszcze pálace P Benádádowe.

P To iesth Krolá Dámáskowego.

28 Do Q Cedár y do Krolestw Azor ktore Nábuchodonozor krol Bábiloński poráził/ thák mowi Pan/ Wstańćie á wynidźcie przećiw Cedár/ á do gruntu podwroććie ludźi od wschodu słońcá.

Q Cedár iest ziemicá w Arábiiey pustey.

29 R Wezmą namioty ich y trzody ich opony ich ze wszytkim naczyniem ich thakże y wielbłądy ich wywiodą/ á wołać beda przećiw im/ Strách iest wokolicy.

R To iest nieprzyiaciele ich.

30 Vciekńićie z tąd/ vstąpćie co naprędzey/ skryćie sie w mieyscách głębokich wy mieszkáiacy w Azor/ mowi Pan/ ábowiem Nábuchodonozor krol Bábiloński záczął rádę przeciwko wam.

31 Wstańćie á idźcie do narodu spokoynego/ y mieszkáiącego w bespieczeństwie/ mowi Pan/ kthorzy ani bram/ ani zawor niemaią/ ále mieszkáią sámi.

32 Wielbłądy ich podáne beda ná łup/ y wielkość bydłá ich ku szárpá-

ninie/ y rozproszę ie po wszythkim wietrze áż do ostátecznych gránic/ á ze wszech krolestw przywiodę vpadek ich/ mowi Pan.

33 S A sthánie sie Azor mieszkániem smokom y zostánie pustynią náwieki/ Nikt thám nie zmieszka/ ani w niey syn człowieczy postoi.

S Azor było miásto zacne w Bogáctwie synow monowych.

34 Rzecz Páńska ktorą podána iest Jeremiászowi prorokowi przeciw T Elám/ ná początku pánowánia Sedekiászá krolá Judskiego w ten sposob.

T To iest poganie ko Persom.

35 Pan zastępow ták mowi/ Oto złamie łuk Elámithow przodek mocy ich.

36 A przywiodę przećiw Elámitom wiátry ze czterech kathow ziemie/ y rozproszę ie po wszytkich tych wiatrzech/ á żaden narod niebędzie gdźieby nie mieli przyiśći kthorzy beda wygnani z Elám.

37 Zátrwożę Elámity przed oblicżym nieprzyiaciol ich/ y przed oblicżym wszytkich tych ktorzy czyhaią ná żywot ich/ y przywiodę ná nie nieszczęśćie y gniew popędliwośći mowi Pan/ á posle zá niemiecz/ áż ie wyniszczę.

38 Y postáwie stolice moie w Elámie/ á z thámtąd wytrácę Krole y książętá/ mowi Pan.

39 Ale czásow ostátecznych przywrocę więźnie z Elám/ mowi Pan.

Kapitu. 50.

1. Opowieda prorok Jeremiaß zborzenie Bábilończykow y Káldeyczykow/ ktorzy Belowi y Merodáchowi bátwanom swoim vfáli. 3. Przythym oznaymuie przyśćie Medow y Persow do Bábilonu/ ábyie zborzyli do gruntu/ y ziemie ich spustoßyli. 4. y 9. Wypisuie wybáwienie ludu Izráelskiego z więzienia/ z kthorego byli wypuszczeni gdy Cyrus Krol Perski wźiął Bábilon y wrocili sie do Jeruzálem. 11. y 17. Okázuie przyczyne spustoßenia Bábilońskiego. 19. Obiecuie Pan Bog z miłosierdźiá swego wybáwienie Zydom y grzechow odpußczenie. 21. A iżby pewnieyße być okázał proroctwo swoie/ powtarza rzecz o skázeniu Bábilońskim. 44. Ná ostátek twierdźi rádę Páńską być nie odmienną.

A Mskie słowo ktore opowiedźiał o Bábilonie y o ziemi Káldeyskiey/ przez Jeremiászá proroká.

Opowie-

2. Opowiedayćie w narodźiech / á
dayćie sie im słyszeć / podniesćie cho
ragiew / rozgłaszayćie / á nic nie tay
ćie / mowćie / Wźięte iest Bábilon /
A Bel pohánbion iesth / Merodách
stłuczon / bálwány iego pohánbio-
ne / y bogowie iego pokruszeni sa.
3. Abowiem B narod wyćiągnie prze
ćiw iemu od pułnocy / á położy źie-
mie iego w spustoszenie / y nie będźie
nikt coby w niey mieszkał ták z ludźi
iáko y zwierząt / wszytcy sie ruszyli y
wyszli.
4. W onych C dniech y w onych cżá-
siech / mowi Pan / synowie Izráel-
scy przyidą y synowie Judscy społu /
á idąc płákać będą / á przyda y szu
kać będą páná Bogá swego.
5. Pytáć sie będą drogi do Syonu /
á tu sie obroćą twarzy ich / Zeydźćie
sie á posłubćie sie Pánu przymierzem
wiecżnym / ktore nigdy nieprzyidźie
w zápámiętánie.
6. Lud moy był iáko owcá vpłoszo
na / pástyrze ich dopuścili sie im błą-
káć / á wygnali ie ná gory / tułały sie
od gory do pagorku / á zapomniały
stánowiská swego.
7. Wszytcy ktorzy ie znaydowáli po
żyráli ie / á mowili nieprzyiáćiele ich
My nic złego nie cżyniemy gdyż oni
zgrzeszyli Pánu / ktory był mieszká
niem spráwiedliwości y nádźieia oy
cow ich.
8. Wynidźćie z posrodku Bábilonu
á wynidźćie z źiemie Káldeyczykow
stańćie sie iáko kozłowie przed trzo-
dą.
9. Abowiem otho wzbudzę y przy-
wiodę ná Bábilon zgromádzenie
wielá narodow z źiemie pułnocney
y spráwią woyská przećiw iemu / y
ták wźięte będźie / á strzały iego bę-
dą iáko strzelcá łuczney go / z ktorych
żadna dármo wysthrzelona nie bę-
dźie.
10. Káldea podána będźie ná łup / á
wszytcy ktorzy ią złupią násyceni be
dą / mowi Pan.
11. Dla thego iżeście sie rádowáli y
weselili depcąc dźiedźictwo moie / y
dla tego iżeście sie vtuczyli im / iáko
ćielicá trawa / á poryząliście iáko
wąsniwe konie.
12. D Mátká waszá bárzo iest posro-
mocona / rodźićielka wászá zawsty
dźiła sie / stánie sie posledniey sza mie
dzy narody / będzie pustha / płona y
sucha.
13. Nie będą w niey dáley mieszkáć
dla gniewu Páńskiego / ále będźie
do szczątká pusta / ktokolwiek przey
dźie przez Bábilon zdumieie sie / y
świśnie nád wszytkimi plagámi ie-
go.
14. Zszykuyćie woyská przećiw Bábi
lonu wszędy w około / wy wszytcy
co łuk ćiągniećie / strzelayćie do nie-
go / nie szánuyćież strzał / ábowiem o
no zgrzeszyło przećiw Pánu.
15. Krzyczćie ná nie ze wszech stron
boć sie musi podáć / vpádły grun-
ty iego / mury iego rozrzucone sa / á
bowiem nád niem pomstá Páńska /
Vczyńćie nád niem pomstę / á odday
cie mu iáko ono inem oddawáło.
16. Wykorzeńćie rozsiewáczá z Bábi
lonu / y tego ktory trzyma sirp cżá-
su żniwá / przez miecz borzący káżdy
z nich obroći sie do ludu swoiego / y
káżdy vćiecze do źiemie swoiey.
17. Izráel iest iáko trzodá rozproszo-
ná / lwi ie rosproszyli / E Krol Assy-
ryiski ten go napirwey zrzeć począł /
á potym ten Nábuchodonozor krol
Bábiloński oskáteczńie pogryzł F ko
ści iego.
18. A przetoż pan zastępow Bog Iz-
ráelski ták mowi / Otho nawiedzę
Krolá Bábilońskiego / y źiemie iego
iákom náwiedźił Krola Assyryyskie
go.
19. Y przywrocę zás Izráela do mie-
szkánia iego / á paść sie będzie w Ká
rmelu / y w Básán / á dusza iego ná
sycona będźie ná gorách Efráim y
w Gálaád.
20. W onych dniech y w onych cżá-
siech / mowi Pan / Będą szukáć nie-
práwości Izráelskich / á nigdźiey sie
nie pokażą / grzechow Judskich / á nie
będą znalezione / ábowiem odpusz-
cżę tym ktore pozostáwie.
21. G Wyćiągni przećiw źiemi odpor
ney / y owszem przećiw mieszkáią-
cym w niey / ábys ie náwiedźił / Ro
sypuy á borzzá niemi / mowi Pán /
á cżyń wszytko iáko ią każe tobie.
22. Głos walki iest w źiemi y spusto
szenie wielkie.
23. Jákożći iesth stłuczoná złaman

E To iesth / Teglát Pálássár ktory na
przod záwiodł do
więźienia dźieśie-
cioro pokolenie.
F A to gdy záwiodł
dwoie pokolenia
w poimánie Jud
y Beniámin.

G Tu Pan czyni
rzecz do Cyrusá y
do woyská iego.

H Mázywa thym przezwyſkiem krola Bábilońſkiego ktory był pohołdowat y zwalczył ine Krole.

H młot wſzytkiey ziemie/ iáko ſie ſtáło z puſtynia Bábilon miedzy narody.

24 Vśidliłem ćie y ieſteś wźięthe o Bábilon/á tyś o tym nie wiedźiáłá Náleźiono ćie y vchwycono/ abowiemeś ku gniewu wyzwáłá Páná.

25 Pan otworzył ſkarb ſwoy/á wyniosł naczynie gniewu ſwego/ bo ſprawá Páná zaſtępow ieſt w źiemi Káldeyczykow.

26 Przyidźiećie do niey áż do końcźyn/otworzćież ſzpichlerze iey/ podeptuyćie ia iáko ſnopie/ rozborzćie ia ták iżby w niey nic niezoſtáło.

27 Pozábiiaycie wſzythki ćielce iey ktorzy ſie godzą ku zábiiániu/Przeklęctwo nád nimi/ ábowiem przyſzedł dźień y czás náwiedzenia ich.

28 Głos vćiekáiących y tych co vchodzą z źiemie Bábilońſkiey/ ku oźnáymieniu pomſty páná Bogá náſzego y pomſty kośćiołá iego.

29 Zgromádzćie ſie okolo Bábilonu wſzytcy ſtrzelcy/ wſzyſcy co ćiągnićie łuk/rozbiyćie namioty okolo niego/ ábyżaden nie vſzedł/ Oddayćiemu iáko ono inym oddawáło/czyńćie z niem iáko też ono inym czyniło/ boć ſie pyſznilo przećiwko Panu/ y przećiw świętemu Izráelſkiemu.

30 A dla thego polegą młodźieńcy iego ná vlicách iego/y wſzytcy mężowie waleczni pobići beda dniá onego/ mowi Pan.

31. Oto ia mam z toba co czynić o pyſzny/mowi Pan Bog zaſtępow/bo iuż przyſzedł dźień twoy/y czás náwiedzenia twego.

32. Pyſzny potknie ſie y pádnie/á żaden go nie podnieſie/ zápale ogień w miáſtách iego/á zniſzczy wſzytko okolo niego/

33 Pan Bog zaſtępow thák mowi ſynom Izráelſkim y ſynom Judſkim/ Spolu ſie gwałt dźieie/wſzytcy ktorzy ie poimali trzymáią ie/y nie chcą ich wolno puśćić.

34 Ale odkupićiel ich możny ieſt ktorego imie ieſt Pan zaſtępow/ weźmie ná ſie krzywdę ich/ ábydał odpocżynienie źiemi/á poruſzył mieſzkáiące w Bábilonie.

35 Mieczi ieſt ná Káldeyczyki/ mowi Pan/y ná mieſzczány Bábilońſkie/ ná Kśiążętha iegoy ná mędrce iego.

36 Mieczi ieſt nád wieſzczki iego ktorzy ſie zbłaźnią/mieczi ieſt nád mocarzmi ktorzy ſie polękaią.

37 Mieczi ieſt nád końmi y nád wozmi/ y nád wſzytkim ludem ktorzy ſą w posrodiego/y ſtáną ſie iáko niewiáſty/ mieczi ieſt nád ſkárby ktore beda rożſzárpáne.

38 Suchość ieſt nád wodámi iegoy wyſchną/bo ieſt źiemiá obrázowych á chlubią ſie w ſwych zábobonach.

39 A dla tego tám mieſzkáć beda[1] Zi[1] O tych patrz Eſa. 13.v.21. im y Jim/ á ſpolu thęż ſtruſo/ wie mieſzkáć w nim beda/ A nie beda mieſzkáć w niem ná wieki/ áni w nim bedźie mieſzkánia od narodu do narodu.

40 *Tákiáko Pan podwrocił Sodomę y Gomorrhę/ y mieyſcá ich okoliczne mowi Pan/ Nie bedźie thám nikt mieſzkał/ áni tám poſtoi ſyn człowieczy. * 1. Mo. 19. v. 25. Eſa. 13. v. 19.

41 Otho lud przyidźie z pułnocy y narod wielki/y wiele krolow wzbudźi ſie z roznych ſtron źiemie.

42 Pochwyca tarczy y łuk/okrutnymi beda á nie zmiłuią ſie/ głos ich záhuczy iáko morze/ á wſiędą ná konie ágotowi beda iáko ludźie ku bitwie/ y ſzykowáni przećiw tobie/ o corko Bábilońſka.

43 Krol Bábilońſki vſłyſzał ſławę ich/ręce iego zemdláły/á vćiſk ogárnął go y bolesć iáko niewiáſtę rodzącą.

44 †Oto ſie wyrwie iáko lew przed powodźią Jordanu do mieſzkánia mocnego/ ábowiem dam iemu vlężeć/ y roſpędzę z támtąd/ á ktho ż będźie godny ábych go wyſthąwił przećiwko niey? ábowiem y ktho ż mnie rowny ieſth? á ktho mnie zamierzy cżás? á ktho ry ieſt paſtyrz coby ſie miał mnie przećiwić? † Wyżey 49. v. 19. * Job. 41. v. 1.

45 A przetoż ſłuchayćie rády Páńſkiey ktho ra vradźił o Bábilonie/ y myſli iego ktore vmyſlił przećiw źiemi Káldeyczykow/ Záiſte maluczcy od trzody włoczą ie beda/ á położą w ſpuſtoſzenie mieſzkánia ich ſpolu z niemi.

Źiemiá ſię

46. Ziemiá sie wzruszyłá przed głosem wzięćia Bábilonu /á wołánie słyszáne było miedzy narody.

Kapitu. 51.

1. Opowieda skażenie Bábilonu przez Medy y Persy. 5. Okázuie przyczyne skażenia iego. 7. Okázuie iáka miáłá być rozgá páńska ku karániu wszech narodow ziemie. 10. Wierni sie ráduią z pomsty ktora Pan wźiął z Bábilonu. 12. Náśmiewa sie z ßalonego vfánia Bábilończykow / ktorą poktádáli w śiłách swych. 14. Náucza iákiego zwycięstwá vżyć mieli Medowie przeciw Bábilończykom / ktore idź miáłood sámego Bogá. 17. Náśmiewa sie z prożnośći bałwochwálcow. 19. Okázuie rożnice Bogá prawdźiwego y fałeßnych bogow. 25. Mowi powtore o Bábilonie y o skażeniu iego. 34. Wierni poimáni skárżą sie ná okrucieństwo Nábuchodonozorá. 36. Pan obiecuie iż vczyni pomste nád nieprzyiácioły swemi. 59. Jeremiaß dáie księgi Sáráiaßowi w ktorych było zamknione skażenie Bábilonu.

1. TAn ták mowi/ Otho ia wzbudzę nád Bábilonem/y nád mieszczány iego ktorzy serce swe podniesli przeciw mnie/wiátr pustoszący.

2. Y przypuszczę do Bábilonu rozboyniki ktorzy ie rozborzą/y wypłodrzą ziemie iego/ przeto iż zewszad obtoczą czásu vtrapienia iego.

3. Y rzecze Pan do thego ktory ćiągnie łuk swoy/y do onego ktory sie chlubi w páncerzu swym: Nie przepuszczayćie młodzieńcom iego/ do gruntu wygładźćie wszytko woysko iego.

4. Pobici polegą w ziemi Káldeyskiey/á pokłoci po vlicách iey.

5. Abowiem Izráel y Judá nie zostáłá A wdowámi przez Bogá swoiego Páná Zástępow / áczkolwiek ziemiá ich napełniona iest grzechy przeciw Swiętemu Izráelskiemu.

6. Vćiekaycie z posrzodku Bábilonu/ á káżdy z was niech záchowa zdrowie swoie/ abyśćie y wy nie byli zátráceni w złości iego / ábowiem czás pomsty Páńskiey odpłáći mu zapłátę iego.

7. Bábilon było iáko kubek złoty w rece Páńskiey/ opaiáiąc wszytkę ziemie / narodowie pili wino iego/ á dla tegoż poszáleli.

8. * Bábilon z trzaskiem vpádło/á zborzone iest: Rosplácz̄cież sie nád nim/wezmićie żywicę ná iego bolesći/ áza może być vzdrowione. * Ezái. 21. v. 9. Ziáw. 14. v. 8.

9. Mychmy leczyli Bábilon/ále sie nie zgoiło/opuśććież ie/á podźmy káżdy do ziemie swey/ ábowiem słuszne káránie iego przyszło áż pod niebo/á dotyká sie oblokow.

10. Pan sprawiedliwości náśće iáśnie okazał/ podźmy á opowiedzmy sprawę Páná Bogá naszego w Syonie.

11. Wypoleruyćie strzały á nápełnićie sáhaydaki/ Pan wzbudził ducha Krolow Medskich / ábowiem vmyślił wytracić Bábilon / gdyż iest pomstá Páńska y pomstá Kośćiołá iego.

12. Podnieśćie chorągiew ná murzech Bábilońskich/ dwoiáka straż osadzćie/ postháwćie wárterze/ vczyńćie zásádzki/ ábowiem Pan vmyślił/ y wykona wszytko co wyrzekł przeciw mieszczánom Bábilońskim.

13. O ty ktore mieszkasz nád wodámi wielkimi á obfituiesz w skárby/ przyszedł koniec twoy y kres łákomstwá twego.

14. † Pan zástępow záprzysiągł przez dusze swoie/ mowiąc/ Záiste ia ćie/bie nápełnie ludźmi iako mszycámi / á oni zákrzyczą spolu nád tobą ná trwogę. † Amos. 6. v. 8.

15. * Oncito iest ktory spráwił ziemię mocą swą/ á zgotował świát mądrośćią swoią/ y rostropnośćią swą rospostárł niebiosá. * 1. Mo. 1. v. 6. Psalm. 136. v. 6. Wyßiey. 10. v. 12.

16. Gdy głos swoy wyda/ wody pod niebem záhuczą/á podnosi chmury od kończyn ziemie/ obrácá łyskáwice w dźdże / á wywodźi wiátry z mieysc ich.

17. Szalony iest człowiek z mądrośći swoiá / káżdy rzemieśnik dla swych obrázow zestomocon iest/ ábowiem wszytko co vlewie/ kłamstwo iest/á nie mász tám ducha.

18. Prożność iest á robotá obłudna/

46 By snadz serce wasze nie zemdla
lo/á iżbyście sie nie polekali wieści/
ktore bedzie słyszeć ná ziemi: bo no/
winy przychodzić beda w tym roku/ 59
y pothym drugiego roku przyidzie
wieść y gwalt w ziemi/ á pan przy
dzie ná paná.
47 A dla tegoż/Oto dni przychodza
w ktore ia náwiedze bálwány Bá/
bilońskie/ y wszytká ziemiá iego zá/
hańbiona bedzie y wszyscy pobici po 60
lega w posrod iego.
48 Niebo y ziemiá rozwesela sie nád
Babilonem y tho wszytko co w nich
iest: ábowiem woiownicy przyida 61
do niego od pułnocy/mowi Pan.
49. A iáko Bábilon było przyczyna
ich polegli pobici Izraelscy/ták pole
ga pobici Bábilońscy po wszythkiey 62
ziemi.
50. Wy kthorzyście vszli mieczowi/
idźcie á nie pozostawaycie/ wspo/
mnicie z daleká ná Páná/ á niech
wam przyidzie na pámięć Jeruzá/
lem. 63
51. Záwstydzeni iestechmy/ bochmy
słyszeli posromocenie/Wsthyd okryt
oblicza nasze/bo cudzoziemcy przy/ 64
szli ná swiethe mieysce domu Páń/
skiego.
52. A dla tegoż dni przychodza mowi
Pan/w ktorych nawiedze bálwány
iego/ á po wszythkiey ziemi iego
wzdychać bedzie zraniony.
53. Chociażby też Bábilon wynioslo
sie áż do niebá/ á otoczyło sie mury
nay wieczszemi: á wszákoż woiowni
cy przyidą k niemu ná me rozkazá/
nie/mowi Pan.
54. Głos wołánia słyszan iest z Bá/
bilonu á wielká porażká od ziemie
Káldeyskiey.
55. Abowiem Pan rozborzył Bábi/
lon/ á popsował w nim głos wiel/
ki/ y nawałności iego záhucza iák
ko wielkich wod/á zábrzmi głos ich.
56 Abowiem przyszedł woiownik
przeciw Bábilonu/ mocarze iego
poimánisa/á łuki ich złamane: ábo/
wiem Bog nagrody Pan nágro/
dzi im sowicie.
57 Popoie Książętá iego y mędrce/
przełożone/ vrzędniki/ y mocarze
iego/ Zásna snem wiecznym/ á nie
ocuca sie/mowi Król ktorego imie 2.
iest Pan zastępow.
58 Pan zastępow ták mowi/ Then 3.
mur szeroki Bábilońskí złáman bę/
dzie/ y brany iego wysokie spalone
beda ogniem/ á ludzie darmo beda
prácowáć áby ten ogień vgásili.

Słowo kthore roskazał Prorok Jeremiasz Sáráiemu synowi Ne/ryiego syna Máházyego/ gdy szedł z Krolem Sedekiaszem do Bábilo/nu/roku czwartego pánowánia ie/go/ á był Sáráias naprzednieyszy podkomorzy.

Nápisał tedy Jeremiasz wszytko trapienie co ná Bábilon przyidź mia/ło w księgi/ y wszytki ty słowá ktore sa nápisáne przeciw Bábilonowi.

Rzekł potym Jeremiasz do Sá/ráiaszá/Gdy przyidziesz do Bábilo/nu/ á ogladasz ie/ y czytáć bedziesz wszytki ty słowá.

A rzeczesz/Pánie/ mowiles prze/ciw mieyscu themu iżes ie zborzyć miał/ták bárzo iżby w nim żadnego mieszkáiacego nie zostáło/ od czło/wieká áż dobydlećiá/ owszem áby było wiecznie spustoszone.

A gdy przeczytasz księgi ty/ vwia/żesz kámień v nich/ y wrzućisz ie w posrod Eufrátesá.

Y rzeczesz/Ták vtonie Bábilon á nie powstháie wiecey z nieszczę/ścia/ kthore iá przywiode ná nie/ y thákże vsthánie. A do tadći sa sło/wá Jeremiaszowe.

Kapit. 52.

1. Powtárza o skażeniu Jeruzálem/ O pot maniu Sedekiaßá/ y pobiciu synow iego. 17. Kościoł złupiony przez Kaldeyczyki/á naczynia iego zánieśione sa do Bábilonu. 24. Sáráiaß pierwszy kápłan y ini odwie dzieni sa do Nábuchodonozorá/ y sa przed nim pobici. 28. Liczbá tych ktorzy byli zá wiedzieni do Bábilonu przez Nábuchodo nozorá. 31. Krol Joáchin wybáwiony z wiezienia przez Ewil Merodácha Kro lá Bábilońskiego.

1. *Á ten czás było Sedekia/szowi dwádźie/ścia y ieden rok gdy wstapił ná krolestwo/ y pá/nował iedenna/ście lat w Jeruzálem/ á imie mátki iego było Hámuthál/ corká Jere/miaszowá [A] z Lobny.

*2. Król. 24. v. 17. 2. Kron. 36. v. 11.

A Othey Lobnie pátrz w. 2. ksieg. Kron Ká. 23. v. 30

2. Y czynił złość przed Pánem we wszytkim iáko y Joiákim czynił.

3. Abowiem gniew Páński był nád Judą y nád Jeruzálem/ áż ie od/rzućił

rzucił od oblicznośći swoiey: bo Se
dekiasz odpornym był Krolowi Bá
bilońskiemu.

4. I stháło sie dziewiathego ro/
ku krolestwá iego/ dziesiatego mie/
siaca/ dniá dziesiathego/ iż Nábu/ 16
chodonozor Krol Babiloński przy/
ciagnal ze wszythkim swym woy/
skiem pod Jeruzálem/ y obległ ie 17
wszędy wkoło wysypuiący wały.

5. Y bylo miásto w oblężeniu áż do
iedennastego roku pánowania Se
dekiaszowego.

6. Ale miesiacá czwarthego/ dniá
dziewiatego/ głod wzial moc w mie 18
śćie/ a spiże niedosthało ludowi o/
neiźiemie.

7. I miásto rozwálone iest/ y wszyt/
cy ludzie rycerscy zućiekali/ y wy/ 19
szli z miástá wnocy fortká/ ktora by
lá miedzy dwiemá murámi blisko ogro
du Krolewskiego/ y vćietli droga
ku pustyni/ A Káldeyczycy leżeli o/ 20
kolo miástá.

8. Tedy woysko Káldeyczykow
gonilo/ y poimálo Krolá Sede/
kiaszá ná puszczy Jerycho/ á wszy/
tek poczet ludu iego/ rozpierzchnal
sie od niego.

9. A gdy poimáli Krolá/ posláli go
do Krolá Bábilońskiego w Ryblat
ktore iest w ziemi Hemát/ á on wy
dał dekret przećiwko iemu.

10 Krol tedy Babiloński dał pośći
náć syny Sedekiaszowe przed nim/
y kázał pomordowáć wszytki Ksia/
żętá Judskie w Rybláth.

11. Dał też oczy wylupić Sedekia/
szowi/ y związawszy go łáncuchy
roskázał krol Babyloński zawieść 23
do Bábilonny wsadzicz doćiemni/
ce/ gdzie był aż do śmierći.

12 A piatego miesiacá dniá dziesiate
go tegoż miesiacá/ roku ktory dzie/ 24
wiatynasty był pánowánia Krolá
Nábuchodonozorá krola Babylon
skiego/ Nabuzárdan Hetman kto/
ry był sługa Krola Bábilońskiego 25
przyechał do Jeruzálem.

13. Y spalił ogniem dom Páński/ y
dom Krolewski/ y wszytki domy Je
rozolimskie y wszytki domy przed/
nieysze.

14 A wszythko woysko Káldeyczy/
kow ktore było z przerzeczonym Het
manem/ rozmiotáli wszytky mu/
ry okolo Jeruzálem.

15 Przytym Nabuzárdan Hethman/ zágnał w więzenie ludźi w/
bogie y ostátki pospolstwá/ ktore
było pozostalo w mieśćie/ y ty co byli
zućiekali do Krolá Babilońskiego
y ostátki ludu.

A wszákoż samże Nábuzárdan
Hethman pozostawił niektore w/
bogie w ziemi/ winarze y oracże.

Połámali też Káldeyczycy słupy
miedźiane ktore były w domu Páń
skim y podstáwki/ y kocioł wielky
miedźiany ktory był w domu Páń/
skim/ yzániesli do Bábilonu wszyt/
ke ich miedź.

Pobrali thež kotły/ łopáty/ in/
strumenty Muzyki/ miednice/ cza
szki/ y wszytko naczynie miedźiane/
ktorym posługowano.

A Hethman pobrał wiádra y
kádzidlnice/ bánie/ gárnce/ swiecz/
niki/ możdżerze/ y kubki/ y wszythki
naczynia złote y srebrne.

Y dwá słupy/ kocioł ieden/ dwá/
naście wołow miedźianych/ ktorzy
byli pod podstháwki/ co ie był spra/
wił Sálomon Krol w domu Páń
skim/ á miedźi tego wszytkiego na/
czynia niebyło wagi.

Wysokość słupu iednego była na
ośmnaście łokiet/ á łáncuszek okolo
niego ná dwunaście łokiet a miasz
szość iego była ná czterzy palce/ á
wnątrz był dety.

A ná wierzchu była gałká mie/
dźiana ktorey wysokość była na pia
ći łokiet/ robota pleciona/ á iabłká
granathowe w okrąg okolo gałki/
wszytko z miedźi/ A tákowyż thež
był kształt słupu drugiego y iáblek.

Z iedney strony widać było dzie/
więćdziesiąt y sześć iáblek/ á wszyt/
kich iáblek było stho wszędy wkolo
w oney robośćie plećioney.

Wźiął też Hethman Sáráiaszá
naprzednieyszego kápłaná/ y Zofo/
niaszá wtorego po nim/ y trzy stroże
weśćia.

A z miástá wźiął komornikà/ kto
ry był przełożonym nad rycerzmi/
y siedm mężow sług Krolewskich
ktore ználeziono w mieśćie/ y prze/
dnieyszego sekretarzá woyská ktory
popisował lud ziemie ku boiowi/ y
sześćdźiesiąt mężow z ludu ziemie/
ktorzy są ználeźieni w mieśćie
26. Nábuzárdán Hetman zabrał ie/
y odwiódł ie do krolá Bábilońskie/
go do Ryblathy.

A dał